

Politechnika Wroclawska
Wydział Architektury

Maciej Krzywka

„Parcelacja i zagospodarowanie bloku zabudowy pomiędzy
ulicami Kiełbaśniczą, Ruską, Rzeźniczą i św. Mikołaja
a zagadnienie I lokacji Wrocławia.
Działka, zabudowa, mieszkańcy.”

Praca doktorska
pisana pod kierunkiem
dr hab. inż. arch.
Małgorzaty Chorowskiej
prof. nadzw.

Wrocław 2012

Maciej Krzywka

„Parcelacja i zagospodarowanie bloku zabudowy pomiędzy ulicami Kielbaśniczą,
Ruską, Rzeźniczą i św. Mikołaja a zagadnienie I lokacji Wrocławia.
Działka, zabudowa, mieszkańcy.”

Badania i konsultacje naukowe w ramach niniejszej pracy doktorskiej wykonano
dzięki finansowaniu projektu promotorskiego ze środków
Narodowego Centrum Nauki.

Parcelacja i zagospodarowanie bloku zabudowy pomiędzy ulicami
Kielbaśniczą, Ruską, Rzeźniczą i św. Mikołaja a zagadnienie I lokacji Wrocławia.
Działka, zabudowa, mieszkańcy.

Spis treści

Wstęp	4
Metoda badawcza. Kwestia przydatności opracowań badań archeologicznych i architektoniczno-konserwatorskich oraz potrzeba szczegółowej analizy opracowań i dokumentacji.	9
Podjęte założenia, kwestie techniczne związane z rycinami i kształt pracy.	16
Problemy z datowaniem.	19
1. Rys historyczny	24
1.1. Zagadnienie lokacji Wrocławia:	24
1.1.1. Geomorfologia miasta lewobrzeżnego.	24
1.1.2. Zarys historii najnowszych badań.	25
1.1.3. Rekonstrukcja osadnictwa protomiejskiego.	30
1.1.4. Kalendarium lokacji Wrocławia na podstawie źródeł pisanych i koncepcje lokacji Wrocławia.	39
1.2. Rekonstrukcja pierwotnego podziału terenów przyrynkowych.	48
1.3. Kamienica mieszczańska w Polsce – krótkie omówienie.	56
2. Zabudowa i zagospodarowanie działek w bloku zawartym pomiędzy ulicami św. Mikołaja, Ruską, Rzeźniczą i Kielbaśniczą.	72
2.1. Siatka parcelacji lokacyjnej a najstarsze reliktory zagospodarowania działek.	72
2.1.1. Odstępstwa od rekonstruowanej parcelacji.	92
2.1.2. Kształtowanie się podziałów własnościowych w bloku na drodze rozpadu i powtórnego łączenia działek.	94
2.1.3. Rekonstrukcja podziałów własnościowych bloku w XVI w. na podstawie Rejestru Karowego.	108
2.2. Strefy funkcjonalne – struktura zagospodarowania.	112
2.2.1. Komunikacja.	116
2.2.2. Strefa budynków przyfrontowych.	129
2.2.3. Strefa gospodarcza, kwestia interpretacji budynków i urządzeń gospodarczych oraz problemy z określeniem zasięgu strefy.	142
2.2.4. Budynki drewniane i strefa budynków zatylnych.	157
2.2.5. Strefy sanitarne.	162

2.2.6. Przechowywanie żywności i surowców - piwniczki, schowki, piwnice i chłodnie.	177
3. Socjotopografia. Relacja struktury społecznej i przestrzeni w bloku zabudowy ograniczonym ulicami św. Mikołaja, Ruską, Rzeźniczą i Kiełbaśniczą.	182
4. Zakończenie	188
4.1. Uwagi na temat chronologii i datowanie najstarszych elementów regularnej zabudowy.	188
4.1.1. Datowanie za pomocą typologii naczyń ceramicznych.	188
4.1.2. Datowanie na podstawie dendrochronologii. Wyniki prób dendrochronologicznych w układach stratygraficznych w bloku zabudowy ograniczonym ulicami Ruską, Rzeźniczą, Kiełbaśniczą i Św. Mikołaja.	196
4.1.3. Datowanie na podstawie dendrochronologii. Wyniki prób dendrochronologicznych w układach stratygraficznych w zachodniej strefie miasta komunalnego.	197
4. 2. Podsumowanie	204
Literatura:	212

Założeniem niniejszej pracy była powtórna naukowa analiza, opracowanie i synteza niepublikowanych ratowniczych badań archeologiczno-architektonicznych. Odbyły się one w bezpośrednim centrum obszaru średniowiecznego miasta Wrocławia, na terenie bloku zabudowy zawartego między ulicami św. Mikołaja, Ruską, Rzeźniczą i Kielbaśniczą. Jest to drugi z kolei blok, położony na zachód od Rynku (ryc. 1). Pierwsze działania badawcze podjęte na tym obszarze przeprowadzono w latach 80-tych XX w. Wykonano wówczas badania architektoniczno-historyczne kamienic mieszczańskich, przetrwałych w pierzejach niniejszego bloku¹. W 1993 r. miały miejsce badania architektoniczne, z odkrywkami, wyprzedzające remont budynków na posesjach Ruskiej 6-7 i Rzeźniczej 1.² Natomiast w latach 1998-2000 wykopaliskami objęto niemal połowę prostokątnego bloku zabudowy o wymiarach ok. 75 x 147 m. Przebadano w tym czasie obszar ok. 5050 m² (co stanowi 46% powierzchni bloku), w tym w dużej mierze partie podwórzy posesji (ryc. 2). W połączeniu z wcześniejszymi badaniami architektonicznymi, stworzyło to wyjątkową okazję do całościowego przestudiowania problemu działki mieszczańskiej. Tak obszerny wykop w samym centrum miasta, był czymś wyjątkowym, wynikał bowiem z faktu powstania zniszczeń wojennych. Obecnie nie sposób podejrzewać, że w ścisłym centrum dawnego średniowiecznego miasta we Wrocławiu wykonane zostanie kolejne, podobnych rozmiarów odsłonięcie, ponieważ musiało by się to wiązać z wyburzeniem zabytkowej zabudowy. Prace wykopaliskowe na terenie omawianego bloku, poprzedzające je kwerendy archiwalne i historyczne oraz następujące po nich działania gabinetowe i analizy dendrochronologiczne zakończyły się obszernym, wielotomowym opracowaniem³. Nieznacznie

¹ M. Chorowska, J. Dobesz, C. Lasota, 1985, *Badania kamienic we Wrocławiu ul. Rуска 39 i 40, ul. Kielbaśnicza 17, 18, ul. Rуска 1, ul. Kielbaśnicza 32, ul. Rуска 2*, maszynopis w bibliotece Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej (dalej IHASiT); M. Chorowska, J. Kos, C. Lasota, 1986, *Badania architektoniczno-konserwatorskie 23 kamienic ograniczonych ul. Rzeźniczą, Ruską, Kielbaśniczą i Łazienną. Kamienice: Kielbaśnicza 32-Rуска 1, Rуска 2, 3/4, 5, 6, Rуска 7-Rzeźnicza 1*, maszynopis w bibliotece IHASiT.

² J. Burnita, C. Lasota, 1993, *Wyniki badań architektonicznych budynków przy ul. Ruskiej 6-7 i Rzeźniczej 1*, Wrocław, maszynopis w archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków (dalej MKZ). Podczas padań uzyskano także dostęp do lica ściany wschodniej Ruskiej 6 od strony domu na Ruskiej 5.

³ K. Bykowski, P. Cholewa, T. Dąbrowa, W. Fabisiak, K. Kamiński, P. Konczewski, K. Kwaśnica, A. Limisiewicz, M. Opalińska, T. Płonka, A. Wiśniewski, 2001, *Kwartal Starego Miasta we Wrocławiu ograniczony ulicami Kielbaśniczą, Ruską, Rzeźniczą i Św. Mikołaja – interdyscyplinarne badania ratownicze, Cz. I Wyniki badań archeologicznych*, Wrocław, maszynopis w archiwum firmy Akme – Zdzisław Wiśniewski, (w formie cyfrowej) oraz maszynopis w archiwum oddziału Urzędu Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (dalej WKZ) we Wrocławiu (tam z roku 2000); M. Chorowska, R. Mruczek, J. Burnita, 2001, *Wyniki badań architektonicznych murów odsłoniętych na terenie posesji: św. Mikołaja 69-76, Rzeźnicza 4-6, Kielbaśnicza 26-30, Rуска 2-4*, Wrocław, maszynopis w archiwum firmy Akme – Zdzisław Wiśniewski; M. Goliński, 2001a, *Kwerenda źródłowa dla bloku zabudowy zamkniętego ulicami: Rуска (dawna Reusenstraße), Kielbaśniczą (Herrenstr.), Św. Mikołaja (Nikolaistr.) i Rzeźniczą (Büttnerstr.)*, Wrocław, maszynopis w archiwum firmy Akme – Zdzisław Wiśniewski; M. Krąpiec, 1999, *Wyniki analizy dendrochronologicznej drewna z badań wykopaliskowych prowadzonych we Wrocławiu przez AKME*, Wrocław, maszynopis w archiwum firmy

uzupełniły je nieco późniejsze wykopaliska ratownicze związane z wymianą sieci na ul. Kielbaśniczej⁴ oraz podobne przed i na tyłach kamienicy przy ul. Ruskiej⁵. Jediną próbę końcowej analizy badań bloku podjęła dotąd Małgorzata Chorowska, rekonstruując zabudowę terenu około 1525 i 1550⁶. Poza tą odosobnioną publikacją, główne opracowanie pozostawało przez ponad 12 lat zupełnie nieznanie i niemal zapomniane. Zachęcony przez starszych badaczy przekonałem się do pomysłu jego dalszej analizy i popularyzacji.

Znaczenie opracowania jest szczególne dla średniowiecznej historii Wrocławia nie tylko ze względu na rozmiary i umiejscowienie obszaru w bezpośredniej okolicy rynku.⁷ Dzięki kompleksowej analizie wyników badań spodziewano się rozjaśnić kwestie początków regularnej zabudowy na terenie miasta, a co za tym idzie, jego lokacji. Jest to temat, który od dawna nurtuje badaczy Wrocławia.

Już w trakcie działań terenowych starano się ponadto zweryfikować opracowaną dla Wrocławia rekonstrukcję pierwotnej parcelacji. Potencjał badań wiąże się również ze sprawami zagospodarowania działek mieszczańskich i jego struktury w obrębie poszczególnych posesji. Zagadnienie to zostało już we Wrocławiu wstępnie rozpoznane w wyniku badań pojedynczych parcel na Więziennej 10-11⁸, Rynku 50/Igielnej 18⁹ oraz w południowo-wschodniej strefie miasta, zlokalizowanej w sąsiedztwie wewnętrznego obwodu fortyfikacji¹⁰. Po raz pierwszy pojawiła się jednak szansa na kompleksowe szerokopłaszczyznowe rozpatrzenie tych zagadnień. Z perspektywy całościowego spojrzenia na zagospodarowanie posesji mieszczańskiej, obiecujący był fakt sąsiadowania opracowywanego kwartału z blokiem zachodnim rynku. To

Akme – Zdzisław Wiśniewski.

⁴ K. Kamiński, A. Limisiewicz, J. Piekalski, 2001, *Wyniki badań archeologicznych związanych z wymianą infrastruktury technicznej w ulicy Kielbaśniczej we Wrocławiu*, mps. w archiwum WKZ we Wrocławiu

⁵ P. Konczewski, 2000a, *Ratownicze badania archeologiczno-architektoniczne przeprowadzone przy ul. Ruskiej 3 we Wrocławiu*, maszynopis w archiwum firmy AKME-Zdzisław Wiśniewski; 2000b, *Ratownicze badania archeologiczne przeprowadzone na ul. Ruskiej we Wrocławiu, w trakcie budowy przyłącza kanalizacyjnego do budynku Ruska 3*, maszynopis w archiwum firmy AKME-Zdzisław Wiśniewski

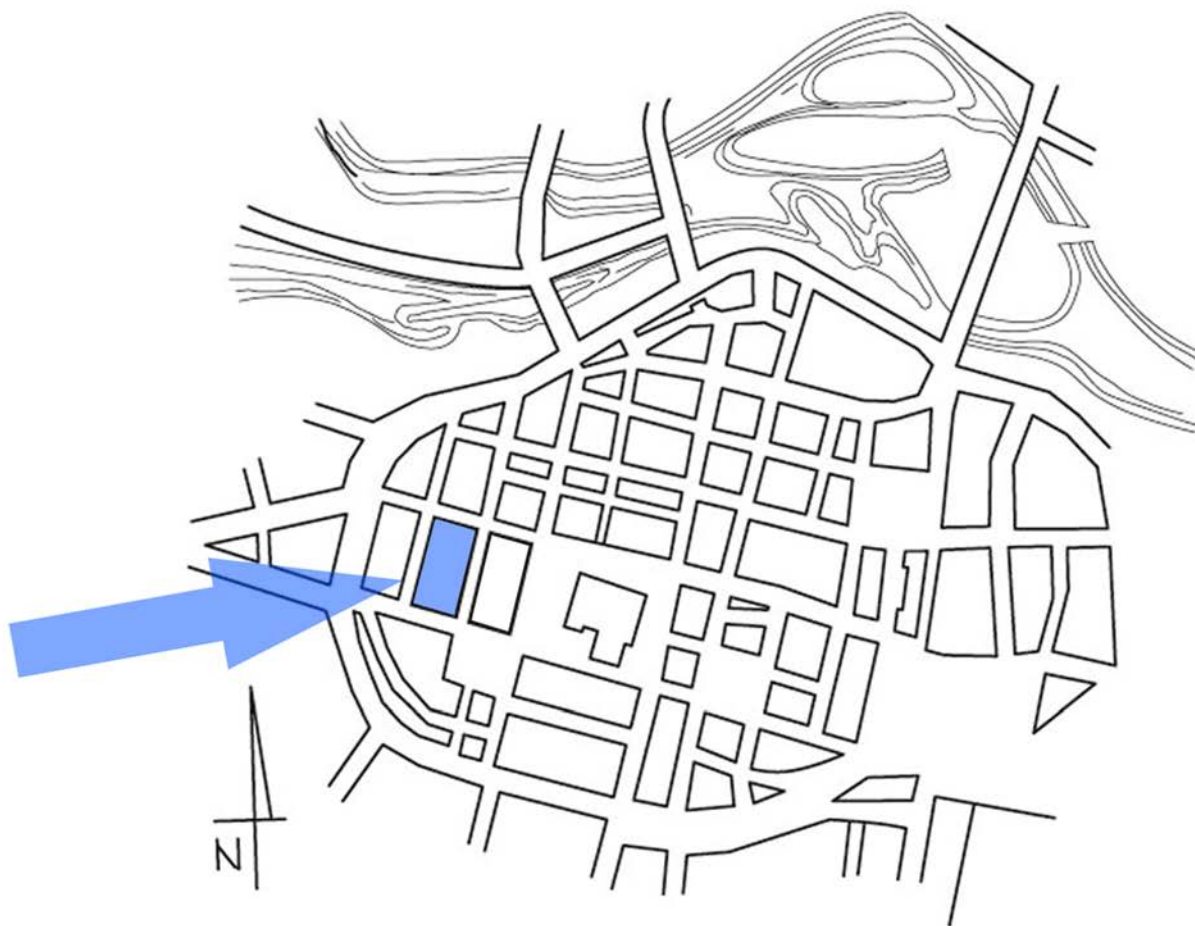
⁶ M. Chorowska, 2001, *Kształtowanie się działek przyrynkowych w XIII-XIV w. na bazie kurii lokacyjnej o wymiarach 60 x 120 stóp*, [w:] *Atlas Historyczny Miast Polskich. Tom IV. Śląsk. Zeszyt 1. Wrocław*, Marta Młynarska-Kaletynowa red., plansza 5a wraz z komentarzem do planszy. Powoływano się także na odsłonięty w ramach tych prac i datowany dendrochronologicznie budynek drewniany, który znajdował się na posesji Ruskiej 2 (poza Chorowska, 2001, *Kształtowanie się działek... op. cit.*, zobacz także: R. Mruczek, 2000, *Kurzy Targ we Wrocławiu. Uwagi o pierwotnym planie miasta*, [w:] *Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum średniowiecznego miasta. Wrocław a Europa Środkowa*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (= *Wratislavia Antiqua* t. 2), s. 272; J. Piekalski, 2005, *Problem datowania początków Rynku we Wrocławiu*, [w:] *Nie tylko zamki*, Wrocław, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, s. 349, il. 6).

⁷ Teren 5050 m² objęty eksploracją był częścią w sumie 19-21 średniowiecznych posesji mieszczańskich. Natomiast cały blok zawierał ich 25-27.

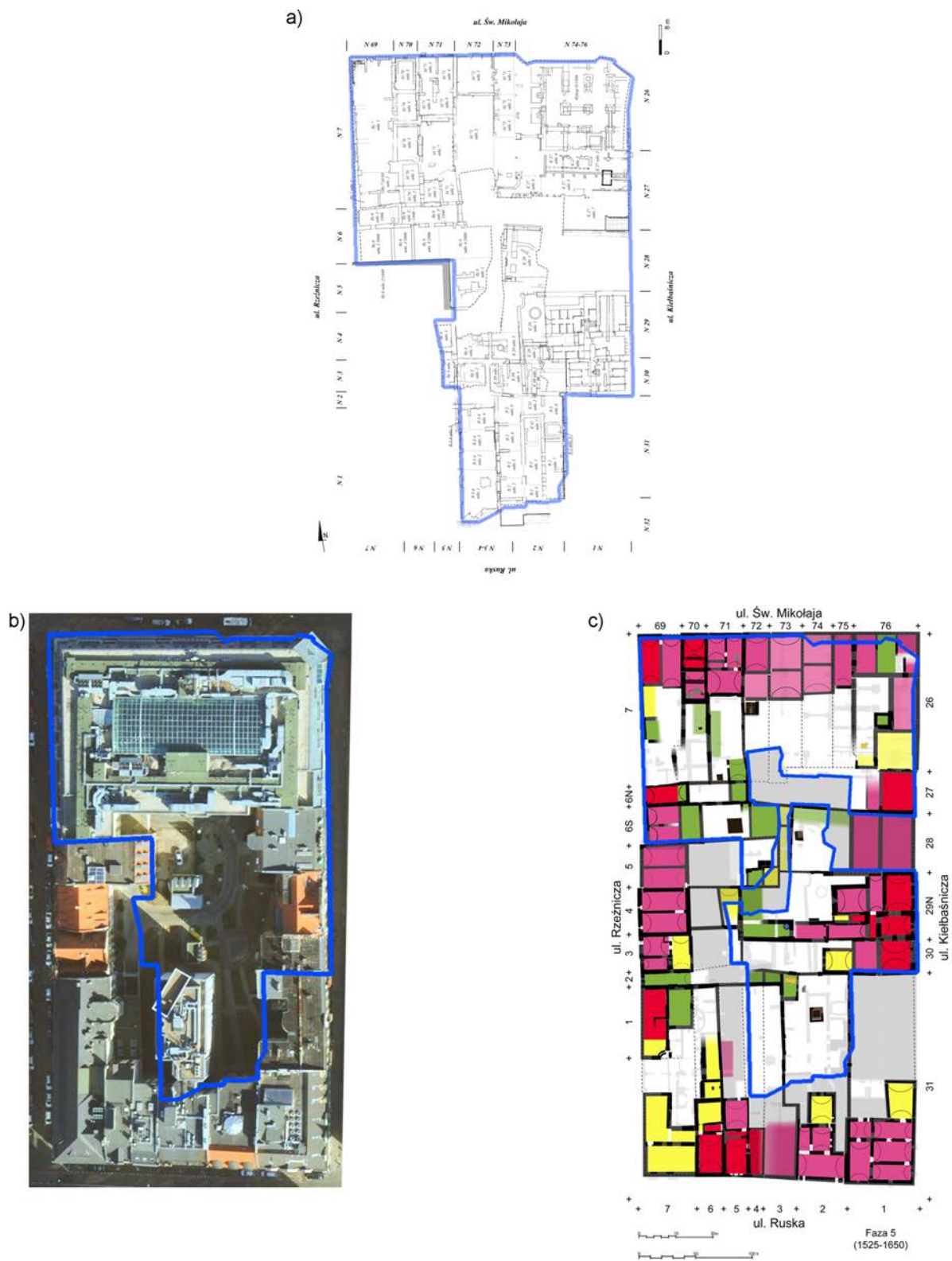
⁸ *Ze studiów nad życiem w średniowiecznym mieście. Parcele przy ulicy Więziennej 10-11 we Wrocławiu*, C. Buśko, J. Piekalski red. (= *Wratislavia Antiqua* t. 1), Wrocław

⁹ P. Guszpit, A. Wiśniewski, 2002, *Przemiany osadnicze w świetle nawarstwień kulturowych*, [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań archeologicznych*, cz. 2, J. Piekalski red. (= *Wratislavia Antiqua* t. 5), s. 183-203

¹⁰ P. Konczewski, 2007, *Działki mieszczańskie w południowo-wschodniej części średniowiecznego i wczesnonowożytnego Wrocławia*, Wrocław (= *Wratislavia Antiqua* t. 9)



Ryc. 1 Usytuowanie badanego bloku zabudowy na planie centrum Wrocławia.
(źródło - M. Chorowska, 2001, *Kształtowanie się działek przyrynkowych w XIII-XIV w. na bazie kurii lokacyjnej o wymiarach 60 x 120 stóp*, [w:] *Atlas Historyczny Miast Polskich. Tom IV. Śląsk. Zeszyt 1. Wrocław*, Marta Młynarska-Kaletynowa red., plansza 5a).



Ryc. 2 Obszar objęty badaniami w latach 1998-2000.
 a) - plan wykopu, b) - fotografia satelitarna, c) - rzut bloku z rozwarstwieniem chronologicznym relikwów.
 (źródła - K. Bykowski, i inni, 2001, *Kwartal Starego Miasta... op. cit.*, s. 8 oraz pomiar w formie cyfrowej; google maps).

właśnie na działkach zachodniej pierzei głównego placu miejskiego rozpoznano najstarsze Wrocławskie kamienice i prześledzono ich dalsze przemiany. W bloku zachodnim rynku wzorcowo przestudiowano kierunek i charakter rozbudowy wrocławskich kamienic. Ze względu na niemal zupełny brak badań archeologicznych nie uzupełniono go jednak wiedzą odnośnie zabudowy podwórzy.¹¹

W przypadku tak obszernego¹² archiwalnego maszynopisu, kontynuacja badań była przedsięwzięciem mozolnym. Liczba naukowców, pracowników technicznych i fizycznych zatrudnionych przy eksploracji i późniejszym opracowywaniu materiału z badań terenowych oraz ogrom pozyskanych danych sprawił, że efekt prac nie był wolny od błędów i usterek. Wykrycie ich i wyjaśnienie pochłaniało czas i zniechęcało. Ponadto, z winy stosowanego dekadę temu oprogramowania i starzenia się nośników cyfrowych, fotografie straciły jakość, a duża ich część jest obecnie nieczytelna. Mimo utrudnień uznałem, że opracowanie powinno zostać wykorzystane w kolejnych etapach badań. W przeciwnym wypadku, teren wykopu będzie dla naukowców i laików w dalszym ciągu miejscem nieznanym, zaś wysiłek i koszty związane z przeprowadzeniem eksploracji, kwerend i pierwszego etapu badań nie będą w pełni użyteczne. Dzielenie się zebranymi na temat naszych przodków informacjami jest przecież podstawowym założeniem archeologii. Bez zsyntetyzowania i popularyzacji traci sens praca naukowca. Dlatego dalsza interpretacja badań w dziedzinach historycznych jest potrzebna, aby możliwe było zaprezentowanie odkryć.

Pragnę gorąco podziękować Małgorzacie Chorowskiej, Rolandowi Mruczkowi, Aleksandrze Pankiewicz oraz pracownikom firmy AKME-Zdzisław Wiśniewski za udostępnienie dokumentacji, pomoc techniczną, konsultacje naukowe i poświęcony czas.¹³

¹¹ Wyniki prac archeologicznych na posesji Rynek 6/ Kielbaśnicza 5 czekają obecnie na końcowe opracowanie i publikację.

¹² ponad 1000 stron tekstu, fotografii, rycin, tablic i planów

¹³ W szczególności Aleksandrowi Limisiewiczowi, Małgorzacie Opalińskiej-Kwaśnicy, Przemysławowi Guszpitowi, Tomaszowi A. Kastkowi, Wioletcie Nowaczyk, Maciejowi Brodzie, Michałowi Stefanowiczowi.

Metoda badawcza. Kwestia przydatności opracowań badań archeologicznych i architektoniczno-konserwatorskich oraz potrzeba szczegółowej analizy opracowań i dokumentacji.

Badania wykopaliskowe należą do inwazyjnych – w ich wyniku źródła są częściowo lub całkowicie niszczone. Właściwe przeprowadzenie badań i odpowiednia dokumentacja są zatem dla nauki kluczowe, ponieważ prac raz w danym miejscu wykonanych, z reguły nie można już w przyszłości powtórzyć. Miejskie badania archeologiczne i archeologiczno-architektoniczne wymagają od naukowców szczególnej dokładności, dobrego warsztatu, wiedzy historycznej oraz o ile to możliwe doświadczenia w pracach terenowych. Jest tak dlatego, że w średniowieczu, w szybko rozwijających się miastach, gwałtownie podnosił się poziom użytkowy, a budynki, piwnice i inne urządzenia budowano kolejno na sobie lub wkopywano jedno w drugie. Odkrywany układ nawarstwień kulturowych jest szczególnie skomplikowany. Narzędziem używanym do jego właściwego interpretowania jest stratygrafia archeologiczna, a znajomość jej zasad¹⁴ powinna być nierozdzielalną częścią warsztatu archeologa czy historyka architektury.

Ze względu na sposób przeprowadzania miejskich badań archeologicznych, jaki miałem okazję obserwować w czasie swojej kilkuletniej praktyki zawodowej¹⁵, wykonywana dokumentacja musi zostać szczegółowo przeanalizowana zanim będzie z niej można uzyskać informacje przydatne w rozważaniach urbanistycznych czy architektonicznych. Należy bowiem pamiętać, że odkrywane obiekty archeologiczne to w rzeczywistości relikty budynków, piwnic, studni, urządzeń gospodarczych czy kanalizacyjnych, a zatem elementy układu urbanistycznego średniowiecznego miasta. Archeolodzy skupiają się na badaniu tych relikwów, które można by nazwać relikwami architektury drewnianej¹⁶, pozostawiając sprawę odkrywanych w wykopie murów, czyli relikwów architektury murowanej, architektom i historykom architektury.¹⁷

Niestety nie wszyscy badacze szukają elementów łączących obydwie kategorie obiektów w trakcie przeprowadzania wykopalisk. Dodatkowym problemem jest fakt, że archeolodzy skupiają się na badaniu i dokumentacji nie rozumiejąc zasad stratygrafii archeologicznej.

¹⁴ Zasady stratygrafii archeologicznej opracował i opublikował Edward C. Harris w 1979 r.. Wydanie polskie ukazało się w roku 1989. (E. C. Harris, 1989, *Principles of archaeological stratigraphy*, second edition, ACADEMIC PRESS LIMITED Third printing 1997)

¹⁵ Na ten temat także w C. Buśko 2000, *Stan badań archeologiczno-architektonicznych nad średniowieczną kamienicą mieszczańską w Polsce*, [w:] *Materiały z V sesji naukowej Uniwersyteckiego Centrum Archeologii Średniowiecza i Nowożytności* (=Archaeologia Historica Polona, t. 10), s. 101-102

¹⁶ Wypada wspomnieć o obiektach takich jak negatywy rozebranych murów, lub ławy z niespojonych zaprawą otoczek lub głazów, drewniane palowania stabilizujące grunt lub fundamentujące, które są często jedyną pozostałością lub śladem nieistniejących już, rozebranych zabudowań murowanych, a bywają ignorowane przez architektów. Są to ślady elementów architektury murowanej, które mogą być właściwie zinterpretowane dzięki metodom archeologicznym.

¹⁷ C. Buśko 2000, *Stan badań... op. cit.*, s. 102

Skutkuje to tym, że na etapie kolejnych opracowań niemożliwe jest już poznanie, które elementy architektury drewnianej i murowanej mogły ze sobą współistnieć w danym czasie. Zdarza się, że w trakcie wykopalisk usuwa się systematycznie kolejne warstwy kulturowe do momentu kiedy nie zaczną być widoczne stropy obiektów archeologicznych. Jeśli nie zostaną wykonane profile ziemne w celu sprawdzenia układu tych warstw (stratyfikacji), trudno będzie ustalić wzajemne relacje obiektów i warstw kulturowych. Sprawa stratygrafii jest często zupełnie pomijana, a dokumentacja badań kończy się właściwie na mniej lub bardziej szczegółowym opisie obiektów rejestrowanych dopiero na poziomie skały macierzystej.

W analogiczny sposób architekci koncentrują się na odsłonięciu murów i ich kluczowych węzłów lub ważnych elementów konstrukcyjnych, niejednokrotnie usuwając nawarstwienia kulturowe¹⁸. Brak współpracy i konsultacji specjalistów obu dziedzin, jak również niestosowanie podstaw stratygrafii prowadzi do bezpowrotnego utracenia danych. Naukowcy w Polsce (być może z własnej wygody przeprowadzania badań) czynią często różnicę pomiędzy murem i obiektem archeologicznym¹⁹, podczas gdy w krajach zachodnich obie kategorie traktuje się jako jednostki stratygraficzne i łącznie analizuje ich położenie w układach stratygraficznych.

Dogłębne przeanalizowanie dokumentacji wymuszone jest również przez prowadzenie eksploracji sektorami – czyli podział obszaru wykopu na części. Jest on determinowany przez istniejące współczesne i starsze mury piwnic budynków, rury kanalizacji, przewody sieci gazowych i ciepłych, wiązki kabli elektrycznych. Niejednokrotnie wynika również z komercyjnego charakteru prowadzenia badań, kiedy to z różnych względów badacze nie mają w jednym momencie dostępu do całego stanowiska²⁰. Z podziału obszaru wykopu na sektory wynikają konsekwencje utrudniające całościowe spojrzenie na badane działki mieszczańskie.²¹ Zauważył to zagrożenie Cezary Buśko i opisał już w roku 2000, kwitując, iż w wykonaniu nieprzygotowanych do tego osób „szerokopłaszczyznowe badania zamieniają się w serię niepowiązanych ze sobą stratygraficznie sondaży, znacznie utrudniając lub wręcz uniemożliwiając przeprowadzenie analiz ukierunkowanych na zmiany zachodzące w przestrzennym zagospodarowaniu parceli”²².

Niestety przywołane wyżej instalacje sieciowe, budynki, a zwłaszcza ich piwnice są

¹⁸ Odsłania się mury, obkopując je z każdej strony, nie zostawiając świadków profilowych. Ich wiek ocenia się an podstawie źródeł historycznych oraz techniki i technologii wykonania, ignorując względnie datujący materiał masowy w zalegających nad i pod nimi poziomach.

¹⁹ Czego odbicie jest widoczne w tytułach publikacji – osobno omawiana jest substancja murowana i osobno drewniano-gliniana.

²⁰ np. prowadzenie jednocześnie prac archeologicznych i budowlanych chociażby w ramach nadzoru archeologicznego.

²¹ Polegają one głównie na tym, że sąsiadujące ze sobą sektory są badane w odstępie czasowym. W teorii nie powinno to mieć znaczenia, natomiast w praktyce je ma. Zdarza się wówczas, że pracami kierują różne osoby, które niekoniecznie szukają elementów łączących układy stratygraficzne sektorów.

²² C. Buśko, 2000, *Stan badań... op. cit.*, s. 102

przyczyną zniszczenia zalegających płycej warstw kulturowych. Głębsze konstrukcje i pomieszczenia niszczą je nieraz całkowicie, aż do poziomu skały macierzystej. Wcześniejsze od zabudowy murowanej fazy zagospodarowania są więc dla nas przeważnie niemożliwe do poznania. Taka sytuacja dotyczy zwłaszcza frontowych części działek, które potrafią osiągać nawet około połowy ich terytorium.

Dodatkowe czynniki powodujące niepełną przydatność dokumentacji wynikają znów z komercyjnego charakteru prowadzenia badań²³ i innych sytuacji losowych skutkujących zniszczeniem źródeł archeologicznych, w trakcie prowadzenia wykopalisk²⁴, które w oczywisty sposób przeszkadzają w odkryciu i udokumentowaniu cennych informacji. Niepełna przydatność dokumentacji wynika przede wszystkim z wyłączenia młodszych archeologów i architektów z fazy obróbki danych, które najczęściej są przez nich gromadzone. Określa się ich nawet mianem pracowników technicznych – nie badawczych. Dobrze poinstruowani wykonują eksploracje, pomiary i ostatecznie dokumentację, jednak ponieważ nigdy nie mieli okazji użyć jej do właściwych analiz i opracowań, w oczywisty sposób nie mogą rozumieć jak należy ją wykonać, aby można ją było później skutecznie wykorzystać. Z moich doświadczeń wynika, że pracownik techniczny, zanim nie zetknie się z kolejnymi etapami opracowań, nie stara się myśleć o stanowisku kompleksowo i nie czuje się odpowiedzialny za wyniki wykopalisk. Nie ma bowiem pełnej świadomości tego, co tak naprawdę eksploruje i jaka jest sytuacja na stanowisku. Ginie w ten sposób spora część informacji, zwłaszcza stratygraficznej (która wymaga przynajmniej wstępnego przemyślenia i interpretacji w trakcie trwania prac).

Rezultatem są wyniki badań stanowiące szczegółowe opisy i pomiary poszczególnych średniowiecznych obiektów archeologicznych i rzadziej murów, bez próby ustalenia ich kolejności chronologicznej (chyba, że budując jeden obiekt ewidentnie zniszczono drugi) i rekonstrukcji wydarzeń, którym podlegały. Chronologię określa się na podstawie typologii ceramiki i rzadkich próbek drewna poddawanych analizom dendrochronologicznym. Paradoksalnie osoba zagłębiająca się w sprawozdanie otrzymuje np. dokładne wymiary każdej deski tworzącej cembrowinę studni, nie wie natomiast, czy ta studnia była używana w tym samym czasie co stojący w odległości metra od niej drewniany budynek. Razi brak próby interpretowania obiektów archeologicznych i rekonstrukcji wydarzeń, którym podlegały, poza

²³ Przykładowo: zmiany firm archeologicznych prowadzących badania; sytuacja kiedy inna firma wykonuje badania archeologiczne, a inna architektoniczne i nie ma porozumienia między tymi zespołami; brak porozumienia między inwestorem i badaczami, wynikający zazwyczaj z kwestii finansowej lub przedłużającego się okresu prowadzenia badań; odmienne podejście do zabytku przez WKZ i niejednokrotnie mniejsze wymogi względem historycznych murów w partii nadziemnej MKZ.

²⁴ Np. warunki pogodowe – ulewy, zaważenia i osunięcia profili ziemnych; błędy badaczy lub pracowników fizycznych, a nawet akty wandalizmu (np. jeśli wykopaliska prowadzone są w centrum miasta, w pobliżu klubów nocnych).

przypuszczeniami, co do funkcji i ewentualnym dostrzeżeniem śladów pożarów.

Wszystkie opisane sytuacje sprawiają, że mając w ręku opracowanie badań, nie można już połączyć poszczególnych sektorów w jedną całość lub jest to bardzo trudne i obarczone ryzykiem podjęcia błędnych założeń. Widoczna jest ponadto rozbieżność poznania źródeł w strefie frontowej i tylnej posesji. Przy ulicy posiadamy lepiej lub gorzej przebadaną kamienicę funkcjonującą na ogół rzadko wcześniej niż od ok. połowy XIV w., której postawienie doprowadziło do zniszczenia starszej zabudowy. Zaś na tyłach, głównie relikty zagospodarowania trzynastowiecznego i tylko pojedyncze zachowane obiekty młodsze. Dysponujemy zatem obrazem kamienicy w oderwaniu – aby przywołać sformułowanie użyte przez Cezarego Buśkę²⁵ – od jej zaplecza i *vice versa*. Co przykre, wbrew oczekiwaniom tego badacza, w intensywnie rozwijających się miastach, takich jak Wrocław, przeważnie nie udaje się wyników prac architektonicznych uzupełnić przez równie imponujące wykopaliska archeologiczne.

Biorąc pod uwagę te negatywne czynniki, mam odczucie, że główne źródło, z którego korzystałem, zostało wykonane poprawnie. Jestem świadomy wysiłku włożonego w opracowanie wyników dwuletnich badań terenowych, który ponieśli jego twórcy. Nie uniknęli oni jednak licznych błędów utrudniających analizę i wymagających konfrontowania ze sobą niekiedy sprzecznych informacji zawartych w różnych częściach pracy. W perspektywie połączenia sektorów²⁶, głównym z nich było eksplorowanie wierzchnich warstw bez przeprowadzania i dokumentowania profili ziemnych²⁷. Aczkolwiek, w przypadku części sektorów odnotowano relacje warstw względem obiektów archeologicznych. Początkowo zamierzałem wyliczyć usterki opracowania, nie w celu wytknięcia błędów autorom, lecz raczej aby podkreślić własną żmudną pracę, przez którą należało przejść przed przystąpieniem do analiz stratygraficznych.²⁸ Poprzestanę jednak na stwierdzeniu, że analiza opracowania przysporzyła mi wielu problemów i nie chciałbym aby czytający pomyślał, że główne źródło zawierało gotowe do rozważań dane. W istocie należało je wpieryw dokładnie przewertować, zrozumieć oraz dokonując obliczeń i pomiarów, każdy obiekt archeologiczny i każdą działkę jeszcze raz opracować.

²⁵ C. Buśko, 1995a, *Stan badań nad parcelą mieszczańską w średniowiecznych miastach śląskich*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej (dalej KHKM), r. 43, nr 3, *Średniowieczna działka miejska na Śląsku*, s. 347

²⁶ Sektory na miejskich stanowiskach badawczych powstają najczęściej w wyniku fizycznego podziału obszaru przez przeszkody takie jak mury piwnic i fundamentów lub np. ciepłociągi.

²⁷ Profile takie służą archeologom do analizowania stratygrafii, czyli poznania wydarzeń, które miały miejsce w przeszłości na badanym terenie, odtworzenia ich kolejności oraz ustalenia względnej chronologii.

²⁸ Nie będę tego jednak robić, ponieważ byłoby to nieuczciwe względem starszych kolegów, z których doświadczenia niejednokrotnie czerpałem i względem siebie. Stopień skomplikowania zadań naukowych, ograniczenia finansowe i terminowe wykonania prac przeważają często nawet nad najlepszymi intencjami badaczy, co skutkuje niezamierzonymi pomyłkami.

Powtórne opracowanie materiału z badań polegało na sprawdzeniu wszystkich zamieszczonych opisów obiektów z ich fotografiami i rycinami oraz próbie ich ponownej interpretacji, ze szczególnym zwróceniem uwagi na funkcję, kolejność i sposób powstawania depozytów. Innymi słowy, należało opisać obiekty na nowo, weryfikując ich chronologię i odczytując funkcję, tak by katalog nie składał się z wyszczególnienia kolejnych jednostek stratygraficznych ale opisu budynków, studni i innych urządzeń oraz określenia tego jak i w wyniku czego one powstawały. Staralem się odtworzyć i zrozumieć wydarzenia i czynności, które miały miejsce w przeszłości.

W przypadku niektórych lepiej zachowanych obiektów było możliwe również podjęcie prób indywidualnych rekonstrukcji, pozwalających lepiej zrozumieć sposoby budowania cembrowin średniowiecznych studni, kloak czy konstrukcje fundamentów i ścian drewnianych budynków lub piwniczek.

Po dokonaniu szczegółowych oględzin dokumentacji profili ziemnych oraz dokładnym pomiarzeniu ich długości udało się odtworzyć ich przebieg w przestrzeni działki, jeśli nie był oznaczony. Analiza układu warstw i reliktów poskutkowała rekonstrukcją rzutów obiektów, które zamieściłem na planach sektorów.

Od tego momentu niezwykle ważne stało się kompleksowe wizualizowanie różnego rodzaju informacji i pomiary obiektów, pomocne przy ich wzajemnym skorelowaniu. Odpowiednie przedstawienie graficzne danych umożliwia dostrzeżenie oczywistych relacji, które inaczej są trudne do uchwycenia. Aby to zobrazować można użyć przykładu L. Deuela z książki „Lot w przeszłość”²⁹, który przedstawia mysz chodzącą po dywanie i próbującą poznać jego wzór, oraz człowieka patrzącego na dywan z góry, który po prostu ten wzór widzi i nie musi się nad niczym zastanawiać. Prostym przykładem takiego zobrazowania informacji jest chociażby skutecznie wykorzystywany w analizach stratygraficznych diagram Harrisa. Przy odpowiednio zwizualizowanych bogatych źródłach archeologiczno-architektoniczno-historycznych liczne części badawczej układanki zaczynają ze sobą współgrać, tworząc niejednokrotnie dość oczywistą całość. Okazuje się wtedy, że opracowana rekonstrukcja rozwoju zagospodarowania parceli przedstawia się w sposób logiczny, ekonomiczny i prawdopodobny.

Kolejnym krokiem było połączenie planów poszczególnych sektorów i odtworzenie planów całych działek, z zamieszczonymi rzutami elementów zagospodarowania oraz ich rekonstrukcjami. Pozwoliło to bardziej kompleksowo patrzeć na poszczególne działki i cały blok zabudowy. Widoczne stały się układy przestrzenne oraz relacje zachodzące pomiędzy obiektami. Stało się chociażby oczywiste, że mury graniczne i mury budynków utrwały jedynie

²⁹ L. Deuel, 1984, *Lot w przeszłość. Opowieść o archeologii lotniczej*. Warszawa.

wcześniejsze podziały. Średniowieczne obiekty archeologiczne – elementy drewnianej zabudowy z XIII w. – wyraźnie ulokowano w obrębie granic poszczególnych działek oraz zgodnie z kierunkami rozmierzenia bloku. Oznacza to, że odkryte obiekty należały już do układu lokacyjnego Wrocławia.

Fakt, iż w danej części działki nie odkryto obiektów lub warstw nie zawsze świadczy o tym, że ich tam nie było. Lepsze poznanie przestrzeni działek odbyło się dzięki odtworzeniu i naniesieniu na plan rzeczywiście przebadanej partii wykopu – chodziło tu o ustalenie miejsc zniszczonych wcześniejszymi pracami budowlanymi, dołami na gruz lub murami oraz, co szczególnie istotne, określenie poziomu, od którego rozpoczęto prace wykopaliskowe w danych częściach działek. Okazało się, że prace często ograniczano w miejscach, gdzie zbyt śmiało eksplorowanie groziłoby podkopaniem stojących murów i budynków.

Szersza wiedza o horyzontalnych relacjach pomiędzy relikdami wymagała, w niektórych przypadkach połączenia z danymi wertykalnymi. Porównanie niwelacji obiektów pozwoliło niekiedy zorientować się w ich kolejności stratygraficznej. Ważnym punktem było również określenie wysokości gleby pierwotnej i odnoszenie do niej niwelacji obiektów. Informacje w ten sposób uzyskane określały np. najpłytsze możliwe zagłębienie dna jakiegoś obiektu względem powierzchni użytkowej. W ten sposób niektóre relikty określone w opracowaniu jako budynki drewniane, okazały się ostatecznie piwnicami budynków. Niektóre, pobieżnie potraktowane, wydawałyby się płytkie relikty o nieznacznej zachowanej miąższości, zyskały na ważności, ponieważ ujawniło się, że w rzeczywistości były zagłębione np. na co najmniej 1,5 m poniżej poziomu użytkowego. Zastanawianie się nad wysokością bezwzględną poziomów użytkowych w danym czasie, którą to możemy oszacować na podstawie danych z sąsiednich stanowisk badawczych, pozwala poznać skalę możliwości konstrukcyjnych średniowiecznych mieszkańców Wrocławia. Znamienne jest to zwłaszcza w przypadku kloak i studni. Według tych szacunków można sądzić, że niektóre cembrowiny osiągały głębokość 5, a nawet 7 m.

Tam gdzie było to możliwe należało szczegółowo przeanalizować profile ziemne sektorów, szukając wspólnych warstw i podobnych układów stratygraficznych. Niestety podczas prac wykopaliskowych uzyskano znikomą ilość dużych profili³⁰, tych które najwięcej wniosły do analiz. W niektórych przypadkach efekty przyniosło poszukiwanie wspólnych dla kilku obiektów warstw pożarowych, lub śladów pożaru powiązanych z jakąś określoną rzędną. Można też było oszacować ile razy pożary występowały na danej działce. Wymagały również porównania opisy depozytów eksplorowanych mechanicznie. Trzeba było spróbować odtworzenia ich niwelacji z profili obiektów, na których gdzieniegdzie częściowo zostały zarejestrowane.

³⁰ To znaczy przechodzących przez całe sektory lub ich znaczną część, a nie wykonanych w celu dokumentacji pojedynczych reliktyw.

Wszystkie opisane wyżej działania przeprowadzone na dokumentacji zawartej w opracowaniu dały szersze pojęcie o obiektach, sektorach i działkach oraz ich stratygrafii. Można już było wykonać diagramy układów stratygraficznych dla każdej z działek i posługując się wiedzą na temat relacji obiektów i tego, które z nich nie mogły ze sobą współistnieć, postarać się wyróżnić kolejne fazy w rozwoju ich zagospodarowania. Starłem się podejmować na tym etapie jak najmniej założeń, przez co wiele obiektów przyporządkowanych jest do kilku faz.

Fazy nie stanowią oczywiście podziału doskonałego. Należy mieć świadomość tego, że przestrzeń działki rozwijała się i była zabudowywana w sposób ciągły, a obrazy działek, jakimi w istocie są wyróżnione fazy, pokazują jedynie bardzo konkretną sytuację, na której zaistnienie wskazują zachowane źródła. Ta sytuacja mogła jednak trwać niezwykle krótki odcinek czasu. Zwłaszcza w przypadku starszych wyróżnionych faz, kiedy to w przeważającej części bloku znajdowała się mniej trwała i szybko się rozwijająca zabudowa drewniana, trudno jest określić czas trwania pojedynczej fazy. Podziału takiego należało jednak dokonać, ponieważ umożliwia on dalszą, przestrzenną wizualizację danych. Jest więc środkiem do wyciągania dodatkowych wniosków, na temat przemian zachodzących w zagospodarowaniu działek mieszczańskich. Pozwala na rozważania na temat przemian komunikacyjnych w ich obrębie, zmian w rozmieszczeniu funkcji takich jak: pozyskiwanie wody, składowanie odpadków, magazynowanie żywności i surowców, różnorodna wytwórczość itp. Należało skorzystać z tej możliwości zobrazowania informacji.

Istotnym krokiem było badanie układów przestrzennych, a zwłaszcza rozmieszczenia obiektów na działce pod kątem ścieżek komunikacji. Parcela jako osobna własność powinna mieć niezależne drogi komunikacji, podobnie jak źródła wody i miejsca składowania odpadów. Dopiero ich poznanie pozwala zrozumieć sposób jej funkcjonowania i zasady kierujące rozwojem jej zagospodarowania. Człowiek, radząc sobie z codziennymi zadaniami, warunkami naturalnymi, społecznymi i gospodarczymi, wypracowuje lub zazwyczaj przystosowuje do własnych potrzeb, wypracowany już przez innych, model organizacji przestrzeni. Kształtuje swoje otoczenie, poczynając od własnej izdebki, poprzez domostwo, gospodarstwo, na środowisku kończąc – jak daleko sięgają jego wpływy. Pomimo zróżnicowanych, indywidualnych potrzeb czerpie ze wzorców, tradycji czy trendów. Stosuje rozwiązania najbardziej praktyczne w danych warunkach (naturalnych, społecznych i prawnych), najbardziej trwałe, najtańsze, bądź przynoszące inną korzyść – np. prestiż. Nowatorskie rozwiązania, jeśli są owocne, niedługo pozostają odosobnione, ponieważ szybko się je powiela. Odbicie tego faktu znajdujemy w niezliczonych przykładach funkcjonowania historycznych i współczesnych społeczeństw oraz śladów jakie po sobie pozostawiają. Stosowanie we Wrocławiu jednego lub

kilku konkretnych modeli organizacji przestrzeni parceli mieszczańskiej jest zatem pewne. Ich odkrycie jest jedynie kwestią czasu i wydaje się właściwie „na wyciągnięcie ręki”. Od lat 80-tych XX w. coraz intensywniej prowadzone badania archeologiczne, niewątpliwie doprowadziły do zgromadzenia olbrzymiego materiału źródłowego, użytecznego przy analizach zagospodarowania działek mieszczańskich w średniowieczu. Zupełnie inną rzeczą pozostaje pytanie jaka ilość tych danych zostanie udostępniona tak, że będzie mogła posłużyć na dalszym etapie badań. Być może brak jedynie kogoś, kto zbierze i porówna wyniki przeprowadzonych już prac terenowych. To zadanie nie należy jednak do mnie. W niniejszej pracy starałem się jak najszerzej przyjrzeć planom działek, obiektom i ich pozycji na parcelach w bloku zabudowy pomiędzy ulicami Św. Mikołaja, Kiełbaśniczą, Ruską i Rzeźniczą. Żywię nadzieje, że dostrzeżone prawidłowości, wspólnie z przeprowadzonymi badaniami porównawczymi pomogą w ustaleniu modelu i zrekonstruowaniu zagospodarowania średniowiecznej działki mieszczańskiej.

Podjęte założenia, kwestie techniczne związane z rycinami i kształt pracy.

Analizując dostępne dane i obserwując rozwój zagospodarowania starałem się patrzeć na każdą posesję jak na osobną, niezależną własność. Szukałem więc nie tylko granic pomiędzy działkami, ale również całej infrastruktury dla każdej z parcel osobno. Takie spojrzenie może mieć swoje konsekwencje w tym, że sugerowałem się odkrytymi murowanymi granicami działek z XIV-XVI w. i mogłem bagatelizować kwestię biegnących dziedzinami miedzuchów. Poza pojedynczym przypadkiem źródła nie dawały mi jednak pretekstu do ich zauważenia, chociaż mogły funkcjonować liczniej. Nie męczyłem się też szukaniem dla każdej z posesji, w każdej fazie źródeł wody i latryn, zaś z braku danych, tak czytelne w czternastowiecznych wilkierzach kwestie odprowadzania wody, współużytkowania latryn itp. musiałem niemal zupełnie pominąć.³¹ Nie miałem też żadnych wskazówek odnośnie dzielenia sanitariatów, źródeł wody, budynków lub innych „nieprzewidywalnych” rozwiązań, które mogły wynikać z umów sąsiedzkich, a które naświetlić mogłyby prowadzone z takim sukcesem dla Rynku badania

³¹ Temat jest widoczny w świetle regulacji przebiegu rynien, okapów i określania na czyją działkę ma splywać woda z budynków – zobacz: M. Goliński, 2011, *Przy wrocławskim Rynku. Rekonstrukcja dziejów własności posesji. Część I: 1345-1420*, Wrocław, wzmianki o rynnach i prowadzeniu wody znajdują się w wielu miejscach przykładowo: s. 74, 108, 112, 142, 162, 223. Mowa jest także o niezasłanianiu światła (s. 112, 141) dla konkretnych pomieszczeń i zasadach udostępniania dołów kloacnych, chociaż „częstotliwość występowania rozstrzygnięć międzysąsiedzkich dotyczących usytuowania lub współużytkowania dołów kloacnych, względnie całych ustępów bywa stosunkowo niewielka” (przypis 833, s. 233). Przytoczono też sytuację, w której po zakupie terenu, nabywca udostępnił sprzedającemu i jego czeladzi funkcjonujący na zbytej części dół kloacny (przypis 701, s. 182).

Mateusza Golińskiego.³²

Korzystając z opracowania oraz otrzymanej w postaci cyfrowej dokumentacji i omawiając je jako główne źródła moich badań, nie powoływałem się na nie w przypisach. Nie prowadzę więc czytelnika do konkretnych jego stron, kart, tabel, czy rycin. Wynikło to z faktu otrzymania przeze mnie cyfrowej wersji dokumentacji, którą jedynie korygowałem (np. odnośnie fotografii i rycin) wersją maszynopisu dostępną w archiwum wrocławskiego oddziału Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Dokumentacje te różnią się nawet datą ukończenia (2000 w przypadku archiwum DWKZ i 2001 w archiwum firmy AKME-Zdzisław Wiśniewski). W kilku przypadkach odsyłam jedynie czytelnika do konkretnych tomów tego opracowania. Zdaję sobie sprawę, że stanowić to będzie utrudnienie w zweryfikowaniu moich interpretacji, zwłaszcza, że łącząc kolejne sektory w posesje dla bardziej zrozumiałego nazewnictwa zmieniłem i ujednoliciłem nazwy obiektów. Planowałem pierwotnie dołączenie do pracy aneksu, który składałby się z nowego opisu i „odświeżonych” grafik do każdego z obiektów, z podaniem pierwotnej nazwy, a także odwołaniem do opracowania. Zabrakło mi niestety czasu na sfinalizowanie tych prac. Wysilek ten, w dużej mierze już wykonany, chciałem zakończyć oddając raport do archiwum biblioteki instytutu IHASiT (I-12) na Politechnice Wrocławskiej, archiwum firmy AKME-Zdzisław Wiśniewski i oddziału DWKZ we Wrocławiu aby umożliwić przyszłym badaczom skorygowanie tego co starałem się jak najskrupulatniej wykonać.

Integralną częścią pracy jest katalog. Jest on podzielony na karty 22 parcel, zawierające informacje o ich położeniu, zasięgu i historii przeprowadzonych badań, źródłach archiwalnych, przemianach przestrzennych, danych zebranych na temat właścicieli i mieszkańców, a także rozwoju zagospodarowania. Na każdej z kart w punkcie 6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz, znajdują się krótkie opisy każdego z elementów zagospodarowania wraz z jego nazwą, będącą jednocześnie określeniem funkcji obiektu. Tak chociażby nazwa „p1” oznacza piwnicę, schowek, chłodnię nr 1, „b2” - budynek nr 2, „pc3” - piec nr 3, „l4” – latrynę nr 4, „j5” - jamę nr 5, „s6” - słup nr 6, „st7” - studnię nr 7, „k8” - kanał nr 8, t9 – trakt komunikacyjny, chodnik nr 9, „n10” - obiekt nieokreślony nr 10. Szczególne obiekty o niepewnej funkcji nazywałem w bardziej skomplikowany sposób. Przykładowo: skrzynię drewnianą, której eksploracji nie ukończono, a która mogła służyć zarówno jako studnia lub chłodnia nazywałem „st/p”. Poniżej opisu obiektów umieszczonych w jednej fazie rozwoju zagospodarowania dla danej posesji znajduje się jej plan z rzutami i nazwami tych obiektów, tak by można je było przestrzennie zlokalizować.

³² *ibidem*

Ponieważ w przestrzeni bloku znajdowało się ponad 260 obiektów archeologicznych, nadając nowe numery obiektom robiłem to osobno dla każdej posesji. Uniknąłem tym sposobem długich nazw, które trudno byłoby mi umieszczać na planach. Przez to jednak nazwy obiektów powtarzają się na różnych posesjach. Dlatego w tekście pracy kiedy wymieniony jest jakiś obiekt, zawsze określam także z jakiej posesji on pochodzi.

W nielicznych przypadkach obiekt, w wyniku rozwoju parcelacji i przesunięcia granic występuje na dwóch działkach. Wówczas jego numeracja na każdej z nich jest różna, każdorazowo odnotowywałem jednak jego obecność na innej karcie parceli. Odmienne niż obiekty nazywałem części budynków, stosując dla nich podział na trakty, aneksy i oficyny, zgodnie ze sposobem nazywania części kamienic. Zatem jeśli na tej samej działce stoją dwie kamienice, obydwie będą miały „trakt 1” a rozróżnienie pomiędzy nimi znajduje się w tekście, gdzie określono że dotyczy on np. wschodniej lub zachodniej część posesji.

Przy badaniach stratygraficznych i wyróżnianiu kolejnych faz rozwojowych spotykałem się wielokrotnie z brakiem danych o relacjach stratygraficznych i chronologii obiektów. Miałem zatem bardzo niewiele źródeł do stwierdzenia, czy obiekty współistniały ze sobą, czy nie. Bardzo trudno było mi skorelować ze sobą poszczególne sektory, nie mówiąc już o sąsiednich parcelach. Starąłem się unikać sugerowania własnych przekonań, czy interpretacji, aby zauważyć przestrzeń nie tak jak ją sobie wyobrażałem, ale jak funkcjonować mogła w rzeczywistości. Kierowałem się zasadą jak najwierniejszego oddania charakteru przemian zagospodarowania oraz obiektywnego traktowania źródeł. W efekcie tego wiele reliktyw o szerokiej względnej chronologii umieściłem w kilku podfazach lub fazach rozwojowych, choć dość oczywiste jest, że obiekty te nie mogły trwać przez dziesięciolecia. W wyniku takiego podejścia, w katalogu, na kartach poszczególnych działek, mnożą się podfazy (zwłaszcza w XIII w.) odrębnie na poszczególnych posesjach. W rzadkich przypadkach jednak, kiedy zmianie ulegał pojedynczy obiekt, aby niepotrzebnie nie rozbudowywać katalogu, ograniczałem ilość podfaz, opisując sytuację w tekście. Wszelkie ustalone relacje i chronologię obiektów i murów dla każdej działki umieściłem na końcu kart, w postaci wykresu stratygraficznego z podziałem na okresy. W rzutach ogólnych dla całego bloku, skompresowałem podfazy XIII w. do czterech. Tam gdzie było to możliwe kierowałem się precyzyjniej ustaloną chronologią i datami dendrochronologicznymi. Współwystępowanie zagospodarowania podwórzy na sąsiednich własnościach jest niestety właściwie niemożliwe do zweryfikowania.

Czytelnik patrząc na wykonane rzuty posesji i całego bloku zabudowy w kolejnych fazach musi mieć świadomość, że przedstawione na nich stropy obiektów, korony murów i ściany budynków lub ich piwnic oraz inne elementy murowane dokumentowano na różnych

rzędnych.

We wspomnianych wykresach stratygraficznych traktowałem elementy murowane z jednej fazy jako jedną jednostkę stratygraficzną. To znaczy wszystkie elementy murowane należące do fazy 1 gotyku zapisane w formie „mury_g1”, elementy z okresu baroku jako „mury_b1” itd. Analizowałem oczywiście zasadność podziału, wykonanego przez historyków architektury, niestety niemalże nie było w dokumentacji informacji o tym, jaka jest relacja obiektów i warstw do poszczególnych elementów, czy faz murów.

Żywię nadzieję, że pozostałe rozwiązania przyjęte w grafikach i katalogu parcel, a tłumaczone legendą, będą dla odbiorców zrozumiałe, pomimo że przedstawiają szeroką gamę informacji. Aby to ułatwić starałem się nawiązać do rozwiązań zastosowanych w planszach Atlasu Wrocławia³³ z serii Atlas Historyczny Miast Polskich.

Problemy z datowaniem

Bardzo istotną sprawą, którą muszę poruszyć, jest kwestia datowania. Chronologię murów średniowiecznych na stanowiskach badawczych określa się na podstawie techniki i technologii ich konstrukcji. Bierze się zatem pod uwagę: rodzaj spoiwa, sposób opracowania fugi, użyty materiał budowlany (jeśli jest to cegła również wymiary klocka ceglanego, jeśli kamień np. opracowanie ciosów licowych tak by boki miały kształt trapezów), wątek, a w przypadku murów ceglano-kamiennych lub kamiennych, także układ warstwowy lub nie, zastosowanie techniki *opus emplectum*, *opus spicatum*, użycie charakterystycznego detalu lub form kamiennych. W wyniku wieloletnich badań udało się ustalić dla wrocławskich budynków średniowiecznych podział na fazy chronologiczne.³⁴ Oparty on jest zasadniczo na chwiejnych podstawach, wynikających ze wzmianek w źródłach historycznych, dotyczących powstania konkretnych budowli lub ich elementów, w których umiemy zauważyć charakterystyczne cechy techniczne, technologiczne i estetyczne.³⁵ W odniesieniu do kamienic stosuje się tu w dużej mierze zasadę analogii, mając na uwadze przypuszczenie, że były one budowane dopiero po obiektach fundowanych przez komeśa, księcia, biskupa, czy instytucje kościelne. Podejrzewa się, że operujące w mieście strzechy budowlane zatrudniały się przy kamienicach, kiedy zaspokoili już wymagania feudałów i kleru. Ponadto domy mieszczan budowano niekoniecznie z zachowaniem „obowiązujących” zasad estetycznych i technologicznych – które chcieliby z

³³ Atlas Historyczny Miast Polskich. Tom IV. Śląsk. Zeszyt 1. Wrocław, Marta Młynarska-Kaletynowa red., 2001

³⁴ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 5-6; M. Chorowska, C. Lasota, 2010, *O zabudowie murowanej... op. cit.*, s. 162n oraz s. 161, ryc. 105

³⁵ M. Chorowska: 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 166-167.

kolejnymi fazami łączyć historycy architektury i archeolodzy. Badania terenowe dowodzą, że mniejsze kubaturowo, a niekiedy wręcz rachityczne pomieszczenia kamienic wznoszono czasem niedbale np. nie stosując wiatku, niejako „ignorując” ustalone przez badaczy zasady związane z techniką i technologią murowania w kolejnych fazach³⁶. Stosowanie w odosobnieniu opracowanej metody makroskopowej względnego datowania murów, w przypadku kamienic, dla których z oczywistych przyczyn w okresie romanizmu i wczesnego gotyku nie dysponujemy właściwie żadnymi źródłami historycznymi, może prowadzić na manowce. Datowanie niektórych kamienic przyrynkowych lub elementów, zaliczonych do obejmującej szeroki okres lat od ok. 1350 do 1475 r. fazy 2b³⁷, pomógł niedawno uściślić Mateusz Goliński, wykorzystując rejestry z ksiąg ławniczych. Okazało się, że obiekty te istniały już w pierwszych dwóch dziesięcioleciach tej fazy.³⁸ W pewnym sensie prężność mieszczan została w tym przypadku niedoceniona. Ponadto dla dwóch kamienic – Rynek 44 i 46 – wykonane podczas badań architektonicznych rozwarstwienia stratygraficzne, w połączeniu z tak rychłym funkcjonowaniem budynków oraz ukazanymi przez Mateusza Golińskiego dowodami ich wczesnego podzielenia na mniejsze własności, oznaczają powstanie murów obwodowych tych obiektów już w 1 połowie XIV w.³⁹ Słusznie więc starano się opracować bardziej przekonujący, niż nie zawsze funkcjonujące schematy, środek względnego datowania. Poza statystyczną metodą pomiaru klocka ceglanego, podejmowano próby w oparciu o specjalistyczne fizykochemiczne badania materiałów budowlanych i zapraw. Z początku wykonywano stosowane w konserwacji badania wytrzymałości na ściskanie (próbek „świeżych”, namoczonych i osuszonych), analizy derywatograficzne, rentgenostrukturalne, soli rozpuszczalnych w wodzie, zawartości wilgoci, nasiąkliwości, mikrochemiczne, makro- i mikroskopowe, granulometryczną wypełniacza zapraw.⁴⁰ Dały one szersze pojęcie o właściwościach i składzie cegły oraz zaprawy

³⁶ Taka sytuacja miała miejsce chociażby w niektórych ścianach badanych Kramów Bogatych (zobacz: A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2009, *Wnioski konserwatorskie z badań historyczno-architektonicznych przeprowadzonych w trakcie remontu budynku przy ul. Przejście Garncarskie 2 na Starym Mieście we Wrocławiu*, Wrocław, maszynopis w archiwum firmy Akme-Zdzisław Wiśniewski; wyniki badań opublikowano w M. Krzywka, 2011, *Wrocławskie Kramy Bogate w świetle najnowszych badań archeologiczno-architektonicznych posesji przy Przejściu Garncarskim 2*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 53, s. 296-298, ryc. 17-19

³⁷ M. Chorowska, Cz. Lasota, 2010, *O zabudowie murowanej w pierzejach rynku i ulic*, [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (= *Wratislavia Antiqua* t. 11), s. 169n

³⁸ M. Goliński, 2011, *Przy wrocławskim Rynku... op. cit.*, s. 339

³⁹ Informacja od uczestniczącej w badaniach architektonicznych Małgorzaty Chorowskiej, porównaj też M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 53, ryc. 83

⁴⁰ Takie badania prowadził łódzki oddział PAN oraz jak wynika z publikowanych prac także toruński ośrodek konserwacji. Zobacz: R. Peła, 1974, *W sprawie wytrzymałości relikwów ziemnych i fundamentów murów obronnych zamku w Bolesławcu pow. wierzusowski, woj. łódzkie*, Bolesławiec zamek, Opinia techniczna nr 89/2/74, maszynopis w archiwum Ośrodka Badań nad Dawnymi Technologiami IAE PAN (dalej arch. PAN), Łódź; 1975, *Ocena zniszczenia cegły w części wschodniej muru obwodowego zamku w Bolesławcu /woj. kaliskie/*, arch. PAN, Łódź; L. Niespodziewański, B. Rudnicka, M. Jabłońska-Szysko, W. Nawrot, 1985, *Badanie zapraw i cegieł z murów b. bastei artyleryjskiej w Kaliszu oraz budynku zamkowego w Koźminie*, arch.

w średniowieczu i wczesnej nowożytności. Niestety aby móc uzyskiwać konkretne wyniki, a zwłaszcza pomocne w określaniu chronologii budowli, potrzebny jest większy zbiór danych i obszerny materiał porównawczy, który umożliwi badania statystyczne. Kolejną próbę zastosowania nauk ścisłych do celów stratygrafii archeologiczno-architektonicznej, a także datowania ścisłego, podjęli badacze zamku Wleń. Niestety, pomimo szeroko zakrojonych i ambitnych przedsięwzięć z nikłym efektem praktycznym⁴¹. Znowu zabrakło bowiem szerszego czynnika statystycznego. Przynoszące najlepsze wyniki i względnie tanie w wykonaniu okazały się analizy petrograficzne, które kontynuowano następnie we Wrocławiu.⁴² Obecnie – wzorem badaczy ośrodka łódzkiego: Tadeusza Poklewskiego-Kozieł i Marii Żemigały⁴³ – wrocławski IHASiT stara się kontynuować analizy metrologiczne klocka ceglanego oraz rozwijać specjalistyczne badania materiału budowlanego i spoiwa, w oparciu o analizy statystyczne. Kluczowe staje się opracowanie narzędzia, pozwalającego obiektywnie datować relikty murowane. W niektórych przypadkach względne datowanie reliktyw murowanych odbywa się na szczęście również z wykorzystaniem stratygrafii archeologicznej, dendrochronologii i metody typologicznej, dzięki ustaleniu relacji do nawarstwień narosłych na placu rynkowym lub na parcelach mieszczańskich.⁴⁴ Poza uściśleniem datowania, uzupełnia się tym sposobem wiedzę o zespół dodatkowych cech i elementów charakterystycznych, którymi dysponowały kamienice w kolejnych fazach.⁴⁵ Jednak poruszając się stale w sferze względnego datowania łatwo jest popełniać błędy. Datujemy warstwy na podstawie ustalonej przez nas typologii murów i mury na bazie również przez nas ustanowionej typologii zabytków ruchomych odnajdywanych w warstwach. Niezwykle pomocnym narzędziem może być wówczas dendrochronologia, jednak należy się nią również posługiwać ostrożnie i w miarę możliwości kierować się seriami dat.

PAN, Łódź; M. Smarzyńska, B. Rudnicka, M. Jabłońska-Szysko, 1987, *Zamek w Koźminie. Badania średniowiecznej ceramiki budowlanej /XIV i XV-wiecznej/*, arch. PAN, Łódź; B. Rudnicka, M. Smarzyńska, 1988, *Badania średniowiecznych materiałów budowlanych z Dąbrówna koło Działdowa*, arch. PAN, Łódź; B. Rudnicka, M. Smarzyńska, M. Kuśniarski, 1989, *Badania cegieł archeologicznych z Dąbrówna i Szymbarku*, arch. PAN, Łódź; W. Domaślawski, 2005, *Zasady konserwacji murów ceglanych i kamiennych detali architektonicznych*, *Ochrona Zabytków*, t. 1, Warszawa, s. 97-112.

⁴¹ Z. Giergiczny, J. Michniewicz, 1995, *Wyniki badań składu fazowego zapraw budowlanych pochodzących z zamku we Wleńiu*, *Śląskie Sprawozdania Archeologiczne*, t. 36, s. 255-265; C. Buśko, J. Michniewicz, 2006, *Application of Petrographical comparative analysis in dating of spacial development of castle Wleń*, *Przegląd Archeologiczny*, t. 54, s. 181-211; J. Michniewicz, D. Nawrocka, A. Pazdur, M. Żurakowska, 2007, *Issue of actual chronology of romanesque chapel at the Wleń castle (Lower Silesia, Poland) in the light of mortar radiocarbon dating*, *Geochronometria*, t. 26, s. 31-33.

⁴² J. Michniewicz, 2005, *Analiza technologii ceramiki budowlanej z klasztoru dominikanów, kościoła św. Marii Magdaleny oraz kościoła św. Doroty we Wrocławiu*, [w:] *Wschodnia strefa Starego Miasta we Wrocławiu w XII-XIV w. Badania na placu Nowy Targ*, C. Buśko red., s. 135-144.

⁴³ M. Żemigała, 2008, *Cegła w budownictwie wielkopolskim w średniowieczu*, IAE PAN, Łódź

⁴⁴ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 6; C. Buśko, 1999a, *Stratygrafia nawarstwień kulturowych*, [w:] *Ze studiów nad życiem w średniowiecznym mieście. Parcele przy ulicy Więziennej 10-11 we Wrocławiu*, C. Buśko, J. Piekalski red. (= *Wratislavia Antiqua* t. 1), Wrocław, s. 23-25, 26, 30, a zwłaszcza 33-36; M. Chorowska, Cz. Lasota, 2010, *O zabudowie murowanej... op. cit.*, s. 166-167.

⁴⁵ M. Chorowska, Cz. Lasota, 2010, *O zabudowie murowanej... op. cit.*, s. 162n.

Zwraca się obecnie uwagę na wtórne wykorzystanie drewna. Badania prowadzone w Kołobrzegu wykazały, że w miejscu gdzie znajdowała się starsza osada, po jej pożarze wprowadzono regularnie rozplanowaną zabudowę, w której wykorzystywano wtórnie elementy drewniane sprzed ok. 70-80 lat. Natomiast w łodzi pochodzącej z okresu ok. 1318 znalazły się także fragmenty drewna datowane na po 1251 (+x) i 1288 (+x).⁴⁶ W innym wykopie, zlokalizowanym w tym mieście, odkryto poziom zawierający drewniane rumowisko rozebranego i zniwelowanego osiedla przedlokacyjnego, którego kres datowano dendrochronologicznie na lata ok. 1270-1275. Po objęciu tego terenu osadnictwem regularnym, z drugiej fazy budynków drewnianych uzyskiwano daty 1246/47 i 1264 (+x,-7). Po kolejnej „wymianie” zabudowy uzyskano daty 1282 (+x,-7), 1284 (+9,-6), 1301 (+x,-7) i 1253 (+x,-7).⁴⁷ Czytelne jest zatem odzyskiwanie i powtórne wykorzystanie drewna sprzed 20-50 lat. Z rozpatrywanego przeze mnie bloku zabudowy warto wymienić także skrajny przypadek desek stabilizujących rzap z kręgów piaskowcowych na posesji Ruskiej 2. Spośród trzech uzyskanych dat dwie pochodziły z XVIII w., natomiast jedna z 1313 r. Najpewniej kopiąc dół pod studnię natrafiono na tkwiącą w ziemi dobrze zachowaną dranicę, którą położono na dnie wykopu. Każę to jednak z umiarem wyznaczać chronologię obiektów na podstawie pojedynczych wyników prób.

Reasumując, mam świadomość, że ustalone zasady dotyczące faz i chronologii kamienic mogą ulec zmianie. Wykonując rozwarstwienie chronologiczne i definiując kolejne fazy rozwojowe dla interesującego mnie bloku zabudowy, oparłem się na wynikach badań architektonicznych i ciągłej konsultacji z naukowcami, którzy je prowadzili⁴⁸ i nadal działając aktywnie „w terenie” rozwijają naszą wiedzę na temat wrocławskiej zabudowy murowanej. Dysponowałem też pewną ilością dat dendrochronologicznych pozyskanych z elementów zagospodarowania objętych wykopem.⁴⁹ Trudniej było mi zweryfikować analizy typologiczne prowadzące do datowania poszczególnych obiektów i warstw. Tablice zabytków ruchomych konsultowałem z Aleksandrą Pankiewicz, jednak nie było już czasu i środków na kompleksowe sprawdzenie datowania poprzez analizę zabytków przechowywanych w magazynach muzeów.

Od czasu powstania opracowania badań bloku pomiędzy ulicami Ruską, Rzeźniczą, Kielbaśniczą i św. Mikołaja, prace nad typologią ceramiki rozwinęły się⁵⁰. Na bazie serii dat

⁴⁶ Z. Polak, M. Rębkowski, 1998, *Zabudowa i funkcja terenu w średniowieczu*, [w:] *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*, t. 3, M. Rębkowski red., Kołobrzeg, IAE PAN, s. 169-172

⁴⁷ Z. Polak, 1999, *Zabudowa mieszkalna i gospodarcza. Typy konstrukcji, przemiany przestrzenne, datowanie*, [w:] *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*, t. 4, M. Rębkowski red., Kołobrzeg, IAE PAN, s. 196-197.

⁴⁸ M. Chorowska, R. Mruczek, J. Burnita, 2001, *Wyniki badań architektonicznych... op. cit.*

⁴⁹ M. Krąpiec, 1999, *Wyniki analizy dendrochronologicznej... op. cit.*

⁵⁰ P. Rzeźnik, 1999, *Lokalne i ponadregionalne akcenty przemian ceramiki w XIII-wiecznym Wrocławiu*, *Mediaevalia Archaeologica*, t. 1, s. 121-132; 2002, *Ślad oddziaływań garncarstwa morawskiego na ceramikę średniowiecznego Śląska u progu i w czasie lokacyjnych przemian osadniczych*, [w:] *Civitas et Villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, Wrocław-Praha, s. 439-446; 2005, *Ceramika naczyniowa z wykopu nr 1 na placu Nowy Targ*, [w:] *Wschodnia strefa Starego Miasta we Wrocławiu w XII-XIV wieku. Badania na*

dendrologicznych, zmieniło się także pojęcie o czasie powstania najwcześniejszej zabudowy w okolicach rynku.⁵¹ Stąd oryginalne datowanie wielu reliktyw na 2 połowę XIII w. potraktowałem jako wynikające z intencji badaczy i przyjętych przed dziesięciu laty tendencji naukowych. Obiekty te datowano bowiem *a priori*, nie przyjmując za realne funkcjonowanie miasta lokacyjnego przed 1241-1242 r. Nie mogłem zaakceptować tak nieobiektywnego podejścia. Rozszerzyłem zatem zasięg *terminus post quem* najstarszych stratygraficznie warstw i obiektów do lat 20-30 XIII w. W pozostałych przypadkach kierowałem się oceną badaczy, którzy wykonali opracowanie, nie weryfikując jej, chyba, że była ona sprzeczna ze stratygrafią. Mam w pamięci zdanie wybitnego archeologa starszego pokolenia, Tadeusza Poklewskiego-Koziół, który udzielając mi konsultacji, uświadamiał, że archeologia często nie ma sposobu na sprecyzowanie datowania. Osiągamy niekiedy bardzo wiele, określając wiek zabudowy z dokładnością do 50 lat. Niestety tak się składa, że okres ten obejmuje niejednokrotnie czas, w którym solidna murowana budowla jest konstruowana, użyta zgodnie z przeznaczeniem, porzucona i ostatecznie rozebrana.

placu Nowy Targ, C. Buśko red., Wrocław, s. 97-110; J. Piekalski, 2002, *Lokacja Wrocławia jako problem badawczy archeologa*, [w:] *Civitas et Villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, Wrocław-Praha, s. 53-55, ryc. 3 i 4.

⁵¹ J. Piekalski, 2005, *Problem datowania...* *op. cit.*, s. 346; A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny na tle przemian przestrzennych wczesnego Wrocławia*, [w:] *Śródmiejska Katedra. Kościół św. Marii Magdaleny w dziejach i kulturze Wrocławia*, B. Czechowicz red., Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, s. 116-118, 123; M. Chorowska, 2010, *Regularna sieć ulic. Powstanie i przemiany do początku XIV w.*, [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (= *Wratislavia Antiqua* t. 11), s. 78.

1. Rys historyczny:

1.1. Zagadnienie lokacji Wrocławia:

1.1.1. Geomorfologia miasta lewobrzeżnego.

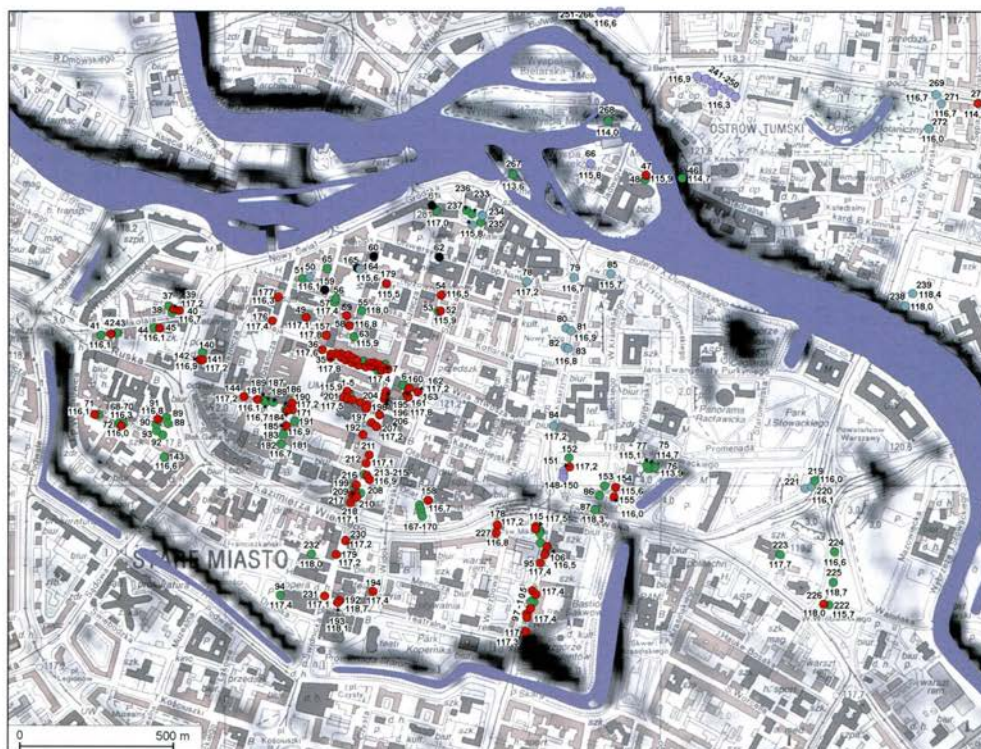
Powstanie i rozwój średniowiecznego osadnictwa na obszarze Wrocławia są tłumaczone szczególnymi warunkami geomorfologicznymi i hydrologicznymi jakie panowały w szerokiej na około 11-19 km dolinie Odry.⁵² Przepływająca przez ten rejon rzeka właśnie tutaj rozdzielała się na sześć-siedem pomniejszych, meandrujących koryt i była dodatkowo zasilana przez dopływy: Oławę i Widawę. Poszczególne gałęzie rzeki były płytsze i wraz z otoczonymi rozlewiskiem wyspami, umożliwiały prawdopodobnie łatwiejsze przekraczanie nurtu (ryc. 3). Nie ma drugiego takiego miejsca w pozostałych częściach jej biegu. Na tych właśnie wyspach zlokalizowane były pierwsze elementy średniowiecznej sieci osadniczej.⁵³ Z czasem kolejne ośrodki tego, określanego jako protomiasto, policentrycznego organizmu, powstały w południkowym pasie terenu od dzisiejszego mostu Piaskowego do kościoła św. Krzysztofa, od rzeczonoego mostu na zachód, zgodnie z brzegiem Odry, a także na prawym brzegu Odry – na Ołbinie. Lokowano je więc wzdłuż dróg zbiegających się u przeprawy przez rzekę⁵⁴(ryc. 4).

Naturalne warunki rzeźby terenu oraz sieci wodnej były wynikiem specyficznego wyerodowania terenu przez rzekę, we wcześniejszym holocenie, kiedy to silnie meandrowała. W średniowieczu jej wody wpływając w ten rejon rozdzielały się, zakręcały i łączyły ze sobą podążając dawnymi korytami. Wszystkie te holocenijskie meandry powstały z kolei w obrębie starszej plejstoceńskiej terasy rozciągającej się na wysokości 2-3 m powyżej obecnego poziomu rzeki. Terasa zlokalizowana była – najogólniej rzecz ujmując – na północ i wschód od Starego Miasta, na prawym brzegu dzisiejszego koryta Odry i Oławy. Zwraca się uwagę na mankamenty usytuowania pierwszego centrum osadniczego na wyspach oraz na gruntach w pobliżu przeprawy. Niemal rokrocznie obszary te były podtapiane i zalewane. Zdarzało się też, że po wysokiej wodzie, niektóre gałęzie Odry wysychały na rzecz innych koryt starorzecza.

⁵² M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku. Przemiany społeczne i osadnicze*, [w:] Prace Komisji Archeologicznej Oddziału PAN we Wrocławiu, nr 4, Wrocław, s. 17; 1995, *Przemiany przestrzenne lokacyjnego Wrocławia w wiekach XII i XIII*, Architektura Wrocławia, t. 2, Urbanistyka, J. Rezpędowski red., s. 12; H. Chmal, A. Traczyk, 2001, *Uwagi o geomorfologii wrocławskiego Rynku* [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań archeologicznych*. Cz. 1, C. Buśko red. (= Wratislavia Antiqua t. 3), s. 13; J. Badura, 2010, *Geomorfologiczne uwarunkowania lokalizacji lewobrzeżnego osadnictwa Wrocławia*, [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachwowski red. (= Wratislavia Antiqua t. 11), s. 41.

⁵³ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku... op. cit.*, s. 36.

⁵⁴ J. Piekalski, 2002, *Lokacja Wrocławia jako problem badawczy archeologa*, [w:] *Civitas et Villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, Wrocław-Praha, s. 50; C. Buśko, 2005, *Wrocław u progu lokacji*, [w:] *Wschodnia strefa Starego Miasta we Wrocławiu w XII - XIV w. Badania na placu Nowy Targ*, C. Buśko red. s. 183-184, 187, 192; niepublikowane badania z bloku zabudowy pomiędzy ulicami Odrzańską, Nożowniczą, Więzienną i Kotlarską wykazały funkcjonowanie na tym terenie pracowni metalurgicznych sprzed obecności zabudowy regularnej – informacja od opracowującej badania Wioletty Nowaczyk.



1. ● 2. ● 3. ● 4. ● 5. ● 6. 179 7. 117,2

Ryc. 3 Wrocław. Mapa rozmieszczenia stanowisk archeologicznych na obszarze Starego Miasta:

1 - poziomy próchniczno-mineralne (gleby pierwotne); 2 - mady; 3 - piaski (calec); 4 - osady rzeczne lub namuły w fosach; 5 - stwierdzona obecność podłoża naturalnego bez podania litologii;

6 - nr stanowiska; 7 - wysokość stopu w m n.p.m. Rys. J. Badura.

(źródło - J. Badura , 2010, *Geomorfologiczne uwarunkowania lokalizacji lewobrzeżnego osadnictwa Wrocławia*, [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (= Wratislavia Antiqua t. 11), s. 17, ryc. 2)

Przypuszcza się, że wynikały stąd problemy zaopatrzenia w wodę, których przykładem była trwająca od końca XIII w. tzw. walka o wodę dla młynów pomiędzy klasztorem Ołbińskim a miastem lewobrzeżnym.⁵⁵

W XIII w. nastąpiło przeniesienie centrum osadniczego z wysp na lewy brzeg rzeki, a z czasem założenie właściwego miasta komunalnego na rozciągającym się w tym rejonie płaskowyżu (ryc. 3). *Plateau*, osiągające wysokość 4,5-7 m (średnio 6,5 m) ponad poziom rzeki, stanowiło kolejny, wyższy stopień w układzie plejstocenijskich tarasów⁵⁶. Rozciągało się ono na szerokości od 1800-2100 m w osi wschód-zachód, natomiast w osi północ-południe, od dzisiejszego gmachu głównego Uniwersytetu Wrocławskiego do ul. Powstańców Śląskich, trzymało mniej więcej równą wysokość na odcinku aż 4 km. Oryginalna wysokość gruntu – pierwotny poziom użytkowy – oscylował między 116 a 117,4 m n.p.m., uzyskując wyższe wartości w rejonie kościoła św. Marii Magdaleny oraz północno-zachodniej i północno-wschodniej części Rynku. Szczególnie wysokie rzędne humusu pierwotnego, bo aż 118 m n.p.m. odnotowano również w oddaleniu od centrum, w rejonie skrzyżowania ul. Teatralnej i Świdnickiej oraz północno-zachodniej części placu Dominikańskiego⁵⁷. Ostatnio Janusz Badura uzupełnił koncepcję genezy tej formacji, jak również uściślił chronologię przemian, które wpłynęły na jej powstanie i ostateczną formę. Badura uważa, że od południa ograniczały ją kolejne podwyższenia wynikające z przebiegu plejstocenijskich teras erozyjnych i erozyjno-akumulacyjnych, a nie jak sądzono wcześniej, wysoczyzna polodowcowa. Ponadto od północy, wschodu i zachodu teren opadał w związku z obecnością Odry i Oławy oraz ich dawnych koryt i zakoli meandrowych. W dodatku, także w obrębie płaskowyżu wyróżniono pomniejsze stopnie holocenijskich teras i pagórek meandrowy w rejonie pl. Nankiera⁵⁸. Podcinanie krawędzi płaskowyżu odbywało się pod wpływem ruchliwego koryta Odry oraz licznych powodzi.

Prześledzone na profilach ziemnych układy warstw wskazują, iż średniowieczny Wrocław posadowiono na podłożu piaszczystym. Wierzchnia część sekwencji *calca* składa się z cienkiej pokrywy jasnych, drobnych piasków eolicznych. Układają się one czasem w delikatne laminy i bywają podścielone piaskami korytowymi oraz powstałymi w wyniku akumulacji osadów poprzez okresowe zalewanie terenów. Niższy kompleks składa się z żółtych, grubszych piasków terasy rzecznej. Są one w wierzchniej warstwie zaburzone w warunkach klimatu

⁵⁵ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku...* op. cit., s. 33; J. Piekalski, T. Płonka, A. Wiśniewski, 1991, *Badania średniowiecznej posesji przy ul. Nożowniczej 13 we Wrocławiu*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 32, s. 208, 217-218; H. Chmał, A. Traczyk, 2001, *Uwagi o geomorfologii...* op. cit., s. 13

⁵⁶ H. Chmał, A. Traczyk, 2001, *Uwagi o geomorfologii...* op. cit., s. 11

⁵⁷ C. Buśko, 1999b, *Zmiany ukształtowania terenu przedlokacyjnego i lokacyjnego Wrocławia*, *Mediaevalia Archaeologica*, t. 1, s. 43; J. Badura, 2010, *Geomorfologiczne uwarunkowania...* op. cit., s. 17, ryc. 2

⁵⁸ J. Badura, 2010, *Geomorfologiczne uwarunkowania...* op. cit., s. 39-45

peryglacjalnego, na co wskazują kliny lodowe oraz struktury krioturbacyjne, związane z wielokrotnym zamarzaniem i rozmarzaniem powierzchni. Na wielu stanowiskach w obrębie miasta lewobrzeżnego uchwycono w całej miąższości lub częściowo poziomy próchnicy pierwotnej. Jest to warstwa gleby płowej, która wykształciła się na stropie opisanej wyżej sekwencji piasków, w środowisku umiarkowanie wilgotnym pod lasami liściastymi i mieszany. Miąższość humusu waha się w granicach 20-40 cm.⁵⁹ Głównie w rejonie Uniwersytetu, Nowego Targu i ulicy Piaskowej oraz ulicy Nożowniczej napotymano również mady, wskazujące na okresowe zalewanie tego rejonu.⁶⁰

Wody podskórne na terenie Rynku występują obecnie na głębokości 113,5 m n.p.m.-114 m n.p.m. Przewiduje się, że na początku XIII w. był on niższy, ze względu na brak czynników takich jak elektrownie wodne, regulacje brzegów i fosy, które prowadzą dziś do spiętrzania wód. Miałby osiągać zaledwie ok. 111 m n.p.m.⁶¹ Ponieważ studnie, odsłonięte w rozpatrywanym przeze mnie bloku zabudowy, nie mają równie nisko położonych den, wydaje się, że lustro wód gruntowych mogło znajdować się o 2,5-3,5 m wyżej, czyli mimo wszystko było zbliżone do dzisiejszego.

1.1.2. Zarys historii najnowszych badań.

Kwestie kształtu Wrocławia w XII-XIII w., a zwłaszcza czas i forma lokacji miasta urosły już w latach 90 XX w. do rozmiarów problematyki badawczej. Naukowcy dziedzin historycznych od stu pięćdziesięciu lat podejmowali się opracowania różnorodnych zagadnień, związanych z tą tematyką.⁶² Z oczywistych względów początkowo rozwój owych badań oparty był na dokumentach historycznych, archiwalnych planach, widokach, aksonometriach oraz retrospekcyjnych analizach przestrzennych i metrologicznych.⁶³ Od lat 60. XX w. w wyniku przeprowadzanych na terenie Starego Miasta wykopalisk archeologicznych i prac architektonicznych, zaczęły być dostępne nowe źródła badawcze i możliwe było

⁵⁹ H. Chmał, A. Traczyk, 2001, *Uwagi o geomorfologii...* op. cit., s. 9-12, ryc. 4, s. 10; J. Badura, 2010, *Geomorfologiczne uwarunkowania...* op. cit., s. 37-40, ryc. 5, s. 38.

⁶⁰ J. Piekalski, T. Płonka, A. Wiśniewski, 1991, *Badania średniowiecznej posesji...* op. cit., s. 208, 217-218; J. Badura, 2010, *Geomorfologiczne uwarunkowania...* op. cit., s. 17-35, ryc. 2 i tab. 1.

⁶¹ H. Chmał, A. Traczyk, 2001, *Uwagi o geomorfologii...* op. cit., s. 13.

⁶² Obszerny wykład, opis i krytykę wcześniejszych prac przeprowadziła w połowie lat 80. XX w. M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku...* op. cit., nie będę powtarzać tego znanego powszechnie referatu. Krytyczne podejście i znajomość źródeł zaprezentowali również: J. Piekalski, 2002, *Lokacja Wrocławia...* op. cit., s. 52; a także w niedawno wydanej pracy analitycznej, konfrontującej dotychczasowy stan wiedzy z najnowszymi badaniami: A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny...* op. cit., s. 55-136.

⁶³ Warto wymienić historyków i historyków sztuki, wpięć niemieckich H. Markgrafa, C. Grünhagena, E. Maetschkego, T. Goerlitz, L. Burgermeistera, architektów R. Steina, K. Bimlera, a następnie polskich badaczy K. Maleczyńskiego, M. Morelowskiego.

skonfrontowanie wiedzy teoretycznej z faktami. Działania w obrębie Ostrowa Tumskiego⁶⁴, Nowego Targu i ul. Drewnianej⁶⁵, placu Dominikańskiego⁶⁶, w Kościołach św. Elżbiety⁶⁷, św. Wojciecha⁶⁸, św. Marii Magdaleny⁶⁹, przy kościele św. Wincentego⁷⁰, badania wrocławskich kamienic⁷¹ oraz inne, zachęciły kolejne już pokolenie naukowców do rozważań. Opierając się w gruncie rzeczy nadal na nikłym materiale źródłowym, historycy i historycy architektury przedstawili - opublikowane w 1995 r. - hipotetyczne wersje przekształcenia ośrodka protomiejskiego w miasto lokacyjne⁷². Nie udało się jednak opracować wizji ostatecznej, przekonującej wszystkich zainteresowanych. Koncepcje różniły się interpretacją terminu „lokacja”, umiejscowieniem jej w czasie, postrzeganiem jej zasięgu, struktury wewnętrznej nowego ośrodka, pozycji centrum osadniczego oraz liczbą aktów lokacyjnych.⁷³ Część hipotez

⁶⁴ E. Ostrowska, 1957, *Prace wykopaliskowe na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu w 1955 r.*, Sprawozdania Archeologiczne, t. 3, s. 195-201; 1959, *Prace wykopaliskowe na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu w roku 1956*, Sprawozdania Archeologiczne, t. 6, s. 144-157, 1960, *Odkrycia archeologiczne na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu w 1957 roku*, Sprawozdania Archeologiczne, t. 9, s. 43-51; 1961, *Badania archeologiczne na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu w 1958 roku*, Sprawozdania Archeologiczne, t. 12 s. 69-76; 1961a, *Wykopaliska na Wyspie Tumskiej we Wrocławiu 1959 roku*, Sprawozdania Archeologiczne, t. 13, s. 183-200; 1963, *Badania na wrocławskim grodzie w 1960 roku*, Sprawozdania Archeologiczne, t. 15 s. 268-271; J. Kaźmierczyk, 1991, *Ku początkom Wrocławia. Cz. 1. Warsztat budowlany i kultura mieszkalna Ostrowa Tumskiego od X do połowy XI wieku*, Wrocław; 1993, *Ku początkom Wrocławia. Cz. 2. Warsztat budowlany i kultura mieszkalna Ostrowa Tumskiego od połowy XI do połowy XIII wieku*, Wrocław; E. Małachowicz, 1993, *Wrocławski zamek książęcy i kolegiata św. Krzyża na Ostrowie*, Wrocław.

⁶⁵ J. Kaźmierczyk, 1965, *Z badań nad kształtowaniem się wczesnośredniowiecznego ośrodka miejskiego na lewym brzegu Odry we Wrocławiu*, Sobótka, t. XX; 1966, *Wrocław lewobrzeżny we wczesnym średniowieczu*, Cz. 1, Wrocław; 1970, *Wrocław lewobrzeżny we wczesnym średniowieczu*, Cz.2, Wrocław.

⁶⁶ E. Małachowicz, 1975, *Wczesnośredniowieczna architektura kościoła dominikanów we Wrocławiu*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. XX, z. 1, s. 11-40;

⁶⁷ Cz. Lasota, E. Małachowicz, B. Miszkiewicz, A. Witkowska, J. Rozpędowski, 1976 *Badania kościoła św. Elżbiety we Wrocławiu*, maszynopis w archiwum IHASiT; 1980, *Pierwotny kościół parafialny św. Wawrzyńca i św. Elżbiety we Wrocławiu*, Prace IHASiT Politechniki Wrocławskiej, Studia i Materiały, nr 6; C. Lasota, J. Piekalski, 1986, *Ratownicze badania wykopaliskowe w kościele św. Elżbiety we Wrocławiu /rejon krypt/*, maszynopis w archiwum IHASiT; 1996, *Kościół św. Elżbiety w świetle badań archeologicznych*, [w:] *Z dziejów wielkomięskiej Fary*, M. Zlat red., Wrocław, s. 11-18.

⁶⁸ Patrz przypis 65.

⁶⁹ T. Broniewski, T. Kozaczewski, 1967, *Pierwotny kościół św. Marii Magdaleny we Wrocławiu*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. XII, nr 3-4, s. 3-22.

⁷⁰ Cz. Lasota, J. Piekalski, 1988, *Badania architektoniczno-archeologiczne przy kościele św. Wincentego we Wrocławiu*, maszynopis w IHASiT Politechniki Wrocławskiej.

⁷¹ O. Czerner, M. Przyłęcki, J. Wiklend, 1955, *Dwie kolumny rzymskie odnalezione we Wrocławiu*, Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, nr 5; M. Chorowska, J. Kos, Cz. Lasota, 1986, *Badania architektoniczno-konserwatorskie 23 kamienic ograniczonych ul. Rzeźniczą, Ruską, Kielbaśniczą i Łazienną. Kamienice: Kielbaśnicza 32-Ruska 1, Ruska 2, 3/4, 5, 6, Ruska 7-Rzeźnicza 1*, maszynopis w bibliotece Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej; J. Burnita, C. Lasota, 1994, *Wyniki badań architektonicznych budynków przy ul. Ruskiej 6-7 i Rzeźniczej 1*, Wrocław, maszynopis w archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków; M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*; M. Chorowska, Cz. Lasota, 1995, *O średniowiecznej kamienicy wrocławskiej*, Architektura Wrocławia, t. I, Dom, s. 49-73; 1995, *Z badań nad Średniowieczną Kamienicą mieszczaną we Wrocławiu*, [w:] *Kultura Średniowiecznego Śląska i Czech. Miasto*, K. Wachowski red., Wrocław, s. 129-138; T. Kozaczewski, 1995, *Murowane domy z XIII wieku we Wrocławiu*, Architektura Wrocławia, t. I, Dom, s. 9-50.

⁷² M. Młynarska-Kaletynowa, 1995, *Przemiany przestrzenne Wrocławia... op. cit.*, s. 9-27; J. Rozpędowski, 1995, *Wrocław pierwszej lokacji*, Architektura Wrocławia, t. 2, Urbanistyka do roku 1945, Wrocław: Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, s. 41-51, H. Kozaczewska-Golasz, 1995, *Wrocław w latach 1204-1263*, tamże, s. 53-63.

⁷³ Porównaj: J. Niegoda, 1999, *Zmiany w strukturze przestrzennej lokacyjnego Wrocławia*, [w:] *Mediaevalia*

została ponadto zdewaluowana nowszymi wynikami badań terenowych już na przełomie XX i XXI w.⁷⁴ Wiadomo obecnie, że charakter zmian związanych z powstawaniem miasta komunalnego był złożony, i wieloetapowy⁷⁵ oraz, iż za sprawą osadników niemieckich, walońskich i Żydów na terenie Wrocławia jeszcze w tzw. okresie przedlokacyjnym funkcjonowały różne grupy etniczne⁷⁶. W osiągnięciu kompromisu przeszkadzały naukowcom nie tylko wysoki stopień skomplikowania problemu, ale też informacje pozyskiwane z coraz to nowych źródeł i niepełny – w dalszym ciągu – obraz całości. Te trzy czynniki sprawiły, że różnorodnie rozumiano wyniki badań i interpretacje dokumentów historycznych, akcentując jedne i osłabiając znaczenie innych. Jerzy Piekalski zwrócił uwagę na niesamodzielne podejście badawcze archeologów, którzy koncentrowali się na odnoszeniu wyników badań do hipotetycznych koncepcji. Miało to wpływ na nieobiektywną interpretację źródeł i selekcję

archaeologica, M. Ježek, J. Klápště red., Praha-Wrocław, s. 51; J. Piekalski, 2002, *Lokacja Wrocławia... op. cit.*, s. 52; ; C. Buško, 2005, *Wrocław u progu lokacji... op. cit.*, s. 177; A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny... op. cit.*, s. 118.

⁷⁴ Według C. Buški i J. Niegody koncepcjom przedstawionym zarówno przez M. Młynarską-Kaletynową, J. Rozpędowskiego, H. Kozaczewską-Golasz przeczą następujące odkrycia. Po pierwsze – poświadczona dla 3-4 dekad XIII w. zabudowa regularna przy ul. Piaskowej, wzdłuż drewnianej ulicy, biegnącej wschodnią granicą placu Nowy Targ, poprzedzone osadnictwem trwającym od połowy XII jeszcze w początkach XIII w. Jako drugie – obecność drewnianych traktów komunikacyjnych na ulicach św. Katarzyny, Drewnianej, Wita Stwosza datowanych na połowę XIII w. i łączonych z lokacją Bolesława Rogatki, wynikającą ze zniszczeń najazdu mongolskiego, które to wydarzenie jest czytelne w postaci śladów pożaru oraz odkrytych grotów strzał najeźdźców. Po trzecie – zaznaczono, że w wykopach zlokalizowanych w obrębie międzymurza, brak jest pozostałości sprzed połowy XIII w., zaprzeczając teorii Rozpędowskiego zwanej dziś „wielką lokacją”. Po czwarte odkrycie parcelacji 25/50 stopowej szerokości działek na Nowym Targu, stało w opozycji do rynkowej kurii lokacyjnej o szerokości 60 stóp. Pełne wywody opublikowano w: J. Niegoda, 1999, *Zmiany w strukturze... op. cit.* i C. Buško, 2005, *Wrocław u progu lokacji... op. cit.*, s.187n.

W kolejnych latach hipotezy Buški i Niegody również zaczęto negować. W świetle badań na Rynku wrocławskim i Kurzym Targu, na placu Nowy Targ, przy kościele Marii Magdaleny R. Mruczek i J. Piekalski datowali regularną zabudowę i ulice w okolicach Rynku oraz Nowego Targu na pierwsze trzy dekady XIII w. koncepcja „nowotarska”, opartą na zdecydowanie późniejszym datowaniu rynku nie zyskała ogólnej aprobaty. Z pewnością nie było również możliwe uznanie Bolesława Wysokiego za twórcę miasta Komunalnego – jak chcieli H. Kozaczewska-Golasz i T. Kozaczewski. Zwraca się także uwagę na typowo miejską architekturę kościołów św. Marii Magdaleny i św. Elżbiety zakładanych najwyraźniej jako parafialne dla nowego ośrodka komunalnego, a datowanych na pierwsze dekady XIII w. - przed 1226 r. i 1220-1250. Ostatnio doszło również do odsłonięcia wałów faszynowo-ziemnych, starszych od średniowiecznych murowanych fortyfikacji miejskich otaczających właśnie rekonstruowany teren wielkiej lokacji. W tych kwestiach zobacz: R. Mruczek, 2000, *Kurzy targ we Wrocławiu... op. cit.*, 259-278; J. Piekalski, 2002, *Lokacja Wrocławia... op. cit.*, s. 52; C. Buško, 2005, *Wrocław u progu lokacji... op. cit.*, s. 189-190; J. Piekalski, 2005, *Problem datowania... op. cit.*, s. 346; A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny... op. cit.*, s. 123-126.

⁷⁵ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku... op. cit.*, s. 9; J. Piekalski, 2002, *Lokacja Wrocławia... op. cit.*, s. 49, 52-53, 60; B. Krasnowolski, 2007, *Lokacje i rozwój Krakowa, Kaziemierza i Okołu. Problematyka rozwiązań urbanistycznych*, [w:] *Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta*, J. Wyrozumski red., (= Biblioteka Krakowska nr 150), s. 357; A. Limisiewicz i R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny... op. cit.*, s. 80; M. Chorowska, 2010, *Regularna sieć ulic... op. cit.*, s. 67.

⁷⁶ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku... op. cit.*, s. 51, 56, 59; 2006, *O procesach lokacyjnych miast w Europie Środkowo-Wschodniej*, [w:] *Procesy lokacyjne miast w Europie Środkowo-Wschodniej. Materiały z konferencji międzynarodowej w Łądku Zdroju 28-29 października 2002 roku*. C. Buško, M. Goliński, B. Krukiewicz red., s. 13n; J. Piekalski, 2002, *Lokacja Wrocławia... op. cit.*, s. 53; J. Piekalski, 2005, *Problem datowania... op. cit.*, s.348; A. Limisiewicz i R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny... op. cit.*, s. 63-64, 71, 115-116, 127.

argumentów.⁷⁷ Archeolodzy przyjmowali taką postawę świadomi, że ich dziedzina nie ma bezpośrednich podstaw do rozstrzygnięcia dyskusji na temat aktu prawnego.⁷⁸ Przy odpowiednio stawianych pytaniach badawczych, wykopaliska mogą natomiast wyjaśniać wiele spornych kwestii. Wydaje się, że rozwiązanie zagadnienia czasu lokacji przyniosłoby odkrycie przekonująco datowanych, regularnie rozplanowanych części składowych miasta komunalnego. Zazwyczaj jednak badania archeologiczne dostarczają tyle samo lub więcej dodatkowych zagadnień komplikujących wizję całości. Cieszy fakt, że – dosłownie w ostatnich latach – część badaczy zaczyna zgadzać się co do czasu powstania regularnej sieci ulic i zabudowy w okolicach Rynku⁷⁹.

Ponieważ chęć porządkowania wiedzy pozwoliła naukowcom na formułowanie przekonujących zresztą i prawdopodobnych wersji wydarzeń, lub odnoszenie się do nich, postaram się je poniżej przedstawić. Zacznę jednak od nakreślenia, wyłaniającego się z dotychczasowych prac, obrazu osadnictwa protomiejskiego, które istniało pod koniec XII i w początkach XIII w. na terenie Wrocławia. Miało ono bowiem istotny wpływ na strukturę późniejszego miasta komunalnego.

1.1.3. Rekonstrukcja osadnictwa protomiejskiego.

Dwunastowieczny Wrocław był wczesnomiejskim ośrodkiem policentrycznym, nie posiadającym ściśle określonych granic terytorialnych. Ludność zamieszkująca jego elementy nie tworzyła jeszcze wyjętych spod jurysdykcji książęcej gmin. Przeciwnie, pełniła funkcje służebne względem księcia oraz urzędników świeckich i kościelnych. Aktualna wiedza (ryc. 4) wskazuje na to, że gród wraz z siedzibą księcia znajdował się na Ostrowie Tumskim, wyspie położonej na wschód od przeprawy.⁸⁰ Jako centrum militarne, strzegł on tej przeprawy, ale nie przechodził przez niego właściwy układ komunikacyjny. Zdaje się na to wskazywać umiejscowienie karczm: *de fine pontis* na prawym brzegu i należącej do klasztoru augustianów na lewym. Możliwe, że do grodu dostawano się za pomocą łodzi lub przez brody. Osada ta, dominowała nad kompleksem protomiejskim fortyfikacjami w postaci wałów drewniano-ziemnych, którymi ją otoczono. Centrum władzy – murowana rezydencja księcia,

⁷⁷ Porównaj chociażby kwestię interpretacji dat dendrologicznych pozyskanych z wykopów przed pierzejami Rynku J. Piekalski, 2005, *Problem datowania ... op. cit.*, s.346 i 350 oraz C. Buśko, 2005, *Wrocław u progu lokacji... op. cit.*, s. 189-190.

⁷⁸ J. Piekalski, 2002, *Lokacja Wrocławia... op. cit.*, s. 52.

⁷⁹ J. Piekalski, 2005, *Problem datowania... op. cit.*, s. 346, 350; A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny... op. cit.*, s. 116-118, 123; M. Chorowska, 2010, *Regularna sieć ulic...op. cit.*, s. 78.

⁸⁰ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku.... op. cit.*, s. 36, J. Piekalski, 2002, *Lokacja Wrocławia... op. cit.*, s. 49.



Ryc. 4 Rekonstrukcja Wrocławia lewobrzeżnego ok. 1200 r. wg M. Chorowskiej:

1 - rekonstruowany trakt; 2 - cmentarz, 2a - cmentarz żydowski; 3 - osada potwierdzona w źródłach pisanych; 3a - osadnictwo z XII w. potwierdzone archeologicznie; 4 - kościół; 5 - karczma; a - opactwo augustianów z kościołem NMP; b - kościół św. Wojciecha; c - kościół św. Marii Magdaleny; d - kościół św. Marii Egipcjanki; e - kościół św. Maurycego.

(źródło - M. Chorowska, 2010, *Regularna sieć ulic. Powstanie i przemiany do początku XIV w.*, [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (= *Wrocławia Antiqua* t. 11), s. 78, ryc. 19)

wraz z kaplicą – czyli właściwa część grodu, oddzielona była od podgrodzia dodatkową linią wału. Ze względu na późniejsze, trzynastowieczne przebudowy, związane z zamkiem gotyckim oraz przejściem tego terenu przez kapitułę katedralną i budową domów kanonickich, nie ma obecnie pewności co do kształtu i dokładnej lokalizacji palatium książęcego⁸¹. Spodziewamy się, że było połączone z kaplicą⁸². Wiemy, że na terenie grodu znajdowała się również kaplica św. Marcina, miała ona być jednak ufundowana przez Piotra Włosta i pozostawać od 1149 r. własnością klasztoru benedyktynów na Ołbinie⁸³.

Podgrodzie z centrum kościelnym, które stanowiła katedra⁸⁴ i rezydencja biskupa (palatium)⁸⁵, wypełnione było gęsto nieregularną, drewnianą zabudową związaną z ludnością służebną, zależną od władcy, kościoła lub innych możnych.⁸⁶ Ostatnio podejrzewa się, że byli to głównie druzynnicy, stanowiący siłę militarną ośrodka, osadzeni w tym miejscu wraz z rodzinami. Ich mieszkania stanowiły najczęściej jednokondygnacyjne, jednoprzestrzenne budynki zrębowe, bądź konstrukcji kosznicowej, ogrzewane paleniskami. Niekiedy wydzielano z wnętrza dodatkowe pomieszczenia pełniące funkcje sypialni. Domostwa zorganizowane były w zagrody, w obrębie których znajdowały się: budynek główny, budynek pomocniczy oraz obiekty gospodarcze. Tego typu własności skupiały się wokół obszerniejszych placów, należących niekiedy do jednego z większych domostw. Komunikacja odbywała się za pomocą moszczonych drewnem bądź faszyną chodników.⁸⁷ W obrębie podgrodzia mogły znajdować się dwory urzędników lub możnych, na co wskazują prywatnie fundowane kościoły św. Idziego i św. Piotra⁸⁸.

Drugie pod względem ważności centra organizmu protomiejskiego położone były na

⁸¹ Powszechnie dotąd rekonstrukcje E. Małachowicza (1994, *Wrocławski zamek... op. cit.*) dotyczące układu i kształtu zarówno zamku romańskiego jak i gotyckiego, są od pewnego czasu poddawane w wątpliwość i krytykowane – porównaj: A. Grzybkowski, 1994, *O wrocławskich kaplicach zamkowych*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 39, z. 3, s. 221-230; M. Chorowska, 2003, *Rezydencje średniowieczne na Śląsku*, Wrocław, s. 46-52, zwłaszcza s. 47, przypis 1 gdzie dalsza literatura. Sam autor wysunął ostatnio przypuszczenie, że budowla osiemnastoboczna, przez jednych interpretowana jako kaplica, przez innych uważana za donżon, mogła powstać z fundacji Piotra Włostowica, a nie księcia (E. Małachowicz, 2005, *Początki architektury ceglanej na Śląsku*, [w:] *Nie tylko zamki*, Wrocław, s. 265). Niedawno na obszarze zamku i grodu ponownie przeprowadzono badania w efekcie których dokonano nowych ustaleń.

⁸² E. Małachowicz, 1994, *Wrocławski zamek książęcy i kolegiata św. Krzyża na Ostrowie*, Wrocław.

⁸³ Codex diplomaticus nec non epistolaris Silesiae, t. I, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1951 (dalej CDS1), nr 25, s. 60-61; E. Małachowicz, 1994, *Wrocławski zamek... op. cit.*, s. 7-8.

⁸⁴ E. Małachowicz, Cz. Lasota, M. Małachowicz, 1998, *Badania początków architektury katedry wrocławskiej*, Sobótka, r. LIII, s. 505-518; E. Małachowicz, 2000, *Architektura wczesnośredniowiecznych budowli katedry wrocławskiej*, [w:] *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie Zjazdu Gnieźnieńskiego*, A. Buko, Z. Świechowski red., Warszawa, s. 359n; Z. Świechowski, 2000, *Architektura romańska w Polsce*, Warszawa, s. 291-293.

⁸⁵ E. Małachowicz, 1992, *Wrocław na wyspach*, Ossolineum.

⁸⁶ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku... op. cit.*, s. 37.

⁸⁷ C. Busko, 2005, *Wrocław u progu lokacji... op. cit.*, s. 181-183.

⁸⁸ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku... op. cit.*, s. 36-37; Z. Świechowski, 2000, *Architektura romańska... op. cit.*, s. 294.

prawym brzegu rzeki, wzdłuż szlaków prowadzących do Wielkopolski, Głogowa, na Kujawy oraz do Polski Środkowej. W obrębie nazywanego Ołbinem rejonu, miała mieścić się początkowo największa i najludniejsza osada wrocławska. W dwóch skupiskach – zachodnim i wschodnim – znajdowały się: dwór komesa Mikory, wraz z kościołem i przyległą osadą oraz dwór Włostowiców, wielkich rozmiarów opactwo (wpierw benedyktynów, zaś od końca XII w. należące do norbertanów) z kościołem św. Wincentego, a także klasztor i kościół św. Michała Archanioła razem z kolejną osadą. Dokumenty historyczne mówią o obecnych w osadzie przy dworze Mikory łąkach, terenach uprawnych, ogrodzie, jatkach i jeziorze, w którym odławiano ryby – co może wskazywać na prowadzenie tam gospodarki agrarnej. Późniejsze, czternastowieczne regulacje koryta wodnego, obecność stawów rybnych (w trakcie wykopalisk odkryto staw funkcjonujący przy opactwie) oraz budowa grobli mogą z kolei świadczyć o znacznej wilgotności tego rejonu. Ołbin był również miejscem ważnego, dorocznego, 8-dniowego jarmarku wiosennego.⁸⁹ Wykopaliska archeologiczne prowadzone w tym miejscu rzucają niewiele światła na te informacje. Znane z badań fragmenty kościoła św. Wincentego i opactwa benedyktynów oraz detal architektoniczny z tej budowli, pozwalają mniemać o potężnej skali założenia⁹⁰. Natomiast osada przy dworze komesa, wydaje się obecnie o wiele skromniejsza niż by to wynikało z interpretacji dokumentów historycznych.⁹¹

Pomiędzy prawym i lewym brzegiem, w miejscu przeprawy, na wyspie Piasek, posadowiono klasztor kanoników regularnych pod wezwaniem Najświętsze Marii Panny. Była to kolejna fundacja silnego w XII w. rodu Włostowiców. W 1193 r. do uposażenia klasztoru należał most, znajdujący się najpewniej pomiędzy wyspą a lewym brzegiem i należący do urządzeń komunikacyjnych przeprawy (funkcjonujący od 1149-1150 r.), a także jatka, karczma i młyny zlokalizowane na północ od klasztoru⁹². Most zapewniał przejście tylko przez jedno rozgałęzienie rzeki. Sposobu komunikacji przez pozostałe nie jesteśmy pewni. Z pewnością przez Odrę przewożono ludzi łodziami⁹³. Mogły też funkcjonować brody i promy, co sugeruje obecność karczm po obu stronach przeprawy. W razie wysokiego stanu wód, podróżni mieli możliwość spokojnie poczekać na poprawę warunków i opadnięcie poziomu rzeki.

Obecnie najlepiej rozpoznane historycznie i archeologicznie jest osadnictwo lewobrzeżne. Natłok i szczątkowy charakter danych nie doprowadził jednak do uzyskania jego

⁸⁹ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku...* op. cit., s.39-44, 110-111, Z. Świechowski, 2000, *Architektura romańska...* op. cit., s. 305-309; 1995, *Przemiany przestrzenne...* op. cit., s. 14; C. Buśko, 2005, *Wrocław u progu lokacji...* op. cit., s. 183-185.

⁹⁰ Z. Świechowski, 2000, *Architektura romańska...* op. cit., s. 305-309.

⁹¹ C. Buśko, 2005, *Wrocław u progu lokacji...* op. cit., s. 183-185.

⁹² Codex diplomaticus nec non epistolaris Silesiae, t. I, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1956, nr 26, s. 68 i nr 71, s. 178; M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku...* op. cit., s. 38-43; A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny...* op. cit., s. 65-66.

⁹³ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku...* op. cit., s. 37-38.

przejrzystego obrazu. Kompleks osadniczy składał się z głównego centrum zlokalizowanego w południkowym pasie terenu rozciągającym się od przeprawy i z mniejszych ośrodków z własnymi świątyniami umiejscowionymi wzdłuż rozchodzących się na zachód, południe i wschód szlaków komunikacyjnych. Postrzeganie zidentyfikowanych elementów komplikuje fakt, że nie ma zgody co do daty, czy okresu lokacji. W pierwszych dziesięcioleciach XIII w., w obliczu pojawiającego się regularnego rozplanowania, bardzo trudno określić charakter prawny i układ obecnych w tym organizmie osad gości niemieckich. Ulegają one w trakcie tych 20-30 lat regulacjom.

Wiemy, że od 2. połowy lub końca XII w., gęsta zabudowa ciągnęła się pasem szerokości około 200 m, w osi północ-południe, na odcinku od przeprawy i umiejscawianej tam karczmy klasztoru kanoników regularnych na Piasku, wzdłuż dzisiejszej ulicy Piaskowej, Nowego Targu i ulicy św. Katarzyny, aż do kościoła św. Wojciecha.⁹⁴ Jeszcze dalej na południe zlokalizowana była – potwierdzona archeologicznie – osada przy kościele św. Marii Egipcjanki (dziś św. Krzysztofa)⁹⁵. Zwyczajowo w tej linii umieszczano szlak związany z przeprawą i biegnący z południa do wspomnianych mostów z lewego brzegu na wyspę Piasek. Na fragmencie rekonstruowanej linii szlaku, na ul. Piaskowej, wyeksplorowano jednak zabudowę w układzie zaprzeczającym funkcjonowaniu drogi do przełomu lat 20. i 30. XIII w. Choć później rzeczywiście pojawiła się tam drewniana ulica, do tego czasu szlak najwyraźniej omijał jednak odkryty fragment zabudowy, biegnąc inaczej niż go dotąd odtwarzano.⁹⁶

Jak można wnosić na podstawie relikwów urządzeń produkcyjnych i warstw użytkowych, datowanych na początek XIII w., odkrywanych na zachód i południe od zabudowań, funkcja tej rozległej osady była produkcyjna, w późniejszej fazie zapewne handlowo-produkcyjna. Główny nacisk kładziono na wytop i obróbkę żelaza, a także obróbkę ołowiu oraz wytop szkła lub wyrób przedmiotów z tego surowca⁹⁷. Z trzynastowiecznych dokumentów znany jest tutaj także targ.⁹⁸ Układ i wygląd osady przypominał zapewne ten z Ostrowa Tumskiego, z dwoma zasadniczymi różnicami. Po pierwsze mógł być bardziej regularny, ze względu na determinujące go na

⁹⁴ J. Kaźmierczyk, 1966-1970, *Wrocław lewobrzeżny...* op. cit., cz. 1 i 2; J. Lodowski, 1963, *Z badań w rejonie placu Nowy Targ we Wrocławiu w latach 1960-1961*, Sprawozdania Archeologiczne, t. 15, s. 272-282; J. Niegoda, 1999, *Zmiany w strukturze...* op. cit., s. 53; J. Niegoda, 2005, *Układ stratygraficzny*, [w:] *Wschodnia strefa...* op. cit., s. 18-68; 2005, *Zmiany w zagospodarowaniu przestrzeni w rejonie placu Nowy Targ w XII-XIV w.*, [w:] *Wschodnia strefa...* op. cit., s. 69-84.

⁹⁵ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku...* op. cit., s. 71; C. Buśko, 2005, *Wrocław u progu lokacji...* op. cit., s. 191; A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny...* op. cit., s. 82-83, autor uczestniczył w badaniach prowadzonych w bloku zabudowy pomiędzy ulicami Oławską, Wierzbową i Piotra Skargi na wschód od kościoła św. Krzysztofa.

⁹⁶ C. Buśko, 2005, *Wrocław u progu lokacji...* op. cit., s. 192.

⁹⁷ C. Buśko, 2005, *Wrocław u progu lokacji...* op. cit., s. 185, 192; J. Biskont, 2005, *Późnośredniowieczne szklarstwo na Śląsku*, Wrocław (= Wratislavia Antiqua t. 7), s. 13-15.

⁹⁸ Codex diplomaticus nec non epistolaris Silesiae, t. II, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1959, nr 130, s. 33 i nr 193, s. 84.

dłuższych odcinkach drogi zmierzające do przeprawy. Po drugie, odróżniały go pojawiające się budynki wzniesione w konstrukcji, którą uważa się za stosowaną przez przybyłych na te tereny gości niemieckich – słupowej z ryglami przyciesiowymi oraz szkieletowej⁹⁹. Powstrzymam się od dalszych spekulacji w tej materii i oczekuję niecierpliwie oficjalnych wyników badań wykopaliskowych przeprowadzonych niedawno w południowej strefie Nowego Targu.¹⁰⁰

Urządzenia, które można wiązać z garbarstwem zidentyfikowano na odcinku ulicy Kotlarskiej, pomiędzy Szewską i Łaciarską.¹⁰¹ W bloku zabudowy otoczonym ulicami Odrzańską, Nożowniczą, Więzienna oraz Kotlarską, jak również przy ul. Malarskiej znajdował się zespół obiektów związanych z metalurgią. Były to: prażalniki o formie kotlinek, których brzegi okalały płyty spieczonej gliny lub rudy darniowej, kanały ze ściankami wzmocnionymi plecionką, prawdopodobnie służące do doprowadzania wody, a także pokłady naturalnej, bądź spieczonej rudy darniowej miąższości nawet 40 cm. W pobliżu niektórych prażalników odkryto relikty słupów, możemy więc podejrzewać, że warsztaty rzemieślnicze bywały zadaszone. Zidentyfikowano też ślady pojedynczych budynków. Z badań gleboznawczych Cezarego Kabały wynika ponadto, że w odkrytym na stanowisku humusie pierwotnym odnotowano podwyższoną zawartość cynku, miedzi i szczególnie ołowiu, co może być związane np. z obecnością zakładów odlewania i obróbki metali.¹⁰² Przy kościele św. Marii Egipcjanki (obecnie św. Krzysztofa), odkryto placki żużli żelaznych, sugerujące wtórną obróbkę żelaznej łupy dymarskiej, a także studnie i kadzie kojarzone ze słodownictwem¹⁰³.

Osadnictwo, poświadczane dokumentami, miało występować przy kościele św. Wojciecha, który funkcjonował przynajmniej od 1148 r.¹⁰⁴ W jego pobliżu lokalizowane są również posiadłości prywatne – kurie: niemieckiego kupca lub rycerza(?) Gerunga, przekazana

⁹⁹ J. Piekalski, 2002, *Lokacja Wrocławia...* op. cit., s. 53-55; 2004, *Wczesne domy mieszczan w Europie Środkowej. Geneza – funkcja – forma*, Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 174, 178; C. Buško, 2005, *Wrocław u progu lokacji...* op. cit., s. 186.

¹⁰⁰ Prace zdają się przemawiać za brakiem studni w obrębie zagród, a także funkcjonowaniem zbiorczego drewnianego wodociągu, przy południowej krawędzi placu (informacje od kierujących pracami na poszczególnych sektorach doktorantów Instytutu Archeologii). Nie jest na razie ustalone datowanie tego urządzenia. Być może jego dalszą część odsłonięto w północnej krawędzi ulicy kotlarskiej datowanej dendrochronologicznie na okres od lat 40-50. XIII w. (J. Niegoda, 2005, *Zmiany w zagospodarowaniu przestrzeni...* op. cit., s. 80) oraz na ul. Piaskowej. Na wczesną obecność wodociągów na w rejonie Nowego Targu wskazują badania publikowane przez Piotra Janczeskiego (2005, *Urządzenia wodno-sanitarne*, [w:] *Wschodnia strefa...* op. cit., s. 89-92).

¹⁰¹ C. Buško, 2005, *Wrocław u progu lokacji...* op. cit., s. 187.

¹⁰² C. Buško, J. Piekalski, 1994, *Relikty średniowiecznej pracowni metalurgicznej przy ul. Malarskiej we Wrocławiu*, *Śląskie Sprawozdania Archeologiczne*, t. 35, s. 401-411, C. Buško, 2005, *Wrocław u progu lokacji...* op. cit., s. 188-189 oraz informacje od kontynuującej badania w bloku zabudowy pomiędzy ulicami Odrzańską, Nożowniczą, Więzienna i Kotlarską mgr. Wioletty Nowakowskiej, podane na seminarium w IHASiT Politechniki Wrocławskiej.

¹⁰³ C. Busko, 2005, *Wrocław u progu lokacji...* op. cit., s. 191; A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny...* op. cit., s. 82-83, badania znane autorowi z autopsji.

¹⁰⁴ A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny...* op. cit., s. 67.

cystersom lubiąskim w 1202 r.¹⁰⁵ oraz Ottona i księdza Piotra, które zostały poświęcone w 1226 r.¹⁰⁶ Na południe od kościoła rozciągał się cmentarz, a dalej odkryto zespół studni datowanych na pierwszą połowę XIII w.¹⁰⁷ Niektórzy łączą osadę przy kościele św. Wojciecha z przybyłymi do Wrocławia w XII w. Walonami.¹⁰⁸ Z kolei na zachód, przy kościele św. Marii Magdaleny, także odkopano ślady domostw, w postaci budynków szkieletowych oraz obiekty potwierdzające istnienie pracowni metalurgicznych. Datuje się je od około 1200 r.¹⁰⁹

W miarę rozwoju badań coraz wyraźniej zaczynał rysować się równoleżnikowy układ nekropolii wczesnomiejskich, którego północna granica przebiegała zgodnie z brzegiem terasy zalewowej. Pola cmentarne usytuowane w tej linii znajdowały się także przy kościołach św. Elżbiety oraz św. Marii Magdaleny.¹¹⁰ Metryka powstania obydwu nekropolii jest zbliżona. Pierwszą z nich wiąże się z okresem od początku do lat 20. XIII w.¹¹¹, datowanie drugiej z nich wiąże się z samym kościołem, którego najmłodsza faza przesuwana jest w XII w.¹¹² Oba cmentarze funkcjonowały również później w obrębie miasta komunalnego, przy parafiach. Nie określono dotąd zasięgu cmentarza przy kościele św. Wojciecha w kierunku wschodnim. Dodatkowo na przedłużeniu tej linii, jeszcze dalej na wschód lokalizuje się – potwierdzony przekonującymi analizami Aleksandra Limisiewicza i Rolanda Mruczka – cmentarz żydowski¹¹³.

Nie ustalono z całą pewnością lokalizacji wspomnianego wcześniej targu, wymienianego w dokumentach z 1208 r. i 1218 r. Badacze podejrzewają, że nie znajdował się on – jak sugerują to przekazy źródłowe – w sąsiedztwie kościoła św. Wojciecha, a raczej w dogodnym miejscu przy przeprawie.¹¹⁴ Pojawiła się również prawdopodobna hipoteza, zgodnie z którą pierwszy plac targowy Wrocławia miałby funkcjonować na poszerzonej ulicy, w postaci *Strassenmarktu*¹¹⁵. Zdają się to potwierdzać ślady regularnej zabudowy datowanej na 3 i 4

¹⁰⁵ Schlesisches Urkundenbuch, 1, H. Appet red., Wien-Köln-Graz, 1963-1971, nr 77, s. 49-51

¹⁰⁶ Schlesisches Urkundenbuch, 1, H. Appet red., Wien-Köln-Graz, 1963-1971, nr 263, s. 192-193; M. Młynarska-Kaletynowa, 1995, *Przemiany przestrzenne... op. cit.*, s. 16, 49

¹⁰⁷ L. Berduła, M. Karst, W. Fabisiak, S. Zalewski, 1999, *Wyniki badań archeologiczno-architektonicznych na posesjach Kacerska Górka nr 6, 8, 10, 12, 14, 16 i Zaulek Koci nr 17, 19 21, 23, 25, 27*, Silesia Antiqua, t. 35, s. 102-127; J. Piekalski, 2002, *Lokacja Wrocławia... op. cit.*, s. 54-55, 57.

¹⁰⁸ A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny... op. cit.*, s. 71-73

¹⁰⁹ A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny... op. cit.*, s. 111-116

¹¹⁰ C. Buško, 2005, *Wrocław u progu lokacji... op. cit.*, s. 191-193; A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny... op. cit.*, s. 85, J. Piekalski, 2010, *Struktura osadnicza i drogi Wrocławia przed wytyczeniem regularnej sieci ulic*, [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (= Wratislavia Antiqua t. 11) s. 50-51; M. Chorowska, 2010, *Regularna sieć ulic... op. cit.*, s. 76, s. 78, ryc. 19

¹¹¹ J. Piekalski, 2005, *Problem datowania... op. cit.*, s. 345. Podejrzewa się, że cmentarz funkcjonował przy drewnianym kościele, poprzedzającym ceglany (K. Wachowski, 2002, *Problematyka cmentarzy przykościelnych w średniowiecznym Wrocławiu*, [w:] *Civitas et Villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, Wrocław-Praha, s. 118). Świątynia miała też wówczas innego patrona (M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku... op. cit.*, s. 104).

¹¹² T. Broniewski, T. Kozaczewski, 1967, *Pierwotny kościół... op. cit.*

¹¹³ A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny... op. cit.*, s. 80 i 100n

¹¹⁴ M. Młynarska-Kaletynowa, 1995, *Przemiany przestrzenne... op. cit.*, s. 49-50

¹¹⁵ R. Eysymontt, 2009, *Kod genetyczny miasta. Średniowieczne miasta lokacyjne na Dolnym Śląsku na tle*

dziesięciolecie XIII w., odsłoniętej wzdłuż drewnianej ulicy, uważanej za część rekonstruowanego szlaku wiodącego z południa, koło kościoła św. Wojciecha, do przeprawy.¹¹⁶ Dalszy fragment tej drogi, akurat w miejscu jej skrzyżowania z węższą arterią, uchwycono przy kościele św. Wojciecha¹¹⁷. Najwyraźniej biegnąc na południe skręcał na tym odcinku nieznacznie na zachód, właśnie od tej strony omijając kościół św. Marii Egipcjanki¹¹⁸. Potwierdzeniem tych rozważań może być także osadnictwo odkryte na wschód od kościoła, podczas badań w bloku zabudowy pomiędzy ulicami Oławską, Wierzbową i Piotra Skargi¹¹⁹. Wydaje się, że mogło ono kolidować z traktem, jeżeli nie odbijał on na zachód.

Analizy nieregularności w przeprowadzeniu ulic miasta komunalnego, pozwalają badaczom sądzić, że od traktu ku przeprawie, mogły odchodzić lub krzyżować się z nim trzy drogi o przebiegu równoleżnikowym. Zbiegały się one w położonej na wschodzie osadzie Szczepin z kościołem św. Mikołaja. Wymieniono ją w źródłach pisanych z lat 1175 i 1216. Nie potwierdzono natomiast badaniami archeologicznymi¹²⁰. Istnienie tych dróg ma odbicie w obecnie funkcjonujących ulicach „kłócących” się z regularnym rozplanowaniem lub podziałem bloków zabudowy. Kosztem tej regularności i modułów parcelacji, omawiane drogi prowadzą także do kościołów farnych. Pierwszą – rekonstruowaną najwcześniej przez Mariana Morelowskiego¹²¹ – uwidacznia usytuowanie sukiennic oraz ulice Kurzy Targ, św. Marii Magdaleny i Kaznodziejska. Ma ona częściowe potwierdzenie również w wyeksplorowanych drewnianych traktach i pierzejach.¹²² Nie przeprowadzono jej natomiast przez zachodni blok rynkowy – nie sięgała więc na zachód poza Rynek. Za kolejnym traktem prowadzącym do kościoła św. Elżbiety przemawia przebieg ulicy Igielnej. Funkcjonowaniej ostatniego drogi pozwalają domyślać się: pozycja wspomnianego skrzyżowania moszczonych drewnem ulic odnalezionej przed kościołem św. Wojciecha, zasięg cmentarzy i granica poziomej terasy zalewowej.¹²³

Obecności osady żydowskiej dowodzą dość liczne dokumenty i macewy z lat 1177(?), 1203 i 1246 ze wspomnianego wyżej kirkutu. Zgodnie z nimi przedstawiciele tej gminy dzierżyli

urbanistyki europejskiej, Wrocław, s. 568; 2011, *Rozwój przestrzenny i urbanistyczny miasta do połowy XIX w.*, [w:] *Leksykon Architektury Wrocławia*, R. Eysymontt, J. Ilkosz, A. Tomaszewicz, J. Urbanik red., Wrocław, s. 18-19.

¹¹⁶ J. Niegoda, 1999, *Zmiany w strukturze... op. cit.*, s. 71n.

¹¹⁷ J. Kaźmierczyk, 1970, *Wrocław lewobrzeżny... op. cit.*, s. 20-22, ryc. 1, 4, 5.

¹¹⁸ M. Chorowska, 2010, *Regularna sieć ulic... op. cit.*, 76-77.

¹¹⁹ A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny... op. cit.*, s. 82-83, autor uczestniczył w badaniach tego obszaru.

¹²⁰ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku... op. cit.*, s. 72-73.

¹²¹ M. Morelowski, 1951, *Rozwój urbanistyki Wrocławia przed kolonizacją z lat 1241-1242*, Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, nr 6, s. 8-9, 22, 23, ryc. 1.

¹²² A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny... op. cit.*, s. 76-79.

¹²³ M. Chorowska, 2010, *Regularna sieć ulic... op. cit.*, 76-77.

okresowo wsie Tyniec i Sokolniki. Gminę umiejscawia się, zgodnie zresztą z zasadami lokowania cmentarzy (które miały być poza obszarem osiedla), w znacznej odległości, w północnej części zespołu lewobrzeżnego, na zachód od przeprawy. Uzasadnia się to analogiami do innych miast, w których wyznawcy religii mojżeszowej osiedlani byli na terenach książęcych.¹²⁴ Dwór księżnej Anny i późniejszy lewobrzeżny zamek książęcy, znajdujemy właśnie w tamtym obszarze.¹²⁵

Zarysowany powyżej szkic osadnictwa przedlokacyjnego dopełnia jeszcze osiedle kolonistów walońskich. Na obecnym etapie badań podejrzewa się ich przybycie na te tereny w 2 połowie XII w. i osiedlenie na południowy wschód od kościoła św. Wojciecha. Możliwe, że udział w tym dziele mieli rezydujący w tym czasie we Wrocławiu biskup – Walter z Malonne – lub książę Bolesław Wysoki?¹²⁶ Osadę tkaczy łączono dotąd z kościołem św. Maurycego, jednak w wyniku najnowszych badań, podejrzewa się ich pierwotny związek ze świątynią na placu dominikańskim i rejonem tzw. Kacerskiej Górki. Dopiero w wyniku późniejszych działań porządkujących organizm protomiejski osadnicy mieliby być przyporządkowani do nowej świątyni. Przekonanie to zbudowano na podstawie śladów osadnictwa z XII/XIII i początku XIII w. w tym rejonie, a z kolei ich braku przy kościele św. Maurycego. Nie ma żadnych dowodów ani przesłanek za funkcjonowaniem tego kościoła przed 1220 r. Z kolei na obecność tkaczy na Kacerskiej Górze wskazują także późniejsze źródła historyczne.¹²⁷

W początkach XIII w. główna osada lewobrzeżna, o tradycjach dwunastowiecznych i profilu rzemieślniczym z nastawieniem na metalurgię, zostaje powiększona, za sprawą przeniesienia „cięższego” rzemiosła na jej zachodnie obrzeże. Na zachód, południe, i południowy-wschód, czyli, wszędzie tam, gdzie nie przepływała rzeka, powstały osiedla gości – Żydów, Walonów, Niemców – posiadające przypisane im świątynie i zapewne własne, odrębne funkcje. Jedynie Walonowie, zmuszeni byli poczekać na swój kościół, co najmniej 30 lat. Ulokowano ich jednak w pobliżu dwóch kościołów św. Wojciecha i św. Marii Egipcjanki, musieli więc być przypisani do jednej z tych parafii. Wydaje się, że nowe miasto komunalne mogło być utworzone właśnie z obecnych już na miejscu osadników.¹²⁸ Od momentu przejścia

tronu przez Henryka Brodatego wyraźna jest jego aktywność, której cel postrzegany jest jako

¹²⁴ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku...* op. cit., s. 51-57.

¹²⁵ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku...* op. cit., s. 65, 74.

¹²⁶ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku...* op. cit., s. 61; A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny...* op. cit., s.62-63.

¹²⁷ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku...* op. cit., s.59-64, 67; M. Goliński, 1997, *Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia (przestrzeń-podatnicy-rzemiosło)*, Wrocław, s.194-195; J. Piekalski, 2005, *Problem datowania...* op. cit., s. 348; M. Słoń, 2007, *Początki osady walońskiej we Wrocławiu*, [w:] *Dzieje parafii św. Maurycego na Przedmieściu Oławskim we Wrocławiu. Od początku osady walońskiej przez czas Festung Breslau – do współczesności*, R. Żerelik red., Wrocław, s. 14-20; A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny...* op. cit., s.71-72, 80-82, 87-89.

¹²⁸ J. Piekalski, 2002, *Lokacja Wrocławia...* op. cit., s. 53 .

zgrupowanie we własnym ręku wszelkich praw własności do elementów osadnictwa, dochodów i terenów lewobrzeżnych. Jest to przez część badaczy widziane jak przygotowanie struktury osadniczej do aktu lokacji.¹²⁹ Inni przypisują zapoczątkowanie zdążających w tym kierunku przekształceń jego synowi i synowej.¹³⁰ Warto zatem przyrzeć się ustanawianym wówczas aktom prawnym.

1.1.4. Kalendarium lokacji Wrocławia na podstawie źródeł pisanych i koncepcje lokacji Wrocławia.

O liczbie i metrykach wydania kolejnych aktów lokacyjnych wnioskuje się na podstawie dokumentów z 10 marca 1242 r.¹³¹ oraz z 1261 r.¹³² Wiadomo z nich o tym, że po najeździe tatarskim w roku 1241, a przed wystawieniem pierwszego z pism miała miejsce lokacja miasta na prawie niemieckim z polecenia Bolesława Rogatki (*...propter locationem civitatis Wratislaviae, quam iure Teutobonico locavimus*).¹³³ Drugi z dokumentów jest jedynym zachowanym dla Wrocławia aktem lokacyjnym, nadającym mu przywileje, zatwierdzającym prawo magdeburskie i powiększającym jego terytorium. Na mocy postanowienia Henryka III i jego brata Władysława w jurysdykcję miejską włączeni zostali mieszkańcy osad przy kościele św. Maurycego, *beate Marie*¹³⁴ i których domostwa leżały *ante civitatem infra fossata prime locationis*.¹³⁵ W rozumieniu tego sformułowania mowa jest tutaj o lokacji wcześniejszej od tej przeprowadzonej przez Bolesława Rogatkę, ponieważ obszar otoczony fosą *prime locationis* nie pokrywał się z terenem ówczesnego miasta, które powstało w wyniku aktu z 1241/42 r.¹³⁶ Wskazaniem na termin najstarszej regulacji praw miejskich dla osady Wrocławskiej mogą być wspomniane wyżej: działania Henryka Brodatego, mające odbicie w źródłach historycznych, a także pojawienie się regularnej zabudowy datowane na lata 20. i 30. XIII w.

Analizę trzynastowiecznych dokumentów dotyczących Wrocławia przedsięwziął między

¹²⁹ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku...* *op. cit.*, s. 84-85, 106, 110-112, 120n; A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny...* *op. cit.*, s. 117-118.

¹³⁰ R. Eysymontt, 2011, *Rozwój przestrzenny...* *op. cit.*, s. 17.

¹³¹ Schlesisches Urkundenbuch, 2, W. Irgang red., Wien-Köln-Graz, 1977, nr 229, s. 138-139, C. Grünhagen, 1884, *Codex Diplomaticus Silesiae*, t.7, cz.1, *Regesten zur schlesischen Geschichte. Erster Theil. Bis zum Jahre 1250*, s. 260-261.

¹³² Schlesisches Urkundenbuch, 3, W. Irgang red., Köln-Wien, 1977, nr 373, 374, s. 241-243.

¹³³ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku...* *op. cit.*, s. 124, 161, ryc. 20.

¹³⁴ Przypuszcza się, że chodzi o kościół św. Marii Egipcjanki lub Najświętszej Marii Panny na Piasku (zobacz M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku...* *op. cit.*, s. 69 oraz J. Rozpędowski, 1995, *Wrocław pierwszej...* *op. cit.*, s. 46-47, przypis 38).

¹³⁵ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku...* *op. cit.*, s. 162-163, ryc. 21.

¹³⁶ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku...* *op. cit.*, s. 100-101, J. Rozpędowski, 1995, *Wrocław pierwszej...* *op. cit.*, s. 46-47.

innymi Jerzy Rozpędowski¹³⁷. Wyszczególnił on te, w których pojawiały się sformułowania oraz elementy typowe dla ówczesnej europejskiej infrastruktury miejskiej oraz mówiące o fosach. Omówię je poniżej, uzupełniając o kilka dodatkowych pism.

Badaczy intryguje opis lokalizacji wsi Sokolniki, przekazanej przez księcia w 1204 r. opactwu kanoników regularnych. Umieszczenie tego dobra: *inter civitatem Wratislaviensem et Stepin*.¹³⁸, dosłownie należało by rozumieć jako „między miastem Wrocław a Szczepinem”, dla wielu badaczy jasne jest jednak, że źródła archeologiczne zaprzeczają istnieniu w owym czasie regularnej sieci ulic oraz infrastruktur średniowiecznego miasta komunalnego. Status prawny funkcjonujący na terenie Wrocławia w 1204 r. nie musiał mieć jeszcze bezpośredniego odbicia w rzeczywistości. Współcześnie również mówimy o rzeczach, które funkcjonują „na papierze”. Trudno nam jest orzec, co ludzie tworzący ten dokument rozumieli pod pojęciem *civitas* i czy ośrodek osadniczy miał już nadane prawa miejskie. Należy z pewnością sądzić, że w ich mniemaniu Wrocław wyróżniał się spośród innych skupisk osadniczych Śląska.

W dokumencie wydanym przez Henryka Brodatego dla klasztoru cysterek, w 1208 r., mowa jest o kurii *in foro Vratislaviensi* nadanej opactwu Najświętszej Marii Panny na Piasku¹³⁹. Jeśli rozumieć tę lokalizację jako plac, rynek, może to być kolejny wyznacznik funkcjonującego już w początkach XIII w. miasta komunalnego. Owe *forum* nie zostało dotąd odnalezione w wyniku wykopalisk.

Datę 1214 wyróżniają w źródłach fakty założenia przez księcia, wspólnie z norbertanami z wyspy Piaskowej szpitala św. Ducha, a także świadek, mający potwierdzić położenie tego obiektu. To sołtys Wrocławia. Wymieniony imiennie Godinus.¹⁴⁰ Ufundowanie szpitala o wezwaniu św. Ducha, było typową akcją wykonywaną w średniowiecznych miastach. Jeżeli więc nie powiążemy tej czynności z lokacyjnym już Wrocławiem, musimy tę fundację traktować jako bezpośrednie przygotowanie ośrodka do aktu nadania praw miejskich. Analogiczne znaczenie miało funkcjonowanie – prawdopodobnie przed 1217 r. – leprozorium św. Łazarza, znajdującego się w okolicach kościoła św. Maurycego¹⁴¹. Z kolei obecność sołtysa

¹³⁷ J. Rozpędowski, 1995, *Wrocław pierwszej... op. cit.*, s. 43-44.

¹³⁸ Codex diplomaticus nec non epistolaris Silesiae, t. I, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1951, nr 107, s.275-277; t. II, 1959, nr 130, s. 35; Schlesisches Urkundenbuch, 1, H. Appeit red., Wien-Köln-Graz, 1963-1971, nr 95, s. 87-68.

¹³⁹ Codex diplomaticus nec non epistolaris Silesiae, t. II, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1959, nr 130, s. 25-55, przyp. 38; Schlesisches Urkundenbuch, 1, H. Appeit red., Wien-Köln-Graz, 1963-1971, nr 115, s. 80-81.

¹⁴⁰ Codex diplomaticus nec non epistolaris Silesiae, t. II, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1959, nr 163, s. 122-125; Schlesisches Urkundenbuch, 1, H. Appeit red., Wien-Köln-Graz, 1963-1971, nr 142, s. 100-101; M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku... op. cit.*, s. 77, 114.

¹⁴¹ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku... op. cit.*, s. 114; A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny... op. cit.*, s. 69, 98, 119 tam wcześniejsza literatura.

wrocławskiego może wskazywać na organizację i odrębność prawną podległej mu gminy¹⁴², zapewne niemieckich kolonistów. Jest to równoznaczne z organizowaniem samorządu Wrocławia, który już wcześniej odróżniono od wsi i nazywano *civitas*.

Warto jeszcze w wyliczeniach przytoczyć spostrzeżenie Jerzego Rozpędowskiego podniesione w pracy Aleksandra Limisiewicza i Rolanda Mruczka. Po 1215 r. miał miejsce spór pomiędzy Henrykiem Brodatym i biskupem Wrocławia - Wawrzyńcem. Toczył się on o dziesięciny z wsi nowo lokowanych na prawie niemieckim. Biskup uzyskał w tej sprawie pomoc papieża, który żąda od księcia aby nie stawiał przeszkód w ściąganiu dziesięcin od niemieckich kolonistów. Ponieważ, jak sądzą niektórzy, w 1215 r. upływał okres wolnizny z tych wsi, do skarbcza władcy zaczęły napływać pieniądze. Zarobek wykazał skuteczność akcji kolonizacyjnej, co miało odbicie w kolejnych inwestycjach w infrastrukturę i regulację stołecznego ośrodka.¹⁴³

W 1226 r. spisano wiele wydarzeń i decyzji¹⁴⁴, z których historycy wnoszą dalsze wnioski. Przekazano wówczas kościół św. Wojciecha dominikanom. Analogie europejskie, wynikające z reguły zakonu zebrzącego, wskazują na to, że dominikanów osadzano na obrzeżach nowo powstałych miast. Dotychczas urzędujących w kościele św. Wojciecha kanoników, przeniesiono najprawdopodobniej w inne miejsce. Uważa się, że był to kościół św. Marii Magdaleny (przebudowany na tę okazję – druga faza), którego architekturę łączy się z typem miejskich kościołów farnych. Zastąpił on funkcjonalnie obiekt utracony przez parafię na rzecz dominikanów.¹⁴⁵ Po raz kolejny pojawiło się też w odniesieniu do Wrocławia sformułowanie *civitas*.

W 1229 r. wymieniane jest imię innego sołtysa Wrocławskiego - Aleksandra¹⁴⁶. Nie sposób ustalić czy był to przedstawiciel drugiej gminy kolonistów, czy następca Godinusa.

Na lata 1230-1231 przypadł konflikt księcia z przedstawicielami kościoła, tym razem o przeprawę przez rzekę. Klasztor kanoników regularnych na piasku i norbertanów na Ołbinie miał pretensję do władcy o przeniesienie głównego szlaku komunikacyjnego na zachód. Nowej, niezależnej od kleru drogi strzegłby wówczas lewobrzeżny zamek książęcy. Ta zachodnia przeprawa upadła jednak po klęsce 1241 r. i śmierci Henryka Pobożnego.¹⁴⁷

¹⁴² J. Rozpędowski, 1995, *Wrocław pierwszej... op. cit.*, s. 48.

¹⁴³ A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny... op. cit.*, s. 119-120; Schlesisches Urkundenbuch, 1, H. Appeit red., Wien-Köln-Graz, 1963-1971, nr 149-151, s. 109.

¹⁴⁴ Codex diplomaticus nec non epistolaris Silesiae, t. III, wyd. K. Małeczyński, Wrocław 1964, nr 326, 330 s. 141-145; Schlesisches Urkundenbuch, 1, H. Appeit red., Wien-Köln-Graz, 1963-1971, nr 266, s. 194-195.

¹⁴⁵ W. Krassowski, 1990, *Dzieje budownictwa i architektury na ziemiach polskich*, t. 2, *Budownictwo i architektura w warunkach rozkwitu wielkiej własności ziemskiej (XIII w. - trzecia tercja XIV w.)*, Warszawa, Wydawnictwo Arkady, s. 66; M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku... op. cit.*, s. 76-77, 90; A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny... op. cit.*, s.105-111, 120.

¹⁴⁶ Świadczył on na dokumencie książęcym. Zobacz: Schlesisches Urkundenbuch, 1, H. Appeit red., Wien-Köln-Graz, 1963-1971, nr 305, s. 225-226.

¹⁴⁷ A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny... op. cit.*, s. 121-123.

W celu uniezależnienia faworyzowanego lowobrzeżnego Wrocławia i skupienia zysków we własnym ręku Henryk Brodaty, przeniósł tam tradycyjny, trwający oktawę, prawobrzeżny jarmark. Miało to miejsce w 1232 r.¹⁴⁸

Istotnym dla tematu lokacji dokumentem jest tzw. pouczenie magdeburskie, które ławnicy i mieszczanie tego miasta wystosowali do księcia Henryka *in Polonia*.¹⁴⁹ Czas wykonania pisma jest określany na 1211-1238 r., przyjmowano także datowanie późniejsze 1232-1253 lub 1232-1241.¹⁵⁰ Pouczenie wystosowano do księcia Henryka w wyniku skargi mieszczan miasta – najpewniej Wrocławia¹⁵¹ – na nieprzestrzeganie przez niego konkretnych przepisów prawa magdeburskiego. Wydaje się więc, że Wrocław musiał w tym momencie funkcjonować już jako miasto komunalne, przynajmniej w opinii jego protestujących mieszkańców. Skoro powołują się oni na swoje prawa, akt lokacji został już do tego czasu wydany.

Kolejne źródła omówiłem już na wstępie podrozdziału. Jak już wspomniałem wynika z nich, że: w 1241 r. miał miejsce najazd Mongolski. Do 10 marca 1242 r. Bolesław Rogatka lokował Wrocław, odbudowując lub porządkując ośrodek po zniszczeniach wojny. Z 1244 r. pochodzi pierwsza wzmianka o wrocławskim wójcie, a następna z 1254.¹⁵² W 1261 r. Henryk III i Władysław powiększyli miasto do granic określonych jako fosa pierwszej lokacji.

W 1263 r. miała miejsce lokacja osiedla wrocławskiego zwanego Nowym Miastem.¹⁵³

Dokumenty z lat 1268 i 1272 dotyczą lokalizacji określonych dóbr w odniesieniu do fos miejskich. Pojawiają się tam sformułowania: *curiam in Wratislaviaque iacet inter duo fossata* oraz *infra fossata exteriora*. Pismo z 1291 r. mówi natomiast o wpuszczeniu do fos wód rzeki Oławy.¹⁵⁴

Wymienione źródła (z drobnymi uzupełnieniami mającymi na celu zobiektywizowanie sytuacji) posłużyły Jerzemu Rozpędowskiemu jako podkład do wizji dużej lokacji Wrocławia. Nie da się zignorować faktu, że przed lokacją Bolesława Rogatki Wrocław dwukrotnie nazywano miastem, wymieniono jego sołtysów i infrastrukturę w postaci forum, szpitala oraz leprozorium. Zapewniono mu opiekę duchową specyficznie miejskiego zakonu mendykantów, a także własną przeprawę, omijającą tę przechodzącą przez dzisiejszy Nowy Targ. Dodatkowo

¹⁴⁸ Schlesisches Urkundenbuch, 2, W. Irgang red., Wien-Köln-Graz, 1977, nr 26, s. 14-15 ; M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku.... op. cit.*, s. 110-111.

¹⁴⁹ Codex diplomaticus nec non epistolaris Silesiae, t. II, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1959, nr 147, s. 90-94

¹⁵⁰ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku.... op. cit.*, s. 106-107.

¹⁵¹ A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny... op. cit.*, s. 116.

¹⁵² M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku.... op. cit.*, s. 126.

¹⁵³ Schlesisches Urkundenbuch, 3, W. Irgang red., Köln-Wien, 1977, nr 436, s. 287-288.

¹⁵⁴ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku.... op. cit.*, s. 117; 1995, *Wrocław pierwszej... op. cit.*, s. 44.

przeniesiono do tego ośrodka odbywający się dotąd na Ołbinie jarmark wiosenny. Także wymienione w pouczeniu magdeburskim kontrolowane przez księcia *formu commune*, dom kupiecki, wiążą się z istniejącą już w mieście infrastrukturą.¹⁵⁵ Istnienie dalszych jej elementów w postaci kościołów parafialnych św. Marii Magdaleny i św. Elżbiety, zostało potwierdzone przez badania terenowe. Również inne wyniki badań archeologicznych i architektonicznych sugerowały w połowie lat 90. XX w., obecność miasta komunalnego na terenie Starego Miasta w 1 tercji XIII w. W połączeniu z interpretacją pism mówiących o fosie pierwszej lokacji, fosie zewnętrznej, fosie wewnętrznej i terenach pomiędzy fosami, doprowadziły one Jerzego Rozpędowskiego do ciekawej i prawdopodobnej konkluzji. Założył on powstanie miasta komunalnego już w początkach XIII w., w obrębie zewnętrznej linii obwarowań, z głównym placem umieszczonym w centrum tego obszaru, czyli na obecnym Rynku. Autor ten poparł swoją koncepcję także warunkami topograficznymi. Rewolucyjne i gigantyczne na owe czasy zamierzenie Henryka Brodatego miało powstać w wyniku pojedynczego projektu i aktu, a nie procesu. Zredukowano je po najeździe tatarskim, na mocy lokacji Bolesława Rogatki, do obszaru zamkniętego wewnętrzną fosą. Trzecia już lokacją, przeprowadzoną w 1261 r., przywrócono miastu oryginalne w zamierzeniu wymiary.¹⁵⁶ Za tą wersją wydarzeń opowiedzieli się niedawno Aleksander Limsiewicz, Roland Mruczek¹⁵⁷ i Małgorzata Chorowska¹⁵⁸.

Inna z hipotez, którą podtrzymywano na fundamencie starszych badań charakteryzowały następujące cechy. Zgodnie z czternasto- i piętnastowiecznymi rachunkami teren na zachód od obecnego rynku, znajdujący się pomiędzy dwiema fosami nazywano wówczas Starym Miastem. Wyrażono więc pogląd, że mogło to być odbicie sytuacji sprzed kolejnych lokacji Wrocławia. Mające się tam znajdować pierwotne centrum miasta, w wyniku wcielenia do terenów miasta trzeciej lokacji, zostało wtórnie zagospodarowane i zmienione – chociażby przez budowę fortyfikacji. Nie jesteśmy więc w stanie obecnie, określić ani formy ani dokładnie umiejscowienia pierwszego rynku. Pomysł ten nasunął się po raz pierwszy Theodorowi Goerlitzowi, a został później uznany za najbardziej prawdopodobny przez Martę Młynarską-Kaletynową.¹⁵⁹ Hipoteza ta nosi obecnie miano koncepcji historycznej.

Koncepcja zaprezentowana przez Hannę Kozaczewską-Golasz w 1995 r. nie przetrzymała do dziś próby czasu.¹⁶⁰ Opierano się w niej na porównaniu przekazów

¹⁵⁵ M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku...* op. cit., s. 109.

¹⁵⁶ J. Rozpędowski, 1995, *Wrocław pierwszej...* op. cit.

¹⁵⁷ A. Limsiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny...* op. cit., s. 123.

¹⁵⁸ M. Chorowska, 2010, *Regularna sieć ulic...* op. cit., s. 89.

¹⁵⁹ T. Goerlitz, 1936, *Die Breslauer Wollwebersiedlung Alte Stadt*, Beiträge zur Geschichte der Stadt Breslau, H. 2, s. 110–123; M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku...* op. cit., s. 100-103; 1995, *Przemiany przestrzenne...* op. cit., s. 21.

¹⁶⁰ H. Kozaczewska-Golasz, 1995, *Wrocław w latach 1204-1263*, tamże, s. 53-63.

historycznych, badań terenowych Wrocławia i Głogowa, wspomaganych badaniami urbanistycznymi miast śląskich. Wspominane w dokumentach *forum Vratislaviense* łączono z Nowym Targiem, a *civitas* z Rynkiem. Autorka podejrzewała, że pierwsza lokacja jeszcze na prawie polskim, nastąpiła przed 1204 r., być może jeszcze z nakazu Bolesława Wysokiego. Regularny plan ośrodka, był co prawda zapożyczony z zachodu. Tworzyć go miały dwa nowoczesne, niezależne organizmy z parcelami, placem i ulicami – *civitas* i *forum* – a także funkcjonujące poprzednio w tym rejonie elementy takie jak: osada przy kościele św. Wojciecha, tereny książęce, kościoły i osada żydowska. Był to pierwszy etap przebudowy dwunastowiecznego protomiasta w miasto komunalne. Drugi etap miał się rozpocząć około 1230 r. Wiązał się on z połączeniem *forum*, *civitas* i starszego osadnictwa w granicach wewnętrznej fosy miejskiej. Powstać miały też wówczas kościół parafialny św. Marii Magdaleny i mury miejskie. Dopiero w toku funkcjonowania tej fazy, nadano *civitas Vratislavia* prawo magdeburskie w 1241/1242 r. Ostatnia faza związana była z powiększeniem ośrodka i znaną już w kształcie lokacją z 1261 r.

Nadal żywe jest natomiast przekonanie, noszące miano koncepcji „nowotarskiej”. Zapoczątkowały je już badania Hermanna Markgrafa¹⁶¹, a także innych przedstawicieli przedwojennej nauki niemieckiej¹⁶². Powrócił też do nich Henryk Münch¹⁶³. Nad pierwszeństwem rozplanowania Nowego Targu względem rynku zastanawiał się ponadto Stanisław Golachowski¹⁶⁴. Niedawno koncepcja zyskała zwolenników dzięki wynikom badań archeologicznych na placu Nowy Targ, a zwłaszcza odkryciu wcześnie datowanej, za pomocą dendrochronologii, regularnej zabudowy przy ulicy Piaskowej.¹⁶⁵ Zgodnie ze zdaniem uczonych w latach 30. XIII w. rozplanowane osadnictwo z centrum wzdłuż dzisiejszej ul. Piaskowej, zastąpiło znajdujące się tam wcześniej wczesnośredniowieczne domostwa centrum osiedla protomiejskiego. Działki o szerokości 25/50 stóp¹⁶⁶ zorientowano w osi wschód-zachód, frontami do moszczonęj drewnem ulicy, która, poszerzając się, mogła pełnić rolę *Strassenmarktu*. Ten typowy dla wczesnych miast rynek uliczny powstałby wzdłuż głównej drogi handlowej, zmierzającej do przeprawy. Na wschód od niego przebiegał równoległy trakt –

¹⁶¹ H. Markgraf, 1881, *Breslau als deutsche Stadt vor dem Mongolenbrande von 1241*, Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens, Bd. 15, H. 2, s. 527–544.

¹⁶² E. Maetschke, 1935, *Aus Breslaus Frühzeit (1000 bis 1250)*, [w:] *Beiträge zur Geschichte der Stadt Breslau*, H. 1, s. 29n.

¹⁶³ H. Münch, 1965, *Melioratio terrae nostrae, Szkice z dziejów miast Polski średniowiecznej*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 2, s. 76n.

¹⁶⁴ S. Golachowski, 1956, *Głos w dyskusji nad rozplanowaniem średniowiecznego Wrocławia*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 1, z. 2, s. 72.

¹⁶⁵ J. Niegoda, 1999, *Zmiany w strukturze... op. cit.* i C. Buśko, 2005, *Wrocław u progu lokacji... op. cit.*; R. Eysymontt, 2009, *Kod genetyczny... op. cit.*, s. 568; 2011, *Rozwój przestrzenny... op. cit.*, s. 18-19.

¹⁶⁶ J. Niegoda, 2005, *Zmiany w zagospodarowaniu... op. cit.*, s. 81; M. Chorowska, 2010, *Regularna sieć ulic... op. cit.*, s. 82.

ulica Drewniana. Obydwie moszczone drewnem arterie przecinały przynajmniej jedną ulicę prostopadłą do nich. Była to nieposiadająca trwałej nawierzchni droga, pokrywająca się z dzisiejszą ulicą Kotlarską. Nie ma zgody co do tego, którą z kolei lokacją byłaby ta, wykonana na prawie niemieckim przez Bolesława Rogatkę. Rafał Eysymontt uważa, że pierwszą¹⁶⁷, co prawda przygotowywaną już przez ojca Bolesława – Henryka Pobożnego (co ma – zdaniem tego badacza – odbicie w aktach prawnych). Tragiczna śmierć nie pozwoliła mu dokończyć planowanego dzieła. Z kolei Jerzy Niegoda pisze o wcześniejszej, pierwszej lokacji Henryka Brodatego¹⁶⁸. Obydwaj uważają natomiast, że przeniesienie centrum z okolic ul. Piaskowej i Nowego Targu, na zachód, tam gdzie znajduje się obecnie, przeprowadzono w latach 1241/42. Nowa siatka ulic powstała ukośnie do obecnych już w tym rejonie świątyń – kościoła św. Elżbiety i Marii Magdaleny. Odchylenie bloku śródmiejowego nie ma natomiast wytłumaczenia. Odmienne siatki parcelacji pomiędzy zachodnią i wschodnią częścią miasta lewobrzeżnego widział już Stanisław Golachowski. Autor ten skłaniał się do uznania podziałów nowotarskich za starsze względem rynkowych.¹⁶⁹ Wytyczenie placu Nowy Targ i zabudowa w jego pierzejach wiązana jest z lokacją z 1261 r., na co wskazuje datowanie dendrochronologiczne. Według Cezarego Buški i Jerzego Niegody lokowaniu pierwotnego centrum w miejscu Rynku lub na zachód od niego, w rejonie określanym w dokumentach mianem *Alt Stadt*, przeczy właśnie brak starszych niż lata 40-50 wyników analiz próbek drewna, z ulic i regularnej zabudowy w zachodniej części średniowiecznego Wrocławia. Podejście do sformułowań *fossa* i *fossata* jest czynnikiem osłabiającym hipotezy zewnętrznej i wewnętrznej linii obwarowań. Wielu badaczy nie widzi w nich fos tylko rowy graniczne, wyznaczające własności w obrębie dzisiejszego placu Nankiera. Rowy nie musiałyby mieć związku z systemami umocnień miejskich.¹⁷⁰ Znajduje to potwierdzenie w określaniu lokalizacji nieruchomości w kilku dokumentach z XIV, XV i XVI w. i w pewnym sensie neguje hipotezy o pierwszej lokacji na prawie niemieckim i znacznym powiększeniu miasta po 1261 r.

Opisane w powyższych kilku akapitach główne koncepcje formowania się rozwiniętego organizmu miejskiego na terenie Wrocławia, są w dalszym ciągu uzupełniane, poddawane

¹⁶⁷ R. Eysymontt, 2011, *Rozwój przestrzenny... op. cit.*, s. 19.

¹⁶⁸ J. Niegoda, 2005, *Zmiany w zagospodarowaniu... op. cit.*, s. 79-80, 84.

¹⁶⁹ S. Golachowski, 1956, *Głos w dyskusji... op. cit.*, s. 72, 74.

¹⁷⁰ np. M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku... op. cit.*, s. 117; M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 123-124; J. Niegoda, 2005, *Zmiany w zagospodarowaniu... op. cit.*, s. 82 – tam też wcześniejsza literatura traktująca rowy jako obwarowania jedynie terenów książęcych Wrocławia lewobrzeżnego.

krytyce lub odrzucane. W skład nowo lokowanego ośrodka wchodziły elementy starszego osadnictwa. Pociągało to za sobą nie tylko obecność ludności, ale organizację przestrzeni i interesów. Te ostatnie nie zawsze można było bezkonfliktowo zniwelować przed wzniesieniem nowego miasta, tak jak starą zabudowę. Przejawem tego są konflikty Henryka Brodatego z kościołem i biskupami, a także pouczenie magdeburskie. Miasto mogło być lokowane wcześniej, co inicjowałoby przemiany i ustalało granice wyjętej spod typowej jurysdykcji książęcej gminy. Jednak znane z badań fakty pozwalają krytykować domniemanie o istnieniu jakiegoś aktu będącego „progiem lokacyjnym”. Większość autorów skłania się – co wspominałem wyżej – do ujęcia pierwszej lokacji jako trwającego parę dziesięcioleci procesu. Można tylko podejrzewać, że tak jak stopniowo gromadzone były w ręku księcia, wydane wcześniej w ręce prywatne prawa własności i przywileje, miało też miejsce powolne transformowanie lub likwidowanie, funkcjonujących na tym terenie dróg komunikacji, gmin oraz osad. Niektóre elementy udawało się podporządkować nowym regułom. Inne należało uwzględnić i adaptować do nich plany urbanistyczne nowego ośrodka stołecznego. Jeszcze inne – mimo iż zlikwidowane – po latach powracały i musiały być na nowo wdrożone w układ młodszej tkanki miejskiej.

W obliczu aktualnych wyników badań archeologicznych i architektonicznych nie jest możliwe uznanie Wrocławia za miasto komunalne w pierwszych latach XIII w., o czym była mowa wcześniej. Można datować powstanie miasta o układzie szachownicowym na okres 3 i 4 dziesięciolecia XIII w. Trudno jest wytłumaczyć wcześniejsze wzmianki o *civitas*. Także Kraków już w połowie XII w. został w dokumencie niemieckim, tzw. *Fragmencie nienburskim* nazwany mianem *urbs*.¹⁷¹ Najwyraźniej znaczenie terminów odnoszących się do dużych ośrodków osadniczych ewoluowało. Prowadzone badania wskazują na stopniową przemianę policentrycznej osady protomiejskiej wrocławskiej w miasto komunalne, która nastąpiła w toku 40-60 lat. Niezależnie od przyjętej hipotezy dowodzą tego kolejne translokacja i lokacje, także Nowego Miasta, Nowego Targu, etapowy rozwój zabudowy i początkowe różnice w wielkości działek pomiędzy rejonem Rynku i Nowego Targu¹⁷². Zauważalna jest też obecność sołtysów przed lokacją na prawie niemieckim przeprowadzoną przez Bolesława Rogatkę i wójtów, po tej lokacji. Czy jest to odbicie różnic w prawie lokacyjnym miasta Henryka Brodatego i jego najstarszego wnuka? Wytłumaczenia funkcji urzędów sołtysa i wójta dostarczają nam badacze Krakowa, którego proces przekształcenia się w miasto komunalne posiada wiele analogii do Wrocławia¹⁷³. Sołtys – w dokumentach *villicus* lub *scultetus* – był książęcym zwierzchnikiem,

¹⁷¹ J. Wyrozumski, 2007, *Lokacja czy lokacje Krakowa na prawie niemieckim?*, [w:] *Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta*, J. Wyrozumski red., (= Biblioteka Krakowska nr 150), s. 134.

¹⁷² M. Chorowska, 2010, *Regularna sieć ulic... op. cit.*, s. 78-87.

¹⁷³ B. Krasnowolski, 2007, *Lokacje i rozwój... op. cit.*, s. 359; J. Wyrozumski, 2007, *Lokacja czy lokacje... op. cit.*, s. 144.

sprawującym sądy nad całą osadą. Miał on prawo sędzić nie tylko gminę gości ale i osadników miejscowych. Każdą z grup wedle przysługującego im prawa.¹⁷⁴ Koloniści zachodni tworzyli własną enklawę zwaną *vikus*, posiadającą także kościół ale ich gmina nie miała jeszcze określonych granic, objętych immunitetem. Dlatego rządził nimi sołtys władający większym obszarem, na którym znajdowali się także autochtoni. Wójt natomiast – przewodniczący sądowi miejskiemu – będąc już związanym ze zdefiniowaną terytorialnie gminą, stosował w jej obrębie wyłącznie prawo niemieckie. Ponadto w początkowych etapach lokowania miasta był jego zasadźcą¹⁷⁵. Wskazują na to ograniczenia i przywileje jak chociażby: zakaz werbowania ludności z okolicznych osad i wsi¹⁷⁶ oraz wieczysty dochód z co szóstego dworzyszczka wybudowanego w mieście. Dzięki takiemu zabiegowi wójtowie byli ekonomicznie zależni od ilości mieszczan posiadających działki i starali się o nowych osadników.¹⁷⁷

Badacze nazywają osiedla gości niemieckich z pierwszej połowy XIII w.: gminami, dzielnicami lub nawet osiedlami miejskimi, aby je odróżnić od rodzimego osadnictwa, do którego mieszkańców stosowano niepisane prawo polskie. Bogusław Krasnowolski stawia ważne pytanie, które ze względu na liczne analogie z Krakowem, można odnieść także do Wrocławia. Mianowicie: Czy mamy rozumieć gminę niemiecką – *vicus* z Sołtysem – tylko w sensie prawnym, czy również przestrzennym¹⁷⁸? Dzięki badaniom archeologicznym można we Wrocławiu już odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ zarówno w okolicach Rynku jak i Nowego Targu dowiedziono istnienia regularnego rozplanowania w okresie kiedy potwierdzone jest funkcjonowanie w obrębie kompleksu osadniczego Sołtysów i gmin kolonistów.

W rozumieniu skrybów z 1. i 2. połowy XIII w. termin *civitas* niósł odmienne treści. Nie da się odpowiedzieć na pytanie jakie dokładnie przywileje regulowały funkcjonowanie osiedli *hospites*, tym bardziej, że uległy one w krótkim czasie przekształceniu. Ambitny Henryk Brodaty z pewnością zastał zamęt w przepisach i sytuacji osadniczej, które starał się później z korzyścią dla siebie regulować. Być może nie był w stanie zrealizować projektu lokacyjnego. Utyskiwania właścicieli kamienic na zakaz handlu w domach prywatnych, zostały najwyraźniej zignorowane przez książąt, a w późniejszych czasach ograniczenie to podtrzymali także kupcy, którzy wykupili sukiennice i kramy¹⁷⁹.

¹⁷⁴ J. Wyrozumski, 2007, *Lokacja czy lokacje... op. cit.*, s. 129, 135.

¹⁷⁵ Z. Noga, 2007, *Rola samorządu w rozwoju miasta w XIII-XVIII w.*, [w:] *Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta*, J. Wyrozumski red., (= Biblioteka Krakowska nr 150), s. 457-458.

¹⁷⁶ J. Wyrozumski, 2007, *Lokacja czy lokacje... op. cit.*, s. 139.

¹⁷⁷ J. Wyrozumski, 2007, *Lokacja czy lokacje... op. cit.*, s. 144.

¹⁷⁸ B. Krasnowolski, 2007, *Lokacje i rozwój... op. cit.*, s. 359.

¹⁷⁹ Zobacz: R. Czerner, C. Lasota, 2000, *Średniowieczne, murowane obiekty handlowe na rynku wrocławskim*, [w:] *Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum średniowiecznego miasta. Wrocław a Europa Środkowa*, J. Piekalski, K. Wachowski red., (=Wratislavia Antiqua t. 2), s. 332 (331-348). Odbicie tego faktu widoczne jest w architekturze kamienic, w których związane z wprowadzeniem sklepów w pierwszych traktach, duże sienie pojawiają się dopiero w początkach XVI w. (M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 28 i 34 oraz

Opracowywane przeze mnie wyniki badań terenowych, tak jak wszelkie wykopaliska i odkrywki architektoniczne prowadzone na obszarze starego miasta mają potencjalną możliwość uściślenia *terminus ante quem* dla lokacji. Potrzeba tylko aby doprowadziły do spełnienia dwóch warunków. Po pierwsze zidentyfikowania elementów miasta lokacyjnego, np. regularnej zabudowy, zagospodarowania parcel, czy infrastruktury, pochodzących z okresu jego początkowego funkcjonowania. Po drugie pewnego, przekonującego datowania tych elementów, które pojawić się mogły dopiero po parcelacji ośrodka. Ta natomiast musiała nastąpić w efekcie jego lokacji.

Samo odkrywanie części składowych miasta, zależne od lokalizacji i zniszczenia najstarszych nawarstwień przez młodsze działania, nie stanowi problemu. Pierwszy warunek udaje się więc często spełnić. Dużo trudniej jest natomiast bezdyskusyjnie datować takie odkrycia. Interpretacja ich metryki pozostaje ponadto pod wpływem przekonań badaczy odnośnie słuszności opisanych wyżej koncepcji lokacyjnych. Próby ustalenia bardziej przybliżonej daty parcelacji mogą się w przypadku moich działań nie udać. Jednak mając do dyspozycji znacznych rozmiarów przebadany obszar, mogę przysłużyć się historii Wrocławia przynajmniej w jeden jeszcze sposób. Będzie nim ustosunkowanie się do rekonstrukcji pierwotnej parcelacji w okolicach Rynku.

1.2. Rekonstrukcja pierwotnego podziału terenów przyrynkowych.

Regularny układ związany ze świadomym, geometrycznym rozplanowaniem lewobrzeżnego Wrocławia uwidaczniają już historyczne widoki aksonometryczne miasta oraz jego inwentarze i plany fortyfikacji.¹⁸⁰ Jednak dopiero stosunkowo niedawno zaczęto ustalać jaką miarą i jakimi systemami rozmierzono najstarsze centrum tego ośrodka. Badania odbywały się początkowo jedynie w oparciu o dokumenty i plany historyczne, które analizowano. Prace te wiązały się ściśle z problematyką lokacji miasta. Pierwszy istotny krok w tych analizach uczynił Stanisław Golachowski¹⁸¹. Autor poddając krytyce koncepcje Mariana Morelowskiego, starał się odpowiedzieć na pytanie: czy zachowany układ średniowiecznego Wrocławia upoważnia do poszukiwania w nim śladów rozplanowania przedlokacyjnych osiedli? Dostrzegając regularność Nowego Targu i wybiegających z jego narożników ulic, podejrzewał, że wraz z przyległymi mu blokami zabudowy tworzył on osobne miasteczko, lokowane być może przed 1241 r., a później

przypisy 120 i 131).

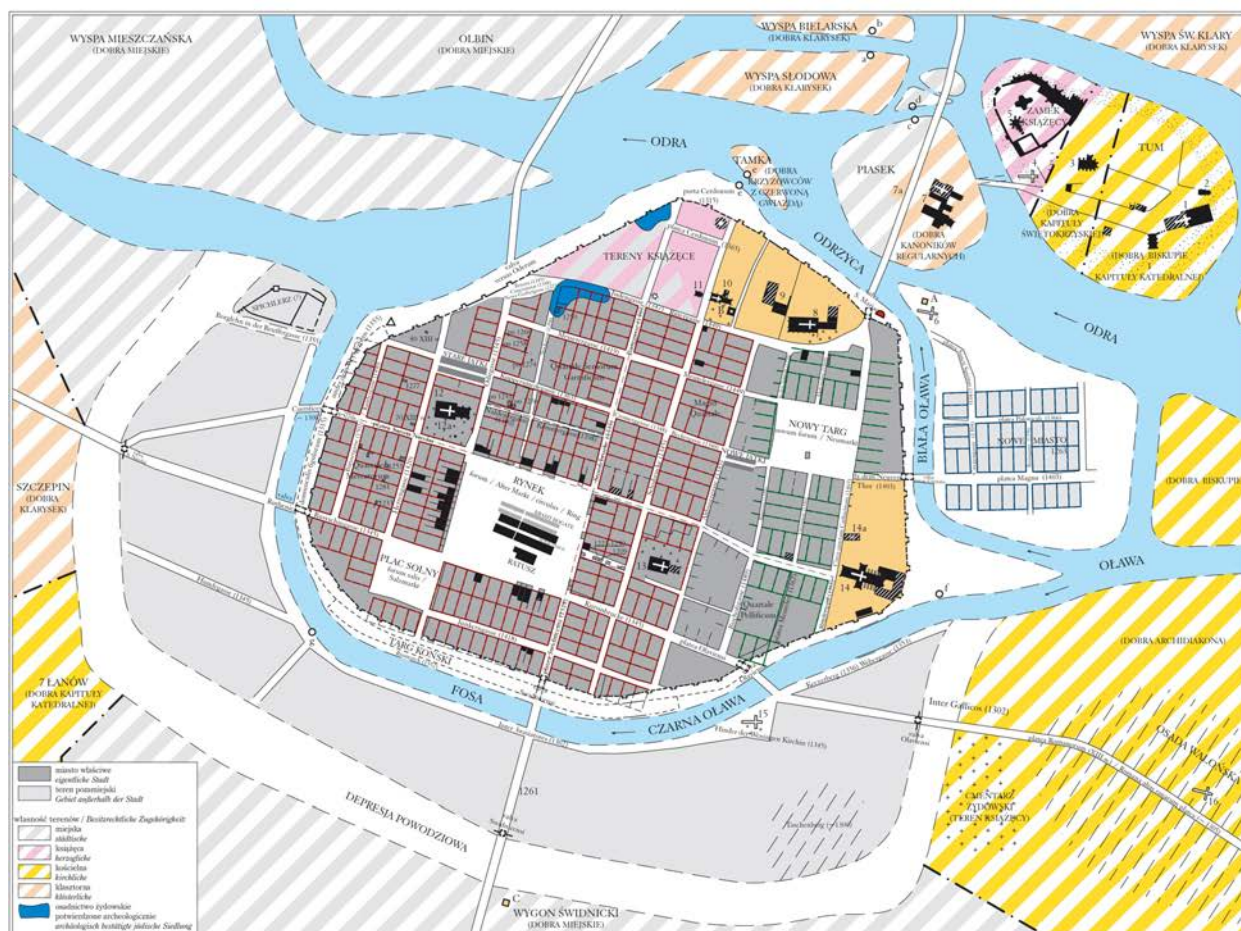
¹⁸⁰ *Atlas Historyczny Miast Polskich*, 2001, M. Młynarska-Kaletynowa red. *Tom IV Śląsk. Zeszyt 1. Wrocław*, Wrocław: "Via Nova".

¹⁸¹ S. Golachowski, 1956, *Głos w dyskusji... op. cit.*, s. 67-78.

sprężone z częścią przyrynkową. Największym jego osiągnięciem była próba odtworzenia modułu parcelacji w obszarze przyrynkowym z wykorzystaniem zapisanych w 1564 r. w Rejestrze Karowym¹⁸² szerokości frontów kamienic. Wymiary podane w łokciach – przeliczanych przez niego błędnie w stosunku 1 łokieć = 0,503 m zamiast 0,576 m¹⁸³ – oscylowały często w granicach 30-34 lub sumowały się dając ten wynik. Pozwoliło to Golachowskiemu na dzielenie bloków zabudowy na kwadraty o boku 60 – 64 łokcie, czyli 8 prętów.

¹⁸² Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Akta miasta Wrocławia, K 85

¹⁸³ Porównaj S. Golachowski, 1956, *Głos w dyskusji... op. cit.*, s. 74, przypis 13 i M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 12



Ryc. 5 Rekonstrukcja Wrocławia lewobrzeżnego ok. 1300 r.

Widoczne regularne rozplanowanie bloków zabudowy terenu przy głównym placu miejskim oraz pokrywająca je siatka modułów lokacyjnej parcelacji (o wymiarach 60 x 120 stóp).

(źródło - Atlas Historyczny Miast Polskich. Tom IV. Śląsk. Zeszyt 1. Wrocław, M. Młynarska-Kaletynowa red., 2001, Wrocław: oprac. M. Chorowska)

W wielu przypadkach z siatką podziału zgodne były granice działek. Badacz ten podejrzewał też, że przy rynku rozmierzono dłuższe parcele patrycjuszowskie, natomiast w dalej położonych od centrum blokach coraz to krótsze i węższe, co miało być odzwierciedleniem społecznych różnic wyraźnych już w planie wytyczonego miasta.¹⁸⁴ Autor zastanawiał się także nad skośnym względem planu miasta usytuowaniem sukiennic i bloku śródrynkowego. Nie rozstrzygnął tej kwestii ostatecznie, jednak odnalazł liczne analogie takiego rozwiązania, proponując uzasadnienie jego występowania potrzebą stworzenia wyraźnych nie kolidujących z komunikacją placów handlowych w przestrzeni rynku, przeprowadzeniu przez rynek głównej drogi przez miasto, czy ew. oświetlenia zegara słonecznego. Skrytykował natomiast łączenie odchylenia sukiennic z reminiscencją jakiejś sytuacji przedlokacyjnej.

Kolejny krok w stronę zrekonstruowania pierwotnego podziału Wrocławia postawił Janusz Pudełko¹⁸⁵, badając związek pomiędzy średniowiecznymi jednostkami mierniczymi a wymiarami działek i bloków przyrynkowych oraz planów trzynastowiecznych miast śląskich. Podpierał się przy tym już próbami podjętymi przez innych badaczy, w różnych ośrodkach Polski oraz Anglii i Niemiec¹⁸⁶. Stosowana przez niego metoda, polegała na zmierzeniu szerokości wszystkich działek w blokach przyrynkowych, mająca na celu wyodrębnienie wymiarów, które najczęściej się powtarzają i przeliczeniu ich na jednostki średniowieczne. W przypadku Śląska są to dwa rodzaje stóp – długie, tzw. reńskie, mierzące 31,3 cm¹⁸⁷ oraz krótkie 28,8 cm. Następnie należało zbadać związek wyłonionych grup szerokości z ewentualną działką lokacyjną znaną na Śląsku z pojedynczych przekazów historycznych. Ostateczne sprawdzenie słuszności analiz dokonywało się poprzez wyrysowanie siatki modułów na planach bloków zabudowy i miast. Jeśli bloki były wielokrotnością modułów i duża liczba granic działek była zgodna z nałożoną siatką, wynik analiz był trafny.¹⁸⁸ Pudełko ustalił, że jednostką stosowaną przy wymierzaniu Wrocławia była stopa reńska, a także, że plan miasta jest konsekwencją posługiwania się prętem równym 15 stóp i sznurem o długości 10 prętów. Podstawowy moduł stanowił prostokąt o wymiarach 60 x 120 stóp, będący obszarem jednej działki. Jedynie w blokach przyrynkowych parcele miały mieć 240 stóp i sięgać przez całą szerokość bloków zabudowy. Bloki przy rynku miały kształt wydłużonych prostokątów, który to wykorzystywano w planowaniu miast do 1241 r. Północny i południowy miały 10 razy po 60 stóp długości, i dwa

¹⁸⁴ S. Golachowski, 1956, *Głos w dyskusji...* op. cit., s. 71, ryc. 3 i s. 74

¹⁸⁵ J. Pudełko, 1964, *Próba pomiarowej metody badania planów niektórych miast średniowiecznych w oparciu o zagadnienie działki*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 9, z. 1, s. 3-26; 1964, *Działka lokacyjna w strukturze średniowiecznych miast śląskich*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 9, z. 2, s. 115-137; 1967, *Zagadnienie wielkości powierzchni średniowiecznych miast Śląska*, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Rozprawy Komisji Historii Sztuki, t. 5, s. 57,

¹⁸⁶ J. Pudełko, 1964, *Działka lokacyjna...* op. cit., s. 116, przypis 9

¹⁸⁷ M. Chorowska, 2010, *Regularna sieć ulic...* op. cit., s. 69, przypis 24.

¹⁸⁸ J. Pudełko, 1964, *Działka lokacyjna...* op. cit., s. 117

razy po 120 stóp na szerokość. Mieściły więc 20 modułów. Bloki zachodni i wschodni były krótsze, osiągając szerokość 8 razy 60 stóp. Zawierały zatem 16 modułów. Na pierwszym etapie rozmierzono także szereg prostokątnych bloków na wschód, zachód i północ oraz zaledwie pół typowego bloku na południe od rynku. Pojawienie się we Wrocławiu bloków krótszych i kwadratowych wiąże Pudelko z rozwojem sztuki urbanistycznej, która nastąpiła w połowie XIII w. Podejrzewa także, że miasto zajmowało obszar 2 łanów, osiągając w osi wschód-zachód 15 sznurów, czyli 2250 stóp, a z północy na południe rozciągając się na 1800 stóp, co daje sznurów 9.

Ulice pomiędzy blokami miały po 30 stóp szerokości. Wąskie arterie łamiące schemat, takie jak ul. Więzienna, czy Igielna, podobnie jak Kurzy Targ i przejście św. Doroty przebito wtórnie, w już istniejących blokach. Autor przeanalizował też moduły miernicze stosowane w czasach antycznych i wyraził pogląd, że stosowane na śląsku wielkości działki i bloków mogą mieć z nimi związek, wywodząc się jeszcze z tradycji rzymskiej. Zastosowanie mogły mieć zwłaszcza *actus quadrus* (120 x 120 stóp) i *climata* (60 x 60 stóp).

Weryfikacja teoretycznych rozważań została podjęta w latach 90. XX w., początkowo przez zespół w składzie Jerzy Rozpędowski, Czesław Lasota i Małgorzata Chorowska¹⁸⁹. Na podstawie badań terenowych przeprowadzonych w ponad stu kamienicach, udało się sprawdzić i w dużej mierze potwierdzić założenia teoretyczne Pudelki. Badania te rozwinęli w kolejnych pracach Chorowska i Lasota¹⁹⁰. Wykazali ostatecznie stosowanie modułu 60 x 120 stóp w rejonie Rynku i kontynuowali analizy dla obszarów położonych na północ i wschód od Rynku. Dostrzegano tam już wcześniej załamanie się regularności układu urbanistycznego¹⁹¹. Ul. Kotlarska stanowiła granicę pomiędzy partiami przyrynkową – z prostokątnymi blokami zabudowy – i północną miasta lewobrzeżnego – z blokami kwadratowymi i być może innej wielkości parcelami. Obydwie odróżniały się natomiast od mniej regularnej i nieznacznie przekreślonej względem nich części wschodniej – „nowotarskiej”. Granicami tych stref mogła być ulica Szewska bądź Łaciarska.

Z ustaleń badaczy wynika, że bloki zabudowy dzielone były na kwadratowe moduły 120 x 120 stóp (odpowiadające rzymskiemu *actus quadrus* i w pewnym sensie także przewidywaniom Golachowskiego). Dzielono je później na pół uzyskując dwie parcele 60 x 120 stóp. Nowością było spostrzeżenie, że w narożnikach bloków, fronty parcel kierowano w stronę

¹⁸⁹ M. Chorowska, C. Lasota, J. Rozpędowski, 1994, *Blok zachodni rynku w okresie średniowiecza*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 39, z. 4, s. 285-306

¹⁹⁰ M. Chorowska, C. Lasota, 1995, *Działka lokacyjna we Wrocławiu*, Architektura Wrocławia, t. 2, Urbanistyka do roku 1945, Wrocław: Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, s. 65-85 ; *Rekonstrukcja układu działek w blokach przyrynkowych we Wrocławiu*, KHKM, r.43, nr.3, s. 351-369, Wrocław

¹⁹¹ S. Golachowski, 1956, *Głos w dyskusji... op. cit.*, s. 74

ważniejszego placu bądź ulicy, prowadzącej do bramy miejskiej. Dzięki temu główne pierzeje Wrocławia składały się z fasad domów mieszczańskich.¹⁹² Zapewne był to efekt zachowania użyteczności. Biorąc jednak pod uwagę, że w ośrodku handel na mocy prawa książęcego zogniskowany był w budynkach specjalnych (sukiennice, smatruzy, kramy, jatki, ławy) i mieszczanom nie wolno było posiadać sklepów w kamienicach, mógł to też być zabieg estetyczny lub oddziałujący na prestiż właścicieli. Okazało się ponadto, że działki przyrynkowe oryginalnie również miały głębokość 120 stóp.¹⁹³ Ich pogłębienie nastąpiło w wyniku wtórnej parcelacji – przejmowania przez patrycjuszy własności graniczących z nimi od tyłu sąsiadów.¹⁹⁴

Badania kamienic w partii północnej miasta lewobrzeżnego wykazały, że wiele, wydzielonych w obrębie kwadratowych bloków i odpowiadających *actus quadrus* modułów, zawierało w sobie trzy, a nie dwie parcele. Dopuszczono zatem hipotezę, że w tej oddalonej od centrum części, zastosowano działkę mniejszą, o wymiarach 40 x 120 stóp.¹⁹⁵ Bez szczegółowych badań relikwów archeologicznych, zabudowy parcel trudno ją jednak potwierdzić. Obecnie wydaje się, że do takich podziałów obejmujących tereny dwóch lub więcej pierwotnych działek lokacyjnych, dochodziło np. w wyniku przedsięwzięć podejmowanych przez korporacje rzemieślnicze.¹⁹⁶

Przewidywane przez Janusza Pudelkę rozmiary pierwotnego miasta komunalnego zostały zweryfikowane i odrzucone. Nie uwzględnił on w obliczeniach szerokości ulic Ofiar Oświęcimskich (dawnej *Junkerngasse*) i Igielnej. Po dodaniu przynależnych im wartości w osi północ-południe miasto mierzyłoby 1840 stóp – co jest wynikiem nie dającym równej ilości prętów i sznurów.¹⁹⁷

Już najwcześniej wytyczone bloki nie miały idealnych wymiarów.¹⁹⁸ Nie wiemy czy odstępstwa wynikały z błędów rzemieślników, czy późniejszych deformacji. Raczej nie powinniśmy się tutaj dopatrywać celowego działania architekta. Ponieważ najbardziej zgodne z idealną siatką elementy sieci urbanistycznej znajdują się na osiach biegnących wzdłuż ulic św. Mikołaja – Wita Stwosza oraz Odrzańskiej, przypuszcza się, że od nich rozpoczęło się

¹⁹² M. Chorowska, Cz. Lasota, J. Rozpędowski, 1994, *Blok zachodni...* op. cit., s. 289 ; M. Chorowska, Cz. Lasota, 1995, *Działka lokacyjna...* op. cit., s. 72

¹⁹³ Potwierdzono to ostatnimi badaniami na Rynku 6/Kiełbańskiej 5, gdzie odkryto ślady drewnianego płotu, który dzielił pierwotnie połówki 240 stopowej działki – informacja od uczestniczącej w badaniach Małgorzaty Chorowskiej.

¹⁹⁴ M. Chorowska, Cz. Lasota, 1995, *Działka lokacyjna...* op. cit., s.68

¹⁹⁵ M. Chorowska, Cz. Lasota, 1995, *Działka lokacyjna...* op. cit., s. 75-82.

¹⁹⁶ M. Goliński, 1995a, *Wokół przemian przestrzennych polokacyjnego Wrocławia*, Architektura Wrocławia, t. 2, Urbanistyka do roku 1945, Wrocław: Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, s. 37-39; M. Chorowska, 2010, *Regularna sieć ulic...* op. cit., s. 84

¹⁹⁷ M. Chorowska, Cz. Lasota, 1995, *Działka lokacyjna...* op. cit., s. 73

¹⁹⁸ M. Chorowska, Cz. Lasota, J. Rozpędowski, 1994, *Blok zachodni rynku...* op. cit., s. 288-289

rozmierzanie planu całego założenia.¹⁹⁹ Analizowano również odstępstwa od takiej idealnej siatki. Stanowią je wspomniane już i intrygujące starszych badaczy ulice Igielna, Kotlarska, Więzienna, Kurzy Targ, Szewska, wschodni skraj Wita Stwosza, przejście św. Doroty oraz „połówkowe” bloki zabudowy – wytyczone na zachód od ul. Reźniczej, na północ od ul. Igielnej i na południe od ul. Ofiar Oświęcimskich. W pierwszej z wymienionych ulic, widzi się skrót prowadzący do kościoła św. Elżbiety i na przyporządkowany mu cmentarz. Byłaby to swego rodzaju dominacja starej drogi nad nowym układem. Pod jej wpływem został przycięty plan północnego bloku przyrynkowego. Wczesną metrykę tej operacji potwierdziły badania archeologiczne, w wyniku których odsłonięto posadowione przy niej fundamenty domów mieszczańskich datowane dendrochronologicznie na lata 1236 i 1231. Skrócenie pozostałych dwóch bloków „połówkowych” mogło nastąpić w wyniku przekopywania fosy miejskiej, około 5 dekady XIII w. i budowy murów obronnych.²⁰⁰

Tego, że archeologia jest pomocna w weryfikowaniu zagadnień parcelacyjnych dowiodły także badania na działce Więziennej 10-11. Pokazały one, że ul. Więzienna funkcjonowała od początku rozmierzenia północnej partii miasta, czyli od około 1250 r.²⁰¹ Udało się tam także uchwycić fazę podziału oryginalnej, szerokiej własności na dwie węższe, kierując się ciągłością warstw kulturowych i pozycją reliktyw zagospodarowania.²⁰² Przy pomocy wykopalisk odpowiedziano także na pytania dotyczące czasu przebiecia przez wschodni blok przyrynkowy Kurzego Targu, czyli uliczki prowadzącej do kościoła św. Marii Magdaleny.²⁰³

W tematykę działki Wrocławskiej angażują się liczni badacze architektury podpierając się coraz bardziej wynikami prac archeologicznych, dzięki którym odkrywano relikty murów piwnic kamienic ale także zabudowy drewnianej, mogącej pomóc w ustaleniach granic lokacyjnych. Skupiają się oni jednak na konkretnym terenie objętym wykopem. Zbiorcze opracowania tej

¹⁹⁹ M. Chorowska, Cz. Lasota, 1995, *Działka lokacyjna... op. cit.*, s. 82

²⁰⁰ M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 33; Chorowska, 2010, *Regularna sieć ulic... op. cit.*, s. 73-74, 79, 84

²⁰¹ C. Buško, 1999, *Rozplanowanie parceli i struktura zawodowa jay mieszkańców*, [w:] *Ze studiów nad życiem codziennym w średniowiecznym mieście. Parcele przy ulicy Więziennej 10-11 we Wrocławiu*, (=Wratislavia Antiqua t. 1), s. 203 (203-215)

²⁰² C. Buško, 1999c, *Rozplanowanie parceli... op. cit.*

²⁰³ R. Mruczek, 2000, *Kurzy Targ we Wrocławiu. Uwagi o pierwotnym planie miasta*, [w:] *Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum średniowiecznego miasta, Wrocław a Europa Środkowa*, J. Piekalski, K. Wachowski red., (=Wratislavia Antiqua t. 2), Wrocław, s. 272.



Ryc. 6 Rekonstrukcja Wrocławia lewobrzeżnego ok. 1250 r. wg M. Chorowskiej:

1 - rekonstruowany trakt (droga, ulica) o nawierzchni nieutwardzonej; 1b - odcinek traktu (drogi, ulicy) o nawierzchni nieutwardzonej; 2 - cmentarz, 2a - cmentarz żydowski; 3 - osada potwierdzona w źródłach pisanych; 3a - zasięg osadnictwa z XII w.; 3b - zasięg osadnictwa z XIII w.; 4 - kościół; 5 - mury miejskie i bramy; 6 - studnie; 7 - wieża zamku lewobrzeżnego; 8a - rekonstrukcja parcelacji (działki szerokości 60 stóp); 8a - rekonstrukcja parcelacji (działki szerokości 50 stóp); a - opactwo augustianów z kościołem NMP; b - kościół św. Wojciecha; c - kościół św. Marii Magdaleny; d - kościół św. Marii Egipcjanki; e - kościół św. Maurycego; f - kościół św. Ducha; g - kościół św. Elżbiety; h - klasztor franciszkanów z kościołem św. Jakuba; i - klasztor klarysek z kościołem św. Klary; j - kościół św. Macieja; k - kościół św. Jerzego (później św. Agnieszki).
 (źródło - M. Chorowska, 2010, *Regularna sieć ulic. Powstanie i przemiany do początku XIV w.*, [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (= *Wrocławia Antiqua* t. 11), s. 85, ryc. 26)

kwestii powstawały jak dotąd już tylko w efekcie prac Małgorzaty Chorowskiej²⁰⁴. Autorka skłania się obecnie w stronę kilkufazowego procesu wytyczania miasta, przy niezmiennym zastosowaniu działki 60 x 120 stóp. Wskazywały na to już wnioski Janusza Pudełki. Patrzy się bowiem obecnie nie na lokację całego ośrodka na podstawie dotowania regularnej zabudowy z różnych jego partii – co budziło wątpliwości i dyskusje – ale bada się czas powstania poszczególnych bloków zabudowy na podstawie źródeł archeologicznych. W obliczu kontrowersji wokół sprawy lokacji, wydaje się to właściwą, bo wnikliwą i krytyczną względem źródeł, drogą rozumowania.

1.3. Kamienica mieszczańska w Polsce – krótkie omówienie.

W pracy poruszamy zasadniczo trzy główne kwestie. Pierwsze dwie omówiliśmy już w poprzednich rozdziałach. Były to, związane z problematyką lokacji miasta: chronologia zasiedlenia bloku zabudowy i pierwotna forma oraz przebieg parcelacji. Ostatnią jest sprawa rekonstrukcji rozwoju zagospodarowania działek mieszczańskich w średniowieczu, w interesującym nas bloku zabudowy. Ponieważ jest ona wieloaspektowa – kryją się pod nią tematy takie jak: zabudowa drewniana, kamienice, komunikacja, zaopatrzenie w wodę, urządzenia produkcyjne, magazynowe, usuwanie nieczystości, mieszkańcy i właściciele – trudno jest w zbiorczym rozdziale zarysować stan badań. Stąd do wcześniejszych prac związanych z poszczególnymi zagadnieniami będziemy się odnosić w odpowiadających im podrozdziałach. W tej części pracy chcemy jedynie odnieść się do dotychczasowej wiedzy na temat parceli i kamienicy mieszczańskiej, choć i tych zagadnień będziemy dla Wrocławia jeszcze dotykać.

Parcela i kamienica mieszczańska były kilkanaście lat temu podsumowywane przez Cezarego Buškę²⁰⁵. Omówienie wyników dotychczasowych badań nad kamienicą wykonała wcześniej także Małgorzata Chorowska²⁰⁶. Natomiast wysiłki naukowców, skoncentrowane na problemie miasta średniowiecznego w Polsce, ze szczególnym zwróceniem uwagi na socjotopografię – zajmującą się związkiem pomiędzy strukturami społecznymi i zagospodarowaniem przestrzeni – omówiła Marta Młynarska-Kaletynowa²⁰⁷. W pracy tej autorka słusznie zwróciła uwagę na publikacje Mateusza Golińskiego, których przydatność dla badań archeologiczno-architektonicznych i historycznych ośrodków średniowiecznego Śląska

²⁰⁴ M. Chorowska, 2001, *Kształtowanie się działek przyrynkowych w XIII-XIV w. na bazie kurii lokacyjnej o wymiarach 60 x 120 stóp*, [w:] *Atlas Historyczny Miast Polskich. Tom IV. Śląsk. Zeszyt 1. Wrocław*, Marta Młynarska-Kaletynowa red., plansza 5a wraz z komentarzem do planszy; 2010, *Regularna sieć ulic...op. cit.*

²⁰⁵ C. Buško, 1995a, *Stan badań... op. cit.*, s. 343-350; oraz 2000, *Stan badań... op. cit.*, s. 83-110.

²⁰⁶ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 3-19

²⁰⁷ M. Młynarska-Kaletynowa, 1997, *O polskich badaniach nad miastem średniowiecznym*, [w:] *Studia z archeologii i historii dedykowane Jerzemu Kruppému* (=Archaeologia Historica Polona, t. 5), s. 13-22

trudno przecenić.²⁰⁸

Zagadnienia połączone z parcelą mieszczańską były w powojennej Polsce podejmowane przez badaczy historii architektury i urbanistyki, z użyciem metody planistycznej – co wynikało z dostępności źródeł. Najszybsze postępy poczyniono w odkrywaniu modułów i zasad parcelacji, o czym była już mowa. Prace toczyły się w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w. w oparciu o dokumenty historyczne (spisy podatkowe, wilkierze) oraz archiwalne plany kamienic i plany miast (możliwie w jak najdokładniejszej skali). Metodę tą nazywano retrospektywną analizą nowożytnych planów miejskich. Jej pionierami byli Adam Miłobędzki²⁰⁹, Tadeusz Zagrodzki²¹⁰, zaś dla Wrocławia Stanisław Golachowski²¹¹ (choć należy pamiętać, że pierwszy krok w tym kierunku uczynił już w 1946 r. historyk Henryk Münch²¹²). W skrócie polegała ona na wykonaniu lub uzyskaniu pomiarów szerokości frontów kamienic (zwykle przyrynkowych), dzięki czemu odkrywano powtarzające się wartości. Traktowano je jako moduł lub połowę modułu pierwotnej lokacyjnej kurii i starano się go przeliczyć na miary średniowieczne. Jeśli po przeliczeniu wynik dawał pełne wartości, a pierzeje bloków zabudowy dzieliły się bez reszty na kilka określonych szerokości, z dużą pewnością można było uznać, że moduł został odkryty. O sukcesach można mówić w przypadku analiz wykonywanych przez Janusza Pudelkę²¹³ dla Wrocławia i miast śląskich oraz przez Annę Rogalanę²¹⁴ dla Poznania. Przemiany parcelacyjne, polegające na wtórnych podziałach lub komasacji własności, od początku oczywiste, były omawiane głównie przez historyków i architektów²¹⁵, którzy konfrontowali wyniki prac terenowych i dokumentów spisanych przez rady miejskie²¹⁶.

²⁰⁸ M. Goliński, *Topografia zawodowa Starego Miasta we Wrocławiu w XIII w.*, Sobótka, r. 49, nr 3, s. 287-295; 1995, *Socjotopografia dużego miasta a źródła podatkowe. Wybrane problemy na przykładzie Wrocławia i Świdnicy w XIV i XV w.*, KHKM, r. 43, nr 1, s. 43-53; 1997, *Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia (przestrzeń-podatnicy-rzemiosło)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego; 2011, *Przy wrocławskim Rynku. Rekonstrukcja dziejów własności posesji. Część 1: 1345-1420*, Wrocław

²⁰⁹ A. Miłobędzki, 1953, *Ze studiów nad urbanistyką Zamościa*, Biuletyn Historii Sztuki, R XV, nr 3/4, s. 68 - 87.

²¹⁰ T. Zagrodzki, 1956, *Analiza rozplanowania Starego Miasta w Warszawie*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. I, z. 3, s. 225-264

²¹¹ S. Golachowski, 1956, *Głos w dyskusji... op. cit.*, s. 67-78.

²¹² H. Münch, 1946, *Geneza rozplanowania miast wielkopolskich w XIII i XIV w.*, Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski, z. 4, Kraków.

²¹³ J. Pudelko, 1963, *W sprawie Środy Śląskiej. Uwagi na marginesie pracy T. Kozaczewskiego*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 8, z. 3-4; 1964, *Próba pomiarowej metody badania planów niektórych miast średniowiecznych w oparciu o zagadnienia działki*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 9, z. 1, 3-27; 1964, *Działka lokacyjna w strukturze przestrzennej średniowiecznych miast śląskich XIII w.*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 9, z. 2, s. 115-137; 1967, *Zagadnienie wielkości przestrzennej średniowiecznych miast Śląska*, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Rozprawy Komisji Historii Sztuki, t. 5.

²¹⁴ A. Rogalanka, 1977, *O układzie i wielkości parcel w średniowiecznym Poznaniu (próba rozpoznania problemu)*, [w:] *Początki i rozwój Starego Miasta w Poznaniu w świetle badań archeologicznych i urbanistyczno-architektonicznych. Materiały z Ogólnopolskiego Sympozjum 18-19 października 1973*, Warszawa-Poznań, 323-376.

²¹⁵ J. Pudelko, *Działka lokacyjna... op. cit.*, s. 116; M. Goliński, 1995b, *Działka miejska w śląskich źródłach pisanych (XIII-XVI w.)*, KHKM, r. 43, nr 3, s. 333-342; U. Sowina, 1995, *Średniowieczna działka miejska w świetle źródeł pisanych*, KHKM, r.43, nr.3, s. 326-327; M. Chorowska, 2001, *Kształtowanie się działek... op. cit.*

²¹⁶ M. Goliński, 2011, *Przy wrocławskim Rynku. Rekonstrukcja dziejów własności posesji. Część 1: 1345-1420*,

Od lat 60-tych XX w. zajęto się również układem, wyglądem i zasadami rozbudowy kamienic. Odtąd obie drogi naukowe rozwijały się przez około 30 lat równolegle, a nowe dane uzyskane na temat domów mieszczańskich pozwalały weryfikować koncepcje oparte na metodzie planistycznej. Badania były też w coraz większym stopniu wspomagane przez działania archeologów. W pracach syntetycznych dotyczących kamienic korzystano także z opracowań zachodnich, służących jako wzorzec i pomocnych przy porównaniach. Wyraźne sukcesy odnoszono głównie w większych miastach: w pierwszym rzędzie w stołecznej Warszawie, Krakowie i Toruniu, a także w obdarzonym prężnym zespołem naukowców Wrocławiu. W działania na Śląsku włączyli się przedstawiciele Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej²¹⁷ - architekci i archeolodzy. Skromniejszych opracowań doczekały się pojedyncze, mniejsze ośrodki jak Jelenia Góra²¹⁸, Zgorzelec, Iglawa²¹⁹, Gryfów, czy Lubomierz²²⁰. Spójny i pełny obraz rozwoju kamienicy, i w mniejszym stopniu wymiarów i zagospodarowania parceli mieszczańskiej uzyskano w latach 90-tych XX w. dla Świdnicy²²¹ i Elbląga. Uwagę zwracały też szczegółowe publikacje opracowań badań Kołobrzegu²²² i Legnicy²²³. Trwający od tego właśnie czasu w

Wrocław.

²¹⁷ T. Kozaczewski, 1962, *Z zagadnień urbanistycznych Środy Śląskiej*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 7, z. 4; 1972, *Wielkość i program budowy miasta średniowiecznego*, Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej, nr 4; 1973, *Rozplanowanie, układ przestrzenny i rozwój miasta średniowiecznego*, Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej, nr 5; badania wrocławskich kamienic tego autora, przeprowadzone przez niego w latach 1955-1965 zostały pośmiertnie opublikowane w artykule: 1995, *Murowane domy XIII wieku we Wrocławiu*, [w:] *Architektura Wrocławia*, t. 1, *Dom*, J. Rozpędowski red., s. 9-50; badania kontynuowali w latach następnych J. Rozpędowski, C. Lasota, M. Lewicka-Cempa, A. Kudła, M. Chorowska, M. Karst, J. Piekalski, a ich wyniki składano w raportach w archiwum biblioteki instytutu. Ich zbiorczego opracowania podjęła się M. Chorowska: 1994, *Średniowieczna kamienica mieszczańska we Wrocławiu*, Wrocław. Autorka zajęła się też kwestiami rozplanowania miast: M. Chorowska, Cz. Lasota, 1995, *Działka lokacyjna we Wrocławiu*, Architektura Wrocławia, t. 2, Urbanistyka do roku 1945, Wrocław: Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, s. 65-85; *Rekonstrukcja układu działek w blokach przyrynkowych we Wrocławiu*, KHKM, r.43, nr.3, s. 351-369, Wrocław; M. Chorowska 2005, *Rozplanowanie średniowiecznego Poznania na tle miast śląskich*, [w:] *Civitas Posnaniensis (Studia z dziejów średniowiecznego Poznania)* w serii: Prace Komisji Historycznej, t. 62, Z. Kurnatowska, T. Jurek red., s. 207-224.

²¹⁸ E. Różycka, J. Rozpędowski, 1975, *Jelenia Góra*, Wrocław (seria: Śląsk w zabytkach sztuki), s. 42-63

²¹⁹ J. T. Frazik, 1985, *Kamienice mieszczańskie w Małopolsce do połowy XVII wieku*, KaiU, t. 30, s. 153-179

²²⁰ J. Bochmiński, 1964, *Gryfów, Gryf, Lubomierz*, seria: Śląsk w zabytkach sztuki, s. 79-96, 194-206

²²¹ M. Chorowska, Cz. Lasota, M. Małachowicz, 1997, *Zabudowa średniowiecznego kwartału zachodniego przy Rynku w Świdnicy*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 42, s. 145-165; M. Chorowska, D. Karst, C. Lasota, 1998, *Organizacja przestrzenna produkcji i sprzedaży piwa w Świdnicy*, Archeologia Historica Polona, t. 7, s. 157-180; M. Chorowska, C. Lasota, 2000, *Zabudowa Rynku świdnickiego do połowy XVI wieku*, Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum średniowiecznego miasta. Wrocław a Europa Środkowa, red. J. Piekalski, K. Wachowski, Wrocław (=Wratislavia Antiqua t.2), s. 350-365

²²² Z. Polak, M. Rębkowski, 1996, *Rozplanowanie przestrzenne [w:] Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*, t. 1, *Badania przy ul. Ratuszowej 9-13*, M. Rębkowski red. Kołobrzeg, IAE PAN, s. 195-208; Z. Polak, M. Rębkowski, *Budownictwo i architektura*, tamże, s. 209-219; 1997, *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*, t. 2, M. Rębkowski red., Kołobrzeg, IAE PAN; 1998, *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*, t. 3, M. Rębkowski red., Kołobrzeg, IAE PAN; 1999, *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*, t. 4, M. Rębkowski red., Kołobrzeg, IAE PAN; 2010, *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*, t. 5, M. Rębkowski red., Kołobrzeg, IAE PAN

²²³ Cz. Lasota, E. Łuźniecka, 2002, *O murowanych domach mieszczan z późnośredniowiecznej Legnicy*, [w:] *Civitas*

miastach polskich gwałtowny wzrost inwestycji budowlanych i remontowych na terenach miejskich, poskutkowało ogromną liczbą przeprowadzanych w każdym roku badań ratowniczych (archeologicznych, archeologiczno-architektonicznych i architektonicznych). Chociaż – nad czym trzeba ubolewać – w ich wyniku nie zawsze powstają publikacje naukowe lub należycie wykonane opracowania, nawał danych jakie stale narastają w interesujących nas kwestiach, jest wręcz nie do ogarnięcia. Zazwyczaj są to opracowania cząstkowe, dotyczące jedynie badanych stanowisk i zabytków. Rozważa się w nich też osobno kwestie architektoniczne i archeologiczne²²⁴, czyli w sztuczny sposób dzieli parcelę mieszczańską na część obejmującą architekturę murowaną i architekturę oraz zagospodarowanie drewniane lub dostępne metodami archeologicznymi. Być może właśnie ze względu na lawinowy przyływ nowych danych nie doczekaliśmy się większej ilości prac syntetycznych. Zbiorcze informacje dla poszczególnych miast zawierane są w znakomitej serii atlasów historycznych miast polskich. Kamienicom średniowiecznym i wczesnonowożytnym w naszym kraju można by obecnie poświęcić osobne studium, podsumowujące ostatnie 10 lat badań. Zdajemy sobie sprawę, że w obliczu tak intensywnego ich rozwoju, trudno jest dotrzeć i zapoznać się ze wszystkimi publikacjami i dokonać takiego podsumowania. Często nawet najcenniejsze prace muszą wprawdzie uzyskać akceptację i szerszą popularność. Wiadomości zebrane na temat poszczególnych miast odnoszą się też jedynie do przebadanych działek lub bloków zabudowy, co skutkuje cząstkowym obrazem rzeczywistości, zwłaszcza jeśli nie odbyło się połączenie badań architektoniczno-historycznych i archeologicznych. Świadomi tego, spróbujemy pokrótce ukazać oblicze polskiej kamienicy mieszczańskiej, dysponując informacjami dotyczącymi kilku głównych ośrodków i rozumiejąc, iż są one zgodne ze stanem badań obowiązującym przed kilku laty oraz, że najdoskonalej znana jest nam sytuacja na Śląsku.

Polские murowane domy mieszczan dzieli się zasadniczo na trzy główne typy: północnoeuropejski, środkowoeuropejski i występujący najrzadziej – wieżowy. Pierwszy, najbardziej jednolity, rozpoznano dotąd w miastach strefy nadbałtyckiej, oraz tych położonych w głębi lądu, które utrzymywały kontakty handlowe z miastami związku hanzeatyckiego tak jak Poznań i Warszawa. Kamienice tego typu wykształciły się pod koniec XIII w. z jednoprzestrzennego domu wiejskiego i zdominowały miasta północnego wybrzeża Europy od Dani aż po Ruś. Występowały także w południowych Niemczech i Czechach, w odmianie łączącej konstrukcję murowaną w kondygnacjach piwnic i przyziemia oraz szkieletową w części

et villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej, C. Buško et al. kom. red., Wrocław-Praha, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Archeologický ústav Akademie věd České Republiky, s. 151-158
²²⁴ Napisał o tym szerzej C. Buško – zobacz: 1995a, *Stan badań... op. cit.*, s. 347 (343-350); 2000, *Stan badań... op. cit.*, s. 85-86

związanej z piętrami i dachem²²⁵. Kamienice tego typu nazywane są domami dolnoniemieckimi, dolnosaskimi, halowymi, bądź *dielenhaus* – ponieważ jedną z ich rozpoznawczych cech jest wysoka sień – *diele* – zlokalizowana w trakcie frontowym, przyjmująca postać dużego dwunawowego pomieszczenia, przekrytego stropem belkowym.

Zawiera ono w sobie palenisko w partii tylnej, schody na wyższą kondygnację, przejście do pomieszczeń na tyłach domu bądź na podwórze parceli. Pozostałe kondygnacje są zdecydowanie niższe od parteru. Do innych cech charakterystycznych należą: szczytowy układ względem ulicy, przystosowany do wąskich parcel i wysoki, dwuspadowy dach, którego ciężar, podobnie jak obciążenia stropów oparte były na ścianach bocznych, pozostawiając fasadę wraz ze ścianą tylną nieobciążone. Ze względu na rejon występowania domy tego typu budowano zasadniczo z cegły. Analogiczny w różnych miastach jest też model rozwoju i ewoluująca razem z nim dyspozycja funkcji w pomieszczeniach.²²⁶

Sienie najstarszych domów halowych były jednoprzestrzenne i wielofunkcyjne. W ich frontowej części zajmowano się pracą (rzemiosłem²²⁷, negocjacją i zawieraniem transakcji kupieckich) oraz magazynowano towary. Na ich tyłach położona była strefa gospodarczą i mieszkalną skupioną wokół paleniska. Na piętrach i na poddaszu lokowano pierwotnie składy, dlatego domy tego typu mianują się również domami-składami. Rosnące potrzeby mieszkalne i reprezentacyjne poskutkowały powstaniem płytkiego drugiego traktu, mieszczącego ogrzewaną izbę tylną, a obok niej przechód na podwórze. Izba tylna i pierwsze piętro stały się przestrzenią mieszkalną. Wraz z dalszą ewolucją, odrębnie w różnych miastach, jedno z pomieszczeń na piętrze lub izbę w parterze traktu drugiego przekształcano na salę reprezentacyjną, świetlicę, pełniącą funkcje pokoju do rodzinnych zebrań, salonu, czy pokoju dziennego. Wyższe piętra stawały się natomiast pokojami służby i gości. Potrzeba przestrzeni prestiżowej, manifestującej bogactwo właściciela prowadziła także do przeistoczenia sieni, a zwłaszcza wyposażeniu jej w ozdobne stropy bądź sklepienia i malowidła. Wydzielano w niej ponadto niewielkie pomieszczenie do działalności zawodowej, prowadzenia ksiąg i rachunkowości – tzw. kantor.²²⁸

²²⁵ J. Piekalski, 2004, *Wczesne domy mieszczan w Europie Środkowej. Geneza – funkcja – forma*, Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 133-134

²²⁶ M. Chorowska: 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 10-13, także J. Widawski, 1985, *Średniowieczny dom miejski w Warszawie*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 30, z. 2, s. 137

²²⁷ W Stargardzie Szczecińskim na terenie kwartału IX w parterze niepodpiwniczonej kamienicy narożnej odsłonięto, datowane na koniec XIV w. relikty pracowni odlewniczej (parcela 12 przy ul. Bolesława Chrobrego). Zidentyfikowano tam piec do topienia metalu, setki fragmentów form odlewniczych grapeń i dzwonów oraz odpady brązowe pozostałe po procesie odlewniczym. Odkrycie potwierdza istnienie w mieście warsztatów odlewniczych, o których pośrednio donoszą źródła pisane z XV w. (informacja dostępna na stronie Muzeum w Stargardzie: <http://www.muzeum-stargard.pl/node/248> (dostęp z 9.03.2012)).

²²⁸ W pracy: O. Knoop, *Stargarder Sagen. Überlieferungen und Geschichten*, Stargard in Pommern 1924, s. 47-49, znajdujemy opis tak zorganizowanego założenia patrycjuszowskiego ze Stargardu Szczecińskiego: „*Dom składał się (...) z wysokiego parteru, piętra i trzech strychów położonych jeden na drugim. Parter podzielony był na dwie części rzeźbioną drewnianą ścianą z wielkimi drzwiami. W pierwszej urządzona była szeroka sień. Po jej*

Modelowy rozwój zabudowy parceli w średniowieczu i wczesnym renesansie kończył się powstaniem dwu-, ewentualnie trzytraktowego, kilkupiętrowego, niekiedy podpiwniczonego domu, z oficyną tylną. Dom był połączony z nią gankiem, biegnącym wzdłuż jednej z bocznych granic. Ustalono, że realizacja programu zależała od majątności właścicieli i konkretnego ośrodka komunalnego. Przewidujemy zatem, że w miarę postępu badań terenowych i socjotopograficznych, dojdzie do wyraźniejszego zróżnicowania występujących w danym mieście podtypów kamienic. Są one często etapami lub próbami naśladowania docelowego wzorca prezentowanego przez przyrynkowe domy patrycjuszowskie. Zależą również od zawodu właściciela.²²⁹ Do wyróżnienia podtypów doszło w badanej metodycznie, w ramach powojennego odgruzowania i odbudowy, Starej Warszawy²³⁰. Odmienności regionalne, bądź charakteryzujące konkretne miasta sprowadzają się do czasu powstania i rozwoju zabudowy murowanej, umiejscowienia świetlicy, kuchni, ilości pięter, obecności piwnic, przedproży, podcieni, technik i technologii budowy murów, stosowanego detalu ceramicznego bądź kamiennego, rozmieszczenia otworów wejściowych, okien, schodów, ramp i innych. Dotyczy to oczywiście domów zarówno w typie północnoeuropejskim jak i środkowoeuropejskim.

Murowane domy Warszawskie znamy masowo dopiero od ok. połowy XV w. Pierwszą z ich cech szczególnych było umiejscowienie szerokiego wejścia do sieni i przejścia zawsze po prawej stronie elewacji. Pomieszczenie dekorowane było wnękami ściennymi, także zaopatrzonymi w sedilia i malowidłami. Naprzeciw wejścia, w głębi sieni, przy ścianie,

lewej stronie znajdował się pokój z alkowami, tam w ścianę wmurowana była kasa na pieniądze i cenne przedmioty. Po prawej stronie był pokój do prowadzenia interesów z przylegającą doń kuchnią z potężnym okapem. Wszystkie pomieszczenia wschodniego parteru, były przesklepione, a sień przykryta była stropem belkowym. Tu dokonywano kupna i sprzedaży skór. Pod sufitem wisiała duża waga, stały tam ciężarki centnarowe i funtowe. Przy jednej ze ścian stały piękne drewniane szafy. Przechowywano w nich skóry przeznaczone do sprzedaży. Cechą charakterystyczną dla tego pomieszczenia był duży stół, na którym leżał ostry nóż do obcinania skóry dla kupujących, którymi byli z reguły szwacy. W tym pomieszczeniu mieściły się masywne schody prowadzące na I piętro. Pod nimi były posłania dla służby. Na pierwszym piętrze znajdowały się pomieszczenia mieszkalne.

(...) Pod całą kamienicą znajduje się sklepią piwnica (...).

(...) Strychy przeznaczone były do przechowywania towarów. Najpierw składowano tam zboże, później urządzono tam garbarnię i suszarnię skór. Przy największym strychu zamontowano dźwig. Składał się on z mocnego, drewnianego wału z kołem o dużej średnicy. Przez to koło przesuwała się nie gruba lina. Przechodziła przez znajdujące się w podłogach małe otwory i sięgała aż do wielkiej sieni. Drugi koniec windy miał grubą linę, zaopatrzoną u dołu w kilka haków do ciężarów. Ta także sięgała aż do sieni przez otwory zamykane na klapy (...). (tłumaczenie za: Marcin Majewski, *Kamienica mieszcząca w Stargardzie XIV - XVIII wieku*, http://tps_stargard.free.ngo.pl/strona_tps/historia/kamienica.htm (dostęp 20.03.2012))

²²⁹ Konkretnie ulice, bądź kwartały miast były zajmowane przez rzemieślników, często określonej profesji, kupców hurtowych bądź detalicznych, patrycjuszy, rajców, żydów (zobacz chociażby M. Goliński, 1997, *Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia (przestrzeń – podatnicy – rzemiosło)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego). Zazwyczaj główne ulice bramne, prowadzące do rynku zajmowali karczmarze (T. Jasiński, 1982, *Przedmieścia średniowiecznego Torunia i Chełmna*, Poznań, s. 83 i mapa 1a; B. Stein, 1995, *Bartłomieja Steina renesansowe opisanie Wrocławia (Die Beschreibung der Stadt Breslau der Renaissancezeit durch Bartholomäus Stein)*, wyd. R. Żerlik, Wrocław, s. 24; M. Chorowska, Cz. Lasota, 2010, *O zabudowie... op. cit.*, s. 171, a przy Rynku osiedlali się patrycjusze.

²³⁰ S. Żaryn, 1963, *Kamienica Warszawska w XV i XVI wieku*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, t. 8, z. 2, s. 115n (103-125)

znajdowały się schody jednobiegowe na mieszkalne piętro. Poza pokojami znajdowała się tam obejmująca schody, otwarta przestrzeń reprezentacyjnej świetlicy. Amfiladowe, czytelne prowadzenie komunikacji na podwórze łączyło się z faktem rozplanowania bloków zabudowy, w których parcele, umieszczane w pojedynczych rzędach uzyskiwały zawsze dostęp do podwórza od ulicy zatylnej – miejskiej lub specjalnej uliczki dojazdowej prowadzonej pomiędzy posesjami. Kuchnia położona była na parterze w izbie tylnej, tzw. wielkiej izbie. Pomieszczenia parteru, poza sienią i kantorem w XVI w. uzyskiwały sklepienia kolebkowe bądź krzyżowe. Przypuszcza się, że największe domy, przy rynku w wyniku rozwoju osiągały nawet trzy trakty i do czterech kondygnacji. Posiadały także oficynę tylną połączoną z kamienicą za pomocą drewnianej galerii. Faktycznie dla warszawskich domów dopiero w XVI w. udokumentowano rozbudowę do dwóch murowanych traktów. Zdarzało się przy tym, że nie podpiwniczano przechodu po tej operacji. Biedniejsze domy miały tylko pierwszy trakt, dwu- lub jendoprzestrzenny, a trakt tylny nie egzystował lub był drewniany. Odslonięto także kamienno-ceglane, prostokątne budowle w głębi działek, które były zapewne aneksami do drewnianych domów frontowych. Warszawa, której architektura mieszczańska pozostawała do lat 20 XVI w. pod wpływem Torunia, znalazła się następnie w strefie oddziaływań Krakowa. Tłumaczy się nim dokonywane w Warszawie obniżanie sieni w kamienicach. Wspomnieć należy jeszcze funkcjonowanie pojedynczych kamienic o odmiennych układach, nie nawiązujących do domów-składów.²³¹

Zauważono pewne analogie pomiędzy mniej rozwiniętymi warszawskimi domami i starszymi od nich, czternasto- i piętnastowiecznymi kamienicami poznańskimi. Obecnie panuje pogląd, że budynki poznańskie reprezentowały również typ sieniowy. Zabudowa funkcjonująca w tym mieście wcześniej, była w dużej mierze drewniana. Różnice polegały na tym, że zamiast piwnic obecne było zagłębione w grunt przyziemie, a budynki nie osiągały 2 pięter wysokości (nie licząc kondygnacji w dachu). Ponadto wszystkie pomieszczenia kryte były stropami. W sieni nie znajdowały się też schody na pierwsze piętro. Umieszczano je natomiast, podobnie jak w Elblągu²³², w grubości tylnej ściany pomieszczenia lub całego budynku. Tłumaczy to fakt, że piętro dopiero z czasem uzyskało funkcje mieszkalne. Zidentyfikowano też ślady drewnianych przepierzeń dzielących pomieszczenia. Rozbudowa domu na głębokość odbywała się poprzez dostawienie oficyn bocznych (skrzydeł) – często drewnianych – lub oryginalnie jendoprzestrzennego traktu drugiego. Ostatecznie na jego parterze wydzielano klasyczny

²³¹ S. Żaryn, 1963, *Kamienica Warszawska w XV i XVI wieku*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 8, z. 2, s. 115n (103-125); J. Widawski, 1985, *Średniowieczny dom miejski w Warszawie*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 30, z. 2, s. 135-151

²³² A. Kąsinowski, 1997, *Średniowieczna kamienica mieszczańska: Elbląg, Ryga, Kołobrzeg*, [w:] *Archaeologia Elbingensis*, t. 2, s. 49-58

przechód i izbę tylną, natomiast na piętrze świetlicę, zwaną w Poznaniu *magna stuba*, izbą *sprzednią*, czy izbą stołową. Pojedyncze budynki murowane uzyskiwały również układy dwuprzestrzenne i w jednym przypadku wieżowy, rozbudowany do dwutraktowego z formą wieżową w trakcie drugim. Na podstawie źródeł wydaje się więc, że w Poznaniu proces rozwoju domu sieniowego, był bardziej stopniowy - tworzyło go więcej faz.²³³

Na zasadnicze odmienności pomiędzy kamienicą toruńską i warszawską składają się obecność w tej pierwszej przedproży, wejścia umieszczonego pośrodku elewacji, kąta kuchennego w sieni oraz świetlicy z kominkiem w trakcie tylnym pierwszego piętra (podobnie jak w Poznaniu). Ostatnia cecha zależała od występującego często zróżnicowania wysokościowego kondygnacji nadziemnych traktów. Ponieważ w pierwszym mieściła się wysoka sień, pomieszczenie nad nią było niskie i nie nadawało się na reprezentacyjną świetlicę. Z kolei idealna tym celom była sala nad niższą od sieni izbą tylną. Układ pomieszczeń odpowiadał zatem kamienicy poznańskiej, od której dom toruński odróżniało przeprowadzenie komunikacji w obrębie sieni. Przybierała ona z czasem nie tylko postać schodów prowadzących na piętro, ale również (w XVI w.) formę galeryjek, które obiegały wyższą partię pomieszczenia dzieląc ją na dwie kondygnacje i prowadząc do podwieszonych izdebek. Do innych charakterystycznych cech toruńskich możemy zaliczyć również obecność pieców typu hypocaustum, które ogrzewały izby tylne oraz trójosiowy układ okien fasad. Przykłady *dielenhaus* z Torunia pochodzą już z końca XIII – początku XIV w.²³⁴

Najstarsze budynki mieszkalne omawianego typu, przebadano w Elblągu. Pochodziły z 2 połowy XIII w. Dwukondygnacyjne, bez piwnic i podziałów, były często konstruowane w oparciu o ceglane ściany boczne – zwane ogniowymi –, budowane wspólnie przez sąsiadów. Fasady i tyły były szachulcowe. Rychło po postawieniu domów ograniczano murami także przestrzenie podwórzy. Z upływem lat wymurowywano fronty, rzadziej ściany tylne. Stawiano też przedproża, ze schodami do pierwszej i drugiej kondygnacji, eliminując efekty podnoszenia się poziomu użytkowego na ulicach. Od lat 40-tych XIV w. podwyższano kamienice o kolejne piętro²³⁵.

Z badań wynika, że sytuacja w Kołobrzegu przedstawiała się bardzo podobnie jak w Elblągu. Osadnictwo – z początku drewniane – pojawiło się w szóstej dekadzie XIII w. Domy

²³³ W. Gałka, 1999, *Z badań nad najstarszą zabudową mieszczańską Poznania lewobrzeźnego*, [w:] Kronika Miasta Poznania, r. 69, nr 4, *Dawne domy i mieszkania*, Poznań, s. 32n(7-40), P. Korduba, 2003, *O kamienicach przyrynkowych*, [w:] Kronika Miasta Poznania, nr 2, s. 87-117; M. Chorowska, 2005, *Rozplanowanie średniowiecznego Poznania... op. cit.*, s. 216-218, 223-224, ryc. 9-11

²³⁴ J. Tajchman, 1985, *Przemiany funkcjonalne toruńskiego domu mieszczańskiego w czasach nowożytnych*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, t. 30, z. 2, s. 111-134; Z. Nawrocki, 1985, *Pięć kamienic przy ul. Kopernika 15 w Toruniu*, tamże, s. 197-225

²³⁵ A. Kąsinowski, 1997, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 49-58; G. Nawrońska, 1997, *Stan badań archeologicznych Starego Miasta w Elblągu*, [w:] *Archaeologia Elbingensis*, t. 2, s. 21-34

murowano-szachulcowe i ceglane wznoszono dopiero w 2-4 dziesięcioleciu XIV w. Ich odmienności polegają na tym, iż od frontu znajdowały się aż dwa wejścia do sieni (przejazdy), przy ścianach bocznych, oskrzydlające podpiwniczone przedproże. Wydaje się, w związku z tym, że funkcjonował podział pierwszego traktu na osobne pomieszczenia – sień i kantor. Wejście do znajdującej się pod przedprożem piwniczki znajdowało się pośrodku ściany frontowej. Przejście na podwórze lokalizowano również na osi budynku, w środkowej części ściany tylnej, W niektórych przypadkach na piętro prowadziły z sieni kręcone schody, umiejscowione w jednym z tylnych narożników. W drugiej fazie rozwojowej datowanej na 2. połowę XIV w., kiedy powstawały ściany frontowe i tylne, zidentyfikowano również pierwsze podziały wnętrza sieni oraz łamany przebieg ściany tylnej. W kolejnej fazie – z przełomu XIV i XV w. - pojawiały się rzadkie drugie trakty.²³⁶

Dom typu środkowoeuropejskiego reprezentowany w Polsce, został w najpełniejszym stopniu rozpoznany na Śląsku oraz w Krakowie. Jego rozwój prześledzono na Słowacji oraz Węgrzech. Jest on zdecydowanie bardziej zróżnicowany pod względem układu i ulega większym zmianom pod wpływem rozmiarów działki i prowadzonej na niej działalności. W lepiej przebadanych ośrodkach wyjaśniają to zazwyczaj przynajmniej częściowo zależności socjotopograficzne oraz zorientowanie na konkretną wytwórczość rzemieślniczą²³⁷. Zauważalne są zatem – podobnie jak w poprzednim omawianym typie – cechy charakterystyczne dla poszczególnych miast, dzielnic, ulic. Dom tego typu rozwijał się aż do wczesnej nowożytności do rozmiarów trzech traktów. Środkowy z nich był płytki, czasem wydzielony wtórnie i służył do prowadzenia komunikacji. Lokalizowano w nim też urządzenia ogniowe, a na piętrze wydzielano z niego niekiedy kuchnię. W średniowieczu osiągał rozmiary dwóch traktów, często poprzez aneksy włączane z czasem w główną bryłę domu. Na bogatych działkach nierzadko dodawano do traktu drugiego jeszcze skrzydła boczne, kolejne aneksy, oficyny lub trzeci trakt. Pomieszczenia były wieloprzestrzenne, a budynki wielokondygnacyjne i zorientowane zarówno kalenicami jak i szczytami w kierunku ulicy. Pierwsze domy murowane, z których rozwinął się w Polsce opisywany typ, znany przeważnie jako jednoprzestrzenne, zawsze niepodpiwniczone, nieprzejezdne o zagłębionym w ziemię, krytym stropem parterze i mieszkalnym piętrze lub dwóch piętrach.²³⁸ Lokowano je nie zawsze przy ulicy, a wejścia do nich oraz wejścia na górne

²³⁶ Z. Polak, M. Rębkowski, 1996, *Budownictwo i Architektura*, [w:] *Archeologia średnio wiecznego Kołobrzegu*, t. 1, *Badania przy ul. Ratuszowej 9-13*, M. Rębkowski red. Kołobrzeg, IAE PAN, s. 214-219.

²³⁷ Zobacz np. M. Chorowska, D. Karst, C. Lasota, *Organizacja przestrzenna produkcji i sprzedaży piwa w średniowiecznej Świdnicy*, *Archaeologia Historica Polona*, t. 7, Materiały z IV sesji naukowej Uniwersyteckiego Centrum Archeologii Średniowiecza i Nowożytności, s. 157-179; Cz. Lasota, E. Łuzniecka, 2002, *O murowanych domach mieszczan... op. cit.*, s. 155-157, P. Korduba, 2003, *O kamienicach... op. cit.*, s. 88-89

²³⁸ Zagłębienie parteru mogło mieć związek z uznaniem kondygnacji za „podziemną”, co pozwalało zgodnie z prawem niemieckim postawić nad nim kolejne dwa piętra bez uzyskiwania specjalnego zezwolenia (zobacz: W. Krassowski, 1990, *Dzieje budownictwa i architektury... op. cit.*, s. 290). M. Chorowska i C. Lasota dostrzegają

poziomy prowadziły często od wewnętrznej strony posesji, po drewnianych, zewnętrznych schodach. Gospodarczo-magazynowy parter oświetlały jedynie wysoko umieszczone okna szczelinowe.

W początkowym stadium formowania się modelu typu kamienicy środkowoeuropejskiej, na wąskich działkach powstawały budynki dwutraktowe, z sienią komunikacyjną i związaną z działalnością zawodową na parterze traktu frontowego. Natomiast w trakcie tylnym, niekiedy podpiwniczonym, lokowano kolebkowy przechód oraz izbę. Ponad sienią znajdowała się reprezentacyjna świetlica. Domy na szerokich działkach różniły się tym, iż miały z początku postać jednotraktową i trójpasmową, z sienią w środkowym pomieszczeniu i pokojem o charakterze zawodowym obok niej. Rozbudowa do dwóch traktów polegała na dodaniu skrzydeł oraz zabudowie dziedzińca pomiędzy nimi lub wzniesieniu kolejnego traktu z przechodem za sienią. Sień nie pełniła w kamienicach opisywanego typu tak reprezentacyjnej funkcji jak w domach północnoeuropejskich. Miała bardziej na celu umożliwienie przejazdu wozem do położonego za nią w jednej osi przechodu, a idealnie, aż na podwórze własności. Tak rozwiązany przejazd na podwórze mógł być jedynie wąskim tunelem, wydzielonym w kamienicy i nie posiadać w ogóle prestiżowych funkcji. Komunikacja pomiędzy poziomami budynku prowadzona była różnorodnie na kolejnych kondygnacjach.²³⁹

W tym silnie zróżnicowanym typie, Wrocław odznacza się właśnie dużą liczbą i zmiennością możliwych rozwiązań przestrzenno-funkcjonalnych. Charakteryzuje go zabudowa rozmieszczona wyłącznie przy ulicy. Z tego miasta pochodzą opisane powyżej najstarsze kamienice w Polsce, datowane na połowę XIII w., początkowo nie zdradzające zbieżności z typem środkowoeuropejskim. Zależności, które decydowały o kierunkach rozwoju wynikały z wielu czynników, z których najbardziej oczywiste wydają się szerokość i głębokość posesji. Dążenie do ścisłej zabudowy frontu powodowało, iż właściciele szerokich działek w pierwszej kolejności stawiali domy jednotraktowe i dzielili je na pasma. Mieszkańcy posesji wąskich rozwijali domy na głębokość dołączając kolejne trakty. Druga kondygnacja nadziemna była z początku najwyższa, sądzi się więc, że pełniła funkcje reprezentacyjne. Od połowy XIV w. na modłę architektury gotyku podwyższano partery, dodawano piętra i wysokie dachy. Dzięki temu na ostateczny schemat wysokościowy składały się: piwnica, parter i dwa piętra oraz dwukondygnacyjny dach. Patrycjuszowskie parcele przy Rynku i Placu Solnym po przejęciu działek leżących na ich tyłach, stawały się własnościami „na przestrzał” bloku. Prowadzono też

we Wrocławiu więcej trzynastowiecznych budynków trzykondygnacyjnych niż dwukondygnacyjnych (w: M. Chorowska, Cz. Lasota, 2010, *O zabudowie murowanej w pierzejach rynku i ulic*, [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (= *Wratislavia Antiqua* t. 11) s. 164, 166)

²³⁹ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 15

dojazdy do podwórzy działek od boku, kiedy łączono fragmenty posesji znajdujące się w narożniku bloków zabudowy. Na takich działkach założenia murowane rozwijały się do formy wieloskrzydłowej z oficynami bocznymi i przejazdem w oficynie tylnej. Sienie nie musiały już być przejezdne i od XV w. również zyskiwały znaczenie prestiżowe. We Wrocławiu stosowano odnośnie tego pomieszczenia zarówno wzorce domu w typie północno- jak i środkowoeuropejskiego. Budynki przyrynkowe posiadały przedproża, jednak nie jest pewne funkcjonowanie podcieni²⁴⁰. Z tego, co wynika z obecnych ustaleń nie nastąpiło także wykształcenie się środkowego, kuchennego traktu, chociaż w części kamienic wyraźnie dobudowywany jest aneks komunikacyjny lub wydzielany środkowy płytki trakt. Mniej bogaci mieszczenie – kupcy i karczmarze budowali domy dwu lub trzy traktowe albo też jedno traktowe z podziałem na pasma, oficyną tylną lub skrzydłem. Węższe trakty tylne lub skrzydła pozostawiały za sienią przestrzeń dziedzińca umożliwiającą swobodny wjazd na podwórze. Znamy pojedyncze przykłady i ślady drewnianych traktów tylnych oraz ich ogrzewania piecami typu hypocaustum.²⁴¹ Może to przemawiać za większą popularnością takiego rozwiązania. Uboższe rejony miasta i działki ostatnich rzemieślników zajmowały domy jednotraktowe, jednopiętrowe, które dopiero z czasem uzyskiwały piwnice. Prowadziły do nich schodki umieszczone od tyłu w płytkim aneksie. Jeśli pozwalała na to szerokość posesji, dzielono też pomieszczenia na pasma. Trzynastowieczne domy drewniane mogły otrzymywać ceglane, samonośne piwnice. Odkrywano je dotąd w pojedynczych przypadkach, co potwierdza jednak, że rozwiązania takie były stosowane.²⁴²

Najwcześniejsze domy mieszczan w Świdnicy stawiono z szachulca i jako drewniano-murowane. W strefie frontowej posesji stawiano dwa osobne budynki – frontowy i stojący w niedalekiej odległości za nim tylny, oddzielone płytkim podwórkim. Dodatkowo zabudowa przyjmowała na działce układ pasmowy, określany też mianem „grzebieniowego”. Rozumie się przez to, że połowa szerokości frontu każdej działki była zabudowana, natomiast druga pozostawała wolna, umożliwiając swobodny przejazd na tył działki. Takie właśnie naprzemienne pasma przejazdów i ustawionych w dwóch rzędach budynków jednoprzestrzennych stanowiły przewagę do lat 70-tych XIV w. Późnośredniowieczne kamienice świdnickie funkcjonowały w

²⁴⁰ Słup zinterpretowany jako element konstrukcyjny drewnianego podcienia przy przedprożu, odsłonięto przed kamienicą Rynek 3 (zobacz J. Bresch, C. Buško, C. Lasota, 2001, *Zachodnia pierzeja Rynku*, [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań archeologicznych*, cz. 1, C. Buško red. (=Wratislavia Antiqua t. 3), s. 23, ryc. 7, s. 25, ryc. 8, s. 68, 72 (15-72) i J. Piekalski, 2005, *Problem datowania początków Rynku we Wrocławiu*, [w:] *Nie tylko zamki*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, s. 346 (343-351);

²⁴¹ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, passim; T. Kozaczewski, 1995, *Murowane domy z XIII wieku we Wrocławiu*, [w:] *Architektura Wrocławia. Dom*, t. 1, J. Rozpędowski red., s. 9-50; M. Chorowska, Cz. Lasota, 2010, *O zabudowie murowanej w pierzejach rynku i ulic*, [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (=Wratislavia Antiqua t. 11) s. 159-177.

²⁴² W kamienicy przy Rynku 60 (autor uczestniczył w badaniach) i w rejonie wewnętrznej bramy Oławskiej (badania firmy Akme – Zdzisław Wiśniewski informacja od Rolanda Mruczka i Tomasza Kastka).

kilku podtypach, osiągając w porównaniu z Wrocławiem, większą kubaturę, zwłaszcza przy Rynku. Te ostatnie wznoszono z łamanego granitu, przy czym lico ukrywano pod chropowatym tynkiem. Wszędzie tam, gdzie własności posiadały przywilej piwowarski zakładano głębokie, sklepione kolebami piwnice i prowadzące do nich tunelowe pochylnie umożliwiające transport beczek z piwem. Rampy takie bieły brzegiem własności, niekiedy zakręcając pod tylną częścią budynku. Bliskość gór powodowała, że stosowanym surowcem budowlanym był kamień – łamany granit – i sporadycznie cegła. Jako jeden z podtypów, na szerszych posesjach powstawały domy dwutraktowe jedno- lub dwupasmowe. Domy dwupasmowe miały obok sieni ulokowane sklepione pomieszczenie przypominające piwnicę, w którym odbywał się wyszynk piwa. Stwierdzono też jedną kamienicę trójskrzydłową.

Układ wysokościowy powierzchni użytkowych budynków był zróżnicowany w pasmach i traktach. Ze względu na trwającą na parterze i w piwnicach produkcję piwa sklepiano pomieszczenia, pozostawiając jednak strop w sieni. Pierwsze pietra zawierały górną sień, czasem w postaci pasma z którego prowadziły wejścia do pozostałych pomieszczeń. W partii frontowej górnej sieni wydzielano przepierzeniami izbę. Kuchnie w formie otwartego dziedzińca lub pomieszczenia z lejkowatym kominem umieszczano na piętrach i półpiętrach w drugim trakcie. Za nimi lokowano świetlice-jadalnie. Natomiast od frontu umieszczano izbę reprezentacyjną. W takiej izbie znajdowały się na jednej ze ścian bocznych 2-3 duże wnęki arkadowe.

Świdnickie kamienice posiadały liczne portale dwuramienne, datowane od końca XIV (równocześnie z upowszechnieniem kamienic) do połowy XVI w. Fasady zwieńczano pojedynczymi lub podwójnymi szczytami. Na tyłach parceli karczmarских odkryto wiele budynków (między innymi spichlerz słodowy) i murowanych studni. Zarysowuje się więc pewien schemat zagospodarowania działki karczmarskiej. Ogólnie rzecz ujmując w odróżnieniu od kamienic wrocławskich zauważalna jest: większa jednolitość zabudowy z nastawieniem na produkcję piwa, obecność podcieni (zlikwidowanych jednak już w latach 80-tych XIV w.), wydzielenie pomieszczenia kuchennego w środkowej części jednego z pasm, zwrócenie budynków szczytami do ulicy, zastosowanie regionalnej formy detalu oraz materiału budowlanego. Model kamienicy świdnickiej rysuje się ponadto o wiele wyraźniej i jest znacznie bardziej spójny.²⁴³

²⁴³ M. Chorowska, D. Karst, Cz. Lasota, 1998, *Organizacja przestrzenna produkcji i sprzedaży piwa w średniowiecznej Świdnicy*, [w:] *Materiały z IV sesji naukowej Uniwersyteckiego Centrum Archeologii Średniowiecza i Nowożytności: życie codzienne w średniowiecznym mieście*, (=Archaeologia Historica Polona, t. 7), s. 157-178; M. Chorowska, C. Lasota, M. Małachowicz, 1997, *Zabudowa średniowieczna kwartału zachodniego przy Rynku w Świdnicy*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, t. 42, z. 2, s. 141-165; M. Chorowska, C. Lasota, *Zabudowa rynku świdnickiego do połowy XVI wieku*, [w:] *Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum średniowiecznego miasta. Wrocław a Europa Środkowa*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (=Wratislavia Antiqua t. 2), Wrocław, s. 349-366; M. Chorowska, 2010, *Od szachulców do kamienic. Etapy kształtowania się średniowiecznej zabudowy mieszkalnej w Świdnicy na przykładzie zachodniej pierzei Rynku*,

Głogów jest kolejnym dobrze przebadanym ośrodkiem śląskim. Dodatkowo jednym z większych, najwcześniej lokowanych oraz odznaczającym się licznymi podobieństwami względem stołecznego dla dzielnicy Wrocławia.²⁴⁴ Niestety publikacja ogromnej ilości zebranych informacji dopiero niedawno się rozpoczęła.²⁴⁵ Autor miał okazję śledzić efekty prac terenowych i gabinetowych słuchając wykładów Rolanda Mruczka, który przez wiele lat uczestniczył i prowadził badania kwartałów zabudowy w Głogowie.²⁴⁶ Kamienice w tym mieście cechował w zdecydowanej większości układ szczytowy względem ulicy. Ze względu na wtórną parcelację na wąskich działkach powstawały wydłużone założenia dwu lub trzytraktowe z komunikacją prowadzoną w drugim trakcie albo w aneksach wydzielanych w trakcie frontowym. Powtarzającym się motywem są ślady łączenia konstrukcji szachulcowych i murowanych. Drewniany dom frontowy otrzymywał wpierw filary wspierające jego narożniki, niejednokrotnie w formie litery „L”, pomiędzy którymi rozpinano arkady. Pod tak ustabilizowanym budynkiem kopano następnie dół, w którym zakładano piwnicę, podbijając arkady konstrukcyjne. Często było również budowanie drewnianych traktów drugich, ogrzewanych czasem piecami typu hypocaustum. Funkcjonowały też piwnice drewniane w konstrukcji szkieletowej, a w przypadku dwóch szczególnie bogatych własności – aż dwa piętra piwnic murowanych. Ze względu na etapowy przebieg podpiwniczania, kolejne trakty różnią się rzędnymi poziomów użytkowych. Charakterystyczny jest brak detalu kamiennego. Wszelkie portale i wnęki wykonywano z kształtek ceglanych. Niewiele jesteśmy w stanie powiedzieć o kondygnacjach parterowych lub piętrach domów głogowskich, ze względu na to, że badano wyłącznie odgruzowane ruiny partii podziemnych.

Legnica, która uległa klęsce pożaru i najazdowi husytów w latach 30-tych XV w., rozpoznana jest na podstawie domów odbudowywanych po tym okresie. Reprezentują one budynki dwutraktowe, ceglano-kamienne i murowano-drewniane, rozwijające się do postaci całkowicie murowanej. Luki w zabudowie świadczą też o funkcjonowaniu budynków szkieletowych. Trakty frontowe kamienic zawierały sięń lub sięń i jeszcze jedno pomieszczenie.

[w:] *Non solum villae. Księga jubileuszowa ofiarowana profesorowi Stanisławowi Medekszy*, J. Kościuk red., Oficyna Wydawnicza PWR., s. 347-360.

²⁴⁴ Zobacz: H. Kozaczewska-Golasz, 1995, *Wrocław w latach 1204-1263*, Architektura Wrocławia, t. 2, Urbanistyka do roku 1945, Wrocław: Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, s. 53-63

²⁴⁵ R. Mruczek, M. Stefanowicz, 2007, *Z badań kamienicy mieszcząskiej w Głogowie*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 49, s. 265-285; 2008, *Z badań architektury Starego Miasta w Głogowie. Cz. 1. Relikty Kamienic mieszcząskich u zbiegu ulic Parafialnej i Bielwiarńskiej*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 50, s. 259-292

²⁴⁶ Roland Mruczek jest prowadzącym zajęcia z Metodologii Badań Naukowych, na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej. Prezentuje on studentom techniki badawcze w terenie oraz sposób prowadzenia postępowania naukowego, między innymi na przykładach prac głogowskich. Autor jako doktorant asystował i współuczestniczył w prowadzeniu seminariów, stąd znane mu są niepublikowane jeszcze wyniki badań. Ponadto Roland Mruczek prezentował wyniki badań na wewnętrznym seminarium IHASiT pod tytułem „Głogów miasto średniowiecza”, dnia 08.11.2011.

Były wtórnie podpiwniczone. Pod sienią mieściła się sklepiona kolebą piwnica oraz pochylnia przykryta sklepieniem odcinkowym. Kondygnację podziemną zakładano niekiedy pod budynkami drewnianymi lub wtórnie pod kamienicami. Stawiano piwnice samonośne, podbijano arkady fundamentów ścian parteru i zakładano sklepienia z własnymi odsadzkami lub wznoszono ściany z przygotowaną odsadzką w obrysie stojącego budynku, dostawione do jednego z murów. Pomieszczenia piwnic mogły być zarówno prostopadłe do ulicy jak i, w przypadku szerszych działek równoległe do niej. Nieliczne domy posiadały wydzielone pasma w piwnicach i parterach. Pochylnie do toczenia beczek mogły występować także wzdłuż granicy budynków lub posiadać sklepione odcinkowo aneksy. Drugie trakty wznoszono na fundamentach filarowo-łękowych i nie podpiwniczano. Zawierały one przechód z ostrołucznyimi wnękami w jednej ze ścian i izbę tylną. Zakładano w niej ogrzewanie podłogowe, budując piece typu hypocaustum, niekiedy z drewnianą komorą do obsługi urządzenia. Izba tylna mogła służyć do wytwarzania lub serwowania piwa. Odnaleziono także kuchnię na piętrze jednej z kamienic. W pierzejach rynku zakładano podcienia, które rozebrano prawdopodobnie niedługo po 1384 r., był to jednak okres poprzedzający zniszczenie miasta wspomnianymi klęskami. Nie wiemy więc, czy opisane przez nas budynki odpowiadały domom mieszczańskim, które wiązały się z podcieniami.²⁴⁷

Badania kamienic krakowskich stara się obecnie podsumować Waldemar Komorowski²⁴⁸. Wyniki jego prac są konsultowane i przygotowywane do popularyzacji.²⁴⁹ Ich autor wyróżnia trzy etapy rozwoju kamienic w tym mieście, zgodne zresztą z podziałem chronologii ośrodka. Zwraca uwagę na to, że średniowieczny dom krakowski ma najbliższe analogie na ziemiach Śląska, z tą różnicą, że budowany jest do późnego gotyku z kamienia, a cegły używa się tylko do obramowania otworów. Zauważalne jest też, że we wczesnych, trzynastowiecznych przykładach schody znajdują się wewnątrz budynku. Stałym elementem wyposażenia było otwarte palenisko na parterze. Późniejsze założenia wykazują wyjątkową jednolitość i schematyczny charakter. Mówi się wręcz o przejrzystym planie i monotonnej zabudowie. Domy miały wysokość jednego lub dwóch pięter i już od XIII w. były tynkowane. Założenia szerokofrontowe były pierwotnie jednotraktowe i trójpasmowe, niepodpiwniczone, z sienią usytuowaną na osi budynku i z oficyną tylną. Na przełomie XIII i XIV w. uzyskiwały szachulcowy lub murowany tylny trakt, do którego przenoszono pierwotnie zewnętrzną komunikację pomiędzy kondygnacjami. Domy

²⁴⁷ C. Lasota, E. Łuzyniecka, 2002, *O murowanych domach mieszczan...*, s. 151-158

²⁴⁸ np. W. Komorowski, 1997, *Najstarsze kamienice krakowskie*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 42, z. 2, s. 107-119; 2000, *Kamienice i pałace rynku krakowskiego w średniowieczu*, [w:] *Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum średniowiecznego miasta. Wrocław a Europa Środkowa*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (= *Wrocław Antiqua* t. 2), Wrocław, s. 311-328

²⁴⁹ Waldemar Komorowski prezentował wyniki swoich badań na wewnętrznym seminarium IHASiT pod tytułem „Domy krakowskie w średniowieczu. Kamienice, pałace i siedziby duchowieństwa.”, dnia 15.11.2011.

węższe były dwutraktowe z charakterystycznym, realizowanym niezależnie od statusu społecznego mieszkańców, rozłożeniem pomieszczeń: w trakcie pierwszym funkcjonowały sieni i sklep. Ze względu na umieszczenie wejścia do sieni w środku fasady, sklep był mniejszy. Za sienią, w trakcie tylnym, przy ścianie bocznej przebiegał przechód, zaś obok niego mieściła się tzw. izba na zadzi (związana nieraz z wytwórczością rzemieślniczą). Ponieważ przechód był niski, znajdowano nad nim miejsce na antresolę, dostępną z tylnej izby. Za podwórzem, przy tylnej granicy również umieszczano oficynę, którą z budynkiem frontowym mogły łączyć ganki. Opisany model jest czytelny w ponad trzech piątach kamienic krakowskich. Proces nawiązania do niego był jednak przeważnie stopniowy, trwający nierzadko kilka wieków. Czytelna jest zwłaszcza późna przebudowa pięter i traktów tylnych na murowane – nawet na posesjach przyrynkowych czyniono to w 2 połowie XV i XVI w. Znane są też całkowicie drewniane wersje omawianego wzorca. W takich „kopiach” zakładane były kamiennie-ceglane piwnice. Nie udało się dotąd w pełni rozpoznać formy dachów domów krakowskich. W pierwszym etapie rozwoju mogły one być dwu lub czterospadowe. W drugim zazwyczaj kalenicowe. Wiemy natomiast, że kamienice posiadały przedproża. Funkcjonujące modele pałaców krakowskich są analogiczne do wrocławskich, z tą różnicą, że wprowadzano w nich także loggie.²⁵⁰

Ostatni, najrzadziej w naszym kraju reprezentowany typ kamienicy mieszczańskiej to dom wieżowy. Budynki o charakterze wieżowym budowane na posesjach traktuje się jako przejaw obecności w mieście dostojników świeckich i kościelnych. Ich wertykalna dyspozycja łączyła funkcje mieszkalną, obronną i prestiżową – zaznaczającą wysoki status społeczny właściciela i jego rodziny. Domy wieżowe umieszczano zarówno przy ulicy, w zabudowie pierzei jak i w głębi działki – wówczas nazywano je *steinwerk* lub *kemenate*. W tym drugim przypadku, jeśli nie zachowały się wyższe kondygnacje założenia, traktowanie obiektu jako wieży może być jednak złudne. Interpretacja zachowanych relikwów przyziemia o kwadratowym planie, powinna być podejmowana ostrożnie, ponieważ granica pomiędzy trzykondygnacyjnym budynkiem mieszkalnym a wieżą jest bardzo cienka. Z szeregu miast Europy znane są murowane aneksy, skarbczyki i spichlerze dostawiane do właściwych drewnianych budynków mieszkalnych.²⁵¹ Obecność pojedynczych domów typu wieżowego udowodniono we

²⁵⁰ J. T. Frazik, 1983, *Kamienice mieszczańskie w Małopolsce do połowy XVII wieku*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 30, z. 2, s. 154-158(154-179) oraz W. Komorowski, 1997, *Najstarsze kamienice... op. cit.*; 2000, *Kamienice i pałace... op. cit.*; i wspomniany wykład Waldemara Komorowskiego w IHASiT z dnia 15.11.2012.

²⁵¹ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 17-19; J. Piekalski, 2004, *Wczesne domy mieszczan... op. cit.*, s. 110-113, 116-117, 137, 157.

Wrocławiu²⁵², Krakowie²⁵³ i Poznaniu²⁵⁴. Steinwerki dostrzeżono także w Elblągu²⁵⁵, zastanawiano się nad ich funkcjonowaniem w Warszawie²⁵⁶ i Głogowie²⁵⁷, gdzie odsłonięte relikty świadczą może raczej o istnieniu murowanych, podpiwniczonych dobudówek do domów szachulcowych. Kamienice ostatniego z omawianych typów są zatem w Polsce rzadkie i trudne do zidentyfikowania.

²⁵² M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 18, s. 30; M. Chorowska, Cz. Lasota, 2010, *O zabudowie murowanej... op. cit.*, s. 165, 168

²⁵³ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 18; W. Komorowski, 2000, *Kamienice i palace... op. cit.*, s. 314, 322; oraz wspomniany wykład Waldemara Komorowskiego w IHASiT z dnia 15.11.2012.

²⁵⁴ W. Gałka, 1999, *Z badań... op. cit.*, s. 10-14, 29-31

²⁵⁵ C. Buśko, 2000, *Stan badań... op. cit.*, s. 96

²⁵⁶ S. Żaryn, 1963, *Kamienica Warszawska w XV i XVI wieku*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, t. 8, z. 2, s. 118-119

²⁵⁷ Przy ul. Garncarskiej 1 – informacja od Rolanda Mruzka.

2. Zabudowa i zagospodarowanie działek w bloku zawartym pomiędzy ulicami św. Mikołaja, Ruską, Rzeźniczą i Kiełbaśniczą.


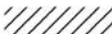
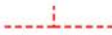
Przechodząc w rozważaniach od ogółu do szczegółu, postaram się zweryfikować dotychczasowe ustalenia dotyczące parcelacji lokacyjnej w omawianym bloku zabudowy. Głównym narzędziem będą prezentowane w niniejszej pracy wyniki badań archeologiczno-architektonicznych. Unaoczniają je opracowane rzuty bloku zabudowy (ryc. 7-18) oraz poszczególnych posesji (katalog) w poszczególnych, wydzielonych fazach rozwojowych, które są dobrą metodą wizualizacji danych. Poruszę tutaj i szczegółowo opiszę wiele widocznych na ich podstawie, być może fundamentalnych i oczywistych kwestii. Będzie to zapewne mało zajmująca część pracy, jednak prezentująca kierunek prowadzenia analizy i tok rozumowania.

2.1. Siatka parcelacji lokacyjnej a najstarsze relikty zagospodarowania działek.

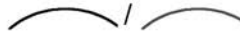








Podstawowym problemem w nałożeniu siatki parcelacji na teren bloku był fakt jego niepełnowymiarowości względem idealnego, modułowego rozmierzenia (ryc. 19). Doskonały blok powinien być w rzucie prostokątem o bokach 480 x 240 stóp, czyli 150,24 x 75,12 m. Według dostępnych pomiarów²⁵⁸ zachodnia pierzeja bloku miała długość ok. 144,5 m, wschodnia 148 m, południowa 74 m, a północna przypuszczalnie 74-75 m (wykop nie sięgnął skrajnego, północno-zachodniego narożnika bloku). Działki nie tworzyły prostokąta tylko figurę zbliżoną do niego kształtem. Siatkę idealnego rozmierzenia nałożyłem na pomiar bloku, rozwijając ją od jedyne go uchwyconego w wykopie narożnika. Był to narożnik północno-zachodni, a dalsze pomiary usytuowania reliktyw zagospodarowania działek, w szczególności budynku b1 położonego na parceli Mikołaja 69, do której należał narożnik, który potraktowałem jako początek układu, wykazały, że była to decyzja słuszna.²⁵⁹ Fronty kamienic średniowiecznych nie zawsze leżały w jednej linii, będąc niekiedy nieznacznie wysunięte lub cofnięte. Było to efektem nawiązania do wcześniejszej, mniej trwałej zabudowy drewnianej oraz pozostających pomiędzy nią wąskich przejść. Na podstawie decyzji rady miejskiej Świdnicy zauważyć można, że linia zabudowy wyznaczona domami drewnianymi nie zawsze była respektowana przez władze, które kosztem takiej zabudowy pozwalały sobie na regulacje, mogące polegać na poszerzaniu placów, czy ulic,

²⁵⁸ Opracowałem je na podstawie cyfrowej dokumentacji z pomiarów tachimetrycznych wykonanych przez prowadzących badania oraz tegoż pomiaru nałożonego na plan katastralny – zobacz K. Bykowski, i inni, 2001, *Kwartal Starego Miasta... op. cit*, s. 8 oraz pomiar w formie cyfrowej.

²⁵⁹ W szczególności budynku drewnianego b1 położony na parceli Mikołaja 69, do której należał narożnik, potraktowany przez nas jako początek układu współrzędnych dla modułowego rozmierzenia. Północna ściana kamienicy i południowa ściana budynku drewnianego wyznaczały idealną głębokość kurii lokacyjnej.

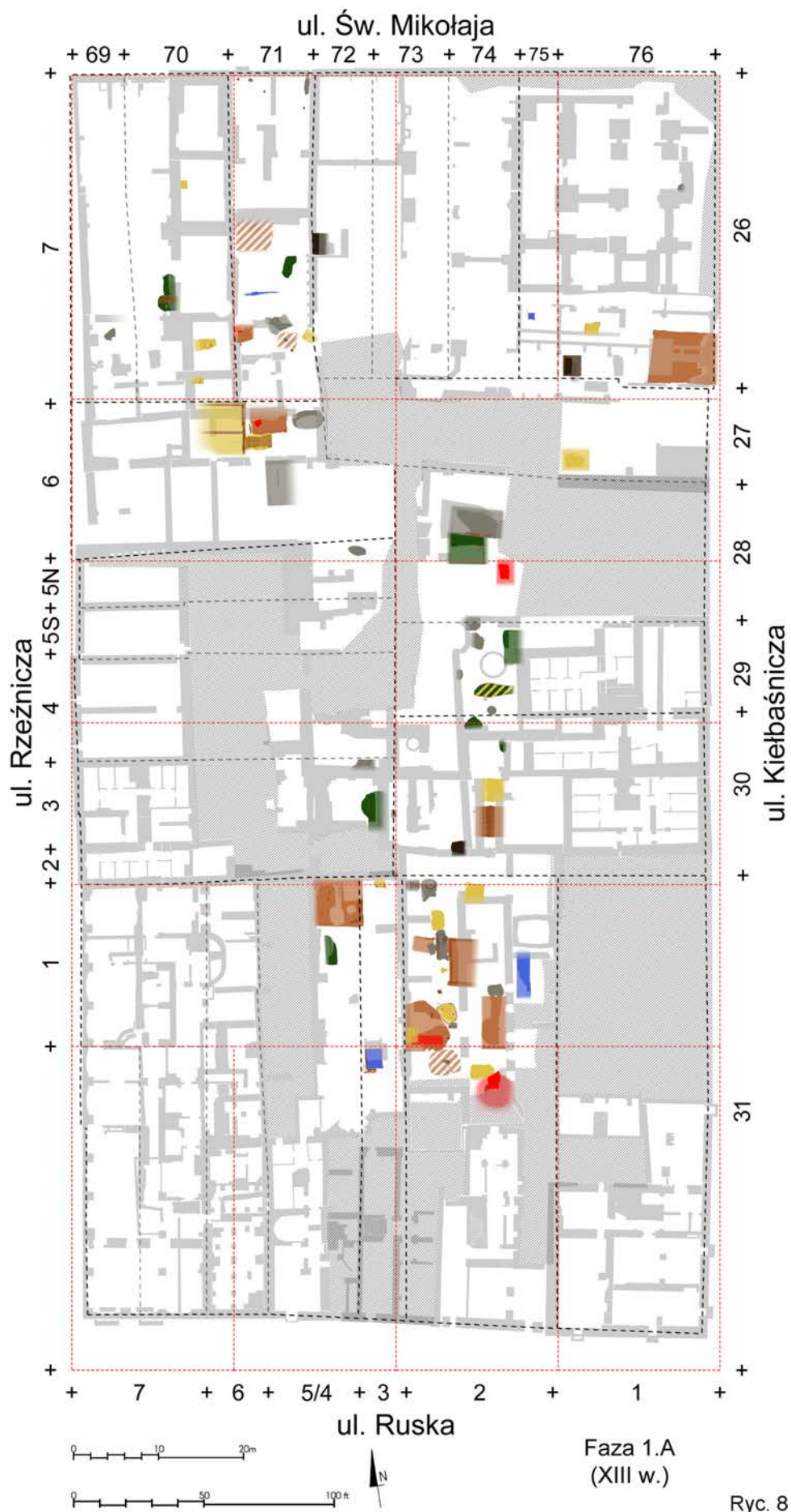
-  - odkryte i udokumentowane mury i relikty murów
-  - obszar nieprzebadany przez archeologów i historyków architektury
-  - granice rekonstruowanej pierwotnej parcelacji - siatka modułów kurii lokacyjnych 60 x 120 stóp

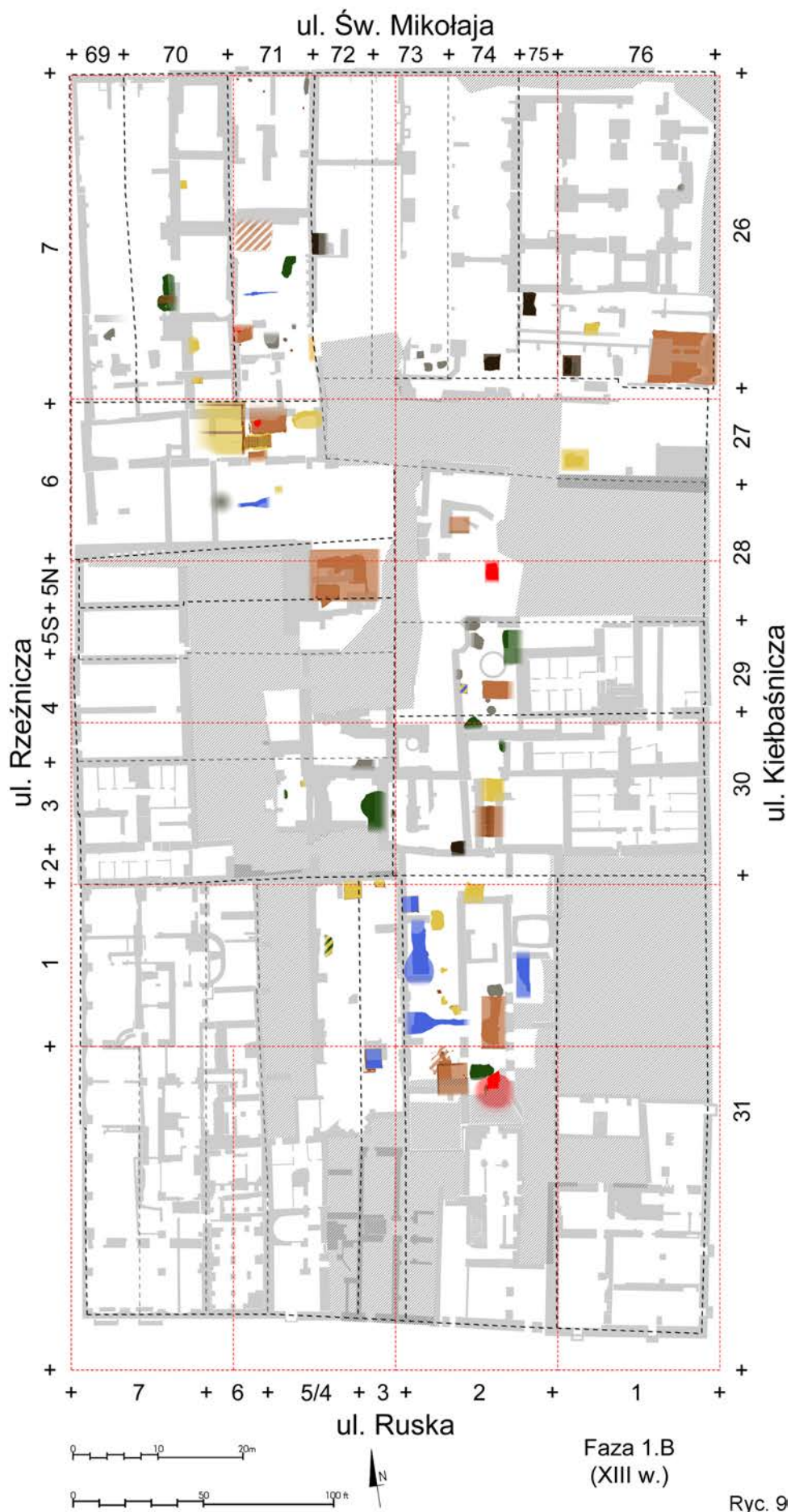
Elementy zagospodarowania posesji w kolejnych fazach rozwojowych:

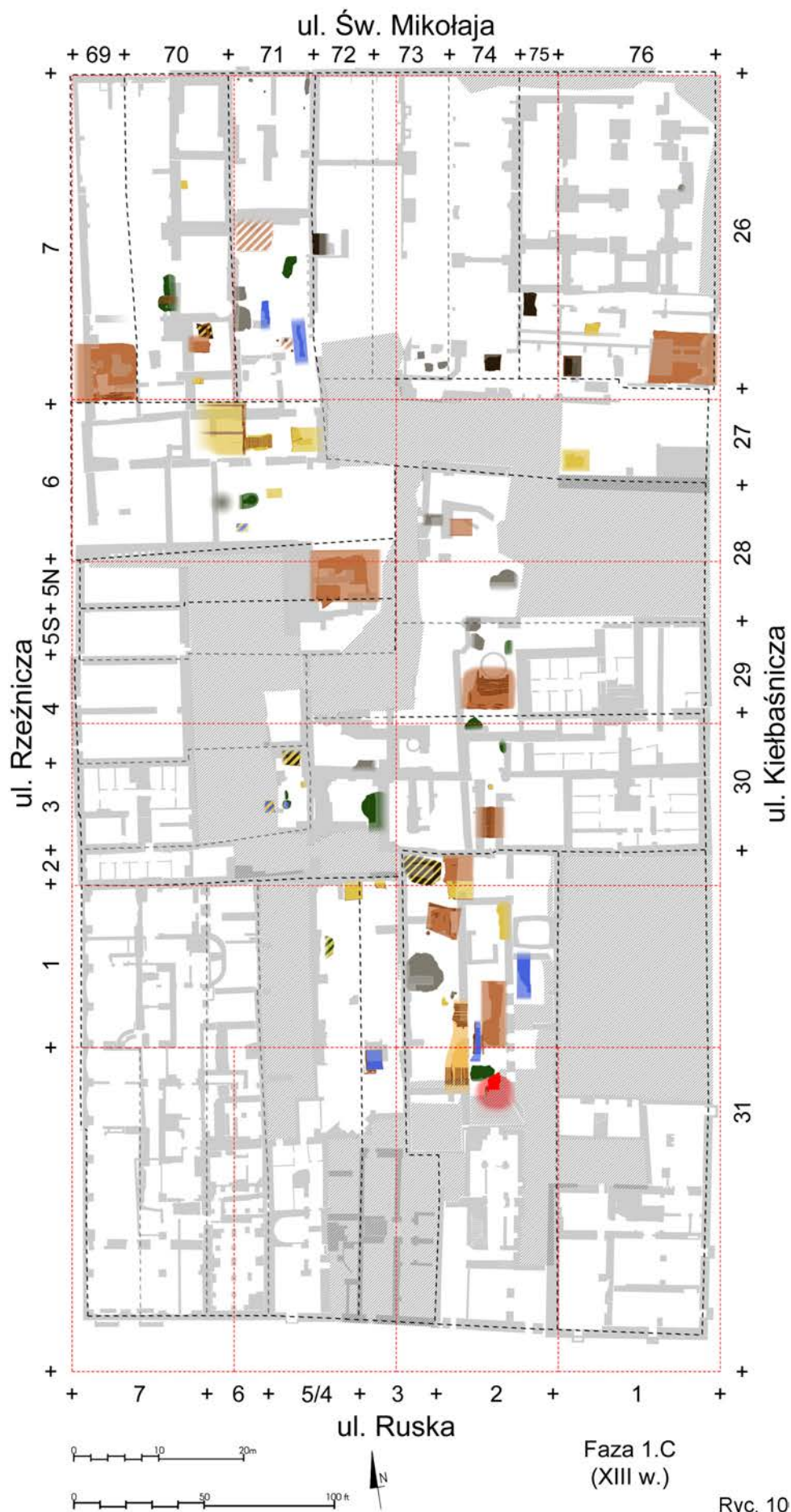
-  - rekonstruowane granice wtórnej parcelacji - potwierdzone / niepotwierdzone przez usytuowanie reliktyw
-  - relikty historycznych murów / rekonstrukcje
-  - sklepienia / rekonstrukcje
-  - budynki z 1 połowy XIV w. / rekonstrukcje
-  - budynki z lat 1350-1470 / rekonstrukcje
-  - budynki z lat 1470-1525 / rekonstrukcje
-  - budynki z lat 1525-1650 / rekonstrukcje
-  - budynki z lat 1650-1800 / rekonstrukcje
-  - budynki drewniane / rekonstrukcje
-  - drewniane piwnice, schowki, chłodnie, beczki / rekonstrukcje
-  - latryny / rekonstrukcje
-  - studnie, rząpia, rowy, kanały, zbiorniki wodne / rekonstrukcje
-  - jamy produkcyjne, garbarskie, jamy na glinę / rekonstrukcje
-  - drewniane chodniki i trakty / rekonstrukcje
-  - piece, paleniska / rekonstrukcje
-  - obiekty o nieokreślonej funkcji / rekonstrukcje
-  - udokumentowane, zachowane elementy drewniane / rekonstrukcje
-  - zagrody dla drobiu, świń, rogacizny
-  - obiekty o niepewnej interpretacji (np. piwnica lub jama, studnia lub latryna)

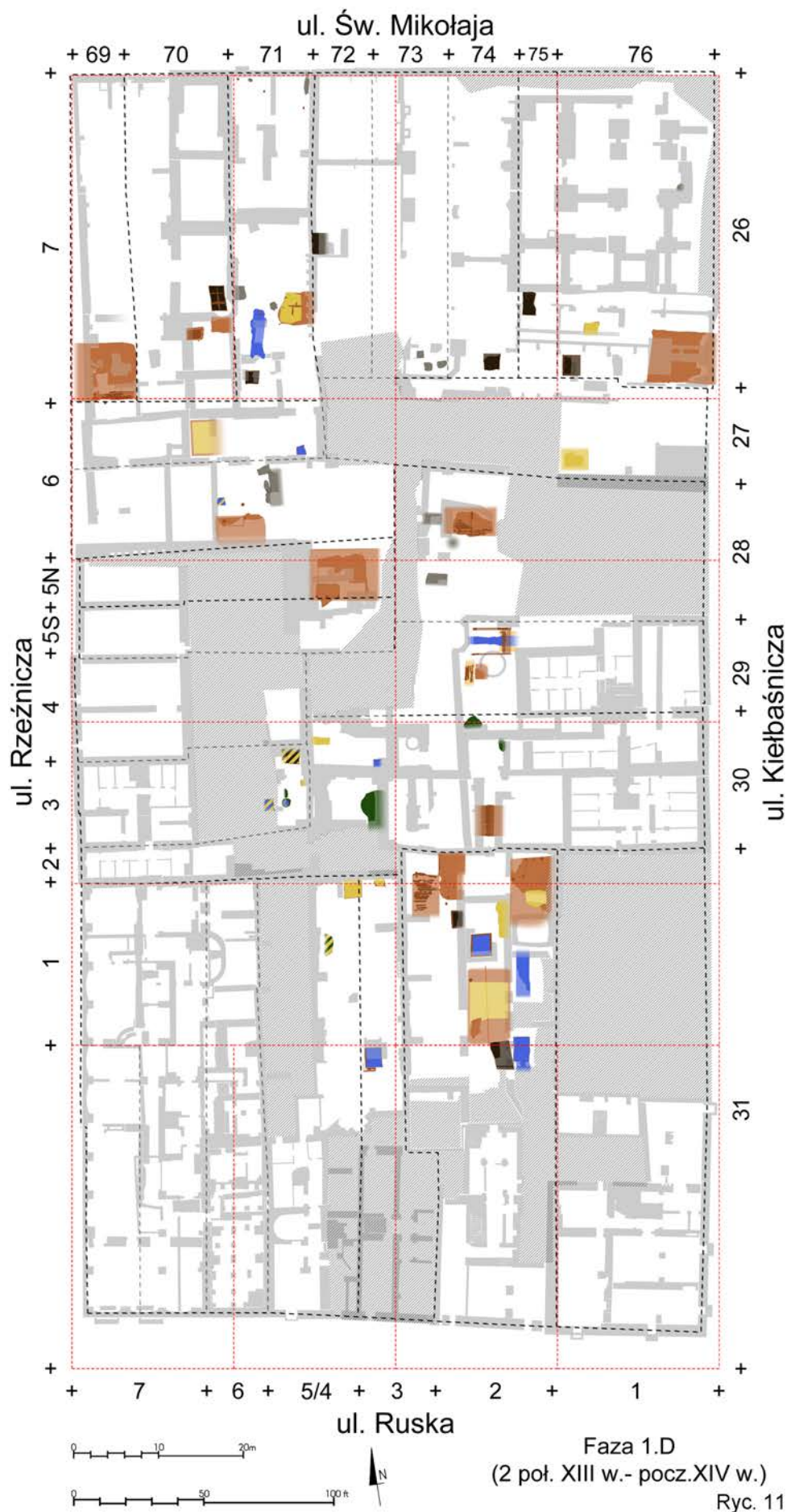
strukтуры
cegłane i kamienne

Ryc. 7 Klucz do rzutów prezentowanych na rycinach oraz w katalogu.

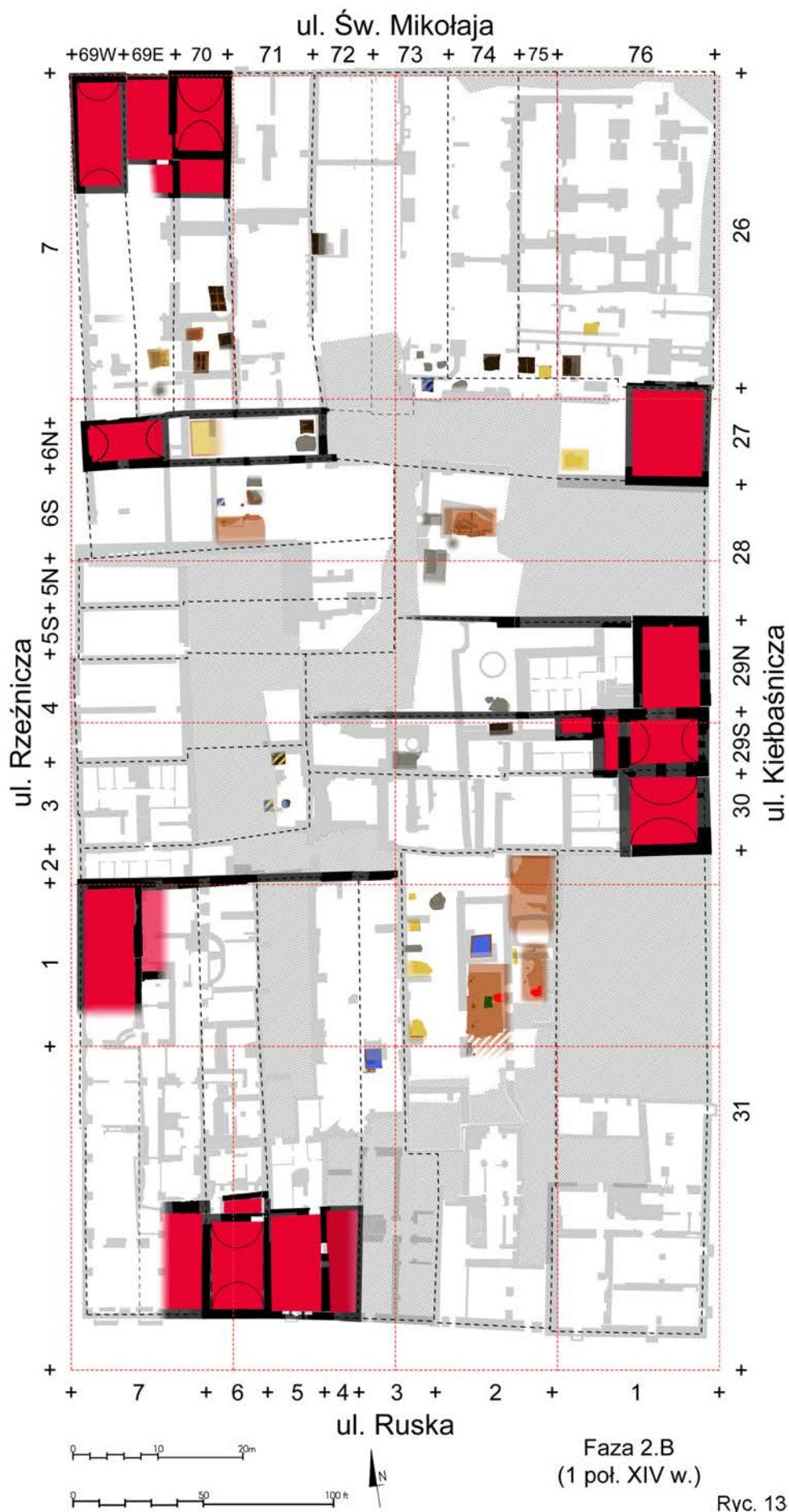










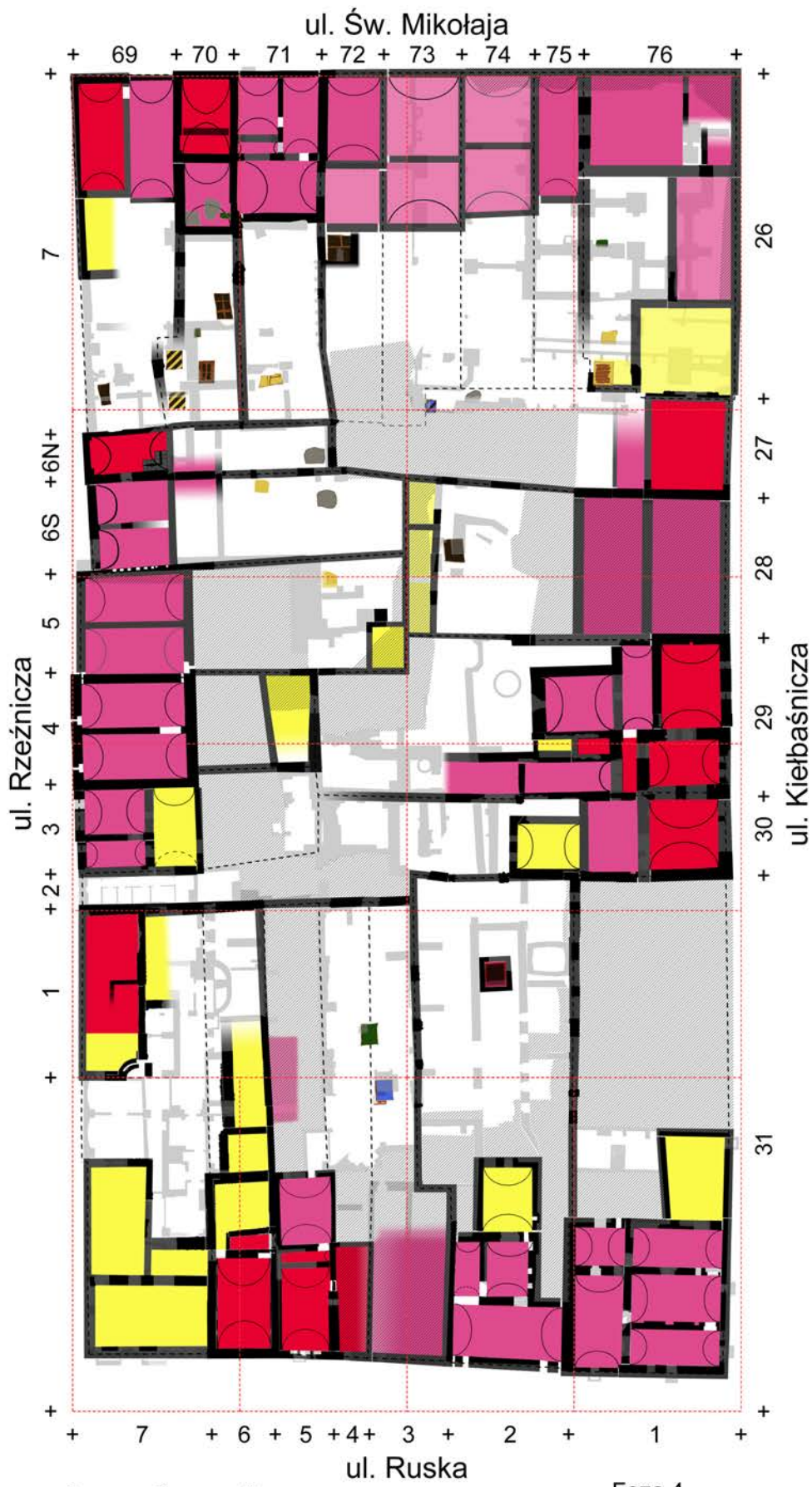


Ryc. 13





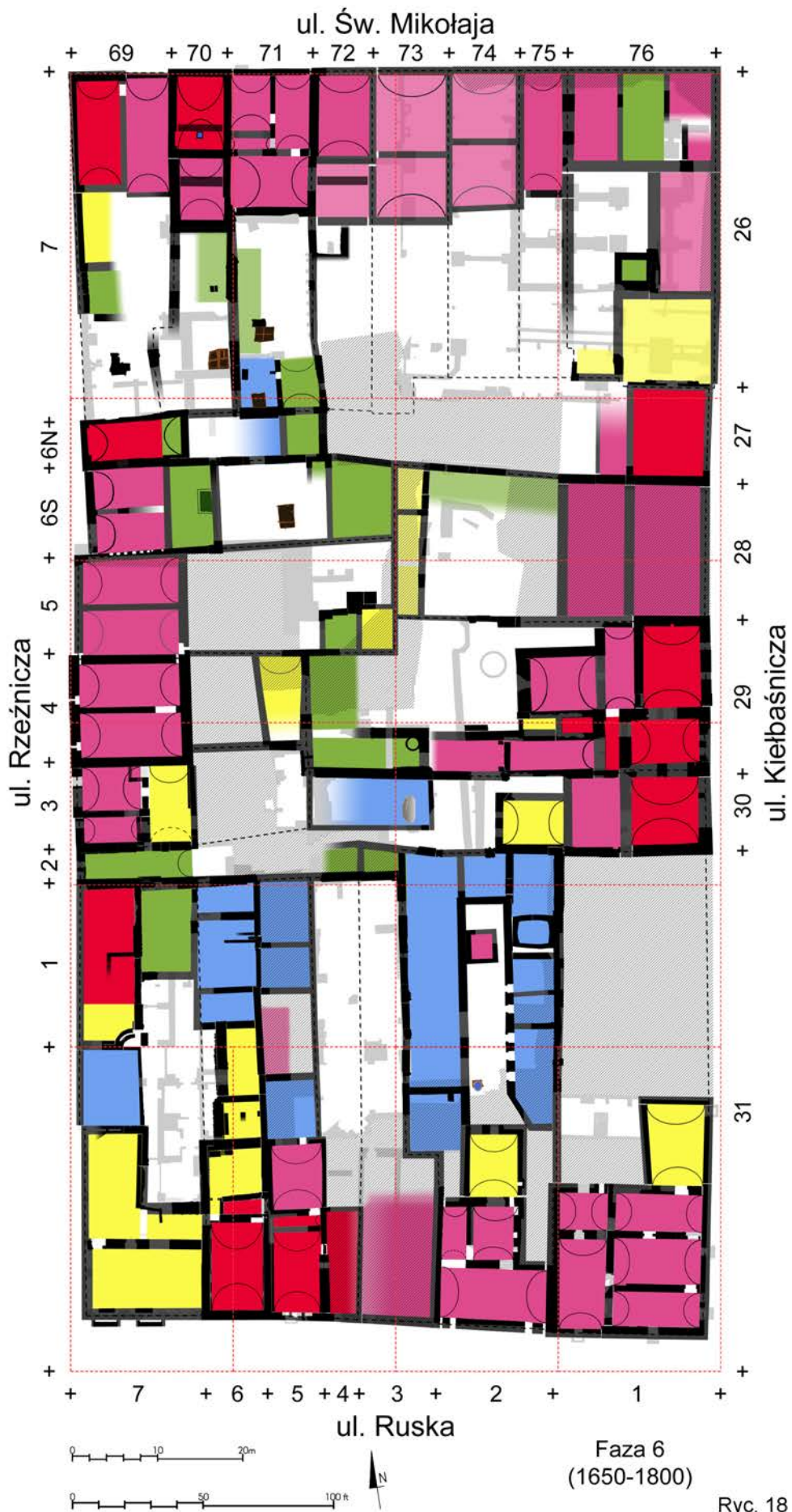
Ryc. 15



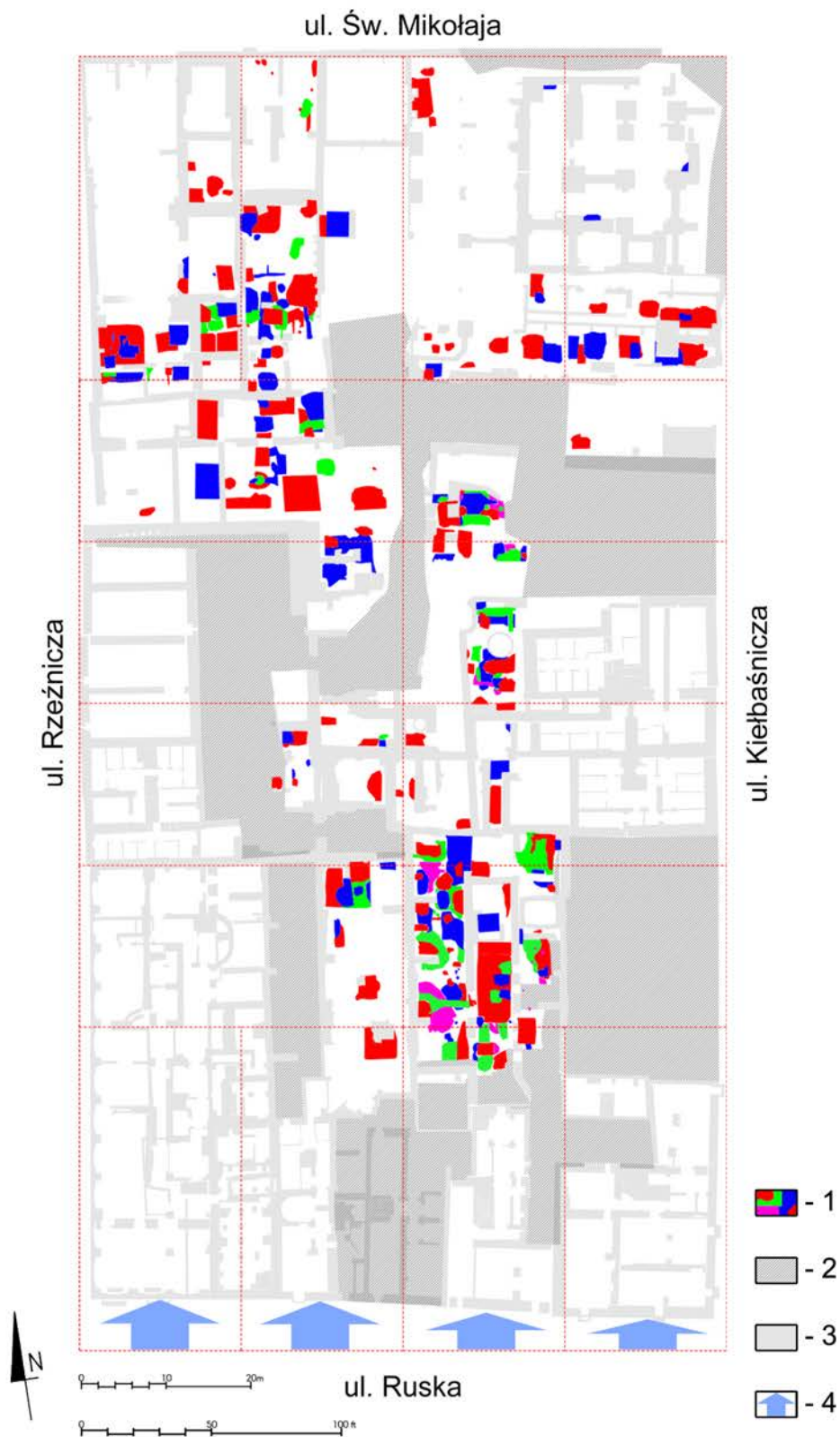
Ryc. 16



Ryc. 17



Ryc. 18



Ryc. 19 Siatka parcelacji lokacyjnej a najstarsze relikty zagospodarowania działek oraz kwestia dokładnych wymiarów i skrócenia bloku zabudowy od strony południowej. Plan przedstawia siatkę modułową parcelacji lokacyjnej na tle odkrytych reliktyw.

- 1 – rzuty odsłoniętych obiektów archeologicznych, 2 – obszar nie objęty żadnymi badaniami terenowymi, 3 – mury, 4 – przesunięcie południowej pierzei bloku względem idealnego rozmierzenia, spowodowane ukośnym przebiegiem ul. Ruskiej.

przebijaniu nowych uliczek przez środek bloków, lub przesuwaniu pierzei.²⁶⁰ „Płynności” konstrukcji drewnianych odbijała się na zniekształceniu zamierzonego planu urbanistycznego. Pierzeje tworzyły często dość nierówne linie. Dostrzegalne jest falowanie pierzei zachodniej bloku. Z granicami idealnego rozmierzenia pokrywała się ona tylko w skrajnej części północnej i środkowej, natomiast na szerokości działek Ruska 7/Rzeźnicza 1, Rzeźnicza 2, 6, Mikołaja 69/Rzeźnicza 7 była cofnięta średnio o około 1 m do wewnątrz. Północna pierzeja wychylała się nieznacznie z zachodu na wschód w kierunku północnym. Narożnik południowo-wschodni był przesunięty na północny-zachód, a cała wschodnia linia zabudowy na zachód o 1,3 m. Co najbardziej widoczne, cała pierzeja południowa była ukośnie cofnięta, tracąc w partii zachodniej na rzecz ulicy nawet 5,7 m w narożniku południowo-zachodnim. Pomimo to oczywiste jest, że wymiary bloku oraz jego pozycja odpowiadają odtworzonym zasadom rozmierzenia miasta opisanym w poprzednim rozdziale.

Wcześniejsze badania dowiodły już, że w nowożytnym i średniowiecznym układzie parcel, oraz kamienic wyraźne jest odbicie funkcjonowania modułu 120 x 60 stóp²⁶¹. Wyszczególnię tutaj ich wyniki, poprzez zwrócenie uwagi na pozycję i przebieg konkretnych ścian i murów. Zostały one dodatkowo sprawdzone przeze mnie przy wykorzystaniu tachimetrycznego pomiaru wykopu, z naniesionymi relikami architektury ceglano-kamiennej oraz siatką modułowej parcelacji. Patrząc na rzuty bloku w poszczególnych, wyróżnionych fazach (ryc. 8-18) zauważa się względną zgodność niektórych murów średniowiecznych i nowożytnych z oznaczonymi czerwoną, przerywaną linią modułami lokacyjnej parcelacji lub wręcz ich idealne pokrywanie się. Jest tak w przypadku:

- ściany oddzielającej kamienice Ruską 1 i 2 oraz znajdującego się na jej przedłużeniu muru granicznego;
- muru granicznego pomiędzy Ruską 2 i Ruską 3;
- murów kamienicy przy Rzeźniczej 1;
- ściany szczytowej kamienicy przy Rzeźniczej 1 oraz południowego muru przejazdu Kiełbaśniczej 30, będącego jej kontynuacją i zarazem ścianą tylną oficyn działek zwróconych frontami do ul. Ruskiej;
- ściany północnej kamienicy Rzeźniczej 5 i domu na południowej działce Rzeźniczej 6;
- murów oddzielających kamienice i działki Mikołaja 70 i 71 oraz 75 i Mikołaja 76/Kiełbaśnicza 26;
- północnej ściany domu wieżowego na działce Kiełbaśniczej 28;

²⁶⁰ M. Chorowska, C. Lasota, 2012, *Kamienica Mieszkańska w Świdnicy. Karczma i mieszkanie w XIII-XVIII w.*, w druku

²⁶¹ M. Chorowska, 2001, *Kształtowanie się działek... op. cit.*, plansza 5a wraz z komentarzem do planszy

- ściany dzielącej północną i południową część działki Kiełbaśniczej 29

W granicach 2-4 m od linii idealnego rozmierzenia, w uproszczeniu równoległe do nich, przebiegają kolejne mury:

- ściana graniczna między północną parcelą Rzeźniczą 6 i narożną Mikołaja 69;
- narożnik późnogotyckiej oficyny na Mikołaja 76/Kiełbaśniczej 26
- mur graniczny oddzielający Kiełbaśniczą 30 oraz Ruską 1 i 2;
- podobny pomiędzy Ruską 6 i Ruską 7/Rzeźniczą 1;
- ściana działowa w kamienicy Rzeźniczej 4.

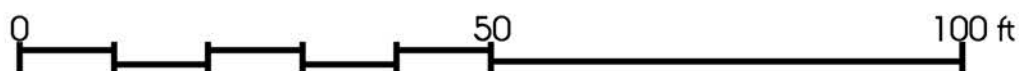
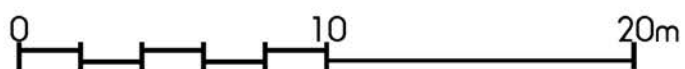
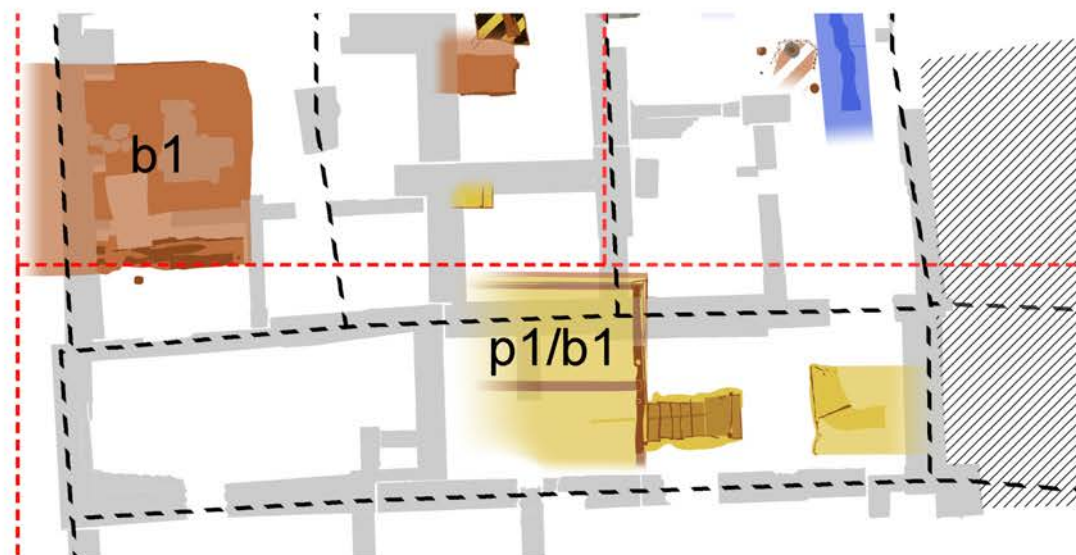
Odstępstwa granic potwierdzonych murami mogły być spowodowane niepełnowymiarowością bloku oraz naturą procesu wtórnej parcelacji (o którym więcej powiem w rozdziale 2.2).

Podobną zasadą, polegającą na szukaniu zbieżności pomiędzy pozycją reliktyw i przebiegiem granic modułowych, kierowałem się względem odkrytych przez archeologów śladów zagospodarowania i architektury drewnianej. Przeanalizowałem przebieg wszystkich granic oraz leżące przy nich obiekty. Ze względu na opisane wyżej nieregularności i „płynność” zabudowy drewnianej stosowałem następującą zasadę. Polegała ona na tym, że jeśli obiekty, a zwłaszcza ich ścianki grupowały się wzdłuż lub po obu stronach linii, generalnie równoległej do granicy modułowej, ale przesuniętej względem niej nawet do 2-3 m, uznawałem, iż jest to nawiązanie i potwierdzenie funkcjonowania granicy modułowej. Spodziewałem się bowiem skrócenia niektórych działek lub ewentualnie równomiernego pomniejszenia wszystkich. Wypada też zaznaczyć, że układ obiektów przy granicach kuryjnych, które w późniejszych czasach oddzielały od siebie parcele Ruską 2 i 3, Rzeźniczą 5 i 6, Rzeźniczą 6 i Mikołaja 69-71 Kiełbaśniczą 29 i 30, a także dłuższą ośią bloku przechodzącą przez tylną część Kiełbaśniczej 30 wskazuje na to, że granice te były w XIII-XIV w. respektowane. Oczywiście kiedy część z nich postanowiono utrwalić murami granicznymi i ścianami zabudowy ceglanej, wykonywano wkopy pod fundamenty, niszcząc obiekty archeologiczne. Stąd otrzymany obraz, do pewnego stopnia może być mylący. Zauważmy, że poza parcelą Ruską 2 i Kiełbaśniczą 28 nie ma obiektów, które budowano bezwzględnie ignorując granice modułów. Aby nie posądzić mnie o „naciąganie” faktów, w swojej analizie wyszczególnię jedynie obiekty o ustalonym zasięgu i przebiegu ścianek, zgodnym ze stykami modułowych kurii. Na takie wyróżnienie zasługują:

- zasięgi budynków drewnianych p1/b1, wzniesionego na działce Rzeźniczej 6 i b1 z narożnej Mikołaja 69, które potwierdzają granicę kuryjną pomiędzy parcelą narożną i tą zwróconą frontem do ul. Rzeźniczej (ryc. 21).
- Ściana południowa budynku drewnianego b1, znajdującego się na działce Mikołaja 76/

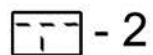
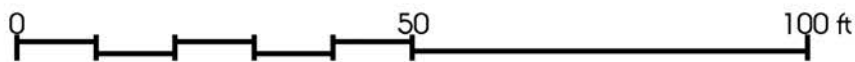
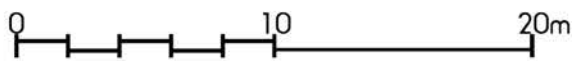
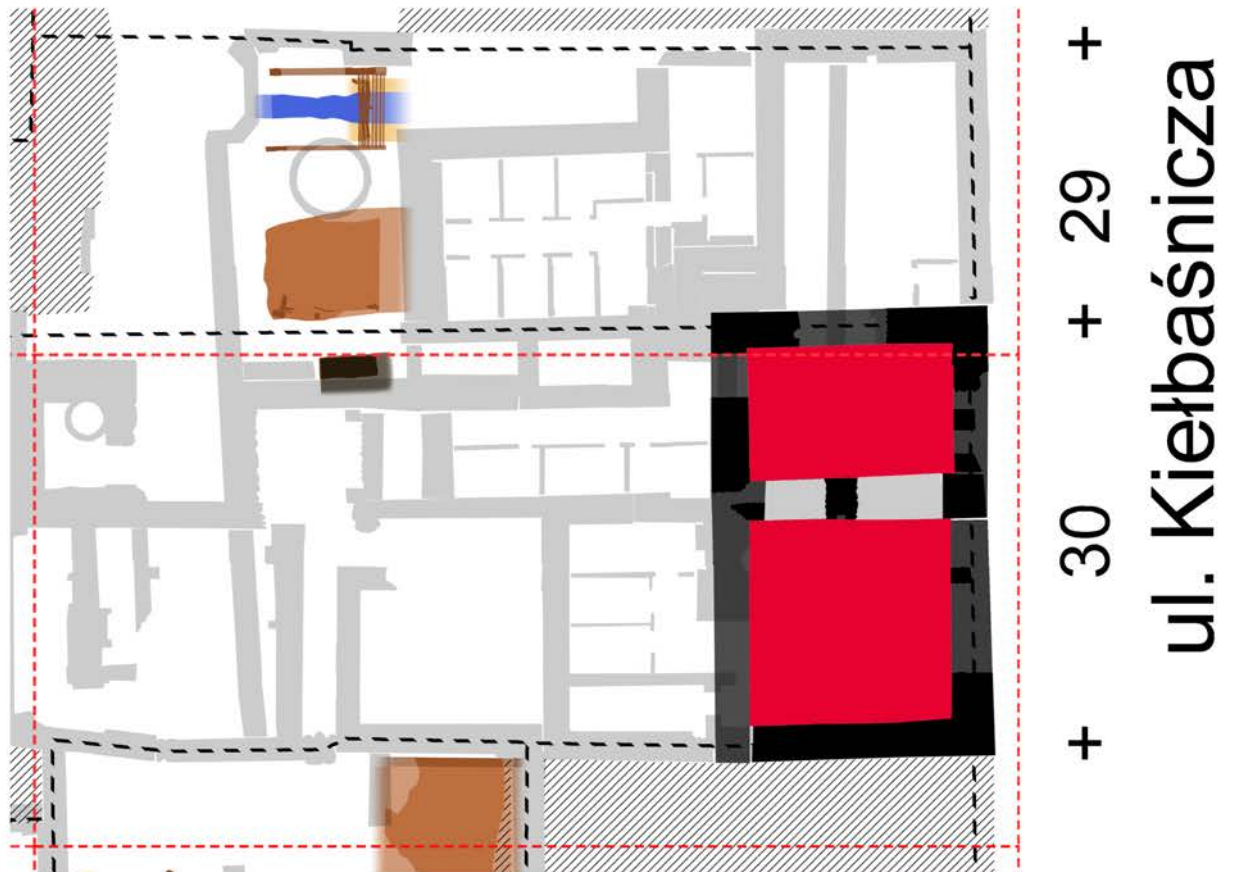
ul. Rzeźnicza

+6N+



Ryc. 21 Rekonstrukcje parcelacji lokacyjnej i wtórnej a najstarsze relikty zagospodarowania działek. Rzuty fragmentów bloku ukazujące układ relikwów względem granic pierwotnej i wtórnej parcelacji. Ściany dwóch budynków drewnianych (b1 i b1/p1) z XIII w. usytuowane zgodnie z siatką rekonstruowanej pierwotnej parcelacji.

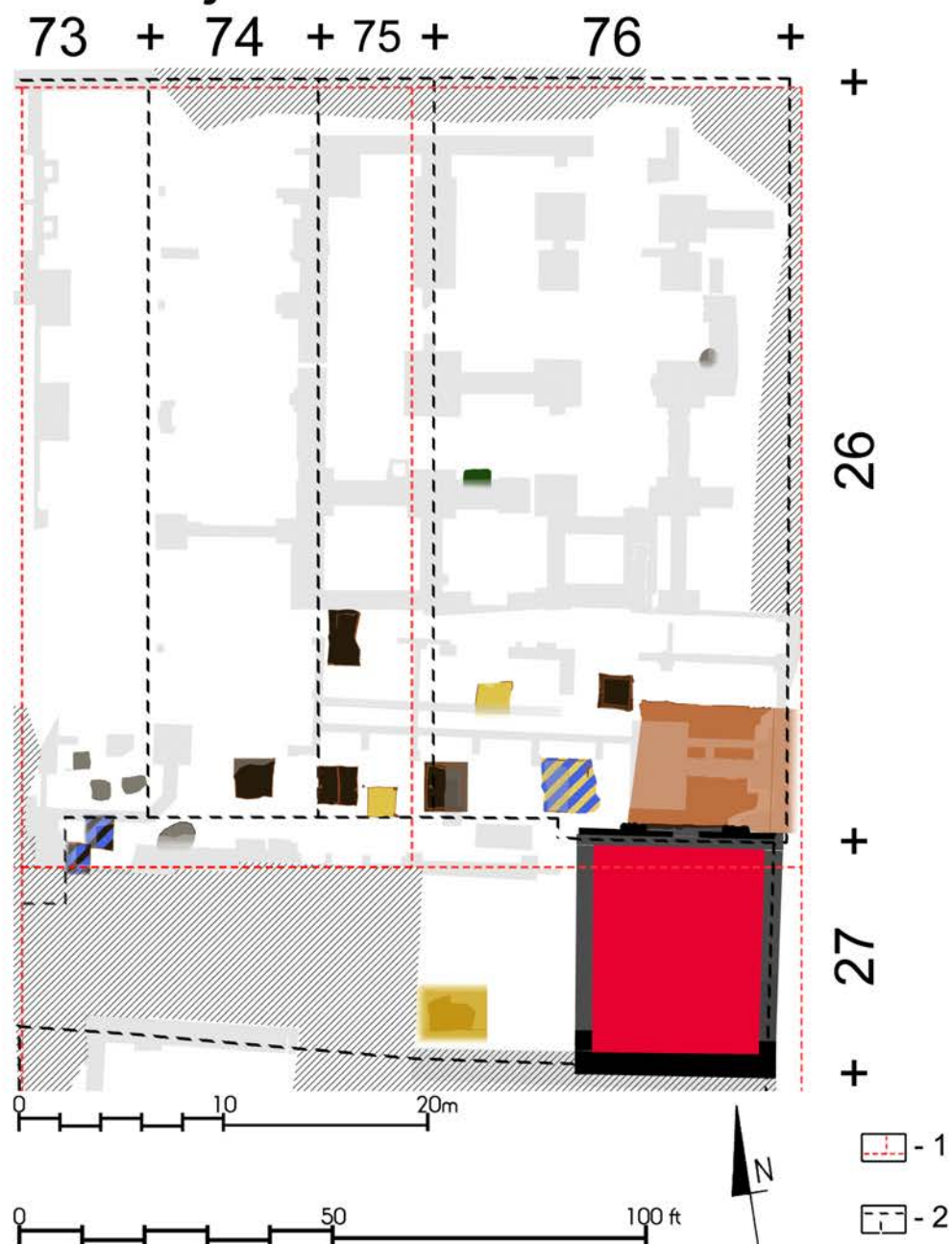
1 - siatka modułowa rekonstruowanej parcelacji lokacyjnej, 2 - granice parcel w okresie wczesnonowożytnym. Klucz do interpretacji relikwów znajduje się na ryc. 7.



Ryc. 22 Rekonstrukcje parcelacji lokacyjnej i wtórnej a najstarsze relikty zagospodarowania działek. Rzuty fragmentów bloku ukazujące układ reliktyw względem granic pierwotnej i wtórnej parcelacji. Układ zabytków z 1 połowy XIV w. nawiązuje do granic wtórnej parcelacji. Pozycja reliktyw wskazuje na ignorowanie modułowych granic lokacyjnych. Oznacza to, że przeprowadzono już korekty granic lokacyjnych i niektóre podziały własnościowe.

1 - siatka modułowa rekonstruowanej parcelacji lokacyjnej, 2 - granice parcel w okresie wczesnonowożytnym. Klucz do interpretacji reliktyw znajduje się na ryc. 7.

Mikołaja



Ryc. 23 Rekonstrukcje parcelacji lokacyjnej i wtórnej a najstarsze relikty zagospodarowania działek. Rzuty fragmentów bloku ukazujące układ reliktyw względem granic pierwotnej i wtórnej parcelacji. 1 - siatka modułowa rekonstruowanej parcelacji lokacyjnej, 2 - granice parcel w okresie wczesnonowożytnym.

Klucz do interpretacji reliktyw znajduje się na ryc. 7.

Pozycja reliktyw oraz ich funkcja (obiekty sanitarne) potwierdzają przebieg granic wtórnej parcelacji.

Kiełbaśniczej 26 (faza 1) najwyraźniej respektuje tę samą linię modułową w zachodniej części bloku (ryc. 23).

- Przebieg ściany północnej piwnicy p4 z posesji Ruskiej 2 i ściany południowej piwnicy p1 z Ruskiej 3 dokładnie pokrywają się z rekonstruowaną granicą modułów. Jednak, ze względu na położenie innych, być może nawet starszych obiektów (np. n1 i n2 z Ruskiej 2, b1 z Ruskiej 4), które ignorowały tę linię, wydaje się, że pierwotnie wyznaczona granica przebiegała ok. 1 m na północ (faza 1.A).
- W układ lokacyjnych kurii wpisują się latryny 11 z Mikołaja 70 i 11 z Mikołaja 71. Linię pomiędzy tymi własnościami utrwalono zresztą murami granicznymi w okresie 1350-1470.
- Niemal idealnie w połowie bloku odkryto obiekt s1 zaliczony do obszaru Kiełbaśniczej 30, który można interpretować jako dół po słupie.
- Pozostałość słupa i kołka znajdowała się też niecałe 60 cm od północno-zachodniego narożnika modułu kurii, na którą składały się tereny późniejszych Mikołaja 71, 72 i zachodniej części Mikołaja 73.
- Podobną funkcję mógł spełniać nieokreślony obiekt n5 z parceli Kiełbaśniczej 29. Jest on przesunięty o około 1,5 m względem rekonstruowanej granicy pomiędzy kuriami, lecz wydaje się możliwe, że jego pozycja odzwierciedla właśnie rozmierzoną oryginalnie linię parcelacji.
- Tę samą linię utrwalają w następnych fazach południowe ściany dwóch budynków drewnianych z działki północnej przy Kiełbaśniczej 29 (b2 z fazy 1 i b4 z fazy 2), a także ścianka latryny 11 (faza 1) (ryc. 22) i najwyraźniej starszy relikw jamy produkcyjnej j3 na działce południowej, pod tym samym numerem (której teren należał pierwotnie do Kiełbaśniczej 30)
- Usytuowanie skrzyni latryny 11 na parceli Mikołaja 75 odpowiada zachodniej granicy mieszczącej się tam kurii.

Nie można zatem zaprzeczyć, że obiekty murowane i relikty drewnianych budynków i zagospodarowania działek potwierdzają w sumie przebieg 16 na 24 odcinków granic wykreślonych wewnątrz bloku podziałów rekonstruowanej pierwotnej parcelacji (ryc. 24). Biorąc pod uwagę te dane oraz wymiary i usytuowanie bloku wypada w jego przypadku uznać rekonstruowaną parcelację za potwierdzoną. Oznacza to, że cały blok wraz z poszczególnymi jego parcelami i ich rozkładem wytyczono starając się stosować moduł 60 x 120 stóp.

2.1.1. Odstępstwa od rekonstruowanej parcelacji.

Dostępne źródła uniemożliwiają definitywne rozstrzygnięcie kwestii naruszenia granicy modułowej przez układ elementów zagospodarowania na Kiełbaśniczej 28²⁶². Nie ulega natomiast wątpliwości, że na działce Ruskiej 2 jedno z najstarszych obiektów archeologicznych nie były konstruowane z zamiarem uszanowania granic kuryjnych.²⁶³ Trudno jest więc tłumaczyć ułożenie tych urządzeń wtórną parcelacją. W profilach ziemnych rzuca się w oczy także jednolity układ warstw w rejonie hipotetycznej granicy. Odnosi się wrażenie, że mogło mieć miejsce rozmierzenie odmienne w szczegółach, od pierwotnie rekonstruowanego dla interesującego nas bloku. Być może miało na to wpływ nieco późniejsze w stosunku do rynku zasiedlenie tego terenu²⁶⁴. Najprawdopodobniej jednak łączyło się to z lekko odchylonym od osi rozplanowania miasta przebiegiem ul. Ruskiej. Owo odmienne rozmierzenie, poza ukośnym przycięciem przysługującego blokowi terenu, polegało na przesunięciu tylnych granic działek przy ul. Ruskiej o ok. 66 stóp na północ, kosztem parcel leżących w głębi bloku. Ich terytorium zostało zatem podzielone i wchłonięte. Dzięki takiej operacji powiększono wkrótce po rozmierzeniu bloku przynajmniej Ruską 1 i 2, a wydaje się, że także terytorium trzeciej kurii. Rozpadła się ona przed omawianym pogłębieniem lub niedługo po nim na działki Ruska 3, 4/5 i połowę wschodnią Ruskiej 6. Zarówno za pogłębieniem trzeciej kurii jak i jej rozpadem przemawia usytuowanie budynku drewnianego b1 oraz piwnicy p2 na parceli Ruskiej 4/5. Jest ono zadziwiająco zgodne z granicą wtórnej parcelacji przy froncie tej działki, zaś wspólnie z piwnicą p1 z Ruskiej 3 nawiązuje także do lekko przesuniętej na północ linii tylnych granic pogłębionych kurii.²⁶⁵ W późniejszych fazach

²⁶² W pierwszej wyróżnionej fazie rozwojowej zasięgi dwóch sąsiednich kurii zdają się ignorować: duża jama produkcyjna j1 oraz piece pc1 i pc2. W przypadku pieców, nie udało się odkryć ścianek obiektów, natomiast jama została w znacznej mierze naruszona późniejszymi działaniami na podwórzu parceli. W profilu, w stropie jej zasypu znajdowała się niecka lub rów, który mógłby być związany z dziedziną kurii. Także na północ od jamy odkryto szczątkowo zachowane dwie niecki (n1 i n2), leżące w jednej linii, wypełnione podobnymi warstwami, mogące stanowić pozostałość rowu granicznego lub dołów posłupowych. Odkrywczy tych obiektów nie potwierdzili jednak funkcjonowania jakiejś formy utrwalenia przechodzącej przez podwórze linii demarkacyjnej. Wszystkie wymienione obiekty zostały uchwycone szczątkowo, w profilach, gdyż należały do najstarszych relikwów zagospodarowania na tym terenie. Kolejne obiekty łamiące granicę kuryjną, biegnącą środkiem własności, pojawiły się w I połowie XIV w. i w okresie 1350-1470, kiedy musiały już nastąpić przemiany granic związane z wtórną parcelacją. Objęty badaniami archeologicznymi obszar średniowiecznego podwórza był stosunkowo niewielki i zniszczony przez budowę młodszych murów, co nie pozwoliło na wyjaśnienie zagadnienia.

²⁶³ W pierwszych podfazach zasiedlenia bloku granicy kurii Ruskiej 2 nie przestrzegają budynki b2 i b4. W kolejnych podfazach jest to już szereg obiektów w tym kanały, trakty drewniane i latryna. Fakt przesunięcia o 1,5-2 m na północ granic lokacyjnych o układzie równoleżnikowym we wschodniej połowie bloku zabudowy, pozwala jeszcze powiększyć grupę obiektów ignorujących tylną granicę kurii. Warto też zwrócić uwagę na południkowy układ obiektów na podwórzu posesji, na terenie dodanym do Ruskiej 2. Jeśliby te obiekty powiązać z kurią zwróconą frontem do ulicy Kiełbaśniczej, sposób ich usytuowania byłby nader niewygodny dla funkcjonowania zaplecza, tworzyłby bowiem rodzaj szykan, czy labiryntu utrudniając komunikację.

²⁶⁴ Opóźnione zasiedlenie bloków leżących dalej od rynku zasugerowała ostatnio Małgorzata Chorowska (M. Chorowska, 2010, *Regularna sieć ulic...op. cit.*)

²⁶⁵ Ponadto, jeśli budynek b1 zaliczyć do zagospodarowania Ruskiej 4/5 – znajdowałby się tuż przy tylnej dziedzinie własności, podobnie jak to ma miejsce na parcelach Mikołaja 69 i Mikołaja 76/Kiełbaśniczej 26. Wpisywałby się

anektowanie terenu przez posesje Ruska 3-6 „ratyfikowały”: gotycki mur graniczny pomiędzy parcelą Ruską 5 i 6, późnogotyckie aneksy oraz barokowa oficyna tylna z Ruskiej 6. Przesunięte na północ tylne granice potwierdziła również ścianą ceglana z XIV w. będąca kontynuacją północnej ściany kamienicy na Rzeźniczej 1.

Z kilku względów wydaje się mało prawdopodobne, iż pogłębiono wszystkie działki przy ul. Ruskiej. Usytuowanie wspomnianej kamienicy z 1 poł. XIV w. na działce Rzeźniczej 1, a także zapis w rejestrze karowym²⁶⁶, wymieniający jej właściciela, szerokość i wartość podatku, są dowodami na funkcjonowanie w tym miejscu osobnej, okrojonej i płytkiej parceli. Odkrywcom postawionej na niej kamienicy wydawało się, że utraciła ona całe swoje zaplecze, a jej tylna ściana przebiegała zgodnie z zachodnią działką na podzielonej Ruskiej 7.²⁶⁷ Nie sposób obecnie powiedzieć, jak dokładnie wyglądała sytuacja na tyłach Rzeźniczej 1, Ruskiej 7 i Ruskiej 6. Wydaję się, że ta pierwsza utraciła ponad połowę swojego zaplecza jeszcze przed budową pierwszych kamienic w bloku (koniec XIII-1 połowa XIV w.), a najpewniej wkrótce po jego rozmierzeniu. Jej głębokości nie udało się ustalić. Jestem przekonania, że posiadała jednak płytkie podwórze, sięgające Ruskiej 6. Miała zatem głębokość ok. 15 m (48 stóp).

Warto zauważyć jeszcze jedną ciekawą prawidłowość. We wschodniej części bloku aż trzy granice pomiędzy działkami, choć nawiązują do idealnej parcelacji modułowej, są wobec nich przesunięte o 1,5-3,5 m w kierunku ul. św. Mikołaja. Potwierdzeniem tych przesuniętych dziedzin jest cały szereg obiektów archeologicznych i relikwów murów, a także ściany średniowiecznych kamienic²⁶⁸. Z kolei w zachodniej połowie bloku wszystkie poprzeczne granice są odchyłone od osi jego rozmierzenia, poczynając od pierzei zachodniej w głąb bloku w kierunku północnym. Fakt ten również jest wyraźny na podstawie przebiegu murów granicznych i układu relikwów zagospodarowania, z tym że późniejsze rozpady działek doprowadziły do pomnożenia posesji i przesunięcia granic.

Poczynione przeze mnie obliczenia sugerują, że dążono do uzyskania okrągłych, pełnych wymiarów w stopach względem działki narożnej Ruskiej 1. Ponieważ blok został skrócony od strony ulicy Ruskiej, gdzie zamierzali się osiedlić właśnie najzamożniejsi w tym bloku, zapewne w

więc w pewien zauważalny schemat zagospodarowania działek mieszczańskich.

²⁶⁶ Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Akta miasta Wrocławia, K 85.

²⁶⁷ J. Burnita, Cz. Lasota, 1993, *Badania architektoniczno-archeologiczne... op. cit.*

²⁶⁸ Dla granicy pomiędzy Ruską 2 i Kielbaśniczą 30 są to: obiekty n1, n2, p4, i elementy muru granicznego datowane na okresy 1350-1470, 1470-1525 i 1525-1630. Przemieszczenie granicy pomiędzy Kielbaśniczą 29S i 29N potwierdzają jama produkcyjna z parceli Kielbaśniczej 30 (później Kielbaśniczej 29S), południowa ściana budynków drewnianych b2 (faza 1) i b4 (faza 2) z Kielbaśniczej 29N, latryna 11 z Kielbaśniczej 29S oraz młodsze mury graniczne pomiędzy kamienicami. Przesunięcie tylnej linii demarkacyjnej kurii zwróconych fontem do ul. św. Mikołaja na korzyść Kielbaśniczej 27 uwidacznia z kolei pozycja obiektów: latryn 11 z Mikołaja 76/Kielbaśniczej 26, 11 z Mikołaja 74 (faza 1) oraz latryny 12, piwnicy p1 z Mikołaja 75 i obiektów nieokreślonych n1 z Kielbaśniczej 27, n2, n3 z Mikołaja 73 (faza 2).

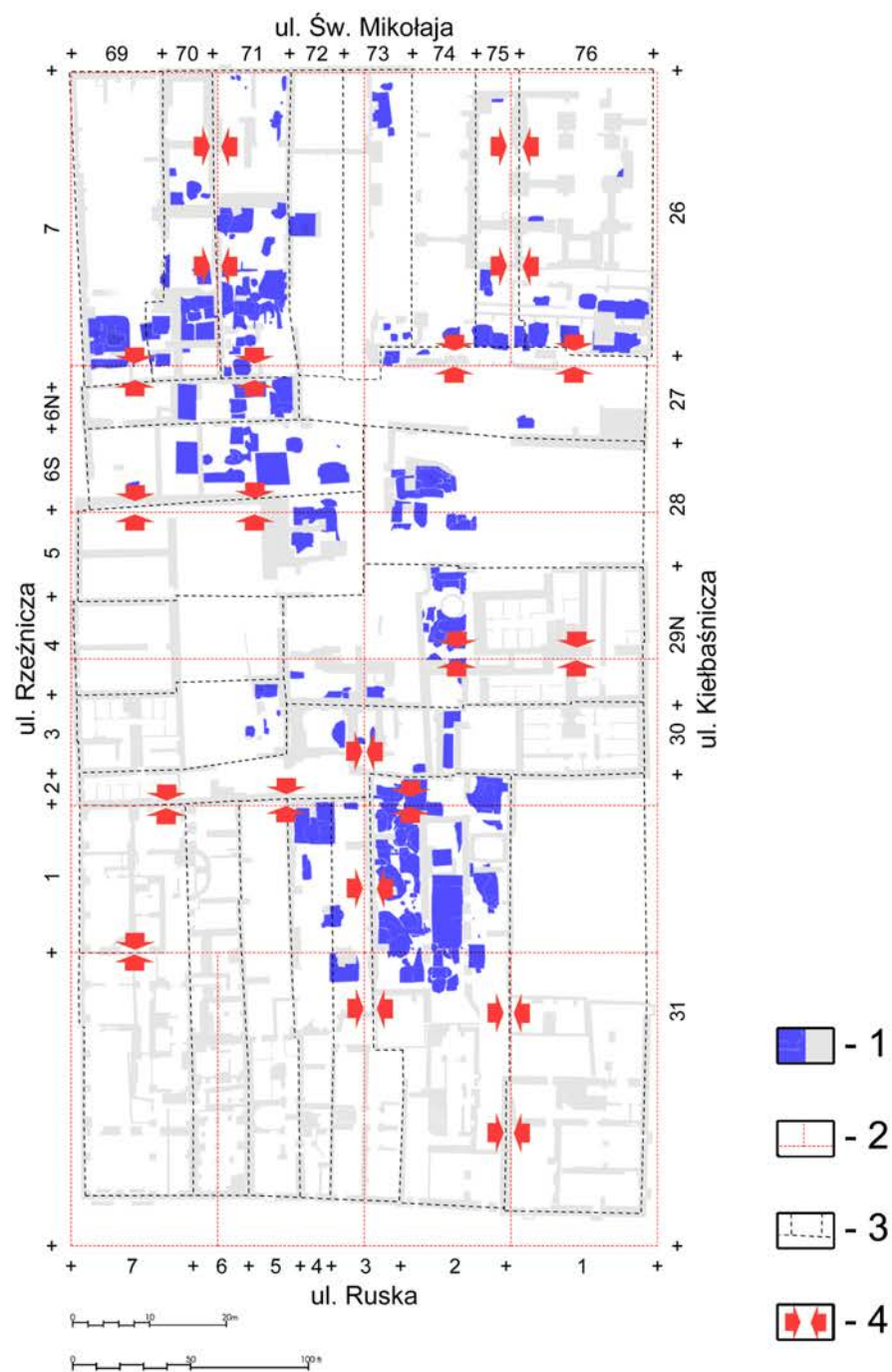
ramach rekompensaty podzielono położoną na tyłach ich działek kurię i włączono ją do ich terenów. Osiedlający się na Ruskiej 1 i 2 mogli mieć uzasadnione pretensje do rozmiarów wytyczonych dla siebie działek, ponieważ zamiast 120 stóp długości, miały one mieć zaledwie około 105-108 i 102-104 stopy. Po pogłębieniu o szerokość modułu (czyli 60 stóp), długość wynosiła zatem od 162 do 168 stóp. Jak już jednak dowodziłem wyżej odkryte przy kuryjnej granicy na Ruskiej 2, 3 i 4/5 obiekty ignorują ją i zdają się przesuwac rzeczywistą linię demarkacyjną nieco dalej na północ. Zagospodarowanie parceli na Ruskiej 2 sięga w podfazach 1.A-B 1 m na północ. Z pewnością rzeczywista granica nie była tożsama z tą utrwaloną w późniejszych czasach murem kurtynowym, gdyż przeczy temu odkryta pod nim latryna należąca do Kielbaśniczej 30. Reasumując, sądzę, że rzeczywistą linię demarkacyjną przesunięto względem planowanej (modułowej) na północ, tak by działka narożna Ruska 1 miała głębokość 170 stóp. Jednocześnie przesunięto także kolejne równoleżnikowe granice modułowe w bloku, co spowodowało, że dodatkowe 1,5-2 m utraciły trzy kurie przy ul. Mikołaja, zaś te zwrócone frontami do Kielbaśniczej mogły zachować właściwą sześćdziesięciostopową szerokość.

W ramach wtórnej parcelacji, jeszcze w ciągu XIII w. Ruską 1 i 2 pogłębiono powtórnie. Zasięg zagospodarowania na Ruskiej 2 przesuwają się bowiem w podfazie 1.C o około 3-4 m na północ, a w okresie 1350-1470 powstaje potwierdzający to pogłębienie mur. Zdumiewające jest, że wówczas właśnie wschodni brzeg parceli Ruskiej 1 osiąga wymiar około 180-181 stóp (ryc. 25). Trudno oprzeć się wrażeniu, że właściciel działki narożnej na spółkę z sąsiadem z Ruskiej 2 dążyli do uzyskania dla swoich działek wymiarów odpowiadających 1,5 kurii. Uczynili to ponadto kosztem swoich sąsiadów – nie tylko najbliższych lecz również tych z przeciwległej części bloku – i symetryczności parcelacji. Jakim prawem się to stało? I dlaczego istotne mogło być dla nich osiągnięcie tych idealnych rozmiarów? Nie umiem obecnie odpowiedzieć na te pytania. Zwraca jednak uwagę sugerowane przez źródła podporządkowanie planu bloku zabudowy interesom mieszkających w jego południowo-wschodnim narożniku.

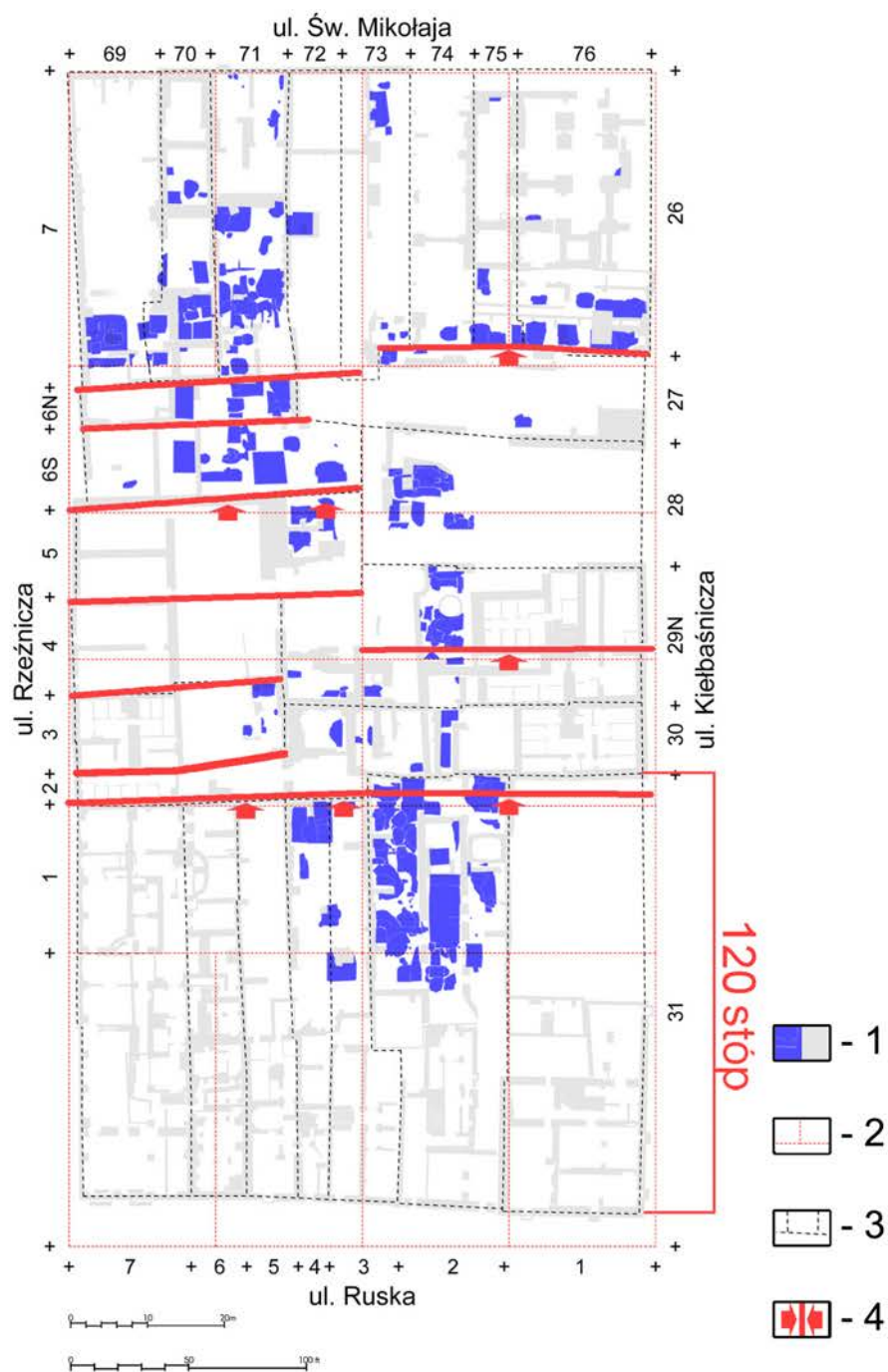
2.1.2. Kształtowanie się podziałów własnościowych w bloku na drodze rozpadu i powtórnego łączenia działek.

Podejmując się odtworzenia przemian własnościowych w obrębie parcel rozpatrywanego bloku zabudowy, musimy zdać sobie sprawę z niemożności wykonania w pełni tego zadania. Informacje, które pozwalają wnioskować o podziałach i łączeniu działek pochodzą głównie z czasu 2 i 3 fazy rozwoju wrocławskich kamienic²⁶⁹, a wiążą się w przeważającej ilości z frontowymi

²⁶⁹ W ujęciu M. Chorowskiej - M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 37-49 oraz M. Chorowska,



Ryc. 24 Siatka parcelacji lokacyjnej a nastarsze relikty zagospodarowania działek. Rzut bloku ukazujący: 1 - układ odkrytych reliktyw (drewnianych i murowanych), 2 - siatkę modułową rekonstruowanej parcelacji lokacyjnej, 3 - granice posesji w okresie wczesnonowożytnym oraz 4 - granice pierwotnych kurii, które zostały potwierdzone przez pozycję reliktyw.



Ryc. 25 Odstępstwa od rekonstruowanej parcelacji.
 Rzut bloku ukazujący: 1 - układ odkrytych reliktyw, 2 - siatkę modułową rekonstruowanej parcelacji lokacyjnej, 3 - parcelację w okresie wczesnonowożytnym i 4 - przesunięcie oraz wychylenie granic poprzecznych w bloku na północ.

częściami własności. W efekcie badań nad pierwotną parcelacją dysponujemy także wiedzą na temat wymiarów lokacyjnej kurii, zrekonstruowanym schematem rozmierzenia bloku zabudowy²⁷⁰ oraz odstępstw od niego, które udało się zidentyfikować. Posiadamy spis szerokości działek zawarty w Rejestrze Karowym z 1564 r.²⁷¹, plany sekcyjne i katastralne, dzięki którym znamy granice działek w XIX i XX w. Znany jest nam zatem stan początkowy i produkt końcowy, a także niektóre etapy przemian. Starano się już na ich podstawie rekonstruować rozwój zabudowy oraz podziałów własnościowych²⁷². Obecnie, mając w ręku opracowane wyniki badań archeologicznych, pojawiła się możliwość zweryfikowania i uzupełnienia powstałych rekonstrukcji, również dzięki analizie rozmieszczenia i datowaniu reliktyw zagospodarowania podwórzy działek. Niestety, wyniki prac będą niepełne, ze względu na to, że nie przebadano całego obszaru bloku, a w szczególności, bardzo istotnej w kwestii pogłębiania działek partii środkowej, w miejscu gdzie przebiegały granice pomiędzy działkami położonymi frontami do ul. Kiełbaśniczej i tymi skierowanymi do ul. Rzeźniczej.

Połączenie informacji zawartych w wymienionych powyżej źródłach pozwoliło mi na zarysowanie następującej kolejności i charakteru przemian, jak również na zorientowanie się, że parcele oraz cały blok rozmierzono nie w pełni zgodnie z modułami pierwotnej parcelacji 60 x 120 stóp – blok był za krótki (pierzewa ul. Ruskiej była cofnięta o 9,5-20stóp, czyli 3-6m) aby pomieścić 16 pełnowymiarowych kurii. Przyczyn tej sytuacji nie ustalono. Szczegółowo opisałem je w poprzednim rozdziale.

Wtórna parcelacja była rozciągniętym w czasie procesem, na który miały wpływ liczne i skomplikowane czynniki przestrzenne, prawne i gospodarcze. Miał on zmienne formy i nasilenie. Można wyróżnić jego etapy i względnie określić czas, w którym następowały. Mogą one co prawda wynikać jedynie z charakteru i chronologii źródeł, jakimi dysponujemy. Ponadto niektóre działania przyporządkować można do kilku etapów, ze względu na szerokie ramy chronologiczne datujących je reliktyw zagospodarowania. Pomimo to, etapy pomogą – w moim odczuciu - w zrozumieniu i usystematyzowaniu tendencji rozwojowych średniowiecznych i wczesnonowożytnych własności mieszczkańskich.

Najwcześniejsze przemiany miały związek z dzieleniem wytyczonych pierwotnie kurii oraz

²⁷⁰ Pudełko J. 1964a, *Próba pomiarowej metody... op. cit.*, s. 3-26; M. Chorowska, Cz. Lasota, 1995, *Działka lokacyjna we Wrocławiu* [w:] *Architektura Wrocławia*, t. 2, *Urbanistyka do roku 1945*, s. 65 – 85, Wrocław, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej; M. Chorowska, Cz. Lasota, 1995e, *Rekonstrukcja układu działek w blokach przyrynkowych we Wrocławiu*, KHKM, r. 43, nr.3, s. 351-369, Wrocław.

²⁷¹ Wrocław, Archiwum Państwowe, Akta Miasta Wrocławia, K 85 (*Karrenregister*).

²⁷² M. Chorowska, 2001, *Kształtowanie się działek... op. cit.*, plansze 5a i 5b wraz z komentarzem do plansz, a także rekonstrukcja parcelacji na podstawie Rejestru Karowego z 1564 r. - M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 36, ryc. 6.

pogłębianiem własności. Nie biorę tutaj pod uwagę opisanych już wyżej nieprawidłowości w rozmierzeniu oryginalnych działek bloku, które miały związek z jego wymiarami, zależnymi prawdopodobnie od przebiegu i szerokości głównych ulic miasta. Po raz pierwszy obraz tych przemian uwidoczniły odkryte w latach 80. XX w. mury kamienic, datowanych na I połowę XIV w. Należy sobie jednak zdawać sprawę, że stanowią one tylko dowód utrwalenia istniejących już wcześniej podziałów. Wskazały na to drewniane relikty zagospodarowania podwórzy działek, które leżą zaskakująco zgodnie z przebiegiem późniejszych murów granicznych i ścian budynków oficynowych. Nawet, jeżeli obiekty te nie wyznaczały granic od początku swojego istnienia, stały się nimi z czasem lub nawiązywano do nich przy przeprowadzaniu następnych podziałów dziedzin. W obliczu tego, że niektóre granice podziałowe są w ten sposób potwierdzane już przez obiekty najstarsze w układach stratygraficznych bloku, można twierdzić, iż pierwsze, główne podziały lokacyjnych kurii dokonały się jeszcze w XIII w. Odbywało się to niekoniecznie pod koniec tego stulecia ale raczej stosunkowo niedługo po zasiedleniu działek przez właścicieli. Byłoby to logiczne, ze względu na mniejszy stopień zagospodarowania własności.

Najprostszym dowodem wczesnej metryki podziałów jest fakt, że podczas prac archeologicznych nie odkrywano części tych samych reliktyw zagospodarowania parceli po obu stronach murów, które po co najmniej 50-150 latach zaczęły oddzielać tereny parcel. Wydaje się zatem, że granic przestrzegano jeszcze przed budową tych murów. Obraz ten może być jednak częściowo wynikiem zniszczenia starszych, mniej trwałych reliktyw drewnianego zagospodarowania, w wyniku kopania fundamentów pod mury oraz piwnice budynków. Tam gdzie na jednej działce eksplorowano podwórze z licznie zachowanymi elementami trzynastowiecznych urządzeń i budynków, po drugiej stronie muru granicznego mogła powstać piwnica lub nowożytny wkop budowlany, przez który nawarstwienia archeologiczne uległy zniszczeniu²⁷³. Obiektów, które z całą pewnością łamały granice wtórnej parcelacji, jest zaledwie kilka. Znacznie więcej jest takich które przechodzą przez rekonstruowane linie pierwotnego rozmierzenia kurii – świadcząc o rychłym dzieleniu i scalaniu własności oraz korygowaniu granic²⁷⁴. Aby posługiwać się bardziej

²⁷³ Przykładowo, taka sytuacja miała miejsce w obrębie sektorów na parceli Ruskiej 2. W jej centralnej części – sektor 1 – gdzie od średniowiecza po czasy współczesne funkcjonowało podwórze, warstwy kulturowe zachowały się do wysokości ok. 118,5 m n.p.m. Natomiast w innych partiach tej samej działki – sektory nr 2-7 i 9 – ze względu na piwnice barokowych oficyn, zaledwie do poziomu 117-117,5 m n.p.m. Z kolei już na sąsiednich parcelach Kiełbaśniczej 30 i Ruskiej 3, tuż za murami granicznymi, piwnice i fundamenty posadowiono poniżej poziomu humusu pierwotnego. Można zatem było przebadać jedynie relikty obiektów zagłębionych. Eksploracja nawarstwień rozpoczęła się bowiem na poziomie 116,2 m n.p.m. na działce Kiełbaśniczej 30 i 115,75 m n.p.m. na Ruskiej 3.

²⁷⁴ Np. faza 1.A dla całego bloku, obiekty przecinające linie rekonstruowanej pierwotnej parcelacji znajdują się w środkowej części Ruskiej 2 świadcząc o rychłym pogłębieniu tej parceli. Odkryto je też przy północnym skraju działek Ruskiej 2-5, co wskazuje na przesunięcie pierwotnej granicy na północ o ok. 1 m. O podobnym przesunięciu granicy pomiędzy Kiełbaśniczą 29 i 30 świadczy jama produkcyjna oraz prawdopodobny negatyw słupa, który mógł być elementem konstrukcyjnym płotu pomiędzy tymi działkami. Na terenie działki Kiełbaśniczej 28 granicę narusza jama produkcyjna i prawdopodobnie również piec. Przypadki te omówiono już w poprzednim rozdziale.

przekonującymi argumentami zwróciłem uwagę zwłaszcza na przebieg zarejestrowanych ścian obiektów. W szczególności takich urządzeń jak budynki i drewniane skrzynie w konstrukcji wieńcowej, które łatwiej jest nam sobie wyobrazić i zrekonstruować ich kształty i wymiary.

W okresie XIII i początków XIV w. na liniach późniejszych granic znalazły się głównie budynki i latryny, potwierdzając lub korygując w niektórych przypadkach granice kuryjne, w innych z młodszego podziału. Na przykład: do granic rekonstruowanej, pierwotnej parcelacji nawiązują budynki drewniane, usytuowane na terenie działek Mikołaja 76/Kielbaśnicza 26 i Rzeźniczej 6. Podpiwniczony budynek drewniany ze schodami do piwnicy na parceli Rzeźniczej 6, „kłócił się” z przebiegiem młodszej granicy pomiędzy tą działką a parcelą Mikołaja 69, którą potwierdziła budowa murów datowanych na początek i 1 połowę XIV w.²⁷⁵. Uznaję więc, że przed 1 połową XIV w. obowiązywała w tym miejscu jeszcze granica oryginalna (ryc. 21). Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku własności Mikołaja 76/Kielbaśnicza 26 i Kielbaśnicza 27. W tym drugim przypadku, późniejsze przesunięcie było nieznaczne i skorygowanie dziedziny wiązało się zapewne jedynie z budową szerokiej ściany kamienicy-wieży u sąsiada (ryc. 22). Potwierdzeniem zachodniego zasięgu kurii Mikołaja 76/Kielbaśnicza 26 jest z kolei latryna – położona w południowo-zachodnim narożniku i datowana na XIII – 1 połowę XIV w. Granicę w tym miejscu przesunięto na wschód dopiero później, tj. w okresie od zakończenia użytkowania latryny do okresu 1475-1520, kiedy to zbudowano tutaj murowaną oficynę.

Z granicami rozpadu działek Mikołaja 71 i 72 zgodne jest położenie latryny. Nie bez znaczenia jest także układ reliktyw zabudowy frontowej oraz nawierzchni glinianej, a następnie drewnianej znajdujący się na tylnym odcinku granicy pomiędzy tymi własnościami. Sądzę, że pomiędzy posesjami funkcjonował miedzuch. Jego powstanie poprzedzała jama-piwniczka p1, której obecność w tym miejscu przed miedzuchem może potwierdzać, że działki te były kiedyś jedną kurią. Na Mikołaja 71, wzdłuż śladów chodnika przebiegał później rów – kanał k3. Na linii pomiędzy parcelami Ruską 3 i 4 znajdowała się wschodnia ściana budynku drewnianego, a w kolejnej podfazie skrzynia drewnianej piwnicy. Ściany budynków drewnianych wystąpiły również na liniach pomiędzy, wyróżnionymi na podstawie reliktyw architektury, częściami północną i południową działki Rzeźniczej 5 oraz wschodnią i zachodnią na Mikołaja 69.

Miejscami pierwotnym granicom kurii zaprzeczały już od pierwszych podfaz XIII w. liczne, różnie interpretowane obiekty archeologiczne, wskazując na: szybkie, częściowe pogłębienie działki leżącej przy ul Ruskiej 2, przesunięcie granicy północnej działki Rzeźniczej 5N (północnej części Rzeźniczej 5, której podział obowiązywał prawdopodobnie do późnego gotyku lub wczesnego renesansu) oraz rozpad dwóch kurii przy ul. Kielbaśniczej, w miejscu których

²⁷⁵ Okryto go po obu stronach, muru granicznego, odsłaniając między innymi jego północno-wschodni narożnik.

utworzono 3 mniejsze działki: Kiełbaśniczą 29, 28 i 27.

Etap I

Na podstawie podjętych analiz przestrzennych, które zaowocowały podobnymi, jak wymienione powyżej spostrzeżeniami, do pierwszego etapu rozwoju wtórnej parcelacji zaliczam:

- Rozpad kurii w północno-zachodnim narożniku bloku na dwie parcele. Pierwsza z nich obejmowała zachodnią część późniejszej Mikołaja 69, a druga wschodnią część Mikołaja 69 oraz działkę Mikołaja 70.
- Pogłębienie działek przy ul. Ruskiej o długość 60 stóp kosztem dwóch kurii rozmierzonych pierwotnie w środkowej części bloku i skierowanych frontami do ul. Rzeźniczej i Kiełbaśniczej. Jest wielce prawdopodobne, że akcję tę przeprowadzono w momencie rozmierzenia bloku. Dokładny jej przebieg nie został ustalony względem terenów działki Ruskiej 6, Ruskiej 7 i Rzeźniczej 1. Przypuszczam, że działki Ruska 3, 4/5 i 6 pogłębiono już w początkach zasiedlenia bloku. Problem ten omówiłem we wcześniejszym rozdziale.
- Mogły ulec wtórnej parcelacji kurie we wschodniej pierzei ul. Ruskiej w omawianym bloku zabudowy. Szerokości działek zostały oddane przez zachowane partie kamienic z 1 połowy XIV w. Najprawdopodobniej powstały Ruska 3, Ruska 4/5, nie mamy natomiast żadnych przesłanek do tego by potwierdzić funkcjonowanie oddzielnych Ruskiej 6 oraz Ruskiej 7 (być może podzielonej na dwie mniej więcej równe parcele).
- Dokonał się podział kurii leżącej w środkowo-zachodniej części bloku, przy ul. Rzeźniczej. Wydzielono parcelę zajmującą północną część działki Rzeźnicza 5. Kształtu pozostałej części kurii nie umiem określić. Mogła ona być również podzielona lub pozostawać całością do okresu 1350-1470.
- Sądzę, że nie rozpadły się kuria obejmująca tereny późniejszych Rzeźniczej 2-3 i południowej części Rzeźniczej 4, a także Rzeźnicza 6 i Kiełbaśnicza 30²⁷⁶

Następujące działania datowano na okres przed ok. 1350 r. Mogły one mieć miejsce w etapie I, ale nie musiały. Zaliczyć je można także do etapu II i III.

- Powstanie działek Mikołaja 71 i 72, dokumentowane przez szeroko datowaną latrynę. Granicę poprowadzono w połowie obszaru pełnowymiarowej kurii²⁷⁷.
- Podział następnej parceli lokacyjnej potwierdzić można również jedynie usytuowaniem

²⁷⁶ W przypadku Kiełbaśniczej 30, na linii północnej i zachodniej przebiegu jej pierwotnych granic znajdowały się obiekty, które można interpretować jako doły po masywnych, wkopanych słupach ogrodzenia. Przesuniętej granicy południowej zaprzecza obecność trzynastowiecznej latryny.

²⁷⁷ Mikołaja 72 została w ostatecznym kształcie jeszcze zwężona, jednak ze względu na brak źródeł nie wiadomo czy miało to miejsce przed fazą 3 rozwoju zabudowy, czyli przed okresem lat 1350-1470.

obiektów sanitarnych. Zauważalne jest rozmieszczone latryny na terenach odpowiadających parcelom Mikołaja 74 i 75²⁷⁸.

- Trudno z całą pewnością stwierdzić, czy istniały już parcele Kiełbaśnicza 27, 28 i 29. Wymagałoby to nie tylko przeprowadzenia podziału, ale również scalenia kawałków dwóch kurii w działkę nr 28²⁷⁹. Ze względu na brak badań na tyłach Kiełbaśniczej 27 i 29, nie wiadomo też czy już je pogłębiono.

Etap II

Spodziewam się, że w 2 połowie XIII i w początku XIV w. miały miejsce dalsze podziały działek na szerokość, a dodatkowo także pogłębienia jednych własności kosztem innych. Podobnie jak w poprzednim etapie, rozpad i przejmowanie terenów są słabo udokumentowane przez elementy zagospodarowania podwórzy. Odbicie tych procesów widoczne jest w rozwijających się w okresie 1300-1470 budynkach kamienic i murach granicznych. Na pogłębienie działek środkowego odcinka pierzei ul. Kiełbaśniczej, czy przeprowadzenie przejazdu dla parceli Kiełbaśniczej 30 od strony ul. Rzeźniczej, zdaje się uzasadniać np. umiejscowienie obiektów sanitarnych, na sąsiednich działkach. oraz rozważania nad możliwymi drogami komunikacji. Wyróżnienie etapu II jest próbą spojrzenia na zdecydowanie niepełny obraz, którym dysponujemy i usystematyzowania procesu wtórnej parcelacji – o czym już wspomniałem. W sposób pewny chronologia niektórych z opisanych tu przemian może być określona formułą „przed ok. 1350 r.”.

Duża ilość zachowanych relikwów zagospodarowania na parceli Ruskiej 2 i analiza tych elementów pozwoliła wziąć pod uwagę ewentualność wydzielenia, już w XIII w., z frontowej części jej terenu, pasa o szerokości około 4-5 m, głębokości 21 m i przyłączeniu go do sąsiedniej działki Ruskiej 3. Podwórze parceli Ruskiej 2 było bardzo intensywnie użytkowane. Zagospodarowanie zmieniało się dynamicznie, choć miejscami dostrzegalna jest systematyczność w umieszczeniu konkretnego rodzaju urządzeń w tym samym miejscu.

W pewnym momencie rozebrano, mieszczące się w środkowo-zachodniej partii działki, budynek zrębowy oraz przylegającą do niego zagrodę. W tym miejscu przeprowadzono następnie drewniany chodnik, który był przez jakiś czas konsekwentnie odnawiany. Zatem budynek i zagroda ewidentnie przeszkadzały w nowym rozwiązaniu komunikacji. Od tego momentu środkowo-zachodnia część podwórza pozostawała niezabudowana (odłożyły się tam pokłady mierzwy),

²⁷⁸ Nie wiadomo czy oddzielono już osobną własność Mikołaja 73. Jej granice jeszcze długo pozostają nieustalone.

²⁷⁹ Jedną z najwcześniejszych jam produkcyjnych i relikw pieca sugerują, że Kiełbaśnicza 28 już istniała. To znaczy, że dokonał się podział dwóch kurii i ich scalenie w trzy posesje. Na podstawie relikwów archeologicznych dostrzec można więc, że scalenie terenów Kiełbaśniczej 28, mogło nastąpić już w XIII w. Jednak w sposób rozstrzygający linia pierwotnej parcelacji, która przechodzi przez sam środek terenu tej działki, została zignorowana przez budowę elementu zagospodarowania dopiero pod koniec XIII- na początku XIV w.

natomiast środkowy pas (w układzie północ-południe), na wschód od traktu był stale zajęty przez budynki oraz urządzenia gospodarczo-sanitarne. Komunikacja musiała przebiegać w miarę możliwości przy zachodniej i wschodniej granicy, czego odbicie znajduje się jeszcze w układzie gotyckiej kamienicy. Powstanie drewnianego chodnika i rozebranie na jego potrzeby budynku o konstrukcji zrębowej, wyznacza pewną cezurę w rozplanowaniu i organizacji działki²⁸⁰. Sądzę, że wiązało się to z utraceniem dostępu do jej skrajnie zachodniego pasma, w wyniku przejścia z frontu działki opisanego wyżej obszaru na rzecz sąsiada z Ruskiej 3.

Teren Ruskiej 2 nie został jednak w tym etapie znacząco uszczuplony. Liczne relikty świadczą o tym, że działkę powiększono o głębokość 3 m, wspólnie z sąsiednią działką narożną, kosztem kurii Kiełbaśniczej 30. Dziwnym trafem Ruska 1/Kiełbaśnicza 31 i Ruska 2 uzyskały po tym zabiegu głębokość niemal dokładnie 180 stóp (56,34 m) – wielkość 1,5 modułowej działki lokacyjnej.

Z kolei Kiełbaśniczą 30, przypuszczalnie właśnie w następstwie działań sąsiadów, również pogłębiono o niecałe 10 m²⁸¹. Jest także możliwe, że już na tym etapie przeprowadzono jeszcze przejazd, prowadzący na jej podwórze od ul. Rzeźniczej. Z pewnością funkcjonował on już w 2 połowie XIV w. Utworzono go wydzielając w zachodniej pierzei bloku osobną, wąską parcelę (nr 2), szerokości 9,5 stopy (3 m). Przypuszczam, że przejazd funkcjonował wcześniej – w 1. połowie XIV w., kiedy to front działki zamknęła zabudowa murowana lub już w XIII w., bo przecież mógł on wówczas być wypełniony budynkami drewnianymi. Pogłębione podwórza sąsiadów z ul. Ruskiej, połączone na przykład z zajęciem wcześniejszej drogi komunikacji byłoby doskonałym pretekstem do wytyczenia przejazdu. Posesja przy Kiełbaśniczej, jako jedyna w omawianym kwartale, uzyskała na stałe taki sam kształt jak patrycjuszowskie parcele w pierzei zachodniej rynku (posesja „na przestrzał bloku”). Drugą taką działką była we wczesnej nowożytności Kiełbaśnicza 27. Jej właściciele przejęli kontrolę nad północną parcelą przy Rzeźniczej 6 (sprawę tę szczegółowo opiszę poniżej, oraz w rozdziale 2.3).

Zmiana układu budynków i pojawienie się dwóch obiektów interpretowanych jako studnie na każdej z części parceli Rzeźniczej 6, sugeruje, że podzielono już tę kurię. Być może przeprowadzono także pogłębienie własności Mikołaja 69-71 i 72. Chociaż w przypadku tej ostatniej trudno jest zrekonstruować jakiegokolwiek przemiany dotyczące jej południowej granicy, z

²⁸⁰ Budynku, który mógł przecież stać jeszcze wiele lat, nie rozebrano gdyby tylko było możliwe przeprowadzenie chodnika w inny sposób. W obliczu ciasnego zagospodarowania podwórza, ściśle wypełnienie budynkami frontu jest rzeczą niemal pewną. Prawdopodobnie tylko od strony zachodniej znajdowała się w tej zabudowie luka lub brama dająca możliwość przejazdu na podwórze.

²⁸¹ Tę tezę popiera usytuowanie odkrytych XIII i XIV w. urządzeń sanitarnych w rejonie środkowym pierwotnej kurii obejmującej tereny Rzeźniczej 2-4 – po spłygnięciu działki znajdowałyby się one już nie w środku lecz na tyłach, czyli właśnie w sanitarnej strefie parceli. Spodziewam się również, że pogłębienie nastąpiło przed rozpadem działki Kiełbaśniczej 30 na dwie własności, które miało miejsce w 1 połowie XIV w.

powodu braku badań na styku działek Mikołaja 72, 73 i Kielbaśniczej 27. Patrząc na granice dziewiętnastowieczne, plany archiwalne kamienic i kierując się rekonstrukcjami Małgorzaty Chorowskiej i Mateusza Golińskiego, przypuszczam, że działki zostały pogłębione.

Nie umiem powiedzieć, czy w tym samym czasie powiększono podwórza działek leżących w środkowej części pierzei ul. Kielbaśniczej. Przed pogłębieniem parceli 27 musiałyby także mieć miejsce jej wydzielenie. Z dwóch pierwotnych kurii znajdujących się w środkowo-wschodniej części bloku powstały ostatecznie Kielbaśnicza 27, 28 i 29. Do tego potrzebne było scalenie tych ułamków, które należały do terenów Kielbaśniczej 28. Działki 27 i 29 musiały się oddzielić do 1 połowy XIV w., czego dowodzą pierwsze mury graniczne i ściany kamienic. Nie ma pewności kiedy połączono części tworzące parcelę 28²⁸². Dość oczywiste wydaje się też, że powinno nastąpić rozdzielenie działek Rzeźnicza 4 i 5 zanim wykonano pogłębienie Kielbaśniczej 29. Chciałbym aby przesuwanie granic było ze sobą powiązane, aby właściciele działek przy ul. Rzeźniczej oddawali swoje ziemie uzyskując proste, równe granice, bez załomów. Ułatwiałoby to zapewne naliczanie należności podatkowych, czy użytkowanie własności. Ich działki miałyby nadal kształty prostokątów i trapezów a nie wieloboków. Niestety nie posiadam informacji mogących udowodnić, czy taki tok myślenia jest słuszny. Być może światło na tę sprawę rzucają badania porównawcze.

Brak danych nie pozwala też stwierdzić czy nastąpiły, sugerowane w badaniach architektonicznych z 1993 r.²⁸³ podziały narożnej kurii w południowo-zachodniej części bloku. Przypomnę, że kamienica, która powstała na potwierdzonej w rejestrze karowym Rzeźniczej 1, może być traktowana także jako dowód podziału Ruskiej 7 na dwie równe działki. Wschodnią z nich najwyraźniej pogłębiono. Natomiast fakt funkcjonowania w 1 połowie XIV w. parceli Ruskiej 6, wyraźnie świadczy o tym, że wcześniej musiał nastąpić rozpad i komasacja terenów należących do dwóch pierwotnie odrębnych działek lokacyjnych, podobnie jak to ma miejsce w przypadku parceli Kielbaśniczej 28. Przez środek Ruskiej 6 przechodzi bowiem granica dwóch kurii.

W sytuacji gdy obserwujemy podzielenie terenu dwóch kurii na trzy, zbliżone szerokością parcele, tak jak to ma miejsce na posesjach Kielbaśnicza 27-29, trudno się oprzeć podejrzeniu, że panowie dwóch sąsiednich działek lokacyjnych dogadali się i utworzyli ze zbędnych, przygranicznych terenów trzecią własność. Podział dwóch kurii na trzy działki zdaje się występować także w pierzei ul. Rzeźniczej. Posesje szerokości około 40 stóp tworzą Rzeźnicza 4 i 5 oraz połączone tereny Rzeźniczej 2 i 3. Niestety posesje przebadano szczerunkowo.

Relikty zagospodarowania odkryte na zapleczu Rzeźniczej 5, wyraźnie przemawiają za tym, że posesja była podzielona na dwie mniejsze o szerokości około 20 stóp. Charakter zabudowy

²⁸² Omówiono tę sytuację wcześniej.

²⁸³ Badacze przypuszczają, że Ruska 7 była podzielona na dwie mniej więcej równej szerokości działki – zobacz J. Burnita, Cz. Lasota, 1993, *Badania architektoniczno-archeologiczne... op. cit.*

murowanej na omawianych działkach, na którą składają się domy dwu pasmowe, nie wyklucza funkcjonowania w tym miejscu mniejszych działek. Odbiciem dawnych podziałów mogą być pasma domów murowanych, tak jak to jest w przypadku Rzeźniczej 5. Przeprowadzone w ograniczonym stopniu badania terenowe mają niewielkie możliwości potwierdzenia takich pomysłów. Tendencję do dzielenia kwadratowych obszarów 120 x 120 stóp, które wyznaczano w obrębie bloków zabudowy, której efektem było powstanie nie dwóch kurii ale trzech parceli o szerokości 40 stóp, zaobserwowali Małgorzata Chorowska i Czesław Lasota.²⁸⁴ Na rozparcelowanie terenu kilku kurii na więcej regularnych własności zwrócił też uwagę Mateusz Goliński, sugerując, że w niektórych przypadkach może to mieć związek z działalnością cechów rzemieślniczych.²⁸⁵ Pytanie o wytyczenie w obrębie kilku modułów liczniejszych działek już na etapie rozmierzenia bloków pozostaje na razie bez odpowiedzi. Podpierając się ustaleniami Chorowskiej i Lasoty, na terenie omawianego bloku skłaniam się raczej w kierunku uznania takich posesji za przejaw wtórnej, zaplanowanej parcelacji.

Etapy pierwszy i drugi wtórnej parcelacji polegały na podziałach i pogłębianiu kurii. Działki lokacyjne rozpadały się na dwie niekonieczne równe części, w proporcjach 1:1, 2:1 lub 3:1. Dopiero w drugiej kolejności kawałki te dzielono dodatkowo. Źródła historyczne nie w pełni przynoszą rozstrzygnięcie co do schematu podziałów. Z jednej strony wiadomo na przykład, że niektóre podatki pobierano w proporcjach od całości, połówki i ćwiartki kurii. Takie założenia były podejmowane już na samym początku istnienia praw miejskich, co dowodzi, że przewidywano dodatkową parcelację. Z drugiej, czternastowieczne księgi ławnicze uwidaczniają rozwinięte formy obrotu, opodatkowania i dzierżawienia również fragmentów, a także nawet elementów zagospodarowania parceli (np. budynków)²⁸⁶.

Nie mam możliwości ustalić, czy jakieś podziały dokonały się w płudniowo-zachodnim narożniku bloku, jest to jednak niemal pewne. Prawie nienaruszone pozostały tereny kurii Mikołaja 76/Kiełbaśnicza 26. Swoją obszar zwiększyły natomiast parcele narożna Ruska 1/Kiełbaśnicza 31, Ruska 2 i Kiełbaśnicza 30. Zachodziła zatem komasacja terenów wyodrębnionych z oryginalnych parcel i wykupienie przez dwóch sąsiadów terenów trzeciej kurii i jej rozbiór. Dostrzegamy dominację działek leżących w południowo-wschodniej części bloku, czyli bliżej Rynku i Placu

²⁸⁴ M. Chorowska, Cz. Lasota, 1995a, *Działka lokacyjna we Wrocławiu*, Architektura Wrocławia, t. 2, Urbanistyka do roku 1945, Wrocław: Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, s. 75-77, 81-82

²⁸⁵ M. Goliński, 1995a, *Wokół przemian przestrzennych polokacyjnego Wrocławia*, Architektura Wrocławia, t. 2, Urbanistyka do roku 1945, Wrocław: Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, s. 37-39

²⁸⁶ Zapisy dotyczące działek miejskich z Wrocławskich ksiąg ławniczych i ich opodatkowanie omawia M. Goliński (1995b, *Działka miejska w śląskich źródłach pisanych (XIII-XVI w.)*), KHKM, r.43, nr.3, s. 335-336 i 339-340), podsumowanie z przykładów polskich można znaleźć u U. Sowiny (1995, *Średniowieczna działka miejska... op. cit.*, s. 326-327)

Solnego, a także w narożniku północno-wschodnim.

Dane dotyczące tego jak fizycznie wyglądały trzynastowieczne granice pomiędzy własnościami i jak podwórza zabezpieczano przed dostępem osób niepożądanych są bardzo ograniczone. Późniejsze konstytuowanie granic przez mury doprowadziło do zniszczenia starszych śladów ogrodzeń bądź miedzuchów. W ostatnich badaniach na posesji Rynek 6/Kielbaśnicza 5 odsłonięto serię kilku negatywów słupów biegnących dokładnie na osi podłużnej bloku, w miejscu styku modułów kurii lokacyjnych. Odkrycie wskazuje na obecność płotu bądź ogrodzenia pomiędzy tylnymi częściami dwóch działek. W badanym przeze mnie bloku w kilku przypadkach w linii przebiegu granic zidentyfikowano pojedyncze doły po słupach lub negatywy kołków²⁸⁷, które tworzyć mogły konstrukcję ogrodzeń. Zabezpieczenie terenu w formie fizycznej przegrody stanowiły zapewne również ściany drewnianych budynków, które liczniej układały się zgodnie z granicami modułów lub działek²⁸⁸. Omówiłem także wyżej pozycję relikwów pomiędzy posesjami Mikołaja 71 i 72. W przypadku tej granicy podejrzewam obecność miedzucha.

Etap III

W 1 połowie XIV w. rozpoczęło się utrwalanie podziałów przez murowane budynki. Wiele spośród opisanych i wyliczonych wyżej rozpadów, komasacji i pogłębień, których funkcjonowania możemy nie być pewni w etapie I czy II, musiało się do tego momentu dokonać. Analiza pierwszych kamienic w porównaniu z szerokością frontów działek, zapisaną w 1564 r. w Rejestrze Karowym (miary zapisano w łokciach wrocławskich, 1 łokieć = 0,576 m)²⁸⁹, daje do zrozumienia, że od XIV do XVI w. zmiany były nieznaczne. Ze zrozumiałych względów dzieląc i scalając własności, musiano operować pasami o szerokości określonej już przy frontach przez istniejące, murowane budynki lub ich pasma. W okresie nowożytnym aż do XIX w. również niewiele się zmieniło. Stąd wniosek, że najpoważniejsze podziały przebiegły do XIV-XV w.

Można się spodziewać, że dodatkowo, w momencie wznoszenia murowanych kamienic oraz granic, następowały drobne regulacje szerokości frontów i podwórzki działek. W wilkierzach miejskich różnych miast polskich i europejskich znajdujemy przepisy faworyzujące właścicieli, którzy stawiają mury graniczne. Sąsiad winien np. odstąpić budującemu określony skraj swojego terenu i rozebrać znajdujące się na nim przeszkadzające w budowie struktury, a także oddać część

²⁸⁷ Znajdowały się one w linii rekonstruowanych granic lokacyjnych lub wtórnej parcelacji pomiędzy własnościami: Mikołaja 71 i 72, Rzeźniczą 6N i Mikołaja 69, Rzeźniczą 6N i Rzeźniczą 6S (dwa słupki), Kielbaśniczą 30 i Rzeźniczą 3, Kielbaśniczą 30 i Kielbaśniczą 29.

²⁸⁸ Ściany budynków biegły zgodnie z granicami posesji: Rzeźniczej 6N i Mikołaja 70, Rzeźniczej 6N i Mikołaja 69, Mikołaja 76/Kielbaśniczej 26 i Kielbaśniczej 27, Kielbaśniczej 29 i Kielbaśniczej 30 (dwa budynki z różnych faz), Ruskiej 4-5 i Ruskiej 3, Rzeźniczej 5S i Rzeźniczej 5N.

²⁸⁹ Wrocław, Archiwum Państwowe, Akta Miasta Wrocławia, K 85 (*Karrenregister*)

kosztów w zależności od tego w jakim stopniu będzie ten mur użytkować²⁹⁰.

Jeżeli w omawianym etapie działały wąskie miedzuchy pomiędzy ścianami kamienic i granicami posesji, nie znaleziono ich bezpośrednich śladów w materiale źródłowym. Być może przejazdy na tył działek znajdowały się w 1 połowie XIV w. na Mikołaja 70, 72 lub w podfazie 3.A na Rzeźniczej 3. Jeśli tak było, to zostały one zabudowane przez samych właścicieli lub ich sąsiadów, którzy przejmowali te pasma komunikacyjne.

Zdaje się, że najbogatsi mieszkańcy bloku, czuli się bardzo swobodnie wśród własnych oraz sąsiedzkich granic i w razie potrzeby w przemyślany sposób powiększali lub modyfikowali swoje obszary. Być może przejmowali niezabudowane lub słabo zagospodarowane ziemie uboższych sąsiadów, ratując ich niejako przed karami finansowymi z tego tytułu²⁹¹. Właściciele, którzy nie potrafili udźwignąć ciężaru zagospodarowania terytorium, za dużego jak na swe potrzeby i środki finansowe, mogli chętnie pozbywać się jego zbędnych części.

W toku 1 połowy XIV w. proces wtórnej parcelacji trwał nadal. Jasne dowody tego odnaleziono zauważając, że zmieniła się komunikacja w obrębie pomieszczeń średniowiecznych domostw²⁹². Zamurowania pierwotnie istniejących przejść wskazały na parcelację działki Kiełbaśniczą 30 i Mikołaja 70. W drugim przypadku zgodne z wnioskami architektów okazało się odsłonięte przez archeologów rozmieszczenie elementów zagospodarowania podwórz.

Etap IV

Pierwsze trzy etapy trwające od lat 30 XIII w. do połowy XIV w. zakończyły okres pogłębiania działek i gwałtownych podziałów kurii oraz mniejszych, powstałych działek. Etap IV datowany na lata 1350-1525 przyniósł stosunkowo niewiele zmian, jak na tak długi okres czasu. W dynamicznym rozwoju zabudowy murowanej, należy widzieć odbicie finansowego sukcesu mieszczaństwa. W ostatniej ćwierci XV i pierwszej XVI w. następowały też gruntowne przebudowy domów mieszczańskich, połączone z dodawaniem kolejnych kondygnacji i wysokich dachów²⁹³. Pomimo tego niektóre parcele stawały się za ciasne dla bogatych mieszczan i rozpoczął się proces komasacji terenów, a także regulowania granic w części związanej z podwórzami i oficynami.

²⁹⁰ U. Sowina, 1995, *Średniowieczna działka... op. cit.*, s. 324-332; M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 77 oraz Aneks; M. Chorowska, C. Lasota, 2003, *Kamienice w Świdnicy do początku XVII wieku*, [w:] *Dziedzictwo artystyczne Świdnicy*, B. Czechowicz red., Wrocław-Świdnica, s. 44; a także M. Chorowska, 2005, *Rozplanowanie średniowiecznego Poznania na tle miast Śląskich*, s. 215, przypis 29 – tam także dalsza literatura.

²⁹¹ M. Goliński pisze o widniejących w księgach ławniczych tzw. *vacuis areis* i pobieranych od nich podatkach na rzecz miasta. (M. Goliński, 1995b, *Działka miejska... op. cit.*, s. 340) Natomiast U. Sowina o szesnastowiecznych prawach miejskich, które stosowano zwalniając działki z podatku, na krótki okres po pożarze – umożliwiając w ten sposób ich odbudowę. Jednak jeżeli właściciel nie podołał temu zadaniu jego teren oddawano innemu, chcąc w możliwie krótkim tempie przywrócić miastu świetność (U. Sowina, 1995, *Średniowieczna działka... op. cit.*, s. 324-332).

²⁹² M. Chorowska, J. Kos, C. Lasota, 1986, *Badania architektoniczno-konserwatorskie... op. cit.*; J. Burnita, C. Lasota, 1993, *Wyniki badań architektonicznych... op. cit.*

²⁹³ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 35

Zauważalna jest dominacja parcel narożnych i tych znajdujących się w południowej połowie pierzei przy ul. Kiełbaśniczej – tam gdzie lokalizuje się miejski patrycjat.

Ostatni wyraźnie czytelny podział nastąpił na ul. Ruskiej. Podzielono parcelę 4/5 i jej wschodnią część mogła na jakiś czas przejść Ruska 3. Wskazuje na to solidny obiekt produkcyjny (płuczka ?) zlokalizowany w miejscu przebiegu granicy pomiędzy własnościami. Być może jednak obiekt wykorzystywali wspólnie obaj właściciele, a działek nie połączono. Funkcjonowanie granicy pomiędzy nimi w XIII w. potwierdzają bowiem obiekty archeologiczne, zaś ponownie za odrębnym działaniem Ruskiej 3 i 4 w XVI w. przemawiają podane w Rejestrze Karowym imiona właścicieli i szerokości frontów. Od tego czasu aż do współczesności parcele te działają oddzielnie²⁹⁴.

Na podstawie badań architektonicznych i powstałych rekonstrukcji widać, że dopiero kamienice, które wzniesiono w okresie 1350-1470 na działkach przy ul. Mikołaja i Rzeźniczej mogły ostatecznie potwierdzić granice dla działki Mikołaja 73 – podejrzewam jednak, że ich wyznaczenie miało miejsce we wcześniejszym etapie. Niestety, podczas budowy, a następnie rozbudowy domu towarowego Bielschowsky w latach 1902 i 1922, zniszczono całą starszą substancję historyczną, która mogła zwierać informacje w tej kwestii.

Pierwsze połączenie działek miało miejsce w północno-zachodnim narożniku bloku – z dwóch mniejszych powstała pojedyncza działka Mikołaja 69. Kolejne własności scalono dopiero na przełomie średniowiecza i nowożytności. Utworzono wówczas dużą parcelę Kiełbaśniczą 29 oraz połączono połówki Rzeźniczej 5. Jeśli, jak przewidywali badacze kamienicy Ruskiej 7, była ona w XIV w. podzielona²⁹⁵, z pewnością scalono już obie jej połowy. Na podstawie rozwiniętej zabudowy tej narożnej działki, traktowanej wspólnie z Ruską 6 wydawało się możliwe, że przez pewien czas parcele mogły zostać połączone. Układ zabudowy jest zgodny z modelem wieloskrzydłowego domu jaki rozwinął się na działkach o szerokości ok. 60 stóp z kamienic płytkich²⁹⁶. Za pomysłem przemawia to, że nie odkryto śladów muru granicznego pomiędzy działkami. Natomiast przeciw niemu są źródła historyczne w postaci: Rejestru Karowego, w którym Ruska 6, Ruska 7 i Rzeźnicza 1 widnieją jako osobne działki; indykacji domów i spisów podatkowych, w których parcele Ruska 6 i Ruska 7 odnotowywano jako oddzielne do 1929 r.

Dane z Rejestru Karowego z 1564 r. poświadczają także posiadanie przez własność Kiełbaśniczą 27 odcinka pierzei długości 5,32 m przy ul. Rzeźniczej. Identyfikuję ten fakt z komasacją tej posesji z północną działką Rzeźniczą 6. Połączenie mogło zostać przeprowadzone już wcześniej, poczynając od około 1350 r. Nie przetrwało natomiast w późniejszej nowożytności.

Dla wielu parceli dopiero fragmenty budynków oficyn z lat 1470-1525, wspólnie z analizą

²⁹⁴ M. Goliński, 2001a, *Kwerenda źródłowa dla bloku... op. cit.*

²⁹⁵ J. Burnita, C. Lasota, 1993, *Wyniki badań architektonicznych... op. cit.*

²⁹⁶ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 33-49, ryc. 59, s. 37

planów archiwalnych kamienic, umożliwiły badaczom odtworzenie zabudowy tylnej i tym samym ich pełnych granic. W dwóch przypadkach odkryte podczas wykopalisk szczątki obiektów archeologicznych, ceglanych filarów i fundamentów uświadomiły mi, że granice były przesuwane. Parcele narożne przy ul. Św. Mikołaja 69 i Mikołaja 76/Kielbaśnicza 26, straciły nieco terenu na rzecz sąsiadów. Fundamenty murów posadowiono, przecinając nawarstwienia starszych elementów zagospodarowania. Wkopy budowlane i nowo powstałe murowane filary wykorzystano, przystawiając do ich lic drewniane piwnice-chłodnie bądź latryny w konstrukcji wieńcowej. Trudno jest wyjaśnić położenie podobnie skonstruowanego obiektu, interpretowanego jako płuczka lub urządzenie gospodarcze, dokładnie na granicy Ruskiej 3 i 4. Wiadomo, że od 1564 r. parcele działały oddzielnie. Lokalizacja obiektu świadczy o okresowym połączeniu własności lub przesunięciu granicy w partii zaplecza działek.

Być może pewne transakcje pomiędzy właścicielami, związane z wtórną parcelacją działek, umknęły mojej uwadze i na podstawie przeanalizowanych źródeł nie udało mi się ich wychwycić. Naszkicowany podział kształtowania się granic własności mieszczańskich od roku 1564, z którego – jak już nieraz wspominałem – pochodzi Rejestr Karowy, do końca XIX i 1 połowy XX w. uległa spowolnieniu lub wręcz zatrzymaniu. Przejdę więc do krótkiego omówienia tego źródła oraz wykonanej przez Mateusza Golińskiego, na jego podstawie rekonstrukcji podziałów własnościowych funkcjonujących w XVI w.

2.1.3. Rekonstrukcja podziałów własnościowych bloku w XVI w. na podstawie Rejestru Karowego.

Rejestrem Karowym nazywamy spis wykonany w 1564 r. i dotyczący trzech kwartałów miejskich. Zapisano w nim wartości podatku karowego, nałożonego na mieszczan cztery lata wcześniej. Wynosił on 4 halerze od 1 łokcia (0,5761 m) szerokości frontu działki budowlanej (12 halerzy dawały 1 grosz), a w przypadku posesji posiadających dwie pierzeje (parcel narożnych lub przechodzących na przestrzał bloku) połowy tej wartości od drugiego, położonego przy ulicy boku. Rejestr prowadzono z uwzględnieniem nazw ulic w obrębie kwartałów, właścicieli działek, szerokości frontów oraz należnej wartości podatku.²⁹⁷

Po analizie danych z tego dokumentu Mateusz Goliński wykonał rekonstrukcję zachodniej części Kwartału Kupców (Rewsch Viertel - kwartału ruskiego).²⁹⁸ Odniosę się do niej, nie mając oczywiście na celu krytyki działań tego badacza, który był zresztą świadomy możliwości zdezaktualizowania własnych ustaleń przez badania terenowe.²⁹⁹ Ich wyniki, przedstawiane w

²⁹⁷ Wrocław, Archiwum Państwowe, Akta Miasta Wrocławia, K 85 (*Karrenregister*)

²⁹⁸ M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 36, ryc. 6

²⁹⁹ M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 4

niniejszej pracy łatwo porównać ze schematem Golińskiego. Nie zamierzam się rozwodzić nad sprawami oczywistymi. Autor ten, nie dysponując przecież znajomością przebiegu średniowiecznych murów granicznych i reliktyw zagospodarowania, nie miał możliwości dokładnego zrekonstruowania linii demarkacyjnych pomiędzy Ruską 2 i 3, Mikołaja 69 i 70, Mikołaja 75 i Mikołaja 76/Kielbaśniczą 26 oraz działkami przy północnej pierzei bloku a parcelą Kielbaśniczą 27. Jediną skomplikowaną kwestią wartą roztrząsania jest pogłębienie parceli Kielbaśniczej 27.

W rejestrze dokumentuje je adnotacja odnosząca się najpewniej do owej własności, głosząca: *D: Hans Spremberg hat ein 20 Auff der büthner gasse 9 1/4 tut*. Jest to typowy w tym rejestrze zapis dla parcel posiadających dostęp do dwóch pierzei, w którym informuje się o fakcie posiadania określonej szerokości frontu parceli oraz pewnej szerokości przy drugiej ulicy. W tym przypadku należy się spodziewać, że byłby to przejazd. W toku wykopalisk nie znaleziono jednak dowodów funkcjonowania takiego przejazdu. Umiejscowienie reliktyw zagospodarowania na tyłach działek Mikołaja 69-71 (latryna i latryna/piwnica) w zasadzie nie koliduje z ew. przejazdem do okresu renesansu, a więc do około 1525 r. Mógłby się on zmieścić, tak jak rysuje to Goliński, pomiędzy północną parcelą Rzeźniczą 6 i działkami zwróconymi frontem do ul. Mikołaja. Niemal pewne jest jednak – co wnoszę na podstawie reliktyw filarów fundamentowych³⁰⁰ –, że od połowy XIV w. w istnieniu przejazdu w tym pasie terenu przeszkadzały kurtynowe mury graniczne. Brakuje zatem przestrzeni na przeprowadzenie takiego przejazdu.

Sądzę, że sama parcela Rzeźnicza 6N była częścią Kielbaśniczej 27, a identyfikowane dotychczas z nią notatki w rejestrze karowym odnoszą się do parceli z sąsiedniego bloku zabudowy, czyli należą do zachodniej pierzei ulicy Rzeźniczej. Ciekawy jest fakt, że przy działkach identyfikowanych z Rzeźniczą 1-6³⁰¹, znajdujemy w rejestrze opisy:

Auf der Büthner gasse

[327] *Hans eltner hat ein 33 tut* – identyfikowane z Rzeźniczą 1

[328] *Hans guth hat ein 16 tut*

[329] *Eraßmus schriner hat ein 21 1/2 tut*

[330] *Hans weigel hat ein 21 tut*

[331] *Matz latz hat ein 18 tut* oraz co bardziej godne uwagi

[332] *Valten pentkes hinderhaus hat ein 10 1/4 tut*

³⁰⁰ Jeden z filarów muru granicznego na Rzeźniczej 6N leży dokładnie na linii przebiegu późniejszego filara muru kurtynowego pomiędzy parcelami Mikołaja 70 i 71. W moim mniemaniu jest oczywiste, że ścianę graniczną musiano połączyć z tym wcześniejszym filarem. Możliwe nawet, że oba założenia budowano w uzgodnieniu pomiędzy sąsiadami, ponieważ położenie filara nie wydaje się przypadkowe. Mury mogły zostać wzniesione w niedługim odstępie czasu. Różniła je jedynie technika i technologia wykonania.

³⁰¹ M. Goliński, 2001a, *Kwerenda źródłowa dla bloku... op. cit.*, s. 6

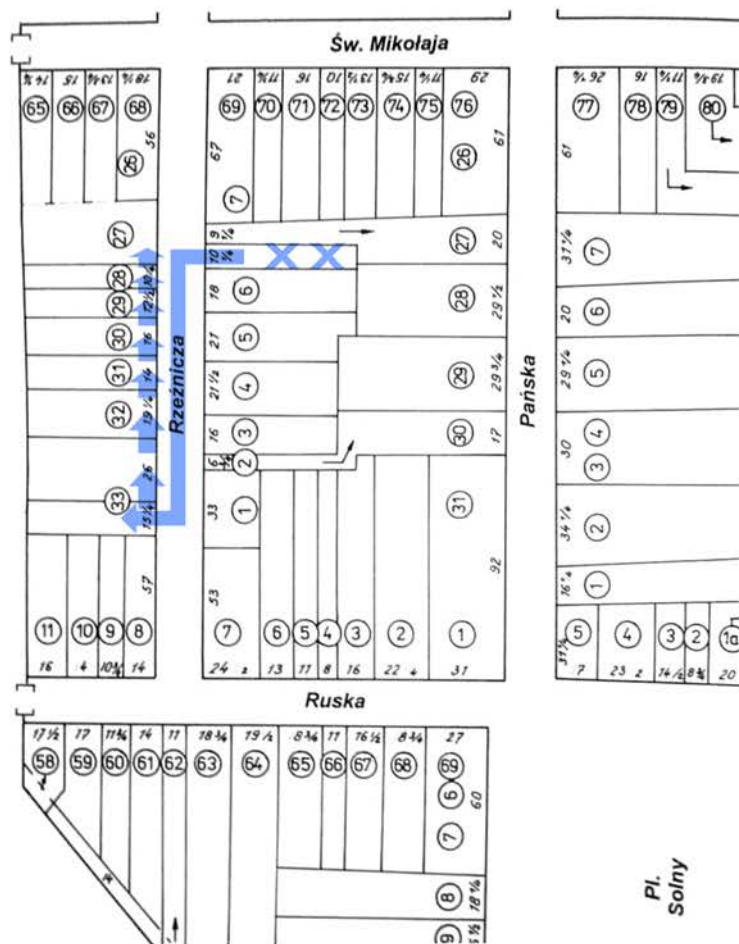
w tym miejscu kończy się strona i podliczona jest liczba łokci ze znajdujących się na niej posesji. Na kolejnej stronie wyliczane są działki w południowej części zachodniej pierzei ul. Rzeźniczej, czyli w sąsiednim bloku.

Termin *hinderhaus* użyty przy traktowanej domyślnie jako Rzeźnicza 6N nr [332] jest zastanawiający.³⁰² Zdaje się to wskazywać, że na posesji *Valtena pentkego* znajdowała się oficyna, dom zatylny. Jeśli faktycznie była to oficyna, to czy mogła należeć do Kielbaśniczej 27? Wydaje się to mało prawdopodobne. Określono przecież imiennie innego właściciela oraz opodatkowano ją na 3 grosze i 5 halerzy, czyli zgodnie z taryfą opłat pobieranych od frontu działek, a nie od części bocznych lub tylnych. Ponadto właściciel Kielbaśniczej miał już zapłacić za swoją część zatylną, o czym informuje notatka przy jego działce. Nie widziałem żadnych przyczyn, aby parcelę przy Rzeźniczej 6N nazywać oficyną. Nie umiałem też „wcisnąć” tej parceli w interesujący mnie blok zabudowy. Postanowiłem rzecz tę w miarę możliwości wyjaśnić.

Tak się składa, że szeroka na 10,25 łokcia (czyli 5,9 m) działka z oficyną *Valtena pentkego* musiałaby być ulokowana pomiędzy parcelą Rzeźniczą 6S i Mikołaja 69 lub już po przeciwnej stronie bloku za działką Ruską 8. Jakież było moje zdziwienie, gdy zorientowałem się, że właścicielem narożnej parceli Ruskiej 8 jest również *Valten*, lecz o nazwisku *peucke*. Ponieważ nazwiska są podobne, wydaje się, że doszło do nieporozumienia i złego odczytania lub zapisania nazwiska owego *Valtena*. Sposób zapisu literek „n” i „u” jest w kroju stosowanym przez piszącego rejestr trudny wręcz do rozróżnienia. Sądzę, że opracowujący rejestr historyk źle odczytał zapisane nazwisko. Mateusz Gołński nie zidentyfikował w rejestrze parceli Rzeźniczej 27. Pozostaje ona w jego rekonstrukcji pusta, bez podanej szerokości, gdy z kolei Rzeźnicza 33 podzielona jest na dwie własności. Autor odnalazł zatem w spisie za mało działek dla zachodniej pierzei ul. Rzeźniczej, aby dopasować je do rzeczywistej numeracji parcel.³⁰³ Jeśli natomiast *Valtena peucke* uznać za *Valtena pentke*, jego oficyna znajdowałaby się na właściwym miejscu, a liczba wpisów w rejestrze zgadzałyby się z ilością posesji.

³⁰² Dla tego kwartału użyto jeszcze tylko raz podobnego sformułowania – dla nr [13] *henderhaus* odpowiadającemu Rynkowi 16.

³⁰³ Numeracja może być znana autorowi z planu sekcijnego z 1922 r. Przy pierzei zachodniej interesującego nas odcinka ul. Rzeźniczej powstały już wówczas duże budynki z wewnętrznymi dziedzińcami. Zachowała się natomiast wcześniejsza numeracja działek, które budowle te zajęły – zobacz K. Bykowski i inni, 2001, *Kwartal Starego Miasta we Wrocławiu... op. cit.*, ryc. 3



Ryc. 26 Próba rekonstrukcji zachodniej części Kwartału Ruskiego (Kupców) w 1564 r. na podstawie opracowania Mateusza Golińskiego (źródło - *Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia (przestrzeń – podatnicy – rzemiosło)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 36). Strzałkami zaznaczono proponowane przesunięcie w układzie parcel oraz szerokości frontów.

332 Valten pentkes
 319 Valten peucke

Ryc. 27 Zapis imion i nazwisk właścicieli posesji z Rejestru Karowego. Nr 332 Valten Pentkes właściciel oficyny przy ul. Rzeźniczej oraz nr 319 Valten Peucke - właściciel posesji Ruskiej 8.

Przyporządkowane działkom szerokości, należności i właścicieli powinno się w rekonstrukcji tej części kwartałów przesunąć o jedną posesję na północ (Ryc. 26).

Z powyższego wywodu³⁰⁴ wynika więc, że przynajmniej do 1564 r. parcela Rzeźnicza 6N stała się częścią Kielbaśniczej 27 i była obok Kielbaśniczej 30/Rzeźniczej 2 drugą tzw. posesją „na przestrzał bloku”. Trudno jest powiedzieć, kiedy miało miejsce anektowanie Rzeźniczej 6N przez sąsiada. Czternastowieczny fundament muru granicznego, na tyłach Rzeźniczej 6N przeczy wspólnemu użytkowaniu tych działek w tym czasie (potwierdza natomiast częściowe pogłębienie Kielbaśniczej 27). Ich komasacja powinna nastąpić w okresie od 1350 do 1564 r., przy czym późniejsze, nowożytne, wymieniane przez Golińskiego spisy wskazują już na oddzielne traktowanie obu własności.³⁰⁵

2.2. Strefy funkcjonalne – struktura zagospodarowania.

Temat struktury, czy układu zagospodarowania parceli wrocławskiej poruszył już Cezary Buśko³⁰⁶, opracowując badania z parcel Więziennej 10-11. W strukturze zagospodarowania tych własności udało mu się wyróżnić 4 strefy, zawierające określone budynki lub urządzenia. Dostrzegł, opisał i starał się wyjaśnić również przemiany ewolucyjne w organizacji przestrzeni bytowej. W słuszności swoich rozważań utwierdziło go usytuowanie urządzeń na działkach miejskich w Głogowie³⁰⁷. Pierwsza ze stref – mieszkalna – wiązała się z budynkami wprawdzie drewnianymi, a z czasem murowanymi. Obejmowana przez nią przestrzeń z czasem była powiększana. Bezpośrednio za nią mieściła się strefa gospodarcza, stanowiąca zaplecze magazynowe, miejsce pracy, bądź wytwórczości rzemieślniczej oraz przygotowania posiłków. W XV w. została wchłonięta w trakty tylne budynków murowanych, należących do strefy pierwszej. Kolejna ze stref należała do tzw. budynków zatylnych (*mulzhäuser, hinterhäuser*), które mogły być wynajmowane lokatorom lub służyły za mieszkanie służby, warsztaty, obory, chlewiki i stodoły. Łączyły więc w sobie funkcje dwóch poprzednich stref. Obszar na końcu parceli zajmowała strefa sanitarna, gdzie ulokowane

³⁰⁴ Pomiary długości pierzei bloku w łokciach w porównaniu do ich rzeczywistej długości, nie wiele w rozważaniach pomagają. Jeśli w pierzeję ul. Ruskiej w omawianym bloku wliczymy *hinderhaus Valtena*, będzie mierzyła 246,5 łokcia, co daje 147,33 m. Miara liczona bez tej oficyny jest równa 141,43 m. Z kolei pomiar od krawędzi do krawędzi skrajnych ścian piwnic domów przy Ruskiej 7 i Mikołaja 69 wynosi 145,3 m, co daje wynik pośredni, jeśli uznaję, że poborcy podatki mierzyli szerokości frontów na poziomie parterów. Takie kalkulacje nie są więc rozstrzygające.

³⁰⁵ M. Goliński, 2001a, *Kwerenda źródłowa dla bloku... op. cit.*, s. 6n

³⁰⁶ C. Buśko, 1995b, *Z badań wewnętrznego rozplanowania działki mieszczańskiej na Śląsku*, [w:] Kultura Średniowiecznego Śląska i Czech. Miasto, K. Wachowski red., Wrocław, s. 91-98 oraz 1999c, *Rozplanowanie parceli i struktura zawodowa jay mieszkańców* Ze studiów nad życiem codziennym w średniowiecznym mieście. Parcele przy ulicy Więziennej 10-11 we Wrocławiu, [w:] *Wratislavia Antiqua*, t. 1, s. 203-215

³⁰⁷ Bazował na opracowaniu Z. Wiśniewskiego – Z. Wiśniewski 1992, *Przykłady form zagospodarowania posesji miasta lokacyjnego na Starym Mieście w Głogowie*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 33, s. 183-216.

były latryny i studnie. Z czasem przesuwała się coraz bardziej na tył lub w środek działki, spychana tam przez rozwijające się kamienice i oficyny.

Po kilkunastu latach od tej publikacji Paweł Konczewski³⁰⁸ dokonał swego rodzaju podsumowania danych zabranych podczas wykopalisk archeologicznych obejmujących rozmaite parcele znajdujące się w południowo-wschodniej partii średniowiecznego Wrocławia. Autor ten nie pokusił się jednak o wyróżnienie stref zagospodarowania. Ze względu na zróżnicowane ulokowanie i rozmiary badanych przez niego parcel³⁰⁹, a także, w niektórych przypadkach nie objęcie badaniami całego terenu działek, jego wnioski okazały się dość ogólne. W strukturze zagospodarowania wydzielił początkowo jedynie dwa obszary. Pierwszy, związany z budynkami frontowymi oraz drugi, na którym lokowano pozostałe elementy zagospodarowania. Dopiero w zakończeniu uznał, że dla większości działek podwórze można jednak podzielić na dwie strefy: bliskiego zaplecza budynku przyfrontowego oraz końcową strefę gospodarczo-magazynową lub jak dalej ją nazwał produkcyjno-magazynową.³¹⁰ Zauważył też prawidłowości w rozmieszczeniu budynków i niektórych elementów zagospodarowania działek. Zebrał i przedstawił rodzaje obiektów, wyróżniane przez badaczy oraz poruszył kwestię interpretacji funkcji reliktyw. Wizualizację danych utrudnia z pewnością niedostateczna liczba przedstawionych przez autora rzutów działek, a często brak rozróżnienia na nich opisywanych obiektów.

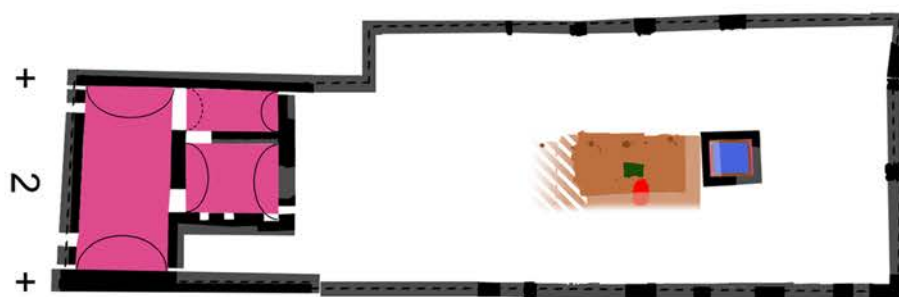
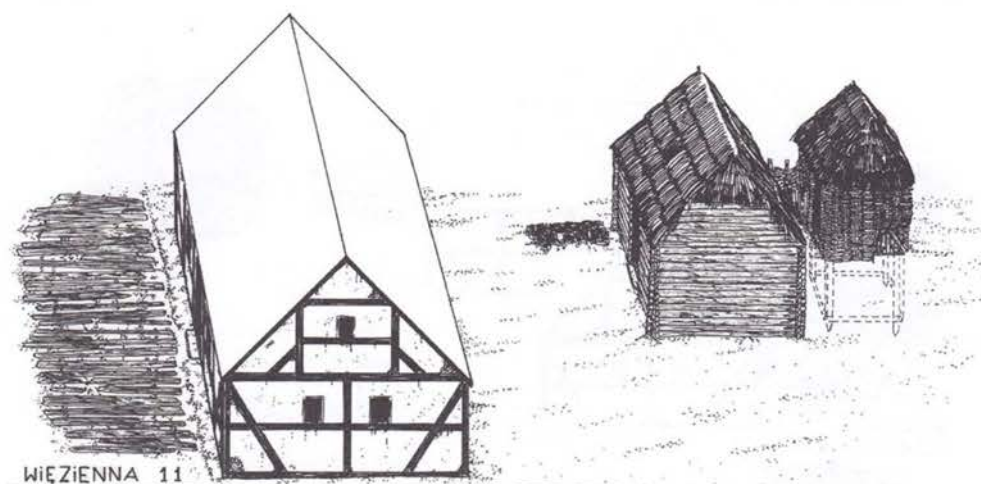
Spostrzeżenia Buśki dotyczące strefowego układu różnych rodzajów obiektów, które są w gruncie rzeczy celne³¹¹, wymagają drobnych uściśleń oraz konfrontacji z danymi przedstawionymi przez Konczewskiego oraz zebranymi w wyniku badań analizowanego w tej pracy bloku zabudowy. Będę się tego systematycznie podejmować w kolejnych podrozdziałach. Przeanalizowany przez Buškę obraz oparty był na skromnym materiale źródłowym. W przypadku Głogowa dotyczył parcel przebadanych fragmentarycznie, co jest zresztą standardem jeśli chodzi o badania własności miejskich, w których nawarstwienia kulturowe części przyfrontowej, zajmującej przeważnie 1/2 do 3/5 głębokości parceli, zostają zniszczone przez piwnice murowanej kamienicy. Wyjątkowo przy ul. Więziennej 11 uzyskano pełny obraz struktury zagospodarowania działki na całej jej długości – od ulicy aż po tylną granicę, ponieważ powstałe około XVI-XVII w. kamienice nie zniszczyły reliktyw wcześniejszych frontowych domów drewnianych.

³⁰⁸ P. Konczewski, 2007, *Działki mieszczańskie... op. cit.*

³⁰⁹ Konczewski opisał zagospodarowanie parceli zlokalizowanych w odrębnych częściach miasta. Na ich kształt i zagospodarowanie miały wpływ zarówno różnice w pozycji społecznej, majątność, jak i np. położenie w pobliżu miejskich fortyfikacji, które oddziaływały na przebieg tylnych granic i późniejszy rozwój.

³¹⁰ P. Konczewski, 2007, *Działki mieszczańskie... op. cit.*, s. 99-100

³¹¹ O tym, że na parcelach istniały rejon, w których zajmowano się określonymi czynnościami lub magazynowano konkretne dobra, przekonuje nas częsty fakt wielokrotnego, w ciągu dwóch lub więcej faz, lokowania obiektów tego samego typu w tym samym miejscu.



strefa budynku
przyfrontowego

strefa gospodarcza,
podwórze

strefa budynków
zatylnych

strefa sanitarna

Ryc. 28 Rekonstrukcja zagospodarowania posesji mieszczańskich Więziennej 11 w okresie końca XIII i początku XIV w. oraz rzut reliktów i rekonstrukcja zagospodarowania Ruskiej 2 w latach 1350-1470. W obu przypadkach czytelny jest zauważony przez Cezarego Buśkę podział funkcjonalny przestrzeni działki. (źródło - C. Buśko, 1999c, *Rozplanowanie parceli i struktura zawodowa jaja mieszkańców*, [w:] *Ze studiów nad życiem codziennym w średniowiecznym mieście. Parcele przy ulicy Więziennej 10-11 we Wrocławiu*, (=Wratistavia Antiqua t. 1), s. 207, ryc. 4)
Klucz do interpretacji rzutów znajduje się na ryc. 7.

Rozpatrywane przez Buškę parcele, zarówno w przypadku ul. Więziennej jak i działek głogowskich należały do miejskich terenów pozostających pod jurysdykcją książęcą, jednakże zamieszkiwać je miały odrębne kulturowo społeczności: żydowska i słowiańska³¹². Mogło to, choć nie musiało, znacząco wpłynąć na odmienny model struktury zagospodarowania. Ogólny wniosek z badań Buški i późniejszej pracy Konczewskiego jest więc taki: badacze podjęli niezwykle cenne próby analiz układu funkcjonalnego, uczynili to jednakże na bardzo zróżnicowanym materiale. Dla wybranych działek odmienne były często położenie w przestrzeni miasta, wielkość, oddziaływania społeczne, rozwój parcelacji oraz – jak mam prawo sądzić – struktura zawodowa.³¹³ Nie jest to bynajmniej uwaga pod adresem badaczy, a jedynie dostrzeżenie faktu – ich praca ma szczególną wartość i szanuję ją. Zdaję sobie sprawę, że parcele te wybrano do rozważań, ze względu na zaawansowany stopień opracowania i publikacji badań. Nie było w owym czasie innych materiałów porównawczych.

Przeanalizowany przeze mnie blok zabudowy zawierał w sobie obszar należący w swoim początkowym rozplanowaniu do 16 kurii lub, co bardziej prawdopodobne 15 lokacyjnych działek, z których 2 znajdujące się w południowo-wschodniej części, przy ul. Ruskiej, zostały pogłębione o połowę kurii, w następstwie skrócenia od przodu o długość 3 do 6 m. Już do początków XIV w. nastąpiło rozbitcie własności na co najmniej 23 parcele. W momencie największego rozdrobnienia parcelacji, działek w bloku zabudowy było aż 28. Analiza rozmieszczenia elementów zagospodarowania w przestrzeni działek jest przez to utrudniona, ponieważ zmieniały się ich granice. Najłatwiej jest rozpatrywać rozlokowanie budynków i urządzeń względem głębokości parcel. W analizie zagospodarowania pomocne są wykonane przekroje przez parcele – dzięki nim jest się bliższym zrozumienia jak wyglądał układ wysokościowy na podwórzach. Przejdę teraz do omówienia zagadnień związanych z poszczególnymi aspektami organizacji przestrzeni i lokalizacji odmiennych funkcji w obrębie parcel.

³¹² Z. Wiśniewski, 1992, *Przykłady form zagospodarowania ... op.cit.*, s. 183-185, 214-215 i C. Buško, 1999c, *Rozplanowanie parceli... op. cit.*, s. 212-214

³¹³ Parcele przy ul. Więziennej mieliby zamieszkiwać ludzie „znajdujący się u dołu średniowiecznej drabiny społecznej, prezentujący niewielki stopień zamożności” (zobacz. C. Buško, J. Piekalski, 1998, *Możliwości poznawcze archeologii w badaniach życia codziennego w średniowiecznym mieście, na przykładzie parcel przy ul. Więziennej 10-11 we Wrocławiu*, [w:] *Materiały z IV sesji naukowej Uniwersyteckiego Centrum Archeologii Średniowiecza i Nowożytności: życie codzienne w średniowiecznym mieście*, (=Archaeologia Historica Polona, t. 7), s. 27), natomiast parcele, którymi zajmuję się w niniejszej pracy należeć mogły raczej do osób zamożnych. Sprawę tożsamości społecznej i zawodowej mieszkańców interesującego nas bloku zabudowy poruszam w rozdziale 3.

2.2.1. Komunikacja.

W strefie budynków przyfrontowych z pewnością następowały przemiany, które miały wpływ na organizację całej własności. Wraz z rozwojem zabudowy, stopniowym zastąpieniem budynków drewnianych przez murowane i szczelnym wypełnieniem frontów, utrudniony stał się dostęp do wnętrza parcel. Domy drewniane, do których dotychczas wejścia prowadziły z podwórzy, od wnętrza działki, musiały uzyskać dostęp od ulicy. Związana z tym faktem ewolucja dróg komunikacji powinna nastąpić do połowy XIV w., kiedy to budynki murowane zaczynały zajmować całe szerokości parcel. Być może stało się to również przyczyną niektórych przemian parcelacyjnych. Odkrycie dróg komunikacji jest niejednokrotnie kluczem do zrozumienia układu kamienicy i parceli. Pomaga wyobrazić sobie jak działała przestrzeń działki. Dlatego szukając modelu zagospodarowania średniowiecznej parceli mieszczańskej, powinno się, na ile pozwalają na to źródła, szukać i zastanawiać się nad jej komunikacją.

W przypadku niektórych działek można nawet pokusić się o wyróżnienie dodatkowej strefy związanej z komunikacją. Zazwyczaj nie jest ona jednak widoczna, ponieważ chodniki i trakty są jednymi z rzadziej odkrywanych obiektów. Można o niej wnioskować także pośrednio, obserwując kierunki rozwoju zabudowy i zagospodarowania, ponieważ należy się spodziewać, że komunikacja nie przebiegała przez drewniane budynki, w miejscu studni, latryn lub innych urządzeń. Drogi komunikacji mogą się zatem wyłonić z obrazu rozmieszczenia elementów zagospodarowania, jeśli zachowało się ich odpowiednio dużo.

Trzynastowieczne trakty komunikacyjne w postaci powierzchni użytkowych z desek, układanych na legarach i niekiedy wspieranych na słupach i kołkach – interpretowanych jako drewniane chodniki – odsłonięto na parcelach Ruskiej 2, Kiełbaśniczej 29 i (w formie glinianego klepiska i negatywów dranic i połowizn belek) najpewniej także na Mikołaja 71. Drewniane schody prowadzące z podwórka do piwnicy trzynastowiecznego budynku występowały z kolei na Rzeźniczej 6. Młodsze, zewnętrzne schody, zejścia czy rampy zostały potwierdzone dla własności przy Mikołaja 70, Ruskiej 2, Ruskiej 5, Ruskiej 6, gdzie ich obecności dowiodły badania w piwnicach kamienic. Zaobserwowana przeze mnie tendencja do umieszczania obiektów określonego typu w tym samym rejonie parceli lub odnawiania ich kilkakrotnie w tym samym miejscu pozwala przypuszczać, że na parcelach istniały nie tylko ustalone sfery funkcjonalne, ale również drogi komunikacji, biegnące pomiędzy nimi. Postaram się uważnie przyjrzeć układowi elementów zagospodarowania parcel i zrekonstruować drogi, którymi mogli się przemieszczać ich mieszkańcy.

Ze względu na licznie odkryte relikty tych elementów, wśród których znajduje się trakt

komunikacyjny, a także fakt, że teren podwórza pozostawał niepodzielony, najlepszą podstawę do rozważań daje parcela Ruska 2. Na długości niespełna 9 m zidentyfikowano trzy kolejne nawierzchnie drewnianego chodnika. Zwężały się one ku tyłowi parceli, przy czym najmłodszy chodnik był szerszy od poprzednich, osiągając 2,9 m szerokości bliżej frontu i 1,8 m w głębi. Przed budową traktu rozebrano i zasypano kanał, piwniczkę i zrębowy budynek, które leżały na linii jego przebiegu. Należy przyjąć, że zwłaszcza demontaż budynku zrębowego, który mógł przecież stać jeszcze dziesiątki lat, związany był z niemożliwością przeprowadzenia chodnika w inny sposób. Według mnie łączy się to z utraceniem dostępu do skrajnie zachodniego pasma działki, przy jej froncie. Stało się to w wyniku rozwoju parcelacji i oddzielenia z frontu działki Ruska 2 płytkiego i wąskiego obszaru na rzecz działki Ruska 3. To z kolei poskutkowało reorganizacją komunikacji na działce. Jest prawdopodobne, że wcześniej przemieszczano się z ulicy na podwórze parceli właśnie przez utracony teren.

Od momentu, w którym zbudowano drewniany trakt komunikacyjny, w części wschodniej i przy tylnej granicy ciasno lokowano budynki, kanały, piwnice, latryny i piece. Partia środkowo i południowo-zachodnia, do głębokości ok. 45 m od frontu działki, należała natomiast do obiektów mniejszych i lżejszej konstrukcji. Były to zagłębione jamy – piwniczki o ściankach izolowanych gliną i jeden dół o niezidentyfikowanym przeznaczeniu. Cały obszar był tam pokryty grubymi warstwami mierzwy do końca XIII w., kiedy to całą powierzchnię podwórka parceli podniesiono, wysypując pokłady piasku o miąższości co najmniej 80 cm. Brak budynków i mierzwa wskazują na to, że znajdowało się tam podwórko, którego wschodnią granicę stanowiły kolejne budynki drewniane, lokowane konsekwentnie w środkowym, południkowym pasie działki.

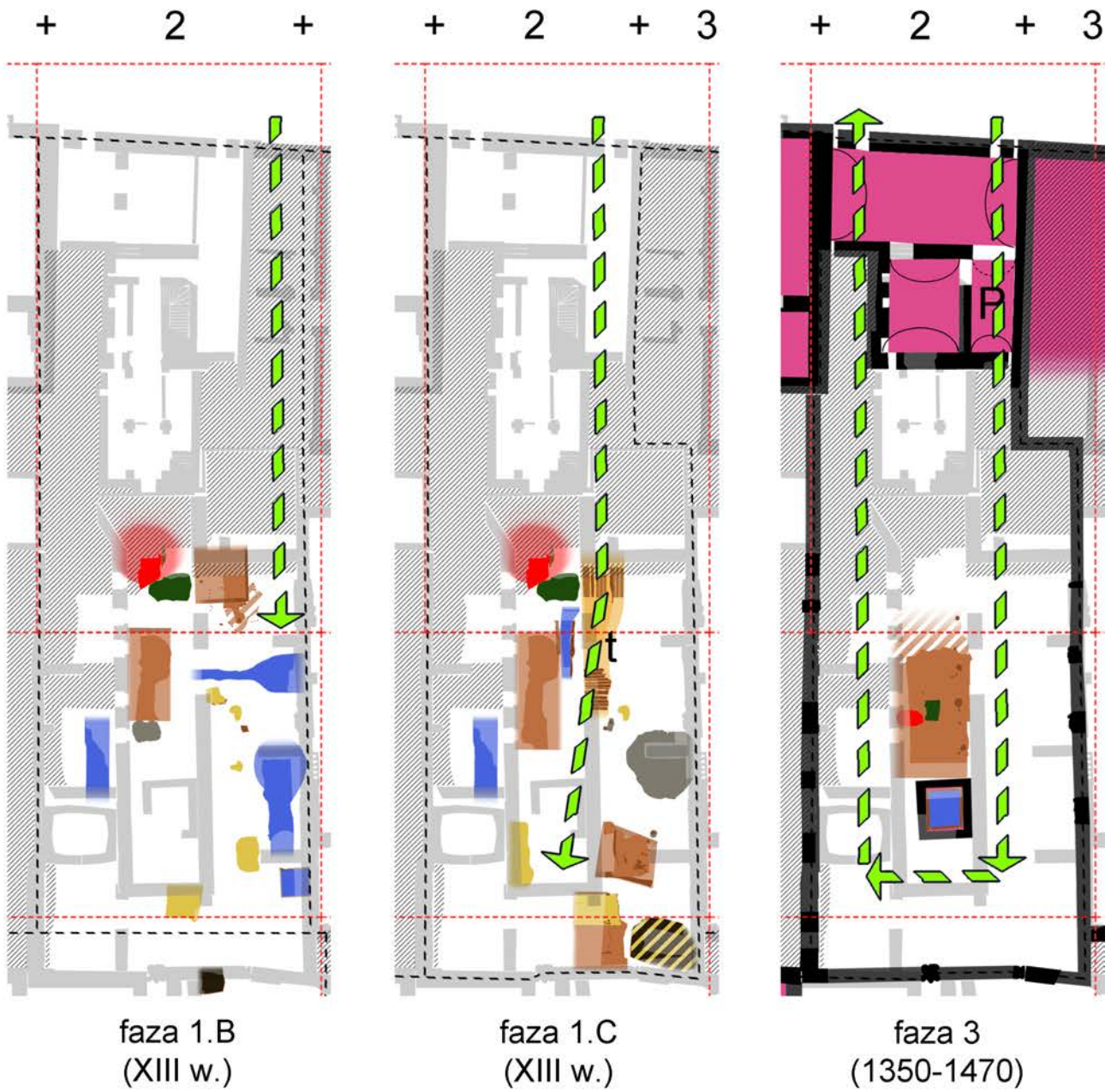
W późniejszym okresie, do 2 połowy XIV w., przy zachodniej granicy znajdowały się owalne w rzucie jamy zasobowe wylepione gliną oraz szalowane drewnem piwnice, a także najprawdopodobniej wkopana beczka. W przestrzeni pomiędzy nimi i budynkami środkowej oraz wschodniej partii podwórza nie odkryto reliktyw zabudowy. Układ powstałej w latach 1350-1470 kamienicy i jej rozwój w późnym gotyku sugeruje, że drogi komunikacji prowadziły wzdłuż wschodniej i zachodniej granicy. Niezabudowany pas terenu, uzyskany w wyniku zwężenia traktu 2 i traktu 3 przy wschodnim skraju działki, umożliwiał zapewne doświetlenie pomieszczeń traktu 1 i 2. Musiał też jednak być wykorzystywany jako droga komunikacji, biegnąca na zewnątrz budynku. Drugi ciąg komunikacyjny, leżący w tym samym układzie południkowym co chodniki, prowadzić mógł przez zachodnią część sieni kamienicy oraz zachodnie pomieszczenie traktu 2 – interpretowane jako przechód. Zawężony trakt 3 i znajdujące się na tyłach budynek drewniany z fazy 3 oraz kwadratowe pomieszczenie murowane, byłyby potwierdzeniem tego przypuszczenia. Świadczą one o konsekwentnym zabudowywaniu środkowego, południkowego pasa Ruskiej 2.

Takie rozwiązanie organizacyjne poskutkowało zapewne wykształceniem się opisanych wyżej dróg komunikacji. Jedna z nich, płytsza, prowadziła wzdłuż granicy z parcelą narożną Ruska 1/Kielbaśnicza 31, zaś druga wiodła wzdłuż zachodnich ścian budynków lokowanych w środkowym pasie. W krańcowej, tylnej części własności, oraz w partii północno-zachodniej, pomiędzy gęsto upakowanymi obiektami poruszano się zapewne przy pomocy ciasnych przejść i miedzuchów. Podobnej rekonstrukcji struktury zabudowy nie można niestety dokonać już dla parceli północnej przy Kielbaśniczej 29. Obiekty archeologiczne zachowały się jedynie na podwórzu, pomiędzy ok. 22 i 30 metrem jej głębokości, licząc od ściany frontowej kamienicy. Pod koniec XIII w. (faza 1D) przy jej północnej granicy powstał kanał, wzdłuż którego brzegów umieszczono dranice. W części wschodniej zachowały się położone na nich w poprzek kolejne dranice, które unieruchomiono za pomocą kołków. Funkcjonowała w tym miejscu kładka umożliwiająca przekroczenie rowu. Ponieważ znajdował się on tuż przy granicy, nie było jednak powodu aby go przekraczać. Wydaje się logiczne, że dranice musiały przykrywać kanał na całej jego długości – tak jak zachowało się drewno przy jego brzegach. Byłby to więc chodnik szerokości 3 m, o powierzchni z dranic ułożonych na legarach, skonstruowany nad kanałem. Prostopadle do niego, przebiegał drugi reliktoowo zachowany trakt drewniany. Okazał się znacznie węższy, i zbudowany z legarów ułożonych w poprzek biegu oraz zgodnych z nim dranic. Usytuowano go przy zachodniej ścianie budynku gospodarczego.

Także w przypadku Kielbaśniczej 29 pojawienie się chodników świadczy o zmianach w organizacji parceli, ponieważ wcześniej lokowano na ich miejscu wielofazowe jamy produkcyjne oraz doły o niezidentyfikowanym przeznaczeniu. Konsekwencję w organizowaniu przestrzeni widać natomiast w południowej partii działki, gdzie zarówno przed jak i po okresie działania chodników umieszczano budynki drewniane. Zmusza do zastanowienia fakt, że w fazie 3, wzniesiono węższy trakt tylny, a powstała w ten sposób przestrzeń niezabudowana przy północnym murze granicznym, dokładnie pokrywała się z kanałem i rekonstruowanym przeze mnie chodnikiem. Przypuszczam, że komunikacja na parceli Kielbaśniczej 29, biegła wzdłuż jej północnej granicy, rozgałęziając się na głębokości ok. 28 m, co umożliwiło dojście do budynków strefy gospodarczej.

Obserwując trzynastowieczne zagospodarowanie działek przy Rzeźniczej 6 dostrzegam, że na parceli północnej nie była możliwa swobodna komunikacja z frontu na zaplecze. Uniemożliwiało ją zagęszczenie budynków, z których jeden (trzykrotnie odnawiany w tym samym miejscu) zajmował całą szerokość działki i dodatkowo posiadał schody do piwnicy, od strony tylnej. Skłania to do uznania, że dokąd funkcjonował ten budynek, obie parcele stanowiły niepodzielną całość. Komunikacja przebiegać musiała w północnej części parceli południowej,

ul. Ruska



0 10 20m

0 50 100 ft



Ryc. 29 Komunikacja.
Rzuty posesji w różnych fazach rozwojowych z oznaczonymi drogami
przemieszczania się z ulic na podwórze.
t - fragment drewnianego chodnika, P - przechód.

czyli środkiem kurii. Docierała mniej więcej do połowy jej głębokości, gdzie posadowiony był duży obiekt nieznannej funkcji i rozgałęziała się na węższe ścieżki.

Pomimo licznych odkrytych reliktyw nie ma możliwości zrekonstruowania systemu komunikacji na podwórzu działki Mikołaja 71. Elementy zagospodarowania są szeroko datowane i ciężko jest wskazać, które z nich współwystępowały ze sobą. Dostęp na podwórze był możliwy od strony wschodniej, na co wskazuje ulokowanie trzynastowiecznej zagrody, a w późniejszym okresie umiejscowienie sieni i przejścia w kamienicy. W tym szczególnym przypadku mam jednak przekonanie, że w XIII w. funkcjonować mógł miedzuch biegnący wzdłuż wschodniej granicy. Do reliktyw, które sugerują obecność takiej ścieżki należą: po pierwsze – słupy i rów, które można traktować jako relikty fundamentów domu przy froncie, po drugie – ciągnący się wzdłuż granicy, odkryty na długości 2,1 m pomiędzy filarami fundamentu muru granicznego poziom gliny oraz próchniczny podsyp z negatywami dranic, połowizn lub opół, a także – biegnący na zachód od niego rów, mogący pełnić rolę rynsztoka, bądź drenażu zbierającego nadmiar wody.

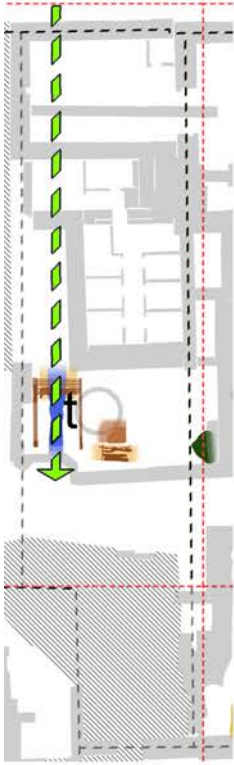
Uznawana za patrycjuszowską parcela Kiełbaśnicza 28 mogła mieć komunikację rozwiązana podobnie jak Ruska 2. Być może wynikało to z jej szerokości, bliskiej wartości lokacyjnej kurii – 16,1 m czyli 51,4 stopy. Wszystkie odkryte na przebadanym odcinku podwórza relikty zlokalizowane były w środkowej części terenu, pozostawiając niezabudowaną przestrzeń przy granicach własności.

Nie umiem niestety wskazać trzynastowiecznych ścieżek komunikacji dla Kiełbaśniczej 30, która także należała do patrycjusza i zachowała zapewne przez kilkadziesiąt lat lokacyjną szerokość. Kiełbaśnicza 30 jest jedyną parcelą, którą pogłębiono do tego stopnia, że uzyskała dostęp do ulicy Rzeźniczej, po przeciwnej stronie bloku, podobnie jak patrycjuszowskie własności w zachodnim bloku przyrynkowym. Czternasto- i piętnastowieczne podziały poskutkowały budową murów granicznych, które przecięły jej teren równoleżnikowymi pasami zniszczonych warstw kulturowych. Niemożliwe było odkrycie młodszych reliktyw zagospodarowania w tych pasach. Przebadany teren pomiędzy nimi był zagospodarowany. W środkowej części podwórza ulokowano budynek drewniany i dużą piwnicę, a na zewnątrz zniszczonych pasów latrynę – w partii południowej oraz jamy produkcyjne przy północnej granicy. Być może zajmowany w wyniku podziałów teren był rzeczywiście związany z komunikacją? Jest to o tyle prawdopodobne, że w takiej sytuacji nie trzeba było rozbierać żadnych cennych elementów zagospodarowania, które „przecinały” nowe granice. Anektowany teren był po prostu niezabudowanym przejazdem, czy pograżającą się w mierzwie drogą, której łatwiej było się pozbyć niż budynków. W przypadku Kiełbaśniczej 30 utrata dróg komunikacji poskutkowało potrzebą uzyskania dostępu na podwórze, który zrealizowano wytyczając przejazd od ul. Rzeźniczej. Dokonało się to w wyniku przejęcia

ul. Ruska

ul. Kiełbaśnicza

+ 29 +



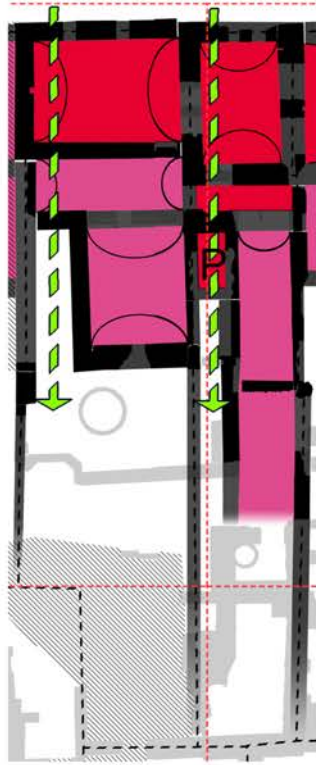
faza 1.D
(koniec XIII w.)

0 10 20m



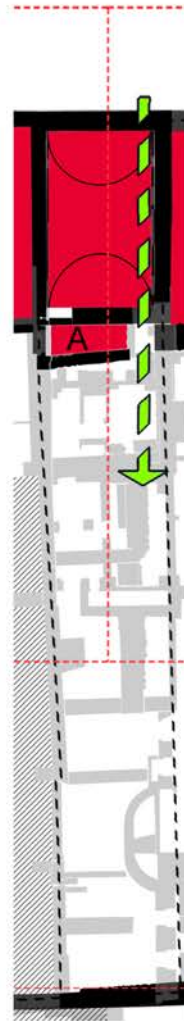
0 50 100ft

+ 29N + 29S +



faza 3
(1350-1470)

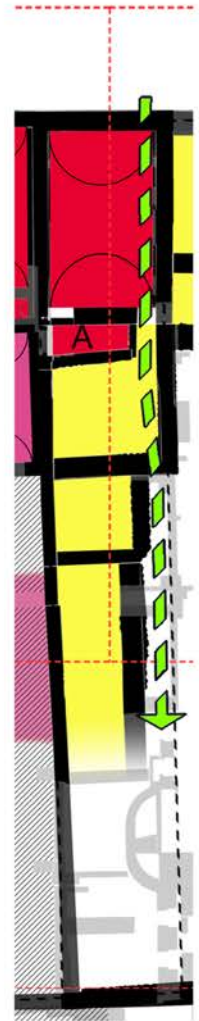
+ 9 +



faza 2.A
(1 połowa XIV w.)

0 10 20m

+ 9 +



faza 4
(1470-1525)

0 50 100ft



Ryc. 30 Komunikacja.
Rzuty posesji w różnych fazach rozwojowych z oznaczonymi drogami
przemieszczania się z ulic na podwórze.
t - fragment drewnianego chodnika, P - przejście.

terenów przy północnej granicy przez pogłębienie parcel Ruskiej 2 i Ruskiej 1/Kiełbaśniczej 31, bądź w wyniku wypełnienia całej szerokości frontu Kiełbaśniczej 30 budynkami. Późnogotyckie skrzydło kamienicy – zwężony od północy trakt trzeci – analogicznie do sytuacji na Ruskiej 2, działkach północnej i południowej na Kiełbaśniczej 29, ujawnia którędy wiodło przejście z kamienicy na podwórze. Odmienne jednak niż w przypadku opisanej posesji Kiełbaśniczej 29, nie jest on jednak zgodny z młodszą zabudową drewnianą.

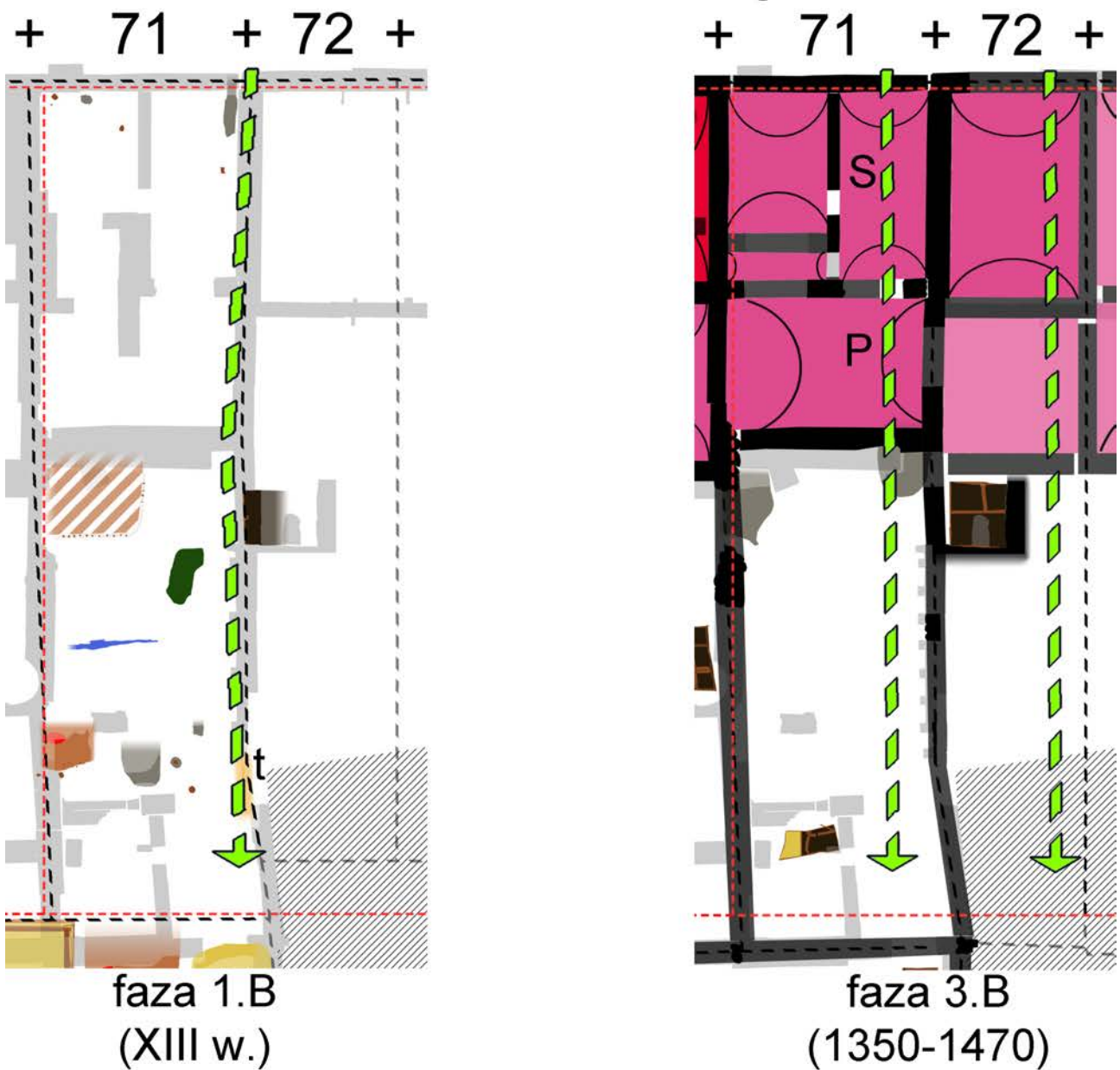
Na węższych parcelach takich jak Mikołaja 72, 75 (faza 1-2), umieszczano obiekty przy jednej z granic bocznych, tak by umożliwić przejście do partii podwórza. Rozpatrując zagospodarowanie podwórzy na Ruskiej 2, Mikołaja 70, 71, Rzeźniczej 6 dostrzegam, że swobodny dostęp, prowadzący jakimś wolnym od obiektów archeologicznych pasem terenu prowadził mniej więcej do 1/2, maksymalnie 3/5 głębokości działki. Ważne było dotarcie od frontu na podwórze, na tyły strefy budynków gospodarczych – do miejsca pracy. W krańcowej części parceli zabudowa stawała się bardziej chaotyczna i częściej zachodziło „przetasowanie” elementów zagospodarowania, uniemożliwiające ustalenie jednej drogi poruszania się. Nie było zresztą potrzeby jej zachowania. Prawdopodobnie nie trzeba było również dbać o doświetlenie mniej istotnych dla właściciela budynków zatylnych i oficyn. Po dotarciu na podwórze (jakiś plac gospodarczy znajdujący się w jego obrębie), główna nić komunikacji ulegała rozwidleniu i lawirowała pomiędzy urządzeniami sanitarnymi, produkcyjnymi oraz zabudową.

Zdecydowanie wyraźniej zarysowuje się komunikacja w obrębie kamienic. W niektórych sytuacjach archeolog musi rozeznaczyć, czy ma do czynienia z podłogą budynku, jego przewróconą ścianą, czy drewnianym chodnikiem, natomiast ślady murowanych otworów prowadzących do pomieszczeń, czy schodów są bezdyskusyjne. Trzeba wszakże zaznaczyć, że badacze architektury nie w każdym przypadku mieli dostęp do parterów i pięter kamienic, a na niektórych działkach z okresu średniowiecza przetrwały zaledwie pojedyncze ściany budynków³¹⁴.

Pierwsze średniowieczne kamienice w bloku postawiono na parceli Mikołaja 69, 70, Kiełbaśniczej 27, 29, 30, Ruskiej 4/5 i 6 oraz północnej Rzeźniczej 6. Najbardziej rozbudowane znajdowały się na działce Mikołaja 70 i południowej części Kiełbaśniczej 29. Pierwsza z wymienionych była założeniem na planie litery L, dwutraktowym, posiadającym dodatkowo aneks dostawiony od zachodu do płytkiego pomieszczenia drugiego traktu. Było to równocześnie jedyne założenie, jakie w 1 połowie XIV w. nie zajęło całej szerokości parceli. Budynek miał wejścia prowadzące do piwnic traktu pierwszego i aneksu umieszczone w głębi parceli od strony zachodniej. Granitowa belka prozna znajdowała się na poziomie 114,3 m n.p.m., czyli 2,5 m

³¹⁴ M. Chorowska, J. Kos, Cz. Lasota, 1986, *Badania architektoniczno-konserwatorskie... op. cit.*; J. Burnita, C. Lasota, 1993, *Badania architektoniczno-archeologiczne... op. cit.*; M. Chorowska, R. Mruczek, J. Burnita, 2001, *Wyniki badań architektonicznych... op. cit.*

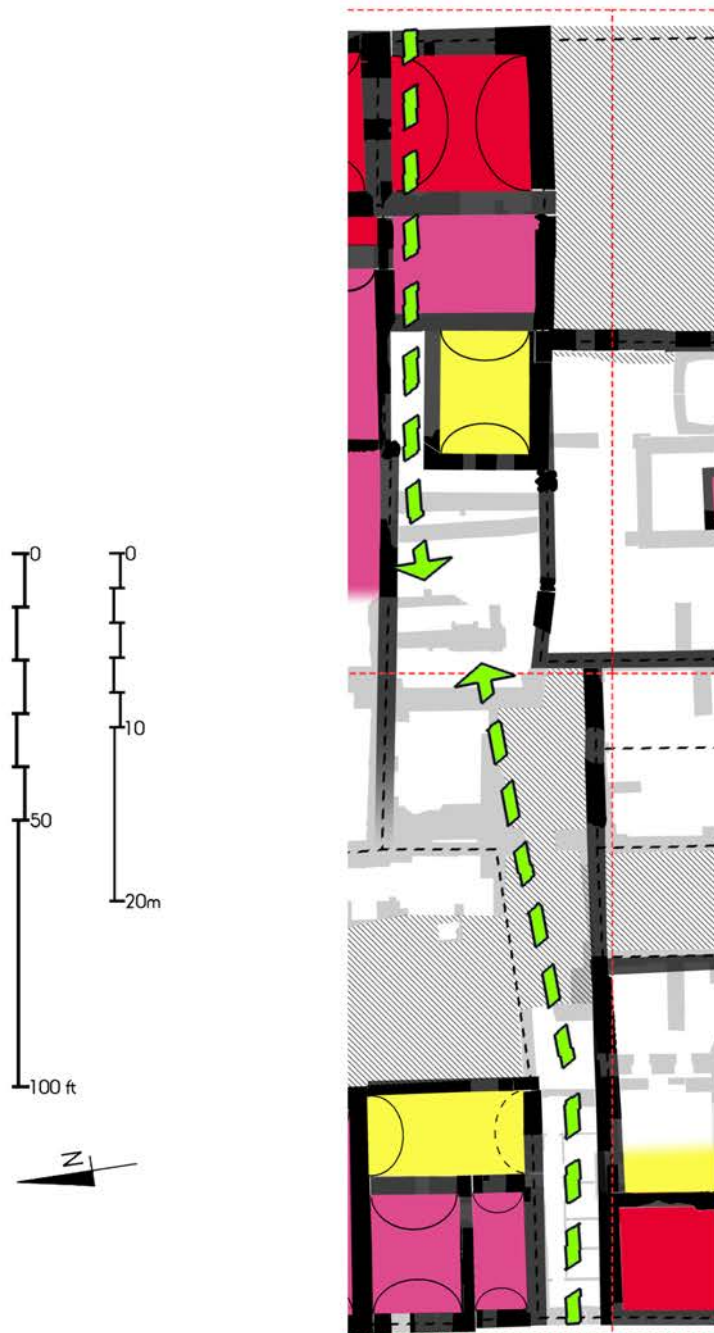
ul. Św. Mikołaja



Ryc. 31 Komunikacja.
Rzuty posesji w różnych fazach rozwojowych z oznaczonymi drogami
przemieszczania się z ulic na podwórze.
t - fragment drewnianego chodnika, S - sień, P - przechód.

ul. Kiełbaśnicza

+ 30 +



+ 3 + 2 +

ul. Rzeźnicza

Ryc. 32 Komunikacja.
Rzuty posesji w różnych fazach rozwojowych z oznaczonymi drogami
przemieszczania się z ulic na podwórze.

poniżej odsłoniętego na podwórzu spągu humusu pierwotnego. W ścianie traktu pierwszego wykonano wnękę, w której po otwarciu mogły schować się drzwi aneksu. Najpewniej pomieszczenie okresowo pozostawało dłuższy czas otwarte. Piwnice aneksu i traktu pierwszego służyły prawdopodobnie działalności zawodowej, być może jako magazyny. Drzwi miały wówczas nie przeszkadzać w komunikacji. Być może otwierano je chowając we wnękę, podczas wnoszenia lub wynoszenia towarów? Drzwi aneksu otwierały się na zewnątrz, a traktu pierwszego do środka. W XIV wieku warstwy użytkowe narosły już na tyle, że poziom przy ulicy podniósł się co najmniej o 1 m. Jasne jest, że przy wejściach do piwnic, we frontowej części działki, musiały znajdować się schody lub opadająca rampa, która umożliwiałaby dostęp do tych otworów. Nie ma podstaw, aby twierdzić, że na poziomie parteru wejście do któregośkolwiek z pierwszych domów murowanych prowadziło z podwórza, jak w budynkach trzynastowiecznych i tych z 1 połowy XIV w. znajdujących się przy Rynku³¹⁵. Fakt zajęcia przez kamienice całej szerokości parceli jednoznacznie wskazuje na to, że w omawianym bloku nie można było w obrębie jednej działki przejść na podwórze omijając bryłę kamienicy. Jedyny wyjątek stanowi opisana wyżej własność Mikołaja 70. Dostęp do kondygnacji piwnic odbywał się od tyłu, niezależnie od głównego otworu prowadzącego na parter. Poświadczają to badania w kamienicach Ruskiej 5 dla faz 2 i 3 oraz Ruskiej 1, Ruskiej 2, Ruskiej 6 dla fazy 3. W przypadku tej ostatniej schody do piwnicy umieszczono w płytkim aneksie komunikacyjnym, ułożonym równolegle do ulicy.

Podobny aneks posiadało drugie z najbardziej skomplikowanych założeń z 1 połowy XIV w. - kamienica przy południowej części Kiełbaśniczej 29. Jej trakt pierwszy był oryginalnie północną częścią dwudzielnej kamienicy wybudowanej na parceli Kiełbaśniczej 30. Po podziale tej własności wymurowano ścianę działową pomiędzy piwnicami. Właściciel nowo powstałej parceli Kiełbaśniczej 29 uzyskał kamienicę bez dostępu do jej piwnicy, dlatego zdecydował się na budowę aneksu, w którym musiały mieścić się schody do niej prowadzące. Do aneksu dołączono kolejny niewielki budynek, będący czymś w rodzaju skrzydła tylnego. Nie wiadomo jaka była jego pierwotna funkcja, jednak w fazie 3 (1350-1470), kiedy wzniesiono długą oficynę przy południowej granicy działki, musiała przez niego prowadzić droga na podwórze. Taki sam model przyjęto zresztą na sąsiedniej działce patrycjuszowskiej. Na północnej części Kiełbaśniczej 29 wybudowano wąski drugi trakt i skrzydło tylne, których usytuowanie zdaje się kopiować układ z parceli południowej. Niezabudowane przejścia pomiędzy murami granicznymi a skrzydłami tylnymi, bądź ostatnimi traktami kamienic zauważyć można również na Ruskiej 2 i Kiełbaśniczej 30.

W miarę rozbudowy kamienic w XIV, XV i XVI w., znajdujące się w środkowej partii budynku aneksy komunikacyjne, umożliwiające poruszanie się pomiędzy kondygnacjami, były

³¹⁵ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 30

wydzielane również z pomieszczeń pierwszego traktu. Średniowieczne ściany działowe, wyodrębniające takie wąskie pomieszczenia odkryto na Ruskiej 5, Mikołaja 70 i Mikołaja 71. W dwóch przypadkach niewielkie aneksy pojawiały się w piwnicach w okresie renesansu (Rzeźnicza 3 i Mikołaja 70). Jediną kamienicą z fazy 3, która przez pewien okres nie zajmowała całej szerokości działki położona była na Rzeźniczej 3. Jest bardzo prawdopodobne, że powstałe nieco później pomieszczenie południowe traktu pierwszego na poziomie parteru kryło przejazd na podwórze.

Reasumując, w przebadanym bloku zabudowy zarysowuje się następujący obraz przebiegu dróg komunikacji. W XIII w., drewniane budynki mieszczan prawdopodobnie nie wypełniły jeszcze szczelnie frontów. Komunikacja na każdej działce biegła wówczas prostą linią na podwórze, mniej więcej do 1/2 lub 3/5 głębokości własności, omijając zabudowę frontową. W przypadku szerszych działek takich jak Ruska 2 i działek narożnych, możliwe było funkcjonowanie dwóch dróg dojścia na tył parceli. Usytuowanie obiektów przy granicach posesji Mikołaja 71 wskazuje na to, że na ostatnich posesjach funkcjonowało rozwiązanie, polegające na przemieszczaniu się na podwórze przy pomocy wąskich miedzuchów, biegnących wzdłuż granic własności.³¹⁶ Zapewne w obrębie każdej parceli funkcjonował przynajmniej jeden plac gospodarczy. Za placem obiekty i budynki gospodarcze były gęsto „upakowane”. W niektórych przypadkach ciasny układ obiektów znajdował się w pewnej odległości od tylnej granicy, sugerując obecność drugiego placu, niejako osłoniętego przed widokiem³¹⁷. Być może w ten sposób osłaniano przed wzrokiem głównego lokatora, czy dostępem jego gości lub osób niepożądanych, wstydliwą – jak pisał Buśko – strefę sanitarną oraz budynków zatylnych³¹⁸? Od głównych arterii i placów, pomiędzy zabudową strefy frontowej, gospodarczej i tylnej, meandrowały chodniki i ścieżki prowadzące do schodów, wejść do budynków oraz umożliwiające korzystanie z urządzeń sanitarnych i produkcyjnych.

W 1 połowie XIV w. pojawiły się pierwsze kamienice, niekiedy blokując w partiach frontowych funkcjonujące dotąd drogi komunikacji. Skutkowało to przemianami parcelacyjnymi. Ponieważ jedynie Kiełbaśnicza 30 uzyskała dostęp do podwórza anektując pas terenu z działki położonej przy ul. Rzeźniczej, sądzimy, że budynki posiadały przechody lub przejazdy w sieniach³¹⁹. Wejścia do głównych pomieszczeń budynków ulokowano od frontu, natomiast do piwnic dostawano się od tyłu lub boku, niekiedy za pomocą płytkich aneksów zawierających

³¹⁶ Przykłady tak prowadzonej komunikacji pomiędzy domami fachworkowymi i kamieniczkami możemy do dziś oglądać – zwłaszcza w oddaleniu od rynków – w miasteczkach południowych Niemiec np. w Rothenburg ob der Tauber, Dinkelsbühl, Nördlingen, czy Schongau. Warto też zauważyć, że przy szczytach dachów niejednokrotnie zachowały się żurawie, wskazując na to, że właśnie tam znajdowały się magazyny. Miedzuchy są tam zresztą za wąskie aby służyć do transportu surowców, co z pewnością stanowiło utrudnienie przy obsłudze urządzeń zaplecza (np. opróżnianiu latryn). Ich szerokość pozwalała jedynie na przeslizgnięcie się bokiem pojedynczej osoby.

³¹⁷ Np. w podfazach 2a i 2b, na parcelach Mikołaja 70-71, Kiełbaśniczej 28, Ruskiej 2 i Rzeźniczej 6

³¹⁸ C. Buśko, 1995b, *Z badań wewnętrznego rozplanowania... op. cit.*, s. 97

³¹⁹ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 33

schody prostobieżne. Po połowie XIV w. wraz z rozwojem kamienic wzrasta liczba tych przybudówek. Komunikację prowadzącą z parterów do piwnic lokowano najwyraźniej tuż za lub w obrębie pierwszego traktu. Jedyne przypadki schodów dwubiegowych, ze spocznikiem odnotowano na Rzeźniczej 6, natomiast ciekawy układ fundamentu w budynku kalenicowym w północno-zachodniej części parceli Rzeźniczej 1 sugeruje istnienie tam schodów krętych, zabiegowych do piwnicy³²⁰. Komunikacja pomiędzy wyższymi kondygnacjami mogła przebiegać zupełnie w innych częściach budynku. Nie należy się spodziewać wyodrębnienia w średniowieczu kilkupiętrowych klatek schodowych ani środkowego biegu komunikacyjnego³²¹.

Niezabudowane pasy pomiędzy murami granicznymi, a tylnymi traktami i skrzydłami budynków identyfikuję z przejściami i przejazdami na podwórza. Spełniały one równocześnie funkcje doświetlenia pokoi położonych wewnątrz bryły kamienicy. Na Ruskiej 2 istniały najpewniej dwa takie przejścia, z których zachodnie było kontynuacją przechodu znajdującego się w obrębie drugiego traktu. Otwory pomiędzy pomieszczeniami oraz wejścia do budynków lokowano zazwyczaj w narożnikach izb. Wydaje się również, że przejazd, czy przejście z ulicy na zaplecze, starano się prowadzić linią prostą, ułatwiającą transport i izolującą drogę komunikacji od reszty domu. Jest to widoczne w fazie 4 dla parceli Ruskiej 6. Zarówno czternastowieczny aneks mieszczący schody, jak i późnogotycka oficyna boczna przekonują, że na przestrzeni wielu lat na tył posesji przemieszczano się wzdłuż zachodniej krawędzi domu.

Czasy nowożytnie przyniosły intensywny rozwój oficyn, do których dostęp zapewniały drewniane galerie lub pionowe kręte schody³²². Śladów takich rozwiązań nie odkryto w badanym bloku. Zamknięcie zabudową dostępu do podwórza parceli zmusiło właściciela Mikołaja 76/Kielbaśniczej 26 do przebicia przejazdu w środkowej części sieni kamienicy. Dodatkowy aneks komunikacyjny pojawił się w trakcie 2 domu na Mikołaja 70.

W przeanalizowanym materiale widoczne są trzy sposoby radzenia sobie z problemem dostawania się na teren posesji, poruszania się po zapleczu i wydostawania na ulicę. Pierwszy z nich wystąpił jedynie na działce Kielbaśniczej 30/Rzeźniczej 2 oraz w początkach okresu nowożytnego na połączonych na pewien czas posesjach Kielbaśniczej 27 i Rzeźniczej 6N. Polegał na „przebicciu” przejazdu przez parcelę sąsiednią, położoną po przeciwległej stronie bloku. Tak uformowaną własność można było przejść na przestrzał, natomiast wjechać wozem, wyłącznie od tyłu.

Reprezentatywna dla drugiej opcji jest Ruska 2. Układ kamienicy, niezabudowany pas pomiędzy traktem drugim i trzecim, a murem granicznym wschodnim, oraz domniemany przejazd i

³²⁰ J. Burnita, Cz. Lasota, 1993, *Badania architektoniczno-archeologiczne... op. cit.*

³²¹ Dowodzą tego badania M. Chorowskiej (1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 39-43)

³²² M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 43

niezabudowana przestrzeń podwórza w części zachodniej, wskazują na obecność dwóch dróg dostania się na podwórze. Dodatkowo zagospodarowanie podwórza wskazuje na możliwość obejścia zaplecza dookoła, wzdłuż granic działki i umieszczonych przy nich budynków oraz urządzeń gospodarczych. Sposób drugi umożliwiał zatem wejście na posesję od strony wschodniej i obejście budynku frontowego, a jeśli taka była potrzeba całego podwórza oraz wydostanie się na ulicę od strony zachodniej. Komunikacja uzyskiwała, w przybliżeniu kształt litery „Ω”. Ten wariant mógł być także wykorzystany w początkowych fazach dla Kielbaśniczej 28 i 30.

Ostatni sposób, zastosowany jak sądzę, we wszystkich pozostałych parcelach, polegał na przeprowadzeniu tylko jednego przejścia, które spełniało rolę wejścia i wyjścia. Komunikacja przebiegała zatem na zasadzie pętli. Przechodziła obok kamienicy lub, w przypadku zabudowania całej szerokości posesji, przez wydzieloną w kamienicy sień oraz przechody/przejazdy w głębszych traktach. Wyróżniam trzy warianty, które były stosowane w zależności od rozwoju zabudowy i ulokowania sieni. Niestety nie zawsze jestem w stanie zlokalizować to pomieszczenie. Często można jedynie o nim wnioskować na podstawie układu ścian działowych w budynku, a niekiedy także znajdujących się za nim elementów zagospodarowania. Sień mogła znajdować się na osi kamienicy, lub przy jednej ze ścian bocznych.

W pierwszym, najstarszym wariantcie, wjazd na zaplecze przeprowadzano obok domu, wykorzystując niezabudowaną partię frontu lub pierzei bocznej. Zdarzało się to częściej w parcelach narożnych. Przypuszczam, że na Mikołaja 76/Kielbaśniczej 26 funkcjonował wjazd na podwórze od strony ulicy mniej ważnej dla właściciela, zlokalizowany pomiędzy skrzydłem wschodnim kamienicy oraz budynkiem na sąsiedniej działce Kielbaśniczej 27. W latach 1470-1525 tę partię zajęła duża oficyna. Sądzę, że właśnie w wyniku tego, wykonano nową sień przez środek traktu pierwszego, od strony ul. Mikołaja. Przejazdy biegnące brzegiem działki, obok kamienicy, działały w 1 połowie XIV w. na posesji Mikołaja 70 oraz w podfazie 3.A na Rzeźniczej 3. Natomiast na narożnych Mikołaja 69, Mikołaja 76/Kielbaśniczej 26 i Ruskiej 7 dostęp do zaplecza był możliwy od strony mniej znaczących ulic, przypuszczalnie przez furty w ogrodzeniach.

Drugi wariant polegał na przeprowadzeniu przez kamienicę drogi prowadzącej na zaplecze, przy jednej ze ścian. Sienie znajdowały się zapewne we wschodniej części domów na Mikołaja 71,³²³ 72, w północnej części kamienic na Kielbaśniczej 29 i 30. Wydaje się też prawdopodobne, że na Ruskiej 4/5 wschodnia część kamienicy stanowiła wąski przejazd, natomiast na Ruskiej 6 poruszano się z ulicy na podwórze wzdłuż zachodniej granicy.

W wariantcie trzecim sień lub droga z ulicy na zaplecze była usytuowana w środkowej osi budynku. Zrozumiałe jest, że takie rozwiązanie mogło się wytworzyć tylko na szerokich działkach.

³²³ W tym przypadku potwierdza to także usytuowanie przechodu w trakcie 2.

W omawianym bloku funkcjonowało, o czym już wspomniałem, na parceli w jego północno-zachodnim narożniku w okresie renesansu.

2.2.2. Strefa budynków przyfrontowych.

Przede wszystkim należy zauważyć, że przyfrontowe budynki murowane spełniały z pewnością nie tylko funkcje mieszkalne. Właściciel i jego rodzina mieli swoje pokoje na pierwszym lub dwóch pierwszych piętrach, natomiast czeladź – izdebki na poddaszu i w oficynach. Piwnice i przyziemia najpewniej wykorzystywano jako warsztaty, magazyny lub dokonywano w nich transakcji handlowych.³²⁴ W przyziemiach i piwnicach mogły też znajdować się karczmy. Przepuszcza się, że wznoszone wcześniej przyfrontowe budynki drewniane posiadały podobną pionową dyspozycję funkcji. Kwestia ta nie została rozstrzygnięta finalnie – w dalszej części przyjrzyć się jej dokładniej. Dla moich rozważań ważniejsze jest jednak to, że badacze zauważają istnienie dodatkowych funkcji w budynkach frontowych, bez względu na to, czy są to kamienice, czy domy szkieletowe. Budynki przyfrontowe rozwijały się i wchłaniały z czasem nie tylko przestrzeń ale, również kolejne funkcje innych stref (co trafnie zauważył Buśko). Zyskiwały także zapewne nowe funkcje, co może nam uwidoczniać zaprezentowany przez M. Chorowską rozwój kamienic wrocławskich.³²⁵ Skłaniałbym się do tego, aby wyróżnioną przez C. Buśkę strefę mieszkalną nazywać raczej strefą budynków przyfrontowych, ponieważ najwyraźniej nie była to przestrzeń wyłącznie mieszkalna.

Odkryto relatywnie mało reliktyw drewnianych domów przyfrontowych. Są one trudne do interpretacji, a zebrane informacje dotyczą piwnic lub zagłębionego w podłogę przyziemia³²⁶. Zastosowany system konstrukcji szkieletowej pozwolił badaczom wnioskować o liczbie kondygnacji i w niektórych przypadkach również o podziale pomieszczeń. Natomiast już tylko poszlaki wskazywać mogą na funkcje piwnic i pięter. Najskuteczniejszej analizy wrocławskich drewnianych domów mieszczańskich dokonał przed siedmiu laty Jerzy Piekalski³²⁷. Ze wskazanych

³²⁴ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 28-29

³²⁵ Przykładowo, przebudowa kamienic w okresie 1350-1470 polegała na dodaniu kolejnych kondygnacji i przykryciu domów wysokimi dachami (mieszczącymi dodatkowe dwie kondygnacje). W tym i kolejnym okresie (1470-1525) dobudowano również liczne oficyny. Przestrzeń domu wielokrotnie się powiększyła. Umożliwiło to przyjęcie dodatkowych lokatorów, czy stworzenie magazynów i przeniesienie pod dach kamienicy niektórych czynności gospodarczych, wykonywanych dotąd na podwórzu. Mogło to poskutkować zredukowaniem strefy zaplecza gospodarczego i budynków zatylnych (M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 27-36, J. Burnita, Cz. Lasota, 1993, *Badania architektoniczno-archeologiczne... op. cit.*). Wiadomo również, że w początkach XVI w. w parterach pierzei przyrynkowych znajdowały się już sklepy i składy. Kamienice zyskiwały więc we wczesnej nowożytności funkcje handlowe (M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 34-35).

³²⁶ Np. Buśko, 1999c, *Rozplanowanie parceli... op. cit.*, s. 214, J. Kaźmierczyk, 1966, *Wrocław lewobrzeżny... op. cit.*, s. 164-168.

³²⁷ J. Piekalski, 2004a, *Wczesne domy mieszczan w Europie Środkowej. Geneza – funkcja – forma*, Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 34-39, 174-181; zobacz także wcześniejsze prace tego autora: 1995,

przez tego badacza przykładów wyłania się obraz dwukondygnacyjnych budynków szkieletowych, o rzucie prostokątnym lub kwadratowym, zajmujących teren o polu powierzchni 30-35 nawet do 70 m²³²⁸. Pierwsza kondygnacja była częściowo zagłębiona w podłoże (1,3-1,7 m), nieogrzewana, zwykle jedno lub dwuprzestrzenna. Wyższa kondygnacja miałaby być tą mieszkalną i ogrzewana – nie dysponujemy wprawdzie dowodami rozstrzygającymi tę kwestię. Ściany budynku wykonywano z pionowo ustawianych dranic oblepionych gliną, osadzonych często w pazach wyciosanych w podwalinach. Wejścia znajdowały się od strony podwórzy działek i prowadziły do nich zewnętrzne schody lub rampy³²⁹.

Zauważyć można zatem cechy wspólne pomiędzy wczesnymi drewnianymi domami mieszczan i pierwszymi kamienicami. Należą do nich: prostokątne plany budynków, dwie kondygnacje lub trzy kondygnacje, z których niższa jest zagłębiona w podłoże i nieogrzewana, zaś górna najprawdopodobniej ogrzewana i mieszkalna, a także ułożenie w przestrzeni parceli – przy froncie, pozostawiając swobodną drogę komunikacji na jej podwórze.

Małgorzata Chorowska jest przekonania, że murowane domy miejskie rozwinęły się na wzór budynków mieszkalnych własności feudalnej – palatiów. Przemawia za tym nie tylko technika wznoszenia ścian charakterystyczna dla tych budowli. Z architektury dworskiej i klasztornej adoptowano urządzenia grzewcze oraz system przewietrzania izb mieszkalnych przez niewielkie okulusy, umieszczane wysoko, czasami tuż pod pułapem. Dyspozycja pionowa, w której pomieszczenia gospodarcze sytuowano na parterze, mieszkalne na piętrach, a wnętrza reprezentacyjne na najwyższej, trzeciej kondygnacji, jest kolejnym przykładem recepcji rozwiązań dworskich. Znamienne jest, że dla wrocławskich kamienic więcej znamy przykładów budynków trzy niż dwu kondygnacyjnych.³³⁰ Witold Krassowski sugeruje, że fakt zagłębienia parteru mógł być związany z uznaniem go za kondygnację „podziemną”, co pozwalało zgodnie z prawem niemieckim postawić nad nim kolejne dwa piętra bez uzyskiwania specjalnego zezwolenia.³³¹ Natomiast istnienie drugiego, a nawet pierwszego piętra w budynkach szkieletowych może być poddawane w wątpliwość, ze względu na brak zachowania się reliktyw. Zatem podobieństwo, które zachodzi w dyspozycji pionowej murowanych domów feudalnych i kamienic, jest pewniejsze niż pomiędzy kamienicami i drewnianymi domami mieszczańskimi. Podniesienie funkcji mieszkalnej na piętra i obecność gospodarczego przyziemia, wydaje się raczej własnością architektury

Budownictwo z drewna w późnośredniowiecznym Wrocławiu, [w:] *Materiały z I sesji naukowej Uniwersyteckiego centrum archeologii średniowiecza i nowożytności*, J. Olczak red. (=Archaeologia Historica Polona, t. 1), s. 107-124.

³²⁸ Budynek o powierzchni sięgającej 70 m² odkryto przy ul. Więziennej 10-11 (C. Buśko, 1999c, *Rozplanowanie parceli...* *op. cit.*, s. 204)

³²⁹ J. Piekalski, 2004a, *Wczesne domy mieszczan...* *op. cit.*, s. 174-178

³³⁰ M. Chorowska, Cz. Lasota, 2010, *O zabudowie murowanej...* *op. cit.*, s. 164, 166.

³³¹ W. Krassowski, 1990, *Dzieje budownictwa i architektury...* *op. cit.*, s. 290

mieszkalnej, a nie specyfiką budowli dworskich, klasztornych, czy mieszczańskich. Czynniki takie jak trwałość (przekładająca się na obronność i odporność na ogień), rozmiary (zajmowane powierzchnie i wysokość kondygnacji), wiążące się z kamienicami prestiż i koszty budowy, odróżniają je od występujących powszechnie domów drewnianych. Badacze architektury ceglanej podejrzewają wręcz wykorzystywanie przez bogatych mieszczan tych samych strzech budowlanych, które wznosiły rezydencje feudałów, zamki i kościoły. Właśnie do nich wizualnie upodobniły się kamienice, odróżniając tym samym od powszechnej, drewniano glinianej zabudowy³³². Wydaje się to odbiciem aspiracji patrycjatu do odwzorowania warunków życia przysługujących panom. Kamienice takie jak Rynek 7 i 41 nie znajdują odpowiedników w budynkach drewnianych ze względu na ilość otworów wejściowych – zdradzających funkcjonalny podział wnętrza na niewielkie pomieszczenia, dokonany za pomocą drewnianych ścian i przepierzeń – , a także długość bryły. Mają je natomiast w budowlach dworskich, jak choćby pałac Henryka Brodatego w Legnicy (miał 6 wejść prowadzących na poziom 2. kondygnacji). Chęć do przejmowania przez mieszczan zwyczajów i kultury warstwy rycerskiej już w XIII w., została odnotowana przez historyków, a manifestuje się od XV w. licznymi fundowanymi przez mieszczan dziełami sztuki i architektury (choćby epitafiami). Autorka podkreśla również, że domy drewniane nie trzymały tak dokładnie jak kamienice linii zabudowy, często nie posiadając również określonych pozycji na działkach³³³. Potwierdzają to spostrzeżenia Piotra Korduby poczynione w wyniku badań śladów drewnianej zabudowy przyrynkowej w Poznaniu.³³⁴

Jerzy Piekalski skłania się natomiast do tego, by uznać wykształcenie się dwukondygnacyjnego domu mieszczańskiego, o pionowej dyspozycji funkcji, za efekt połączonych wpływów starszego rzemieślniczo-kupieckiego budownictwa i równoległego chronologicznie wzorca dworskiego i klasztornego. Podział domu na piętra o odmiennych funkcjach miałby być według tego autora wynikiem poszukiwania formy budynku, w której pod jednym dachem możliwe było połączenie pracy i zamieszkiwania³³⁵. Nie rozgranicza on więc pod względem genezy kamienic i domów drewnianych.

Trzynastowieczna, drewniana zabudowa przyfrontowa dla omawianego bloku nie została niemal rozpoznana. Jej szczątki, w postaci reliktyw słupów, dołów oraz rowu, przebiegającego tuż

³³² Podkreślała to czasami polichromia występująca na murach zwłaszcza w późniejszym gotyku – zobacz M.

Chorowska, Cz. Lasota, 2010, *O zabudowie... op. cit.*, 164, 172 – gdzie przykłady rozwiązań i dalsza literatura.

³³³ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 7 i 81; problem ten szczegółowo porusza opracowanie M. Chorowska, 2010, *Książęta a mieszczanie. Wpływ rezydencji feudalnej na miejskie i podmiejskie domy mieszczan na Śląsku w średniowieczu [w:] Dom, majątek, klient, sługa. Manifestacja pozycji elit w przestrzeni materialnej i społecznej (XIII-XIX wiek)*, M. R. Pauk, M. Saczyńska, red., Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Warszawa, s. 63-80

³³⁴ P. Korduba, 2003, *O kamienicach... op. cit.*, s. 89

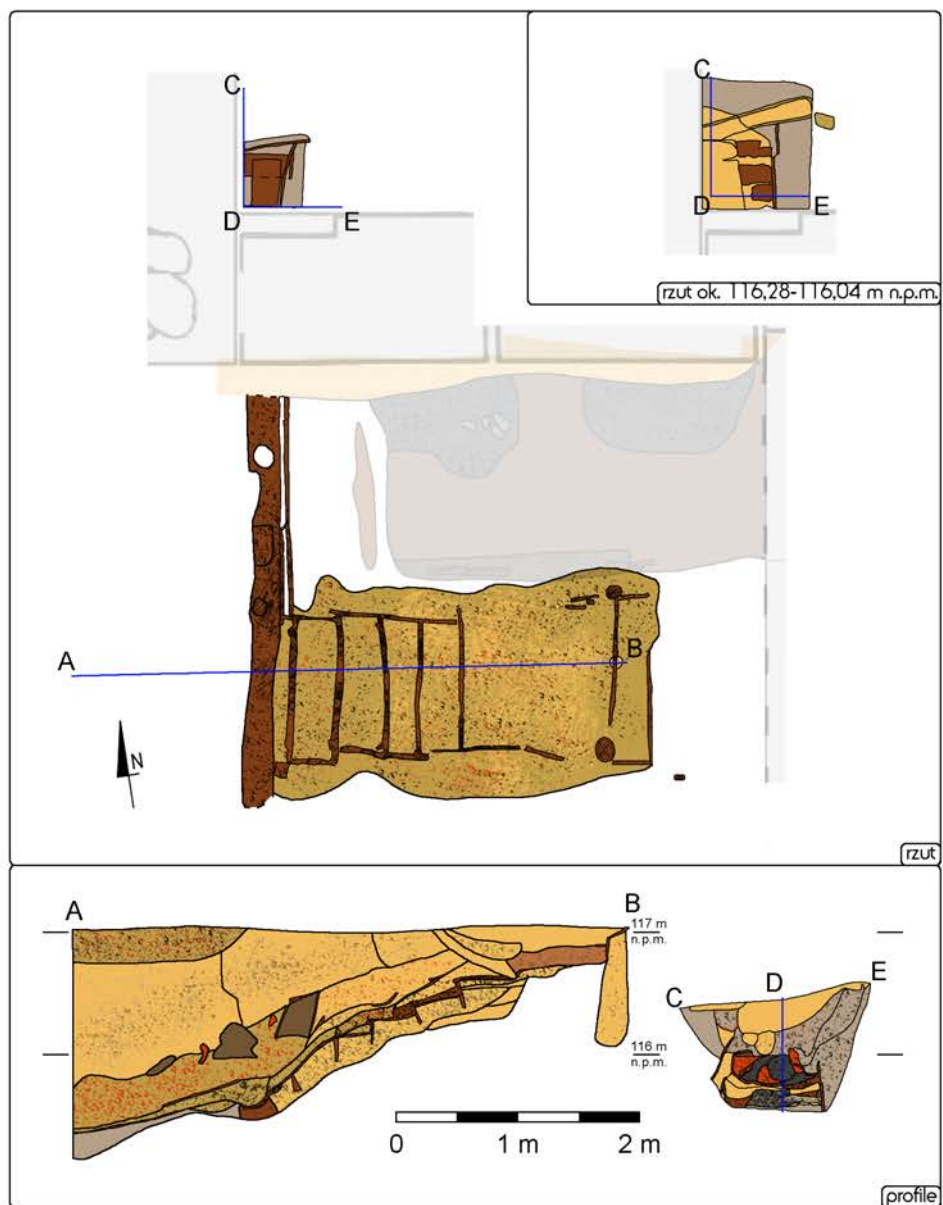
³³⁵ J. Piekalski, 2004a, *Wczesne domy mieszczan... op. cit.*, s. 209

przy wschodniej granicy, odsłonięto na działce Mikołaja 72. Pierwszy ze słupów leżał w jednej linii ze wspomnianym rowem, natomiast drugi wraz z towarzyszącym mu kołkiem, wbito przy granicy zachodniej. W obu badanych archeologicznie działkach narożnych przy ul. Mikołaja, odsłonięto relikty budynków strefy tylnej, usytuowanych jednakże przy ulicach, stanowiących boczne granice tych własności. Wydaje się, że ze względu na specyfikę działek narożnych, której ziemi należały aż do dwóch pierzei, budynki te mogły być odbiciem budynków strefy frontowej. Były bowiem częścią oglądaną przez przechodniów, dostępną z ulicy, przez co reprezentacyjną, podobnie jak główny dom właściciela przy ważniejszej arterii miejskiej. Gdyby ta kwestia była nieistotna dla mieszczan, to latryna na Mikołaja 76/Kiełbaśniczej 26 nie znalazłaby się w części najbardziej oddalonej od frontu i od ulic (faza 1-2). Co prawda po połowie XIV w. na obu parcelach zbudowano kloaki bliżej ulic, jednak wolno podejrzewać, że w owym czasie teren ten był już odgradzony od ulicy wysokimi murami kurtynowymi.

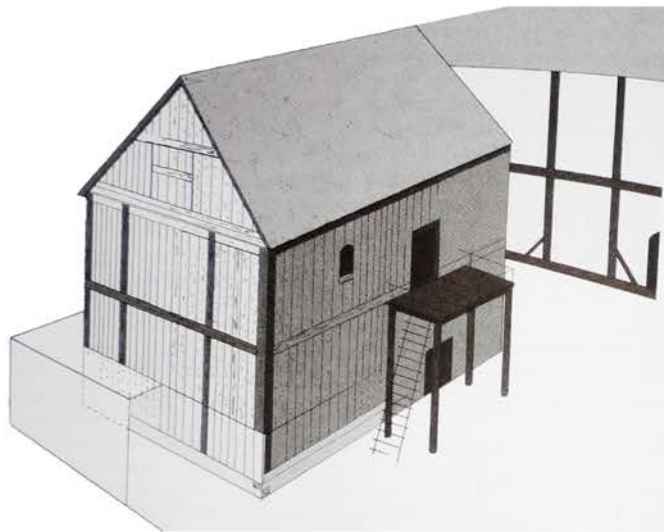
Budynek przy Mikołaja 69 miał rekonstruowane wymiary 6,8 m szerokości i co najmniej 5,5 m głębokości – jeśli sięgał granicy lokacyjnej miałby wówczas 7,6 m głębokości i pole powierzchni 51,68 m². Był zagłębiony w podłoże na co najmniej 1,2 m. Zbudowano go w konstrukcji szkieletowej. Przyciesie położono na stabilizujących je podkładkach z dranic. Połączenie ścian składały się z dranic wstawionych pionowo w wyciosane w podwalinach pazy i wylepionych od wewnątrz gliną. Posiadał również drewnianą podłogę, wspartą na legarach. Odkryta ilość polepy sugeruje, że istniała też druga kondygnacja o szachulcowym wypełnieniu ścian. Znalezione w jamie obiektu liczne ziarna pszenicy wskazują na to, że w przyziemiu przechowywano zboże.

Drugi budynek był szeroki na 6,15 m i długi przynajmniej na 6,7 m – 7,9 m jeżeli zrównano go ze wschodnią granicą kurii. Zajmowany przez niego obszar mógł więc wynosić około 48,6 m². Skonstruowano go w podobny sposób co opisywany poprzednio obiekt. Różnił się szczegółami wykonania oraz tym, że w środkowej części budynku, w osi wschód-zachód znajdował się prostokątny w przekroju rów wypełniony gliną. Ponieważ drewniana podłoga była również ułożona na podkładzie z gliny i łu, przypuszczam, że rów był negatywem legara podłogi lub belki przyciesiowej ściany działowej.

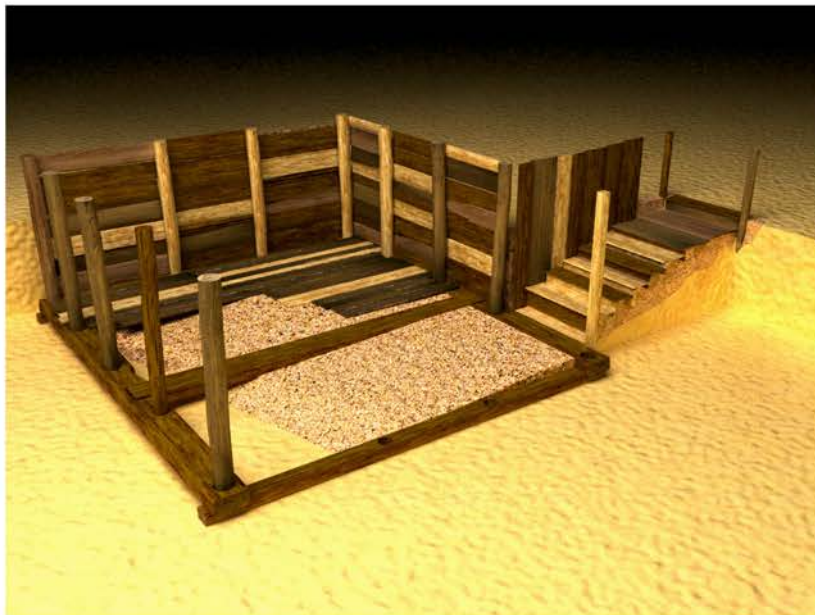
Opisane budynki choć nie można ich uznać za przyfrontowe, były częścią zabudowy pierzei i najwyraźniej odznaczały się dużym podobieństwem do opisanych wcześniej drewnianych domów mieszczkańskich. Jeszcze jeden budynek tego typu został wyeksplorowany w środkowo-północnej części Rzeźniczej 6. Mimo iż nie znajdował się przy ulicy, jego rozmiary i solidna konstrukcja pozwalają zastanawiać się, czy nie był to cofnięty w głąb działki dom mieszczczanina. Na podstawie uchwyconego narożnika i fragment belki podwalinowej ściany wschodniej wiadomo, że miał on co najmniej 6 m szerokości. Osiągał więc rozmiary około 35-40 m². Od tyłu do piwnicy budynku



Ryc. 33 Przeris dokumentacji reliktu i fotografia spalonych schodów podpiwniczonego budynku p1/b1 z posesji Rzeźnicza 6N.



Ryc. 34 Rekonstrukcja przyfrontowego budynku drewnianego z posesji Igielnej 8.
(źródło - J. Piekalski, 2004a, *Wczesne domy mieszczan w Europie Środkowej. Geneza – funkcja – forma*,
Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 180, ryc. 77).



Ryc. 35 Próba rekonstrukcji poziomu piwnicy budynku p1/b1 z posesji Rzeźniczej 6N

prowadziły drewniane, szalowane schody.

Od przełomu XIII i XIV w. mogły już na działce powstawać pierwsze domy ceglano-kamienne. Z początku było ich 10 bądź 11³³⁶. Najwięcej, bo niemal połowę z nich wzniesiono na parcelach zwróconych frontami do ul. Ruskiej, przy czym jeszcze jeden ulokowano w pobliżu tej ulicy, na Rzeźniczej 1. Przy ulicy Kielbaśniczej postawiono 3 kamienice, w tym jedną zajmującą powierzchnię aż 180 m², a także trzypiętrowy budynek wieżowy. Frontami do ul. Mikołaja skierowano pierwotnie zaledwie dwa domy murowane. Natomiast najmniejsza z kamienic znajdowała się na parceli Rzeźniczej 6. Tak samo jak w przypadku tej z Rzeźniczej 1 można jej obecność w tym miejscu łączyć z bliskością ulicy prowadzącej do bramy. Budynki orientowano szczytem lub kalenicą do ulicy, w zależności od szerokości posesji. Wszystkie kamienice, poza domem na działce Mikołaja 70 (i ew. Rzeźniczej 1) wypełniały szczelnie fronty.

Obiekty te budowano z kamienia, w części zagłębionej, zakładając w pomieszczeniach najniższych kondygnacji stropy lub ceglane sklepienia. W najstarszych domach na Kielbaśniczej 27, 29, 30, Ruskiej 4-5 i być może również na Ruskiej 7 i Rzeźniczej 1 kondygnacje te nie były jednak piwnicami. Wąskie okna szczelinowe, które je oświetlały, umieszczano wysoko pod sufitami. Pozbawione sklepień kamienice z Kielbaśniczej 27 i 30, które powstały najprawdopodobniej jako pierwsze w bloku zabudowy, odznaczają się podobieństwem względem najwcześniejszych wrocławskich kamienic z XIII w. Od poziomu gruntu i parteru mury wznoszono z cegły w wątku gotyckim (jednowozówkowym), przykrywając pomieszczenia stropami. W przypadku budynku wieżowego na parceli Kielbaśniczej 27 i kamienic na działkach Mikołaja 71, Ruskiej 6, Ruskiej 7 i Rzeźniczej 1, dzięki zachowanym elementom ścian, udało się ustalić wysokości poszczególnych kondygnacji, a czasem nawet dachów. W innych przypadkach wysokości i liczbę pięter określano na podstawie grubości ścian. Zazwyczaj kamienice mogły być co najwyżej trójpoziomowe – piwnica/przyziemie, parter i piętro. Na Mikołaja 70 cienkie ściany traktu drugiego i aneksu nie utrzymałyby ciężaru pięter. Zdarzało się, że sąsiednie budynki wznoszono stawiając wspólne ściany działowe, przez co dyspozycja pionowa kamienic była jednakowa.

Fundamenty ścian były posadowione na bardzo zróżnicowanych głębokościach – od 113,08 przez 114-114,30 do 115-115,16 m n.p.m. Mury wieży na Kielbaśniczej 27 miały wysokość co najmniej 14,97 m (licząc bez dachu). Przy czym parter wraz z 1 piętrem osiągnęły łączną wysokość 7,7 m³³⁷, drugie piętro 2,9 m, a trzecie przynajmniej 3 m. Dla pozostałych, bardziej typowych

³³⁶ Badacze kamienic przy Ruskiej 7 przypuszczają, że istniał tam jeszcze jeden budynek, ulokowany w samym narożniku bloku zabudowy (J. Burnita, Cz. Lasota, 1993, *Badania architektoniczno-archeologiczne... op. cit.*, s. 14-16 i 25)

³³⁷ Parter dostawionego później aneksu miał wysokość 5 m, a piętro około 3 m. Podejrzewam zatem, że w wieży rozkład wysokościowy pomiędzy najniższymi kondygnacjami był analogiczny.

kamienic rozpoznanych pod względem dyspozycji wysokościowej, piwnice osiągały szacowaną (ze względu na zawalenie się lub rozebranie sklepień) wysokość 3,2-3,7 m. Partery sięgały od 3,3 do 3,6 m. Najbardziej zróżnicowane były pierwsze piętra, które w budynkach na Ruskiej 6 i Ruskiej 7/Kielbasniczej 1 potrafiły osiągnąć 3,8-4 m. zaś na Mikołaja 71, jedynie 2,45 m.

W latach 1350-1470 (faza 3) dokonał się bardzo intensywny rozwój zabudowy murowanej, podczas którego nie tylko niemal zupełnie wypełniono pierzeje bloku, ale również przebudowano kamienice wcześniejsze. Czternastowieczne decyzje rady miejskiej były tak konstruowane, że poprzez regulację przepisów dotyczących murów granicznych, faworyzowały mieszczan wznoszących obiekty murowane (o czym była już mowa w rozdziale 2.2, gdzie dalsza literatura). Ponieważ i tak trzeba było partycypować w kosztach budowy muru granicznego, o wiele korzystniej było uczestniczyć wspólnie z sąsiadem w tym przedsięwzięciu i wymurować kamienicę na własnej działce. Inne prawa nakazywały z cegieł odbudowywać spalone domy i stawiać urządzenia handlowe na placu rynkowym³³⁸. Jednocześnie pod wpływem trendów niesionych przez architekturę gotyku budynki stawały się bardziej strzeliste. Przeobrażeniu uległ układ wysokościowy kamienic. Budowano oraz adaptowano wcześniejsze budynki, tak aby zawierały w sobie kondygnacje piwnic, wysokich na 3,5-5 m parterów, pierwszych pięter i wysokich dachów o stromych połaciach, pełniących funkcje magazynowe. Zdarzały się też domy dwupiętrowe. Model ten zaczął być stosowany około połowy XIV w.³³⁹

Zachowana ściana szczytowa dwutraktowej kamienicy przy ul. Kielbasniczej 28 pozwala rekonstruować wysokość całej bryły razem z dachem nad traktem pierwszym na 19,5 m od poziomu posadowienia. Sam szczyt dachu mierzył 9,3 m. Dach nad drugim traktem był o 2 m niższy. Pole powierzchni zajmowane przez ten dom wynosiło ponad 280 m². Nie znane są dokładne wysokości poszczególnych poziomów. Dyspozycję pionową rozpoznano tylko częściowo³⁴⁰. Jeszcze większe i bardziej złożone domy rozwinęły się na Ruskiej 2, czy narożnej Ruskiej 1. Teren zajmowany przez tę ostatnią wyniósł niemal 350 m². W okresie późnego średniowiecza wnętrza domów nie były otynkowane. W ceglanych licach murów występuje wątek gotycki ze spoiną płaską

³³⁸ Wilkierz z 1324 r. zmuszał mieszkańców wewnątrz i na zewnątrz miasta do stosowania przy budowie ścian domów gliny i słomy lub cegły zamiast drewna – promując tym sposobem konstrukcje szachulcowe lub murowane (M. Goliński, 2010, *Ulice późnośredniowiecznego Wrocławia w świetle źródeł pisanych*, [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (= *Wratislavia Antiqua* t. 11) s. 66. W 1327 r. rada miejska nakazała wybudować Kramy Bogate z szachulca lub cegły i przykryć dachówką (M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 24), w 1363 r. należało odbudować z cegły spalone domy przy Rynku (G. Korn, 1870, *Breslauer Urkundenbuch*, Breslau za M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 33).

³³⁹ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 35

³⁴⁰ Na Mikołaja 71 przedstawia się ona następująco: wysokość reliktu ściany średniowiecznej mierzona od posadowienia – 12,52 m, wspólna wysokość piwnicy oraz parteru mierzona od posadowienia – 9,62 m, wysokość parteru od współczesnego poziomu podłogi – 3,3 m, wysokość przejścia pomiędzy traktem pierwszym i drugim na parterze, mierzona od współczesnego poziomu podłogi – 2,3 m, wysokość piętra – 2,45 m. Dla Kielbasniczej 28 ustalono jedynie prawdopodobną wysokość piwnicy i parteru, która była równa 8,1 m. Piętro pierwsze, było niskie i mierzyło około 2,1 m.

lub spoiną płaską z pionową rysą. Ściany posiadały różnorodnie rozmieszczone wnęki o rozmaitych rozmiarach i funkcjach (oświetleniowe, almaria – szafy, lavobo – umywalnie, dekoracyjne i wnęki na skrzydła drzwi)³⁴¹. Okna oświetlające piwnice, były raczej niewielkie, o prześwicie 20-50 cm, przeważnie schodkowatych, stromych parapetach, rozmieszczone wysoko³⁴². Zdarzało się, że występowało zaledwie jedno okno, umiejscowione w jednym z narożników (piwnice frontowe na Rzeźniczej 4, Rzeźniczej 5, piwnica traktu drugiego na Ruskiej 1) lub na osi pomieszczenia, w ścianie oporowej sklepienia (Ruska 5, Mikołaja 70). W piwnicach bogatych domów na Ruskiej 1 i Ruskiej 2 pomieszczenia posiadały nawet po 3-4 okna. Prześwity tych otworów w części wewnętrznej osiągały szerokość od 60 i 80 cm, nawet do 1 m. Dowodem na to, że dbano o naturalne doświetlenie pomieszczeń piwnicznych jest fakt przebijania okien w piwnicach uzyskanych po przeprowadzeniu nowych podziałów wewnętrznych³⁴³. Mieszkalne piętra oświetlać mogły okna większej szerokości, chociaż odnotowano także przykłady okien szczelinowych w sieniach, izbach tylnych i na drugich piętrach³⁴⁴. Znane z bloku przyrynkowego okulusy, pełniły najpewniej funkcje otworów wentylacyjnych, analogicznie jak w pałatiach³⁴⁵.

Osobnym tematem jest możliwość istnienia drewnianych, drugich lub trzecich traktów kamienic. Kwestii tej nie rozpoznano niemal zupełnie. Badacze nie poświęcili bowiem uwagi temu zagadnieniu i profile stratygraficzne były przeprowadzane w sposób nie dający możliwości zbadania styków pomiędzy murami kamienic i nawarstwieniami podwórzy. Przykładem tego jest drewniany, podpiwniczony budynek odsłonięty za 1 traktem kamienicy na Rzeźniczej 6N. Nie da się ocenić, czy funkcjonował on przed powstaniem murowanego domu frontowego, czy już potem jako jego element. Jedynymi pewnymi śladami funkcjonowania szachulcowego budynku na tyłach murowanego domu są odciski kolejnych poziomów użytkowych kondygnacji, zidentyfikowane w zachodniej części ściany tylnej traktu pierwszego, na parceli Ruskiej 5³⁴⁶ oraz poziomy gruzu szachulcowego odsłonięte za kamienicą Ruską 3³⁴⁷. Szachulcowe, niepodpiwniczone aneksy do kamienic musiały jednak być dość popularne. Unaocniają to coraz liczniejsze przypadki odkrywania pieców podłogowych za tylnymi ścianami kamienic znane z Wrocławia,³⁴⁸

³⁴¹ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 61-62

³⁴² J. Piekalski, 2004a, *Wczesne domy mieszczan... op. cit.*, s. 199

³⁴³ Było tak na Ruskiej 1 (M. Chorowska, J. Kos, Cz. Lasota, 1986, *Badania architektoniczno-konserwatorskie... op. cit.*, maszynopis w bibliotece Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej, s. 5)

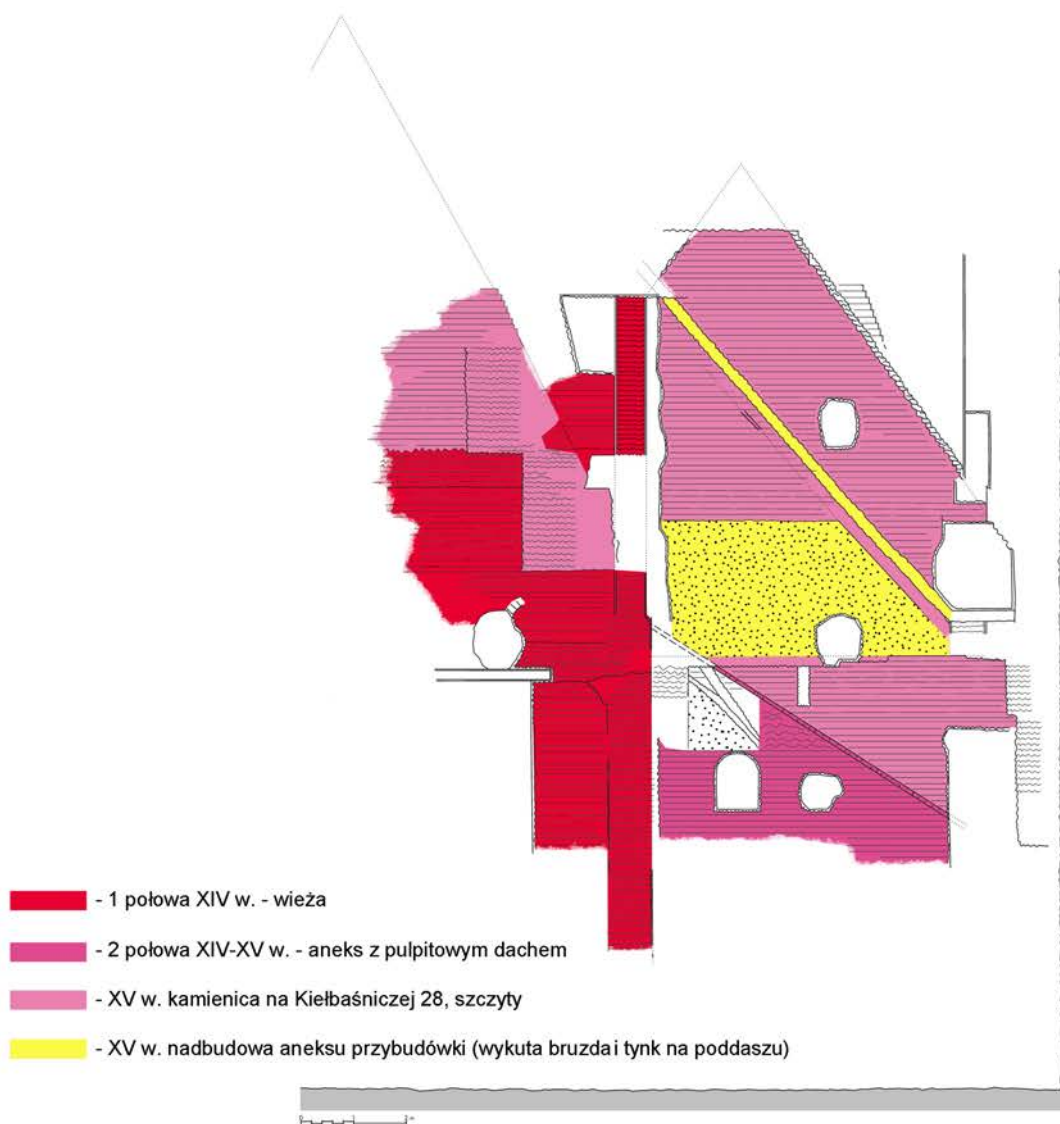
³⁴⁴ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 55-57 oraz J. Piekalski, 2004a, *Wczesne domy mieszczan... op. cit.*, s. 199-200.

³⁴⁵ M. Chorowska, 2003, *Rezydencje średniowieczne na Śląsku*. Zamki, pałace, wieże mieszkalne, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław, s. 209-211

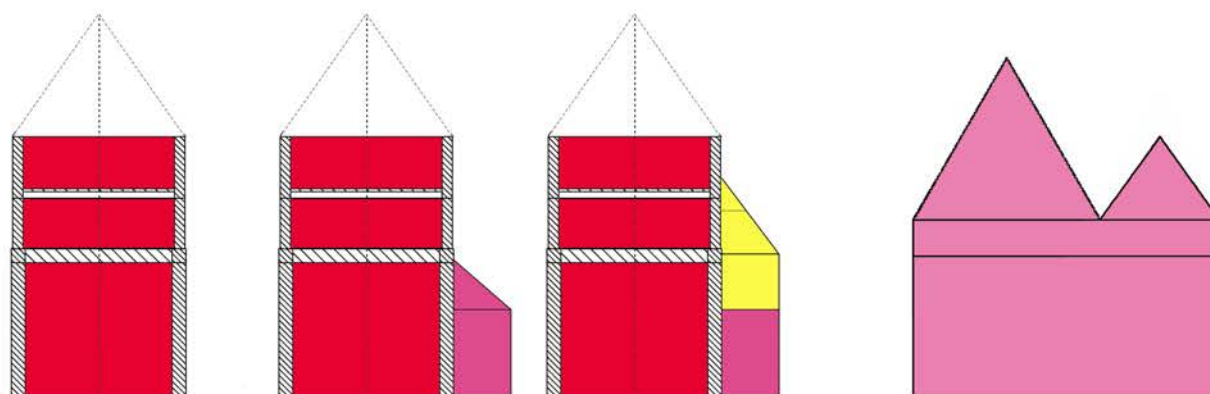
³⁴⁶ Obecność drewnianego traktu 2. poprzedzającego murowany podejrzewają autorzy badań architektoniczno-archeologicznych w kamienicach Ruska 6-7/Rzeźnicza 1 (J. Burnita, Cz. Lasota, 1993, *Badania architektoniczno-archeologiczne... op. cit.*)

³⁴⁷ P. Konczewski, 2000b, *Ratownicze badania... op. cit.*

³⁴⁸ C. Buśko, 1999a, *Stratygrafia nawarstwień kulturowych... op. cit.*, s. 24-25



Ryc. 36 Przerys dokumentacji relikwów architektonicznych odsłoniętych w ścianie granicznej pomiędzy kamienicami Kielbaśniczą 27 i 28.



Ryc. 37 Schematyczne rekonstrukcje przekrojów kamienic Kielbaśnicza 27 i 28 w średniowieczu. Kamienica Kielbaśnicza 27 ukazana w kolejnych fazach rozwojowych

Głogowa,³⁴⁹ Świdnicy oraz Legnicy³⁵⁰. Ich usytuowanie świadczy o obecności, niezachowanych części domów mieszczańskich, a także o ewolucji funkcjonalnej kamienic, które otrzymywały tylne ogrzewane na poziomie parteru pomieszczenia.³⁵¹

Szeroko zakrojone przebudowy domów mieszczańskich połączone ze wznoszeniem oficyn odbyły się na przełomie średniowiecza i renesansu. W latach 1470-1525 przeobrażenia, które nastąpiły w obrębie warstwy społecznej mieszczaństwa, poskutkowały modernizacją domów, podwyższaniem ich do dwóch pięter i adaptowaniem poddaszy na mieszkania dla służby³⁵². W interesującym mnie bloku zabudowy późnogotyckie i wczesnorenesansowe remonty zauważano zwykle w piwnicach, z tego powodu, że głównie te partie zostały przebadane. Przebudowy w obrębie domów przyfrontowych, wiązały się z połączeniem działek północnej i południowej przy Kiełbaśniczej 29 oraz intensywnym działaniami na Ruskiej 6, Ruskiej 7 i Rzeźniczej 1. Zarejestrowano również podwyższenie aneksu kamienicy Kiełbaśniczej 27 i tynk na jej poddaszu, wskazujący na mieszkalne przeznaczenie tej części budynku do poziomu 2,5 m od podłogi. Dalsze zidentyfikowane prace dotyczyły zakładania sklepień i wprowadzania podziałów w piwnicach (Ruska 1 i Rzeźnicza 6).

W wyniku komasacji własności na Kiełbaśniczej 29 powstał duży dom, o szerokości zbliżonej do pełnej kurii (60 stóp), składający się jednak z dwóch pierwotnie odrębnych budynków. Właściciel wykonał więc nową fasadę, na którą wskazuje jednolita kamieniarka okien na pierwszym piętrze. Nieco później powstało zapewne drugie piętro tego założenia, na co również wskazują opaski okienne z przenikającym się laskowaniem. Duże prostokątne okna były także elementem późnogotyckim³⁵³. Poziom parteru od pierwszego piętra był na elewacji oddzielony płyciną, wypełnioną malowanym fryzem z powtarzającym się motywem maswerkowym, czwórliścia wpisanego w okrąg. Malunek ten wykonano białą farbą na szaro-czarnym tle.³⁵⁴

Ciekawą wąską kamienicę renesansową zbudowano w miejscu przejazdu na Rzeźniczej 2, wypełniając lukę pomiędzy dwoma starszymi budynkami. Podpiwniczono przejazd i założono sklepienie kolebkowe w powstałym pomieszczeniu. Na parterze nadal funkcjonował przejazd, który

³⁴⁹ Badania kwartału A15 A16 (pomiędzy ulicami: Garncarską, Długą i Kotlarską) przeprowadzone w 2004 r. Piec odkryto na posesji Kotlarskiej 2 – informacja od uczestnika badań Rolanda Mruczka.

³⁵⁰ C. Lasota, E. Łuźniecka, 2002, *O murowanych domach... op. cit.*, s. 154-155 i 157 – gdzie dalsza literatura odnośnie pieców w tylnych izbach domów przyrynkowych w Świdnicy.

³⁵¹ Przykłady ogrzewanych pomieszczeń parterowych wymieniono powyżej, zaś wskazanie problemu ewolucji śląskiej kamienicy w tym kierunku opisano w czekającej na druk pracy: M. Chorowska, M. Krzywka, A. Pankiewicz, *Relikty zabudowy średniowiecznych kurii kanonickich w narożniku ulic Kapitulnej 4 – św. Idziego 4-6 we Wrocławiu*. Ogrzewana izba tylna była rozwiązaniem typowym dla kamienic Toruńskich – zobacz: J. Tajchman, 1985, *Przemiany funkcjonalne toruńskiego domu... op. cit.*, s. (111-134); Z. Nawrocki, 1985, *Pięć kamienic... op. cit.*, s. (197-225) – i jak się spodziewam ogólnie dla środkowo-europejskiego budownictwa miejskiego.

³⁵² M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 35

³⁵³ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 59-61

³⁵⁴ Przykłady ozdobnych elementów architektonicznych późnośredniowiecznych elewacji Śląska podają M. Chorowska i C. Lasota (2010, *O zabudowie... op. cit.*, s. 172-174, 176-177

przypuszczalnie również przykrywała koleba. Dopiero piętra mieściły pomieszczenia właściwej kamienicy, która była tylną oficyną działki Kiełbaśniczej 30/Rzeźniczej 2.

Na działce narożnej Ruskiej 7 zburzono funkcjonujący wcześniej szczytowy budynek lub budynki z 1 połowy XIV w. i na tym miejscu wzniesiono rozbudowane założenie późnogotyckie. Była to kamienica ze skrzydłem wschodnim i aneksem w części zachodniej, dwupiętrowa, o układzie kalenicowym względem ul. Ruskiej. Podwyższono także o jedno piętro i stromy dach sąsiednie budynki wczesnogotyckiej metryki – zwróconą kalenicą do ulicy kamienicę na Rzeźniczej 1 oraz przyfrontowy dom na terenie parceli Ruskiej 6. Z przebadanych reliktyw tych budynków udało się odczytać układ wysokościowy. We wzniesionym domu głównym przy Ruskiej 7 parter był wysoki na 3 m, piętro 1 mierzyło 4 m, piętro 2 – 2,2 m, dach – 6,5 m i sięgał poziomu 134,71 m n.p.m. Licząc od posadowienia fundamentów bryła miała więc wysokość 19,5 m. Budynek na parceli Rzeźniczej 1 był jeszcze wyższy, osiągając 136,91 m n.p.m., czyli 21,5 m od poziomu posadowienia. Jedną z najlepiej przebadanych kamienic jest znajdująca się na działce Mikołaja 71, reprezentująca modelowy typ domu środkowoeuropejskiego. Jeszcze w gotyku uzyskała plan dwutraktowy i dwupasmowy, z wydzielonym aneksem komunikacyjnym, prowadzącym do piwnicy, za zachodnim, krótszym pomieszczeniem części przyfrontowej. Pomieszczenie wschodnie pełniło rolę sieni, a za nim na parterze znajdował się przechód na podwórze. W zachodnim paśmie traktu 2 położona była izba, do której przylegała przybudówka zawierająca latrynę - jej część nadziemna mogła być drewniana. Piwnicy traktu drugiego nie podzielono na pasma, natomiast pierwsze piętro posiadało plan analogiczny do parteru. Kiedy w renesansie budynek uzyskał drugie piętro, wysokości ok. 2,7 m, na niższej kondygnacji, przy ścianie międzytraktowej i zachodniej ścianie domu, a więc w pobliżu aneksu komunikacyjnego, znalazł się komin. Okopcone ściany wskazują na obecność kuchni i najpewniej wydzielenie środkowego traktu kuchenneo-komunikacyjnego.

Tam gdzie przebudowy zakłóciły w istotny sposób wygląd lic pomieszczeń mieszkalnych, czy reprezentacyjnych lub gdzie stały się one czarne w wyniku pożarów, narzucono na ściany tynk. Późnogotyckie mury były już od początku przygotowane pod tynk, stąd brak opracowywania spoin. Ściany ważniejszych izb były najpewniej polichromowane, podobnie jak belki stropowe, które pod koniec średniowiecza zaczęły być także profilowane na wzór żeber sklepiennych³⁵⁵.

Chcąc podsumować informacje dotyczące strefy budynków przyfrontowych powinienem najpierw zaznaczyć, że właśnie w jej obrębie zachodziły przypuszczalnie najbardziej dynamiczne przemiany. Pozornie zdaje się temu przeczyć udokumentowany trzynasto- i czternastowieczny rozwój zagospodarowania podwórzy, którego nietrwałe elementy ulegały częstej wymianie, a ich

³⁵⁵ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 52-53 i 62-65

układ reorganizacji. Zauważam stopniowe osłabienie tej tendencji, w miarę jak trwała, murowana zabudowa ograniczała swobodę działań w obrębie podwórzy, a wszelkie uciążliwe rzemiosło oraz hodowlę, także na mocy prawa, usuwano poza mury miejskie³⁵⁶. Może to być oczywiście wynikiem stanu badań i zniszczenia młodszych nawarstwień kulturowych z końca średniowiecza i nowożytności, poprzez działania dziewiętnastowieczne i współczesne. Zwrócę jednak uwagę na ewolucję zabudowy przyfrontowej poczynając od oddzielonych od siebie miedzuchami i przejazdami budynków drewnianych, do zwartych pierzei, które tworzyły głębokie, wielokondygnacyjne, podpiwniczone kamienice. Zaobserwowane – opisane w późniejszych rozdziałach, lecz znane z pewnością każdemu archeologowi działającemu w mieście – wielokrotne wznoszenie na tym samym miejscu podobnej wielkości drewnianych budynków i obiektów zaplecza, stoi w kontraście do ekspansji, konsekwentnie rozbudowywanych i powiększanych domów murowanych. Ostatnie, czekające na publikację, badania historyczne Mateusza Golińskiego, ujawniły, że w okresie 1345-1420 posesje zmieniały właściciele co 10-20 lat.³⁵⁷ Przyczyną tej sytuacji był nieustanny obrót parcelami oraz kwestie związane z dziedziczeniem. Można się spodziewać, że każdy właściciel, którego było na to stać, starał się przystosować nabyte mieszkanie do własnych potrzeb i gustów, podobnie jak to ma miejsce obecnie. Duży wpływ na to miały panujące trendy estetyczne. Większości z tych wysiłków nie jesteśmy już w stanie uchwycić, jeśli nie ingerowały w tkankę murowaną (np. komunikację, układ otworów okiennych, pomieszczeń). O ile w okresie początkowym osadnictwa miejskiego mniejsze budynki frontowe nie pełniły tylu ważnych funkcji, to z czasem, w miarę bogacenia się stanu mieszczańskiego, rozwoju zabudowy murowanej oraz ewolucji przepisów porządkowych i ekologicznych, domy mieszczańskie drastycznie zyskiwały na znaczeniu kosztem podwórzy.

³⁵⁶ P. Cembrzyński, 2011, *Zaopatrzenie w wodę i usuwanie nieczystości w miastach stref bałtyckiej i sudecko-karpackiej w XIII-XVI wieku*, Wrocław = (Wrocławia Antiqua t. 14), s. 60, 64

³⁵⁷ M. Goliński, 2011, *Przy wrocławskim Rynku... op. cit.*, s. 300-302

2.2.3. Strefa gospodarcza, kwestia interpretacji budynków i urządzeń gospodarczych oraz problemy z określeniem zasięgu strefy.

W obliczu rozprzestrzeniającej się i wchłaniającej niektóre funkcje zabudowy przyfrontowej, utrudnione jest dokładne określenie granic strefy gospodarczej na działkach. Umieszczenie jej bezpośrednio za domami frontowymi wydaje się logiczne. Znajdowała by się w bezpośrednim pobliżu domu właściciela, będąc dla niego miejscem pracy lub jej dozoru i stanowiąc zaplecze kuchenne. Równocześnie byłoby z niej bliżej – niż z domu frontowego –, do strefy sanitarnej z ujęciem wody oraz miejscem wyrzucania odpadków. Inaczej niż w teorii jest jednak z faktycznym udokumentowaniem jej położenia przez źródła archeologiczno-architektoniczne.

Trzeba zauważyć, że ze względu na omówione już zniszczenia średniowiecznych nawarstwień kulturowych w przyfrontowej partii parcel, dla większości z nich nie rozpoznano w całości przestrzeni tej strefy. Jednocześnie mało czytelne jest rozdzielanie jej od tzw. strefy budynków zatylnych, ponieważ w tej drugiej łączone są zarówno funkcje mieszkalne jak gospodarcze. Dostrzegam tę prawidłowość w zagospodarowaniu parcel Więziennej 10-11, których badania skłoniły Cezarego Buśkę do wyróżnienia stref. Być może również dlatego Paweł Konczewski nie próbował się odnieść do podziału strefowego, w części analitycznej swojej pracy dzieląc strukturę działek jedynie na obszar zajmowany przez dom i obszar zatylny. Sprawę komplikuje fakt, że na każdej z działek strefy mogły być kształtowane przez wiele czynników indywidualnych, poczynając od łatwych do zauważenia odmiennych wielkości własności, po – w przeważającej liczbie przypadków – niemożliwe do określenia różnice w zawodach właścicieli, lokatorów i ich pozycji społecznej. Obraz strefy mogła chociażby zaburzać działalność gospodarcza prowadzona przez osoby podnajmujące budynki zaplecza działki³⁵⁸. W niniejszej części pracy spróbuję się zastanowić nad zasadnością wydzielenia strefy gospodarczej i zidentyfikować jej obszar oraz zauważyć jej przemiany na reprezentatywnych działkach w przebadanym bloku.

Opis strefy gospodarczej autorstwa Cezarego Buśki, który zgodny miał być z sytuacją na średniowiecznych działkach Więziennej 10-11, wymaga komentarza. Według mnie poza obecnością, wyszczególnionych przez tego autora, urządzeń ogniowych, jam magazynowych oraz miejsc obróbki surowców, powinien się tam znaleźć również jeden istotny szczegół. Obserwując przemiany zagospodarowania Więziennej 10-11 w kolejnych fazach, można zauważyć, że stale

³⁵⁸ Pewne pojęcie o mieszkańcach i rzemieślnikach, którzy mieszkali na parcelach daje nam obraz gminy na podstawie spisu podatku szos z 1403 r., czyli rejestru klasy niższej, którym dysponujemy dla Kwartału Kupców. Struktura zawodowa mieszkańców parcel w początku XV w., w którą mamy wgląd dzięki temu źródłu, informuje nas raczej o najemcach i lokatorach działek niż o ich właścicielach, którzy należąc do wyższej klasy podatkowej, nie byli opodatkowani z tytułu wykonywanego rzemiosła (M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 476-506 oraz 2001, *Kwerenda źródłowa dla bloku... op. cit.*). Sprawę tę poruszam bardziej szczegółowo w rozdziale 3.

funkcjonowało tam niezabudowane podwórko³⁵⁹. Zmienia ono swój obszar, ale istnieje do początku XV w. (do fazy VIII) w środkowej części zaplecza, będąc – zazwyczaj peryferyjnie – także miejscem dla mniejszych obiektów magazynowych i produkcyjnych. W okresie późniejszym (Fazy IX-X, XV-XVII w.) niezabudowane podwórko zostaje pomniejszone, pozbawione obiektów gospodarczych i przesunięte do tylnej granicy działki. Na jego istnienie również w obrębie działek badanego przeze mnie bloku zabudowy wskazałem już podczas rozważań nad komunikacją w obrębie parcel. Tam również od XV w. podwórko spychane jest ku tyłowi, nie zawsze przylegając do samej granicy, jeśli obecne są w tym miejscu oficyny. Wydaje się, że element ten powinien być po pierwsze: dodatkowym kryterium w rozdzieleniu strefy gospodarczej i budynków zatylnych, po drugie: lokalizować strefę gospodarczą i sanitarną od XV w. i w czasach nowożytnych.

Nie znam dokładnych intencji C. Buśki i nie wiem, czy autor wyklucza istnienie budynków w strefie gospodarczej. Z jednej strony wyodrębnia ją od strefy budynków zatylnych, z drugiej „przeplata” z rozwijającą się w XV w. kamienicą. Nie wiemy więc, czy strefa gospodarcza jest równoznaczna z niezabudowanym gospodarczym podwórkiem, czy raczej chodzi tutaj o objęcie przez nią specyficznych czynności, wykonywanych na tyłach kamienicy. Oczywiście jest, że wszystkie obiekty, związane z wszelkiego rodzaju wytwórczością, mogły przecież funkcjonować również wewnątrz szop lub posiadać zadaszenie, które chroniło je oraz działających przy nich rzemieślników przed warunkami atmosferycznymi³⁶⁰. Wyraźne staje się zatarcie granicy pomiędzy strefą gospodarczą, a strefą budynków zatylnych. Czy piec znajdujący się na podwórzu należy do pierwszej z nich, natomiast podobny jemu obiekt postawiony w budynku do drugiej? Wolnostojący piec nawet niewielkich rozmiarów będzie przez badaczy uznany za gospodarczy. Taki sam położony w budynku, skłoni ich do stwierdzenia jego grzewczej i kuchennej funkcji oraz zinterpretowania samego budynku jako mieszkalnego.

Pomóc w rozwikłaniu tych niepewności może zlokalizowanie na parceli gospodarczego podwórza, jeśli uznamy, że w jego obrębie umiejscowione były warsztaty i obiekty gospodarcze. Gdy poprzestaniemy na kierowaniu się jedynie identyfikacją i lokalizacją urządzeń, wyodrębnienie stref nie powiedzie się. Spowodowane to będzie nie tylko przeplataniem się budynków oraz przestrzeni niezabudowanej, ale również problemami w interpretacji obiektów oraz określeniu ich funkcji i przynależności do stref. Odmienne są przecież poglądy badaczy na interpretację wielu urządzeń i budynków. W rezultacie wydzielone granice pomiędzy strefą gospodarczą a strefą budynków zatylnych będą nieprzekonujące.

³⁵⁹ C. Buśko, 1995b, *Z badań wewnętrznego rozplanowania... op. cit.*, s. 92-95 oraz 1999c, *Rozplanowanie parceli... op. cit.*, s. 204-211

³⁶⁰ Wewnątrz budynku mógł znajdować się chociażby piec odsłonięty na parceli Kacerska Górka 17-19/Nowa 40 (P. Konczewski, 2007, *Działki mieszczańskie... op. cit.*, s. 83).

Zdefiniowanie funkcji budynków drewnianych położonych na zapleczu działek mieszczańskich opiera się na nielicznych reliktach wnętrza. Są to głównie obecność w budynku mierzwy, podłogi, pieca, pozostałości innych urządzeń lub podziałów wewnętrznych. Interpretacja kombinacji tych elementów jest często subiektywną opinią badacza, podlega więc krytyce i bywa podważana przez innych³⁶¹. Z powodu licznych przebudów i stanu zachowania niemal zupełnie porzuca się też próby interpretacji budynków murowanych, znajdujących się w tylnej części parcel. Nieliczni poświęcają czas na rozważania nad umiejscowieniem w nich mieszkań, kuchni czy słodowni. Trudności w określeniu mieszkalnego lub gospodarczego przeznaczenia budynku, są jednak niczym w porównaniu do szansy, jaką ma archeolog chcąc odkryć specyficzne czynności wykonywane przy pomocy innych urządzeń i obiektów. Niestety znajomość średniowiecznych czynności gospodarczych przeprowadzanych na działkach mieszczańskich, jest ciągle niewystarczająca. Wyjątki stanowią łatwe do rozpoznania lasowanie wapna oraz przechowywanie gliny. Zdarzają się też oczywiste w swej funkcji, wypełnione popiołami jamy przypieczowe, do których wygarniano z pieców gorące popioły. Natomiast już najczęściej odkrywane relikty wstawionych w ziemię skrzyń wykonanych z dranic mogą być zinterpretowane jako pozostałości piwnic-chłodni, latryn lub studni³⁶². Jeszcze trudniej jest określić funkcję wkopanej beczki. Mogła ona służyć jako kadz produkcyjna (choćby w garbarstwie, piwowarstwie), magazyn płynu, studnia czerpalna, czy poidło dla zwierząt. Bez wyraźnego śladu w warstwach zasypowych lub kontekstu, jeśli obiekt nie znajduje się poniżej poziomu użytkowego podwórka, nie sposób zawęzić gamy możliwych interpretacji. Sporadycznie zdarza się, że jakiś relikty zawiera w sobie przesłanki pozwalające odkryć konkretne czynności, do których go wykorzystywano.

Zarysowane problemy interpretacyjne są poważną niedogodnością, jeśli przy rozdzielaniu strefy gospodarczej od pozostałych pokierujemy się tylko identyfikacją i lokalizacją urządzeń, które

³⁶¹ Kwestię tę uwidacznia chociażby odmiennie podejście J. Piekalskiego i J. Kaźmierczyka do interpretacji budynku słupowego odkrytego na budynku Nowym Targu (J. Kaźmierczyk, 1966-1970, cz. 2, s. 470-471, J. Piekalski, 2004, *Wczesne domy mieszczan... op. cit.*, s. 174-176). Krótko acz rzeczowo poruszył ją też Z. Polak (1999, *Zabudowa mieszkalna i gospodarcza. Typy konstrukcji, przemiany przestrzenne*, datowanie, [w:] *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*, t. 4, M. Rębkowski red., s. 186)

³⁶² Na przykład różnice w definiowaniu funkcji skrzyni w konstrukcji zrębowej z parceli przy ul. Kacerska Górka 17-19/Nowa 40 przez P. Konczewskiego oraz przez A. Limisiewicza (P. Konczewski, 2007, *Działki mieszczańskie... op. cit.*, s. 63) lub podobnego obiektu z parceli Więziennej 11 (T. Borkowski, C. Buško, J. Piekalski, 1993, *Średniowieczna i nowożytna parcela mieszczańska przy ul. Więziennej 11 we Wrocławiu*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 34, s. 295-296), a także ogólnie latryn i studni (J. Piekalski, 2004b, *Elementy infrastruktury średniowiecznego Wrocławia*, [w:] Wrocław na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych. Materialne przejawy życia codziennego, J. Piekalski, K. Wachowski red., (= *Wrocław Antiqua* t. 6), s.19). W opracowaniu badań, które jest podstawą niniejszej pracy, po analizie niektórych obiektów, wielokrotnie decydowałem się je przeinterpretować. Kierowałem się kryteriami takim jak: obecność w wypełnieniu grubych pokładów mierzwy, śladów warstw użytkowych lub drewnianych podłóg, głębokością posadowienia sięgającą poziomu wód gruntowych, rozmiarami skrzyni, detalami konstrukcji, w szczególności występowaniem wewnętrznych rozpór (utrudniających w naszym mniemaniu wykorzystanie obiektu jako magazynu), obecnością w dnie filtra z drobnego piasku lub uszczelnienia z gliny.

się do niej zalicza. Postaram się zatem zwracając również uwagę na usytuowanie niezagospodarowanej przestrzeni podwórka dostrzec strefy gospodarcze, sanitarne i budynków zatylnych na parcelach przy ulicach Ruskiej, Rzeźniczej, Kiełbaśniczej i św. Mikołaja. Ten podział struktury zagospodarowania nie będzie doskonały, ale pominięcie próby uporządkowania zgromadzonych danych, byłoby równoznaczne z uchyleniem się od wysiłku naukowego i zgodzeniem się z tym, że na wrocławskich parcelach panował bałagan.

Do strefy gospodarczej chciałbym przyporządkować wszelkiego rodzaju produkcyjne jamy i kanały, a także budynki kryjące warsztaty rzemieślnicze, dalej piece i kuchnie, zagrody i obory dla zwierząt, a także piwnice-chłodnie i budynki magazynowe. Wszystkie zlokalizowane w obrębie gospodarczego podwórza, które to umiejscawiam pomiędzy budynkami frontowymi i tymi, które wzniesiono w tylnej partii działek. Z wymienionych stosunkowo najpewniejsze w interpretacji są jedynie obiekty produkcyjne z gałęzi kanałów i pieców – z tej oczywistej przyczyny, że nie nadawały się do zamieszkania i nie sposób było w nich przechowywać żywności i surowców. Za zdecydowanie produkcyjne można też uznać jamy, których złożony układ warstw o małej miąższości i wąski przedział funkcjonowania zdradza, że były wielokrotnie i systematycznie odnawiane³⁶³. W przypadku jam o nieskomplikowanej stratygrafii rozróżnienie pomiędzy rzemiosłem lub przechowywaniem surowców okazuje się zwykle niemożliwe. W omawianej strefie nie powinny natomiast znaleźć się latryny i studnie, które kojarzone są już ze strefą sanitarną.

Wyszczególnione urządzenia gospodarcze wystąpiły jedynie na parcelach Mikołaja 69-71, Kiełbaśniczej 28-30, Ruskiej 2-4, Rzeźniczej 3 i 6 (nie licząc kawałków pieca odkrytych w latrynie z okresu 1300-1470, na parceli Mikołaja 75). Ich datowanie oraz położenie względem innych elementów zagospodarowania nie zawsze pozwala chociażby hipotetycznie podzielić teren na strefy funkcjonalne. Przeanalizuję pokrótce położenie elementów zagospodarowania na każdej z tych parcel, pod kątem tych stref. Rozważania będę prowadzić w porządku chronologicznym według wyróżnionych na podstawie analiz stratygraficznych faz (1-6) i podfaz (1.A-D, 2.A-B, 3.A-B) rozwojowych. Obiekty będą nazywane zgodnie z numeracją w katalogu każdej z działek.

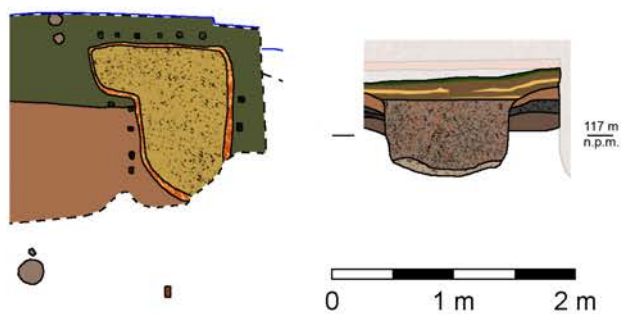
Najlepiej rozpoznany obiekt rzemieślniczy znajdował się w 2/3 głębokości parceli Mikołaja 70. Był to warsztat garbarski składający się z drewnianej nieckowatej kadzi garbarskiej i przylegającego do niej kanału (j1 i j2), w którym znajdowała się woda. W kadzi znaleziono pokłady kory i popiołów – źródła taniny i garbników. Dna jam garbarskich znajdowały się około 1 m poniżej spągu poziomemu humusu pierwotnego. Warsztat ten mógł funkcjonować przed końcem XIII w. W tym samym czasie na zapleczu części frontowej istniała głęboko posadowiona, drewniana

³⁶³ Często można w nich rozpoznać kolejne drewniane poziomy den i ścianek, wskazujące, no to, że miały formę kadzi, koryt lub wanien. Z czasem drewno musiało gnić, ponieważ często natrafia się na jego pozostałości. Zbiorników takich nie rozbierano, tylko wtykano w ich wnętrze kolejny lub częściowo niszczone wykopując nową jamę.

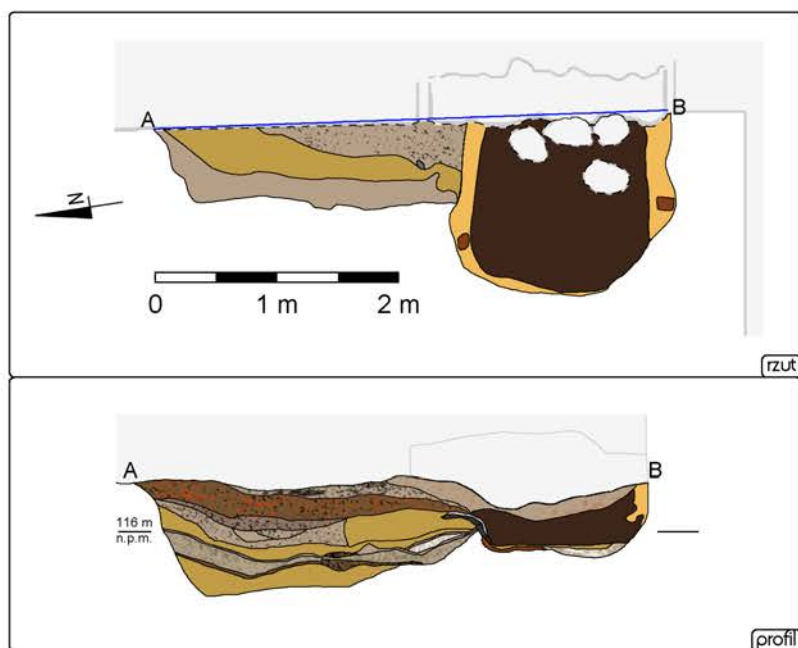
piwnica-chłodnia (p1). Położona była ponad 2 m poniżej poziomu humusu pierwotnego, mogła być samonośna lub wzniesiono ją w piwnicy przyfrontowego budynku drewnianego. Jej przynależność do strefy gospodarczej jest niepewna. Z działalnością produkcyjną wiąże się natomiast obiekt nieokreślony n1, odkryty na posesji Mikołaja 69, która w początkowej fazie osadnictwa mogła jeszcze stanowić jedną własność z Mikołaja 70. N1 jest świadectwem wykorzystania lub wytwarzania dużej ilości smoły, która była magazynowana w jakiegoś rodzaju jamie. Zachował się z niej jedynie spągowy fragment i lejkowaty przesiąk. Seria piwniczek-schowków konstruowanych na południowy-wschód od jam garbarskich (p2, p3, p4, p5 i p6) w mojej opinii nie należała już do strefy gospodarczej, ponieważ od podfazy 1.C aż do połowy XIV w. zaczynają w tym miejscu funkcjonować niewielkie budynki zatyłne, a także kolejne latryny strefy sanitarnej. Jest jasne, że strefa gospodarcza w fazie 1 i 2 sięgała głęboko w kierunku tylnej partii parceli. Mogła zajmować około połowy całej powierzchni działki.

Podział parceli Mikołaja 70 wiązał się z pewnością z reorganizacją struktury zagospodarowania. W fazie 3 i 4 w wyniku prac budowlanych, w piwnicach traktu pierwszego i drugiego kamienicy pojawiły się doły do gaszenia wapna (j4 i j5). Widoczna na podwórzu aktywność gospodarcza nastąpiła dopiero pod koniec średniowiecza, w fazie 4. Przypuszczam, że przesunięto nieznacznie zachodnią granicę w części tylnej parceli. Niezwłocznie do filara fundamentowego muru granicznego dostawiono skrzynię drewnianą nieznanego funkcji (p9/16). Drugą taką skrzynię (p10/17) wkopano nieco na południe. Wydaje się możliwe, że obiekty te pełniły rolę głębokich, obszernych piwnic lub latryn. Ponieważ na posesji mogły w tym samym czasie funkcjonować inne latryny (l3 i być może l1), a nie znam powodu, dla którego obiekty te miałyby występować na zapleczu działki tak licznie, skłaniam się do uznania obiektów za chłodnie. Fakt przesunięcia granicy i budowy dwóch dużych chłodni wskazuje na zaspokojenie potrzeb magazynowych parceli. Część strefy gospodarczej została więc zepchnięta w narożnik południowo-zachodni, w pobliżu którego funkcjonowała nadal strefa sanitarna. W renesansie mogła powstać podpiwniczona oficyna, tworząca skrzydło wschodnie kamienicy. Na jej istnienie wskazuje głęboko posadowiona beczka (p11) oraz ułożenie płyt kamiennych (fundamentu pod posadzkę) na relikwie starszej latryny (l1). Domniemany aneks mógł również pełnić funkcje gospodarcze.

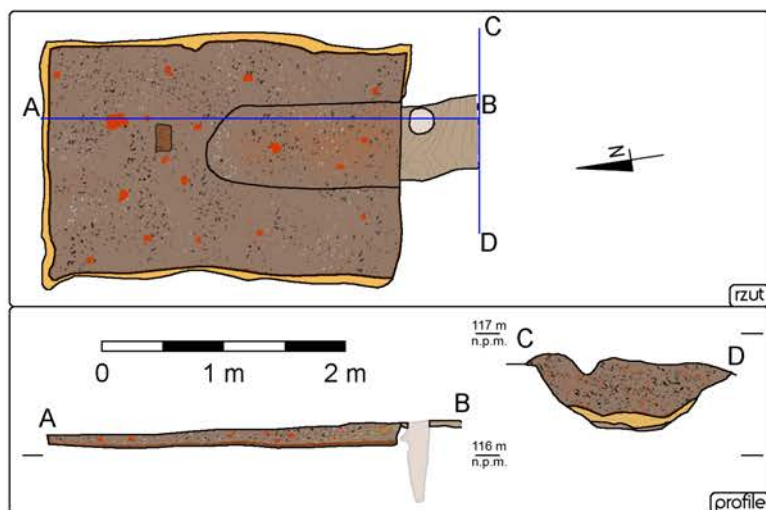
Na sąsiedniej działce zachowało się znacznie więcej relikwów urządzeń łączonych z wytwórczością i chowem zwierząt, przez co łatwiej określić zasięgi stref. Podwórze gospodarcze na Mikołaja 71 mogło mieć podobne rozmiary co na Mikołaja 70. Od południa jego granice wyznacza linia tworzona przez budynek drewniany z piecem (b1), uszczelniona gliną jama zasobowa o plecionkowych ściankach (p1) oraz powstające kolejno jamy nieokreślonej funkcji (n3, n5) i zagrody (z2 i z3). Spodziewam się, że przy wschodniej ścianie budynku funkcjonowało przejście



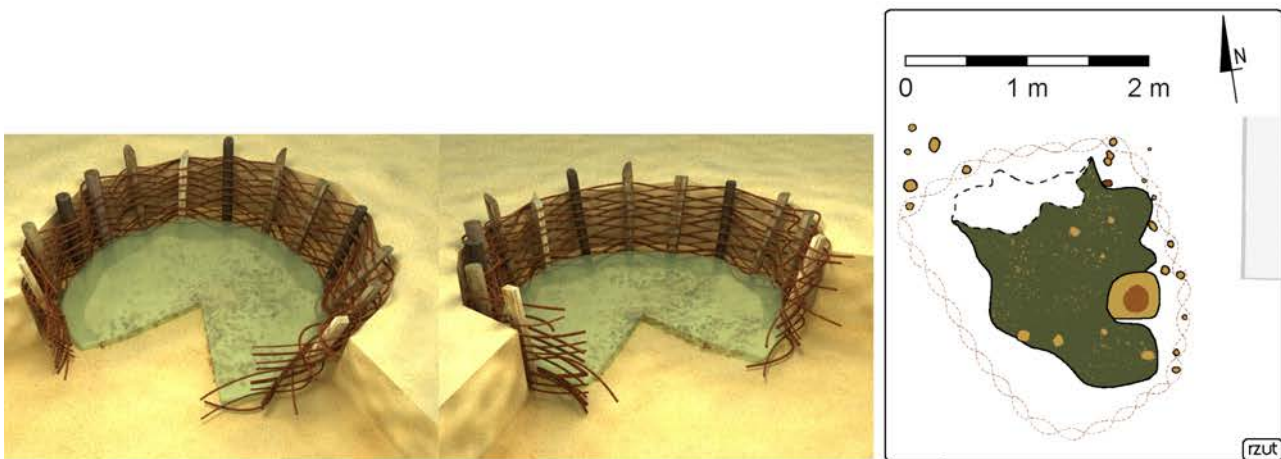
Ryc.38 Rzut i przekrój przez destrukcję pieca pc7 z budynku b23 na posesji Ruskiej 2 (koniec XIII-początek XIV w.).



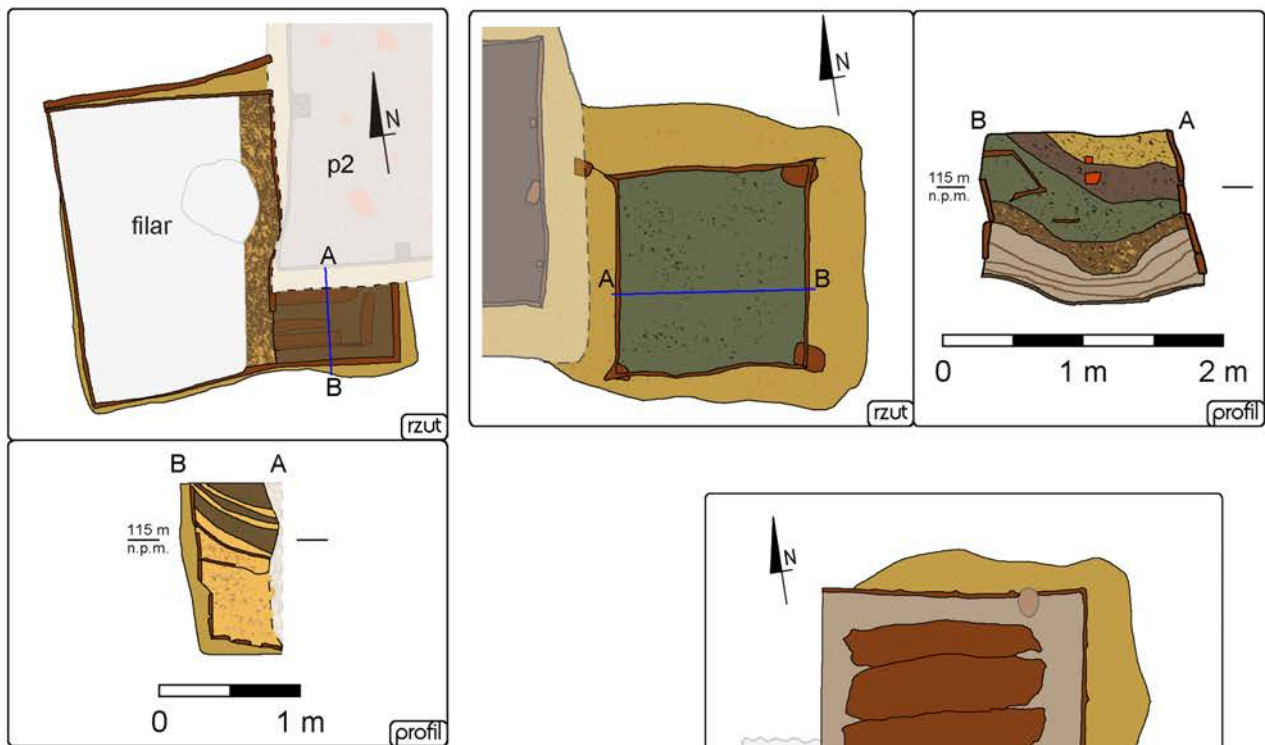
Ryc. 39 Jama garbarska j1 i j2 z posesji Mikołaja 69-70 (XIII w.).



Ryc. 40 Drewniany zbiornik oraz wpadający do niego kanał (k5) z posesji Ruskiej 2 (2 połowa XIII w.).



Ryc. 41 Rekonstrukcja schowka o plecionkowych ściankach i dnie wylepionym gliną z dodatkiem piasku oraz dokumentacja tego typu piwniczki - p8 z Ruskiej 2 (XIII w.)



Ryc. 42 Przykłady obiektów do magazynowania surowców.
Drewniane chłodnie o dnach wykonanych z dranic.
a) piwnica p8 z Mikołaja 69 (XIV-XV w.),
b) piwnica p1 z Mikołaja 75 (XIV-XV w.),
c) piwnica p3 z Mikołaja 76/Kielbaśniczej 26 (1470-1525).

do tylnej granicy własności. Od strony północnej zasięg podwórza ograniczony był dużą zagrodą lub lekkim budynkiem o kosznicowej konstrukcji ścian (z1). Na wschód od niego znajdował się szeroki przejazd. W jego linii, w głębi podwórka położona była jama produkcyjna lub gospodarcza (j1). Na zachód od niej odsłonięto szczytkowo zachowany rów lub kanał (k1), o przebiegu prostopadłym do długości podwórka. W podfazach 1.C-D strefa gospodarcza została pogłębiona, a przestrzeń podwórka zwężyla się, ponieważ powstały na jej brzegach kolejne urządzenia. Były to jamy nieznannej funkcji (n6-8), wannowate kanały produkcyjne (k2 i k4) oraz budynek drewniany (b2). Kanały służyły najwyraźniej celom gospodarczym. Odnawiano je kilkakrotnie w tym samym miejscu. Z serią trzech najmłodszych kanałów były związane słupy, położone w północnej części obiektu, które mogły stanowić pozostałość zadaszenia lub konstrukcji warsztatu. Natomiast w części południowo-wschodniej zaplecza zlokalizowany był kanał k3 – szeroki rów, który biegnąc przy granicy z działką Mikołaja 72, pełnił zapewne funkcję odwadniającą. Budynek najprawdopodobniej również pełnił funkcje gospodarcze. Wykonano go w mieszanej konstrukcji – ściana północna i południowa opierały się na podwalinach, a pozostałe na słupach. W jego zachodniej połowie znajdowało się oszalowane zagłębienie – rodzaj piwnicy, o dnie obniżonym o 0,5 m względem podłogi budynku. Na południe od kanału i budynku, w zachodnim, tylnym narożniku własności rozpoczynał się teren strefy sanitarnej. Poświadczają to kolejno lokowane tam latryny (11, 12 i 13). Z czasem w całej tylnej części działki zbudowano oficyny oraz magazynowe drewniane piwnice (p3, p4, of 1 i of 2). Obszar podwórza został wówczas (faza 5-6) utrwalony i ograniczony od zachodu i południa przez zabudowę murowaną. Założono latryny (13 i 14), kontynuując tym samym tradycyjne ułożenie funkcji sanitarnych w południowo-zachodnim narożniku własności. Pewne działania gospodarcze mogły się toczyć w piwnicy wschodniej traktu pierwszego, gdzie odsłonięto pozostałości słupów, jamy i negatyw belki (n13-14), z okresu XIV-XV w.

Na Kiełbaśniczej 28 przebadano jedynie 30% powierzchni działki – fragment podwórza. Pomimo to odsłonięto tam ślady działalności produkcyjnej w postaci dużej i głębokiej, wielokrotnie odnawianej jamy produkcyjnej (j1) oraz piecowiska, w którym wyróżniono dwa kolejne urządzenia ogniowe (pc1 i pc2). Strefa gospodarcza musiała znajdować się w południowej połowie podwórza, ograniczona od północy serią systematycznie lokowanych budynków drewnianych (n4, b1?, b2, b3). W jej obręb mogły wchodzić również obiekty nieokreślone położone w południowo-wschodniej i południowo-zachodniej części przebadanego obszaru (n6-9). W połowie XIV w. nastąpiła zmiana tej organizacji. Przestrzeń podwórza została ograniczona od zachodu i wschodu przez urządzenia sanitarne – (latrynę 11) i studnię/rząp (st1). Nie wznoszono już budynków drewnianych. W fazie 4 i 5 wybudowano oficyny tylne i boczną, które mogły przejąć część zadań gospodarczych.

Ukonstytuowały się również granice niezabudowanego podwórza. W jego tylnej, środkowej części wykonano nową latrynę, kontynuując ulokowanie strefy sanitarnej.

W początkowym okresie zasiedlania (podfaza 1.A) cały przebadany obszar parceli Kiełbaśniczej 29 zajmowały jamy produkcyjne lub obiekty potencjalnie gospodarcze. Wyróżnić tu można szczególnie sporych rozmiarów jamę produkcyjną (j2) oraz rów o lejkowatym przekroju, nieregularnym, podłużnym rzucie, ścianach wzmocnionych plecionką i dnie wylepionym gliną (p1/j1). W kolejnych podfazach w miejscu rowu posadowiono regularny budynek lub zagrodę, również konstrukcji kosznicowej (z1/b1). Od tego momentu gospodarcze podwórko było przeważnie ograniczone od południa budynkami drewnianymi (b2 i b4). Niektóre z nich mogły pełnić funkcje gospodarcze i tym samym należeć do strefy gospodarczej. W skrajnej partii południowej działki przeprowadzono komunikację, wykonując rynsztok, który przykryto pomostem z dranic (t1 i k1). Pojawia się chodnik prowadzący od pomostu ku południowej granicy działki. W obrębie podwórza wzniesiono niedużą szopę o ścianach wykonanych z wbitych w ziemię dranic (b3). Od podfazy 2.B i fazy 3 nie umiem już wyznaczyć strefy gospodarczej na podstawie reliktyw zagospodarowania części tylnej. Rekonstruować ją można jedynie utożsamiając ją z niezabudowaną przestrzenią podwórza.

Omówione w rozdziale 2.2 przemiany parcelacyjne w obrębie działki Kiełbaśniczej 30, utrudniają interpretację reliktyw zagospodarowania i zabudowy. Nie wiem, czy duża jama produkcyjna (j3) położona za tylną granicą modułową należała już do pogłębionej Kiełbaśniczej 30. Jeśli tak nie było i funkcjonowała na terenie kurii przy ul. Rzeźniczej, byłaby równocześnie jedynym w badanym bloku obiektem produkcyjnym, ulokowanym na samym końcu działki, zaraz przy tylnej granicy. Położenie pozostałych jam (j1 i j2), a także wkopanej beczki (p3/st1), którą można wiązać z działalnością produkcyjną, wskazuje na to, że strefa gospodarcza znajdowała się w północnej partii podwórza. Latryny strefy sanitarnej rozmieszczano peryferyjnie, przy bocznych granicach parceli (l1, l2). Podobnie jak w przypadku Kiełbaśniczej 29, w późniejszym okresie strefę gospodarczą można lokalizować jedynie identyfikując ją ze znajdującym się za kamienicą podwórzem.

Podwórze Ruskiej 2, ze względu na dużą ilość odkrytych nawarstwień średniowiecznych jest potencjalnie doskonałym polem do rozważań nad strukturą zagospodarowania parceli miejskiej. W przestrzeni zaplecza działki początkowo wyróżnić można działającą przez długi czas, wolną od zabudowy część wschodnią oraz zgrupowania budynków, piwnic, chłodni i obiektów nieokreślonych w partii środkowej i środkowo-zachodniej. Obiekty, które można interpretować jako produkcyjne (piece pc1 i pc2 oraz jama j1) zlokalizowano w południowo-zachodniej części przebadanego terenu. Natomiast najprawdopodobniej w narożniku północno-zachodnim znajdowała

się strefa sanitarna, ze studnią. Jej pozostałością mógł być ślad wkopanej w ziemię dużej beczki (n1). Sądzę, że obiekty znajdujące się w południowej części przebadanego teren należy również wiązać ze strefą gospodarczą. Były to częściowo zagłębione, nieregularne budynki drewniane (b2 i b4). W starszym znajdowała się skrzyniowa piwnica (p6). Przed jego budową w tym samym miejscu istniał podobny schowek (p2), stąd przypuszczenie, że budynki stanowił zadaszenie i osłonę terenu pracy. Sugeruje to również nieregularny kształt budynków oraz fakt, że odłożyły się wewnątrz pokłady mierzwy i higienicznych przesypów. W młodszym wykryto też dwa krótko funkcjonujące, prostokątne, otwarte paleniska (pc2). Na północny zachód od budynków systematycznie lokowano kosznicowe schowki, o dnach wylepionych gliną (p1, p3, p8, p9 i p10). Na południowy-wschód odsłonięto dużą ilość pionowo wbitych kołków stłoczonych wokół masywnego słupa, które mogły pozostać po zagrodzie lub niezidentyfikowanej działalności gospodarczej (z1). Na północ i wschód od tej grupy obiektów posadowiono budynki zatyłne o solidniejszej konstrukcji (b1, b3 i b5?). Być może należał do nich również starszy obiekt nieokreślony (n3). Wschodnie południkowe pasmo działki było puste lub znajdował się tam rów (k1), którego chronologii nie sprecyzowano.

Od podfazy 1.B (dla całego bloku) wzmogła się działalność gospodarcza na tyłach parceli. Rozebrano starsze budynki i na ich miejscu, w całej zachodniej partii podwórza, wykonano dwa, duże kanały zakończone obszernymi nieckami (k2 i k3). Przebieg kanałów, położenie północnego z nich w bezpośrednim pobliżu studni (st1) oraz czytelne w stratygrafii ślady ich oczyszczania i odnawiania wskazują na ich rzemieślniczy charakter. Równocześnie w partii południowej obszaru postawiono budynek zrębowy z przyległą zagrodą i kolejnym dużym słupem (b6 i z2). Na wschód nadal działały systematycznie odnawiane piece³⁶⁴ z przyległymi obiektami w postaci jam i piwniczek. Większość wschodniej połowy podwórza pozostawała wolna od głęboko posadowionych urządzeń i budynków. Mógł tam jedynie przebiegać kanał k1.

W późniejszym czasie – opisane w rozdziałach dotyczących komunikacji oraz parcelacji – przemiany komunikacyjne poskutkowały powstaniem niezabudowanego placu w miejscu kanałów, zagrody i budynku zrębowego. Wschodnią częścią tego obszaru biegł drewniany chodnik (trakty t1-3). Równoległe z nim przebiegał szalowany drewnem rynsztok (k4?). Na podwórku mógł funkcjonować obiekt gospodarczy nieokreślonej funkcji lub dół, po nie w pełni zasypanym kanale (n8) i plecionkowe schowki (p3 i p9). W środkowym, południkowym pasie działki systematycznie wznoszono kolejne budynki drewniane, zazwyczaj w konstrukcji słupowej o podłużnym rzucie (b8, b12, b14, b18, b22). Wydaje się, że mogły to być obiekty gospodarcze. Kontynuacja lokalizowania

³⁶⁴ W rumoszu wyróżniono relikty pięciu kolejnych pieców kopułkowych, których bazy wykonano z gliny na drewnianych ramach (pc1, pc3-5).

budynków w tym miejscu sięgała – na podstawie typologii ceramiki – początków XIII w. Na gospodarczy charakter starszych budynków wskazywać może obszerne zagłębienie usytuowane w środkowej partii jednego z nich (p16?) oraz warstwy mierzwy, które odkładały się na drewnianych podłogach tych obiektów. Wydaje się, że funkcjonował wówczas podział tylnej części działki na dwa podwórza – wschodnie i zachodnie. W północno-zachodnim narożniku działki nadal znajdowała się część strefy sanitarnej z latryną, oddzielona budynkami drewnianymi (b7, b9, b10, b11, b13). Budynki wznoszone konsekwentnie tuż przy tylnej granicy musiały spełniać role gospodarcze. W jednym z nich znaleziono plecionkowe ścianki wewnętrzne oraz piwnicę (b11 i p14).

Pod koniec XIII w. (podfaza 1.D) Wschodnie podwórze zagospodarowano kanałami, z których bliższy frontowi kończył się prostokątnym zbiornikiem drewnianym, natomiast dalszy mógł pełnić rolę odwadniającego drewnianego (k1 i k5). W północno-wschodnim rogu własności powstały trzy kolejne duże, słupowe budynki gospodarcze (b17 i b21). Na ich produkcyjny charakter wskazują zagłębienia w partiach środkowych, szeregi kołków – ścianki działowe oraz podparcie wyposażenia lub urządzeń – oraz wkopana beczka (p18). W części północno-zachodniej nadal konsekwentnie odbudowywano gospodarcze szopy (b15, b16, b20). Jeden z tych budynków służył przypuszczalnie jako obora. Wzniesiono go w mieszanej szkieletowo-kosznicowej konstrukcji, a partia południowa była wykonana z plecionki i wsparta na słupach oraz podzielona ścianką działową, wyznaczającą wąski boks (b20). Potwierdzeniem gospodarczego charakteru budynków może być także to, że w niedalekiej odległości od nich wkopano solidną latrynę (l3). Duża studnia, o drewnianej cembrowinie mogła powstać w pobliżu, w centrum zaplecza, pomiędzy budynkami (st2?). W tej podfazie uległa przemieszczeniu i podwojeniu strefa sanitarna. Kolejną latrynę ulokowano bowiem w centralnej części działki, bliżej budynku frontowego (l2).

W XIV w. dokonała się kolejna transformacja struktury zaplecza działki. Poprzedziło ją rozsypanie na podwórzu grubego pokładu czystego piasku – niwelacja mająca zapewne zrównać poziom podwórza z funkcjonującym w tamtych czasach poziomem użytkowym ulicy. Duże budynki gospodarcze, jak również mieszkalne umieszczano tradycyjnie już w środkowym paśmie i w północno-zachodnim narożniku działki (b22-b23). Niektóre budynki były ogrzewane (pc7-8), posiadały drewniane i gliniane podłogi. Zachowywano w nich także względną czystość, co sugeruje brak warstw mierzwy. Ślady słupów wskazują, że były to jednak nadal budynki parterowe, dość prymitywnej konstrukcji. Budynek środkowy położony w centrum własności miał przypuszczalnie ganek od strony południowej. Niezabudowana część podwórza miała kształt zbliżony do litery „C” lub „L” i obejmowała obszerną przestrzeń za domem frontowym, zachodnią partię zaplecza oraz fragment partii północnej. Przy zachodniej granicy działki dość równomiernie rozmieszczono jamy

o wylepionych gliną ściankach i dnach (p20?, 21? i 23?) oraz piwnicę (p22). W narożniku północno-zachodnim, w oddaleniu od granic umieszczono szczątkowo zachowany obiekt, będący najprawdopodobniej dużą, wkopaną beczką (n12). Sądzę, że była to studnia lub zbiornik na wodę.

W okresie od 2 połowy XIV w. do około 1470 r. trudno zlokalizować funkcje gospodarcze. Ponieważ powstała już rozwinięta kamienica, wyraźniejsza staje się południowa granica podwórza i zapewne strefy gospodarczej. Przez krótki okres mógł jeszcze istnieć budynek drewniany w centrum parceli, wykonano również nieokreślonego przeznaczenia murowany, głęboko posadowiony, kwadratowy element na północ od niego. Mógł to być skarbiec, obudowa wcześniejszej drewnianej studni lub latryna. Obiekt ten w okresie baroku był wykorzystywany jako kloaka. Są przesłanki do tego by znajdującą się wewnątrz jego ścian drewnianą cembrowinę datować jeszcze na połowę XIII w. Element ten jest więc enigmatyczny i być może wprowadza więcej zamieszania niż informacji. Późniejszy, późnogotycki i renesansowy rozwój zabudowy podwórza ewoluował w części frontowej w stronę przeprowadzenia dwóch dróg dojazdowych na podwórze, które biegły przy bocznych granicach działki. Właściwe zaplecze było puste nie licząc wspomnianego wyżej murowanego obiektu, mieszczącego wówczas latrynę i prostokątnej oficyny w północno-zachodnim narożniku, w której założono drewnianą piwnicę (p25). W okresie baroku powstanie potężnego kompleksu murowanych oficyn ograniczyło podwórze do środkowego, południkowego pasa działki oraz odmieniło drogi komunikacji.

Kolejna parcela, na której odsłonięto obiekty produkcyjne to Ruska 4 (początkowo połączona z Ruską 5). Na przebadanym fragmencie terenu znajdowały się dwie lokowane kolejno na tyłach parceli jamy (j1 i p3/j2). Ślady dranic w dnach i proste ścianki wskazują na to, że zbiorniki były skonstruowane z drewna, a także kilkakrotnie odnawiane. Umieszczono je w odległości 7-10 m od tylnej granicy, we wschodniej części parceli. Od północnego skraju działki oddzielały je: w pierw szkieletowy budynek drewniany (b1), a następnie piwnica-chłodnia (p2). Kolejny obiekt gospodarczy pojawił się dopiero w okresie 1350-1470 (j3). Jego położenie dokładnie na granicy dwóch działek Ruskiej 3 i 4, sugeruje przesunięcie granicy w partii zaplecza, lub okresowe połączenie parcel, niepotwierdzone innymi źródłami. Obiekt zinterpretowano jako relikw solidnej płóczki. Zbudowano go z dranic w konstrukcji wieńcowej, a wypełniały go horyzontalne, piaszczyste i żwirowe warstwy. Zasyp powstał najprawdopodobniej w wyniku płukania surowców dla nieokreślonej działalności produkcyjnej. Na dnie zalegał izolacyjny poziom gliny, gdyby nie to chciałbym ten obiekt interpretować jako studnię, która mogłaby być współużytkowana przez sąsiadów. Mam niewielkie podstawy do wyznaczenia obszaru strefy gospodarczej działki.

Dużą jamę produkcyjną o trzech fazach użytkowania chętnie przypisałibym do parceli

Kielbaśniczej 30. Znajduje się ona jednak w granicach lokacyjnej kurii położonej przy ul. Rzeźniczej. Pierwsze dwie fazy tego obiektu miały ścianki i dno wylepione gliną. Ostatnią wykonano z drewna i wkopano w relikty poprzednich. Miała formę dużego, głębokiego koryta. Znalaziono także dwa obiekty potencjalnie o funkcjach gospodarczych, posadowione w oddaleniu od tylnej granicy na terenie właściwej działki Rzeźniczej 3. Była to niewielka jama z pozostałościami drewnianego dna oraz wkopana beczka, uszczelniona od zewnątrz grubą warstwą gliny. Umieszczenie stref na terenie Rzeźniczej 3 utrudnił zasięg prac. Niepełne przebadanie reliktyw zagospodarowania poskutkowało niemożliwością interpretacji obiektów.

Odmierna sytuacja ma miejsce na parceli Rzeźniczej 6, gdzie do dyspozycji są bogatsze źródła archeologiczne. Strefa gospodarcza musiała znajdować się na południowej połowie działki. W okresie XIII w. i początków XIV w. lokowano tam bowiem piwniczki-chłodnie (p3? i p4?), różnego rodzaju jamy niekiedy o znacznej głębokości (n2, n3, j1, n4-7, n9-10) oraz prostokątny w przekroju poprzecznym kanał (k1), a także piwniczkę lub studnię (p6/st1). Pod koniec XIII w. lub na początku XIV w. dokonał się podział parceli na dwie osobne własności. Na tej położonej na południu zarysowuje się gospodarcze podwórko, zajmujące partię północną i ograniczone od wschodu urządzeniami gospodarczymi. W połowie jej głębokości, przy granicy południowej, pojawił się budynek drewniany, wsparty na słupach (b5). Na podwórku funkcjonowała zapewne także studnia (p8/st3). Po połowie XIV w., kiedy fronty zajęły kamienice, na podwórzach działek przy Rzeźniczej 6 zaprzestano niemal lokowania obiektów gospodarczych i sanitarnych. Nieliczne, które się pojawiły, umieszczano na obrzeżach lub na tyłach parcel. W okresie renesansu i baroku podwórka znalazły się w środkowej części zaplecza, pomiędzy przedłużonymi kamienicami i oficynami tylnymi. Pełniły wówczas nie tylko funkcje gospodarcze, ale również sanitarne, co potwierdzają latryny (l2-3) umiejscowione we wschodniej części podwórza parceli południowej.

Powyższa analiza struktury zagospodarowania wymaga podsumowania. Po pierwsze wypada zauważyć pewną cezurę czasową w jej rozwoju. Na wszystkich działkach pod koniec XIII w., najpóźniej od połowy XIV w. nastąpił wyraźny zanik urządzeń takich jak zewnętrzne piece, kanały i jamy produkcyjne, które określiłem jako charakterystyczne dla czynności gospodarczych. Być może sytuację tę należy łączyć ze zmianą technik produkcyjnych oraz stopniowym przeniesieniem tego typu obiektów wpraw do budynków drewnianych mieszczących się na podwórzu, a później do oficyn i tylnych traktów kamienic³⁶⁵? Od momentu powszechnego

³⁶⁵ Mniej więcej od połowy XIII i w początkach XIV w. na parceli Mikołaja 71 i Ruskiej 2, w obrębie zaplecza występują budynki, w których odsłonięto różnego rodzaju przegłębienia – konstrukcje pełniące rolę piwnic-chłodni, koryt lub kadzi (Ruska 2 budynki b9, b11, b14, b17, b21, Mikołaja 71 budynek b2). Dużo budynków budowanych jest w konstrukcji słupowej, bądź mieszanej: słupowo-ramowej i słupowej z partiami plecionkowymi (Mikołaja 71 b2, Kielbaśnicza 29 b4, Ruska 2 b14, b17, b20, b22, b23, Rzeźnicza 6 b5?). Być może należy traktować tę cechę jako wyznacznik funkcji gospodarczej.

funkcjonowania kamienic, ujawniony przez źródła obraz zdaje się wskazywać na porzucenie działalności gospodarczej na podwórzach. Wyjątek stanowi duży obiekt skrzyniowy z XIV-XV w., interpretowany jako płuczka, zlokalizowany dokładnie na granicy działek Ruskiej 3 i 4. Generalnie jednak od fazy 3 nie ma już możliwości wyznaczenia strefy gospodarczej na terenie parceli za pomocą przypisanych jej urządzeń. Można ją wyróżnić jedynie poprzez utożsamienie jej z terenem niezabudowanym, położonym pomiędzy kamienicą i oficynami lub murami granicznymi. Na takim podwórzu znajdują się jednak również latryny i mniej licznie studnie oraz piwnice-chłodnie (a więc zagłębione obiekty, analogicznej, zrębowej konstrukcji).

Młodszy typ obiektu gospodarczego, związany z budową i remontami murów stanowi „jama do gaszenia wapna”. Doły takie pochodziły najwcześniej z XIV w., a wykonywano je aż do XIX w. włącznie. Z czasem stawały się większe i solidniejszej konstrukcji. Budowano je wewnątrz piwnic budynków, zarówno w traktach frontowych jak i tylnych³⁶⁶. Zidentyfikowano je na działce Mikołaja 70 i Rzeźniczej 6. Gaszenie wapna łączy się początkowo z gwałtownymi reakcjami i wyzwaniem gazów, a następnie z długotrwałym dojrzewaniem. Doły na wapno umieszczało się często w strefie przemarzania gruntu, co pomagało rozdrobnić grudy wapna.³⁶⁷ Stąd może dziwić fakt przeprowadzania czynności gaszenia i dojrzewania wewnątrz piwnic budynków. Być może odkrywane skrzynie wypełnione wapnem służyły jedynie do przechowywania ciasta wapiennego, które pod cienką warstwą piasku mogło być w ten sposób trzymane w gotowości do użycia nawet kilka lat.³⁶⁸ Zdarza się, że obok dołów wapiennych odkrywa się nieregularne doły zasypane gruzem lub próchnicą interpretowane jako pozostałości po pozyskiwaniu piasku. Sytuowano je wewnątrz budynków, ponieważ na podwórzu dostęp do tego surowca utrudniały narosłe w przeciągu dziesięcioleci poziomy kulturowe³⁶⁹. Na Ruskiej 2 odnaleziono także trzy jamy, których dna i brzegi pokrywała gruba warstwa gliny. Wyrabiano w nich glinę lub przechowywano jakieś surowce, które glina miała izolować. Właściwą, prostokątną jamę do wyrabiania tego surowca zidentyfikowano na tej samej działce, wewnątrz jednego z budynków. Jama była oszalowana drewnem i przedzielona rzędem kołków, a glinę z niej użyto do budowy przyległego pieca.

Samo wydzielenie stref pozostaje niestety dyskusyjne. Ewidentne jest systematyczne lokowanie grup obiektów w tych samych rejonach parceli. Widać to na licznych przykładach wielokrotnie odnawianych budynków, piwnic-chłodni, latryn, kanałów, pieców i innych urządzeń. Stawiano je albo dokładnie na miejscu poprzednich lub nieznacznie przesuwano. Zdarzało się też, że miejsce pozostawało przez jakiś czas wolne od zabudowy, po to by po jego upływie znowu

³⁶⁶ P. Konczewski, 2007, *Działki mieszczkańskie... op. cit.*, s. 78-79, oraz badania w omawianym bloku zabudowy

³⁶⁷ Informacja uzyskana od Jacka Kościuka.

³⁶⁸ Ciasto wapienne uzyskuje niekiedy brązowy kolor, co jest związane z brakiem wystarczającej ilości tlenu w trakcie procesu gaszenia. Wapno ulega „spaleniu” i traci na lepkości.

³⁶⁹ P. Konczewski, 2007, *Działki mieszczkańskie... op. cit.*, s. 80

odzyskać dawną funkcję. Wydaje się też, że na każdej z działek utrzymywano obszary niezabudowanych podwórek. Są to wyraźne znamiona porządkowania przestrzeni parcel. Pomimo to w XIII w. struktura zagospodarowania charakteryzowała się znaczną dynamiką. Na najbogatszej w źródła archeologiczne parceli Ruskiej 2 obserwuje się kilkukrotne, częściowe przeorganizowanie układu funkcjonalnego zaplecza³⁷⁰. Na Ruskiej 2, Rzeźniczej 3, Rzeźniczej 6 zauważam też rozdzielenie strefy sanitarnej – studni i latryn, z logicznych względów nie sytuowano ich zaraz obok siebie. Pomimo, że na niektórych własnościach dostrzegalne jest lokowanie budynków przy tylnej granicy działki, występują one również bliżej frontu. Stąd do strefy budynków zatylnych powinno się zaliczać tylko te położone niedaleko od końca działki, a te od niego odsunięte jeszcze do strefy gospodarczej. Niestety strefy funkcjonalne nie rysują się tak wyraźnie jakbyśmy tego chcieli. Spostrzeżenia Cezarego Buśki – związane z lokowaniem określonych obiektów w konkretnych strefach i rejonach działek, które pobudziły mnie do niniejszych analiz – znajdują zarówno przykłady je potwierdzające jak i takie, które stoją do nich w opozycji. Jest to po części efekt zróżnicowania układów wykształconych na poszczególnych własnościach. Powstało ono dlatego, że proces wtórnej parcelacji ukształtował posesje o odmiennych głębokościach i szerokościach³⁷¹. Z drugiej drugiej strony jest jednak wynikiem stanu badań oraz trudności w identyfikacji specyficznych funkcji elementów zagospodarowania. Zaledwie kilka parcel – Ruska 2, Rzeźnicza 6, Mikołaja 71 i ewentualnie Mikołaja 70 – posiadało w wystarczającym stopniu zachowane warstwy kulturowe, aby można było rozważać kwestie strefowego podziału. To zbyt mało by dostrzec konkretne modele struktury zagospodarowania. Potrzebna byłaby także dokładniejsza definicja każdej ze stref. Jednak również ze względu na stań badań, za wcześnie jeszcze na jej sformułowanie. Opracowanie jej na obecnym etapie ich zaawansowania zaowocowałoby tworem sztucznym. Pomagającym być może w uporządkowaniu zagospodarowania zaplecza domu mieszczańskiego, jednak oderwanym od tego jak średniowieczny mieszczanin rzeczywiście organizował funkcje na swoim terenie.

³⁷⁰ Objawiło się to najpierw w likwidacji urządzeń produkcyjnych w części zachodniej i przeniesieniu ich do strefy wschodniej. Jak również utworzeniu podwórza w zachodniej partii zaplecza i przeprowadzeniu przez nie drewnianego traktu komunikacyjnego. Następnie przemieszczeniu budynków do południkowego, środkowego pasa podwórza, oraz w rejon tylnej granicy. A w końcu usunięciu budynków z narożnika północno-wschodniego oraz kanałów z części wschodniej i skupieniu dużych budynków w części środkowej i północno-wschodniej, natomiast jam i piwnic przy granicy zachodniej.

³⁷¹ Najkrótsze parcele przy Rzeźniczej 3 i 4 mierzyły w przybliżeniu 27,5 m. Nieco dłuższa północna działka przy Rzeźniczej 6 sięgała 30 m w głąb bloku. Kielbaśnicza 28, która jako jedyna zachowała lokacyjne wymiary miały 37,5 m głębokości. Działki we wschodniej części pierzei ulicy św. Mikołaja skrócono do 35,5 m, a w części zachodniej nieznacznie pogłębiono (maksymalnie do 2,6 m). Kielbaśnicza 27 mierzyła 44 m, Kielbaśnicza 29 osiągnęła 2,6 m więcej. Działki przy ul. Ruskiej pogłębiono do głębokości od 53 nawet do 55,5 m, czyli 1,5 modułu lokacyjnego.

2.2.4. Budynki drewniane i strefa budynków zatylnych.

Poruszyłem już powyżej problemy interpretacji budynków zaplecza oraz zaliczania ich do stref funkcjonalnych. Konkluzja tych przemyśleń jest następująca: do omawianej strefy należały bez wątpienia te budynki, które usytuowano przy tylnych granicach działek lub w niedalekiej odległości od nich, za przestrzenią niezabudowaną – czyli gospodarczym podwórzem. Szereg budynków ulokowano jednak bliżej frontów, przy bokach podwórzy, lub nawet w obrębie ich środkowej i przedniej partii (parcele Mikołaja 71, Kielbaśnicza 28, 29, 30, Ruska 2, Rzeźnicza 6). Stąd w niektórych przypadkach nie jestem pewien, czy zaliczać je do strefy gospodarczej, traktując jak szopy kryjące warsztaty rzemieślnicze, kuchnie lub magazyny, czy włączyć w strefę budynków zatylnych.

Przyjrę się teraz danym, dostarczonym przez wszystkie 46 obiektów, które w badanym bloku zabudowy zinterpretowano jako budynki. Przeanalizuję je pod względem rozmiarów, szczegółów konstrukcji, powierzchni użytkowych i urządzeń grzewczych. Liczby kształtują się następująco:

- 17 budynków wykonano w oparciu o konstrukcję szkieletową – niektóre być może jeszcze w dość prymitywnej odmianie słupowej z belkami przyciesiowymi. Konstrukcję wzmacniały często wstawione w podwalinę pionowe dranice tworzące połacie ścian, a niekiedy również słupy lub pręty ścianek plecionkowych.
- W konstrukcji słupowej z pewnością wzniesiono 9 budynków. Dodatkowe dwa obiekty były przypuszczalnie również wykonane w tej technice.
- 4 budynki postawiono stosując mieszany typ konstrukcji. W trzech przypadkach było to podparcie dwóch przeciwległych ścian na słupach i pozostałych dwóch na podwalinie. Jeden obiekt wykonano w części północnej w oparciu o słupy, natomiast w partii południowej o delikatniejszą konstrukcję kosznicową, zaokrąglając narożnik³⁷².
- Pojedynczy budynek wykonano jedynie z plecionki.
- Odkryto też odosobniony przypadek budynku w konstrukcji zrębowej.
- W ośmiu wypadkach nie udało się określić konstrukcji. Obiekty często mogły mieć jedynie postać lekkich szop, ponieważ ich ściany wykonano z wbitych lub wkopanych w ziemię dranic ustawionych pionowo na sztorc. Możliwe, że nie posiadały innych elementów

³⁷² Taki obraz nie jest bynajmniej wynikiem złego rozpoznania obiektu. Fakt stawiania w odmiennej konstrukcji różnych partii i odcinków budynków drewnianych opisuje Zbigniew Polak (1999, *Zabudowa mieszkalna i gospodarcza. Typy konstrukcji, przemiany przestrzenne*, datowanie, [w:] *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*, M. Rębkowski red., t. 4, s. 184). Być może wynikało to z odzyskiwania elementów ze starszych budynków i obiektów.

konstrukcyjnych i przykrywano je dachami pulpitowymi. Byłyby więc wzniesione jedynie w oparciu o ściany palisadowe. Na to, że były to budynki, a nie płoty, wskazuje połączenie elementów na wpust i pióro, ślady poziomów użytkowych lub piaszczystych podsypów we wnętrzu oraz w jednym przypadku ścian oblepionych z zewnątrz gliną (b3 na Rzeźniczej 6). Pełnić mogły funkcję naziemnych schowków lub magazynów. Obiekty te obejmowały obszary od 3 do 4 m².

Budynki szkieletowe, potencjalnie piętrowe, tworzą zatem największy zbiór. Sądzę, że przynajmniej część spośród nich była zgodna z modelem domu mieszczkańskiego, który opisałem i zrekonstruowałem w rozdziale 2.2. Niektóre przykłady zostały już tam omówione, kiedy rozważałem kwestię usytuowania budynków drewnianych na tyłach działek narożnych Mikołaja 69 i Mikołaja 76/Kielbaśniczej 26. Wspomniałem także solidny budynek szkieletowy ze schodami posadowiony w środkowo-północnej partii Rzeźniczej 6. Nie powinno się go jednak łączyć z grupą urządzeń zatylnych. Budynek podobnych rozmiarów i konstrukcji wzniesiono przy tylnej granicy na parceli Rzeźniczej 5. Nieco mniejszy, gorzej zachowany znajdował się też na tyłach Ruskiej 4-5. Duże, zagłębione budynki o polu powierzchni około 30-40 m² ale już wydłużonym, prostokątnym planie lokowano w północno-wschodnim narożniku Ruskiej 2 (b21, b24).

W środkowym paśmie tej samej własności wznoszono budynki konsekwentnie w konstrukcji słupowej, nawet po połowie XIV w. Sądzę, że należały one do strefy gospodarczej (b14, b18, b22). Ich pola powierzchni obejmowały również około 30-40 m², w najmłodszym dwukrotnie budowano gliniany piec. Był to zarazem najpóźniejszy odsłonięty w całym bloku zabudowy budynek drewniany i jedyny, który funkcjonował po połowie XIV w.³⁷³.

Urządzenia ogniowe, odkryto w sumie w pięciu budynkach w całym bloku. Znajdowały się one wyłącznie w obiektach słupowych oraz konstrukcji nieokreślonej ze wskazaniem na słupową, ewentualnie mieszaną. Najpewniej w dwóch przypadkach piece były zlokalizowane w półziemiankach. Żaden z budynków posadowionych bezpośrednio przy tylnej granicy nie posiadał urządzenia ogniowego. Budynki z piecami umieszczano w 3/5 lub 4/5 głębokości działek. Nie znana jest ich funkcja. Być może były to kuchnie.

Reszta zidentyfikowanych w bloku budynków drewnianych była mniejsza. Pola powierzchni były bardzo zróżnicowane, należy jednak zaznaczyć, że w żadnym przypadku nie odsłonięto całego reliktu. Badacze mieli możliwość zarejestrować jedną, dwie, rzadziej trzy ściany obiektów. Największy z tych budynków mogły zajmować niecałe 30 m². Odkryto go w tylnej partii Kielbaśniczej 29 (b2) i jego przynależność do omawianej strefy nie jest jednoznaczna. Następne pod względem rozmiarów, były dwa wznoszone w tym samym miejscu, jeden po drugim, budynki o

³⁷³ Datowany dendrochronologicznie na okres „po 1280 r.”, „po 1315 r.”, „po 1368 r.”

nieregularnym planie z Ruskiej 2 (b2 i b4). Z powodu ich położenia w przestrzeni działki zaliczam je do strefy gospodarczej. Obejmowały obszar około 27 m².

Pod względem rozmiarów można wyróżnić jeszcze dwie grupy budynków. Te niewielkie obiekty stanowiły niewiele ponad połowę całego zbioru. Do pierwszej grupy zaliczamy opisane już wyżej szopy, skonstruowane z wkopanych w ziemię dranic. Odsłonięto także niewielką półziemiankę z piecem zajmującą 5 m² (Mikołaja 71 b1). Do drugiej grupy należały budynki różnych konstrukcji o wnętrzach wielkości od 14 do 16 m².

Znaczący jest fakt, że aż 26 reliktyw zostało odkrytych na parceli Ruskiej 2. Znalezione tam także sześć z siedmiu budynków, które wyposażono w wewnętrzne piwniczki lub niecki. Wydaje się, że moszczone drewnem niecki oraz szalowane piwnice były pozostałością kadzi, koryt lub skrzyń, służących działaniom gospodarczym. W jednym z budynków mogła to być wkopana w podłóżę beczka. Aż 24 budynki posiadały zagłębione partery. Stopień pograżenia nie zawsze był możliwy do ustalenia. Wahał się od 40 cm do 1,5 m. Powierzchnie użytkowe w 17 obiektach stanowiły dranice, czasem układane na legarach, rzadko na legarach i dźwigarach. Pięciokrotnie spotkano się z występowaniem we wnętrzach glinianych klepisk, przy czym dwukrotnie z położeniem gliny na drewnianej podłodze. Poziomy mierzwy narastającej wewnątrz zarejestrowano w 11 budynkach. Były to budynki słupowe, o nieokreślonej konstrukcji, bądź mniejsze szkieletowe. Zaledwie jeden z nich położony był bezpośrednio przy tylnej granicy działki, pozostałe lokowano w kilkumetrowym oddaleniu od niej, lub bliżej frontu, mniej-więcej w 1/2 do 4/5 głębokości działki. Na parceli Ruskiej 2 wnętrza, w których odkładała się mierzwa, stają się rzadkością w miarę upływu czasu. Podczas gdy w XIII w. takich budynków jest 5, na wiek XIV i XV przypada odpowiednio po jednym.

Ściany budynków wznoszono z dranic ustawianych pionowo na sztorc i łączonych na wpust i własne pióro. Na 18 rozpoznanych przypadków 15 posiadało połączenie wzniesione w tej technice. Pozostałe miały ściany z plecionki. Przy zagłębionych budynkach dranice nie zawsze osadzano w podwalinie. Niejednokrotnie przykładano je tylko do przyciesi i oczepu od zewnątrz i przysypywano ziemią, tak by trzymały się pod jej ciężarem. Są trzy przykłady wylepienia ścian budynku gliną.

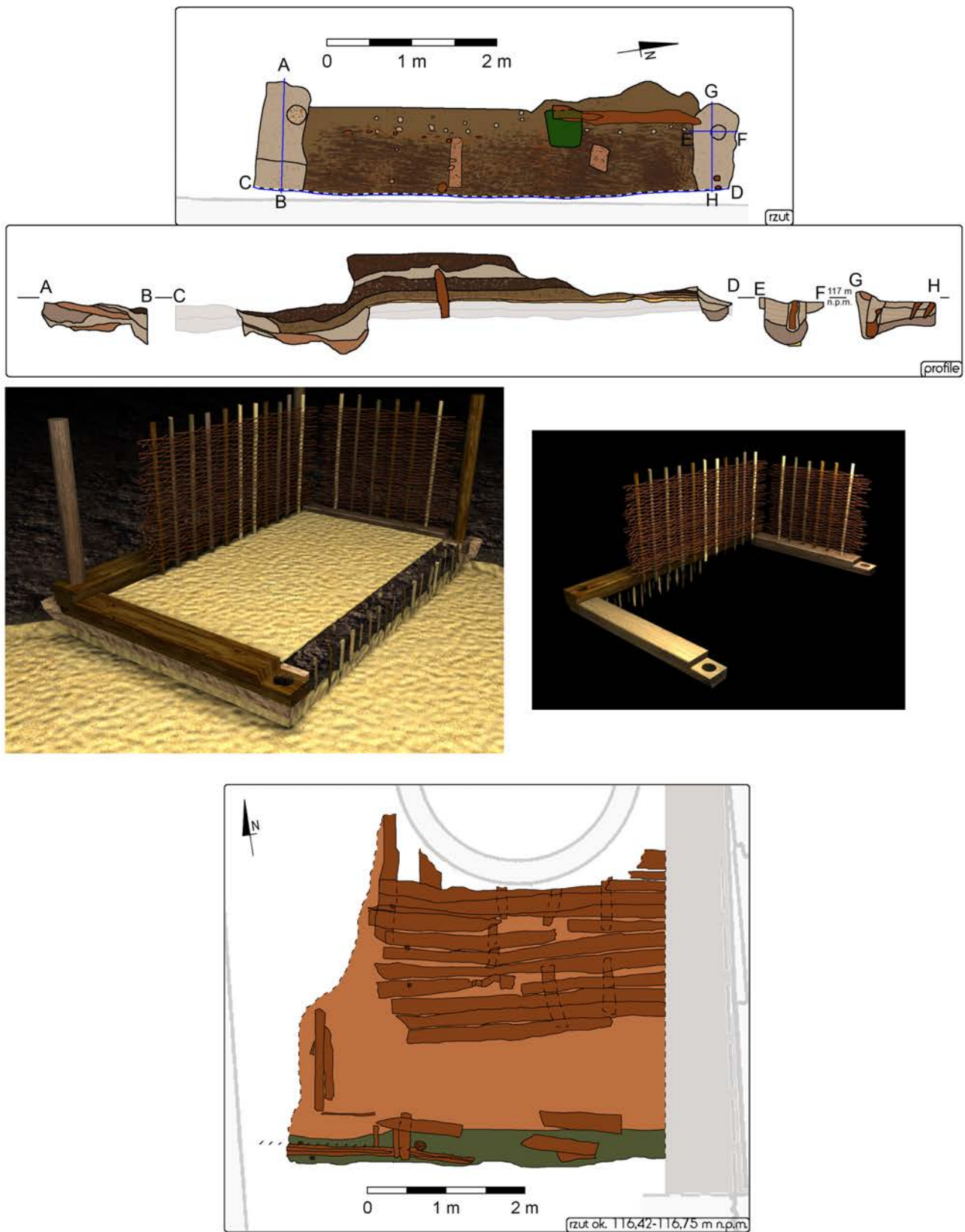
Częstą praktyką było stawianie nowych budynków w miejscu starych. Przyczyną odbudowy były pożary oraz narastanie poziomów użytkowych. Aż 29 budynków powstało w miejscu wcześniej funkcjonujących albo nosiło ślady wymiany i podwyższenia poziomu użytkowego. Jest to niestety przyczyną rozbierania wcześniejszych konstrukcji, w celu odzyskiwania materiału budowlanego. Dowody wtórnego użycia elementów zauważono na Ruskiej 2 (latryna 13 oraz budynki b14, b18, b22, z których próbki drewna wykazały znaczny rozstrzał dat i gatunków w

obrębie jednej konstrukcji), Kiełbaśniczej 28 (b3) i Kiełbaśniczej 29 (b4). Nie zawsze odzyskiwano cały materiał konstrukcyjny starych budynków. Pozostawiano elementy poziome, aby na nich oprzeć podwaliny nowych (zaobserwowano tę praktykę na Ruskiej 2 i Kiełbaśniczej 28). Inną metodą stabilizowania fundamentów było układanie przyciesi na podkładkach z dranic lub półokrągłaków. Trzy budynki miały podwaliny oparte na wbitych w podłoże kołkach i słupach. Podwaliny jednego z budynków na parceli Kiełbaśniczej 29 położono na 20 cm warstwie gliny i usytuowanych prostopadle krótkich dranicach, z obu stron belki wbijając stabilizujące kołki.

Pierwszy obiekt murowany, który znalazł się w obrębie podwórza był zlokalizowany na Ruskiej 2. Wspomniałem już ten obiekt, który mógł być też ceglana obudowa dużej studni. Właściwe oficyny w strefie budynków zatylnych pojawiły się dopiero w okresie 1470-1525. Wzorcowe są przykłady z Kiełbaśniczej 28, gdzie od kamienicy oddziela je podwórze i latryna strefy sanitarnej oraz z Rzeźniczej 5, której niewielkich rozmiarów (około 5 x 6m) oficyna jest interpretowana jako kuchnia³⁷⁴. Na Mikołaja 76/Kiełbasniczej 26 w południowo-zachodnim narożniku postawiono oficynę wyposażoną w drewnianą piwnicę-chłodnię. W okresie 1525-1650 na zapleczach aż jedenastu działek powstały różnorodne oficyny tylne i boczne. W pojedynczych z nich udało się natrafić na relikty urządzeń: drewnianą piwnicę, wkopaną beczkę i murowaną studnię.

Jest oczywiste, że w strefach gospodarczej i budynków zatylnych, zróżnicowane kształty i wielkości parcel, a także odmienne zajęcia i strategie gospodarcze mieszkańców mogły manifestować się znacznie wyraźniej niż w budynkach przyfrontowych. Opisane konstrukcje i właściwości budynków drewnianych z badanego bloku, nie pozwalają wydzielić decydujących cech, które miałyby posiadać budynki strefy zatywnej. Zauważalna jest jedynie obecność w XIII w., na aż czterech parcelach budynków szkieletowych, zbliżonych rozmiarami i kształtem (Mikołaja 69, 76/26, Ruska 4-5, Rzeźnicza 5). W strefie tej swobodnie lokowane były obiekty kategorii piwnic-chłodni drewnianych i jam niezdefiniowanej funkcji.

³⁷⁴ Ceglany budynek był podpiwniczony, a jego ściany silnie okopcone.



Ryc. 43 Przerys dokumentacji budynków oraz próba rekonstrukcji układu elementów drewnianych w partii przyziemia budynku b3 z parceli Ruskiej 2.
 a) budynek b3 z Ruskiej 2 (1 połowa XIII w.), c) rekonstrukcja, b) budynek b2 z Kiełbaśniczej 29 (XIII w.)

2.2.5. Strefy sanitarne.

Zgodnie z tym co zaprezentował w swojej pracy Paweł Konczewski, zauważam, że na niektórych działkach odkryto obiekty sanitarne zlokalizowane w środkowej części parceli, za strefą budynków mieszkalnych, a przed strefą gospodarczą. Spośród opisanych przez Konczewskiego przykładów kloak, dwadzieścia cztery były położone w tylnej części działek (Wierzbowa 3, Zaulek Niski 27-31, 43, 45, Ofiar oświęcimskich 31(17), 35(19), Biskupia 1/Oławska 69), a osiem znajdowało się bezpośrednio za budynkami frontowymi lub mniej-więcej w połowie głębokości posesji (Łaciarska 62 – parcela II, Wierzbowa 2, Biskupia 4 i 6, Kacerska Górka 20)³⁷⁵. Również w czasie badań archeologicznych przeprowadzonych przez pracowników IHASiT³⁷⁶ w latach 80. w bloku zachodnim rynku stwierdzono obecność latryn w zaułkach pomiędzy kamienicami frontowymi a ciągiem oficyn bocznych (w przypadku posesji Rynek 4, Rynek 6 i Rynek 7)³⁷⁷. Czasem w wyniku rozbudowy budynku, latryna była wchłonięta przez zabudowę i znajdowała się w obrębie kamienicy. Dodatkowe trzy latryny opisywane przez Konczewskiego (Ofiar Oświęcimskich 31-35), ulokowane były wprawdzie na końcu własności, lecz po pogłębieniu ich terenu i rozbudowie kamienic, znalazły się przy tylnych ścianach budynków. Niedawno Paweł Cembrzyński skatalogował większość publikowanych kloak, studni i innych urządzeń wodno-kanalizacyjnych z terenu Polski. W zbiorze tym, wśród obiektów wrocławskich odnalazłem dalsze trzy umiejscowione w środkowej lub frontowej partii (Świdnicka 21, Biskupia 5, pl. Nankiera 8)³⁷⁸. Występują również wtórne kloaki i jamy śmietnikowe, powstałe w wyniku wykorzystywania skrzyń dawnych studni i piwniczek lub po prostu jam i dołów³⁷⁹. Sugeruje się, że ich lokalizacja mogła być czasem przypadkowa (Kacerska Górka 8 i 13), chociaż jest to dla mnie nader wątpliwe. Ze względu na wydzielany fetor i inne uciążliwości, uprzykrzające codzienne obowiązki, trudno się spodziewać, że dłużej funkcjonujące zbiorniki śmieci i odchodów były przypadkowo umiejscawiane w przestrzeni podwórka. Jamy porzuconych obiektów mogły być jednak zasypywane mierzwą jednorazowo, po czym niwelowane innym materiałem o właściwościach izolacyjnych.

Z badanego bloku zabudowy znanych jest kilka przykładów czynności mających na celu odizolowanie się od wypełnienia kloak. Na Ruskiej 2 po zaprzestaniu użytkowania latryny 12, rozebrano jej górną część i cały obiekt przykryto warstwą piaszczystej próchnicy ok. 13 cm miąższości. Z kolei w narożniku północno-zachodnim instalując drewnianą piwnicę w oficynie z

³⁷⁵ P. Konczewski, 2007, *Działki mieszczańskie... op. cit.*, s. 71-77, 103-121

³⁷⁶ Instytut Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej

³⁷⁷ C. Lasota, J. Rozpędowski, M. Lewicka-Cempa, 1982, *Blok zachodni Rynku... op. cit.*; latryna przy Rynku 6 została zbadana w 2008 r. - informacja ustna od M. Chorowskiej.

³⁷⁸ P. Cembrzyński, 2011, *Zaopatrzenie w wodę... op. cit.*, s. 112, nr 74, s. 115, nr 107, s. 116, nr 115

³⁷⁹ P. Konczewski, 2007, *Działki mieszczańskie... op. cit.*, s. 71-77

okresu wczesnego renesansu, wkopano się w trzynastowieczną latrynę lub piwnicę 11/p13. Aby odciąć się od mierzwy wypełniającej obiekt, ścianki nowej piwnicy (p25) wylepiono gliną (ścianę południową z obu stron, a pozostałe tylko od wewnątrz). Na Kiełbaśniczej 29 znajdowała się latryna 11, której wypełnienie świadczyło o fakcie okresowego usuwania mierzwy. Po wybraniu części jej pokładu uzyskany strop przysypano poziomem czystego, białego piasku. Warstwa gliny przykrywała strop jednej z warstw mierzwy również w latrynie 15 na działce Mikołaja 69. Wyżej znajdował się gruby pokład mierzwy, która uległa częściowemu utlenieniu przyjmując postać brunatnej próchnicy. Na parceli Mikołaja 71 odkryto aż dwie latryny (11 i 12), które kilkakrotnie opróżniano, za każdym razem narzucając na strop starej mierzwy cienki, izolacyjny poziom piasku lub gliny. Skrzynię piętnastowiecznej kloaki z Mikołaja 76/Kiełbaśniczej 26 pokryto od zewnątrz warstwą gliny, i zaopatrzone jej dno w filtr piaskowy. Obserwowałem również sytuację, która miała miejsce na Rynku 6, gdzie wypełnienie latryny przesiąkało do piwnicy przez mur. Starano się go uszczelnić obkładając lico gliną i murując z cegieł pogrubienie ściany w tym miejscu³⁸⁰. W przekonaniu o nieprzypadkowym umiejscawianiu latryn i ujęć wody wypada zatem wyróżnić dodatkową strefę sanitarną, położoną na tyłach domów mieszczańskich.

W badanym przez nas bloku na parcelach Kiełbaśniczej 28, Ruskiej 2, Ruskiej 3 i Rzeźniczej 6 w centralnej części działek odkrywano także rząpia i studnie. Z sytuacją posadowienia studni z 2 połowy XIII – XIV w. zaraz za kamienicą spotkano się również w innych częściach miasta³⁸¹. Sądzę więc, że druga strefa sanitarna obejmowała najczęściej pojedynczą latrynę, rzadziej studnię, przeważnie usytuowane bezpośrednio za budynkiem frontowym, bądź też na początku podwórza. Uważam, że druga, mniejsza strefa funkcjonowała równocześnie z tą, którą zauważył Buśko – zlokalizowaną w tylnej części zaplecza lub tuż przy tylnej granicy działki. Odległość pomiędzy znajdującym się na końcu działki sanitariatem i domem przy froncie była zbyt duża, dlatego dla wygody wykonywano dodatkowe latryny bądź studnie tuż za budynkiem lub w środkowej części działki. Z latryn położonych bliżej domostwa z pewnością korzystał właściciel lub główny lokator parceli.³⁸² Kloaka na tyłach służyła wynajmującym budynki strefy zatylniej i pracującym w strefie gospodarczej. Przykładem działki posiadającej dwie strefy sanitarne jest głęboka na 56 m parcela przy ul. Ruskiej 2. Archeologicznie przebadano większą część jej

³⁸⁰ Odwiedziłem stanowisko w 2008 r. na zaproszenie prowadzącej w tym miejscu badania architektoniczne Małgorzaty Chorowskiej.

³⁸¹ P. Konczewski, 2007, *Działki mieszczańskie... op. cit.*, s. 68; P. Cembrzyński, 2011, *Zaopatrzenie w wodę...op. cit.*, katalog, s. 94, nr 58 i 63, s. 95, nr 73 i 74

³⁸² Mogły to być obiekty o podwyższonym standardzie, mniej uprzykrzające życie właścicielom domu. Przykładem może być tutaj latryna 12 z parceli Mikołaja 72, którą na poziomie fundamentów ogrodzono murem, co wskazuje na to, że mogła być umieszczona w aneksie dodanym do tylnego traktu kamienicy. Znam też przykład butelkowego, murowanego obiektu z Głogowa, z parceli Parafialnej 2, analogicznie ułożonego i interpretowanego jako latryna do przyjmowania wyłącznie uryny (badania kwartału A-27 u zbiegu ulic Parafialnej i Bałwierskiej, prowadzone w 2003 r. przez firmę AKME-Zdzisław Wiśniewski – informacja od prowadzącego prace Rolanda Mruczka).

podwórza, w wyniku czego ustalono, że w średniowieczu studnie i latryny lokalizowano w jego zachodnim, tylnym narożniku, pod koniec XIII i w początku XIV w. przesuując je o kilka metrów na południowy-wschód. Obiekty budowano od około 44 m głębokości posesji, zachowując odległość co najmniej 1,5 m pomiędzy studniami i latrynami. Pod koniec XIII i na początku XIV w. duża kloaka funkcjonowała, także na głębokości ok. 30 m, a więc w środku działki. W przypadku mniejszych własności mogła wystarczać pojedyncza strefa sanitarna, którą lokowano przy tylnej granicy albo u wejścia na zaplecze. Dwie latryny pochodzące z XIII-XIV i XIV-XV w. odkryto tuż za drugim traktem kamienicy przy Mikołaja 72. Pierwszą z nich postawiono jeszcze przed budową kamienicy i muru granicznego. Młodszą z czasem obmurowano, stanowiąc więc mogła rodzaj aneksu do budynku głównego – „wygódkę”.

Na rozpatrywanym obszarze zidentyfikowałem 26 latryn i 9 studni. Obiektów o niepewnej interpretacji, które mogły być latrynami odkryto 8, a potencjalnych studni 11. Obu rodzajów urządzeń nie umieszczano w bezpośrednim sąsiedztwie w obrębie działek, w tym samym okresie. Co oznacza, że nie funkcjonowały one obok siebie. Wyjątek stanowią potencjalna studnia st2? i latryna 13 z własności Ruskiej 2, które znajdowały się w odległości ok. 1,5 m. Zdarzało się oczywiście, że latrynę lokowano w miejscu, gdzie kiedyś występowała studnia. Zaobserwowano również świadectwa nie stosowania się do przepisów określających minimalną odległość latryny od posesji sąsiedzkich na 3 stopy (93 cm), a później 1,5 łokcia (około 86 cm)³⁸³.

W okresie baroku za trzecim traktem kamienicy na Ruskiej 2, a więc w odległości ok. 2,4 m w linii prostej od średniowiecznej latryny, skonstruowano studnię – rzap wodociągowy z kamiennych kręgów. Miejsce prawdopodobnej studni – obiektu st2?, zajęła już wcześniej kloaka. Podobne rozmieszczenie obiektów sanitarnych w przestrzeni podwórka dostrzec można na parceli Kiełbaśniczej 28. Tam również, w jego tylnej partii ulokowano latrynę, a przy kamienicy rzap. Oba przypadki dzieli kilkaset lat, jednak zdaje się, że reprezentują one już nowy sposób organizacji przestrzeni zaplecza. Charakteryzował się on rozdzieleniem strefy sanitarnej na część zawierającą studnię i tę, na której znajdowała się latryna. W nowożytności studnie lokowane są także wewnątrz budynków. Przykładem są duża, okrągła studnię z kręgów piaskowcowych z oficyny bocznej na Kiełbaśniczej 29, datowana na lata 1525-1650 oraz mała i kwadratowa studzienka z piwnicy traktu pierwszego na parceli Mikołaj 70 z okresu baroku. Nie wiem, czy ta ostatnia była połączona z wodociągiem, ale jej rozmiary wskazują na to, że jest to prawdopodobne. Umieszczanie studzienek wodociągowych już w końcu XIV w., doprowadzających wodę do budynków frontowych zostało potwierdzone dla Kołobrzegu³⁸⁴. Z powyższych przykładów wyłania się dodatkowa kwestia

³⁸³ C. Buśko, 1995c, *Zaplecze gospodarcze średniowiecznej kamienicy wrocławskiej*, Architektura Wrocławia, Dom, t. 1, s. 96; M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, Aneks

³⁸⁴ Z. Polak, 1999, *Zabudowa mieszkalna i gospodarcza... op. cit.*, s. 182-183

wtórnego wykorzystania cembrowin studni jako kloak, związana z przemieszczaniem się funkcji w obrębie strefy sanitarnej, a także z porzuceniem po pewnym czasie dotychczasowych ujęć wodnych.

Istnieje bardzo szeroka literatura odnosząca się do zaopatrzenia w wodę oraz związanych z tym tematem urządzeń oraz źródeł historycznych. Problem zaopatrzenia miasta w wodę oraz kwestię konstrukcji ujęć wodnych omawiali dla Wrocławia Zdzisław Wiśniewski³⁸⁵ i Jerzy Piekalski³⁸⁶. Od strony historycznej rzecz badali Mateusz Goliński³⁸⁷ i Urszula Sowina³⁸⁸. Problemem zaopatrzenia w wodę parcel mieszczańskich zajmowali się ponadto w różnym stopniu Aleksander Limisiewicz³⁸⁹, Cezary Buśko³⁹⁰ i Paweł Konczewski. Ten ostatni zebrał też przykłady studni, wodociągów i rząpi z południowo-wschodniego, średniowiecznego Wrocławia³⁹¹. Obszerną publikację poświęconą zagadnieniu zaopatrzenia miast w wodę oraz usuwaniu nieczystości napisał ostatnio Paweł Cembrzyński³⁹². Chociażby ze względu na katalog zabytków, pomaga ona potwierdzić lub zaprzeczyć starszym tezom i typologiom urządzeń.

Obserwując: stopniowe przesuwanie studni na koniec parcel, brak czternastowiecznych przykładów tych urządzeń z terenu podwórzy, pojawienie się w 2 połowie XIV w. sieci wodociągowych z rur glinianych oraz powrót studni w XV i XVI w. i budowy nowych drewnianych wodociągów, niektórzy badacze dzielili poglądy, nazwany przez Zdzisława Wiśniewskiego koncepcją „przemieszczania się” studni³⁹³. Przypuszczali, że lokowane w XIII w. w tylnych częściach działek studnie były z czasem zasypywane lub użytkowane jako latryny ze względu na

³⁸⁵ T. Płonka, Z. Wiśniewski, 1990, *Sprawozdanie z ratowniczo-rozpoznawczych badań archeologicznych na Nowym Mieście we Wrocławiu, przy ul. Bernardyńskiej, w 1988 r.*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 31, s. 423-434; T. Płonka, Z. Wiśniewski, 1991, *Wyniki drugiego sezonu ratowniczych badań wykopaliskowych przy ul. Bernardyńskiej na Nowym Mieście we Wrocławiu*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 32, s. 183-206; Z. Wiśniewski, 1991, *Średniowieczna technika budowy studni w świetle badań na Nowym Mieście we Wrocławiu przy ul. Bernardyńskiej*, Silesia Antiqua, t. 33, s. 105-140; 1994, *Średniowieczna technika budowy studni w świetle badań archeologicznych na Nowym Mieście we Wrocławiu przy ulicy Bernardyńskiej (cz. II)*, SA, t. 36/37, s. 61-76; 1995, *Przyczynek do studiów nad zaopatrzeniem średniowiecznego i renesansowego Wrocławia w wodę*, [w:] Kultura Średniowiecznego Śląska i Czech. Miasto, K. Wachowski red., s. 139-144

³⁸⁶ J. Piekalski, 2004b, *Elementy infrastruktury... op. cit.*, s. 9

³⁸⁷ M. Goliński, 2001c, *XV-wieczny opis wrocławskiej sieci wodnej*, [w:] Studia i materiały z dziejów Śląska i Małopolski, R. Żerlik red., Wrocław, s. 105-123

³⁸⁸ U. Sowina, 1996, *Sąsiedztwo a infrastruktura miejska w XV–XVI wieku (przyczynek do badań nad rolą wody w przestrzeni sąsiedzkiej)*, (w:) *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, t. 1, Studia Polonica Historiae Urbanae, t. 1, Toruń, s. 219–227; 1997, *Budowniczość wodociągów w miastach polskich w XV–XVI wieku*, AHP, t. 7, s. 139–156; 1999, *Spotkanie u studni w późnośredniowiecznym mieście*, KHKM, t. 47, nr 1–2, s. 27–38, 2005 *Zanieczyszczenie wód w miastach średniowiecznych i wczesnonowożytnych*, KHKM, t. 53, nr 3–4, s. 319–330; 2009, *Woda i ludzie w mieście późnośredniowiecznym i wczesnonowożytnym: ziemie polskie z Europą w tle*, Warszawa

³⁸⁹ A. Limisiewicz 1998, *Zaopatrzenie w wodę*, Silesia Antiqua, t. 39 (*Kompleksowe archeologiczno-architektoniczne badania wykopaliskowe w kwartale zabudowy ograniczonym ulicami Kazimierza Wielkiego – Szewską – Ofiar Oświęcimskich – Łaciarską na Starym Mieście we Wrocławiu*), s. 215-220

³⁹⁰ C. Buśko 1995c, *Zaplecze gospodarcze... op. cit.*, 89-104; 1999c, *Rozplanowanie parceli... op. cit.*, s. 215, dosłownie kilka zdań i zasadniczo podobne wnioski do wcześniejszej pracy Z. Wiśniewskiego (1992, *Przykłady form zagospodarowania posesji... op. cit.*, s. 215)

³⁹¹ P. Konczewski, 2007, *Działki mieszczańskie... op. cit.*, s. 67-71

³⁹² P. Cembrzyński, 2011, *Zaopatrzenie w wodę... op. cit.*

³⁹³ Z. Wiśniewski, 1995, *Przyczynek do studiów nad zaopatrzeniem... op. cit.*, s. 139-144

wzrastające zanieczyszczenie wód gruntowych. To zaś postępowo w wyniku gospodarczego użytkowania podwórzy parcel. Brak przykładów czternastowiecznych ujęć wody na parcelach, tłumaczono znacznym wzrostem zagrożenia sanitarnego, które zmusiło mieszczan do budowy i korzystania ze studni zakładanych na ulicach, a następnie z wodociągów, które prowadziły wodę spoza zurbanizowanych terenów miasta. Ponieważ znane były przykłady studni z XV i XVI w., funkcjonujących jednocześnie z wodociągami, uznano, że zwiększyło się zapotrzebowanie na wodę, podczas gdy jej uliczne ujęcia uległy zanieczyszczeniu. Zaszła też potrzeba zwiększenia przepustowości ulic. Ponadto wodociągi ulegały awariom, o czym świadczą odkrywane wkopy naprawcze³⁹⁴, przez co transport wody spoza granic murów miejskich nastęczał trudności. Jednocześnie dostrzeżono, że na obrzeżach miasta powstały duże zespoły studzienne, również studni wodociągowych, działające od XIII i końca XIII do połowy XV w.³⁹⁵. Mogły one mieć związek z zaopatrzeniem w wodę całego miasta ale, także z lokowaną tam wytwórczością gospodarczą i rzemieślniczą. Do wodociągów wodę z rzeki włączały spiętrzające ją rurmusy³⁹⁶. Wydawało się więc, że ujęcia wody przesuwano „krokami” w obrębie podwórza na tył parcel, następnie z działek na ulice, później na zewnątrz miasta do niezanieczyszczonych źródeł, aby ostatecznie studnie znów wróciły na parcele.

Na podstawie różnic konstrukcyjnych pomiędzy studniami wewnątrz i na zewnątrz murów obronnych podejrzewano, że budowały je inne grupy rzemieślników. Obecnie po latach badań, wydaje się, że wspólną cechą konstrukcyjną większości tych obiektów, niezależnie od metryki, jest dolna skrzynia, wykonana z wbitych pionowo w podłoże dranic, rozpartych od wewnątrz ramą z belek łączonych na zrzęb lub na wpust³⁹⁷. Dranice bywają niekiedy zastrzone na końcach lub łączone węzłem ciesielskim na wpust i pióro. Znane są oczywiście dość liczne wyjątki od tej reguły³⁹⁸. Jednak ze względu na niestosowanie we wrocławskich latrynach i piwnicach-chłodniach

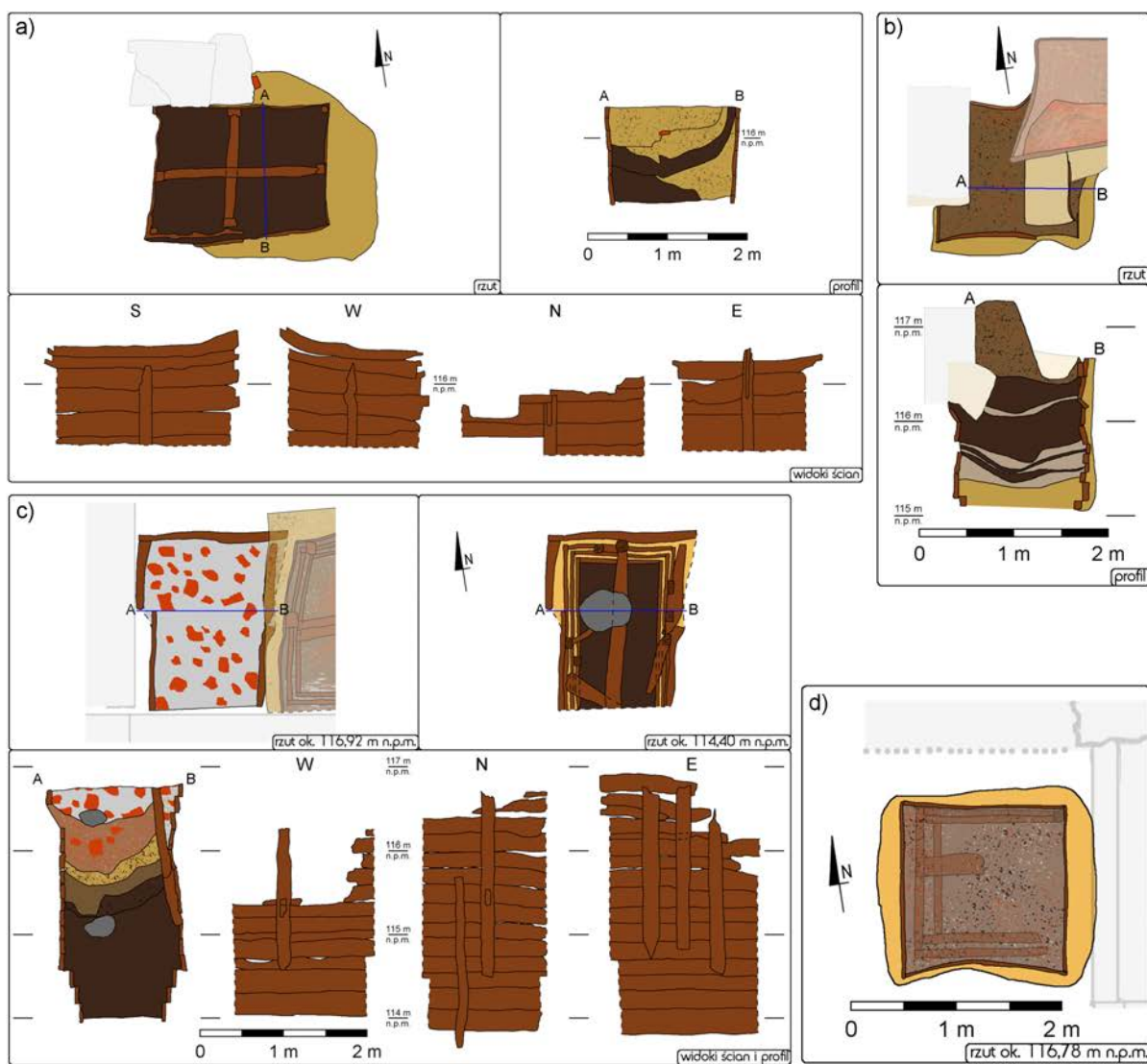
³⁹⁴ Z wkopami naprawczymi przy wodociągu glinianym miałem do czynienia podczas badań na ul. Krawieckiej i Zaułku Winogronowym, opisują je także P. Guszpit i A. Limisiewicz w opracowaniu badań bloku zabudowy zawartego pomiędzy ulicami Kazimierza Wielkiego, Szewska, Ofiar Oświęcimskich i Łaciarską (1998, *Wyniki badań archeologicznych*, Silesia Antiqua, t. 39, s. 53-54 i 58, ryc. 5)

³⁹⁵ Wiśniewski mówi o grupach studni odkrytych na pl. Dominikański i ul. Bernardyńskiej. Zespół studni jest obecnie badany również w bloku zabudowy pomiędzy ulicami Piłsudskiego, Świdnicką i Bogusławskiego – informacja od Tomasza Kastka.

³⁹⁶ J. Piekalski, 2004b, *Elementy infrastruktury...op. cit.*, s. 12-14

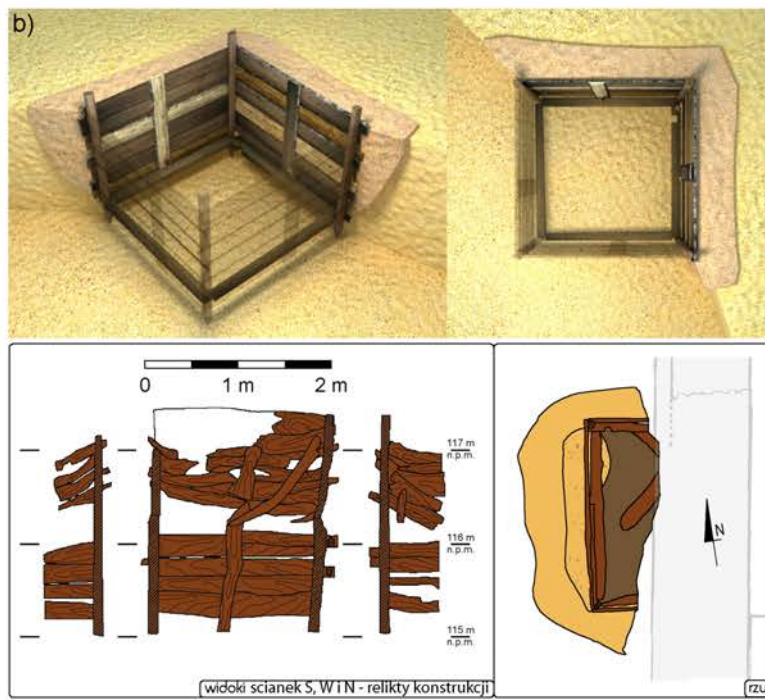
³⁹⁷ Z. Wiśniewski, 1991, *Średniowieczna technika budowy studni...*, op. cit. oraz J. Piekalski, 2004b, *Elementy infrastruktury...*, op. cit., s. 11.

³⁹⁸ Skrzynie obiektów, interpretowanych jako studnie, skonstruowane wyłącznie z dranic kładzionych poziomo na sztorc i łączonych w narożach na zrzęb, ewentualnie wzmocnionych w narożnikach słupami, odkryto przy ul. Wierzbowej (badania nie publikowane, znane autorowi z autopsji) oraz przy Przejściu Garncarskim 2 (R. Mruczek, T. Kastek, M. Krzywka, M. Kacprzak, A. Koszacka, 2009, *Końcowe opracowanie wyników ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych na posesji Przejście Garncarskie 2 we Wrocławiu*, Wrocław, archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków także archiwum firmy AKME (maszynopis) i M. Krzywka, 2011, *Wrocławskie Kramy Bogate w świetle najnowszych badań archeologiczno-architektonicznych posesji przy Przejściu Garncarskim 2*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 53, s. 283-304). Studnię o wyłącznie zrębowej konstrukcji lecz dodatkowej ramie szalującej wkop, znam z bloku zabudowy pomiędzy ulicami Kazimierza Wielkiego,



Ryc. 44 Przerys dokumentacji relikwów latryn oraz rekonstrukcja latryny I1 z Rzeźniczej 6N.
 a) latryna I4 z Mikołaja 71 (1650-1800), b) latryna I1 z Mikołaja 71 (XIII początek XIV w.), c) latryna I3 z Mikołaja 70
 (dendrodاتا po "po 1333"), d) latryna I1 z Rzeźniczej 6N (xIV-XV w.), e) rekonstrukcja

Szewską, Ofiar Oświęcimskich i Łaciarską (P. Guszpit, A. Limisiewicz, 1998, *Wyniki badań... op. cit.*, s. 105 i 108). Najniższy wieniec ramy leżał jednak w tym przypadku na kamiennym fundamencie, określonym przez autorów jako „bruk kamienny (?)”. Liczne przykłady takich studni podaje również P. Cembrzyński, jednak nie wszystkie z nich zostały wyeksplorowane do dna. Co oznacza, że niekoniecznie odkopano ich ramy dolne (P. Cembrzyński, 2011, *Zaopatrzenie w wodę...op. cit.*, s. 27-19



Ryc. 45 Różne konstrukcje latryn na przykładzie:
 a) latryna I8 z Mikołaja 70 (1650-1800), b) latryna I3 z Ruskiej 2 (2 połowa XIII w.)

opisanego wyżej sposobu konstruowania ramy dolnej, można traktować go jako charakterystyczny dla studni³⁹⁹. Co interesujące zestawienie i analiza studni przeprowadzone przez Cembrzyńskiego wykazały, że tego typu rozwiązanie konstrukcyjne dla ujęć wody odkrywano jedynie we Wrocławiu.⁴⁰⁰

Wspomniana przypuszczalna studnia st2? jest jednym z dwóch odkrytych obiektów zbudowanym w tym systemie. Konstrukcja została dendrochronologicznie datowana na czas „po 1244 r.”. Jej posadowienie na głębokości 112,13 m n.p.m., jest więcej niż wystarczające dla funkcji ujęcia wody w tej części miasta. Na dnie znajdował się ponadto kilkucentymetrowy poziom piaskowego filtra. Nie ma pewności, czy datowanie nie jest wynikiem błędu lub wtórnego użycia surowca. Skrzynię obiektu obudowano bowiem murem, którego chronologię określono na 1350-1470, tworząc rodzaj głębokiej, ceglanej cembrowiny. Skrzynia i mur przylegały do siebie bardzo ściśle i nie rozpoznano relacji stratygraficznej pomiędzy nimi.⁴⁰¹ Możliwe, że obiekt st2? pełnił rolę dolnej ramy, a górna cembrowina była już murowana. Określenie relacji i chronologii elementów nie zostało więc rozstrzygnięte⁴⁰² i istnieje wiele opcji interpretowania tego układu, z których żadna nie będzie do końca przekonująca. Ceglana, podobnie datowana studnia o kwadratowym rzucie znana jest z posesji Więziennej 30.⁴⁰³ Murowane studnie na planie koła były w średniowieczu częściej spotykane – odkrywano je na przykład w Świdnicy⁴⁰⁴ i Głogowie⁴⁰⁵. Drugi obiekt, posiadający wewnętrzną ramę z pionowo wbitych dranic, został odsłonięty na parceli Mikołaja 76/Kiełbaśniczej 26. Zewnętrzna rama obiektu p2/st1 została wykonana już w technice zrębowej. Niestety przebadano jedynie jego spągowe partie, a dodatkowo w późniejszym okresie wstawiono w niego ceglany filar, wykorzystując jego skrzynię. Pozostałą część jamy zasypiano gruzem. Autorzy opracowania zinterpretowali relikw jako pozostałość latryny, nie odkryto jednak mierzwy w zasypie. Posadowienie obiektu sugeruje, że mógł on pełnić rolę studni (strop zidentyfikowano na

³⁹⁹ Potwierdzają to również spostrzeżenia P. Cembrzyńskiego dotyczące konstruowania latryn w strefie południowej, co czyniono z dranic i belek układanych poziomo na sztorc (2011, *Zaopatrzenie w wodę...op. cit.*, s. 68)

⁴⁰⁰ P. Cembrzyński, 2011, *Zaopatrzenie w wodę...op. cit.*, s. 30

⁴⁰¹ Ponadto, o czym już wspomniano w okresie XV-XVI w. wykorzystywano je jako latrynę.

⁴⁰² Próbką dendrochronologiczną z połowy XIII w. z cembrowiny, która zgodnie z dotychczasową wiedzą historyków architektury powinna zostać uznana za wtórną względem muru w wątku gotyckim. Trudno jednak dysponując tylko jedną próbką, nawet przyjmując wtórne wykorzystanie surowca oczekiwać, że drewno użyte po przeszło 100 latach w okresie lat 1350-1470, kiedy miałyby powstać ceglana cembrowina. Być może należałoby w tym miejscu zrewidować poglądy i datować mur jako wcześniejszy? Dodatkowym utrudnieniem jest także późniejsze wykorzystanie obiektu jako latryny na podstawie skorup ceramicznych z wypełniska datowanej na XV-XVI w. Depozyty zawierały jednak również zabytki trzynastowieczne.

⁴⁰³ C. Buśko, M. Chorowska, J. Piekalski, 1999, *Średniowieczna i nowożytna zabudowa działek mieszkańskich przy ul. Więziennej 28–30 i Igielnej 15 we Wrocławiu*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 41, s. 332.

⁴⁰⁴ M. Chorowska, D. Karst, C. Lasota, 1998, *Organizacja przestrzenna produkcji i sprzedaży piwa... op. cit.* s. 163-165, ryc. 2 i 3

⁴⁰⁵ Badania na starym mieście u zbiegu ulic Młyńskiej i Długiej, prowadzone w 2007 r. Duże studnie późnośredniowieczne znajdowały się w 3/4 długości parceli Młyńskiej 1 oraz na tyłach Młyńskiej 2 – informacja od prowadzącego badania Rolanda Mruczka.

głębokości 114,18 m n.p.m.). Mogła to także być piwnica, zaś odsłonięte ślady pionowo wbitych dranic, niekoniecznie muszą wiązać się z właściwą konstrukcją skrzyni, tylko z szalowaniem filaru.

Wyłącznie w systemie zrębowym wykonano dwa najniższe poziomy obiektu p1/st1 z parceli Kiełbaśniczej 29. Nie ma pewności jakie było jego przeznaczenie, jednak posadowienie na poziomie ok. 114,20-114,25 m i brak odnotowania poziomów użytkowych nie wykluczają możliwości, że był on źródłem wody.

Eksploatacja pozostałych wkopanych skrzyń uznanych za studnie lub przypuszczalne studnie nie została w pełni zakończona, ze względu na znaczną głębokość obiektów i zagrożenie podkopania okolicznych murów. Nie odkrywano więc ich przydennych partii, a tym samym być może ram dolnych z pionowo wbitych dranic. Przebadane elementy są zgodne z zarejestrowanymi przez badaczy ramami górnymi⁴⁰⁶. Budowano je z dranic lub belek układanych poziomo na sztorc i łączonych w narożach na zrąb. Często konstrukcję wzmacniano słupami, umieszczanymi od strony wewnętrznej w narożnikach, a niekiedy również pojedynczymi słupami bądź dranicami wbijanymi od zewnątrz (Mikołaja 75 st1, Rzeźnicza 3 st1/p3). Zgodnie z opracowaniem Wiśniewskiego można się spodziewać, że ramy dolna i górna nie były ze sobą powiązane konstrukcyjnie. Natomiast przyczynę występowania dwóch ram tłumaczy się procesem budowy całej cembrowiny. Na poziomie bliskim wodom gruntowym przebiegał on ostrożniej, tak aby nie nastąpiło przebicie się do nich. Tam właśnie budowano ramę dolną. Skrzynia górna była konstruowana później, opierana na skrzyni dolnej – przez co często węższa od niej. Ponieważ stanowiła właściwą cembrowinę, była też solidniejsza. Dopiero po budowie obu ram pogłębiano wnętrze studni, przebijając się do ujęcia wody⁴⁰⁷.

Ślady najbardziej skomplikowanej konstrukcji ramy górnej posiadała studnia odsłonięta na parceli Ruskiej 3. Prace eksploracyjne zakończono na poziomie 114,10 m n.p.m. nie osiągając dna. Cembrowina główna była z zewnątrz otoczona drugą skrzynią z pionowo wbitych dranic, spełniającą rolę szalunku wkopu i skrzyni ochronnej. Dodatkowo głębokość, na której przerwano eksplorację wyznaczały relikty belek i dranic ułożonych poziomo pomiędzy skrzynią zewnętrzną i wewnętrzną. Na podstawie rekonstrukcji Wiśniewskiego, można podejrzewać, że osiągnięto niemalże poziom połączenia ramy górnej i dolnej. Najprymitywniejsze konstrukcyjnie studnie mogły znajdować się na posesji Ruskiej 2. Z początków osadnictwa na jej terenie wywodzi się obiekt n1, będący zapewne śladem wkopanej beczki. Z 1 połowy XIV w. pochodził podobny jemu obiekt n12.

Odkryte w bloku studnie wodociągowe – rząpia (Kiełbaśnicza 28 st1, Ruska 2 st3,

⁴⁰⁶ Z. Wiśniewski, 1991, *Średniowieczna technika budowy studni...*, op. cit., s. 105-140

⁴⁰⁷ Z. Wiśniewski, 1991, *Średniowieczna technika budowy studni...*, op. cit., s. 120 i 121, ryc. 14 i 15, s. 127, ryc. 21, s. 133, ryc. 26, s. 136

Rzeźniczej 3 st2), nie miały ochraniających zewnętrznych szalunków i skrzyń. Zachowane konstrukcje składały się jedynie z beczek lub – w przypadku najmłodszego, osiemnastowiecznego obiektu z Ruskiej 2 – z piaskowcowych kręgów. W dwóch wypadkach w dnie wkopu pod rząp położono poziomo dranice. Z Wrocławia znane są analogie takiego rozwiązania z okresu XVI-XVII w.⁴⁰⁸ oraz o nieokreślonej precyzyjnie chronologii⁴⁰⁹, co wskazuje na to, że najwyraźniej było ono stosowane niezmiennie na przestrzeni kilku stuleci. Było też prymitywniejsze niż równie popularne zawieranie beczki w ochronnej skrzyni wypełnianej czystym piaskiem, a niekiedy również uszczelnienie beczki gliną. Tego typu studnie wodociągowe, datowane na okres od 1291 r. do połowy XV w., odkryto przy ul. Bernardyńskiej⁴¹⁰, w bloku zabudowy pomiędzy ulicami Kazimierza Wielkiego, Szewska, Ofiar Oświęcimskich i Łaciarską⁴¹¹, a także na posesji Kacerska Górka 8⁴¹². Jedna z nich została nawet wyposażona w osadnik zanieczyszczeń, inną starano się natomiast odizolować od otoczenia oblepiając od zewnątrz gliną skrzynię ochronną. Także prymitywniejsze rzapia starano się czasem uszczelniać. Jedną ze wspomnianych wyżej beczek pokryto od zewnątrz smołą i dodatkowo w części dolnej wapnem. Także beczkę z Rzeźniczej 3 wstawiono w dół wypełniony gliną. Na Mikołaja 70 w jednej z młodszych jam, leżał fragment drewnianej rury wodociągowej. Ponieważ znajdował się w poziomie i równoległe do długości parceli istnieje ewentualność, że odkryto go *in situ*. Północną część obiektu zniszczono wykopując dół pod nowożytny fundament.

Niestety sprawa zaopatrzenia w wodę nie została w pełni wyjaśniona. Na większości parcel nie udało się określić reliktyw ujęć wodnych. Dla pozostałych identyfikowałem je w pojedynczych fazach. Nie zauważam też braku źródeł wody dla XIV w. Mogły bowiem wówczas funkcjonować studnie na działkach Kiełbaśniczej 27, Ruskiej 2, Ruskiej 3, Rzeźniczej 3 oraz rząp na Kiełbaśniczej 28. Dodatkowo studnię na Ruskiej 2 najwyraźniej wyposażono w murowaną cembrowinę w okresie 1350-1470. Niestety większość z tych obiektów odznacza się niepewną interpretacją i szerokim datowaniem, co może wpływać na mój błędny ogląd w tej kwestii. Również Konczewski zebrał przykłady studni czternastowiecznych. Choć faktycznie nie znalazł ich na działkach z ulicy Biskupiej, położonych w obrębie fortyfikacji miejskich, to już przy ul. Ofiar Oświęcimskich 35

⁴⁰⁸ P. Guszpit, A. Limisiewicz, 1998, *Wyniki badań... op. cit.*, s. 79-80, oraz s. 85-86, ryc. 40-42.

⁴⁰⁹ M. Babinij, A. Bilińska-Czapelska, K. Bykowski, P. Cholewa, M. Chorowska, W. Fabisiak, M. Goliński, P. Guszpit, J. Ilkosz, C. Kabała, A. Limisiewicz, T. Płonka, M. Szczecińska, A. Traczyk, A. Wiśniewski, Z. Wiśniewski, 1998, *Kompleksowe badania archeologiczno-architektoniczne posesji Rynek 50 – Igielna 18 we Wrocławiu*, Wrocław, maszynopis w archiwum WKZ we Wrocławiu oraz w archiwum firmy Akme-Zdzisław Wiśniewski, s. 32-36; daty dendrochronologiczne z konstrukcji obiektu: „po 1504” i „po 1525”, pozwalają bezpiecznie określić jego chronologię na ok. połowę XVI w. (zobacz: M. Krapiec, 1999, *Wyniki analizy dendrochronologicznej... op. cit.*, tabela 4.

⁴¹⁰ Z. Wiśniewski, 1991, *Średniowieczna technika budowy studni... op. cit.*, s. 108-118;

⁴¹¹ P. Guszpit, A. Limisiewicz, 1998, *Wyniki badań... op. cit.*, s. 119-123, ryc. 87-89

⁴¹² L. Berduła, M. Karst, W. Fabisiak, S. Zalewski, 1993, *Wyniki badań archeologiczno-architektonicznych... op. cit.*, s. 111-112.

wystąpiła jedna, datowana na 2 połowę XIII i XIV w. Posesje przy Biskupiej zostały co prawda przebadane w partiach frontowych, a studnie mogły znajdować się na tyłach. W zasięgu wykopów odkryto tam natomiast wodociągi, które funkcjonowały od 2 połowy XIV do XVI w.⁴¹³ Wśród studni przeanalizowanych przez Cembrzyńskiego, pochodzących z wrocławskich posesji, 12 datowano na XIII w., zaś 9 na XIV.⁴¹⁴ Z pewnością zakładanie wodociągów spowodowało w średniowieczu przynajmniej częściowy zanik studni na zapleczach, na razie nie znajduje on jednak wyraźnego odbicia w materiale źródłowym. Zapewne na parcelach wykorzystujących gospodarczo znaczne ilości wody studnie budowano nadal, aby sprostać zapotrzebowaniu. Zdają się to potwierdzać duże studnie na pogłębionych parcelach Ruskiej 2 i Ruskiej 3.

Poświęcę jeszcze kilka zdań skomplikowanej sprawie odprowadzania z działek nadmiaru wody. Zbędnej cieczy, która dostawała się na parcelę w wyniku silnych opadów atmosferycznych lub działalności gospodarczej, starano się różnymi sposobami z jej terenu pozbyć. Zarówno we Wrocławiu jak i w innych miastach odkryto obiekty zbudowane w tym właśnie celu. Były to różnego rodzaju rowy, rynsztoki oraz beczki pozbawione den, które wkopywano w dna piwnic aby wybierać gromadzącą się w nich wodę⁴¹⁵. Często kanały i sączki prowadzono wzdłuż bocznych granic działek, pomiędzy nimi lub przy murach granicznych (Wrocław, Środa Śląska, Głogów, Elbląg). Znane są także przykłady (z Wrocławia, Świdnicy, Kołobrzegu) kanałów odwadniających, biegnących wzdłuż tylnych granic większej ilości posesji w bloku zabudowy. Tego typu urządzenia konstruowano z dranic lub kamieni i przykrywano drewnianymi chodnikami lub wypełniano kamieniami bądź drewnem, tak aby pozostawała pomiędzy nimi przestrzeń, którą mogła płynąć woda. W omawianym bloku zabudowy nie znaleziono podobnego rozwiązania. Nawet jeśli początkowo istniało, nie miałyby już prawa egzystencji w momencie pogłębienia działek położonych przy ul. Kiełbaśniczej. Na jednej z nich odkryto natomiast szeroki rynsztok, przykryty drewnianym chodnikiem, biegnący w odległości ok. 2 m od północnej granicy parceli (k1 na Kiełbaśniczej 29). Kanał miał szerokość około 1,1-2 m, łagodnie opadające ścianki i nieckowaty przekrój. Przechodząca nad nim kładka z dranic leżała na legarach, zachowanych po obu stronach rynsztoka. Z niwelacji poszczególnych elementów wynika, że dno kanału znajdowało się na głębokości 116,00 m n.p.m., mógł on mieć głębokość nawet do 80 cm oraz opadać w kierunku ulicy

⁴¹³ P. Konczewski, 2007, *Działki mieszczańskie... op. cit.*, s. 69

⁴¹⁴ P. Cembrzyński, 2011, *Zaopatrzenie w wodę...op. cit.*, s. 35 oraz katalog s. 92-98

⁴¹⁵ Przykłady takich urządzeń opisali już P. Guszpit, A. Wiśniewski, 2002, *Przemiany osadnicze w świetle nawarstwień kulturowych*, [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań archeologicznych*, cz. 2, J. Piekalski red. (=Wratislavia Antiqua t. 5), s. 185n, obiekt 3/N; P. Konczewski, 2007, *Działki mieszczańskie... op. cit.*, s. 77-78; Z. Polak, 1999, *Zabudowa mieszkalna...op. cit.*, s. 182-183; P. Cembrzyński, 2011, *Zaopatrzenie w wodę...op. cit.*, s. 81-84; M. Chorowska, D. Karst, Cz. Lasota, 1993, *Organizacja przestrzenna produkcji i sprzedaży piwa... op. cit.*, s. 165. Autor natomiast zna przykład drenu w postaci beczki ujętej w drewnianą skrzynię, z piwnicy kamienicy z nieopublikowanych jeszcze prac na parcelach przy ul. Krawieckiej-Zaułek Winogronowy.

– co sugerują pomiary z legarów i kładki.

Znaczące jest, że właśnie w osi przebiegu ulicy Kielbaśniczej odkryto kolejny, dobrze zachowany drewniany rynsztok.⁴¹⁶ Jego dno znajdowało się jednak wyżej niż tego, położonego w obrębie parceli nr 28. W starszej fazie rynsztoku ulicznego różnica wynosiła 58 cm, w drugiej zaś aż do 0,8-1 m. Dodatkowym zbiegiem okoliczności jest fakt, że w wyniku niedawnych badań na podwórzu parceli Rynek 6/Kielbaśniczej 5, czyli dokładnie naprzeciw kamienicy Kielbaśniczej 29, został odsłonięty kolejny dren. On także odznaczał się spadkiem w kierunku ulicy Kielbaśniczej (kolejne niwelety od wschodu: 116,51, 116,22 i 116,36 m n.p.m)⁴¹⁷, a mimo to jego dno również leżało poniżej drewnianego rynsztoka przeprowadzonego środkiem ulicy. Ponadto kanał przykryty drewnianym chodnikiem z działki 29 mógł być połączony z ulicznym rynsztokiem. Wskazuje na to wkop widoczny w zachodnim profilu głównego wykopu liniowego na ulicy. Określony przez autorów badań jako „niecka” obiekt, miał szerokość około 2,5 m, a jego dno znajdowało się na poziomie ok. 116,55 m n.p.m. i przykryte było laminami szaro-żółtego piasku, siwej gliny i zbitej brunatnej próchnicy (j. s. 368).⁴¹⁸ Dalej na południe, w odległości 5,5 m i jeszcze w szerokości tej samej parceli, znajdowała się kolejna, młodsza niecka, w której ściance północnej i części dna zachowały się pozostałości drewna, natomiast wypełniała ją mierzwa kojarzona z powierzchnią użytkową ulicy. Ciekawe jest również to, że kanały na zapleczach parceli Kielbaśniczej 29 i Rynek 6/Kielbaśniczej 5 przeprowadzono mniej więcej w połowie bloków zabudowy.

Jest to intrygująca sytuacja. Trudno uwierzyć, aby wodę z ulicy odprowadzano na posesję. Przeczą temu również spadki drenów wewnątrz bloków zabudowy. Chcielibyśmy, żeby dreny z działek wpadały do wykopanego w skale macierzystej rowu na ulicy – pierwszej fazy rynsztoku (j. s. 376), dzięki czemu woda spływałaby na północ do rzeki Odry. Zwraca jednak uwagę wyższy poziom użytkowy ulicy względem podwórka⁴¹⁹. Istnieje ewentualność, że różnice w niwelacjach kanałów mogły wynikać z faktu rozebrania drewnianych den i ścianek tych urządzeń. Być może też przy frontach działek znajdowały się jakiegoś rodzaju kolektory ścieków lub dodatkowe kanały? „Niecki” w obrębie ulicy, które mogły być pozostałością rowów i rynsztoków zostały odkryte także w połowie głębokości parceli Mikołaja 76/Kielbaśniczej 26 oraz – co niezwykle istotne – 3,5 m od

⁴¹⁶ J. Piekalski, 2004b, *Elementy infrastruktury...*, *op. cit.*, s. 19-20 oraz K. Kamiński, A. Limisiewicz, J. Piekalski, 2001, *Wyniki badań archeologicznych związanych z wymianą infrastruktury technicznej w ulicy Kielbaśniczej we Wrocławiu*, mps. w archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu, s. 10, 21, ryc. 31-33

⁴¹⁷ Informacja otrzymana od Małgorzaty Chorowskiej, która uczestniczyła w badaniach na Rynku 6/Kielbaśniczej 5

⁴¹⁸ K. Kamiński, A. Limisiewicz, J. Piekalski, 2001, *Wyniki badań archeologicznych...*, *op. cit.*, s. 39 i ryc. 25

⁴¹⁹ Kanał na podwórzu Kielbaśniczej 29 był ewidentnie wkopany w poziom calca, poniżej humusu pierwotnego, który był w bloku zabudowy odkrywany na głębokości od 116,8 maksymalnie do 117,4 m n.p.m. Na ulicy, w szerokości tej parceli, calec znajdował się jeszcze na poziomie ok. 117-117,3 m n.p.m, gdzie zniwelowano go, po czym przykryto warstwami próchnicy. Około 30-40 m na północ odkryto podglebie humusu pierwotnego (j.s. 341) na poziomie 116,68-116,90 m n.p.m. (K. Kamiński, A. Limisiewicz, J. Piekalski, 2001, *Wyniki badań archeologicznych...*, *op. cit.*, ryc. 29, 31-33; Opracowanie, s. 77-78, ryc. 80 i 81)

południowego końca wykopu linowego, tzn. w poboczu ulicy Ruskiej. Oznacza to, że jakiś rów mógł przebiegać wzdłuż północnej krawędzi tej ulicy, oddzielając budynki od właściwej nawierzchni.⁴²⁰ Obiekt miał szerokość niecałych 2,6 m, a jego dno znajdowało się na poziomie 116,11 m n.p.m. Nie byłaby to we Wrocławiu wyjątkowa sytuacja, ponieważ rynsztok biegnący wzdłuż północnej krawędzi odkryto na ul. Kotlarskiej⁴²¹. Po pewnym czasie wszystkie wymienione wyżej niecki zostały zniwelowane lub wypełnione mierzwą. Może to świadczyć o zmianie koncepcji odwadniania terenu. Strop warstw interpretowanych jako użytkowe, z resztkami traktów drewnianych położonych przy ulicy Kiełbaśniczej na odcinku od ul. Ruskiej do Św. Mikołaja, odkryto na wysokości około 117,3 m n.p.m. – ponad niecką w ul. Ruskiej – oraz 117,89, 118,15, 118,17 m n.p.m. - powyżej rynsztoka biegnącego środkiem ulicy Kiełbaśniczej.

Inne kanały, które można uznać za drewniane odprowadzające wodę znajdowały się na posesjach Mikołaja 71 (k3) i Ruskiej 2 (k1 i k4?), w wyróżnionych podfazach 1C i 1D. Pierwszy z nich biegł w odległości 1-1,5 m od wschodniej granicy działki, równoległy do niej i prawdopodobnie drewnianego miedzucha, który po niej przechodził. Opadał jednak w kierunku południowym, czyli ku końcowi własności. Kiedy podniósł się poziom użytkowy podwórza, obiekt został odnowiony. Na Ruskiej 2 odsłonięto domniemany kanał usytuowany pomiędzy ścianą budynku i strefą komunikacyjną podwórza, w której odkryto relikty drewnianych chodników. Jego brzegi wzmocniono belkami. Jest możliwe, że ujście urządzenia wpadało do niecki – obiektu nieokreślonego n6. Ostatni rów, który funkcjonował we wschodniej części parceli, wykopano w calcu, na głębokość około 0,5 m. Miał prosty, przebieg, równoległy do wschodniej granicy własności i znajdował się w odległości 3,2 m od niej.

Powróć jeszcze do sprawy latryn. Pomimo że dużą część tych obiektów, ze względu na chronologię znajdujących się w nich zabytków, można umieścić w kilku fazach, można zauważyć pewne proporcje w ich metryce. W przeanalizowanym materiale 12 obiektów mogło funkcjonować w XIII w., o jeden mniej w okresie 1 połowy XIV w., również 11 pomiędzy rokiem 1350 i 1470, 8 w okresie końca XV i początku XVI w. oraz 5 w okresie 1535-1650 i 4 w latach 1650-1800. Wyniki nie są więc całkowicie zgodne z wnioskami – wspomnianego już – obszernego opracowania Pawła Cembrzyńskiego, który analizując materiał z całej Polski zauważył, że trzynastowiecznych latryn jest niewiele⁴²². W badanym przeze mnie bloku stanowią one więcej niż jedną trzecią wszystkich

⁴²⁰ Zgodnie z udostępnionymi mi przez firmę AKME brudnopisami dokumentacji „niecka” biegnąca północnym brzegiem ulicy Ruskiej została określona jako: j.s. 326 - wkop w calcu; wypełniony w dniu przemieszonym żółto-brązowym piaskiem z grudami szarej piaszczystej próchnicy, fragmentem cegły; poziom żałazień oraz j.s. 327 - szaro-siwy il – zasyp. We właściwej dokumentacji (K. Kamiński, A. Limisiewicz, J. Piekalski, 2001, *Wyniki badań archeologicznych...*, *op. cit.*) brak opisu tych jednostek stratygraficznych, widnieją one natomiast na ryc. 29.

⁴²¹ P. Cembrzyński, 2011, *Zaopatrzenie w wodę...op. cit.*, katalog, s. 123, nr 59

⁴²² P. Cembrzyński, 2011, *Zaopatrzenie w wodę...op. cit.*, s. 75

odkrytych kloak. Być może sytuacja ta jest związana z wcześniejszą niż w przypadku innych ośrodków lokacją miasta? Przepuszczalnie z tego samego względu nieprawdziwe – w odniesieniu do analizowanych przeze mnie reliktyw – jest stwierdzenie, że latryny opróżniano dopiero od połowy XIV w. Przeczą temu chociażby przykłady latryn 11 z parceli Mikołaja 71 i 11 z Kiełbaśniczej 29. Wypada się natomiast zgodzić ze spostrzeżeniem, iż nie można z całą pewnością korelować typu konstrukcji latryny z czasem jej powstania. Wprawdzie najmłodsze kloaki, datowane na XVI-XVIII w. (18 Mikołaja 70, 14 Mikołaja 71, 12 i 13 Rzeźnicza 6), reprezentowały przeważnie solidny typ konstrukcji, ze słupami i rozporami, wzmacniającymi środkowe partie ścian i ramą dolną, jednak znane są zastosowania tego rozwiązania także z XIV w. (12 i 13 z Mikołaja 70, 12 Mikołaja 75). Nie mam też pewności, czy w niektórych obiektach nie miało miejsce zniszczenie lub odzyskanie belek rozporowych, przez co wydaje się obecnie, że reprezentują one prostszy system budowy.

Na rozpatrywanych parcelach wystąpiły różne rodzaje konstrukcji zrębowej, a także zrębowej z wewnętrznymi słupami w narożnikach lub przy środkowych częściach połączeń oraz kombinacje obydwu wersji. Słupy były zazwyczaj rozparte poziomymi belkami. Zdarzało się także, że rozpory opierano na mniejszych podkładkach z dranic, a słupów wcale nie stosowano. Często najniższe kilka wieńców skrzyni było zbudowanych z krótszych, masywniejszych dranic lub belek, przez co powstawał rodzaj wewnętrznej ramy dolnej. Tworzyła ona wąską odsadzkę lub nie stykała się zupełnie z resztą skrzyni i wówczas pomiędzy nią i połączeniem ścian wbijano słupy, wzmacniające konstrukcję. Opisane systemy konstrukcyjne występowały w rozmaitych wariacjach i były posadawiane na głębokościach od około 113 do 117 m n.p.m. Można zauważyć, że tak najstarsze jak i młodsze latryny miały dna zakładane poniżej 115,5 m n.p.m. W przypadku pierwszych, trzynastowiecznych było to związane z poziomem humusu pierwotnego, który oscylował w granicach 116,8-117,5 m n.p.m. Zaś przy późniejszych kloakach, łączyło się to przypuszczalnie z większymi potrzebami i ograniczeniem wolnej przestrzeni na działkach. Dlatego należy stwierdzić, że z czasem budowano coraz głębsze obiekty sanitarne. Rozwój zagospodarowania zawęził ilość miejsc odpowiednich dla umiejscowienia latryny, starano się więc wybudować obiekt solidny, głęboki i pojemny, aby mógł przyjąć produkowane odpadki. W zebranych materiale nie spotkałem się z wykorzystywanymi jako kloaki wkopanymi beczkami, konstrukcją plecionkową ścian oraz połączeniami zbudowanymi z elementów pionowych.

Warto zatrzymać się na koniec przy nietypowych rozwiązaniach konstrukcyjnych z posesji Mikołaja 71 (p3 i 12) i Rzeźniczej 6 (11), a także wspomnieć o obiektach dobudowywanych do murowanych filarów i ścian na Mikołaja 71 (14) i 72 (12). Niespotykana w innych obiektach solidna deska, ułożona pomiędzy wieńcami wewnętrznej, dolnej ramy kloaki z północnej posesji

Rzeźniczej 6, mogła służyć stabilizowaniu konstrukcji lub jako podest podczas okresowego wybierania zawartości. Zdecydowanie najciekawszym obiektem była skrzynia o przekroju w formie odwróconej litery L z parceli Mikołaja 71. Skrzynia ta składała się z dwóch części, z których górna była około dwa razy większa od dolnej. Oparto ją częściowo na relikcie starszej latryny, przewiązując z jej ścianami elementy wyższej skrzyni. Wykonano w tym celu wycięcia w dranicach zrębowych ścian obu elementów tak, że związane były ze sobą połączeniem krzyżowym prostym. W dolnej części obiektu urządzono latrynę, górna tworzyła rodzaj piwnicy, wyposażonej w podłogę z dranic. Były one wetknięte pomiędzy elementy tworzące połąć ściany południowej skrzyni górnej i oparte na starszym obiekcie. Ponieważ zostały zidentyfikowane ślady wybierania mierzwy, być może piwnica służyła właśnie w tym celu? Po pewnym czasie dolną skrzynię zasypano czystą, szarą gliną z kilkoma fragmentami cegieł. Powstała wówczas nowa podłoga i obiekt był wykorzystywany wyłącznie jako piwnica. W dalszym etapie użytkowania obiekt ten uległ częściowemu spaleni, przez co w górnej skrzyni znalazły się zgliszcza oraz gruz szachulcowy i elementy drewniane oblepione polepą. Piwnicę obudowano, wyposażając ją w nową podłogę oraz wzmocnienie w postaci belki rozporowej. Wydaje się możliwe, że od początku obiekt znajdował się wewnątrz niewielkiego budynku ramowego – budki – o ścianach obrzuconych gliną, prawdopodobnie pomyślanego jako wygodka. Po wypełnieniu latryny zdecydowano się zmienić jego funkcję i założyć pod nim obszerniejszą piwnicę. O tym, że budynek funkcjonował zdają się przekonywać odkryte w nadwątlonej piwnicy zgliszcza. Naziemne części latryn są niemal zupełnie nierozpoznane. Znamienny jest – powszechnie przytaczany w literaturze – przykład z Wrocławia z ulicy Więziennej 11, gdzie odkryto wokół latryny resztki ścianek plecionkowych.⁴²³ Na posesji Szewskiej 8 odsłonięto relikty latryny, pomiędzy zawaliskiem której znajdował się bruk kamienny. Jego pozycja stratygraficzna skłoniła odkrywców do wniosku, że kamienny chodnik funkcjonował w pobliżu kloaki, a być może prowadził do niej.⁴²⁴ Na podstawie ikonografii sądzić można, że faktycznie funkcjonowały latryny zabudowane, w kształcie wygodek. Były one wyposażone w sedesy – deski z wyciętymi otworami, które posiadać mogły również drewniane przykrywki. Bywa, że ich fragmenty napotyka się w eksplorowanym materiale.⁴²⁵

⁴²³ T. Borkowski, C. Buśko, J. Piekalski, 1993, *Średniowieczna i nowożytna parcela mieszczkańska... op. cit.*, s. 297-298, ryc. 5;

⁴²⁴ M. Babinij, A. Bilińska-Czapelska, K. Bykowski, P. Cholewa, M. Chorowska, W. Fabisiak, M. Goliński, P. Guszpit, J. Ilkosz, C. Kabała, A. Limisiewicz, T. Płonka, M. Szczecińska, A. Traczyk, A. Wiśniewski, Z. Wiśniewski, 1998, *Kompleksowe badania archeologiczno-architektoniczne przy ul. Szewskiej 8 we Wrocławiu*, maszynopis w archiwum firmy AKME-Zdzisław Wiśniewski, s. 32-33.

⁴²⁵ Buśko 1995c, *Zaplecze gospodarcze... op. cit.*, s. 98-99; P. Cembrzyński, *Zaopatrzenie w wodę...op. cit.*, s. 73-74

2.2.6. Przechowywanie żywności i surowców - piwniczki, schowki, piwnice i chłodnie.

We wcześniejszych rozdziałach omówiłem niemal wszystkie typy obiektów odkrywanych na zapleczach posesji mieszczańskich. Pozostały już wyłącznie urządzenia zagłębione w podłoże, interpretowane jako chłodnie – a więc służące do przechowywania żywności. Wobec tej kategorii obiektów stosowałem najczęściej termin „piwnica”, dziedzicząc go po autorach opracowania badań terenowych, będącego podstawą tej pracy. Ponieważ określenie to może się odnosić również do pomieszczeń lub poziomu podziemnych kondygnacji kamienic i murowanych oficyn, posługiwałem się dla rozróżnienia również terminami: „chłodnia”, „piwnica-skład”, „piwniczka-składzik”, „piwnica-schówek” lub „drewniana piwnica”. W dwóch przypadkach terminu piwnica użyłem także wobec zagłębionych poziomów budynków drewnianych na Rzeźniczej 6N, gdzie prowadzące do tej kondygnacji schody, solidna konstrukcja i pomiary rzędnych wyraźnie wskazywały na odrębne funkcjonowanie tego poziomu poniżej parteru, a nie jedynie zagłębienie struktur w podłoże.

Konieczność robienia zapasów żywności zmuszała ludzi do opracowywania skutecznych metod jej konserwacji i zabezpieczenia. Problem stwarzało zwłaszcza przechowywanie nabiału, jaj, mięsa, ryb, wody i napojów. Doświadczenie i pomysłowość poskutkowało opracowaniem wielu sposobów przetwarzania i preparowania pożywienia, tak aby mogło długo pozostawać świeże, zdrowe i zdatne do konsumpcji. Wytwarzano piwo i wino, które dzięki procesowi fermentacji nie tylko nie ulegały tak szybko zepsuciu jak woda, ale nawet mogły dojrzewać, z czasem poprawiając walory smakowe. Mięsa solono, suszono lub wędzono. Wędzono również sery lub produkowano je tak, by dojrzewały. Jednak pomimo szerokiej gamy technik wytwórczych i konserwujących nawet stosunkowo najbardziej odporne na zepsucie warzywa i suszone owoce musiały być przechowywane w miejscach zacienionych i zamkniętych, najlepiej suchych. Podstawowym zabiegiem konserwującym lub umożliwiającym dojrzewanie było uchronienie żywności przed ciepłem. Można sobie też wyobrazić, że nie było pożądane zamarzanie i rozmarzanie składowanych surowców spożywczych w okresie zimowym w takt kaprysów pogody. Odkryte na terenie bloku aż 70 obiektów – w tym 13 wielofazowych – interpretowanych jako piwnice lub przypuszczalne piwnice (24 obiekty), wskazują, że podstawowym sposobem na radzenie sobie z tą kwestią było wykopanie lub skonstruowanie magazynu zagłębionego w izolujące od temperatury podłoże. Wypada zaznaczyć, że magazynowanie produktów spożywczych nie zostało dla tych obiektów potwierdzone, trudno sobie natomiast wyobrazić inne funkcje jakie mogłyby one pełnić.

Zbudowane na kilka sposobów partie dolne – podziemne – takich piwnic są nam doskonale znane. Części górne mogły natomiast mieć formę pokryw drewnianych bądź ziemnych kopców lub wiat, które zwiększały izolację również od góry. Na dnie piwnicy mógł być umieszczany lód,

pozyskiwany w zimie z rzek i zbiorników wodnych w postaci brył i płyt, gwarantując niską temperaturę. Układano pod nim oraz sypano na niego trociny względnie słomę, dzięki czemu lód zużywał się bez powstawania zbędnej wilgoci. W idealnych warunkach starczało go aż do następnej zimy, a wewnątrz magazynu pozostawało ciągle w ujemnej temperaturze. Średniowieczne przesłanki dla stosowania takich metod znane są z Kroniki Kosmasa.⁴²⁶ Były one jeszcze w ubiegłym wieku powszechnie wykorzystywane w lodowniach, czy inaczej lodniach, których pozostałości możemy ciągle oglądać w pobliżu dawnych dworów szlacheckich i folwarków. Mając do dyspozycji duży zestaw tych obiektów, przyjrę się im pod względem rodzajów konstrukcji, rozmiarów i datowania, z uwzględnieniem liczb, co da dość jasny obraz statystyczny.

W sumie 70 piwnic można zróżnicować pod względem konstrukcyjnym na: 1)wkopane w ziemię drewniane skrzynie – podobne studniom i latrynom –, 2)jamy o ściankach zabezpieczonych plecionką, a dnie wylepionym gliną, 3)jamy 4)wkopane beczki i 5)wspomniane już piwniczne kondygnacje budynków drewnianych.

Obiektów pierwszego typu jest 42, przy czym w 26-ciu zachowały się pozostałości konstrukcji, natomiast o funkcjonowaniu jej w pozostałych świadczą regularne kształty i znaczna głębokość posadowienia. Drewniane dno lub jego relikty, dowodzące moim zdaniem bezpośrednio o wykorzystaniu obiektów jako piwnic-chłodni, odkryto w przypadku 18 skrzyń. Dodatkowe elementy wzmacniające konstrukcje (od początku istnienia urządzenia, bądź w wyniku napraw) znajdowały się w 12 piwnicach tego typu. Większość zbudowano w oparciu o wieńce dranic łączone na zrąb⁴²⁷, niekiedy z ostatkami, a wzmocnienia polegały na zastosowaniu solidniejszego fundamentu lub słupów wzmacniających ściany. W pierwszym przypadku wykonywano węższe wieńce fundamentujące, ewentualnie instalowano podkładki stabilizujące z dranic pod najniższy wieniec (piwnica p2 z Ruskiej 4). Słupy – prostokątne bądź okrągłaki – mocowano w narożnikach wewnątrz lub w pojedynczych przypadkach na zewnątrz pomiędzy ostatkami. Wbijano je także od wewnątrz, rzadziej od zewnątrz w 1/3 lub 1/2 długości ścian.⁴²⁸

Tak skonstruowane skrzynie osiągały znaczne głębokości. Najgłębsze objekty posadowiono nawet na 114-114,6 m n.p.m., niekiedy ponad 3 m poniżej pierwotnego poziomu użytkowego (który odnotowywano na rzędnych o wartościach ok. 117 m n.p.m.). Biorąc pod uwagę raptowny przyrost

⁴²⁶ A. Kola, 1989, *Późnośredniowieczna chłodnia z Torunia*, Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Archeologia, t. XVI, s. 106-107, 114.

⁴²⁷ Wyjątki od tej reguły stanowią trzy objekty: p1 z Kielbaśniczej 28 oraz p2/st1 i p3 z Mikołaja 76/Kielbaśniczej 26. Ścianki tych chłodni przynajmniej w przydanej partii wykonano z pionowo wbitych dranic, w jednym przypadku z pewnością łączonych na wpust i własne pióro. Jest dość prawdopodobne, że drugi z wymienionych obiektów był studnią.

⁴²⁸ Ze względu na nieobecność mierzwy w wypełnieniu piwnice-chłodnie zachowują się w znacznie gorszym stanie niż latryn.

gruntu trwający do ok. połowy XIV w.⁴²⁹ wypada stwierdzić, że głębokość szybów drewnianych piwnic (ale nie tylko – również latryn i studni) osiągać mogła do 4,5-5,5 m. Kubatury takich magazynów były naprawdę pojemne. Porównać je można z ładownością lekkich samochodów ciężarowych (do 3,5 t), w których mieści się od 10 do 17 m³. Za przykład wezmę jedną z większych i najgłębszych piwnic – p8 z parceli Mikołaja 69 – w której znaleziono kilka poziomów drewnianych podłóg. Zbudowano ją na planie prostokąta o bokach ok. 2,44 i 2,2 m. Jej fundament położony na rzędnej 114,3 m n.p.m., stanowiły dwa węższe wieńce dranic. Uznając, że poziom użytkowy w 1 połowie XIV w. – kiedy funkcjonowała – osiągnął już wysokość 118,5 m n.p.m., obliczona kubatura obiektu wynosiłaby ponad 22,5 m³.

Drewniane piwnice-chłodnie miawały w kilku przypadkach ścianki o niewielkiej długości, co oznaczało wąskie prześwity, przy znacznych głębokościach (jak np. p1 z Ruskiej 3, p1/st1 z Kiełbańskiej 29, p1 z Mikołaja 75 i prawdopodobne piwnice p3? i p5? z Rzeźniczej 6). W wyniku tego musiało być utrudnione obsługiwanie tych obiektów. Być może surowce spuszczano na dno piwniczki przy użyciu sznurów? Pozostałe składy obsługiwano przypuszczalnie przy pomocy drabin. Na osobne omówienie zasługuje obiekt z posesji Mikołaja 71 w którym mieściły się piwnica p3 i latryna l2, a następnie piwnica p4. Skrzynia o przekroju odwróconej litery L w dolnej części pełniła funkcję kloaki, co wyklucza w tej fazie użytkowanie obiektu również jako chłodni. Być może niższa partia, przed założeniem latryny mogła być używana jako zbiornik na lód. Nie jestem jednak w stanie tego udowodnić i piwnicę p3 traktuję raczej jako udogodnienie, pomocne w opróżnianiu zbiornika nieczystości. Po zasypaniu latryny gliną i grubą warstwą gruzu szachulcowego, w nowej piwnicy (p4) kilkakrotnie odnawiano poziomy użytkowe.

Piwnice-chłodnie w typie skrzyń występowały najliczniej w XIII w. (27 obiektów). Spizarnie tej konstrukcji były mniej licznie w pozostałych fazach rozwojowych. Nadal jednak pozostawały obecne, a z czasem może nawet solidniejsze (lub po prostu lepiej zachowane). Dla fazy 2 wyróżniono ich 7. Do fazy 3 mogło należeć 9. W fazie 4 można umieścić 7, zaś w fazie 5 tylko 2. Na podstawie tych proporcji rozsądne wydaje się przypuszczenie, że piwnice-składy w konstrukcji wieńcowej z czasem w badanym przeze mnie bloku zanikały, zapewne na rzecz nowo powstającej powierzchni magazynowej w budynkach murowanych. Mógł mieć na to wpływ również pogłębiający się od połowy XIV w. deficyt drewna budowlanego.⁴³⁰ Z innych wrocławskich badań znam również dość nieliczne przykłady drewnianych piwnic-chłodni z XV-XVI i XVI w.⁴³¹ Co zdaje się potwierdzać moje przypuszczenia.

⁴²⁹ Na działce Ruskiej 2, w ziemnych profilach stratygraficznych na wysokości 118,5-118,7 m n.p.m znajdowały się jeszcze warstwy późnośredniowieczne z ceramiką datowaną na koniec XIII w. Oznaczałoby to, że jeszcze w XIII w. poziom użytkowy podniósł się na podwórzu o ok. 1,5 m.

⁴³⁰ M. Goliński, 2010, *Ulice późnośredniowiecznego Wrocławia... op. cit.* s. 66

⁴³¹ Na 14 chłodni-piwnic wymienionych przez Konczewskiego zaledwie jedną datowano na XV-XVI w. i jeszcze tylko

Zdecydowanie krótszym okresem zastosowania cieszyły się piwniczki-schowki kolejnych typów. Dotyczy to zwłaszcza obiektów plecionkowych. Ich konstrukcja opierała się na ściankach wplecionych na osnowie z kołków przy pomocy gałęzi lub witek oraz dnie wylepionym izolującą warstwą gliny, często również przykrytym faszyną lub deseczkami. Takich „wkopanych koszy” odsłonięto w interesującym mnie bloku łącznie 8 sztuk⁴³², przy czym wszystkie one mają metrykę trzynastowieczną. Pojedynczą analogię schowka tego typu z terenu Wrocławia przedstawił Paweł Konczewski.⁴³³ Autor ten uznał, że wkopane kosze nie cieszyły się popularnością, mnie wydaje się jednak, że stosowano je dość powszechnie, lecz głównie w XIII w. Płycej posadowione miały też mniejszą szansę przetrwać późniejsze działania konstrukcyjne. Zaledwie dwa z tych obiektów można uznać za jamy większych rozmiarów, o średnicy lub boku powyżej 1,5 m. Pierwszy z nich, p8 znajdujący się na parceli Ruskiej 2, miał w przybliżeniu trapezowaty rzut o bokach ok. 2,35, 1,90, 1,85, i 1,32 m. Drugi skonstruowano na działce Kiełbaśniczej 29 (p1/j1) był rodzajem głębokiego, wąskiego rowu o zachowanej długości 4 m i największej szerokości 1,72 m. Dno położone było na poziomie 114,59-114,69 m n.p.m. Zwłaszcza znaczna głębokość odróżniała go od pozostałych obiektów tego typu, które zakładano zawsze płytko, maksymalnie kilkadziesiąt cm poniżej warstwy humusu pierwotnego. Z tego też powodu nie można być pewnym, że przewidziano go jako magazyn żywności. Mógł również pełnić inne funkcje gospodarcze.

Do kolejnej kategorii konstrukcyjnej, a mianowicie jam, zaliczyłem 14 reliktyw. Obiekty te posiadały niekiedy drewniane dna lub elementy ścianek, jednak ich forma nie dawała podstaw do uznania ich za pozostałości wkopanych skrzyń lub koszy. W sumie aż 7 jam miało szczątki drewnianych podłóg. Zdecydowana większość jam to obiekty o rozmiarach mniejszych niż skrzynie, zwłaszcza pod względem głębokości. Tylko w pojedynczych wypadkach głębokość, szerokość lub długość tych obiektów przekraczała 2 m. Z całego zbioru jam wyłania się też grupa nieckowatych obiektów, których dna i ścianki wyłożono grubo gliną – p20?, p21?, p23? z Ruskiej 2. Mogą to być pozostałości dołów na warzywa lub do przechowywania gliny. Cztery analogiczne obiekty znaleziono na posesji Kacerska Górka 8 we Wrocławiu, gdzie zinterpretowano je jako zasobniki na glinę.⁴³⁴ Ciekawe jest to, że podobnie jak te z Ruskiej 2, występowały licznie tylko na

5 na XIV-XV lub XV w. Wskazuje to na niepopularność takiego rozwiązania w początkach nowożytności (zobacz: P. Konczewski, 2007, *Działki mieszczkańskie... op. cit.*, s. 104-118). Natomiast w sklepionych, murowanych piwnicach trzech Kramów Bogatych odsłonięto łącznie 6 takich obiektów. Były to ob. 55 z kramu 2, ob. 27 i ob. 47 z kramu 4, a także ob. 6 i 6a z kramu 8 (zobacz: R. Mruczek i inni, 2009, *Końcowe opracowanie... op. cit.*). Być może stanowią one już w tym okresie wyznacznik uboższego statusu społecznego właścicieli bądź mieszkańców nieruchomości. Dlatego byłyby tak liczne na terenie niewielkich własności, na które składały się wyłącznie kamieniczki, bez zaplecza gospodarczego.

⁴³² Jeszcze jeden obiekt – p2/j2 z Kiełbaśniczej 28 – mógłby być negatywem takiego rozwiązania, jego ścianki nie zachowały się jednak w dostatecznym stopniu aby to potwierdzić.

⁴³³ P. Konczewski, 2007, *Działki mieszczkańskie... op. cit.*, s. 63 i 118

⁴³⁴ P. Konczewski, 2007, *Działki mieszczkańskie... op. cit.*, s. 103-104

jednej działce. Glinę odkrywano również w drewnianych skrzyniach, które interpretuje się jako pojemniki służące do jej wyrabiania (przegniatania i mieszania). Obiekt tego typu odkryto w obrębie budynku b22 również na Ruskiej 2 (jama j3). W jej bezpośrednim pobliżu znajdował się kopułkowy piec pc8, do którego budowy posłużyć musiał preparowany w skrzyni surowiec. Analogiczne drewniane pojemniki z gliną znaleziono we Wrocławiu na Biskupiej 15⁴³⁵. Innego rodzaju jamy znajdowano w budynkach drewnianych. Podejrzewam ich produkcyjną funkcję (p16? w budynku b14, p17 w budynku b17 i p19? w budynku b21 na Ruskiej 2 oraz p1 w budynku b2 na Mikołaja 71). Odkrywano w nich negatywy kołków, drewniane wyłożenie dna i poziomy próchnicy z soczewkami gliny.

Ostatni typ piwnic-schowków stanowiły trudne w interpretacji wkopane beczki. Reprezentują go zaledwie 3 przykłady (p11 z Mikołaja 70, p2/st1 z Kiełbaśniczej 30 i p18 z Ruskiej 2). Pojemniki te spełniać mogły także funkcje drenów odwadniających, rzapi, kadzi produkcyjnych lub garbarskich, zbiorników deszczówki, cystern czy poidel dla zwierząt. Jednak, w przypadku beczek zaliczonych przez mnie do piwniczek-schowków, nie pozwolił na takie wnioski stan zachowania, wypełnienie reliktyw lub poziom ich odkrycia. Jako magazyny-zbiorniki (np. cieczy lub napojów) potraktowałem, być może błędnie, obiekty znajdujące się w budynkach lub piwnicach budynków, lecz nie na poziomie wód gruntowych, co wskazuje na to, że mogły służyć jako zbiorniki i nie były drenami.

Wypada jeszcze na koniec przypomnieć poruszoną już kwestię magazynowania w piwnicach kamienia ciasta wapiennego. Jak to przedstawiłem wyżej, sądzę, że skrzynie z wapnem odkrywane w piwnicach niekoniecznie są dowodem na jego wytwarzanie, a raczej świadczą o jego przechowywaniu w celu doraźnych remontów.

⁴³⁵ P. Konczewski, 2007, *Działki mieszczańskie... op. cit.*, s. 117-118

3. Socjotopografia. Relacja struktury społecznej i przestrzeni w bloku zabudowy ograniczonym ulicami św. Mikołaja, Ruską, Rzeźniczą i Kielbaśniczą.

Podjmując się próby rekonstrukcji zagospodarowania działek mieszczańskich, postaram się zastanowić krótko nad ludźmi zamieszkującymi blok i poszczególne jego parcele. Mogą w tym pomóc przedstawione we wcześniejszych rozdziałach kwestie kształtowania się granic i rozwoju zabudowy, które – zgodnie z przypuszczeniami badaczy – świadczą o majątku i pozycji społecznej właścicieli tych nieruchomości. Najobszerniej sprawą tą zajmował się Mateusz Goliński⁴³⁶. Jego kwerenda historyczna była także częścią opracowania do badań terenowych rozpatrywanego bloku.⁴³⁷

Interesujący mnie blok zabudowy znajdował się w części miasta należącej do Kwartału Kupców, który Goliński nazywa nawet kwartałem patrycjatu. Przestrzeń tej strefy ograniczały północna i wschodnia pierzeja Rynku, ul. Świdnicka, ul. św. Mikołaja oraz południowo-zachodnia część wpierv węższego obwodu fortyfikacji miejskich, a w późniejszym czasie wewnętrznej fosy. Należały do niego również powstające stopniowo i rozwijające się budynki sukienic, kramów bogatych, smatruza, podcieni płócienniczych, budy rymarzy i siodlarzy, znajdujące się na placu rynkowym.⁴³⁸ Tworzyły one z początku centrum handlowe, a od połowy XIV w. także handlowo-mieszkańciewe.⁴³⁹

Źródła podatkowe i dokumenty historyczne dają wyraźne przesłanki do tego, by łączyć status społeczny i możliwości finansowe właścicieli z rozmiarami działek, budowanymi na nich kamienicami i oficynami, a także umiejscowieniem owych w przestrzeni miejskiej⁴⁴⁰. Dość oczywiste jest, że najbogatsi zamieszkiwali działki największe, przy samym Rynku⁴⁴¹. Nie jest przypadkiem, że w rezydencjach ulokowanych na działkach przechodzących na przestrzał przez

⁴³⁶ M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*

⁴³⁷ M. Goliński, 2001a, *Kwerenda źródłowa dla bloku... op. cit.*; 2001b, *Ulica Kielbaśnicza w średniowieczu i czasach wczesnonowożytnych*, Wrocław, archiwum firmy akme – Zdzisław Wiśniewski (maszynopis), wykonane na potrzeby głównego opracowania: K. Bykowski i inni, 2001, *Kwartał Starego Miasta we Wrocławiu... op. cit.*

⁴³⁸ M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 31

⁴³⁹ Funkcjonowania mieszkań znajdujących się w bloku śródrynkowym dowodzą pobierane z ich wynajmu czynsze. Należy podejrzewać, że były to kwatery o niskim standardzie – zobacz M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 24, 29-30

⁴⁴⁰ Chociażby z księgi szosu, założonej dla Legnicy przez Ambrosiusa Bitschena, wyjaśnienie przed wyliczeniem płatników ulicy Piekarskiej: „(...) ulica jest zamknięta to jest bez bramy, ponieważ ludzie przy niej mieszkający nie mogą mieć tak dobrych dochodów jak przy ulicach otwartych z gospodami, szynkowniami itd.” (zobacz: Zum Winkel, Einführung in das Geschossbuch Bitschens Mitteilungen das Geschichts – und Altertums – Vereins zu Leignitz, Heft 7, für 1918-1919, maszynopis przekładu autorstwa T. Broniewskiego w archiwum IHASiT Politechniki Wrocławskiej, s. 10). Wielokrotnie podnoszony był również temat zasiedlenia kamienic przyrynkowych przez starszych cechów i członków rady miejskiej (P. Korduba, 2003, *O kamienicach... op. cit.*, s. 94; M. Goliński, 2011, *Przy wrocławskim Rynku... op. cit. s.319n*)

⁴⁴¹ Wskazują na to analogie z innych ośrodków europejskich – zobacz np. U. Sowina, 1995, *Średniowieczna działka miejska... op. cit.*, s. 324

zachodni blok przyrynkowy, gościli królowie.⁴⁴² Właśnie tę, zachodnią pierzeję Rynku upodobali sobie patrycjusze. Na parceli narożnej św. Mikołaja 77, w tym samym bloku zabudowy, w 1 połowie XIV w. powstał budynek wieżowy, będący dowodem wysokiego statusu społecznego lub aspiracji jego właściciela.⁴⁴³ Wypada wiązać ten fakt również z tendencją, do zajmowania przez bogatych narożnych działek bloków zabudowy. Jest ona czytelna nie tylko we Wrocławiu ale też w Głogowie⁴⁴⁴, Legnicy⁴⁴⁵, Krakowie⁴⁴⁶. Działki te były często największymi w blokach, a zdarzało się wręcz, że nie uległy rozpadowi od momentu lokacji. Posiadanie dwóch pierzei było najwyraźniej korzystne dla gospodarza. Z pewnością płacił on z tej racji (przynajmniej od 1560 r.) większy podatek, ponieważ liczone go nie tylko od szerokości ale również od głębokości działki (brano w takich przypadkach całość opłaty z frontu i połowę wartości od boku)⁴⁴⁷. Według renesansowego opisu Wrocławia z 1512 r. autorstwa Steina, przy skrzyżowaniach głównych ulic osiedlali się karczmarze, dzięki czemu znak informujący o prowadzeniu wyszynku był lepiej widoczny dla potencjalnych klientów. Umieszczenie szyldu na jednej z ulic bramnych w oczywisty sposób zapewniało powodzenie w tym interesie. Właśnie z karczmarzami kojarzone są budynki na Ruskiej 1, 2, 4/5 i 7.⁴⁴⁸ Rajcy, ławnicy lub ich krewni są w połowie XIV w. wymieniani jako mieszkańcy właśnie największych własności w południowej pierzei Placu Solnego.⁴⁴⁹

Powyższe spostrzeżenia mają przynajmniej częściowe odbicie w wynikach badań architektonicznych i archeologiczno-architektonicznych. Na ich podstawie można stwierdzić, że mieszczańska zabudowa murowana rozwijała się od początku w pierzejach rynkowych oraz blokach zabudowy leżących w pobliżu centrum. Wydaje się, że również w późniejszym okresie, właśnie w tym rejonie najintensywniej budowano i rozbudowywano kamienice⁴⁵⁰, podczas gdy na obrzeżach miasta i w uboższych strefach fronty działek mogły być pozbawione trwałej, murowanej zabudowy lub pozostawać niepodpiwniczone nawet w głąb XV-XVI w.⁴⁵¹ Badania rozwoju czternasto- i piętnastowiecznych kamienic czekają jeszcze na kontynuację. Odkrycia przy ulicy Biskupiej wykazały chociażby, że budowane tam w XIV w. domy, były w rzucie odkrytych piwnic

⁴⁴² M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 23

⁴⁴³ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 46, ryc. 70-71; M. Chorowska, 2011, *Rezydencje op. cit.*, s. 197; M. Chorowska, Cz. Lasota, 2010, *O zabudowie... op. cit.*, s. 168(159-177)

⁴⁴⁴ badania Akme – informacja od Rolanda Mruzka

⁴⁴⁵ *Atlas Historyczny Miast Polskich... op. cit.*, planasza 3

⁴⁴⁶ B. Krasnowolski, 2000, *Z badań nad urbanistyką Krakowa i miast ziemi Krakowskiej*, [w:] *Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum średniowiecznego miasta*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (=Wratysłavia Antiqua t. 2), s. 78, ryc. 2

⁴⁴⁷ Wrocław, Archiwum Państwowe, Akta Miasta Wrocławia, K 85 (*Karrenregister*)

⁴⁴⁸ B. Stein, 1995, *Bartłomieja Steina... op. cit.*, s. 24; M. Chorowska, Cz. Lasota, 2010, *O zabudowie... op. cit.*, s. 171

⁴⁴⁹ M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 39-40

⁴⁵⁰ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 4, ryc. 1, s. 27-36; *Atlas Historyczny Miast Polskich*, 2001, M. Młynarska-Kaletynowa (red.) *Tom IV Śląsk. Zeszyt 1. Wrocław*, Wrocław: "Via Nova", planasza 3;

⁴⁵¹ C. Buśko, 1999c, *Rozplanowanie parceli... op. cit.*, s. 210-211; P. Konczewski, 2007, *Działki mieszczańskie... op. cit.*, s. 41, 55, 101

w wielu przypadkach większe niż te stawiane w interesującym nas bloku zabudowy.⁴⁵² Sądzę jednak, na podstawie analogii formalnych z budownictwem mieszczańskim z XIII w. (obecność stropów, a nie sklepień w zagłębionym przyziemiu, brak piwnic), że pierwsze kamienice z zachodniej pierzei ul. Kiełbaśniczej powstały wcześniej, co było odbiciem lepszej kondycji finansowej ich właścicieli.⁴⁵³ Jeden z tych domów, datowany na początek-1 połowę XIV w., usytuowany na działce Kiełbaśniczej 27, uzyskał nawet formę wieży. Nadawały mu ją cztery wysokie na 3-4 m kondygnacje oraz czterospadowy dach⁴⁵⁴. W końcu XIII i w toku XIV w. murowane budynki stały się bowiem czymś powszechnym, a ich stawianiu sprzyjały z różnych przyczyn władze miasta, stosując zarówno zachęty jak i przymus.⁴⁵⁵

Różne ulice, czy rejony w toku średniowiecza i wczesnej nowożytności z czasem zyskiwały lub traciły na znaczeniu. Było to chociażby wynikiem likwidacji defensywnego przeznaczenia wewnętrznego obwodu fortyfikacji i przedłużenia działek do niego przylegających.⁴⁵⁶ W kwartale kupców proces ten jest widoczny w relacji placu Solnego i ul. Ruskiej. Układ parceli narożnej pomiędzy tą ulicą a placem (Ruska 69) wskazuje na pierwotną dominację ulicy, ponieważ to w jego stronę skierowano front kurii. Wydaje się, że po połowie XIV w. coraz większą atrakcyjność zaczął mieć plac Solny. Pozwala tak sądzić rozbitcie dwóch kurii ulokowanych w południowej części zachodniego bloku przyrynkowego i skierowanie pomniejszych, płytkich działek frontami do tego placu.⁴⁵⁷ Jak już wspomniałem, w połowie XIV w. członkowie patrycjuszowskich rodzin zamieszkiwali parcele zlokalizowane w jego południowej pierzei. We wczesnej nowożytności pogłębiono je kosztem muru oraz drogi przymurnej. Posiadały one i tak znaczną szerokość, zyskując jeszcze na rozmiarach i możliwości dojazdu od strony ulicy zatylnej, którą stanowił Targ Koński (ul. Szajnochy). Znajdujące się tam rezydencje miały nie ustępować swoją wspaniałością tym przy Rynku.⁴⁵⁸

Oprócz głównych placów patrycjusze upodobali sobie dwie bardziej kameralne ulice, znajdujące się na tyłach zachodniego i południowego bloku przyrynkowego. Przynajmniej od

⁴⁵² P. Konczewski, 2007, *Działki mieszczańskie... op. cit.*, s. 17-18, s. 43

⁴⁵³ M. Chorowska, Cz. Lasota, 2010, *O zabudowie... op. cit.*, s. 169-170, ryc. 113

⁴⁵⁴ Forma dachu jest konkluzją wynikającą z badań architektonicznych zachowanej ściany granicznej z parcelą Kiełbaśnicza 28 (M. Chorowska, R. Mruczek, J. Burnita, 2001, *Wyniki badań architektonicznych... op. cit.*

⁴⁵⁵ Pierwsze zalecenie do budowy ogniotrwałych budynków we Wrocławiu wydał jeszcze książę w 1272 r., natomiast w 1342 rada miasta wydała zakaz stawiania domów nieodpornych na ogień. Z kolei wilkierz z 1363 r. nakazywał stosowanie przy odbudowie domów przy Rynku jedynie cegły lub kamienia – zobacz W. Krassowski, 1990, *Dzieje budownictwa i architektury... op. cit.*, s. 290; U. Sowina, 1995, *Średniowieczna działka... op. cit.*, s. 324-332; M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 77 oraz Aneks, a także M. Chorowska, 2005, *Rozplanowanie średniowiecznego Poznania... op. cit.*, s. 215, przypis 29 – tam także dalsza literatura; M. Goliński, 2010, *Ulice późnośredniowiecznego Wrocławia... op. cit.*, s. 66

⁴⁵⁶ M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 33-34, 38

⁴⁵⁷ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, s. 49, M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 39

⁴⁵⁸ M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 38-39

drugiego i trzeciego dziesięciolecia XIV w. nazywano je: Junkierską⁴⁵⁹ (*Junkergasse* dziś Ofiar Oświęcimskich) i Pańską (*Herrengasse* dzisiejsza Kiełbaśnicza).⁴⁶⁰ W zachodniej części pierwszej z nich parcele miały znaczną szerokość. Podobnie jak działki na placu Solnym, do 1564 r. wchłonęły one pas fortyfikacji i sięgały aż do fosy, co czyniło je niemal tak długimi jak działki w blokach przyrynkowych.⁴⁶¹ Na osiedlanie się patrycjuszów przy ul. Kiełbaśniczej wskazuje nie tylko obecność wspomnianego wyżej budynku wieżowego ale również dążenie właścicieli do „przebicia się” na drugą stronę bloku zabudowy, kosztem sąsiadów przy ul. Rzeźniczej. Próba ta powiodła się jedynie właścicielom Kiełbaśniczej 30 oraz okresowo Kiełbaśniczej 27 (patrz rozdział 2.3), pozostałe działki zostały – wedle moich analiz i przypuszczeń – jedynie pogłębione. Co najmniej od 1564 r. pierwsza z wymienionych parcella z przejazdem, nie należała już jednak do bogatej rodziny miejskiej lecz do Altarystów, a później służyła również jako mieszkanie pastora parafii św. Elżbiety. Z kolei Kiełbaśnicza 27 zapewne została znów podzielona i utraciła dostęp do ul. Rzeźniczej, na co począwszy od 1671 r. wskazują źródła podatkowe.⁴⁶²

Według Golińskiego zamożni właściciele parcell znajdujących się pomiędzy ulicami Ruską, Rzeźniczą, Kiełbaśniczą i św. Mikołaja często byli związani z handlem bądź rzemiosłem, nie czerpali jednak z tych zajęć znacznych dochodów. Świadczy o tym niski zadeklarowany przez nich podatek „szos” z lat 1403/1404. Często też nie mogli być przez ten podatek uwzględnieni gdyż nie posiadali konkretnego zawodu. Ich zyski pochodziły zwłaszcza z czynszów (rent), operacji finansowych i spekulacji.⁴⁶³ Żadnego z właścicieli nieruchomości w interesującym mnie bloku nie tytułowano jednak „panem” w Rejestrze Karowym z 1564 r.⁴⁶⁴ Taka tytułatura pojawia się dopiero w dokumencie z 1671 r. dla właścicieli działek Kiełbaśnicza 28 i 29⁴⁶⁵ Początkowo, wyraźnie najubożsi mieszczaństwo osiedli przy ul. Rzeźniczej. To tam wystąpiło największe rozdrobnienie pierwotnych kurii. Ulica leżała w oddaleniu od centrum, natomiast w rejonie murów obronnych, co plasowało ją niżej w hierarchii atrakcyjnie położonych nieruchomości. Również te działki traciły terytoria na rzecz bogatszych właścicieli z ul. Kiełbaśniczej, Ruskiej i Mikołaja. Pierwotne kurie na krańcach bloku wytyczono frontem do ulicy Ruskiej i Św. Mikołaja, co może oznaczać, że także ul. Kiełbaśnicza miała z początku niewielkie znaczenie. Opisane w rozdziale 2.1.1 dotyczącym

⁴⁵⁹ W piętnastowiecznym Wrocławiu terminem *junkrzy* określano panów (M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 31), w średniowiecznych Niemczech odnosił się on do młodszych synów rodziny panującej, a później patrycjuszowskiej (*Nowa encyklopedia powszechna PWN*, 1996, t. 3, B. Pietrozolin-Skowrońska red., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 204)

⁴⁶⁰ M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 31-32, 35

⁴⁶¹ M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 34

⁴⁶² M. Goliński, 2001, *Kwerenda źródłowa... op. cit.*, s. 6-7; Wrocław, Archiwum Państwowe, Akta Miasta Wrocławia, K 85 (*Karrenregister*)

⁴⁶³ M. Goliński, 2001, *Kwerenda źródłowa... op. cit.*, s. 5

⁴⁶⁴ M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 281, ryc. 22

⁴⁶⁵ Kiełbaśnicza 28: spadkobierca pana Wolffa Albrechta barona von Sauerma; Kiełbaśnicza 29: pani Susanna baronowa von Sauerma (M. Goliński, 2001, *Kwerenda źródłowa... op. cit.*, s. 6)

odstępstw od modułowej parcelacji oddziaływanie działek Ruskiej 1 i Ruskiej 2 na rozmiary kurii we wschodniej połowie bloku uwidacznia natomiast coś wręcz przeciwnego. To raczej posesjonaci przy ul. św. Mikołaja utracili terytorium w wyniku zabiegów najzamożniejszych, podczas gdy kurie przy Kielbaśniczej przesunięto ich kosztem na północ, żeby zrobić miejsce dla Ruskiej 1 i 2. Szereg ważności pierzei w obrębie bloku wyglądałby z początku następująco: Ruska, Kielbaśnicza, św. Mikołaja i na końcu Rzeźnicza. Odzwierciedlenie wyprzedzenia w tej hierarchii pierzei północnej przez pierzeję wschodnią, widoczne jest w postaci włączenia w terytorium działki Kielbaśniczej 27 około 2-2,2 metrowego pasa terenu z dwóch kurii przy ul. Mikołaja – na co wskazują już najstarsze relikty zagospodarowania. Symptomy komasacji rozdrobionych parcel, wskazujące na poprawę rangi interesujących nas odcinków Kielbaśniczej i Rzeźniczej, można zauważyć w XIII i w 1 połowie XIV w.⁴⁶⁶ Po połowie XIV w. powstają natomiast kamienice Kielbaśnicza 28 i zapewne Rzeźniczej 4, zbudowane „okrakiem” na rekonstruowanych granicach lokacyjnych.⁴⁶⁷ Późniejszymi dowodami na łączenie własności jest likwidacja muru granicznego na zapleczu Rzeźniczej 5, wypadająca na koniec średniowiecza lub w początkach nowożytności oraz połączenie kamienic z działek północnej i południowej przy Kielbaśniczej 29. Ul. Rzeźnicza zyskała na uznaniu inwestorów właśnie w późniejszej fazie średniowiecza, Kielbaśnicza najpóźniej do 1 połowy XIV w.

Na podstawie analiz podatku szos wykonanych przez Mateusza Golińskiego wiem, że przy Rzeźniczej zamieszkiwali karczmarze oraz jeden masztalerz.⁴⁶⁸ W istocie wszystkie działki w bloku posiadały przywilej piwowarstwa, nazywany we Wrocławiu także karczmarstwem, gdyż było ono połączone z prawem do wyszynku piwa i odpłatnego przyjmowania pod swój dach gości.⁴⁶⁹ W 1403/1404 roku karczmarze nie zostali odnotowani jedynie przy ul. Kielbaśniczej. We wschodniej części pierzei Ruskiej i Mikołaja, gdzie występowały silniej rozdrobione własności, zapisano natomiast aż pięciu piekarzy, czterech krawców i dwóch szewców⁴⁷⁰. Nie można oczywiście z pewnością stwierdzić, że właścicielem jakiejś nieruchomości był piekarz, krawiec bądź karczmarz, taka możliwość jest jednak prawdopodobna. Są to rzemiosła plasujące się na przelomie XIV i XV w. wysoko w hierarchii cechów wrocławskich, których pozycja – jak pisze Goliński - „była odzwierciedleniem politycznego przywództwa w gminie”.⁴⁷¹

⁴⁶⁶ Wówczas to na parceli Kielbaśniczej 28 pojawiły się obiekty zagospodarowania parceli ignorujące modułowe granice parcelacji.

⁴⁶⁷ Druga z kamienic mogła być także podzielona na dwie parcele, ponieważ jej wnętrze było dwu pasmowe.

⁴⁶⁸ M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 499, ryc. 33; 2001, *Kwerenda źródłowa... op. cit.*, s. 5

⁴⁶⁹ M. Goliński 1995a, *Wokół przemian przestrzennych... op. cit.*, s. 35-36, il. 3; 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 291; 2001, *Kwerenda źródłowa... op. cit.*, s. 1

⁴⁷⁰ M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 486, ryc. 25, s. 496, ryc. 31, s. 501, ryc. 34

⁴⁷¹ M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 462, tab. 120, s. 463, s. 466-468, s. 465, tab. 121

Przedstawiony przez tego autora w kwerendzie źródłowej⁴⁷² wykaz posiadaczy działek w okresie nowożytnym dla omawianego bloku zabudowy, wraz z indykcjami domów – czyli podstawą opodatkowania nieruchomości pozwala dostrzec znaczne różnice pomiędzy własnościami. Z rejestru karowego z 1564 r., *Steuer Ansage* z ok. 1671 r., *Städtische Befunds-Specification* z 1726 r., pierwszej pruskiej księgi podatkowej *Praestations-Tabelle* z lat 1749/1750 oraz ksiąg adresowych XIX i XX w., którymi się posługiwał, autor nie wy dobył niestety informacji na temat parceli Ruskiej 1 oraz 7. Zwłaszcza ta pierwsza jest istotna w porównaniach z interesującą ze względu na dobrze zachowane źródła archeologiczne posesją Ruską 2, jako sąsiadująca z nią. Jest to także działka narożna, bardziej reprezentacyjna, większa i zapewne bogatsza od innych (1,5 lokacyjnej kurii, 60 x 180 stóp). Ze względu na znacznej wielkości kamienicę (dwu pasmową, dwu i trzy traktową) mogła stanowić rezydencję patrycjusza.⁴⁷³ O ile w Rejestrze Karowym pobierany od szerokości parceli podatek, wynoszący 4 halerze za 1 łokieć, jest w obliczu zapisanej już szerokości w łokciach, stosunkowo mało mówiącą informacją, to późniejsze liczby zasługują na szybkie podsumowanie. Zdecydowaną największą wartość wg wymienionych spisów przypadła parceli narożnej przy Mikołaja 76. W XIX w. mieszkał tam między innymi burmistrz. Zaraz za nią znajdują się kolejno – najpewniej patrycjuszowskie własności – Kielbaśnicza 29 i 28. Na końcu ścisłej elity bloku plasuje się Ruska 2. W dalszym szeregu ustawiają się parcele z taką samą podstawą opodatkowania Kielbaśnicza 30 Rzeźnicza 5. Ich wartość jest średnią względem wszystkich wymienionych. Kolejne są Ruska 5, Mikołaja 76, Ruska 3 oraz z tym samym wynikiem Ruska 4, Kielbaśnicza 27 i południowa Rzeźnicza 6. Najmniejszą wartość ma odnotowana jako oficyna, północna parcela Rzeźnicza 6. Podczas gdy posiadający najwyżej opodatkowaną w bloku nieruchomość musiał w 1671 r. zapłacić 1750 talarów, gospodarz oficyny odprowadził ich zaledwie 100. Wskazuje to na znaczne zróżnicowanie w wartości działek, co miało najpewniej obicie w randze społecznej ich posiadaczy i mieszkańców.

⁴⁷² M. Goliński, 2001, *Kwerenda źródłowa... op. cit.*, s. 5-14

⁴⁷³ M. Goliński, 1997, *Socjotopografia... op. cit.*, s. 41

4. Zakończenie

4.1. Uwagi na temat chronologii i datowanie najstarszych elementów regularnej zabudowy.

Choć w ramach omówionych zagadnień podjąłem wiele tematów, najbardziej newralgicznym punktem dyskusji okołolokacyjnej jest w moim odczuciu datowanie. Układ najwcześniejszych elementów zagospodarowania jest zgodny z parcelacją miasta komunalnego, co pozwala wnioskować, że wszystkie odkryte na rozpatrywanym terenie obiekty są z nim związane. Pozyskane z nich formy ceramiczne datowano z reguły na 2 połowę XIII w., głównie z powodu przyjętych w czasach prowadzenia badań terenowych założeń chronologiczno-typologicznych – o czym była już mowa we wstępie do niniejszej rozprawy (zobacz kwestię problemów z datowaniem). Nie dysponowałem niestety większą ilością dat uzyskanych z badań dendrochronologicznych, które mogłyby uściślić okres zasiedlenia bloku. Najstarsze wyniki próbek: „po 1182” (dwukrotnie), „po 1233”, „po 1244”, „po 1253”, „po 1261 lub 1537”, „po 1280”, „po 1284” i „po 1289” r. pobrano w większości z elementów konstrukcyjnych sugerujących wtórne użycie. Niekiedy dowodem tego były inne, młodsze rezultaty analiz dendrochronologicznych. Brakuje serii dat, które stanowiłyby pewniejszy datownik obiektów lub warstw, niż pojedyncze wyniki prób. Obiekty z których pozyskano wymienione daty plasowały się jednak w układach stratygraficznych w środkowych lub końcowych podfazach rozwojowych XIII i XIV w. Może to wskazywać na zasiedlenie bloku zabudowy przed kluczową dla kwestii lokacyjnych datą 1241/1242 r. Pomimo iż kwestia ta wydawała się na pierwszy rzut oka nierozstrzygnięta, pragnąłem zająć się nią szerzej.

4.1.1. Datowanie za pomocą typologii naczyń ceramicznych.

Dobitny był dla mnie fakt niejednorodności zbiorów ceramiki naczyniowej, pozyskanej z poziomów użytkowych i obiektów, a jednocześnie pewnej domieszki zabytków wczesnośredniowiecznych, które budziły moje podejrzenia w połączeniu z brakiem zagospodarowania przedparcelacyjnego. Postanowiłem dokonać obliczeń i porównania procentowej zawartości grup technologiczno-typologicznych, aby przekonać się, czy wspomniana domieszka była istotna. Wzorowałem się tutaj na opracowaniu, które wykonał Paweł Rzeźnik dla wykopu 1 na Nowym Targu⁴⁷⁴. Docelowo zależało mi na rozpatrzeniu zbiorów, pochodzących z najstarszych

⁴⁷⁴ P. Rzeźnik, 2005, *Ceramika naczyniowa... op. cit.*, s. 107, Tab. 1. A-C

warstw, odkrytych w omawianym przez mnie bloku zabudowy⁴⁷⁵ oraz w wykopach związanych ze strefą osadnictwa komunalnego, przyrynkowego, w strefie nowotarskiej, a także przy kościele św. Wojciecha.

Udało mi się uzyskać dostęp do opracowań dotyczących badań archeologicznych przeprowadzonych na posesjach Rynek 50/Igielna⁴⁷⁶, Oławska 83⁴⁷⁷, Szewska 8⁴⁷⁸, św. Marii Magdaleny 4/5⁴⁷⁹, a także na Kurzym Targu⁴⁸⁰, Placu Dominikańskim⁴⁸¹ i Nowym Targu⁴⁸². W ostatnich trzech spośród wymienionych obszarów badawczych odsłonięto zagospodarowanie z 1 połowy XIII w. To datowanie zostało podparte seriami dat.⁴⁸³ Czytelną interpretację i chronologię otrzymał właśnie materiał ceramiczny ze wspomnianego wykopu 1 na Nowym Targu. Dostrzeżona odmienność pomiędzy tym wykopem i pozostałymi manifestuje się poprzez zróżnicowany udział ceramiki kategorii WS – czyli technologicznie i typologicznie wczesnośredniowiecznej. W przypadku Nowego Targu, w warstwach datowanych na okres od ok. 1210 r. do 3 i 4 dziesięciolecia XIII w., fragmenty grupy WS stanowią niecałe 70 i 80 % ogółu. Po tej cezurze omawiana wartość spada do poziomu zaledwie 2 %, głównie na rzecz ceramiki tzw. stalowoszarej (grupa B1).⁴⁸⁴

Na terenach przyrynkowych i zachodniej strefy miasta, zajętych przez kolonistów, omawiane proporcje można odnieść w przeważającej mierze do poziomów z 2 połowy XIII w. na Nowym Targu.⁴⁸⁵ Przykładowo, dla dostępnej moim analizom części interesującego mnie bloku zabudowy,

⁴⁷⁵ K. Bykowski i inni, 2001, *Kwartal Starego Miasta we Wrocławiu... op. cit.*, tom 5 – tabele cech techniczno-technologicznych ceramiki naczyniowej. Niestety w postaci cyfrowej zachowały się jedynie tablice części działek, a w Archiwum Urzędu Dolnośląskiego WKZ (maszynopis, tam z roku 2000) tomu 5 brakuje. Nie mogłem między innymi sprawdzić tabel dla najlepiej opracowanej posesji Ruskiej 2.

⁴⁷⁶ M. Babij i inni, 1998a, *Kompleksowe badania archeologiczno-architektoniczne posesji Rynek 50 – Igielna 18... op. cit.*

⁴⁷⁷ M. Babij, A. Bilińska, J. Burnita, K. Bkowski, P. Cholewa, R. Czerner, W. Fabisiak, M. Goliński, J. Ilkosz, A. Limisiewicz, C. Kabała, B. Kitliński, P. Konczewski, M. Krąpiec, Cz. Lasota, M. Opalińska, T. Płonka, A. Traczyk, A. Traczyk, A. Wiśniewski, Z. Wiśniewski, 1998a, *Kompleksowe badania archeologiczno-architektoniczne przy ul. Oławskiej 83 we Wrocławiu*, maszynopis w archiwum firmy Akme – Zdzisław Wiśniewski.

⁴⁷⁸ M. Babij i inni, 1998b, *Kompleksowe badania archeologiczno-architektoniczne przy ul. Szewskiej 8... op. cit.*

⁴⁷⁹ M. Babij, A. Bilińska, J. Burnita, K. Bkowski, P. Cholewa, R. Czerner, W. Fabisiak, M. Goliński, J. Ilkosz, A. Limisiewicz, C. Kabała, B. Kitliński, P. Konczewski, M. Krąpiec, Cz. Lasota, M. Opalińska, T. Płonka, A. Traczyk, A. Traczyk, A. Wiśniewski, Z. Wiśniewski, 1998b, *Kompleksowe badania archeologiczno-architektoniczne przy ul. św. Marii Magdaleny 4/5 we Wrocławiu*, maszynopis w archiwum firmy Akme – Zdzisław Wiśniewski.

⁴⁸⁰ A. Bilińska, M. Goliński, J. Ilkosz, A. Limisiewicz, R. Mruczek, M. Stafanowicz, Z. Wiśniewski, 1998, *Ratownicze badania archeologiczne związane z budową – wymiana sieci wodociągowej i przebudowa sieci kanalizacji sanitarnej przy ulicy Kurzy Targ we Wrocławiu w 1998 r.*, maszynopis w archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu.

⁴⁸¹ L. Berduła, M. Karst, W. Fabisiak, S. Zalewski, 199?, *Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologiczno-architektonicznych na pl. Dominikańskim w obrębie posesji Zaulek Koci 17, 19, 21, 23, 25, 27 i Górka Kacerska 6,8, 10, 12, 14, 16*, maszynopis w archiwum oddziału Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu, s. 8-10, s. 48; 1993, *Wyniki badań archeologiczno-architektonicznych... op. cit.*, s. 102-127.

⁴⁸² P. Rzeźnik, 2005, *Ceramika naczyniowa... op. cit.*, s. 97-110

⁴⁸³ R. Mruczek, 2000, *Kurzy Targ we Wrocławiu... op. cit.*, s. 268n; J. Piekalski, 2002, *Lokacja Wrocławia... op. cit.*, s. 54n, ryc. 6; P. Rzeźnik, 2005, *Ceramika naczyniowa... op. cit.*

⁴⁸⁴ P. Rzeźnik, 2005, *Ceramika naczyniowa... op. cit.*, s. 103, 106-107, tab. 1 A-C.

⁴⁸⁵ Wyróżniano wprowadzić nieco inne grupy technologiczne (WS, B1, B2, C, Cg, Cs), jednak w docelowym założeniu tabele cech ceramiki sformułowano podobnie.

ceramika wczesnośredniowieczna stanowiła 1,2 % ogółu pozyskanych skorup.⁴⁸⁶ Przedstawione różnice w strukturze ilościowej rodzajów ceramiki naczyniowej wiążą się z odrębnymi grupami ludności – autochtonicznej w rejonie Nowego Targu i hospites przy Rynku.⁴⁸⁷ Fakt dość gwałtownego zaniku wczesnośredniowiecznych form naczyń i technologii garncarskich jest jednak opóźniony o z grubsza 20-30 lat względem masowego osiedlenia się gości niemieckich we wschodniej części miasta lub wpływu ich kultury na populację miejscową tam zamieszkującą. Kiedy w datowanych na 2-3 dziesięciolecie XIII w. poziomach IV-VI na Nowym Targu zaczynają pojawiać się ułamki ceramiki stalowoszarej (od 0 do 30 % procent zbiorów)⁴⁸⁸, inne przejawy materialne zwłaszcza w postaci stosowanych konstrukcji drewnianych budynków⁴⁸⁹ – nazwanego przez Jerzego Niegodę sumikowo-łątkowym oraz konstrukcji szkieletowej⁴⁹⁰ – ale również wyższego spożycia mięsa świni, odbijają się już z pełną siłą na wyglądzie i funkcjonowaniu osady. Choć logiczne jest, iż dla jej mieszkańców ważniejsze było po pierwsze gdzie i co jedzą niż na jakiej „zastawie stołowej”, ukazuje to pewną nieczułość na przemiany kulturowe datownika, jakim jest typologia ceramiki.

Mając to na uwadze, wyszukałem w tabelach zbiory pochodzące z najstarszych stratygraficznie depozytów, związanych z humusem pierwotnym oraz pierwszymi odkładającymi się na nim warstwami i wznoszonymi obiektami. W interesującym mnie bloku oraz na posesji Rynek 50/Igielna 18 do grupy WS klasyfikowano przeważnie 2-5 % ogółu skorup (resztę stanowiła ceramika późnośredniowieczna). Odsetek ten w pojedynczych przypadkach osiągał kilkanaście maksymalnie do ok. 20 %. Niewielki wzrost omawianych proporcji odnotowano na działkach Szewska 8 i Oławska 83. Częściej przewijały się tam ilości procentowe rzędu 6-15 %. Wartości te są zdecydowanie wyższe na położonym nieopodal Kurzym Targu. Widoczne jest występowanie w pojedynczych obiektach i warstwach zaliczonych do horyzontów I i IIa⁴⁹¹ – związanych z zagospodarowaniem terenu przed jego parcelacją i pierwszą fazą po wytyczeniu w tym miejscu

⁴⁸⁶ Trzeba jednak mieć na uwadze, że występowały tutaj takie obiekty jak nowożytny latryny, nie zawierające niemal ceramiki średniowiecznej, natomiast obfite w tysiące skorup nowożytnych. Takich reliktyw brakowało w obrębie Nowego Targu, ponieważ przed końcem XIII w. teren ten zaczął pełnić funkcję placu i ulicy.

⁴⁸⁷ J. Piekalski, 2002, *Lokacja Wrocławia... op. cit.*, J. Piekalski, 2005, *Problem datowania... op. cit.*

⁴⁸⁸ P. Rzeźnik, 2005, *Ceramika naczyniowa... op. cit.*, s. 103, 106-107, Tab. 1 A-C.

⁴⁸⁹ Choć również wyższego spożycia mięsa świni (zobacz: T. Wiszniowska, K. Stefaniak, P. Socha, 2005, *Szczątki kostne zwierząt*, [w:] *Wschodnia strefa... op. cit.*, s. 156, 176 ryc. 32 (145-176)).

⁴⁹⁰ J. Piekalski, 2004, *Wczesne domy mieszczan w Europie Środkowej. Geneza – funkcja – forma*, Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 174-181; J. Niegoda, 2005, *Zmiany w zagospodarowaniu przestrzeni w rejonie placu Nowy Targ w XII-XIV w.*, [w:] *Wschodnia strefa... op. cit.*, s. 70-73, 79

⁴⁹¹ Zobacz R. Mruček, 2000, *Kurzy Targ... op. cit.*, s. 261, ryc. 4, s. 268n

posesji⁴⁹² – nawet 40-50 % ceramiki wczesnośredniowiecznej⁴⁹³. Wyróżniono tutaj także grupę ceramiki przejściowej B1 A. Pozostałe wartości kształtują się średnio na poziomie od 2,5 do 30 %, z tendencją do wzrastania w stratygraficznie starszych jednostkach do kilkunastu i ponad dwudziestu %. Jeszcze większą zawartością fragmentów z grupy WS charakteryzowały się nawarstwienia odkryte na posesji św. Marii Magdaleny 4/5, graniczącej z Szewską 8 i Oławską 83. Niektóre z obiektów datowano tutaj nawet na 2 ćwierć XIII-koniec XIII w. W odkrytym w sektorze 3 humusie pierwotnym znajdowało się 48 % fragmentów wczesnośredniowiecznych. Z obiektu 1 w sektorze 15 pozyskano zbiór 122 skorup z tej grupy, co stanowiło 45 % całego zbioru. Poziomy sektora 19 charakteryzował niejednorodny rozrzut ceramiki wczesnośredniowiecznej, który wahał się zazwyczaj od 0 do kilkunastu %. W najniższych wyróżnionych warstwach 8, 9 i 10 było to kolejno 19 %, 44 % i 16 %, przy czym ilości skorup WS wynosiły 134, 114 i 123 sztuki. Nie ma więc tutaj jak widać do czynienia z pojedynczymi fragmentami wczesnośredniowiecznych naczyń, przewijającymi się w niewielkich zbiorach.

Przypatrzyłem się także proporcjom na placu Dominikańskim, z wykopów przy dawnej ul. Kacerska Górka. W starszych warstwach kulturowych znajdowano tam podobnie jak w centrum 2-5% ceramiki WS, poziomy te datowano jednak już na koniec XIII i początek XIV w.⁴⁹⁴ Pojedyncze obiekty, zaliczone do najstarszych zawierały w sobie do kilku do kilkunastu, a w jednym przypadku nawet 60% skorup wczesnośredniowiecznych.⁴⁹⁵ Ciekawsze wyniki dało porównanie zawartości zasypów trzech studni datowanych dendrochronologicznie na 1205 (-2/+6), 1222 i 1237 r. Pierwsza z nich powstać mogła już w początkach XIII w. Wydobyty z niej zespół zabytków składał się w aż 96 % ze skorup zaliczonych do grupy A – czyli WS. W kolejnej ze studni, potencjalnie młodszej o około 20 lat, znaleziono zbiór w którym wczesnośredniowieczne było 81 % fragmentów naczyń. Na pozostałą część składały się zabytki z grupy B1 i B2, co odpowiadałoby zarówno chronologicznie jak i procentowo wartościom z poziomów IV-VII na Nowym Targu. Typologiczne zespoły z –

⁴⁹² Roland Mruć interpretował zabudowę nieprzeznaczającą granic działek jako przedlokacyjną, co zostało skrytykowane przez Jerzego Piekalskiego. Ten drugi zwrócił uwagę na ciągłość osadnictwa w tym miejscu, które uwidacznia stosowanie jednakowych form ceramicznych, konstrukcji drewnianych i według uznania tego badacza nawiązanie do tej samej, drewnianej powierzchni użytkowej biegnącej po obwodzie placu rynkowego (porównaj w tej kwestii R. Mruć, *Kurzy Targ... op. cit.*, s. 268 i J. Piekalski, 2005, *Problem datowania... op. cit.*, s. 345-346).

⁴⁹³ Tak na przykład ob. 18, będący reliktem w formie kanału odpływowego i według opracowania jednym ze starszych obiektów, którego związku z osadnictwem przedlokacyjnym nie można wykluczyć, zawierał zbiór składający się w połowie z ceramiki wczesnośredniowiecznej. 35%-owy udział w całości pozyskanych skorup ma grupa WS w poziomie 234, po 16 i 20% w warstwach związanych z obiektem 20, 20% w obiekcie 19, po 27% w podsypie P5 i obiekcie 16b, zaś aż 40% w 16a.

⁴⁹⁴ L. Berduła, M. Karst, W. Fabisiak, S. Zalewski, 199?, *Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologiczno-architektonicznych...* op. cit, s. 8-10, s. 48; 1999, *Wyniki badań archeologiczno-architektonicznych...* op. cit., s. 102-127.

⁴⁹⁵ J. Łodowski, A. Łaciak, Z. Wiśniewski, J. Wolfram, 1993, *Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologiczno-architektonicznych na pl. Dominikańskim w obrębie posesji Kacerska Górka – podwórko*, maszynopis w archiwum oddziału Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu, zobacz ob. 3, ob. 2, ob. 36, ob. 38, ob. 14.

cytuje – „większości studni” Paweł Rzeźnik skorelował konkretnie z poziomem IV⁴⁹⁶. Ostanie z omawianych źródeł wody, z którego pozyskano datę 1237, zasypiano materiałem o zaledwie 19 % zawartości zabytków z grupy WS. Wydaje się to odpowiadać najniższemu poziomom z interesującego mnie bloku, z Oławskiej 83, Szewskiej 8, Rynku 50/Igielnej 18 i niektórym obiektom i warstwom łączonym z horyzontem I i II z Kurzego Targu.

Aby stosować metody statystyczne w odniesieniu do zabytków masowych w archeologii, należy oczywiście mieć na względzie szerszy kontekst topograficzny, społeczny i historyczny⁴⁹⁷. Potrzebna byłaby z pewnością większa próba i weryfikacja wyników odnosząca się nie tylko do tablic i tabel ceramiki ale także rzeczywistych zabytków, przechowywanych w muzeach. Ludność zamieszkująca w początkach XIII w. w rejonie placu Dominikańskiego, czyli związana z osadą przy kościele św. Wojciecha, mogła reprezentować grupę osadników walońskich.⁴⁹⁸ Na Nowym Targu zamieszkiwała do ok. 1220-30 r. ludność miejscowa. Natomiast zauważalna na podstawie tabel ceramiki różnica pomiędzy zbiorami fragmentów naczyń odkrytymi na Kurzym Targu i przy kościele św. Marii Magdaleny oraz w pozostałych dostępnych moim analizom wykopach w rejonie Rynku, może być tłumaczona rozmaicie. Należy rozważyć chociażby – wielokrotnie postulowane – wcześniejsze niż po zachodniej, stronie Rynku, czy też przy jego północnej pierzei, zasiedlenie rejonu przy kościele przez hospites⁴⁹⁹. Być może omawiana różnica łączy się z obecnością starszego szlaku wschód-zachód biegnącego brzegiem terasy⁵⁰⁰ lub wynika z interakcji z położonym bliżej, niż w przypadku pozostałych wykopów, autochtonicznym osadnictwem nowotarskim (np. handel, wymiana). Mogły też jednocześnie zajść wszystkie wymienione ewentualności. Fakt występowania serii starszych dat dendrochronologicznych wspólnie z większymi proporcjami ceramiki wczesnośredniowiecznej w zbiorach w rejonie kościoła św. Marii Magdaleny jest silną sugestią ku wcześniejszemu zasiedleniu tego rejonu. Szereg dat: po 1223, po 1224, po 1227 i po 1230 z Kurzego Targu pochodzi bądź co bądź dopiero z drugiej fazy drugiego horyzontu osadniczego w tym miejscu. Z fazy pierwszej jest element datowany na 1209 r., a zwraca się też uwagę na taką samą datę, pozyskaną najwyraźniej z wtórnego elementu, w konstrukcji traktów drewnianych ulicy (horyzont III). Odzyskane drewno można traktować jako drugi wyznacznik początkowego etapu zasiedlenia tego rejonu i uznać, że pochodziło z najstarszego

⁴⁹⁶ P. Rzeźnik, 2005, *Ceramika naczyniowa... op. cit.*, s. 103.

⁴⁹⁷ Porównaj wstęp w: M. Żemigala, 2008, *Cegła w budownictwie wielkopolskim... op. cit.*

⁴⁹⁸ Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny... op. cit.*, s. 71-73

⁴⁹⁹ J. Piekalski, 2002, *Lokacja Wrocławia... op. cit.*, s. 55-59; J. Piekalski, 2005, *Problem datowania... op. cit.*, s. 246; M. Chorowska, 2010, *Regularna sieć ulic... op. cit.*, s. 79, ryc. 20, s. 83-84.

⁵⁰⁰ Porównaj omówienie źródeł w rozdziale 1.1.3 niniejszej rozprawy i kwestię równoleżnikowego pasa cmentarzy oraz traktów biegnących ze wschodu na zachód: M. Morelowski, 1951, *Rozwój urbanistyki Wrocławia... op. cit.*, s. 8-9, 22, 23, ryc. 1; C. Buśko, 2005, *Wrocław u progu lokacji... op. cit.*, s. 191-193; M. Chorowska, 2010, *Regularna sieć ulic... op. cit.*, s. 76n; A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny... op. cit.*, s. 76-79, 131-135.

horyzontu osadniczego.⁵⁰¹

Z pewnością statystyczne badania ceramiki mogłyby w przyszłości wiele wyjaśnić, jeżeli tylko zostaną rozciągnięte także na inne wykopy w obrębie wrocławskiej starówki oraz zsynchronizowane przez porównanie materiału. Zagadnienia tego nie wyczerpałem. Nadaje się ono na osobną rozprawę i wymaga wiedzy naukowej i praktyki w badaniach nad typologią oraz technicznymi właściwościami ceramiki naczyniowej, których nie posiadam. Biorąc pod uwagę postęp w tej dziedzinie mam świadomość, że na podstawie tabel można nie mieć obecnie narzędzi do sprecyzowania datowania. W tym poglądzie utwierdza mnie fakt, że tylko podczas badań na Kurzym Targu wydzielono wspomnianą grupę ceramiki B1 A o charakterze przejściowym, choć również przy kościele św. Marii Magdaleny zauważono (tabele ob. 1 w sektorze 15) fragmenty ceramiki, które posiadały zarówno cechy późnośredniowiecznej grupy Cs jak i grupy WS (przez co były dla badaczy trudne do zaklasyfikowania). Za pomocą sporządzonych tabel – pomimo iż są one szczegółowe i brano w nich pod uwagę szereg cech – zidentyfikowanie ceramiki z 1 połowy XIII w. może się już okazać niemożliwe. Na pewno zastosowana przeze mnie prosta analiza procentowa nie wychwytiła rzeczywistej zawartości ceramiki mającej cechy wczesnośredniowieczne i przejściowe. To podejrzenie zweryfikowała analiza rycin prezentujących wybór ceramiki naczyniowej z interesującego mnie bloku zabudowy, które zawierało opracowanie⁵⁰². Poprosiłem o jej wykonanie Aleksandrę Pankiewicz – naukowca o udokumentowanym doświadczeniu w dziedzinie badań ceramiki średniowiecznej⁵⁰³, do którego miałem się okazję przekonać podczas wspólnej pracy terenowej i gabinetowej⁵⁰⁴.

Przeprowadzona przez Aleksandrę Pankiewicz analiza wykazała, że zbiory zawierają większą niż to pierwotnie ustalono liczbę ceramiki wczesnośredniowiecznej. Zidentyfikowane fragmenty należały do jednego horyzontu chronologicznego przypadającego na początek XIII w. (lub przełom XII i XIII w.). Zbiory zawierały często tylko niewielki procent ceramiki

⁵⁰¹ R. Mruczek, 2000, *Kurzy Targ... op. cit.*, s. 270n

⁵⁰² K. Bykowski i inni, 2001, tom 4 – tablice zabytków.

⁵⁰³ Aleksandra Pankiewicz jest autorką pracy doktorskiej: *Relacje kulturowe południowego Śląska i północnych Czech i Moraw w IX-X w. w świetle źródeł ceramicznych* oraz autorką i współautorką licznych opracowań związanych z ceramiką (np. A. Pankiewicz, P. Rzeźnik, 2007, *Problem mozaiki kulturowej grodziska w Rzymówce koło Złotoryi (X-XI w.) w świetle analizy materiałów ceramicznych*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 48, s. 271- 285; A. Pankiewicz, 2008, *Wczesnośredniowieczna ceramika ze stanowiska w Kostomłotach a problem występowania niektórych form ceramicznych na Śląsku w VIII-X wieku*, [w:] *Labor et patientia. Studia archaeologica Stanislao Pazda dedicata*, A. Błażejowski red., s. 399-413; B. Łydzba-Kopczyńska, E. Zych, C. August, G. Rusek, A. Pankiewicz, 2008, *Identyfikacja pochodzenia ceramiki z IX i X wieku wydobytej na terenie Przedgórza Sudeckiego przy zastosowaniu badań fizykochemicznych*, [w:] *Nauka i zabytki. Nauki ścisłe w służbie archeologii, ochronie zabytków oraz historii*, red. W. Weker, Warszawa, s. 74-82).

⁵⁰⁴ M. Chorowska, M. Krzywka, A. Pankiewicz, 2011, *Sprawozdanie z badań archeologicznych przeprowadzonych przy budowie muru między posesją Kapitulna 4 a posesją św. Idziego 4-6 na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu*, maszynopis w archiwum oddziału Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu; również współpraca podczas badań zamku na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu prowadzonych przez Eryka Wodejko i Małgorzatę Chorowską.

wczesnośredniowiecznej, znaczny procent trzynastowiecznej, a często także młodszej wykraczającej poza XIII w. Liczyć się więc należy z zaburzeniami w zbiorach. Wtręty przenikały z poziomów nie tylko młodszych ale i starszych. W połączeniu z niezarejestrowaniem zagospodarowania przedlokacyjnego, istotne jest więc reprezentowanie przez grupę WS spójnego horyzontu chronologicznego, uzupełnionego dodatkowo przez formy uznawane za przejściowe pomiędzy technologią wczesno- i późnośredniowieczną. Wyznacza on tym sposobem początek czytelnej w źródłach obecności człowieka na terenie bloku. Reprezentowały go najliczniej naczynia zdobione motywem dookólnych żłobków wykonanych pojedynczym zębem ryjącym i zwieńczonych wylewem z profilowaną krawędzią wewnętrzną, zaś krawędzią zewnętrzną lekko zaokrągloną, uformowaną niekiedy na kształt delikatnej listwy⁵⁰⁵. Znalazły się w nim również formy o nieco inaczej opracowanych brzegach, których krawędź zewnętrzna miała już postać listwy plastycznej⁵⁰⁶. Wiąże się je z początkiem XIII w. Opisana cecha ma bowiem charakter przejściowy pomiędzy wczesnośredniowiecznymi wylewami prostymi i wychylonymi na zewnątrz o profilowanej krawędzi zewnętrznej, a rozbudowanymi wylewami z okapem, wykonanymi z podwójnej porcji masy garncarskiej, które są typowe dla ceramiki późnośredniowiecznej już od 1 poł. XIII w. Do innych zauważonych form przejściowych zalicza się ponadto naczynia z cylindryczną szyjką, zaznaczoną dodatkowo masywną listwą plastyczną w postaci kryzy⁵⁰⁷ lub o krawędzi wylewu charakterystycznie ściętej z ukosa⁵⁰⁸. Ułamki naczyń można zakwalifikować do pucharów, typowych dla Wrocławia zwłaszcza pod koniec XII w.

Innym wskazaniem na przejściowy charakter zbiorów naczyń, są przykłady o płaskich dnach zaopatrzonych w znaki garncarskie. Takie wykonanie dna, wynika z rozwoju technologii produkcji naczyń glinianych w XIII w., który zmierzał w kierunku odejścia od stosowania nakładek na tarcze kół garncarskich. Brak tego elementu skutkowało zanikiem den wklęsłych, a upowszechnieniem się płaskich. W pierwszym etapie tych przemian nie zarzucono jeszcze jednak zwyczaju znakowania den naczyń. Egzemplarze płaskodenne i „oznakowane” znaleziono także w zbiorach w towarzystwie opisanych już wcześniej fragmentów, które uznano za typowe dla początków XIII w.⁵⁰⁹ Kolejnymi formami łączonymi z tym okresem mogą być wyroby ornamentowane dookólnymi żłobkami, przyjmującymi postać zespołów linii prostych lub falistych, wykonywanych grzebykiem⁵¹⁰. Wprawdzie wzory tego typu stosowano w 2 połowie X i 1 połowie

⁵⁰⁵ K. Bykowski i inni, 2001, *Kwartal Starego Miasta... op. cit.*, tablice 10, 12, 15, 45, 109, 120, 127, 134, 161, 165, 176, 191, 192, 226, 230

⁵⁰⁶ K. Bykowski i inni, 2001, *Kwartal Starego Miasta... op. cit.*, tablice 17, 38, 110, 116, 120, 127, 230

⁵⁰⁷ K. Bykowski i inni, 2001, *Kwartal Starego Miasta... op. cit.*, tablica 127

⁵⁰⁸ K. Bykowski i inni, 2001, *Kwartal Starego Miasta... op. cit.*, tablice 225 i 231

⁵⁰⁹ K. Bykowski i inni, 2001, *Kwartal Starego Miasta... op. cit.*, tablice 12, 45, 110, 165, 176

⁵¹⁰ K. Bykowski i inni, 2001, *Kwartal Starego Miasta... op. cit.*, tablica 48

XI w., trend ten powrócił jednak znowu pod koniec wczesnego średniowiecza. Ciekawym spostrzeżeniem jest to, że w wybranych przykładach skorup z kilku najstarszych obiektów – plasujących się najniżej w układach stratygraficznych – wystąpiły niemal wyłącznie zabytki z 1 połowy XIII w. Było tak w przypadku kolejno po sobie następujących budynków b1 i b8 z Ruskiej 2⁵¹¹. Pozostałe obiekty które potencjalnie mogły pochodzić z początków późnego średniowiecza to budynek b6, jama j1, kanał k1, obiekt nieokreślony n7 także Ruskiej 2 oraz kanał k2, obiekt nieokreślony n7 z Mikołaja 71 i jama j4 z Kielbaśniczej 29. Ułamki z 1 połowy XIII w. zalegały ponadto w humusie pierwotnym w zachodniej partii Ruskiej 2. Skorupy naczyń zaliczonych do zbioru wczesnośredniowiecznych dawały się najczęściej wykleić w większe części garnków czy nawet całe formy. Nie sprawiają one zatem wrażenia materiałów przypadkowych, naniesionych, z innych części miasta⁵¹² i wtórnie zdeponowanych na tym obszarze, ale wyznaczają najprawdopodobniej najstarszą fazę osadniczą tej części Starego Miasta przypadającą na początki XIII, ewentualnie schyłek XII w.

Przedstawiony przegląd tablic i analiza procentowego rozkładu grup ceramiki w zbiorach uwidocznili dwie zasadnicze kwestie, o których wspominałem wyżej. Pierwsza, wiąże się z faktem zaliczenia przez Aleksandrę Pankiewicz do form schyłkowych dla wczesnego średniowiecza naczyń zakwalifikowanych w 2000 r. do grup Cs i Cg czyli ceramiki późnośredniowiecznej, kremowej lub ceglastej, gładkiej. Poświadczyło to moje przypuszczenie, że na podstawie niegdyś skonstruowanych tabel, może być trudne wyłonienie rzeczywistej ilości reliktyw z 1 połowy XIII w. Ich ewentualne „przedatowanie” musiałoby się odbyć na podstawie samych zabytków. Natomiast drugą kwestią jest obecność jednorodnego horyzontu skorup z końca wczesnego średniowiecza i początku późnego średniowiecza oraz fakt wyklejania się z nich niekiedy całych naczyń.

Przeprowadzona analiza oraz porównanie przybliżonych procentowych zawartości ceramiki wczesnośredniowiecznej w zbiorach zachodniej strefy miasta, nowo zasiedlonej w XIII w., uwidacznia, że na podstawie typologii naczyń ceramicznych możliwe jest datowanie początków zagospodarowania bloku na 1 połowę XIII w.

⁵¹¹ K. Bykowski i inni, 2001, *Kwartal Starego Miasta... op. cit.*, tablica 106(3-5)-110, 127-128 (oryginalnie był to ob. 6 w sektorze 1 tej posesji).

⁵¹² Wysokie położenie tego terenu wyklucza zresztą ewentualność dotarcia w to miejsce wód powodziowych, które mogłyby przynieść ten materiał.

4.1.2. Datowanie na podstawie dendrochronologii. Wyniki prób dendrochronologicznych w układach stratygraficznych w bloku zabudowy ograniczonym ulicami Ruską, Rzeźniczą, Kiełbaśniczą i Św. Mikołaja.

Szczególnie pomocny dla moich rozważań jest fakt, że wymienione wyżej budynki b1 i b8 z Ruskiej 2, z których wydobyto fragmenty wczesnych form, znajdują się w układach stratygraficznych, w których znalazły się także istotne dla badanego bloku wyniki prób dendrochronologicznych. B1 i b8 to kolejne najstarsze obiekty z sekwencji sześciu budynków drewnianych wznoszonych w tym samym miejscu, każdy na pozostałościach poprzedniego. Sytuacja rozwoju zagospodarowania w tej części działki wygląda następująco: jako pierwszy zbudowano nieznacznie zagłębiony w podłoże budynek b1. W dużej mierze go rozebrano, pozostawiając jednak podwalinę ściany południowej i najpewniej belkę, która pełniła rolę przyciesi ściany zachodniej. Wykonano go więc w konstrukcji szkieletowej, utożsamianej z ludnością napływową. Jego kształt odtwarzał drugi w tym miejscu budynek b8, z tą tylko różnicą, że sięgał dalej na północ. Zdemontowano go niemal dokumentnie, odczytano jednak z reliktu negatyw podwaliny południowej oraz poziom użytkowo-rozbiórkowy, składający się z mierzwy ze ścinkami drewna. Kolejny obiekt również zachował się szczątkowo, nie pokrywał się z rzutem b8, miał natomiast dwa wyraźne poziomy użytkowe i był bardziej zagłębiony w podłoże. Dopiero następny budynek b14, o słupowej konstrukcji, może być kluczem do datowania regularnej zabudowy na posesji Ruska 2. Jego dno, w środkowej partii zagłębione lub zapadnięte w wyniku sprasowania i rozkładu starszych reliktyw, przykryte było drewnianą podłogą. Z nawierzchni pozyskano datę po 1233 r., najpewniej pochodzącą z elementu wtórnego, ponieważ dębowego, wśród towarzyszących mu sosnowych (które bardziej zniszczone, nie dały niestety wyników prób). Wyżej zbudowano jeszcze dwa obiekty. B18, wzniesiono, w oparciu o mieszaną konstrukcję słupową z wykorzystaniem podwalin w krótszych ścianach, po przerwie, w czasie której wykonano jeszcze remont latryny l2. Jego relikw składają się jedynie z dwóch dranic podłogi i szeregu ich negatywów oraz negatywu belki podwalinowej. Najmłodszy obiekt B22 dostarczył kolejnych dat dendrochronologicznych: po 1280 r. i po 1315 r., pozyskane kolejno z dębowego i sosnowego słupa konstrukcji ścian. Również z tym budynkiem związana jest sosnowa belka spełniająca funkcję podwaliny ściany południowej, progu, bądź legara podłogi, której datę ścięcia określono na rok 1368. Poza faktem, że obiekt z pewnością funkcjonował długo⁵¹³ – co może tłumaczyć rozbieżność wyników prób – jego powstanie poprzedziła akcja rozsypania na powierzchni działki grubego

⁵¹³ Po odłożeniu się przynajmniej kilkunastocentymetrowej warstwy mierzwy na dnie, wykonano w nim jeszcze gliniany piec.

pokładu niemal czystego piasku (szarego i żółtego, z wytrąceniami żelazistymi, czasem przybrudzonego próchnicą), mająca na celu podwyższenie poziomu użytkowego. Dopiero w tym potężnym przesypie wykopano dół pod zagłębioną partię budynku b22.

Jeśli data po 1233 została pozyskana – co wielce prawdopodobne – z wtórnie wykorzystanego elementu, powinno się ją wiązać ze starszymi warstwami osadniczymi na Ruskiej 2, zapewne nawet z którymś z wcześniejszych budynków w opisanej wyżej sekwencji. Jak już pisałem, właśnie ich depozyty, zawierające w większych ilościach naczynia wczesnośredniowieczne i przejściowe, przekonują do przesunięcia ich chronologii na czas przed rokiem 1241/1242.

4.1.3. Datowanie na podstawie dendrochronologii. Wyniki prób dendrochronologicznych w układach stratygraficznych w zachodniej strefie miasta komunalnego.

Niestety datowanie dendrochronologiczne, uwzględniające położenie stratygraficzne reliktyw niesie ze sobą wiele dwuznaczności. Nawet poparte wynikami badań ceramiki nie koniecznie będzie ono dla wszystkich rozstrzygające, gdyż trudno jest określić czas trwania i powstawania depozytów pojedynczej fazy osadniczej, warstwy użytkowej, budynku drewnianego. Nie sposób też przewidzieć jak dużo czasu minęło od ścięcia do użycia, odzyskania i powtórnego użycia konkretnego kawałka drewna. Podejmę więc jeszcze jeden wysiłek, ponownie związany ze statystycznym spojrzeniem na źródła. Tym razem biorąc „pod lupę” datowanie zabudowy przyrynkowej, w ujęciu wielokrotnie już przywoływanych wyników prób dendrochronologicznych i ich pozycji stratygraficznej.

Podobna jak na Ruskiej 2 sytuacja, odnosząca się do dwuznacznej pozycji w stratyfikacji wykopu, miała miejsce na posesji Szewskiej 8 (obejmującej w rzeczywistości również podwórza Oławskiej 82 i św. Marii Magdaleny 4/5). Solidny budynek wyposażony w chłodnię (ob. 3 i ob. 2, w sektorze 6) pochodzący z III fazy rozwoju osadnictwa w tym miejscu, wzniesiono na relikcie starszego, podobnego jemu obiektu, używając między innymi wtórnie wykorzystanego elementu drewnianego, wydatowanego na rok 1202. Natomiast w starszej II fazie znajdowała się na podwórzu także latryna, z konstrukcji której pozyskano datę po 1258 r. Poniżej tego obiektu sanitarnego znajdowało się jeszcze ponad 10 poziomów użytkowych podwórza, obejmujących infrastrukturę produkcyjną. Były to różnorakie jamy gospodarcze, które odkrywcy łączą z miejscem uboju, mycia i dzielenia mięsa oraz kanały odprowadzające zanieczyszczoną wodę, doły do składowania odpadków z tej wytwórczości oraz studnie czerpalne i latryny.⁵¹⁴ Z Szewskiej

⁵¹⁴ M. Babij i inni, 1998b, *Kompleksowe badania archeologiczno-architektoniczne przy ul. Szewskiej 8... op. cit.*

pochodzi jeszcze jedna wczesna data – po 1215 r. – niestety z metryczki próbki, nie udało się odczytać niczego poza jej numerem (WR826).⁵¹⁵ Daty 1234 i 1239 (-6/+9) zebrane z posesji św. Marii Magdaleny 4/5 pozyskano z elementów konstrukcji najstarszych latryn (ob. 7 i ob. 8 z sektora 19). Współistniały one z budynkiem drewnianym w konstrukcji ramowo słupowej, przyległej do niego piwniczki i jamami gospodarczo magazynowymi. Był to najwcześniejszy odnotowany horyzont osadniczy na podwórzu tej działki. Zawartość wczesnośredniowiecznej ceramiki sięgała niecałych 10 %.⁵¹⁶ Z Oławskiej 83 dysponujemy szeroką gamą dat: po 1185, po 1263 (-6/+9), po 1259, po 1271 (-6/+9) z ob. 4 w sektorze 6, po 1253 z ob. 2 w sektorze 6, po 1202, po 1255, po 1270 (-6/+9), po 1261, po 1240 z ob. 3 w sektorze 6, po 1242 z ob. 8 również w sektorze 6.⁵¹⁷ Ponieważ większość wymienionych obiektów jest położona nad ob. 4 z sektora 6, jest on istotny w toku ustaleń metryki najwcześniejszego zagospodarowania i pozwala zignorować niemal wszystkie pozostałe wyniki prób. Był to solidny budynek drewniany zaopatrzony w podłogę. Daty z elementów ją stabilizujących wskazują na wtórne wykorzystanie elementów i karzą datować relikty najwcześniej ok. 1270 r. Poniżej konstrukcji znajdowało się jednak jeszcze 5 warstw użytkowych i rozbiórkowych podwórka przeplatanych poziomami innych obiektów. Bezpośrednio pod podwaliną ob. 4 tkwiły w nich między innymi relikty kleci oraz drewniane drzwi. Depozyt (warstwa 13) zawierający te relikty przykrywał z kolei relikty ob. 8 – destruktu budynku (który zawierał między innymi ułamek cegły o wysokości 8,5 cm) którego podłoga przechodziła nad drewnianym rynsztokiem. „Po 1242” to pojedyncza data pozyskana z fundamentu struktury ścian.⁵¹⁸ Dwa szkieletowe budynki przyfrontowe odkryte na Igielnej 8, dostarczyły kolejnych dat: po 1236 i po 1241 r. Piwnice budynków wkopano głęboko w calec (poziom humusu pierwotnego wynosił 116,4 m n.p.m., zaś elementy fundamentujące konstrukcje odkryto na ok. 114,7 i 115 m n.p.m.), nie wiadomo więc, jaka mogła być ich pozycja w szerszej stratyfikacji stanowiska.⁵¹⁹ Na Rynku 50/Igielnej 18 powyżej szczątków humusu pierwotnego i kilku jam postłupowych, znajdował się rynsztok, a ponad nim 5 warstw kulturowych i przesypów higienicznych podwórka. Kolejną jednostką stratygraficzną był drewniany chodnik, komunikujący północną i południową część działki. Z nawierzchni uzyskano wynik prób: po 1241, po 1246 (-6/+9), po 1249 i po 1251.

Ciekawy jest fakt przykrycia pozostałości chodnika przesypem piaszczystym i częściowo

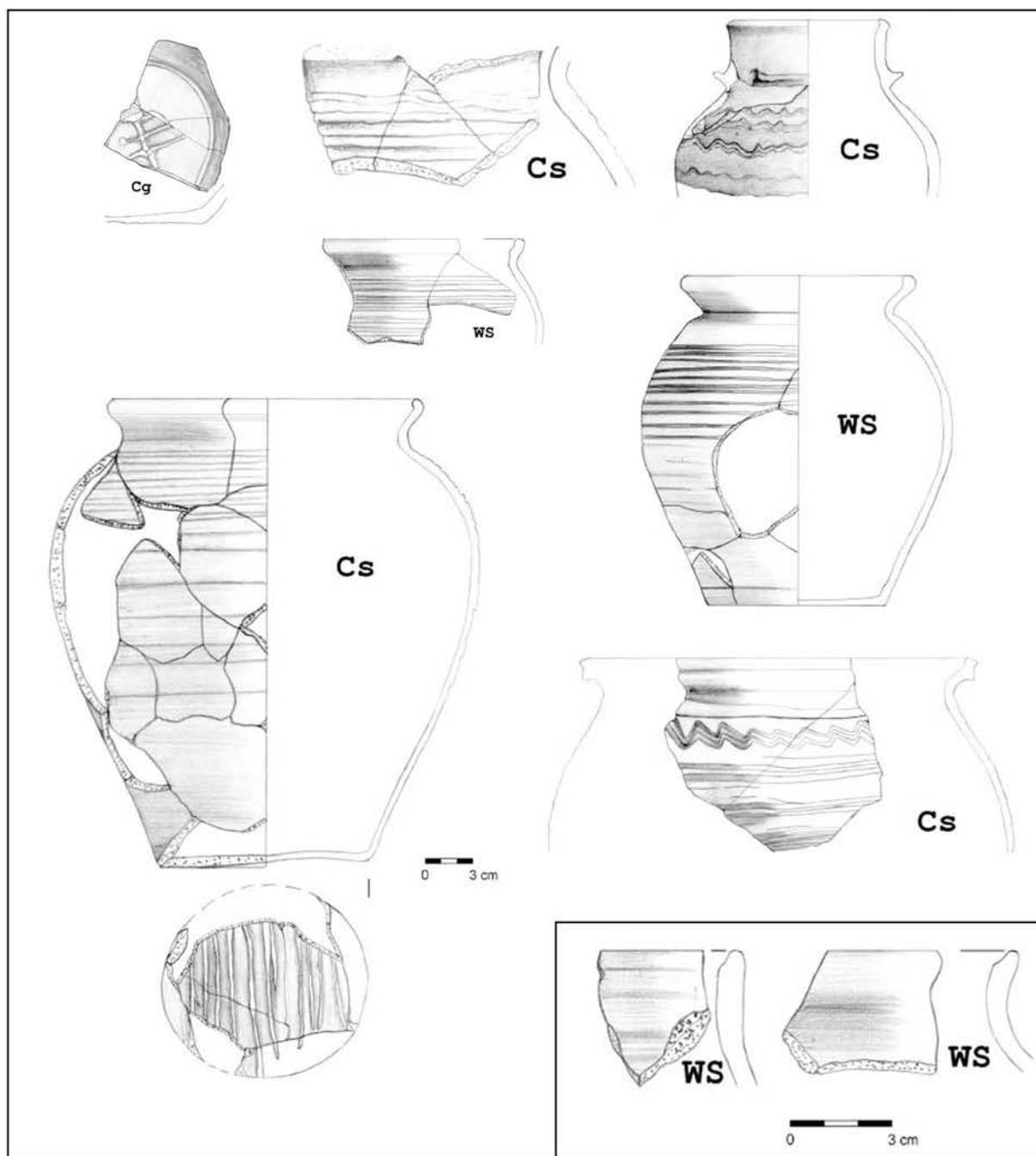
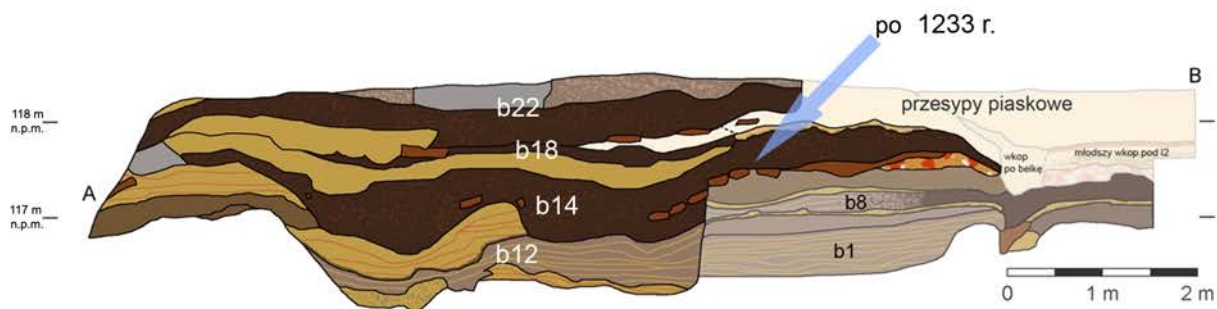
⁵¹⁵ M. Krąpiec, 1999, *Wyniki analiz dendrochronologicznych prób drewna z wykopalisk prowadzonych przez firmę AKME w sezonie 1997-1998*, maszynopis w archiwum firmy Akme-Zdzisław Wiśniewski

⁵¹⁶ M. Babij, i inni, 1998b, *Kompleksowe badania archeologiczno-architektoniczne przy ul. św. Marii Magdaleny 4/5...* *op. cit.*, s. 128n

⁵¹⁷ M. Krąpiec, 1999, *Wyniki analiz...* *op. cit.*

⁵¹⁸ M. Babij i inni, 1998a, *Kompleksowe badania archeologiczno-architektoniczne przy ul. Oławskiej 83.* *op. cit.*

⁵¹⁹ J. Piekalski, 1995, *Budownictwo z drewna...* *op. cit.*, s. 110-111; C. Buśko, M. Chorowska, J. Piekalski, 1996, *Średniowieczna działka mieszczańska przy ul. Igielnej 14 we Wrocławiu*, *Śląskie Sprawozdania Archeologiczne*, t. 37, s. 261-275; J. Piekalski, 2004, *Wczesne domy mieszczan...* *op. cit.*, s. 179, ryc. 76; J. Badura, 2010, *Geomorfologiczne uwarunkowania...* *op. cit.*, s. 20-21



Ryc. 46 Chronologia najstarszych elementów zagospodarowania w badanym bloku zabudowy. Profil wschodni sektora 1 na posesji Ruskiej 1 - stratygrafia i pozycja datowanej próbki drewna i budynku b14. Wybór cermiki o cechach przejściowych pomiędzy wyrobami lokalnymi i napływowymi (koniec XII i początek XIII w.)

próchnicznym (warstwy A5₃/S, A5₂/S) o grubości sięgającej od 90 do 118 cm, analogicznym do tego znanego już z Ruskiej 2. Pozwolę sobie w tym miejscu na drobną dygresję. Rozsypanie omawianych warstw musiało być związane z przyrostem gruntu na ulicach. Ilość narzuconego piasku na Rynku 50/Igielnej 18 oszacowano na 30 m³. Liczby te wydają mi się zaniżone. Biorąc pod uwagę powierzchnię podwórza Ruskiej 2 i licząc, że poziom piasku miał tam grubość zaledwie 80 cm (był on jednak z pewnością grubszy, ponieważ jego strop został naruszony nowożytnymi pracami) i że był cieńszy im bliżej ku frontowi działki, otrzymamy aż 390 m³. Materiał ten mógł się wziąć z kopania fundamentów pod piwnicę drewnianego domu frontowego, fundamenty kamienicy (datowanej wprawdzie na 1 połowę XIV w.⁵²⁰) lub obwód fosy miejskiej. Warto zaznaczyć, że podobne nasypy, niekiedy składające się z kilku warstw piasku i piaszczystej próchnicy niwelowały przynajmniej częściowo powierzchnie podwórzy również na posesjach Rzeźniczej 5 i 6 oraz Kielbaśniczej 29⁵²¹. Niemal czysty piasek mógł też być rozsypany na Rzeźniczej 3, gdzie niezwykle wysoko, bo na poziomie 117,93-117,53 m n.p.m. zidentyfikowano piasek calcowy, a jednocześnie powstrzymano się od eksplorowania cembrowin głębokich obiektów, ze względu na niebezpieczeństwo podkopania okolicznych murów. Przypomnę, że w innych częściach bloku oraz na ulicy Ruskiej poziom spągu humusu pierwotnego oscylował w granicach 116,8 m n.p.m. Czysty, gruby piaskowy przesyp, badacze mogli z łatwością uznać za skałę naturalną.⁵²² Potrzeba usunięcia dysproporcji pomiędzy poziomem przy tylnej granicy parcel i przy froncie oraz na ulicy, była w moim mniemaniu powszechna⁵²³. Zapobiegało to gromadzeniu się wody opadowej i śmieci na

⁵²⁰ np. M. Chorowska, Cz. Lasota, 2010, *O zabudowie murowanej...* op. cit., s. 161, ryc. 105.

⁵²¹ Informacja od Rolanda Mruczka, który brał udział w badaniach. Profilu Kielbaśniczej 29 nie udokumentowano, ponieważ wcześniej uległ on zawaleniu. Podwórze przykrywał także 70 cm miąższości poziom mierzwy, którą przykryto rzeczoną piaszczystą warstwą niwelacyjną. Na parceli Rzeźniczej 5 poziom piasku miał miąższość co najmniej 1,1-1,2 m, a jego strop znajdował się pod warstwami gruzu na rzędnej 118,59 m n.p.m. Na Rzeźniczej 6 warstwę odkryto w profilu północnym podwórka, z którego można wnioskować, że przed jej wysypaniem jego powierzchnia opadała łagodnie ku tyłowi działki.

⁵²² Wydaje się, że ten sam błąd mógł zostać popełniony również w trakcie badań na Igielnej 16/17. Odsłonięto tam strop humusu na wysokości 117,8 m n.p.m., co przekracza najwyższą odnotowaną rzędną tej warstwy na Rynku. Na sąsiedniej Igielnej 18 strop humusu pierwotnego znajdował się o 1,4 m niżej. Ponadto w wyniku wcześniejszych ustaleń wiadomo, iż teren opadał w tym miejscu od terenu Rynku na północ (zobacz: M. Babij i inni, 1998a, Kompleksowe badania archeologiczno-architektoniczne posesji Rynek 50 – Igielna 18... op. cit., s. 67; P. Guszpit, A. Wiśniewski, 2002, *Przemiany osadnicze...* op. cit., s. 185)

⁵²³ Warstwa piasku o miąższości od 30 do 43 cm została zarejestrowana także w wykopach w kościele św. Elżbiety na wysokościach 117,32 – 117,73 m n.p.m. w wykopie w prezbiterium i 117,43 – 117,86 m n.p.m. w wykopach 2-4 „Piasek rzeczny” i „czysty piasek” w układzie stratygraficznym występował jako podkład pod 3 posadzką pierwotnego kościoła w prezbiterium, oraz jako niwelacja pod 2 posadzkę w wykopie 2, a także w wykopach 3 i 4, gdzie dodatkowo pod nim znajdował się jeszcze piasek przemieszany z próchnicą o miąższości do 38 cm. Górną granicę czasu powstania 3 posadzki w prezbiterium wyznacza wbudowany w nią pochówek Merkelo Grasevingera, przykryty epitafium z datą 1333 (zobacz: C. Lasota, 1978, *Badania archeologiczne w kościele św. Elżbiety we Wrocławiu*, [w:] *Badania kościoła św. Elżbiety we Wrocławiu Raport nr. 57*, C. Lasota, E. Małachowicz, B. Miszkiewicz, A. Witkowska, J. Rozpędowski, Wrocław, maszynopis w archiwum IHASiT Politechniki Wrocławskiej; C. Lasota, J. Piekalski, 1986, *Ratownicze badania...* op. cit., s. 14-16). Udokumentowano również zabieg mający na celu podniesienie poziomu w kościele o około 1,5 m! (C. Lasota, J. Piekalski, 1996, *Kościół św. Elżbiety we Wrocławiu...* op. cit., s. 17-18).

tyłach działek i ułatwiało ich funkcjonowanie. Jeśli piasek pozyskiwano z kopania fos, czy kamienic mógł on wówczas być tani i w naturalny sposób wypełniać depresje. W moim odczuciu kwestia rzędnych poziomów użytkowych w średniowieczu, jest często pomijana, ponieważ trudno jest zsynchronizować ze sobą różne wykopy. Jej rozpatrywanie może jednak dużo wnieść do badań Wrocławia i przysłużyć się datowaniu względnemu. Należałoby w przyszłości zwrócić uwagę na grube warstwy niwelujące w obrębie podwórzy działek, a także ulic⁵²⁴ i próbować porównywać je z poziomem progów wejść do pobliskich kamienic, kościołów i innych budynków⁵²⁵. Datowanie poziomu niwelacyjnego na Rynku 50/Igielnej 18 może przybliżyć seria dat młodszego, wkopanego weń ob. 4 – latryny. Do dyspozycji są 4 daty: po 1216, po 1234, po 1255? i po 1259.⁵²⁶ Wydaje się zatem, że cembrowina obiektu sanitarnego mogła powstać na przełomie lat 50-60-tych XIII w., tuż po tym kiedy zaistniała potrzeba znacznego podwyższenia poziomu użytkowego na podwórzu posesji. W bloku zabudowy, którym się zajmowałem, warstwy podwyższające podwórze można datować na 2 połowę XIII dla Ruskiej 2, natomiast dla pozostałych działek niestety bardzo szeroko na 2 połowę XIII-XIV w. (na podstawie wkopanych w nie obiektów i fundamentów murów granicznych).

Powróć jednak do przeglądu dat dendrochronologicznych z rejonu Rynku. Można dodać do omówionych wyników jeszcze kilka. W pierwszej kolejności z omawianego przeze mnie bloku: dość zagadkową datę po 1244 r., określającą ścięcie dębu użytego w konstrukcji dolnej ramy przypuszczalnej studni st2? na działce Ruskiej 2 (obiekt ten i jego datowanie omówiłem w rozdziale dotyczącym urządzeń sanitarnych oraz w katalogu). Ze szczątkowego budynku b2, jednego z sekwencji budynków stawianych na podwórzu Kiełbaśniczej 28, uzyskałem datę po 1253 r. Poniżej niego wyróżniono jeszcze trzy objekty tworzące zagospodarowanie podwórza, z których dwa były

⁵²⁴ Badania prowadzone wzdłuż północnej i wschodniej pierzei Rynku ujawniły w wykopach III (j. s. 4), XII (w-wa 5a, 5l, 5j, 5s) i XIX (j. s. 4) XXI (j. s. 5) zasyp piaskowy o średniej miąższości 40 cm i występujący na niwelacji w przedziale mniej-więcej 117,60-118,40 m, n.p.m. (J. Bresch, C. Buśko, C. Lasota 2001, *Wschodnia pierzeja Rynku*, [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań archeologicznych cz. I*, C. Buśko red. (=Wratislavia Antiqua t. 3), s. 73-108; J. Bresch, C. Lasota, J. Piekalski, 2002, *Północna pierzeja Rynku*, [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań archeologicznych, cz. II*, J. Piekalski red. (=Wratislavia Antiqua t. 5), s. 11-78; B. Kitliński, 2002, *Badania przy wschodniej pierzei Rynku*, [w:] *Badania przy wschodniej pierzei Rynku*, [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań archeologicznych, cz. II*, J. Piekalski red. (=Wratislavia Antiqua t.5), s. 173-181).

⁵²⁵ Poziom użytkowy parteru ceglanych Kramów Bogatych zmierzono na rzędnej ok. 119,5 m n.p.m. Potwierdza go między innymi odkryty portal i otwór do obsługi kominka-pieca. Był więc tożsamy ze współczesnym poziomem na tym obszarze. Budynki powstawały najpewniej od 1327 r., kiedy to nakazano je wymurować lub wykonać z szachulca i przykryć dachówką. Ponieważ niedawne badania Mateusza Golińskiego wykazały, że od wydania we Wrocławiu podobnego zarządzenia w 1363 r., dotyczącego odbudowy kamienic po pożarze w formie murowanej, zostało ono zrealizowane w ciągu zaledwie kilkunastu lat. Wydaje się więc, że możemy datować murowane kramy na okres ok. 4-6 dekady XIV w. Ówczesny poziom użytkowy jest już o około 2-1,8 m wyższy od pierwotnego – rzędnej stropu gleby przed zasiedleniem tej części miasta (zobacz: M. Krzywka, 2011, *Wrocławskie Kramy Bogate... op. cit.*, s. 296-298, ryc. 17-19; M. Goliński, 2011, *Przy wrocławskim Rynku... op. cit.*, 336-337). Z kolei w kościele św. Elżbiety pierwotny poziom użytkowy prezbiterium znajdował się na rzędnej ok. 117,4 m n.p.m., a trzecia z kolei posadzka, datowana przed 1333 posadowiona był na wysokości ok. 117,7 m. n.p.m (C. Lasota, J. Piekalski, 1986, *Ratownicze badania... op. cit.*, s. 14-17 oraz ryc. 1 i 2)

⁵²⁶ P. Guszpit, A. Wiśniewski, 2002, *Przemiany osadnicze... op. cit.*, s. 189-191, 197.

najprawdopodobniej również budynkami⁵²⁷. Pierwszą fazę młodszego, wzniesionego powyżej budynku b3, wykonano z elementów z których otrzymano dwie daty: po 1182 r. oraz pojedynczą „po 1261 lub 1537?”. Ostatnie wyniki w bloku zabudowy, pochodzą z budynku b4 z sąsiedniej Kiełbaśniczej 29. Drzewa użyte do jego konstrukcji ścięto w 1284 i 1289 r. Poniżej obiektu wyróżniono jeszcze ciąg siedmiu jednostek stratygraficznych (w sumie pod b4 znajdowały się 3 warstwy podwórka i 8 obiektów). Dopelnieniem prowadzonego wyliczenia są próby: po 1240, 1241, 1242, 1244 z koryta przeciętego wkopem pod przedproże domu Rynek 8⁵²⁸ oraz 1241 i 1250 ze słupa wydobytego z wkopu pod przedproże kamienicy Rynek 3⁵²⁹ i datowanie traktu przy wschodniej pierzei rynku na lata 1254-1259, za pomocą prób pobranych z drewnianego ulicznego pomostu⁵³⁰. Pod pierwszym elementem znajdowało się 8⁵³¹ kolejnych jednostek stratygraficznych. Pod drugim 6 jednostek⁵³².⁵³³ W obu wypadkach elementy zakładano wykonując wkopy kiedy nawarstwienia na placu rynkowym urosły już do poziomu ok. 70 cm nad glebą pierwotną. Pod traktami wzdłuż wschodniej pierzei zalegało 5, miejscami 6 jednostek stratygraficznych⁵³⁴.

Kończąc i sumując powyższy wywód. Spośród wymienionych 50 dat ścięcia drzew, trzy pochodzą z lat 80-tych XII w., dwie z 1202 r., dwie z 1209, po jednej z 1215 i 1216 r., trzy z lat 20-tych XIII w., sześć z lat 30-tych, dwanaście z lat 40-tych, jedenaście z lat 50-tych oraz po trzy z lat 60-tych, 70-tych i 80-tych XIII w. Pomimo iż jest zaledwie 18 wyników próbek sprzed lat 40-tych XIII w., ich obecność w każdym analizowanym wykopie, nawet jako wtórnie użytych, w młodszym poziomie zagospodarowania terenu, sugeruje, że pochodzą one z bezpośredniego sąsiedztwa, zapewne ze starszych warstw tego samego osadnictwa. Trudno się bowiem spodziewać, że drewno to pozyskiwano z innych nadal zasiedlonych rejonów kompleksu osadniczego i transportowano w zachodnią strefę osadnictwa lewobrzeżnego. Przybyli tu przecież w dużej ilości zapewne dość majątni koloniści, świadomi potrzeby początkowych inwestycji – budowy nowego domu i zaplecza

⁵²⁷ W obiektach tych zawartość ceramiki wczesnośredniowiecznej była nieznaczna od 2 do 3 %. Proporcja okazała się natomiast wyższa w niższych poziomach kolejnym postawionym w tym miejscu budynku b3. Wynosiła 18% dla poziomu III i 10,7 % dla poziomu IV. Te zbiory o niewielkiej liczbie egzemplarzy trudno jednak uznać za reprezentatywne.

⁵²⁸ J. Bresch, C. Buśko, C. Lasota, 2001, *Zachodnia pierzeja... op. cit.*, s. 57, ryc. 32, s. 59, 61, 68.

⁵²⁹ J. Bresch, C. Buśko, C. Lasota, 2001, *Zachodnia pierzeja... op. cit.*, s. 23, 24, ryc. 7, s. 25; M. Chorowska, C. Lasota, 2010, *O zabudowie murowanej... op. cit.*, s. 166-167.

⁵³⁰ B. Kitliński, 2002, *Badania przed wschodnią pierzeją... op. cit.*, s. 176, ryc. 153.

⁵³¹ Policzyłem o jedną jednostkę więcej ponieważ j.s. 4 narysowano jako jedność wbrew prawom stratygrafii archeologicznej (porównaj: J. Bresch, C. Buśko, C. Lasota, 2001, *Zachodnia pierzeja... op. cit.*, s. 57, ryc. 32)

⁵³² W tym przypadku również wyliczyłem więcej jednostek stratygraficznych, ponieważ j. s. 4c powinna zostać podzielona na dwie jednostki stratygraficzne (porównaj: J. Bresch, C. Buśko, C. Lasota, 2001, *Zachodnia pierzeja... op. cit.*, s. 23, ryc. 7)

⁵³³ J. Bresch, C. Buśko, C. Lasota, 2001, *Zachodnia pierzeja... op. cit.*, s. 23, ryc. 7, s. 25, ryc. 8, s. 57, ryc. 32, s. 59, 68, 72; J. Piekalski, 2005, *Problem datowania... op. cit.*, s. 346 (343-351); M. Chorowska, C. Lasota, 2010, *O zabudowie murowanej... op. cit.*, s. 166-167

⁵³⁴ Zwracając uwagę na soczewki piasku i elementy drewniane w warstwie mierzwy – j.s. 4a (4b na ryc. 153), powinno się identyfikować dwie fazy jej powstawania (zobacz: B. Kitliński, 2002, *Badania przed wschodnią pierzeją... op. cit.*, s. 176, ryc. 153).

gospodarczego. Ich funkcjonowanie nie mogło się opierać na odzyskiwanym budulcu. Budowa nowego centrum musiała opierać się na zorganizowanej, trwającej wiele lat akcji osadniczej i obecności wyspecjalizowanych cieśli, dekarzy i innych rzemieślników. Daty o których mowa grupują się w 11 serii oraz pojedynczych wyników, których pozycja w stratyfikacjach wykopów przekonuje, że mogły one pochodzić ze starszych znajdujących się tutaj nawarstwień powstałych w ramach regularnej zabudowy, często w importowanym systemie konstrukcyjnym, w towarzystwie ceramiki stalowoszarej, a więc również lokacyjnych. Korelowanie ich z lokacją z okresu 1241/1242 byłoby mało przekonujące.

Intrygujące są trzy elementy związane z latami 80-tymi XII w., zwłaszcza, że najwyraźniej wtórnie wykorzystano je przynajmniej po około 90 latach od ścięcia drzew. Wobec braku wcześniejszego osadnictwa w bloku zabudowy pomiędzy ulicami Ruską, Rzeźniczą, Kielbaśniczą i św. Mikołaja trudno dociec skąd mogło się wziąć i przetrwać w dobrym stanie tak stare drewno. Od ścięcia drzew upłynęło kilka dekad nim pojawiła się tutaj pierwsza drewniana zabudowa mieszcząca umożliwiającą jego użycie. Być może odzyskano je podczas przebudów bądź naprawy więźby dachowej jakiegoś starszego kościoła osady lewobrzeżnej? Osiem wczesnych dat z pierwszych trzech dekad XIII w. grupuje się przy kościele św. Marii Magdaleny, gdzie udowodniono już przez pozycję stratygraficzną obiektów funkcjonowanie osady z tego właśnie czasu na Kurzym Targu (o czym była już wspominałem). Rozważając opisane wyżej położenie dat w układach stratygraficznych bezpośredniego rejonu kościoła, i przypuszczenie, że w 1226 r. przeniesiono do niego parafię dla osady lewobrzeżnej, a także podwyższoną ilość ceramiki wczesnośredniowiecznej w zbiorach, wydaje mi się prawdopodobny rozwój rozplanowanego osadnictwa przy kościele dopiero w latach 30-tych XIII w., poprzedzone penetrowaniem tego terenu zapewne na zasadzie drogi biegnącej od świątyni i cmentarza do osady wschodniej. Skłania mnie ku temu niska pozycja stratygraficzna elementów z 1234 i 1239 r. na podwórzu posesji św. Marii Magdaleny 4/5 oraz inne daty z Szewskiej 8 i Oławskiej 83. Poprzedzająca te nawarstwienia osada hospites przy Kurzym Targu musiała funkcjonować już od kilku dekad w nieco większej odległości od świątyni i otaczającego ją cmentarza. Wypada w tym miejscu jeszcze zaznaczyć, że po przeprowadzeniu parcelacji terenu miasta, zasiedlenie sąsiednich posesji mogło być rozciągnięte w czasie, a niektóre z nich mogły pozostawać bez okupantów latami. Nie powinny więc dziwić rozbieżności w najstarszych datach oraz datowaniu najniższych poziomów odkrywanych na sąsiednich posesjach.⁵³⁵ Po rozważeniu powyższych danych – wydaje mi się jak najbardziej możliwe uznanie, że regularnie rozplanowane osadnictwo funkcjonowało na szerokim terenie przy Rynku od lat 30-tych XIII w. Szczególnie przekonuje mnie data 1233 z Ruskiej 2, której pozycję w

⁵³⁵ W powyżej przedstawionym ujęciu nie będzie dziwić drewno ścięte w 1216 r. na Rynku 50/Igielnej 18.

stratyfikacji w połączeniu z ceramiką z najstarszych budynków już omówiłem.

4. 2. Podsumowanie

Powtórne opracowanie naukowe oraz synteza badań bloku zabudowy ograniczonego ulicami Ruską, Rzeźniczą, Kiełbaśniczą i św. Mikołaja, wykonane przy zastosowaniu omówionej metody, łączyło się ściśle z pięcioma głównymi problemami obecnymi w badaniach historycznych średniowiecznego Wrocławia i średniowiecznej parceli mieszczańskiej. Są to: (1)problem czasu powstania miasta komunalnego oraz kształtu tego ośrodka, (2)problem pierwotnego rozparcelowania bloków zabudowy, (3)problem przebiegu wtórnej parcelacji, (4)problem struktury zawodowej właścicieli i mieszkańców bloku zabudowy, (5)problem rozwoju zagospodarowania posesji mieszczańskich, łączący się z wyróżnieniem stref funkcjonalnych bądź modelowego zagospodarowania działki.

Dużo miejsca poświęciłem, pierwszej, omawianej szeroko i budzącej kontrowersje, kwestii datowania regularnej zabudowy przy Rynku oraz na zachód od niego. Ponieważ starałem się maksymalnie wykorzystać potencjał źródeł, prześledziłem zawartości procentowe ceramiki w zbiorach zebranych z kilku większych wykopów na obszarze miasta, z których pozyskano także daty ścięcia drzew użytych do konstrukcji różnych elementów zagospodarowania, umożliwiające uściślenie chronologii. Zwróciłem uwagę na pozycję stratygraficzną tych elementów. Ujęcie statystyczne zebranych informacji przemawia w mojej opinii za możliwością funkcjonowania regularnego osadnictwa na terenie tej strefy lewobrzeżnego Wrocławia w latach 30-tych XIII w. Tak datowana zabudowa, zorientowana zgodnie z osiami układu miejskiego, znajdowała się w rozpatrywanym przeze mnie bloku na terenie parceli Ruskiej 2. W obliczu źródeł pewna jest natomiast obecność w początkach XIII w. obcych etnicznie osadników przy kościele św. Marii Magdaleny, a ściślej na zachód od świątyni, w pewnej odległości od niej.⁵³⁶

Drugim podjętym problemem była rekonstrukcja pierwotnej parcelacji bloku. Potwierdziły ją już częściowo wcześniejsze badania architektoniczne. Mając do dyspozycji uzupełnione dane, należało ostatecznie ją uznać, skorygować, bądź jej zaprzeczyć. Pomimo że blok był usytuowany zgodnie z rytmem i symetrią rozmierzenia ulic i bloków w centrum miasta, utrudnieniem w tych rozważaniach był fakt, że jest on krótszy względem wzorowego bloku, wynikającego z modułu lokacyjnej kurii. Przycięto go ukośnie w południowym skraju o 3,7-5,7 m, co wynika z tego, że ul. Rуска wychodzi z Placu Solnego nie bezpośrednio lecz z uskokiem, częściowo w linii jego północnej pierzei. Spodziewałem się zatem przesunięcia granic pomiędzy pierwotnie wytyczonymi

⁵³⁶ Osadnictwo to mogłoby też mieć układ koncentryczny względem świątyni, na to jednak dowodów nie ma.

posesjami omawianego bloku na północ – skompresowania wszystkich kurii lub pomniejszenia tylko niektórych działek. Aby ustalić rzeczywiste zasięgi pierwotnych własności prześledziłem usytuowanie obiektów w miejscu, gdzie przebiegały linie rekonstruowanych granic lokacyjnej parcelacji, a także tam, gdzie posadowiono ściany późniejszych granic murowanych. W efekcie tych przestrzennych analiz, potwierdzony został przebieg w sumie 16 z 24 cząstkowych odcinków granic lokacyjnej parcelacji, wykreślonych wewnątrz bloku. Należy jednak wziąć pod uwagę to, że archeologicznie przebadano jedynie 46% terenu. Pełny obraz zaburzyły także zniszczenia najstarszej średniowiecznej substancji zabytkowej przez młodsze wkopy budowlane. Pozycja bloku w planie miasta oraz większość pierwotnych granic podziałowych są zgodne z rekonstrukcją oryginalnej parcelacji, wypada uznać, że obszar ten wytyczono starając się stosować do układu miasta oraz modułu 60 x 120 stóp.

Ze skróceniem powierzchni, przeznaczonej pod działki poradzono sobie natomiast w dość skomplikowany sposób. Po pierwsze, zmniejszono liczbę początkowych działek w bloku z 16 do 15. Stało się to ponieważ po ograniczeniu od południa zasięgów parcel przy ul. Ruskiej, zdecydowano się, najwyraźniej w ramach rekompensaty za stracone ok. 11-20 stóp terenu, pogłębić niemal wszystkie uszkodzone parcele o 60 stóp – czyli szerokość całego modułu. Dokonało się to kosztem dwóch działek o układzie równoleżnikowym, położonym w głębszej partii bloku. Kuria Kiełbaśnicza 31 została całkowicie wchłonięta przez Ruską 1 i Ruską 2. Natomiast kuria Rzeźnicza 1 zachowała się częściowo, a jej pełna głębokość po kolejnych podziałach wynosiła – jak przypuszczam – zaledwie 50 stóp. Niestety w wyniku wtórnej parcelacji i braku badań archeologicznych, trudno jest dokładnie odtworzyć kolejność przemian i chronologię rozpadu lokacyjnych kurii w południowo-zachodnim narożniku bloku zabudowy. Pogłębienie nie skończyło się jednak wyłącznie na 60 stopach. Sugeruje to fakt, że granice równoleżnikowe w zachodniej połowie bloku biegną ukośnie, wychylając się na północ w części wschodniej. W połowie wschodniej bloku są natomiast całkowicie przesunięte na północ o około 1,5-2 m (4,8-6,4 stopy). Z winy takiego przeprowadzenia granic teren w rzeczywisty sposób utracili właściciele działek przy ul. Mikołaja, podczas kiedy zyskali go posesjonaci południowej pierzei bloku. Pozostali właściciele mieszkający przy Kiełbaśniczej i Rzeźniczej nie stracili nic ze swego terenu. We wschodniej połowie bloku ich działki zostały jedynie delikatnie przesunięte na północ. W partii zachodniej uzyskały lekko ukośny przebieg. Posesje Ruska 1 i 2 stały się przypuszczalnie już w momencie rozmierzenia bloku lub niedługo potem znacznie większe od kurii lokacyjnych. Ich głębokość osiągnęła 170 stóp. Jest to na razie ewenementem w skali miasta i w mojej opinii wskazuje na silną kondycję społeczną i finansową właścicieli tych działek.⁵³⁷

⁵³⁷ Większe posesje lokowano dopiero w 1263 r. w blokach zabudowy pomiędzy Nowym Targiem, ulicami św. Wita,

Dzięki analizie obiektów przy granicach mogłem także zaobserwować przemiany związane z wtórną parcelacją i uchwycić ich charakter. W pierwszej kolejności następowały podziały na szerokość, a rychło po nich pogłębianie kurii bądź większych posesji przy ulicy Kiełbaśniczej, św. Mikołaja i Ruskiej. Kurie lokacyjne rozpadały się na dwie części, w proporcjach 1:1, 2:1 lub 3:1. Dopiero w drugiej kolejności kawałki te dzielono dodatkowo. Poza kurią Mikołaja 76/Kiełbaśnicza 26, posesje były dzielone lub jak w przypadku Ruskiej 1/Kiełbaśniczej 31, Ruskiej 2 i Kiełbaśnicza 30, zwiększano ich obszar. Zachodziła zatem komasacja terenów wyodrębnionych z oryginalnych parcel. Sytuacja wykupienia przez dwóch sąsiadów terenów trzeciej kurii ma miejsce w przypadku działek Ruskiej 1 i Ruskiej 2, które zostały dodatkowo pogłębione o 10 stóp kosztem Kiełbaśniczej 30, uzyskując wielkość 1,5 modułu lokacyjnego – 180 stóp. Nieco mniejszy teren utraciła również Rzeźnicza 6N, a zajęły ją partie zatylnie działek Mikołaja 69-71. Dość wyjątkowym zdarzeniem jest regulacja granicy przy froncie pomiędzy Ruską 2 i Ruską 3, która w moim mniemaniu mogła nastąpić już w XIII w. Jednostkowe było także przeprowadzenie przejazdu dla Kiełbaśniczej 30 od strony ul. Rzeźniczej, które poskutkowało wydzieleniem Rzeźniczej 2. Drobne przesunięcia granic związane z budową murów kamienic, odbywały się w oparciu o przepisy budowlane spisane w wilkierzach⁵³⁸. Sądzę, że mogą one być słabo uchwytnie w materiale badawczym, chyba że dochodziło do wypełnienia pierzei poprzez zajęcie przejazdów. Szerzej zakrojone transakcje własnościowe są odzwierciedlone przez zmiany komunikacji w obrębie pomieszczeń średniowiecznych domostw – zamurowania pierwotnie istniejących przejść. W niektórych przypadkach zgodne z takimi wnioskami okazało się rozmieszczenie elementów zagospodarowania podwórzy. W okresie 1350-1525, nastąpił dynamiczny rozwój zabudowy murowanej, w którym należy widzieć odbicie finansowego sukcesu mieszczaństwa. Pomimo tego, że nowe kamienice znacznie powiększyły przestrzeń życiową i gospodarczą mieszkańców, niektóre parcele stawały się za ciasne dla bogatych mieszczan i rozpoczął się proces ich komasacji, a także regulowania granic w części związanej z podwórzami i oficynami. Czternastowieczne księgi ławnicze uwidaczniają ponadto rozwinięte formy obrotu, opodatkowania i dzierżawienia fragmentów, a nawet elementów zagospodarowania parcel (np. budynków), które znów trudno zidentyfikować na podstawie danych wynikających z prac archeologiczno-architektonicznych. Analiza pierwszych domów murowanych w porównaniu z szerokością frontów działek, zapisaną w 1564 r. w Rejestrze Karowym, daje do zrozumienia, że od XIV do XVI w. zmiany były nieznaczne. Spojrzenie na zagospodarowanie podwórzy przez pryzmat układu murów granicznych ujawnia, że większość podziałów własnościowych i regulacji granic nastąpiła w XIII w. lub do początku XIV w. Wtórna parcelacja

Krowią, św. Katarzyny i Wita Stwosza (M. Chorowska, 2010, *Regularna sieć ulic... op. cit.*, s. 86-87.

⁵³⁸ M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica... op. cit.*, aneks

trwała co prawda nadal nieustannie w toku XIV w. i późniejszych stuleci lecz odbywała się już w oparciu o uformowane terytoria, które komasowano i znów rozdzielano. Pod względem rozmiarów zauważalna jest dominacja parcel narożnych i tych znajdujących się w pierzei ul. Kiełbaśniczej – tam gdzie lokalizuje się miejski patrycjat. W XIX w. spajano nawet kilka posesji w większe działki aby postawić na połączonym terenie założenia takie jak domy towarowe lub drukarnie.

Jak można zauważyć z powyższych akapitów źródła dały podstawy do wnioskowania o mieszkańcach i właścicielach parcel. Pierwotny układ kurii – skierowanie frontów działek narożnych bloku w stronę ulic bramnych – przemawia wyraźnie za tym, aby ulice Ruską i św. Mikołaja traktować jako ważniejsze niż Kiełbaśniczą i Rzeźniczą, które w XIII w. mogły nie mieć nawet własnych nazw. Na dominację ulicy Ruskiej wskazuje dodatkowo fakt pogłębienia znajdujących się przy niej działek oraz bliskość Placu Solnego. Sytuacja ta wkrótce zaczęła się zmieniać. Kolejne przesunięcia granic uwidaczniają w tej hierarchii awans działek przy ul. Kiełbaśniczej (zwanej co najmniej od drugiego i trzeciego dziesięciolecia XIV w. Pańską – *Herrengasse*), kosztem ul. św. Mikołaja i Rzeźniczej. Właśnie w tym czasie na posesji Kiełbaśniczej 27 powstaje budynek wieżowy, świadczący o wysokim pochodzeniu lub aspiracjach jego właściciela. Do XVI w. aż dwie działki przy Kiełbaśniczej stały się tzw. parcelami „na przestrzał bloku”, na podobieństwo najbogatszych własności przy Rynku i Placu Solnym. Dopiero jednak w 2 połowie XVII w. niektórych posesjonatów przy Kiełbaśniczej tytułowano panami.

Wszystkie działki w interesującym mnie bloku posiadały przywilej piwowarski, połączony z prawem sprzedawania piwa i odpłatnego przyjmowania gości. Zgodnie ze spisami podatku tzw. „szosu” z 1403 r. – karczmarze zamieszkiwali na wszystkich parcelach oprócz tych przy ul. Kiełbaśniczej. Tawerny mogły mieścić się zwłaszcza na posesjach Ruska 1, 2, 4/5 i 7. We wschodniej partii bloku, gdzie występowały silniej rozdrobnione własności, zapisano aż pięciu piekarzy, czterech krawców, dwóch szewców, masztalerza i kramarza-przekupnia. Nie można oczywiście z pewnością stwierdzić, że właścicielem jakiejś nieruchomości był piekarz, krawiec bądź karczmarz, taka możliwość jest jednak prawdopodobna, gdyż są to rzemiosła plasujące się na przełomie XIV i XV w. wysoko w hierarchii cechów wrocławskich. Ich pozycja była odzwierciedleniem politycznego przywództwa w gminie. Zamożni właściciele parcel znajdujących się pomiędzy ulicami Ruską, Rzeźniczą, Kiełbaśniczą i św. Mikołaja często byli związani z handlem bądź rzemiosłem, nie czerpali jednak z tych zajęć znacznych dochodów, dlatego spis podatku szos ich pomija. Ich zyski pochodziły zwłaszcza z czynszów (rent), operacji finansowych i spekulacji.

Ostatnia kwestia, którą mogłem prześledzić wykorzystując potencjał wyników badań terenowych, wiązała się z rozwojem zagospodarowania posesji mieszczańskich. Analiza tego

problemu nie mogła się oczywiście odbyć bez opracowania chronologii odkrytych relikwów oraz prześledzenia rozwoju parcelacji. Bez tego nie umiałbym właściwie przyporządkować elementów zagospodarowania do odpowiednich działek, których granice zmieniały się przecież na przestrzeni wieków. Podstawą do rozważań były zmiany zachodzące w kolejnych 6 wyróżnionych fazach rozwojowych obejmujących: XIII w., koniec XIII - 1 połowę XIV w., okres 1350-1470, okres 1470-1525, okres 1525-1650 i lata 1650-1800. Dla pierwszych trzech faz wyróżniono także podfazy aby lepiej zaprezentować i zrozumieć charakter zmian zagospodarowania i wtórnej parcelacji.

Ostatecznie okazało się, że miały na niego wpływ również kwestie socjotopograficzne. W szczególności chodzi tu o zróżnicowanie zawodowe i społeczne poszczególnych właścicieli, a także odmiennosc pierzei pod względem prestiżu posiadania przy nich domu, które przenosiły się na głębokość i szerokość każdej z posesji oraz formę i dyspozycję pionową i poziomą kamienicy. Ponieważ powierzchnie działek kształtowane były przez kilka zmiennych, każdy posesjonat miał z czasem do wykorzystania inną przestrzeń pod zagospodarowanie, zajmować mógł się też odmienną działalnością, której było ono podległe. Świadczy o tym zróżnicowanie obiektów produkcyjnych i związanych z działaniami gospodarczymi, które lokowano na podwórzach. Na jednych działkach były to zagrody, na innych budynki do chowu zwierząt, gdzie indziej jeszcze jamy garbarskie, jamy o drewnianej konstrukcji i nieznanego przeznaczenia produkcyjnego, jamy wylepione gliną, krępe w rzutach i krótkie kanały bądź koryta, niekiedy wpadające do większych zbiorników o niejednorodnych formach, piece wolno stojące lub umieszczane w ziemiankach lub różnej konstrukcji budynkach, wolno stojąca murowana kuchnia, budynki drewniane posiadające niecki i płytkie piwniczki. Rozmaitosc urządzeń gospodarczych i ich usytuowania w przestrzeni, niejednorodnych powierzchniowo posesji utrudnia wyłonienie stref funkcjonalnych i modelu rozwoju zabudowy reprezentatywnego dla ogółu działek mieszczańskich.

Ze względu na dużą dowolność w interpretowaniu funkcji relikwów zagospodarowania, wydzielenie strefy gospodarczej i budynków zatylnych, jest dyskusyjne. Wydaje się, że wytwórczość przydomowa i rzemieślnicza nie była umieszczana bezpośrednio przy tylnych granicach działek. W tej partii odkrywano licznie piwnice-chłodnie, latryny, studnie i budynki. W przypadku jednego takiego budynku z Ruskiej 2, udało się wyróżnić kojce dla większych zwierząt hodowlanych. Z kolei solidniejszy obiekt z Mikołaja 69 zawierał w partii zagłębionego przyziemia znaczne ilości ziarna. Kiedy w początkach XIV w. – od momentu powstania domów murowanych – znikają z podwórzy czytelne w materiale źródłowym urządzenia produkcyjne, strefę gospodarczą możemy wyróżnić już tylko poprzez utożsamienie jej z terenem niezabudowanym, położonym pomiędzy kamienicą i oficynami lub murami granicznymi. Na takim podwórzu znajdują się jednak również latryny i mniej licznie studnie oraz piwnice-chłodnie.

Pomimo że niekiedy schemat struktury zagospodarowania, zauważony przez Cezarego Buškę, znajdował odbicie w układzie reliktyw, zaproponowałem nieco inny podział funkcjonalny posesji. Strefę nazywaną „mieszkalną”, postanowiłem przemianować na „strefę budynków przyfrontowych”, co jest określeniem bardziej precyzyjnym. Zlokalizowane były w niej przecież nie tylko funkcje mieszkalne ale również magazynowe, handlowe i gospodarcze. Ewidentna jest też obecność dodatkowych, niezachowanych, drewnianych traktów w konstrukcji szkieletowej, za kamienicami. Dowodzą tego nie tylko warstwy gruzu szachulcowego ale także odkrycia pieców do ogrzewania podłogowego z Wrocławia, Głogowa i Legnicy. Identyfikowane w parterach kamienic schody, aneksy komunikacyjne, sienie, przejazdy i przechody, jak również układ elementów zagospodarowania, do których należały niekiedy drewniane chodniki, pozwolił mi wydzielić dodatkową, dotychczas niezauważoną we Wrocławiu strefę komunikacyjną. Droga z ulicy na podwórze prowadziła aż do gospodarczego podwórza, wokół którego skupiały się urządzenia i budynki gospodarcze. Głębiej zaś funkcjonowały elementy strefy budynków zatylnych. Odsłonięto relikty pojedynczego miedzucha, który biegł na granicy posesji Mikołaja 71 i 72. Rozmieszczenie latryn i studni wskazuje też na to, że strefa sanitarna nie zawsze była umieszczana na końcu posesji. Znajdować się mogła także bezpośrednio za budynkiem frontowym lub w połowie działki, zaś w kilku przypadkach identyfikowano dwie strefy sanitarne na jednej własności. Odkryto zaledwie jeden pewny rynsztok, ciekawy ze względu na to, że umieszczono go dokładnie na krótszej osi bloku oraz przykryto drewnianym chodnikiem. Inny kanał, który mógł prowadzić lub zbierać wodę wystąpił najpewniej na działce Mikołaja 71, wzdłuż jej wschodniej granicy, przy wspomnianym już miedzuchu.

Na organizowanie przestrzeni podwórzy i stosowanie się przez dłuższy okres do jednego planu takiej organizacji wskazuje konsekwentne umieszczanie obiektów o tej samej funkcji lub ich odnawianie w danym rejonie lub wręcz na tym samym miejscu w obrębie posesji. W szczególnych wypadkach otrzymaliśmy przesłanki do tego, by widzieć związek pomiędzy strefami komunikacji w XIII-początku XIV w. i rozplanowaniem zabudowy murowanej.

Przykładem wspólnego dla kilku parcel ulokowania elementów zagospodarowania są duże budynki szkieletowe o zbliżonym do kwadratu planie i rozmiarach ok. 31-52 m². Pojawiły się one na 4 posesjach, tuż przy tylnej granicy. Wypełniały całą własności lub umieszczano je w jednym z narożników. Ich funkcja nie musiała być jednorodna. W jednym odsłonięto znaczne ilości ziaren zboża sugerujące, że służył jako spichlerz. Drugi natomiast wypełniały poziomy mierzwy ze słomą, które wskazują raczej na koszarowanie zwierząt. Dostrzegamy też trzy budynki z urządzeniami ogniowymi, zlokalizowane przy którejś z bocznych granic, w środkowej partii zaplecza. Dwa z nich reprezentują typ półziemianki. Znacznie różnią się jednak wymiarami i rodzajem paleniska. Na

posesjach Ruskiej 2 i Kiełbańskiej 28 mniej więcej w połowie posesji umieszczano wolno stojące piece gliniane.

Porównania rzędnych obiektów wykazały, że z czasem budowano coraz głębsze latryny. Obiekty te są lokowane wciąż na podobnych głębokościach n.p.m., należy jednak uświadomić sobie, że wkopuje się je ze stale podnoszącego się poziomu użytkowego podwórzy. Najliczniej występujące na posesji obiekty magazynowe w typie piwnic-chłodni, choć najpopularniejsze w XIII w. występowały w niemal niezmiennych formach aż do końca XVI w. Zmiana, która w nich zaszła, polegała na opieraniu ich skrzyni o filary fundamentowe murów granicznych i oficyn. Z kolei dość powszechne w XIII w. jamy o plecionkowych ścianach i dnie wylepionym gliną lub wyłożonym drewnem, znikły z początkiem XIV w.

Posesją Mikołaja 71, jest tą która trzyma się wzorowo architektonicznego modelu rozwojowego, związanego z domem środkowoeuropejskim. Zawiera on w trakcie pierwszym sieni i kantor, za którym znajduje się aneks komunikacyjny ze schodami na inne kondygnacje. W trakcie drugim za sienią położony jest przechód na podwórze, zaś obok niego izba tylna. Na piętrze ponad aneksem komunikacyjnym umieszczono trakt kuchenny. W tylnej części działki są oficyny i latryna. Podobny program odtwarza się również w znanej wyłącznie z planów archiwalnych kamienicy na Mikołaja 74. Do modelu środkowoeuropejskiego nawiązuje także działka Mikołaja 76/Kiełbańska 26, z położoną centralnie ssienią oraz skrzydłem bocznym. Patrząc na formę początkową i rozbudowę innych kamienic możemy natomiast dostrzec podobieństwa sąsiedzkie. Objawiają się one w identycznej, bądź zbliżonej głębokości zabudowy murowanej przy Rzeźniczej 2-5, Mikołaja 70-75. Może ona wynikać z ustaleń międzysąsiedzkich określających doświetlenie tylnych traktów, bądź bardziej prozaicznych przyczyn takich jak np. przeciętna długość belki używanej do budowy stropów. Założenia na działkach patrycjuszowskich przy Kiełbańskiej 29S, 29N oraz 30 również odznaczają się podobieństwem pod względem rozkładu i orientacji pomieszczeń. Wydaje się, jakby sąsiedzi zapożyczali od siebie pomysły na rozwiązanie układu, powiększając w miarę możliwości głębokość i szerokość kolejnych traktów i skrzydeł. Za traktem 1 powstawało płytsze pomieszczenie traktu 2 oraz skrzydło boczne. W kamienicy nr 29S elementy te mają postać aneksów – można by powiedzieć, że są zredukowane, względem późniejszych naśladownictw sąsiadów. Na Kiełbańskiej 29N powtórzono w następnej fazie (1350-1470) tę samą konfigurację pomieszczeń powiększając je jednak, tak że trakt uzyskał o połowę większą głębokość, natomiast aneks boczny był tu właściwie skrzydłem zajmującym ok. $\frac{3}{4}$ szerokości posesji. Pozostawiał on odkryty, niewiele ponad 2 szerokości zaułek komunikacyjny w północnej części podwórza. Oba pomieszczenia sklepieno. Wydaje się, że taki układ był uwarunkowany funkcjonalnie. Na Kiełbańskiej 30 nawiązano do niego ostatecznie dopiero w kolejnej fazie

przypadającej na koniec średniowiecza i początek nowożytności, wznosząc już pełnowymiarowy trakt 2, o głębokości niemalże odpowiadającej traktowi 1 oraz skrzydło boczne, również zajmujące ok. $\frac{3}{4}$ szerokości. Tu także niezabudowany zaułek znalazł się w północnej partii działki i mierzył podobnie jak na Kielbasniczej 29N ok. 2 m szerokości. W międzyczasie na Kielbasniczej 29S nastąpiła rozbudowa założenie z 1 poła XIV w. o oficynę boczną, co także skutkowało wydzieleniem nieprzekrytego zaułka o nieznacznej szerokości, analogicznie jak u sąsiadów, w północnej partii posesji.

W pozornym chaosie, który prezentują „mozaiki” wykonanych przez nas rzutów bloku zabudowy ograniczonego ulicami Ruską, Rzeźniczą, Kielbasniczą i św. Mikołaja, zauważyliśmy więc podobieństwa stosowanych rozwiązań i układów. W późniejszych wiekach ogniskowały się one w kilku rejonach bloku i dotyczyły paru posesji, które były zbliżone rozmiarami i formą oraz położone przy tej samej ulicy. Indywidualne cechy zagospodarowania, objawiające się zwłaszcza w trzynastowiecznym zagospodarowaniu podwórzy, łączyć należy w naszej opinii nie tylko z omówionym zróżnicowaniem pomiędzy poszczególnymi pierzejami oraz działkami ale także ze zmiennym stopniem ich przebadania⁵³⁹. Uwidocznily go w pełni dopiero analizy przestrzenne dotyczące wtórnej parcelacji. Chaos ten udało się nam uporządkować kierując się analizą oraz analogiami z badań posesji miejskich we Wrocławiu i w mniejszym stopniu z innych miast polskich. Wierzmy, że jego dalsze „oswojenie” jest tylko kwestią czasu i, że w miarę rozwoju badań, naukowcy dysponując większą próbą odnajdą kolejne cechy wspólne, dzięki czemu struktura zagospodarowania i rozwoju średniowiecznej posesji mieszczańskiej staną się dla nas zrozumiałe.

⁵³⁹ Zasięg wykopu obejmował w przypadku parcel przy Kielbasniczej tylko wąskie, południkowe pasma podwórzy, co nie pozwoliło na pełne odczytanie zastosowanych planów organizacji. Na działkach przy ul Rzeźniczej podwórza przebadano właściwie tylko fragmentarycznie. Z powodu budowy w XX w. domu towarowego Bielschowsky zniszczeniu uległa znaczna większość relikwów na posesjach Mikołaja 72-76/Kielbasnicza 26-27. Dobrze przebadane pod względem archeologicznym były działki przy Mikołaja 69-71, Ruskiej 2 i Rzeźniczej 6. Całościowo przebadane kamienice, dla których udało się ustalić dyspozycję pionową oraz w jednostkowych przypadkach rozkład pomieszczeń na parterze i ew. piętrach znajdowały się z kolei na działkach Mikołaja 71, Kielbasniczej 27 i 28, Ruskiej 6-7 i Rzeźniczej 1.

Literatura:

Atlas Historyczny Miast Polskich. Tom IV. Śląsk. Zeszyt 1. Wrocław, M. Młynarska-Kaletynowa red., 2001, Wrocław: "Via Nova"

Codex diplomaticus nec non epistolaris Silesiae, t. I, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1951;

Codex diplomaticus nec non epistolaris Silesiae, t. II, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1959,

Codex diplomaticus nec non epistolaris Silesiae, t. III, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1964

Schlesisches Urkundenbuch, 1, H. Appeit red., Wien-Köln-Graz, 1963-1971

Schlesisches Urkundenbuch, 2, W. Irgang red., Wien-Köln-Graz, 1977

Schlesisches Urkundenbuch, 3, W. Irgang red., Köln-Wien, 1984

Ze studiów nad życiem w średniowiecznym mieście. Parcele przy ulicy Więziennej 10-11 we Wrocławiu, C. Buśko, J. Piekalski red. (= *Wratislavia Antiqua* t. 1), Wrocław.

M. Babij, A. Bilińska-Czapelska, K. Bykowski, P. Cholewa, M. Chorowska, W. Fabisiak, M. Goliński, P. Guszpit, J. Ilkosz, C. Kabała, A. Limisiewicz, T. Płonka, M. Szczecińska, A. Traczyk, A. Wiśniewski, Z. Wiśniewski, 1998a, *Kompleksowe badania archeologiczno-architektoniczne posesji Rynek 50 – Igielna 18 we Wrocławiu*, Wrocław, maszynopis w archiwum WKZ we Wrocławiu oraz w archiwum firmy Akme-Zdzisław Wiśniewski.

M. Babij, A. Bilińska-Czapelska, K. Bykowski, P. Cholewa, M. Chorowska, W. Fabisiak, M. Goliński, P. Guszpit, J. Ilkosz, C. Kabała, A. Limisiewicz, T. Płonka, M. Szczecińska, A. Traczyk, A. Wiśniewski, Z. Wiśniewski, 1998b, *Kompleksowe badania archeologiczno-architektoniczne przy ul. Szewskiej 8 we Wrocławiu*, maszynopis w archiwum firmy AKME-Zdzisław Wiśniewski.

M. Babij, A. Bilińska-Czapelska, J. Burnita, K. Bykowski, P. Cholewa, R. Czerner, W. Fabisiak, M. Goliński, J. Ilkosz, A. Limisiewicz, C. Kabała, B. Kitliński, P. Konczewski, M. Krąpiec, C. Lasota, M. Opalińska, T. Płonka, T. Traczyk, A. Traczyk, A. Wiśniewski, Z. Wiśniewski, 1998c, *Kompleksowe badania archeologiczno-architektoniczne przy ul. Oławskiej 83 we Wrocławiu*, maszynopis w archiwum firmy Akme – Zdzisław Wiśniewski.

M. Babij, A. Bilińska-Czapelska, J. Burnita, K. Bykowski, P. Cholewa, R. Czerner, W. Fabisiak, M. Goliński, J. Ilkosz, A. Limisiewicz, C. Kabała, B. Kitliński, P. Konczewski, M. Krąpiec, C. Lasota, M. Opalińska, T. Płonka, T. Traczyk, A. Traczyk, A. Wiśniewski, Z. Wiśniewski, 1998d, *Kompleksowe badania archeologiczno-architektoniczne przy ul. św. Marii Magdaleny 4/5 we Wrocławiu*, maszynopis w archiwum firmy Akme – Zdzisław Wiśniewski.

J. Bachmiński, 1964, *Gryfów, Gryf, Lubomierz*, seria: Śląsk w zabytkach sztuki, Wrocław-Warszawa-Kraków

J. Badura, 2010, *Geomorfologiczne uwarunkowania lokalizacji lewobrzeżnego osadnictwa Wrocławia*, [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachwowski red. (= *Wratislavia Antiqua* t. 11), s. 15-46

- L. Berduła, M. Karst, W. Fabisiak, S. Zalewski, 199?, *Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologiczno-architektonicznych na pl. Dominikańskim w obrębie posesji Zaulek Koci 17, 19, 21, 23, 25, 27 i Górka Kacerska 6,8, 10, 12, 14, 16*, maszynopis w archiwum oddziału Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu. Rozdział – zakończenie
- L. Berduła, M. Karst, W. Fabisiak, S. Zalewski, 1993, *Wyniki badań archeologiczno-architektonicznych na posesjach Kacerska Górka nr 6, 8, 10, 12, 14, 16 i Zaulek Koci nr 17, 19, 21, 23, 25, 27*, *Silesia Antiqua*, t. 35, s. 102-127
- A. Bilińska-Czapelska, M. Goliński, J. Ilkosz, A. Limisiewicz, R. Mruczek, M. Stafanowicz, Z. Wiśniewski, 1998, *Ratownicze badania archeologiczne związane z budową – wymiana sieci wodociągowej i przebudowa sieci kanalizacji sanitarnej przy ulicy Kurzy Targ we Wrocławiu w 1998 r.*, maszynopis w archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu.
- J. Biskont, 2005, *Późnośredniowieczne szklarstwo na Śląsku*, Wrocław (= *Wratislavia Antiqua* t. 7), s. 13-15
- J. Bresch, C. Buśko, C. Lasota 2001, *Wschodnia pierzeja Rynku*, [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań archeologicznych cz. I*, C. Buśko red. (= *Wratislavia Antiqua* t. 3), s. 73-108.
- J. Bresch, C. Lasota, J. Piekalski, 2002, *Północna pierzeja Rynku*, [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań archeologicznych, cz. II*, J. Piekalski red. (= *Wratislavia Antiqua* t. 5), s. 11-78;
- T. Broniewski, T. Kozaczewski, 1967, *Pierwotny kościół św. Marii Magdaleny we Wrocławiu*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, t. 12, nr 3-4, s. 3-22
- T. Borkowski, C. Buśko, J. Piekalski, 1993, *Średniowieczna i nowożytna parcela mieszczańska przy ul. Więziennej 11 we Wrocławiu*, *Śląskie Sprawozdania Archeologiczne*, t. 34, s. 286-315
- J. Burnita, Cz. Lasota, 1993, *Badania architektoniczno-archeologiczne w budynkach Ruska 6, 7-Rzeźnicza 1 we Wrocławiu*, maszynopis w archiwum MKZ we Wrocławiu
- J. Burnita, C. Lasota, 1994, *Wyniki badań architektonicznych budynków przy ul. Ruskiej 6-7 i Rzeźniczej 1*, Wrocław, maszynopis w archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków.
- C. Buśko, 1995a, *Stan badań nad parcelą mieszczańską w średniowiecznych miastach śląskich*, *KHKM*, r. 43, nr 3, *Średniowieczna działka miejska na Śląsku*, s. 343-350
- C. Buśko, 1995b, *Z badań wewnętrznego rozplanowania działki mieszczańskiej na Śląsku*, [w:] *Kultura Średniowiecznego Śląska i Czech. Miasto*, K. Wachowski red., Wrocław, s. 91-98
- C. Buśko 1995c, *Zaplecze gospodarcze średniowiecznej kamienicy wrocławskiej*, *Architektura Wrocławia, Dom*, t. 1, s. 89-104
- C. Buśko, 1999a, *Stratygrafia nawarstwień kulturowych*, [w:] *Ze studiów nad życiem w średniowiecznym mieście. Parcele przy ulicy Więziennej 10-11 we Wrocławiu*, C. Buśko, J. Piekalski red. (= *Wratislavia Antiqua* t. 1), Wrocław, s. 21-33
- C. Buśko, 1999b, *Zmiany ukształtowania terenu przedlokacyjnego i lokacyjnego Wrocławia*,

- C. Buśko, 1999c, *Rozplanowanie parceli i struktura zawodowa jaj mieszkańców*, [w:] *Ze studiów nad życiem codziennym w średniowiecznym mieście. Parcele przy ulicy Więziennej 10-11 we Wrocławiu*, (=Wratislavia Antiqua t. 1), s. 203-215.
- C. Buśko 2000, *Stan badań archeologiczno-architektonicznych nad średniowieczną kamienicą mieszczańską w Polsce*, [w:] *Materiały z V sesji naukowej Uniwersyteckiego Centrum Archeologii Średniowiecza i Nowożytności* (=Archaeologia Historica Polona, t. 10), s. 83-110
- C. Buśko, 2005, *Wrocław u progu lokacji*, [w:] *Wschodnia strefa Starego Miasta we Wrocławiu w XII - XIV w. Badania na placu Nowy Targ*, C. Buśko red. s. 177-194.
- C. Buśko, M. Chorowska, J. Piekalski, 1996, *Średniowieczna działka mieszczańska przy ul. Igielnej 14 we Wrocławiu*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 37, s. 261-275
- C. Buśko, M. Chorowska, J. Piekalski, 1999, *Średniowieczna i nowożytna zabudowa działek mieszczańskich przy ul. Więziennej 28-30 i Igielnej 15 we Wrocławiu*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 41, 325-335
- C. Buśko, J. Michniewicz, 2006, *Application of Petrographical comparative analysis in dating of spacial development of castle Wleń*, Przegląd Archeologiczne, t. 54, s. 181-211;
- C. Buśko, J. Piekalski, 1994, *Relikty średniowiecznej pracowni metalurgicznej przy ul. Malarskiej we Wrocławiu*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 35, s. 401-411
- C. Buśko, J. Piekalski, 1998, *Możliwości poznawcze archeologii w badaniach życia codziennego w średniowiecznym mieście, na przykładzie parcel przy ul. Więziennej 10-11 we Wrocławiu*, [w:] *Materiały z IV sesji naukowej Uniwersyteckiego Centrum Archeologii Średniowiecza i Nowożytności: życie codzienne w średniowiecznym mieście*, (=Archaeologia Historica Polona, t. 7), 11-32
- J. Bresch, C. Buśko, C. Lasota, 2001, *Zachodnia pierzeja Rynku*, [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań archeologicznych*, cz. 1, C. Buśko red. (=Wratislavia Antiqua t. 3), s.15-72
- K. Bykowski, P. Cholewa, T. Dąbrowa, W. Fabisiak, K. Kamiński, P. Konczewski, K. Kwaśnica, A. Limisiewicz, M. Opalińska, T. Płonka, A. Wiśniewski, 2001, *Kwartal Starego Miasta we Wrocławiu ograniczony ulicami Kielbaśniczą, Ruską, Rzeźniczą i Św. Mikołaja – interdyscyplinarne badania ratownicze, Cz. I Wyniki badań archeologicznych*, Wrocław, maszynopis w archiwum firmy Akme – Zdzisław Wiśniewski, (formie cyfrowej) oraz maszynopis w archiwum oddziału Urzędu Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (dalej WKZ) we Wrocławiu (tam z roku 2000).
- P. Cembrzyński, 2011, *Zaopatrzenie w wodę i usuwanie nieczystości w miastach stref bałtyckiej i sudecko-karpackiej w XIII-XVI wieku*, Wrocław = (Wratislavia Antiqua t. 14).
- H. Chmal, A. Traczyk, 2001, *Uwagi o geomorfologii wrocławskiego Rynku* [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań archeologicznych. Cz. 1*, C. Buśko red. (= Wratislavia Antiqua t. 3), s. 7-14.
- M. Chorowska, 1994, *Średniowieczna kamienica mieszczańska we Wrocławiu*, Wrocław, Oficyna

Wydawnicza PWr.

- M. Chorowska, 2001, *Kształtowanie się działek przyrynkowych w XIII-XIV w. na bazie kurii lokacyjnej o wymiarach 60 x 120 stóp*, [w:] *Atlas Historyczny Miast Polskich. Tom IV. Śląsk. Zeszyt 1. Wrocław*, Marta Młynarska-Kaletynowa red., plansza 5a wraz z komentarzem do planszy.
- M. Chorowska, 2003, *Rezydencje średniowieczne na Śląsku. Zamki, pałace, wieże mieszkalne*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław
- M. Chorowska 2005, *Rozplanowanie średniowiecznego Poznania na tle miast śląskich*, [w:] *Civitas Posnaniensis (Studia z dziejów średniowiecznego Poznania)* w serii: *Prace Komisji Historycznej*, t. 62, Z. Kurnatowska, T. Jurek red., s. 207-224.
- M. Chorowska, 2010a, *Od szachulców do kamienic. Etapy kształtowania się średniowiecznej zabudowy mieszkalnej w Świdnicy na przykładzie zachodniej pierzei Rynku*, [w:] *Non solum villae. Księga jubileuszowa ofiarowana profesorowi Stanisławowi Medekszy*, J. Kościuk red., Oficyna Wydawnicza PWr., s. 347-360.
- M. Chorowska, 2010b, *Regularna sieć ulic. Powstanie i przemiany do początku XIV w.*, [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (= *Wratislavia Antiqua* t. 11), s. 67-90.
- M. Chorowska, 2010c, *Książęta a mieszczenie. Wpływ rezydencji feudalnej na miejskie i podmiejskie domy mieszczan na Śląsku w średniowieczu* [w:] *Dom, majątek, klient, sługa. Manifestacja pozycji elit w przestrzeni materialnej i społecznej (XIII-XIX wiek)*, M. R. Pauk, M. Saczyńska, red., Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Warszawa, s. 63-80
- M. Chorowska, J. Dobesz, C. Lasota, 1985, *Badania kamienic we Wrocławiu ul. Ruska 39 i 40, ul. Kielbaśnicza 17, 18, ul. Ruska 1, ul. Kielbaśnicza 32, ul. Ruska 2*, maszynopis w bibliotece Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej
- M. Chorowska, D. Karst, C. Lasota, 1998, *Organizacja przestrzenna produkcji i sprzedaży piwa w Świdnicy*, *Archeologia Historica Polona*, t. 7, Materiały z IV sesji naukowej Uniwersyteckiego Centrum Archeologii Średniowiecza i Nowożytności, s. 157-180.
- M. Chorowska, J. Kos, C. Lasota, 1986, *Badania architektoniczno-konserwatorskie 23 kamienic ograniczonych ul. Rzeźniczą, Ruską, Kielbaśniczą i Łazienną. Kamienice: Kielbaśnicza 32-Ruska 1, Ruska 2, 3/4, 5, 6, Ruska 7-Rzeźnicza 1*, maszynopis w archiwum IHASiT Politechniki Wrocławskiej.
- M. Chorowska, M. Krzywka, A. Pankiewicz, 2011, *Sprawozdanie z badań archeologicznych przeprowadzonych przy budowie muru między posesją Kapitulna 4 a posesją św. Idziego 4-6 na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu*, maszynopis w archiwum oddziału Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu
- M. Chorowska, M. Krzywka, A. Pankiewicz, 2012, *Relikty zabudowy średniowiecznych kurii kanonickich w narożniku ulic Kapitulnej 4 – św. Idziego 4-6 we Wrocławiu*, w druku

- M. Chorowska, C. Lasota, 1995a, *Działka lokacyjna we Wrocławiu*, Architektura Wrocławia, t. 2, Urbanistyka do roku 1945, Wrocław: Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, s. 65-85
- M. Chorowska, C. Lasota, 1995b, *Rekonstrukcja układu działek w blokach przyrynkowych we Wrocławiu*, KHKM, r. 43, nr.3, s. 351-369, Wrocław;
- M. Chorowska, C. Lasota, 1995c, *O średniowiecznej kamienicy wrocławskiej*, Architektura Wrocławia, t. I, Dom, s. 49-73;
- M. Chorowska, C. Lasota, 1995d, *Z badań nad średniowieczną kamienicą mieszczańską we Wrocławiu*, [w:] *Kultura Średniowiecznego Śląska i Czech*. Miasto, K. Wachowski red., Wrocław, s. 129-138;
- M. Chorowska, C. Lasota, 1995e, *Rekonstrukcja układu działek w blokach przyrynkowych we Wrocławiu*, KHKM, r.43, nr.3, s. 351-369, Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk.
- M. Chorowska, C. Lasota, 2000, *Zabudowa Rynku świdnickiego do połowy XVI wieku, Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum średniowiecznego miasta. Wrocław a Europa Środkowa*, red. J. Piekalski, K. Wachowski, Wrocław (=Wratislavia Antiqua t.2), s. 349-366
- M. Chorowska, C. Lasota, 2003, *Kamienice w Świdnicy do początku XVII wieku*, [w:] *Dziedzictwo artystyczne Świdnicy*, B. Czechowicz red., Wrocław-Świdnica, s. 41-66
- M. Chorowska, C. Lasota, 2010, *O zabudowie murowanej w pierzejach rynku i ulic*, [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (= Wratislavia Antiqua t. 11), s. 159-177
- M. Chorowska, C. Lasota, 2012, *Kamienica Mieszczańska w Świdnicy. Karczma i mieszkanie w XIII-XVIII w.*, w druku
- M. Chorowska, C. Lasota, M. Małachowicz, 1997, *Zabudowa średniowiecznego kwartału zachodniego przy Rynku w Świdnicy*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 42, s. 145-165;
- M. Chorowska, C. Lasota, J. Rozpędowski, 1994, *Blok zachodni rynku w okresie średniowiecza*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 39, z. 4, s. 285-306.
- M. Chorowska, R. Mruczek, J. Burnita, 2001, *Wyniki badań architektonicznych murów odsłoniętych na terenie posesji: św. Mikołaja 69-76, Rzeźnicza 4-6, Kielbaśnicza 26-30, Ruska 2-4*, Wrocław, maszynopis w archiwum firmy Akme – Zdzisław Wiśniewski;
- O. Czerner, M. Przyłęcki, J. Wiklend, 1955, *Dwie kolumny romańskie odnalezione we Wrocławiu*, Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, nr 5;
- R. Czerner, C. Lasota, 2000, *Średniowieczne, murowane obiekty handlowe na rynku wrocławskim*, [w:] *Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum średniowiecznego miasta. Wrocław a Europa Środkowa*, J. Piekalski, K. Wachowski red., (=Wratislavia Antiqua t. 2), s. 331-348.
- L. Deuel, 1984, *Lot w przeszłość. Opowieść o archeologii lotniczej*, Warszawa

- W. Domasławski, 2005, *Zasady konserwacji murów ceglanych i kamiennych detali architektonicznych*, Ochrona Zabytków, t. 1, Warszawa, s. 97-112.
- R. Eysymontt, 2009, *Kod genetyczny miasta. Średniowieczne miasta lokacyjne na Dolnym Śląsku na tle urbanistyki europejskiej*, Wrocław, s. 568;
- R. Eysymontt, 2011, *Rozwój przestrzenny i urbanistyczny miasta do połowy XIX w.*, [w:] *Leksykon Architektury Wrocławia*, R. Eysymontt, J. Ilkosz, A. Tomaszewicz, J. Urbanik red., Wrocław, s. 17-30.
- J. T. Frazik, 1985, *Kamienice mieszczańskie w Małopolsce do połowy XVII wieku*, KaiU, t. 30, s. 153-179
- W. Gałka, 1999, *Z badań nad najstarszą zabudową mieszczańską Poznania lewobrzeżnego*, [w:] *Kronika Miasta Poznania*, r. 69, nr 4, *Dawne domy i mieszkania*, Poznań, s. 7-40
- Z. Giergiczyński, J. Michniewicz, 1995, *Wyniki badań składu fazowego zapraw budowlanych pochodzących z zamku we Wleniu*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 36, s. 255-265;
- T. Goerlitz, 1936, *Die Breslauer Wollwebersiedlung Alte Stadt*, Beiträge zur Geschichte der Stadt Breslau, H. 2, s. 110–123
- S. Golachowski, 1956, *Głos w dyskusji nad rozplanowaniem średniowiecznego Wrocławia*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, t. 1, z. 2, s. 67-78.
- M. Goliński, 1995a, *Wokół przemian przestrzennych polokacyjnego Wrocławia*, *Architektura Wrocławia*, t. 2, *Urbanistyka do roku 1945*, Wrocław: Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, s. 29-39.
- M. Goliński, 1995b, *Działka miejska w śląskich źródłach pisanych (XIII-XVI w.)*, KHKM, r. 43, nr 3, s. 333-342,
- M. Goliński, 1997, *Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia (przestrzeń – podatnicy – rzemiosło)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- M. Goliński, 2001a, *Kwerenda źródłowa dla bloku zabudowy zamkniętego ulicami: Ruską (dawna Reusenstraße), Kielbaśniczą (Herrenstr.), Św. Mikołaja (Nikolaistr.) i Rzeźniczą (Büttnerstr.)*, Wrocław, maszynopis w archiwum firmy Akme – Zdzisław Wiśniewski;
- M. Goliński, 2001b, *Ulica Kielbaśnicza w średniowieczu i czasach wczesnonowożytnych*, Wrocław, archiwum firmy akme – Zdzisław Wiśniewski (maszynopis)
- M. Goliński, 2001c, *XV-wieczny opis wrocławskiej sieci wodnej*, [w:] *Studia i materiały z dziejów Śląska i Małopolski*, R. Żerlik red., Wrocław, s. 105-123
- M. Goliński, 2010, *Ulice późnośredniowiecznego Wrocławia w świetle źródeł pisanych*, [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (= *Wratislavia Antiqua* t. 11), s. 56-66.
- M. Goliński, 2011, *Przy wrocławskim Rynku. Rekonstrukcja dziejów własności posesji. Część 1:*

1345-1420, Wrocław

- C. Grünhagen, 1884, *Codex Diplomaticus Silesiae*, t.7, cz.1, *Regesten zur schlesischen Geschichte. Erster Theil. Bis zum Jahre 1250*,
- A. Grzybowski, 1994, *O wrocławskich kaplicach zamkowych*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, t. 39, z. 3, s. 221-230
- F. Guszpit, A. Limisiewicz, 1998, *Wyniki badań archeologicznych*, *Silesia Antiqua*, t. 39, s. 49-156.
- P. Guszpit, A. Wiśniewski, 2002, *Przemiany osadnicze w świetle nawarstwień kulturowych*, [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań archeologicznych*, cz. 2, J. Piekalski red. (=Wratislavia Antiqua t. 5), s. 183-203
- E. C. Harris, 1989, *Principles of archaeological stratigraphy*, second edition, ACADEMIC PRESS LIMITED Third printing 1997
- T. Jasiński, 1982, *Przedmieścia średniowiecznego Torunia i Chelмна*, Poznań, s. 83 i mapa 1a;
- P. Janczewski, 2005, 2005, *Urządzenia wodno-sanitarne*, [w:] *Wschodnia strefa Starego Miasta we Wrocławiu w XII - XIV w. Badania na placu Nowy Targ*, C. Buśko red., s. 85-96;
- K. Kamiński, A. Limisiewicz, J. Piekalski, 2001, *Wyniki badań archeologicznych związanych z wymianą infrastruktury technicznej w ulicy Kielbaśniczej we Wrocławiu*, maszynopis w archiwum WKZ we Wrocławiu;
- J. Kaźmierczyk, 1965, *Z badań nad kształtowaniem się wczesnośredniowiecznego ośrodka miejskiego na lewym brzegu Odry we Wrocławiu*, *Sobótka*, t. XX;
- J. Kaźmierczyk, 1966, *Wrocław lewobrzeżny we wczesnym średniowieczu*, Cz. 1, Wrocław;
- J. Kaźmierczyk, 1970, *Wrocław lewobrzeżny we wczesnym średniowieczu*, Cz.2, Wrocław;
- J. Kaźmierczyk, 1991, *Ku początkom Wrocławia. Cz. 1. Warsztat budowlany i kultura mieszkalna Ostrowa Tumskiego od X do połowy XI wieku*, Wrocław;
- J. Kaźmierczyk, 1993, *Ku początkom Wrocławia. Cz. 2. Warsztat budowlany i kultura mieszkalna Ostrowa Tumskiego od połowy XI do połowy XIII wieku*, Wrocław;
- A. Kaśinowski, 1997, *Średniowieczna kamienica mieszczańska: Elbląg, Ryga, Kołobrzeg*, [w:] *Archaeologia Elbingensis*, t. 2, s. 49-58
- B. Kitliński, 2002, *Badania przy wschodniej pierzei Rynku*, [w:] *Badania przy wschodniej pierzei Rynku*, [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań archeologicznych*, cz. II, J. Piekalski red. (=Wratislavia Antiqua t.5), s. 173-181
- O. Knoop, 1924, *Stargarder Sagen. Überlieferungen und Geschichten*, Stargard in Pommern
- A. Kola, 1989, *Późnośredniowieczna chłodnia z Torunia*, *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Archeologia*, t. XVI, s. 106-114.

- P. Korduba, 2003, *O kamienicach przyrynkowych*, [w:] *Kronika Miasta Poznania*, nr 2, s. 87-117
- W. Komorowski, 1997, *Najstarsze kamienice krakowskie*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, t. 42, z. 2, s. 107-119;
- W. Komorowski, 2000, *Kamienice i pałace rynku krakowskiego w średniowieczu*, [w:] *Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum średniowiecznego miasta. Wrocław a Europa Środkowa*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (= *Wratislavia Antiqua* t. 2), Wrocław, s. 311-328
- P. Konczewski, 2000a, *Ratownicze badania archeologiczno-architektoniczne przeprowadzone przy ul. Ruskiej 3 we Wrocławiu*, maszynopis w archiwum firmy AKME-Zdzisław Wiśniewski.
- P. Konczewski, 2000b, *Ratownicze badania archeologiczne przeprowadzone na ul. Ruskiej we Wrocławiu, w trakcie budowy przyłącza kanalizacyjnego do budynku Ruska 3*, maszynopis w archiwum firmy AKME-Zdzisław Wiśniewski.
- P. Konczewski, 2007, *Działki mieszczańskie w południowo-wschodniej części średniowiecznego i wczesnonowożytnego Wrocławia*, Wrocław (= *Wratislavia Antiqua* t. 9)
- P. Konczewski, J. Piekalski, 2010, *Stratygrafia nawarstwień i konstrukcje ulic*, [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (= *Wratislavia Antiqua* t. 11), s. 91-157
- T. Kozaczewski, 1962, *Z zagadnień urbanistycznych Środy Śląskiej*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, t. 7, z. 4;
- T. Kozaczewski, 1972, *Wielkość i program budowy miasta średniowiecznego*, *Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej*, nr 4;
- T. Kozaczewski, 1973, *Rozplanowanie, układ przestrzenny i rozwój miasta średniowiecznego*, *Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej*, nr 5;
- T. Kozaczewski, 1995, *Murowane domy XIII wieku we Wrocławiu*, [w:] *Architektura Wrocławia*, t. 1, *Dom*, J. Rozpędowski red., s. 9-50;
- H. Kozaczewska-Golasz, 1995, *Wrocław w latach 1204-1263*, [w:] *Architektura Wrocławia*, t. 2, *Urbanistyka do roku 1945*, J. Rozpędowski red., Wrocław: Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, s. 53-63
- B. Krasnowolski, 2000, *Z badań nad urbanistyką Krakowa i miast ziemi Krakowskiej*, [w:] *Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum średniowiecznego miasta*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (= *Wratislavia Antiqua* t. 2), s. 75-92.
- B. Krasnowolski, 2007, *Lokacje i rozwój Krakowa, Kazimierza i Okołu. Problematyka rozwiązań urbanistycznych*, [w:] *Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta*, J. Wyrozumski red., (= Biblioteka Krakowska nr 150), s. 355-426
- W. Krassowski, 1990, *Dzieje budownictwa i architektury na ziemiach polskich, t. 2, Budownictwo i*

architektura w warunkach rozkwitu własności ziemskiej (XIII w. - trzecia ćwierć XIV w.),
Wydawnictwo Arkady, Warszawa

- M. Krąpiec, 1999a, *Wyniki analizy dendrochronologicznej drewna z badań wykopaliskowych prowadzonych we Wrocławiu przez AKME*, Wrocław, maszynopis w archiwum firmy Akme – Zdzisław Wiśniewski
- M. Krąpiec, 1999b, *Wyniki analiz dendrochronologicznych prób drewna z wykopalisk prowadzonych przez firmę AKME e sezonie 1997-1998*, maszynopis w archiwum firmy Akme- Zdzisław Wiśniewski
- M. Krzywka, 2011, *Wrocławskie Kramy Bogate w świetle najnowszych badań archeologiczno-architektonicznych posesji przy Przejściu Garncarskim 2*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 53, s. 283-304.
- C. Lasota, 1978, *Badania archeologiczne w kościele św. Elżbiety we Wrocławiu*, [w:] *Badania kościoła św. Elżbiety we Wrocławiu Raport nr. 57*, C. Lasota, E. Małachowicz, B. Miszkiewicz, A. Witkowska, J. Rozpędowski, Wrocław, maszynopis w archiwum IHASiT Politechniki Wrocławskiej
- C. Lasota, E. Łuzyniecka, 2002, *O murowanych domach mieszczan z późnośredniowiecznej Legnicy*, [w:] *Civitas et villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, C. Buško et al. kom. red., Wrocław-Praha, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Archeologický ústav Akademie věd České Republiky, s. 151-158
- C. Lasota, E. Małachowicz, B. Miszkiewicz, A. Witkowska, J. Rozpędowski, 1976 *Badania kościoła św. Elżbiety we Wrocławiu*, maszynopis w archiwum IHASiT Politechniki Wrocławskiej
- C. Lasota, E. Małachowicz, B. Miszkiewicz, A. Witkowska, J. Rozpędowski, 1980, *Pierwotny kościół parafialny św. Wawrzyńca i św. Elżbiety we Wrocławiu*, Prace IHASiT Politechniki Wrocławskiej, Studia i Materiały, nr 6;
- C. Lasota, J. Piekalski, 1986, *Ratownicze badania wykopaliskowe w kościele św. Elżbiety we Wrocławiu /rejon krypt/*, maszynopis w archiwum IHASiT Politechniki Wrocławskiej
- C. Lasota, J. Piekalski, 1988, *Badania architektoniczno–archeologiczne przy kościele św. Wincentego we Wrocławiu*, maszynopis w archiwum IHASiT Politechniki Wrocławskiej
- C. Lasota, J. Piekalski, 1996, *Kościół św. Elżbiety w świetle badań archeologicznych*, [w:] *Z dziejów wielkomięskiej Fary*, M. Zlat red., Wrocław, s. 11-18
- C. Lasota, J. Rozpędowski, M. Lewicka-Cempa, 1982, *Blok zachodni Rynku Wrocławskiego*, raport w archiwum IHASiT Politechniki Wrocławskie
- A. Limisiewicz 1998, *Zaopatrzenie w wodę, Silesia Antiqua*, t. 39 (*Kompleksowe archeologiczno-architektoniczne badania wykopaliskowe w kwartale zabudowy ograniczonym ulicami Kazimierza Wielkiego – Szewska – Ofiar Oświęcimskich – Łaciarską na Starym Mieście we Wrocławiu*), s. 215-220
- A. Limisiewicz, R. Mruczek, 2009, *Wnioski konserwatorskie z badań historyczno-*

architektonicznych przeprowadzonych w trakcie remontu budynku przy ul. Przejście Garncarskie 2 na Starym Mieście we Wrocławiu, Wrocław, maszynopis w archiwum firmy Akme-Zdzisław Wiśniewski

- A. Limisiewicz i R. Mruczek, 2010, *Fara św. Marii Magdaleny na tle przemian przestrzennych wczesnego Wrocławia*, [w:] *Śródmiejska Katedra. Kościół św. Marii Magdaleny w dziejach i kulturze Wrocławia*, B. Czechowicz red., Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, s. 55-136.
- J. Lodowski, 1963, *Z badań w rejonie placu Nowy Targ we Wrocławiu w latach 1960-1961*, *Sprawozdania Archeologiczne*, t. 15, s. 272-282
- J. Lodowski, A. Łaciak, Z. Wiśniewski, J. Wolfram, 1993, *Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologiczno-architektonicznych na pl. Dominikańskim w obrębie posesji Kacerska Górka – podwórko*, maszynopis w archiwum oddziału Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu.
- B. Łydźba-Kopczyńska, E. Zych, C. August, G. Rusek, A. Pankiewicz, 2008, *Identyfikacja pochodzenia ceramiki z IX i X wieku wydobytej na terenie Przedgórza Sudeckiego przy zastosowaniu badań fizykochemicznych*, [w:] *Nauka i zabytki. Nauki ścisłe w służbie archeologii, ochronie zabytków oraz historii*, red. W. Weker, Warszawa, s. 74-82.
- Nowa encyklopedia powszechna PWN*, 1996, t. 3, B. Pietrozolin-Skowrońska red., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- E. Maetschke, 1935, *Aus Breslau Frühzeit (1000 bis 1250)*, [w:] *Beiträge zur Geschichte der Stadt Breslau*, H. 1, s. 17-50.
- M. Majewski, *Kamienica mieszczańska w Stargardzie XIV - XVIII wieku*, http://tps_stargard.free.ngo.pl/strona_tps/historia/kamienica.htm (dostęp 20.03.2012)).
- E. Małachowicz, 1975, *Wczesnośredniowieczna architektura kościoła dominikanów we Wrocławiu*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, t. XX, z. 1, s. 11–40.
- E. Małachowicz, 1992, *Wrocław na wyspach*, Ossolineum.
- E. Małachowicz, 1994, *Wrocławski zamek książęcy i kolegiata św. Krzyża na Ostrowie*, Wrocław
- E. Małachowicz, 2000, *Architektura wczesnośredniowiecznych budowli katedry wrocławskiej*, [w:] *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie Zjazdu Gnieźnieńskiego*, A. Buko, Z. Świechowski red., Warszawa, s. 359n
- E. Małachowicz, 2005, *Początki architektury ceglanej na Śląsku*, [w:] *Nie tylko zamki*, M. Chorowska et all. (kom. red.), Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław, s. 263-267.
- E. Małachowicz, Cz. Lasota, M. Małachowicz, 1998, *Badania początków architektury katedry wrocławskiej*, *Sobótka*, r. LIII, s. 505-518;
- H. Markgraf, 1881, *Breslau als deutsche Stadt vor dem Mongolenbrande von 1241*, *Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens*, Bd. 15, H. 2, s. 527–544.

- J. Michniewicz, 2005, *Analiza technologii ceramiki budowlanej z klasztoru dominikanów, kościoła św. Marii Magdaleny oraz kościoła św. Doroty we Wrocławiu*, [w:] *Wschodnia strefa Starego Miasta we Wrocławiu w XII-XIV w. Badania na placu Nowy Targ*, C. Buśko red., s. 135-144.
- J. Michniewicz, D. Nawrocka, A. Pazdur, M. Żurakowska, 2007, *Issue of actual chronology of romanesque chapel at the Wleń castle (Lower Silesia, Poland) in the light of mortar radiocarbon dating*, *Geochronometria*, t. 26, s. 31-33.
- A. Miłobędzki, 1953, *Ze studiów nad urbanistyką Zamościa*, *Biuletyn Historii Sztuki*, R XV, nr 3/4, s. 68-87.
- M. Młynarska-Kaletynowa, 1986, *Wrocław w XII-XIII wieku. Przemiany społeczne i osadnicze*, [w:] *Prace Komisji Archeologicznej Oddziału PAN we Wrocławiu*, nr 4, Wrocław.
- M. Młynarska-Kaletynowa, 1995, *Przemiany przestrzenne lokacyjnego Wrocławia w wiekach XII i XIII*, [w:] *Architektura Wrocławia*, t. 2, *Urbanistyka do roku 1945*, J. Rezpędowski red., s. 9-28.
- M. Młynarska-Kaletynowa, 1997, *O polskich badaniach nad miastem średniowiecznym*, [w:] *Studia z archeologii i historii dedykowane Jerzemu Kruppému* (=Archaeologia Historica Polona, t. 5), s. 13-22
- M. Młynarska-Kaletynowa, 2006, *O procesach lokacyjnych miast w Europie Środkowo-Wschodniej*, [w:] *Procesy lokacyjne miast w Europie Środkowo-Wschodniej. Materiały z konferencji międzynarodowej w Łądku Zdroju 28-29 października 2002 roku*. C. Buśko, M. Goliński, B. Krukiewicz red., s. 9-18
- M. Morelowski, 1951, *Rozwój urbanistyki Wrocławia przed kolonizacją z lat 1241-1242*, *Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego*, nr 6.
- R. Mruczek, 2000, *Kurzy Targ we Wrocławiu. Uwagi o pierwotnym planie miasta*, [w:] *Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum średniowiecznego miasta. Wrocław a Europa Środkowa*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (=Wratislavia Antiqua t. 2), s. 259-278.
- R. Mruczek, 2009, *Wnioski konserwatorskie z badań historyczno-architektonicznych przeprowadzonych w trakcie remontu budynku przy ul. Przejście Garncarskie 2 na Starym Mieście we Wrocławiu*, Wrocław, maszynopis w archiwum firmy Akme-Zdzisław Wiśniewski.
- R. Mruczek, T. Kastek, M. Krzywka, M. Kacprzak, A. Koszacka, 2009, *Końcowe opracowanie wyników ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych na posesji Przejście Garncarskie 2 we Wrocławiu*, Wrocław, archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków także archiwum firmy AKME (maszynopis)
- R. Mruczek, M. Stefanowicz, 2007, *Z badań kamienicy mieszcząskiej w Głogowie*, *Śląskie Sprawozdania Archeologiczne*, t. 49, s. 265-285;
- R. Mruczek, M. Stefanowicz, 2008, *Z badań architektury Starego Miasta w Głogowie. Cz. 1. Relikty Kamienic mieszcząskich u zbiegu ulic Parafialnej i Bielwiarskiej*, *Śląskie Sprawozdania Archeologiczne*, t. 50, s. 259-292

- H. Münch, 1946, *Geneza rozplanowania miast wielkopolskich w XIII i XIV w.*, Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski, z. 4, Kraków.
- H. Münch, 1965, *Melioratio terrae nostrae, Szkice z dziejów miast Polski średniowiecznej*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 2, s. 65–85
- Z. Nawrocki, 1985, *Pięć kamienic przy ul. Kopernika 15 w Toruniu*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 30, z. 2, s. 197-225
- J. Niegoda, 1999, *Zmiany w strukturze przestrzennej lokacyjnego Wrocławia*, [w:] *Mediaevalia archaeologica*, M. Ježek, J. Klápště red., Praha-Wrocław, s. 51-55
- J. Niegoda, 2005a, *Układ stratygraficzny*, [w:] *Wschodnia strefa Starego Miasta we Wrocławiu w XII - XIV w. Badania na placu Nowy Targ*, C. Buško red., s. 18-68;
- J. Niegoda, 2005b, *Zmiany w zagospodarowaniu przestrzeni w rejonie placu Nowy Targ w XII-XIV w.*, [w:] *Wschodnia strefa Starego Miasta we Wrocławiu w XII - XIV w. Badania na placu Nowy Targ*, C. Buško red., s. 69-84
- L. Niespodziewański, B. Rudnicka, M. Jabłońska-Szysko, W. Nawrot, 1985, *Badanie zapraw i cegieł z murów b. bastei artyleryjskiej w Kaliszu oraz budynku zamkowego w Koźminie*, arch. PAN, Łódź;
- Z. Noga, 2007, *Rola samorządu w rozwoju miasta w XIII-XVIII w.*, [w:] *Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta*, J. Wyrozumski red., (= Biblioteka Krakowska nr 150), s. 455-492.
- E. Ostrowska, 1957, *Prace wykopaliskowe na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu w 1955 r.*, Sprawozdania Archeologiczne, t. 3, s. 195-201;
- E. Ostrowska, 1959, *Prace wykopaliskowe na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu w roku 1956*, Sprawozdania Archeologiczne, t. 6, s. 144-157,
- E. Ostrowska, 1960, *Odkrycia archeologiczne na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu w 1957 roku*, Sprawozdania Archeologiczne, t. 9, s. 43-51;
- E. Ostrowska, 1961, *Badania archeologiczne na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu w 1958 roku*, Sprawozdania Archeologiczne, t. 12 s. 69-76;
- E. Ostrowska, 1961a, *Wykopaliska na Wyspie Tumskiej we Wrocławiu 1959 roku*, Sprawozdania Archeologiczne, t. 13, s. 183-200;
- E. Ostrowska, 1963, *Badania na wrocławskim grodzie w 1960 roku*, Sprawozdania Archeologiczne, t. 15 s. 268-271;
- A. Pankiewicz, *Relacje kulturowe południowego Śląska i północnych Czech i Moraw w IX-X w. w świetle źródeł ceramicznych*, praca doktorska
- A. Pankiewicz, 2008, *Wczesnośredniowieczna ceramika ze stanowiska w Kostomłotach a problem występowania niektórych form ceramicznych na Śląsku w VIII-X wieku*, [w:] *Labor et patientia. Studia archaeologica Stanislao Pazda dedicata*, A. Błażejowski red., s. 399-413

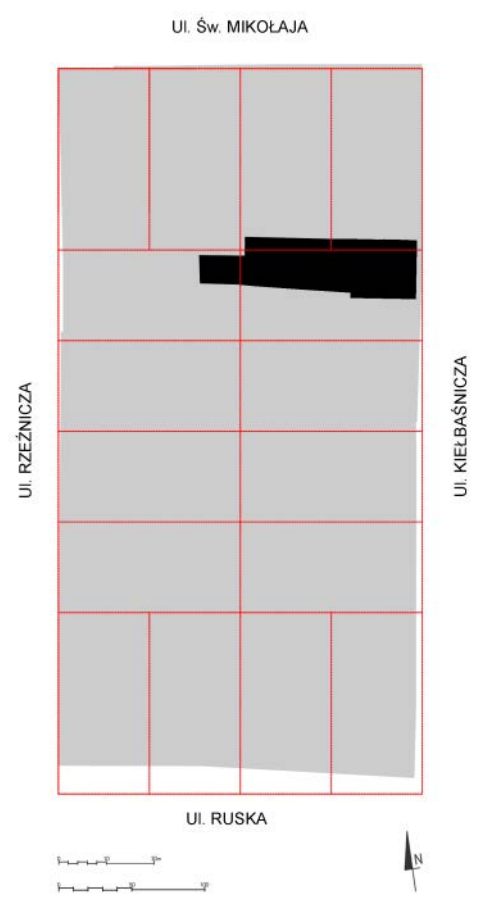
- A. Pankiewicz, P. Rzeźnik, 2007, *Problem mozaiki kulturowej grodziska w Rzymówce koło Złotoryi (X-XI w.) w świetle analizy materiałów ceramicznych*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 48, s. 271- 285.
- R. Peła, 1974, *W sprawie wytrzymałości relikwów ziemnych i fundamentów murów obronnych zamku w Bolesławcu pow. wieruszowski, woj. łódzkie*, Bolesławiec zamek, Opinia techniczna nr 89/2/74, maszynopis w archiwum Ośrodka Badań nad Dawnymi Technologiami IAE PAN (dalej arch. PAN), Łódź;
- R. Peła, 1975, *Ocena zniszczenia cegły w części wschodniej muru obwodowego zamku w Bolesławcu /woj. kaliskie/*, arch. PAN, Łódź;
- J. Piekalski, 1995, *Budownictwo z drewna w późnośredniowiecznym Wrocławiu*, [w:] *Materiały z I sesji naukowej Uniwersyteckiego centrum archeologii średniowiecza i nowożytności*, J. Olczak red. (=Archaeologia Historica Polona, t. 1), s. 107-124.
- J. Piekalski, 2002, *Lokacja Wrocławia jako problem badawczy archeologa*, [w:] *Civitas et Villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, Wrocław-Praha, s. 49-62.
- J. Piekalski, 2004a, *Wczesne domy mieszczan w Europie Środkowej. Geneza – funkcja – forma*, Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- J. Piekalski, 2004b, *Elementy infrastruktury średniowiecznego Wrocławia*, [w:] *Wrocław na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych. Materialne przejawy życia codziennego.*, J. Piekalski, K. Wachowski red., (= Wratislavia Antiqua t. 6), 9-16-19?
- J. Piekalski, 2005, *Problem datowania początków Rynku we Wrocławiu*, [w:] *Nie tylko zamki*, M. Chorowska et all. (kom. red.), Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, s. 343-351.
- J. Piekalski, 2010, *Struktura osadnicza i drogi Wrocławia przed wytyczeniem regularnej sieci ulic*, [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (= Wratislavia Antiqua t. 11) s. 47-56.
- J. Piekalski, T. Płonka, A. Wiśniewski, 1991, *Badania średniowiecznej posesji przy ul. Nożowniczej 13 we Wrocławiu*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 32, s. 207-238.
- T. Płonka, Z. Wiśniewski, 1990, *Sprawozdanie z ratowniczo-rozpoznawczych badań archeologicznych na Nowym Mieście we Wrocławiu, przy ul. Bernardyńskiej, w 1988 r.*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 31, s. 423-434;
- T. Płonka, Z. Wiśniewski, 1991, *Wyniki drugiego sezonu ratowniczych badań wykopaliskowych przy ul Bernardyńskiej na Nowym Mieście we Wrocławiu*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 32, s. 183-206;
- Z. Polak, 1999, *Zabudowa mieszkalna i gospodarcza. Typy konstrukcji, przemiany przestrzenne, datowanie*, [w:] *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*, t. 4, M. Rębkowski red., Kołobrzeg, IAE PAN, s. 181-205
- Z. Polak, M. Rębkowski, 1996a, *Rozplanowanie przestrzenne* [w:] *Archeologia średniowiecznego*

- Kołobrzegu*, t. 1, *Badania przy ul. Ratuszowej 9-13*, M. Rębkowski red. Kołobrzeg, IAE PAN, s. 195-208;
- Z. Polak, M. Rębkowski, 1996b, *Budownictwo i Architektura*, [w:] *Archeologia średnio-wiecznego Kołobrzegu*, t. 1, *Badania przy ul. Ratuszowej 9-13*, M. Rębkowski red. Kołobrzeg, IAE PAN, s. 214-219.
- Z. Polak, M. Rębkowski, *Budownictwo i architektura*, tamże, s. 209-219; 1997, *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*, t. 2, M. Rębkowski red., Kołobrzeg, IAE PAN.
- Z. Polak, M. Rębkowski, 1998, *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*, t. 3, M. Rębkowski red., Kołobrzeg, IAE PAN.
- Z. Polak, M. Rębkowski, 1998, *Zabudowa i funkcja terenu w średniowieczu*, [w:] *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*, t. 3, M. Rębkowski red., Kołobrzeg, IAE PAN, s. 169-172.
- Z. Polak, M. Rębkowski, 1999, *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*, t. 4, M. Rębkowski red., Kołobrzeg, IAE PAN.
- Z. Polak, M. Rębkowski, 2010, *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*, t. 5, M. Rębkowski red., Kołobrzeg, IAE PAN.
- J. Pudełko, 1963, *W sprawie Środy Śląskiej. Uwagi na marginesie pracy T. Kozaczewskiego*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, t. 8, z. 3-4.
- J. Pudełko, 1964a, *Próba pomiarowej metody badania planów niektórych miast średniowiecznych w oparciu o zagadnienia działki*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, t. 9, z. 1, s. 3-27.
- J. Pudełko, 1964b, *Działka lokacyjna w strukturze przestrzennej średniowiecznych miast śląskich XIII w.*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, t. 9, z. 2, s. 115-137.
- J. Pudełko, 1967, *Zagadnienie wielkości przestrzennej średniowiecznych miast Śląska*, *Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Rozprawy Komisji Historii Sztuki*, t. 5.
- A. Rogalanka, 1977, *O układzie i wielkości parcel w średniowiecznym Poznaniu (próba rozpoznania problemu)*, [w:] *Początki i rozwój Stargo Miasta w Poznaniu w świetle badań archeologicznych i urbanistyczno-architektonicznych. Materiały z Ogólnopolskiego Sympozjum 18-19 października 1973*, W. Błaszczak red., Warszawa-Poznań, 323-376.
- J. Rozpędowski, 1995, *Wrocław pierwszej lokacji*, [w:] *Architektura Wrocławia*, t. 2, *Urbanistyka do roku 1945*, J. Rozpędowski red., Wrocław: Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, J. Rozpędowski red. s. 41-51.
- E. Różycka, J. Rozpędowski, 1975, *Jelenia Góra*, Wrocław (seria: Śląsk w zabytkach sztuki), s. 42-63.
- B. Rudnicka, M. Szarzyńska, 1988, *Badania średniowiecznych materiałów budowlanych z Dąbrówna koło Działdowa*, arch. PAN, Łódź.
- B. Rudnicka, M. Szarzyńska, M. Kuśniarski, 1989, *Badania cegieł archeologicznych z Dąbrówna i*

Szybarku, arch. PAN, Łódź;

- P. Rzeźnik, 1999, *Lokalne i ponadregionalne akcenty przemian ceramiki w XIII-wiecznym Wrocławiu*, *Mediaevalia Archaeologica*, t. 1, s. 121-132;
- P. Rzeźnik, 2002, *Ślad oddziaływań garncarstwa morawskiego na ceramikę średniowiecznego Śląska u progu i w czasie lokacyjnych przemian osadniczych*, [w:] *Civitas et Villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, C. Buśko et all. kom. red., Wrocław-Praha, s. 439-446;
- P. Rzeźnik, 2005, *Ceramika naczyniowa z wykopu nr 1 na placu Nowy Targ*, [w:] *Wschodnia strefa Starego Miasta we Wrocławiu w XII-XIV wieku. Badania na placu Nowy Targ*, C. Buśko red., Wrocław, s. 97-110;
- M. Słoń, 2007, *Początki osady walońskiej we Wrocławiu*, [w:] *Dzieje parafii św. Maurycego na Przedmieściu Oławskim we Wrocławiu. Od początku osady walońskiej przez czas Festung Breslau – do współczesności*, R. Żerelik red., Wrocław, s. 11-20;
- M. Smarzyńska, B. Rudnicka, M. Jabłońska-Szyszek, 1987, *Zamek w Koźminie. Badania średniowiecznej ceramiki budowlanej /XIV i XV -wiecznej/*, arch. PAN, Łódź;
- U. Sowina, 1995, *Średniowieczna działka miejska w świetle źródeł pisanych*, *KHKM*, r. 43, nr 3, s. 324-332.
- U. Sowina, 1996, *Sąsiedztwo a infrastruktura miejska w XV–XVI wieku (przyczynek do badań nad rolą wody w przestrzeni sąsiedzkiej)*, (w:) *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, t. 1, *Studia Polonica Historiae Urbanae*, t. 1, Toruń, s. 219–227.
- U. Sowina, 1997, *Budowniczość wodociągów w miastach polskich w XV–XVI wieku*, *AHP*, t. 7, s. 139–156; 1999, *Spotkanie u studni w późnośredniowiecznym mieście*, *KHKM*, t. 47, nr 1–2, s. 27–38.
- U. Sowina, 2005 *Zanieczyszczenie wód w miastach średniowiecznych i wczesnonowożytnych*, *KHKM*, t. 53, nr 3–4, s. 319–330.
- U. Sowina, 2009, *Woda i ludzie w mieście późnośredniowiecznym i wczesnonowożytnym: ziemie polskie z Europą w tle*, Warszawa.
- B. Stein, 1995, *Bartłomieja Steina renesansowe opisanie Wrocławia (Die Beschreibung der Stadt Breslau der Renaissancezeit durch Bartholomäus Stein)*, wyd. R. Żerlik, Wrocław,
- Z. Świechowski, 2000, *Architektura romańska w Polsce*, Warszawa, s. 291-293,
- J. Tajchman, 1985, *Przemiany funkcjonalne toruńskiego domu mieszczańskiego w czasach nowożytnych*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, t. 30, z. 2, s. 111-134;
- K. Wachowski, 2002, *Problematyka cmentarzy przykościelnych w średniowiecznym Wrocławiu*, [w:] *Civitas et Villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, Wrocław-Praha, s. 113-122
- J. Widawski, 1985, *Średniowieczny dom miejski w Warszawie*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, t. 30, z. 2, s. 137

- T. Wiszniowska, K. Stefaniak, P. Socha, 2005, *Szczątki kostne zwierząt*, [w:] *Wschodnia strefa Starego Miasta we Wrocławiu w XII-XIV wieku*, C. Buśko red., s. 145-176.
- Z. Wiśniewski, 1991, *Średniowieczna technika budowy studni w świetle badań na Nowym Mieście we Wrocławiu przy ul Bernardyńskiej*, *Silesia Antiqua*, t. 33, s. 105-140;
- Z. Wiśniewski, 1992, *Przykłady form zagospodarowania posesji miasta lokacyjnego na Starym Mieście w Głogowie*, *Śląskie Sprawozdania Archeologiczne*, t. 33, s. 183-216.
- Z. Wiśniewski, 1994, *Średniowieczna technika budowy studni w świetle badań archeologicznych na Nowym Mieście we Wrocławiu przy ulicy Bernardyńskiej (cz. II)*, *Silesia Antiqua*, t. 36/37, s. 61-76.
- Z. Wiśniewski, 1995, *Przyczynek do studiów nad zaopatrzeniem średniowiecznego i renesansowego Wrocławia w wodę*, [w:] *Kultura Średniowiecznego Śląska i Czech. Miasto*, K. Wachowski red., s. 139-144
- J. Wyrozumski, 2007, *Lokacja czy lokacje Krakowa na prawie niemieckim?*, [w:] *Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta*, J. Wyrozumski red., (= Biblioteka Krakowska nr 150), s. 121-151.
- T. Zagrodzki, 1956, *Analiza rozplanowania Starego Miasta w Warszawie*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, t. I, z. 3, s. 225-264.
- S. Żaryn, 1963, *Kamienica Warszawska w XV i XVI wieku*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, t. 8, z. 2, s. 1103-125
- M. Żemigala, 2008, *Cegła w budownictwie wielkopolskim w średniowieczu*, IAE PAN, Łódź

1. Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2. Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIV-XVI w. murami granicznymi)
Kiełbaśniczej	27	
3. Zasięg badań architektonicznych:		
<p>Pomiędzy 1998-2000 r. badaniami objęto wewnętrzne lico południowej ściany granicznej kamienicy, zachowane do wysokości średniowiecznych szczytów oraz odsłonięte w wykopie partie fundamentowe murów kamienicy i kurtynowych – północnego i południowego, wyznaczających granice tylnej części parceli.</p>		
4. Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
<p>badania w latach 1998-2000 objęły głównie frontową i skrają północną część parceli (około 250 m²) - około 53% jej powierzchni (471 m²)</p>		
5. Działka		
<p>5.1 położenie częściowo zgodne z pierwotnym układem lokacyjnym. Północna granica posesji nawiązuje do rekonstruowanej granicy lokacyjnej, jest jednak nieznacznie przesunięta na północ.</p>		
<p>5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel:</p> <p>Punkt ten należy rozpatrywać w trzech etapach.</p>		
<p>1. Etap I Odwołując się do granic modułowej, pierwotnej parcelacji, w etapie I należałoby rekonstruować Kiełbaśniczą 27, jako pełnoprawną kurię o wymiarach 60 x 120 stóp. Możliwe, że jej granice były przesunięte na północ o około 2 m. Było to efektem skrócenia bloku zabudowy.</p> <p>2. Etap II W toku XIII w. kuria uległa rozpadowi. Jej południowa połowa włączona została w obszar nowej działki – Kiełbaśniczej 28. Niestety dane nie pozwoliły na sprecyzowanie czasu przeprowadzenia tej akcji, jednak wydaje się, że nastąpiła ona w niedługim czasie po rozmierzeniu bloku.</p> <p>3. Etap III W wyniku podziałów i scalania własności przy ulicy Kiełbaśniczej i Św. Mikołaja, w końcu XIII w. lub początkach XIV w. powstała parcela, zajmująca obszar ok. 66% modułowej działki kuryjnej 60 x 120 stóp (co przeliczamy na 18,78 x 37,56m i obszar 705,37m²). Front działki miał szerokość 11-12 m, był jednak przesunięty względem granic modułowej parcelacji. Zgodnie z tymi granicami obszar parceli Kiełbaśniczej 27 był pierwotnie podzielony pomiędzy cztery kurie. Rozmieszczenie średniowiecznych i nowożytnych elementów zagospodarowania działek mieszczańskich, odsłoniętych metodą archeologiczną, wskazuje na przesunięcie północnej granicy parceli o 2-2,2 m na północ, kosztem sąsiadów mieszkających przy ul. św. Mikołaja. Przypuszczamy także, iż parcela Kiełbaśnicza 27 została pogłębiona kosztem działki</p>		

Rzeźniczej 6N o około 8,35 m. W końcowym rozrachunku wymiary parceli osiągnęły więc ok. 45,7 m głębokości oraz ok. 11,8-12 m szerokości przy froncie, a 6 m szerokości na tyłach.

XIX w.-XX w.

W 1837 r. właścicielem Kielbaśniczej 27 i Mikołaja 76/Kielbaśniczej 26 był J. C. F. Shiller – burmistrz miasta. W 1885 r. właścicielem tych samych posesji był jeden kupiec.

Potwierdzeniem scalenia posesji była rozbudowa w 1922 r. domu towarowego Bielschowsky, mieszczącego się wówczas już od dwudziestu lat na Mikołaja 76/Kielbaśnicza 26. Dom towarowy objął swoim zasięgiem także posesję Kielbaśniczą 27, a znajdującą się na niej kamienicę wybudzono.

6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych

6.1 rozmieszczenie reliktyw:

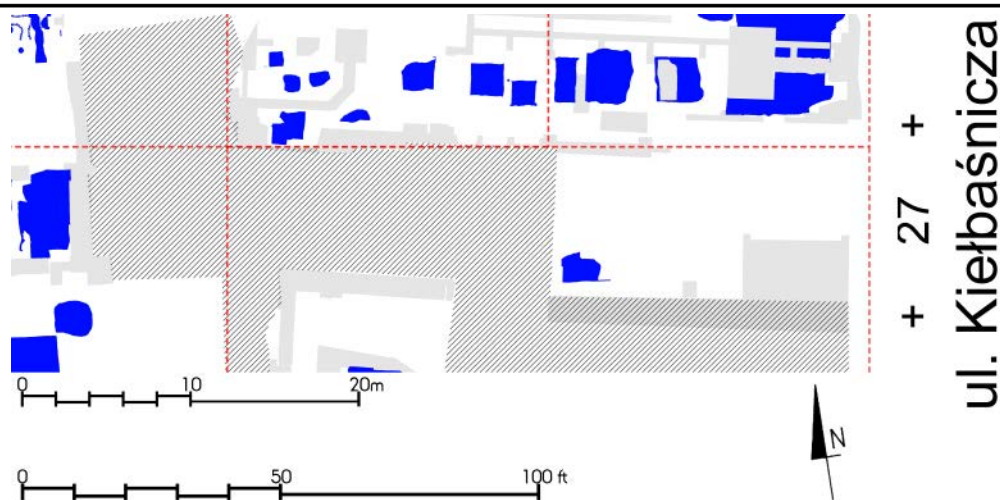
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej – obiekty archeologiczne (6.1.3 - kolor niebieski):

Nieliczne relikty odkryto w północno-zachodniej, tylnej części parceli, oraz w południowej, środkowej części podwórza, gdzie nie zniszczyły ich młodsze podpiwniczone budynki murowane kamienic i oficyn.

6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):

Relikty odkryto na obszarze przebadanym archeologicznie. Najwięcej informacji dostarczyła jednak ściana południowa kamienicy (graniczna pomiędzy parcelami Kielbaśniczą 27 i 28), zachowana łącznie ze szczytami .

6.1.3 Plan rozmieszczenia reliktyw (część nieprzebadana - szrafura)



6.2 Informacje ogólne

6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:

1. Obiekty archeologiczne:
4 obiekty, o niepewnych funkcjach w tym najprawdopodobniej: 1 piwnica, 2 latryny lub studnie, 1 obiekt nieokreślony

2. Mury:

6.2.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:

1. Obiekty archeologiczne:
Na podstawie ceramiki
25% (1) obiektów z okresu 2 połowy XIII - 1 połowy XIV w.
75%(3) obiektów o niezidentyfikowanej za pomocą ceramiki chronologii, na podstawie relacji stratygraficznych określono je jako starsze niż XIX w. mury oficyn i domu towarowego.

2. Mury:

<p>Głównie w częściach północnej, zachodniej i południowej, przy granicach parceli. Relikty podziemne – mury oraz fundamenty filarów-łękowe. Budynek frontowy przebadany został na podstawie ściany granicznej istniejącej kamienicy pomiędzy działką Kiełbaśniczą 28 i 27, pozostała część kamienicy na parceli Kiełbaśniczej 27 została wyburzona do fundamentów podczas rozbudowy domu towarowego w 1922 r.</p>	<p>relikty z okresu XIV-XIX w.</p>
--	------------------------------------

6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki:

- a)** Fragmentaryczność uzyskanych podczas badań danych nie pozwoliła na wydzielenie licznych faz rozwoju zagospodarowania – nie mieliśmy podstaw do wnioskowania na temat okresu lat 1525-1800. Nie udało się uchwycić w tym okresie styku potwierdzającego współistnienie budynków murowanych i obiektów drewnianych. Ze względu na braki w dokumentacji ustalenie funkcji, formy i chronologii 3 z 4 obiektów, nie było możliwe. Właściwie jedyna pozycja stratygraficzna, określająca ich chronologię względną wiązała się z relacją z XIX w. murami oficyn. W takiej sytuacji obiekt nieokreślony n1 oraz relikty skrzyń w konstrukcji wieńcowych, które mogły służyć jako latryny lub studnie – obiekty te nazwano 11/st1 i 12/st2 – zostały przyporządkowane do kilku faz, choć najpewniej nie były wielofazowe. Ich szeroka metryka wynika z niepewnej chronologii, a nie z długiego okresu funkcjonowania. Obiekty, których konstrukcja opierała się na skrzyni z dranic, podobne do 11/st1 i 12/st2 funkcjonowały na sąsiednich parcelach najczęściej w okresie od końca XIII i początku XIV do XV w.
- b)** Problemem urbanistycznym, dotyczącym kształtu lokacji w przypadku tej działki była kwestia rozpadu terytorium aż czterech kurii lokacyjnych i połączenia ich fragmentów w terytorium parceli Kiełbaśniczej 27. Szerokość frontu parceli zdefiniowała wieża mieszkalna z XIV w., a jej północną granicę dodatkowo potwierdziła cała seria obiektów związanych z tylnymi strefami podwórzy posesji przy ul. św. Mikołaja (parcele Mikołaja 73-75 i Mikołaja 76/Kiełbaśnicza 26). Parcela miałaby zatem szerokość około 12 m i jej granice północna i południowa byłyby przesunięte na północ o ok. 2-2,2 m względem rekonstruowanych linii lokacyjnej parcelacji bloku zabudowy. Co do granicy południowej, to podejrzewamy, że doszło do rozpadu pierwotnie lokowanej w tym miejscu kurii – składającej się z parceli Kiełbaśniczej 27 oraz północnej połowy Kiełbaśniczej 28. Analiza położenia reliktyw zagospodarowania na parcelach pozwoliła zorientować się, że do rozpadu lokacyjnych kurii i przesunięcia granic parceli Kiełbaśniczej 27 na północ, doszło w niedługim czasie po rozmierzeniu bloku, a być może nawet przed jego zasiedleniem. Wspomniana analiza rozmieszczenia elementów zagospodarowania rejonu, przy granicach modułowych i granicach utrwalonych przez mury wykazała, że granice, przesuniętej o 2-2,2 m na północ przestrzega sumie: 9 reliktyw zabudowy drewnianej, datowanych począwszy od XIII do XV, 3 relikty datowane na starsze niż XIX w., kamienna ława fundamentowa i powiązany z nią filar z początku XIV, narożnikowy filar o renesansowej technologii budowy, datowany jednak za pomocą ceramiki na XIV-XV w. oraz filar o nieokreślonej chronologii.
- c)** Następną część tej problematyki stanowiło odtworzenie przebiegu tylnej granicy parceli oraz przynależność nieprzebadanego terenu znajdującego się w głębi bloku zabudowy pomiędzy parcelami Mikołaja 72-73, Rzeźniczą 6 i Kiełbaśniczą 27. Na podstawie planu sekcyjnego z 1922 r., planów archiwalnych ukazujących zabudowę tylną parcel (Mikołaja 72 – z 1863 r. ABmW, sygn. 364/63, Mikołaja 73 – z 1853 r. ABmW, sygn. 4095/53), rekonstrukcji Mateusza Golińskiego¹ oraz odkrytych podczas wykopalisk reliktyw zagospodarowania działek

¹ M. Goliński, 1997, *Socjotopografia.... op. cit.*, s. 36, ryc. 6.

przypuszczamy, że parcela Kiełbaśnicza 27 została pogłębiona kosztem działki Rzeźniczej 6 o około 8,35 x 6 m. Potwierdzeniem tego przypuszczenia może być również wartość podatku pobieranego z działki Kiełbaśniczej 27 wg indykcji domów (*Steuer Ansage*) z ok. 1671 r. i indykcji domów (*Städtische Befunds-Specification*), wedle ustaleń „pierwszej rewizji” z 1726 r. Wartości podatków są wyższe dla Kiełbaśniczej 27 (kolejno 600 i 525tal.) niż dla Mikołaja 72 (kolejno 400 i 350tal.) i Mikołaja 73 (kolejno 550 i 481,25tal.).²

d)Przeprowadzone w latach 1998-2000 kwerendy archiwalne doprowadziły do odtworzenia planu rekonstrukcji zabudowy bloku (atlas Wrocławia). Naniesiono na nim szereg oficyn położonych na tyłach parceli. W wyniku braku danych nie jesteśmy jednak w stanie ustalić metryki tych budynków.

e)Chronologia obiektów interpretowanych jako latryny lub studnie 11/st1 i 12/st2 jest płynna, jednak relacja pomiędzy nimi jest jednoznaczna – konstruuując obiekt 12/st2 zniszczono wcześniejszy 11/st1.

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

Faza 1. (XIII w.):

a)Zabudowa frontowa nieznana – badania archeologiczne nie dostarczyły żadnych informacji. Zabudowa musiała ulec zniszczeniu w wyniku późniejszych prac budowlanych.

b)faza 1-2, p1. Prawdopodobna piwnica p1?, Dane dotyczące obiektu zawarte w opracowaniu są nieprecyzyjne. Obiekt był głęboką jamą, zasypaną w większości warstwami próchnicy i piasku. Relikt można interpretować jako pozostałość rozebranej i zasypanej piwnicy lub jamy produkcyjnej. Strop obiektu znajdował się na wysokości niecałych 117 m n.p.m., a jego dno położone było niespełna 2 m niżej.

Faza 2. (1 połowa XIV w.):

a)Mógł funkcjonować nadal lub powstać obiekt p1?

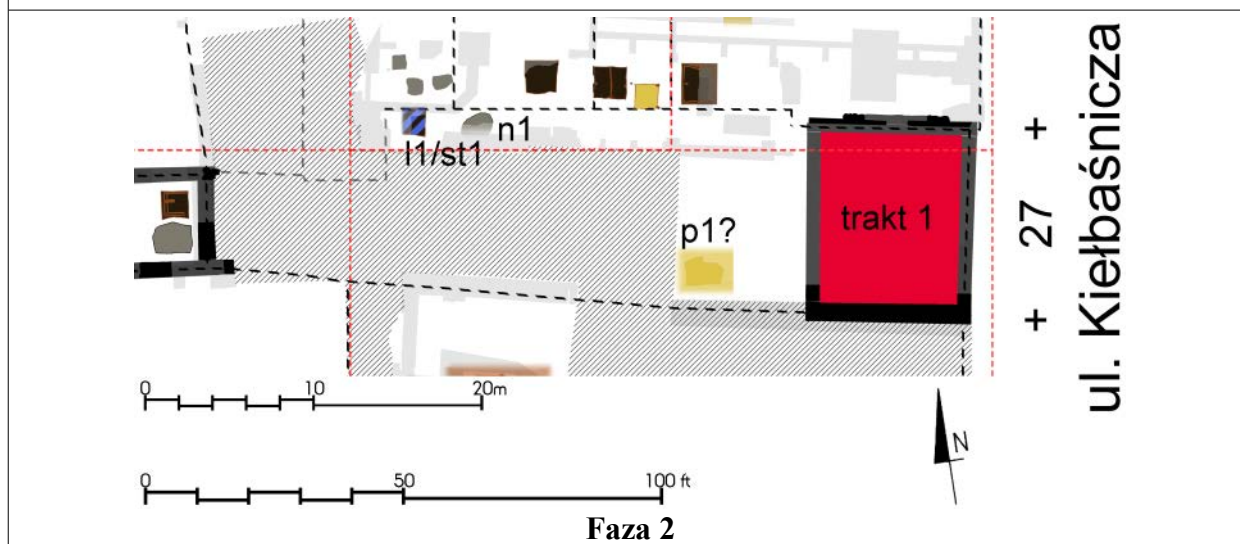
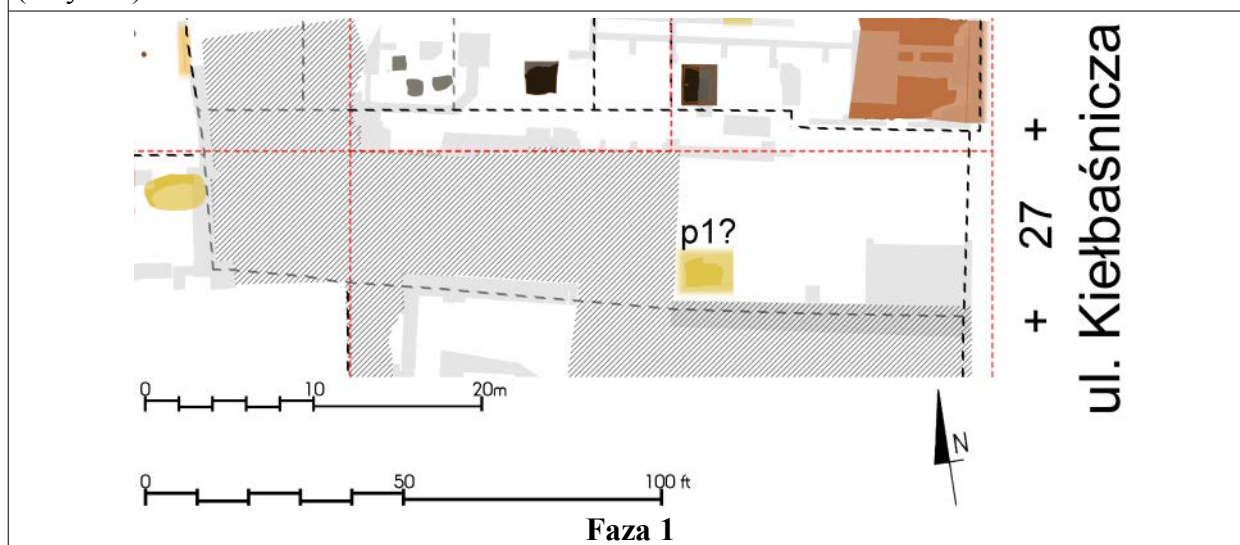
b)faza 2, trakt 1. Najpewniej w początkach XIV w. postawiono trzypiętrowy budynek frontowy, niepodpiwniczony, 12 m szerokości i 10,1 m głębokości. Parter wraz z pierwszym piętrem miały wysokość 7,7 m. Powyżej znajdowała się wykuta w murze bruzda o wysokości 80 cm, odpowiadająca (przynajmniej w części) grubości stropu i polepy nad pierwszym piętrem (być może znajdowało się tam sklepienie – choć w okresie XIII w., sklepienia na piętrach są rzadkie). Wysokość drugiego piętra wynosiła 2,9 m – wyznaczona była poziomem odsadzki i kolejną wykutą bruzdą. Odsadzka o szerokości 8 cm stanowiła najpewniej miejsce oparcia belek stropowych. Nad nią znajdował się pas lica o wysokości 40 cm (co wyznacza wysokość belek stropowych) i 17 cm bruzda (grubość polepy i podłogi). Trzecie piętro miało co najmniej 3 m wysokości, do takiego bowiem poziomu zachowała się tylna ściana budynku. Ściana ta była w narożniku domu powiązana ze ścianą południową co wskazuje, że opisywany budynek powstał jako pierwszy w rejonie działek Kiełbaśnicza 27/28. Grubość ściany tylnej na poziomie parteru i pierwszego piętra wynosiła 80 cm, powyżej - 60 cm. Przypuszczamy, że nakryta była dachem czterospadowym, co nadawało jej bryle sylwetę wieży. Południową ścianę budynku w części nadziemnej wykonano z cegieł ułożonych w wątku jednowozówkowym, ze spoiną trójkątną w przekroju. Odkrytą partię fundamentowa ściany północnej, tworzyły relikty filara, umieszczonego przy froncie kamienicy oraz ciągła łąwa fundamentowa.

c)faza 2, 11/st1. W końcu XIII w. mógł zacząć funkcjonować obiekt, który interpretujemy jako latrynę lub studnię 11/st1. Jego konstrukcja musiała opierać się na skrzyni z wieńców dranic łączonych w narożach na zrąb. Ze względów bezpieczeństwa pracy nie podjęto eksploracji obiektu, co uniemożliwiło właściwą interpretację i datowanie obiektu. Strop obiektu odkryto głęboko – na poziomie 115,14 m n.p.m.. Na podstawie znajdujących się w pobliżu analogicznych obiektów jego metrykę określamy na koniec XIII-XV w.

d)faza 2-4, n1. W początku XIV w. mógł powstać obiekt nieokreślony n1, jama, której zasyp

² Wszystkie informacje dotyczące źródeł historycznych w niniejszym katalogu – zawarte zwłaszcza w punkcie 7 – pochodzą z opracowania Mateusza Golińskiego (2001, *Kwerenda źródłowa... op. cit.*).

zawierał fragmenty cegieł. Nie udało się określić przeznaczenia obiektu. Jego dni znajdowało się na głębokości 114,95 m n.p.m., czyli około 1,5-2 m poniżej poziomu humusu pierwotnego. (fazy 2-4)



Faza 3 (1350-1470):

a) Mógł nadal funkcjonować lub powstać obiekt n1.

b) faza 3, trakt 2. Rozbudowa kamienicy frontowej o parterowy, płytki trakt tylny – głębokości 3,3 m, nieznaną szerokości. Przybudówka miała wysokość 5 m. Nakryto ją dachem pulpitowym o nachyleniu ok. 41°. Dostawienie przybudówki w niewielkim stopniu zmieniło charakter bryły części frontowej, a więc nadal sprawiała wrażenie wieży.

c) Powstał południowy mur graniczny parceli, mur kurtynowy na fundamencie filarowo-łukowym. Zbudowano go najpewniej z inicjatywy właściciela działki Kielbaśniczej 28 (jest przesunięty na północ kosztem parceli Kielbaśniczej 27), po lub równocześnie z budową kamienicy na tej parceli.

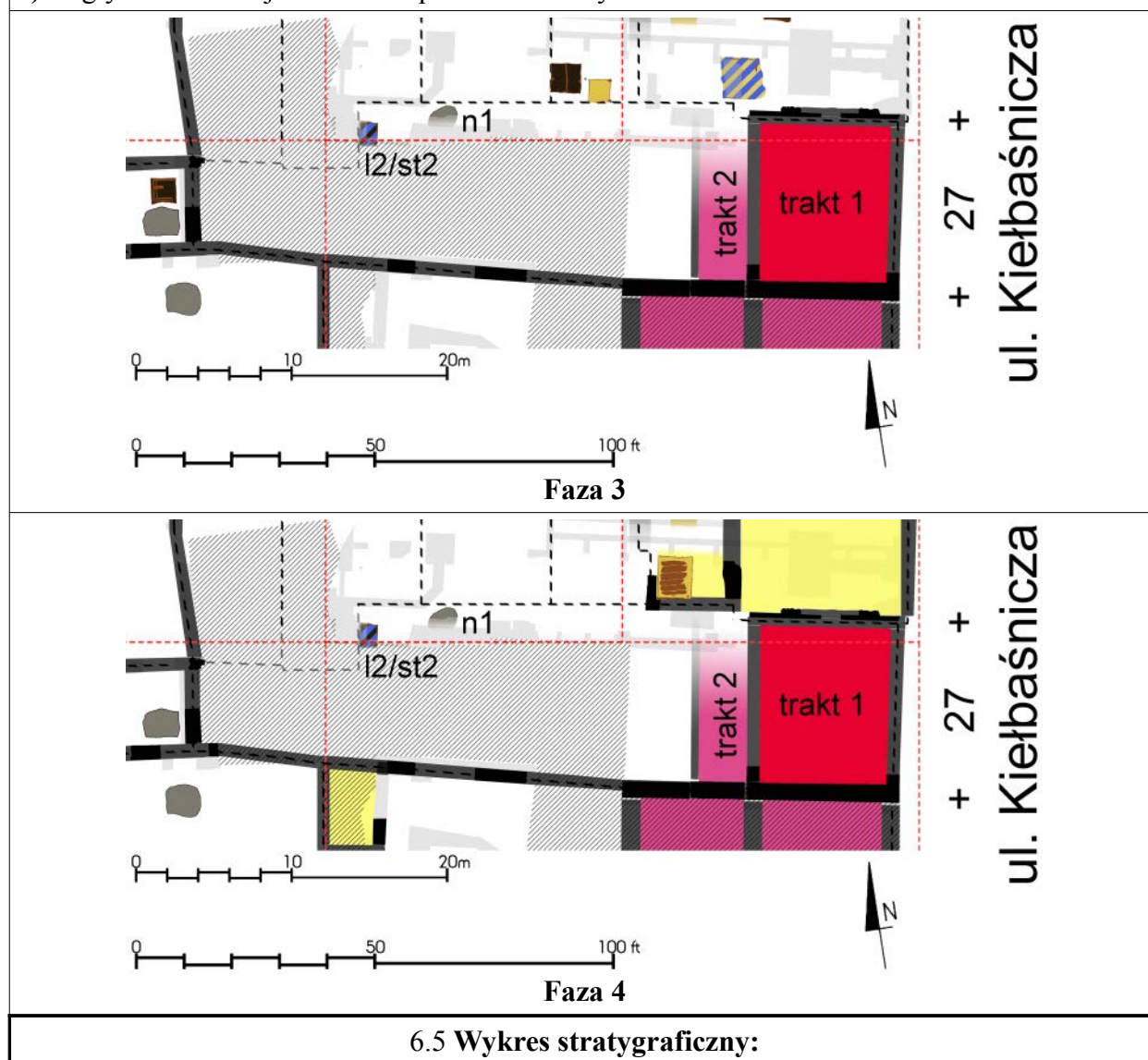
d) Nie mamy dowodów na istnienie w tej fazie północnego muru granicznego parceli. Na funkcjonowanie jakiegoś rodzaju trwałej granicy pomiędzy parcelami wskazuje – wspomniane już w punkcie 6.3 – rozmieszczenie obiektów sanitarnych i drewnianych piwnic w tylnych, przygranicznych partiach parcel Mikołaja 73-75 i Mikołaja 76/Kielbaśnicza 26. Istnienie tej bariery jest potwierdzone narożnikowym filarem o renesansowej technologii budowy, do którego dostawiono drewnianą piwnicę datowaną za pomocą ceramiki na XIV i XV w. W partii fundamentowej mur miał szerokość ok. 75 cm. Relikt ten zdecydowaliśmy się umieścić w następnej fazie – jednak ukazuje on konieczność zrewidowania względnego datowania murów kamienic wrocławskich.

e) Mogła powstać latryna lub studnia l2/st2. Jej konstrukcja musiała opierać się na skrzyni z wieńców dranic łączonych w narożach na zrąb. Ze względów bezpieczeństwa pracy nie podjęto eksploracji obiektu, co uniemożliwiło właściwą interpretację i datowanie obiektu. Strop obiektu odkryto głęboko – na poziomie 115,14 m n.p.m.. Na podstawie znajdujących się w pobliżu analogicznych obiektów jego metrykę określamy na koniec XIII-XV w. (fazy 3-4, l2/st2)

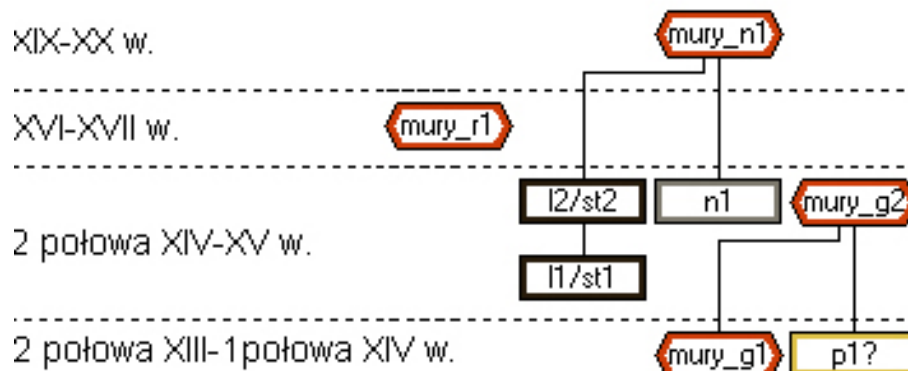
f) Po nadbudowaniu tylnej części kamienicy na parceli Kiełbaśniczej 28, podwyższono także o jedno piętro i poddasze tylną część domu na Kiełbaśniczej 27. Nadbudowane piętro miało 3,2 m wysokości. Poddasze mieściło jedną kondygnację, wykorzystaną na cele mieszkalne. (odpowiednik drugiego piętra we frontowej części kamienicy) Na ścianie granicznej zachował się tynk wyznaczający wysokość mieszkalnej kondygnacji poddasza na 2,5 m. Nad podwyższoną częścią traktu tylnego założono dach pulpitowy o kącie nachylenia połaci 53°.

Faza 4 (1470-1525)

a) Mogły nadal funkcjonować lub powstać obiekty l2/st2 i n1.



6.5 Wykres stratygraficzny:



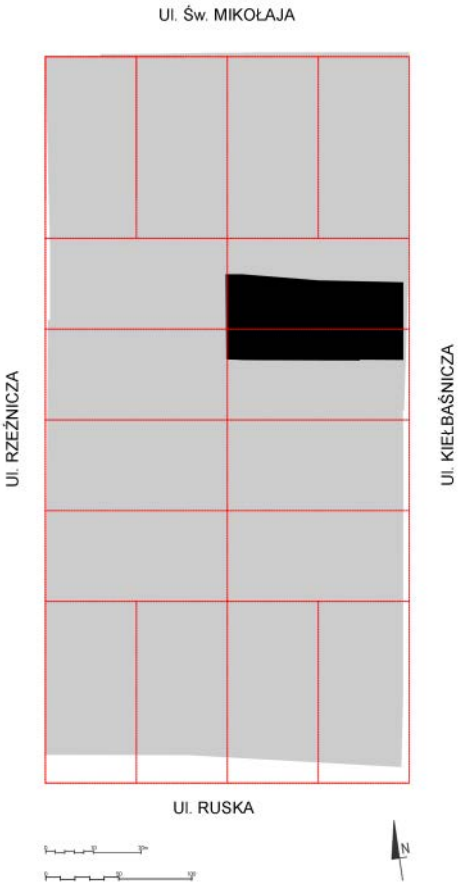
7. Historia

7.1 źródła:

- a) rejestr szosu 1403/1404 r.;
- b) rejestr karowy z 1564 r.;
- c) indykacja domów (*Steuer Ansage*) z ok. 1671 r.;
- d) indykacja domów (*Städtische Befunds-Specification*) wedle ustaleń „pierwszej rewizji” z 1726 r.;
- e) pierwsza pruska księga podatkowa (*Praestations-Tabelle*) z lat 1749/1750;
- f) książki adresowe z XIX i XX w.

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

- a) Kojarzeni z patrycjatem, ich status, od początku XIV w. dość wysoki, wzrósł niepomernie u schyłku średniowiecza, stąd gwałtowna rozbudowa kamienicy, przejęcie i utrzymywanie terenów należących początkowo do sąsiednich działek. Nie możemy jednak zdefiniować ich zawodu, co jest typowe dla bogatych sfer mieszczaństwa. Zajmowali się oni najprawdopodobniej zarówno operacjami finansowymi, jak i wielkim handlem, nie mówiąc o czerpaniu korzyści z rozmaitych źródeł dochodów stałych, w tym posiadłości ziemskich. Wielkość majątku, skala dochodów i ich specyfika, a nawet obciążenia wobec miasta pozostają dla nas tajemnicą. Nie ujawniają ich zachowane księgi podatkowe (szosu), gdyż te obejmują jedynie niższą, uboższą klasę podatników.
- b) W 1885 r. właścicielem Kiełbaśniczej 27 oraz narożnej działki Mikołaja 76/Kiełbaśnicza 26 był jeden kupiec M. Werther. W 1902 r. na parcelach Mikołaja 75 oraz Mikołaja 76/Kiełbaśnicza 26 powstał dom towarowy Bielschowsky. W 1922 r. kamienica na parceli Kiełbaśniczej 27 została wyburzona do fundamentów podczas rozbudowy tego domu towarowego.

1. Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2. Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIV-XVI w. murami granicznymi)
Kiełbaśniczej	28	
3. Zasięg badań architektonicznych:		
<p>Pomiędzy 1998-2000 r. badaniami objęto zewnętrzne lico północnej ściany granicznej kamienicy, zachowane do wysokości średniowiecznych szczytów oraz odsłonięte w wykopie partie fundamentowe murów kurtynowych – północnego i południowego, wyznaczających granice tylnej części parceli.</p>		
4. Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
<p>badania w latach 1998-2000 objęły jedynie fragment podwórka parceli (184 m²)- niewiele ponad 30% jej powierzchni (610 m²)</p>		
5. Działka		
<p>5.1 położenie częściowo zgodne z pierwotnym układem lokacyjnym. Pomimo iż powierzchnia, kształt i tylna granica działki są zbliżone do kuryjnych, nastąpiło jednak przesunięcie granic o połowę modułu względem rekonstruowanego rozplanowania lokacyjnego.</p>		
5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel:		
<p>Punkt ten należy rozpatrywać w dwóch etapach.</p>		
<p>1. Etap I Na podstawie rekonstruowanej parcelacji lokacyjnej, teren Kiełbaśniczej 28 był pierwotnie podzielony, gdyż przez środek tego obszaru przebiega granica modułowa dwóch kurii. Część południowa należałaby do północnej części jednej kurii, natomiast północna do południowej partii innej.</p> <p>2. Etap II Etap I nie trwał długo, ponieważ już najstarsze obiekty odsłonięte na terenie posesji są tak ulokowane, że nie dają możliwości przeprowadzenia granicy lokacyjnej. Nie dysponujemy źródłami, które umożliwiłyby zrekonstruowanie procesu wtórnej parcelacji, który przebiegać musiał przed lub wkrótce po zasiedleniu bloku. Na podstawie zagospodarowania z XIII i XIV w. znamy natomiast jego efekt. Jest nim parcela o szerokość frontu 16,1 m czyli 51,4 stopy o szerokości w partii tylnej równej 18 m (57,5 stopy) i modułowej głębokości 120 stóp. Ta zbliżona rozmiarami do lokacyjnej kurii była jednak przesunięta względem rekonstruowanych granic kuryjnych. Działki Kiełbaśnicza 27 w zarysowanym powyżej kształcie funkcjonuje do czasów obecnych.</p>		

6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych

6.1 rozmieszczenie reliktyw:

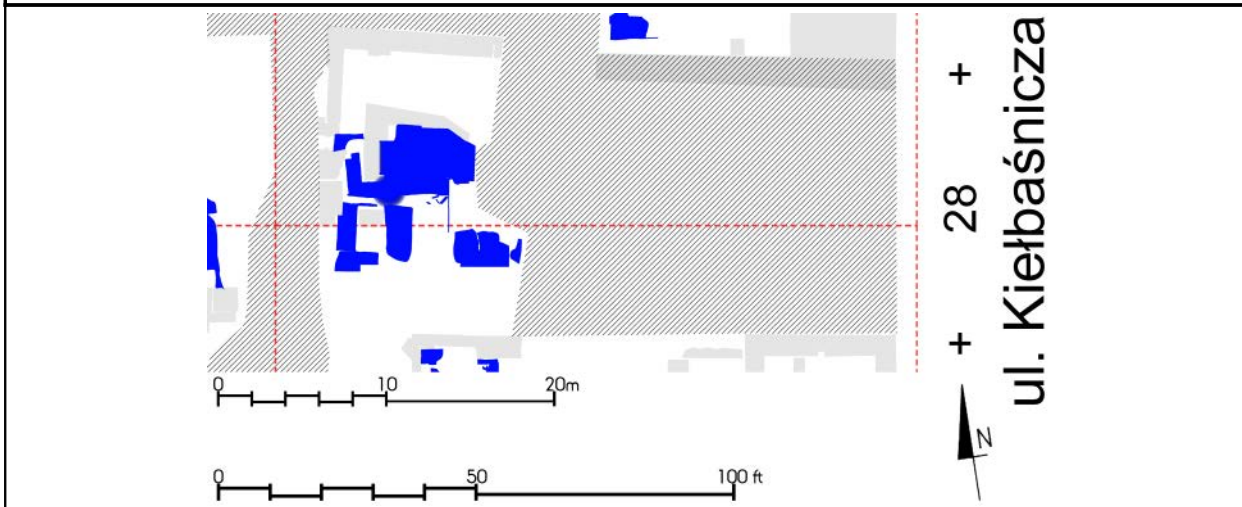
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej –
obiekty archeologiczne (6.1.3 - kolor
niebieski):

Relikty odkryto w zachodniej, tylnej części
parceli, w środkowym pasie (w osi północ-
południe) przebadanego obszaru, czyli na
podwórzu, gdzie nie zniszczyły ich młodsze
podpiwniczone budynki murowane kamieniem i
oficyn.

6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 -
kolor szary):

Relikty odkryto na obszarze przebadanym
archeologicznie. Najwięcej informacji
dostarczyła jednak zachowana ściana północna
kamienicy (graniczna pomiędzy parcelami
Kiełbaśniczą 27 i 28), zachowana łącznie ze
szczytami.

6.1.3 Plan rozmieszczenia reliktyw (część nieprzebadana - szrafura)



6.2 Informacje ogólne

6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:

1. Obiekty archeologiczne:

21 obiektów, w tym: 3 drewniane budynki,
niepodpiwniczone, 2 duże paleniska lub piece,
1 jama produkcyjna, 1 piwnica, 2 latryny, 1
zbiornik na wodę lub rzap, 1 piwnica lub jama,
10 obiektów nieokreślonych

2. Mury:

w części podwórza i zachodniej wyłącznie
relikty podziemne – mury i sklepienia piwnic

6.3.2 datowanie względne i ew. daty
dendrochronologiczne:

1. Obiekty archeologiczne:

Na podstawie ceramiki
38% (8) obiektów z okresu (szeroko
rozumianej) 2 połowy XIII w.
23% (5) obiektów z okresu 2 połowy XIII - 1
połowy XIV w.
14% (3) obiektów z okresu XIV-XV w.
19% (4) obiektów o niezdefiniowanej za
pomocą ceramiki chronologii
4,7% (1) obiekt datowano za pomocą
stratygrafii na okres 13 w.

Na podstawie dat dendrochronologicznych:

a) budynek b2 – po 1253 r.
b) budynek b3 – po 1182 r. (2 próbki), po 1261
lub 1537 r.

2. Mury:

relikty z okresu XIV-XIX w.

oraz fundamenty filarowo-łękowe. Budynek frontowy przebadany został na podstawie ściany granicznej pomiędzy działką Kiełbaśniczą 28 i 27. Nie uzyskano dostępu do piwnic.

6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki:

a)Dostępne dane (liczne elementy zagospodarowania podwórza) pozwoliły na wydzielenie faz i podfaz rozwoju zagospodarowania w XIII w. i na początku XIV w. Nie udało się uchwycić w tym okresie styku potwierdzającego współistnienie budynków murowanych i obiektów drewnianych. Ze względu na braki w dokumentacji ustalenie funkcji, formy i chronologii wielu obiektów, nie było możliwe. Pomocą była tutaj możliwa do ustalenia kolejność stratygraficzna. Niekiedy jednak jedyna uchwycona relacja wiązała się z relacją względem XIX-XX w. murów oficyn. Problemem był również bardzo ograniczony zasięg badań.

b)Problemem urbanistycznym w przypadku tej działki była kwestia przebiegu, a ściślej przesunięcia jej granic o połowę modułu względem rekonstruowanych linii lokacyjnej parcelacji bloku zabudowy. Posesja ma wymiary zbliżone do wzorcowej kurii 60 x 120 stóp (18,78 x 37,56 m). Przymuszcza się do rozpadu pierwotnie lokowanych w tym rejonie 2 kurii na 4 działki, a później scalenia ich części w jedną działkę Kiełbaśniczą 28. Brak nam jednak źródeł aby zbadać ten problem. Wiemy jedynie, że już najwcześniejsze relikty zabudowy mieszczańskiej ignorują rekonstruowaną granicę modułową biegnącą środkiem posesji Kiełbaśniczej 28. Są to obiekty j2, pc1, pc2. Odkryto je co prawda już jako mocno zniszczone ale nie znaleziono również śladów słupów lub rowów, które mogły potwierdzić obecność granicy w XIII w. Zdecydowanie łamiące tę linię relikty datowane są na przełom XIII i XIV w. oraz na XIV w. Nic nie wykazały także badania przestrzennego rozmieszczenia elementów trzynastowiecznego zagospodarowania, w rejonie granic północnej i południowej działki Kiełbaśniczej 28. Nie odkryto tam reliktyw łamiących granice utrwalone w XIV w. murami kurtynowymi. Nie udało się zatem określić jakie przemiany parcelacyjne nastąpiły. Wiemy tylko, że ich efektem jest pozycja i kształt posesji Kiełbaśniczej 28 i że podziały oraz łączenie terenu przeprowadzono przed lub niedługo po zasiedleniu bloku.

c)Zwraca uwagę systematyczne lokowanie budynków drewnianych w tym samym miejscu (obiekty: zapewne n4(?), b1? i z pewnością b2 oraz b3).

d)W początkowych podfazach XIII w., na parceli miała miejsce jakiegoś rodzaju produkcja rzemieślnicza lub szeroko zakrojone działania gospodarcze. Potwierdza to obecność i odnawianie jam produkcyjnych i palenisk (obiekty: j1, j2, pc1 i pc2).

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

Faza 1. A. (XIII w.):

a)Zabudowa frontowa nieznaną – badań archeologicznych w części frontowej dotąd nie przeprowadzono. Najprawdopodobniej relikty zabudowy drewnianej zostały jednak zniszczone, wskutek podpiwniczenia przednich traktów i aneksów kamienic.

b)faza 1.A-B, j1. Znacznej wielkości jama produkcyjna j1, nieckowaty układ licznych warstw wskazuje na systematyczne użytkowanie i odnawianie obiektu. Wyróżniono 3 drewniane poziomy moszczenia dna, liczne przesypy piaskowe oraz poziomy użytkowe – odpad poprodukcyjny (?). Nie ustalono dokładnego zasięgu obiektu. Mógł funkcjonować w podfazach 1.A i 1.B. W podfazie 1.B nastąpić mogła zmiana w sposobie produkcji lub użytkowania jamy. Warstwy drewnianych moszczeń i poziomów próchnic z węglami drzewnymi i gliną, wypełniające dolną część obiektu zostały zastąpione przez poziomy mierzwy i piaskowych przesypów, znajdujące się w górnej partii. Dno pierwotne posadowiono na rzędnej ok. 114,5 m n.p.m.

c)faza 1.A, n1. Obiekt nieokreślony n1, został przebadany fragmentarycznie. Nie ustalono

zasięgu obiektu od strony północnej. Nie jesteśmy w stanie zinterpretować pierwotnej funkcji reliktu. Odkryto go na głębokości 116,28 m n.p.m.

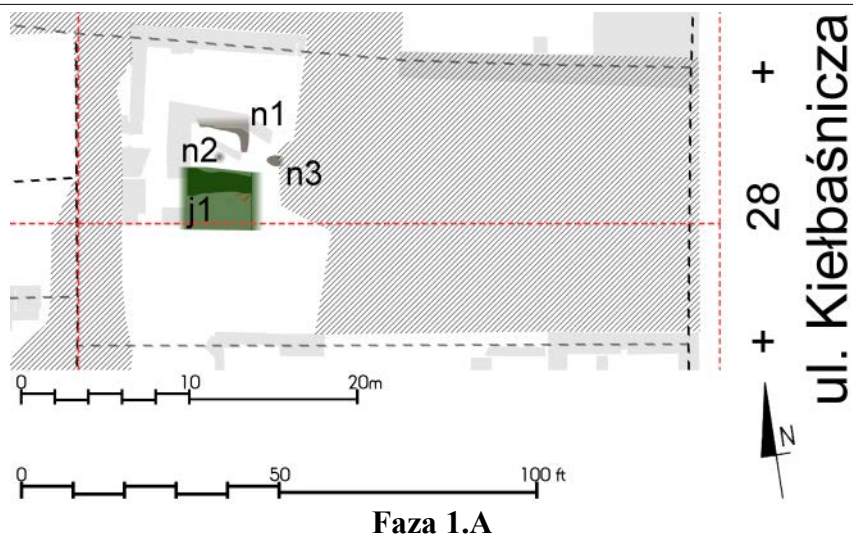
d)faza 1.A, n2 i n3. Nieokreślonej funkcji jamy n2 i n3, owalne w rzucie i przekroju, wypełnienie obiektów stanowił piasek przemieszany z próchnicą, żółtą gliną i grudkami polepy. Ich dna były nieznacznie zagłębione poniżej poziomu humusu pierwotnego, który w tym rejonie zarejestrowano na ok. 115,98-116,22 m n.p.m. N2 uchwycono jedynie w profilu, trudno ustalić jego dokładne położenie w przestrzeni parceli.

Faza 1.B. (XIII w.):

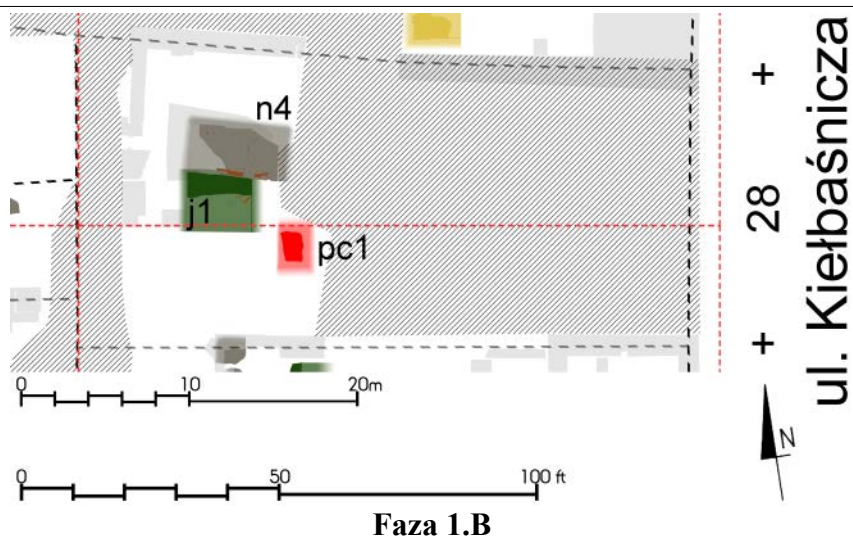
a)Nadal funkcjonowała jama produkcyjna j1.

b)faza 1.B, n4. Obiekt nieokreślony n4, który mógł być reliktem pierwszego z serii budynków wzniesionych w tym miejscu. Relikt przebadano i zadokumentowano w sposób uniemożliwiający jego analizę i interpretację. Nie ustalono pełnego zasięgu obiektu.

c)faza 1.B, pc1. Piec pc1, składające się na relikty poziomy gliny, spalenizny i węgla skłoniły autorów opracowania do uznania go za pozostałość pieca lub paleniska. Wyróżniono 2 fazy przedzielone poziomem brązowej, piaszczystej próchnicy. Pełnego zasięgu obiektu nie ustalono, niszczyły go późniejsze elementy zagospodarowania parceli.



Faza 1.A



Faza 1.B

Faza 1.C. (XIII w.):

a)faza 1.C, b1? Obiekt b1?, najprawdopodobniej relikty fundamentów drewnianego budynku. Byłby to kolejny z serii budynków systematycznie lokowanych w tym miejscu. Budynki najpewniej rozbierano, odzyskując z nich cenne elementy konstrukcji. Pozostała po nim masywna belka (łączna długość 1,85 m, szerokość 32 cm i grubość 10 cm) wyznaczająca z

pewnością jego ścianę południową. Niestety nieprawidłowa dokumentacja uniemożliwia analizowanie obiektu. Nie jest znany jego pełny zasięg.

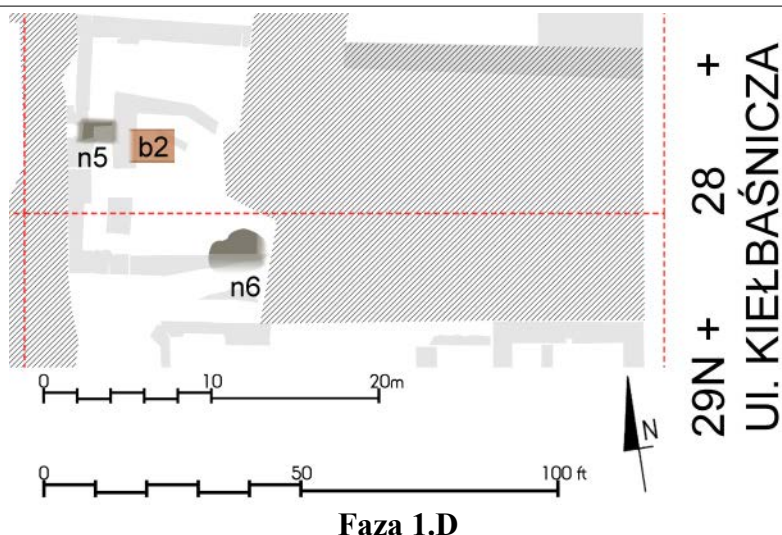
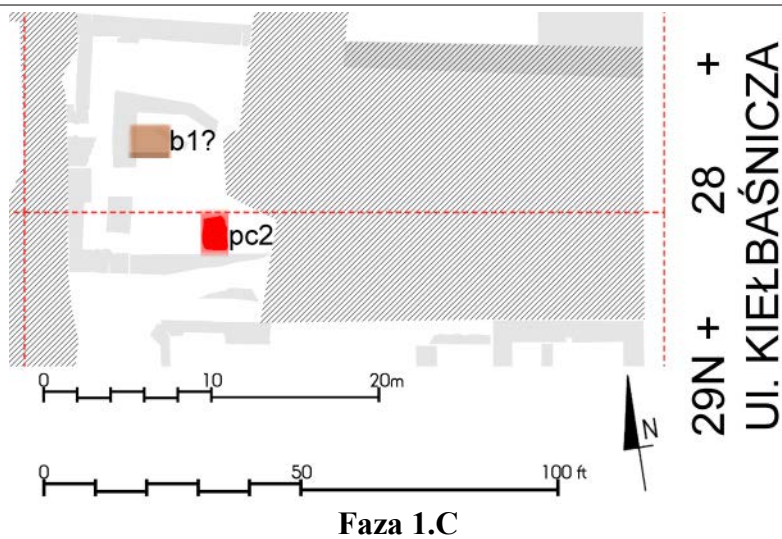
b)faza 1.C, pc2. Piec pc 2, duże urządzenie ogniowe skonstruowanego z gliny i drewna, zapewne pełniące funkcje gospodarcze. Krawędź południową wyznaczał belka. Niestety obiekt został w niewystarczającym stopniu udokumentowany, przez co trudno go analizować.(faza 1.C, pc2)

Faza 1.D. (XIII w.):

a)faza 1.D, b2. Budynek drewniany b2, w dużej mierze rozebrany – na jego miejscu powstał później większy budynek b3. W zachodniej części zachowały się jednak belki podwalinowe ścian południowej i północnej lub – co bardziej prawdopodobne – wewnętrznej ścianki działowej. Belki wykonano z kanciaków o boku 10 cm, oddalone od siebie o 1,72 m. W ich wierzchnich partiach wykonano pazy o szerokości 5 cm, w których pierwotnie musiano zatknąć pionowo dranice tworzące połąć ścian. Pod południową podwalinę podłożone były dwie dranice (1 m długości i 14 cm szerokości) stabilizujące konstrukcję. Strop reliktu zidentyfikowano na głębokości 116,73-116,41 m. n.p.m., czyli już powyżej poziomu humusu pierwotnego. Jamę obiektu wypełniała brunatna mierzwa. Badania dendrochronologiczne jednej z podwalin dały wynik po 1253 r. (jodła).

b)faza 1.D-E, n5. Obiekt nieokreślony n5, bardzo zniszczony późniejszymi konstrukcjami. Należy zrezygnować z prób jego interpretacji. Mógł powstać w podfazach 1.D-F.

c)faza 1.D, n6. Obiekt nieokreślony n6, nie jesteśmy w stanie określić pierwotnego przeznaczenia reliktu. Nierówne nieckowate dno znajdowało się na rzędnej ok. 116 m n.p.m.



Faza 1.E. (2 połowa XIII i początek XIV w.):

a) Mógł powstać lub nadal funkcjonować obiekt n5.

b) faza 1.E-2, b3. Budynek drewniany b3, wykonany w konstrukcji szkieletowej. W belkach wykonano pazy (głębokości 4-5cm i szerokości 3-4cm), w których osadzone były deski tworzące ściany. Elementy te łączono na wpust i własne pióro. Ciągi dranic przerywane były co pewien odstęp słupkiem umocowanym w gnieździe (5 x 4 cm, głębokości 5 cm). Odkryta ściana południowa była naprawiana o czym świadczyły podkładki wetknięte pomiędzy niektóre dranice i pazę belki przyciesiowej. Odkryto ponadto dwa kolejne poziomy drewnianych podłóg. Starsza z nich (funkcjonującą w podfazie 1.E) oparto na legarach i dźwigarach. Belki które posłużyły za te elementy były z pewnością użyte wtórnie (świadczą o tym ślady pożarów, wycięcia i gniazda). Grubość legarów wynosiła przeważnie 14 cm, ich szerokość 18, 20 i 26 cm. Dźwigary były mniej masywne. Strop reliktu zarejestrowano na poziomie 117,39-116,99 m. n.p.m. w partii południowej oraz 116,84 m n.p.m. w partii środkowej. Było to jak sądzimy około 0,8-1 m powyżej poziomu humusu pierwotnego. Potrzeba ustabilizowania podłogi wynikała z grubej warstwy próchnicy i mierzwy zaległej na podwórku – pozostałości wcześniejszych poziomów użytkowych i budynków, które spiętrzyły się na sobie. Dranice należące do młodszej podłogi (podfaza 2) ułożono już tylko na legarach. Wykonano je z połowiczn belek okrągłaków. Pobrano liczne próbki do badań dendrochronologicznych, jednak tylko kilka z nich dało wyniki: 2 próbki „po 1182 r.”, 1 próbka „po 1261 lub 1537”. Ustalono natomiast, że do konstrukcji budynku użyto drewna pochodzącego z wielu gatunków drzew, co jest potwierdzeniem jego wtórnego wykorzystania.

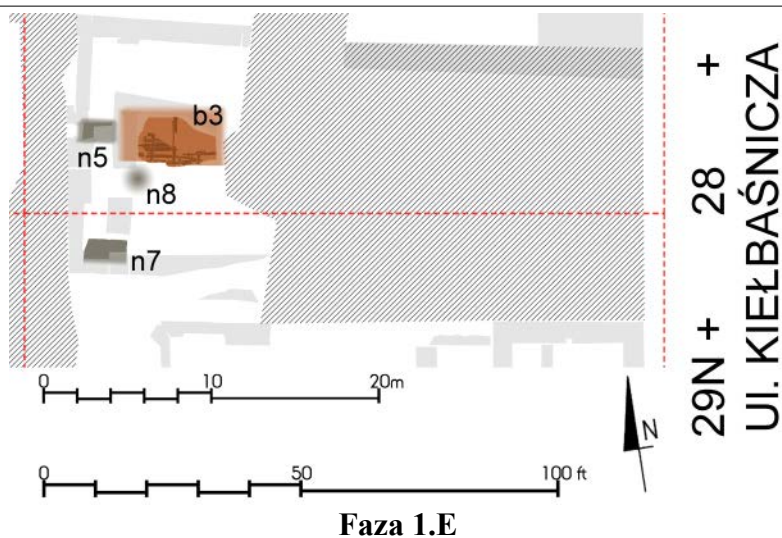
c) faza 1.E, n7. Obiekt nieokreślony n7, bardzo ogólnie opisany w dokumentacji, wobec czego nie sposób określić jego pierwotnej funkcji.

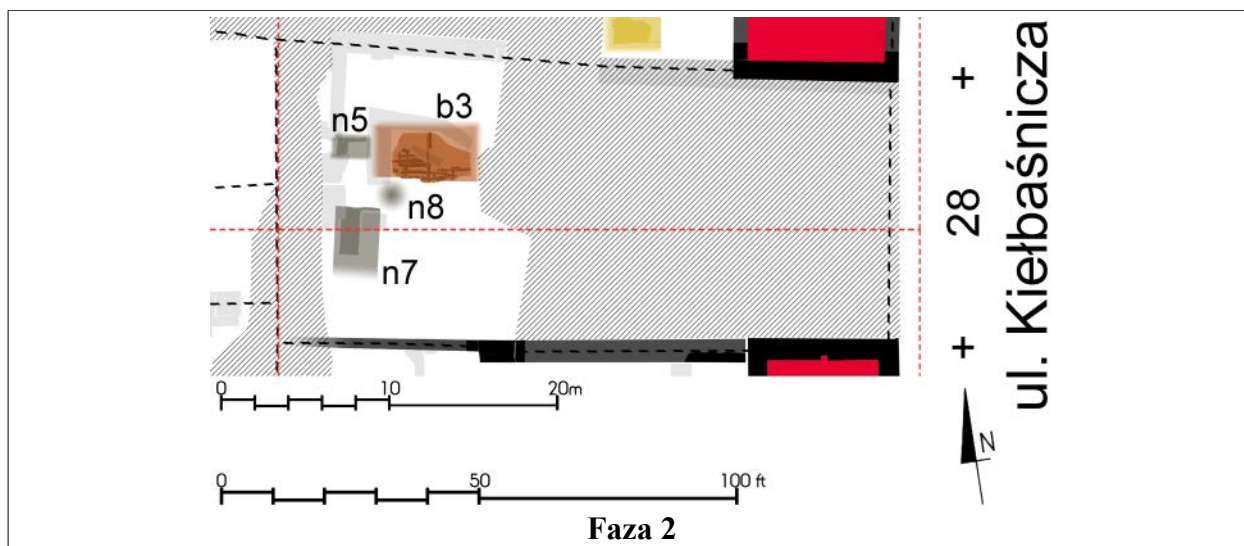
d) faza 1.E-2, n8. Obiekt nieokreślony n8, bardzo ogólnie opisany w dokumentacji przez co nie sposób określić jego pierwotnej funkcji.

Faza 2. (2 połowa XIII i 1 połowa XIV w.):

a) Mogły powstać lub nadal funkcjonować obiekty n5 i n8. Z odnowioną podłogą i po naprawach funkcjonuje nadal budynek drewniany b3.

b) faza 2, n9. Obiekt nieokreślony n9, bardzo ogólnie opisany w dokumentacji. Wypełnienie obiektu stanowiła szaroczarna próchnica z dużą ilością węgla drzewnych i gruzu. Nie sposób określić jego pierwotnej funkcji.





Faza 3.A. (1350-1470):

a) faza 3.A-B, II. Latryna II, z jej konstrukcji drewnianej pozostały relikty ścian wrzucone do jamy obiektu – wykonano je z dranic. Skrzynia konstrukcji, nie zachowała się w jednoznacznej formie. Obiekt nie musiał powstać jako latryna, pierwotnie mógł pełnić inne funkcje, jednak charakter jego późniejszego wypełnienia jest jednoznaczny – mierzwa z dużą zawartością skorup ceramicznych. Część zachodnia wypełnienia powstała później. Przepuszczalnie w tej partii na pewnym etapie usunięto część mierzwy, a jamę obiektu pogłębiono.

b) faza 3.A-B, p1. Piwnica p1, relikwium piwniczki – składziku o drewnianych ścianach i dnie. Ścianki skonstruowano z wbitych pionowo w grunt dranic. Dno obiektu odnawiano, znajdowało się na poziomie ok. 115,80 m n.p.m.

c) faza 3.A-B, st1. Wkopana beczka – studzienka lub rząp st1. Relikt drewnianej beczki o średnicy 80 cm, wykonanej z klepek spiętych stalowymi obręczami. Obiekt przebadano częściowo i udokumentowano w niewystarczającym stopniu. Strop został zidentyfikowany na głębokości 117,91 m n.p.m. i – sądząc z fotografii – miał co najmniej 1,6m głębokości. Na dnie wkopu pod obiekt zalegały płasko ułożone deski – zapewne stabilizowały podłoże podczas konstruowania obiektu. Beczka służyła jako zbiornik na wodę lub rząp.

d) faza 3.A, n10. Obiekt nieokreślony n10, jego dno znajdowało się na poziomie 116,2 m n.p.m., mniej więcej na wysokości humusu pierwotnego w tej części bloku, jednak najpewniej jakieś 1-2 m poniżej współczesnego obiektowi XIV-XV w. poziomu użytkowego. Nie jesteśmy w stanie określić pierwotnej funkcji obiektu.

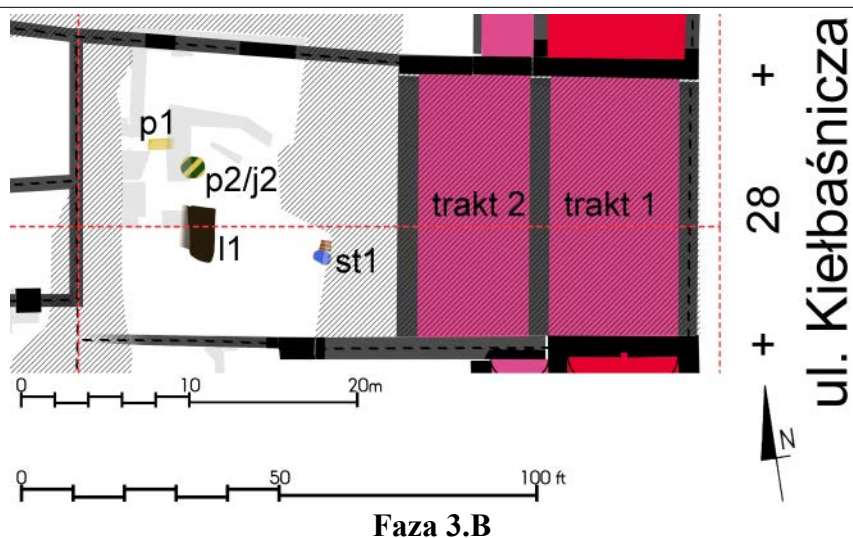
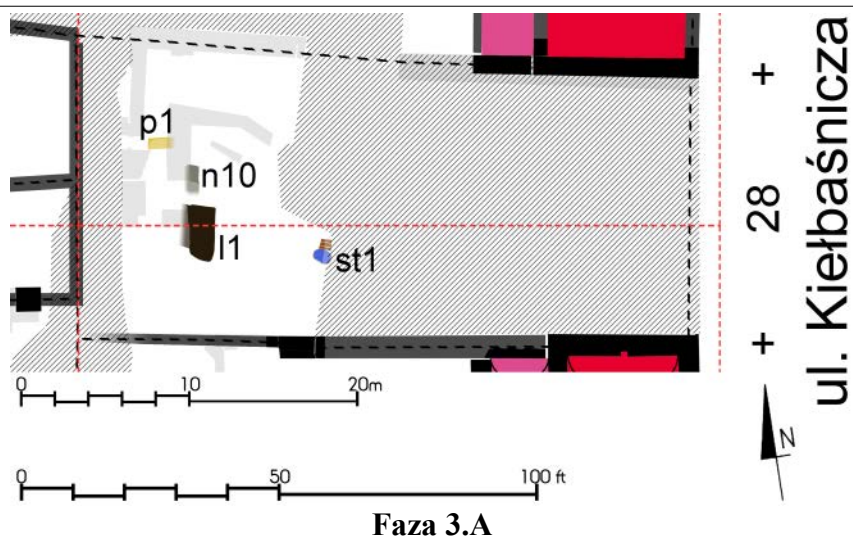
e) Jeszcze przed budową kamienicy na parceli Kiełbaśniczej 28 następuje rozwój zabudowań murowanych sąsiednich własności.

Faza 3.B. (1350-1470):

a) faza 3.B, trakt 1 i trakt 2. Najpewniej dopiero w XV w. powstaje murowany budynek kamienicy, potężne założenie dwutraktowe, prawdopodobnie podpiwniczone, 1 piętrowe lub 2 piętrowe, sięgające w głąb parceli na około 18 m. Nakryto je dwoma równoległymi do siebie dachami kalenicowymi, z których wyższy znajdował się od frontu. Szczyt zakończony "kocim biegiem" odsłonięto na wysokości około 19,5 m powyżej współczesnego poziomu użytkowego. Kąt nachylenia połaci dachowych wynosił 60°. Dach rozpięty nad traktem 2 sięgał w przybliżeniu 17,5 m powyżej współczesnego poziomu gruntu, kąt nachylenia wynosił około 55°. Na wysokości 8,1 m znajdowała się odsadzka o szerokości 15 cm mogąca wyznaczać poziom stropu parteru.

b) Z okresem budowy kamienicy związane jest również powstanie kurtynowego muru granicznego o filarowo-łękowym fundamencie. Z muru przetrwały relikty dwóch kamienno-ceglanych filarów oraz nasady ceglanych łęków. Wyznaczają one przebieg muru na długości około 10 m. Szerokość muru ponad łękami (na poziomie przyziemia) wynosiła 85 cm.

c) faza 3.B, p2/j2. Piwnica lub jama produkcyjna p2/j2, o rekonstruowanym owalnym rzucie. Przebadany częściowo. W spągu obiektu wystąpiła 12 cm warstwa brązowej, tłustej próchnicy – najwyraźniej pozostałość grubego drewnianego dna lub dna wraz z rozłożonym poziomem użytkowym. Obiekt mógł być reliktem jamy produkcyjnej – kadzi lub składziku skonstruowanego na bazie wkopanego kosza.



Faza 4 (1470-1525)

a) faza 4, of 1. Mur na fundamencie filarowo-łukowym, związany z budową trójdzielnej oficyny tylnej of 1, przy zachodniej granicy posesji. Zachowały się z niego trzy ceglane filary połączone dwiema półkolistymi arkadami. Szerokość muru wynosiła 80 cm. Oficyna miała około 4 m głębokości i szerokość 18 m. Wiemy, że pomieszczenie północne miało wewnętrzną szerokość 4,5 m, ponieważ odkryto jego narożnik południowo-wschodni. Z powodu braku badań w skrajnej, zachodniej części parceli, oraz niewystarczających danych uzyskanych z badań w rejonie modułowej granicy pomiędzy tylnymi częściami parcel Kiełbaśniczej 28 i południowej części Rzeźniczej 6, trudno nam powiedzieć o oficynie coś więcej.

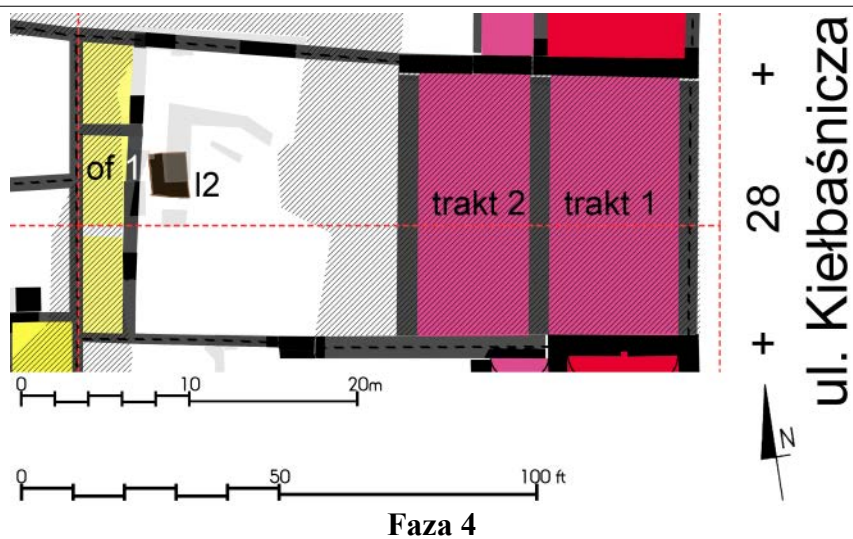
b) faza 4-5, l2. Latryna l2, skrzynia konstrukcji ścian powstała z dranic uzyskanych z okorowanych belek, poziomo ułożonych na sztorc, łączonych ze sobą w narożu na zrąb. Eksplorację obiektu zakończono na poziomie 114,34 m. n.p.m., chcąc uniknąć podkopania i zawalenia okolicznych murów. Wypełnienie obiektu na tej głębokości stanowiła mierzwa. Strop uchwycono na wysokości 117 m n.p.m. Sądząc z posadowienia starszych obiektów, głębokość, na której zakończono prace mogła się równać 3-4 m poniżej poziomu użytkowego z przełomu XV/XVI w.

Faza 5 (1525-1650):

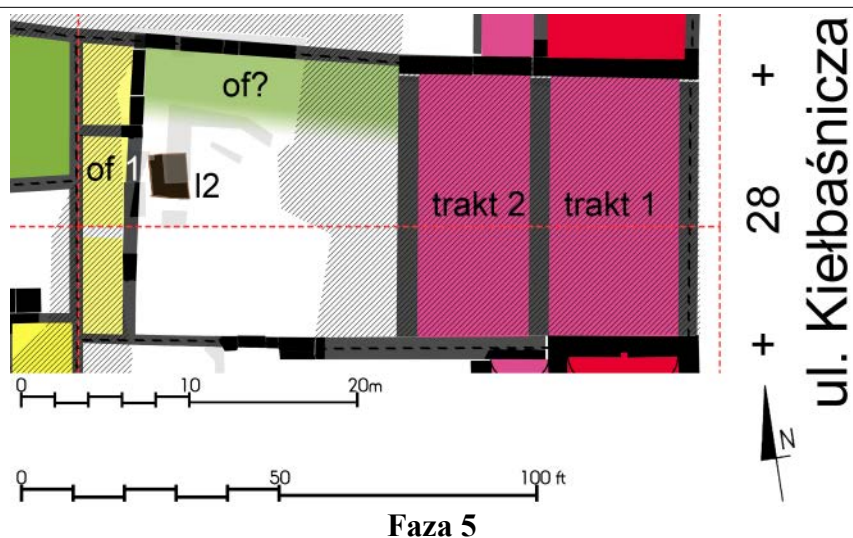
a)Przebudowa muru granicznego – podbicie arkad i częściowa wymiana jednego filara.

b)Przebudowy i podbicie arkady w pomieszczeniu północnym oficyny of 1.

c)**faza 5, of?**. Powyższe działania były najprawdopodobniej związane ze wzniesieniem oficyny of? podłużnej, podpiwniczonej, usytuowanej w północnej, przygranicznej partii podwórza.

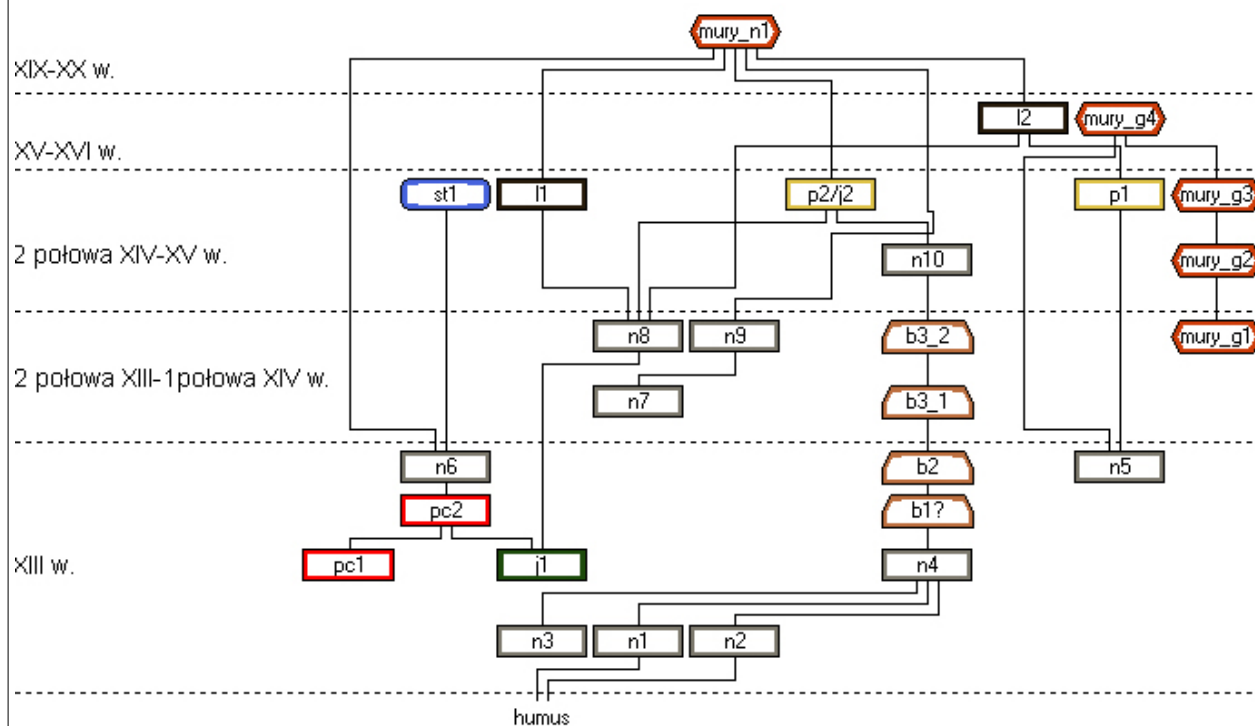


Faza 4



Faza 5

6.5 Wykres stratygraficzny:



zamienić j1 na j2

7. Historia

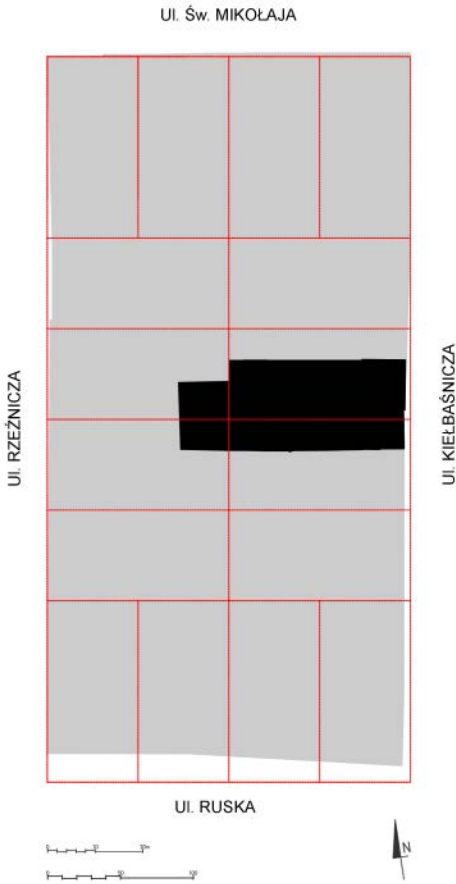
7.1 źródła:

- a) rejestr szosu 1403/1404 r.
- b) rejestr karowy z 1564 r.;
- c) indykacja domów (*Steuer Ansage*) z ok. 1671 r.;
- d) indykacja domów (*Städtische Befunds-Specification*) wedle ustaleń „pierwszej rewizji” z 1726 r.;
- e) pierwsza pruska księga podatkowa (*Praestations-Tabelle*) z lat 1749/1750;
- f) księgi adresowe z XIX i XX w.

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

a) Kojarzeni z patrycjatem, ich status, od początku XIV w. dość wysoki, wzrost niepomiarne u schyłku średniowiecza, stąd gwałtowna rozbudowa kamienicy. Nie możemy jednak zdefiniować ich zawodu, co jest typowe dla bogatych sfer mieszczaństwa. Zajmowali się oni najprawdopodobniej zarówno operacjami finansowymi, jak i wielkim handlem, nie mówiąc o czerpaniu korzyści z rozmaitych źródeł dochodów stałych, w tym posiadłości ziemskich. Wielkość majątku, skala dochodów i ich specyfika, a nawet obciążenia wobec miasta pozostają dla nas tajemnicą. Nie ujawniają ich zachowane księgi podatkowe (szosu), gdyż te obejmują jedynie niższą, uboższą klasę podatników.

b) Podatek wymieniony przy Kiełbaśniczej 28 i 29, prawie dorównywał obciążeniom najświetniejszych posesjonatów przy zachodniej pierzei Rynku.

1. Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2. Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIV-XVI w. murami granicznymi)
Kielbaśniczej	29	
3. Zasięg badań architektonicznych:		
<p>pierwsze badania w piwnicach kamienic Kielbaśnicza 29 i 30 przeprowadzili pracownicy Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej w sezonie 1985/86, kolejne badania przeprowadzono w latach 1998-2000 na poziomie piwnic i fundamentów w istniejących budynkach oraz w wykopie na tyłach kamienicy</p>		
4. Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
<p>badania w latach 1998-2000 objęły jedynie tylną część parceli – podwórze partii północnej oraz oficyny partii południowej (około 301 m²) - niewiele ponad 36% jej powierzchni (832,8 m²)</p>		
5. Działka		
5.1 położenie zgodne z pierwotnym układem lokacyjnym		
5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel:		
<p>Punkt ten należy rozpatrywać w czterech etapach.</p> <p>1. Etap I Zgodnie z rekonstruowanym podziałem pierwotnej parcelacji terytorium posesji Kielbaśniczej 29 należało oryginalnie do dwóch sąsiednich kurii. Posiadamy tylko częściowe dowody, że tak było w rzeczywistości. Przebieg granicy pomiędzy kuriami i jednocześnie obiema częściami posesji 29 jest udokumentowany przez szereg relikwów zabudowy i zagospodarowania. Nie udało się natomiast rozstrzygnąć, czy istniała granica modułowa przebiegająca przez działkę 28.</p> <p>2. Etap II Sądzymy, że w niedługim czasie po rozmierzeniu bloku, doszło do pierwszych dodatkowych podziałów, w wyniku których funkcjonowały dwie działki Kielbaśnicza 29 (obejmująca późniejszą działkę 29N) o szerokości ok. 10,5 m oraz kuria (60 x 120 stóp, czyli 18,78 x 37,56 m) zajmująca tereny Kielbaśniczej 30 i południowej część późniejszej Kielbaśniczej 29.</p> <p>3. Etap III Zapewne jeszcze w XIII w. nastąpiło pogłębienie działki o niecałe 10 m, kosztem parceli Rzeźniczej 4. Przesunięcie granicy względem linii modułowej parcelacji, obejmowało obszar o szerokości około 8 m, rozpoznajemy je na podstawie nowożytnych planów i dokumentów, przebiegu późnogotyckich murów i tylko pośrednio za pomocą układu i rodzaju relikwów zagospodarowania podwórek parcel. Ponieważ pozostałości urządzeń gospodarczych na zapleczu nie kłócą się z granicami utrwalonymi przez mury, a wiele podziałów następowało jeszcze w XIII w., sądzymy, że i w tym przypadku pogłębienie mogło obowiązywać już w XIII w. lub w początkach XIV w.</p>		

4. Etap IV

W pierwszej połowie XIV w. nastąpiło oddzielenie północnej części parceli nr 30, powstał wówczas także nowy mur graniczny, który dowodzi funkcjonowania osobnej posesji Kiełbaśniczej 29S (południowej). Jej szerokość wynosiła ok. 7 m.

3. Etap IV

W okresie 1470-1525 połączono własności północną i południową w jedną działkę Kiełbaśnicza 29. Dowodzi tego fakt przebicia w piwnicach otworu drzwiowego przez dawną ścianę graniczną i jednolita kamieniarka prostokątnych okien na elewacji frontowej.

6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych

6.1 rozmieszczenie reliktyw:

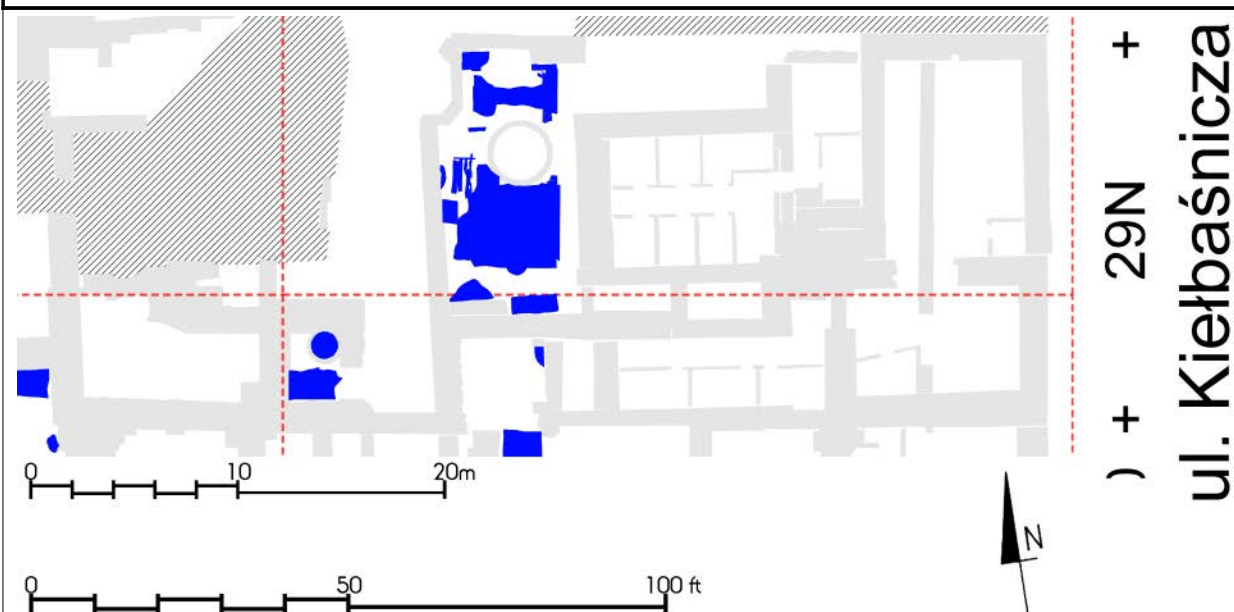
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej – obiekty archeologiczne (6.1.3 - kolor niebieski):

Relikty odkryto jedynie w środkowym, południkowym pasie przebadanego obszaru, oraz w narożniku południowo-zachodnim, czyli w części podwórza, gdzie nie zniszczyły ich młodsze podpiwniczone budynki murowane kamieniem i oficyn.

6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):

Relikty odkryto na całym obszarze parceli z wyłączeniem narożnika północno-zachodniego, przy tylnej granicy własności. Obszar ten nie został objęty badaniami.

6.1.3 Plan rozmieszczenia reliktyw (część nieprzebadana - szrafura)



6.2 Informacje ogólne

6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:

1. Obiekty archeologiczne:

25 obiektów, w tym: 2 drewniane budynki gospodarcze, niepodpiwniczone, 1 budynek drewniany szkieletowy, niepodpiwniczony, 1 zagroda lub budynek drewniany, zagłębiony, 1 piwniczka drewniana, 1 piwnica/jama o plecionkowych ścianach, 1 studnia lub piwnica, 3 jamy produkcyjne, 2 studnie, 1 kanał – rynsztok, 2 trakty – chodniki, 10 obiektów

6.3.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:

1. Obiekty archeologiczne:

Na podstawie ceramiki
16% (4) obiektów z okresu (szeroko rozumianej) 2 połowy XIII w.
56% (14) obiektów z okresu 2 połowy XIII - 1 połowy XIV w.
4%(1) obiektów z okresu 2 połowy XIII - XVI w.
4% (1) obiektów z okresu XIV - XV w.

nieokreślonych	4% (1) obiektów z okresu XVI-XVII 4% (1) obiektów z okresu XVII-XVIII w. 12% (3) obiektów o niezdefiniowanej za pomocą ceramiki chronologii Na podstawie dat dendrochronologicznych: a) budynek b4 – po 1284 r. i po 1289 r.
2. Mury: wyłącznie relikty podziemne – mury i sklepienia piwnic oraz fundamenty filarowo-łękowe odkryte w wykopie oraz zbadane w istniejących nadal kamienicach Kiełbaśniczej 29 i 30.	2. Mury: relikty z okresu XIV-XIX w.

6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki:

a) Dostępne dane nie pozwoliły na ustalenie kolejności stratygraficznej wielu obiektów, ponieważ nie zostały przebadane ich wzajemne relacje. Badaczom nie udało się również zauważyć relacji pomiędzy obiektami a położonymi w ich pobliżu murami średniowiecznymi, co jest wielką stratą. W skrajnej partii wschodniej wykopu przeprowadzono profil sektora, który jednak nie został udokumentowany, gdyż zawalił się jeszcze podczas trwania prac. Był to jednocześnie styk wielu obiektów i warstw z murem średniowiecznym aneksu kamienicy datowanego na okres (1350-1470). Dane pozwoliły na odtworzenie szczegółowego rozwoju zabudowy drewnianej jedynie tylnej części podwórka północnej połowy parceli. Budynki frontowe ulegały przebudowom i podziałom własnościowym, na tej podstawie wyciągnięto wnioski co do przemian parcelacyjnych. Relacje pomiędzy obiektami często nie były możliwe do ustalenia. Stąd wiele z nich możemy przyporządkować jednocześnie do kilku podfaz, jak również do fazy 2.

b) Konstruując schemat stratygraficzny próbowano kierować się, opisanym przez historyków architektury, nawarstwieniem się poziomów użytkowych podwórka na odsadzkę średniowiecznego filara muru granicznego. Miąższość tych warstw osiągała 1,7 m „na przemian warstwy piasku i mierzwy”. Uznano, że metryka muru sięga 1. połowy XIV w, gdyż najwyraźniej zbudowano go przed końcem procesu żywiłowego narastania terenu w mieście, który jest czytelny w źródłach historycznych¹ i archeologicznych², poprzez prawa zakazujące podnoszenia progów powyżej innych progów i powierzchni ulic, a także upowszechnienie nawierzchni brukowanych. Archeolodzy wyróżnili zaledwie cztery warstwy użytkowe podwórka, które częściowo pomogły w ustaleniu kolejności obiektów w schemacie stratygraficznym, ponieważ relacja obiektów do warstw została określona. Większość obiektów archeologicznych datowano za pomocą znalezisk masowych – ceramicznych – na okres od połowy XIII do początku XIV w. włącznie. Fragmenty konstrukcji z najmłodszego odkrytego budynku drewnianego b4 datowano na lata po 1284 i po 1289. Uzyskany schemat stratygraficzny wskazuje na to, że większość obiektów była użytkowana lub zasypana w początkach i 1 połowie XIV w.

c) Kiedy w 1 połowie XIV w. zbudowano kamienice na Kiełbaśniczej 29 i 30 pierwsza z własności zawierała tylko północną część późniejszej posesji nr 29. Partia południowa należała do nr 30. Potwierdzają to relikty zagospodarowania i mury budynków oraz mury graniczne. Dziedzina pomiędzy północną i południową partią Kiełbaśniczej 29 jest dzięki nim czytelna. Co ważne, jest ona zgodna z rekonstruowanym podziałem modułowym (przesunięta zaledwie o 1,5

1 M. Goliński, 1997, *Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia (przestrzeń – podatnicy – rzemiosło)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 49

2 P. Konczewski, J. Piekalski, 2010, *Stratygrafia nawarstwień i konstrukcje ulic*, [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachowski red. (= Wratislavia Antiqua t. 11), s.155

m na północ, co biorąc pod uwagę skrócenie bloku zabudowy nie jest zaskoczeniem). Niedługo po budowie domów frontowych nastąpił rozpad posesji Kielbaśniczej 30, w wyniku którego oddzieliła się od niej południowa część Kielbaśniczej 29. Zajście to dokumentuje powstanie ściany działowej i sklepień w kamienicy, a także kształt dobudowanych do jej północnej partii aneksów. Kielbaśnicza 29N i 29S trwały jako osobne własności aż do okresu 1470-1525, kiedy to nastąpiło przebicie w piwnicach otworu drzwiowego przez dawną ścianę graniczną. Z tego okresu pochodzi również jednolita kamieniarka prostokątnych okien na elewacji frontowej.

d) Nowożytny plany bloku zabudowy oraz odkryte późnogotyckie i renesansowe mury przekonują nas, że nastąpiło pogłębienie działki Kielbaśniczej 29 i 30 o niecałe 10 m, kosztem sąsiadów z ulicy Rzeźniczej. Przesunięcie rozpoznajemy na podstawie usytuowania oficyny na Rzeźniczej 4, które skłania nas do uznania jej za budynek wyznaczający, spłyconą tylną granicę tej działki. Tylko pośrednio wskazuje na to układ i rodzaj reliktów zagospodarowania podwórek parcel, których pozycja nie kłóci się z granicami utrwalonymi przez mury i wyróżnionymi przez badaczy strefami funkcjonalnymi działek mieszczańskich. Wiedząc, że wiele podziałów następowało jeszcze w XIII w., sądzimy, że i w tym przypadku pogłębienie mogło obowiązywać już w XIII w. lub w początkach XIV w. Nie jesteśmy tego jednak pewni, przez co trudno jest nam przyporządkować obiekty odkryte w środkowej partii bloku do konkretnych własności.

e) Należy zwrócić uwagę na systematyczne lokowanie budynków w tym samym miejscu podwórka na przestrzeni XIII i 1 połowy XIV w. Dwa z nich wznoszone były dokładnie przy modułowej granicy parcelacji, którą w XIV w. utrwalił mur kurtynowy.

e) Kontynuacji można się również dopatrzeć w położeniu kanału i przykrywającego go chodnika oraz późniejszej lokacji przechodu – wąskiego podwórka pomiędzy murem aneksem z 2 połowy XIV – XV w.

f) Z początkiem XIV w. przestają być użytkowane jamy produkcyjne.

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

Faza 1. A. (XIII w.):

a) Zabudowa frontowa nieznana – badań archeologicznych w części frontowej dotąd nie przeprowadzono. Najprawdopodobniej relikt zabudowy drewnianej zostały jednak zniszczone, wskutek podpiwniczenia przednich traktów i aneksów kamienic.

Parcela północna

a) faza 1.A, n1. Funkcji najstarszego obiektu n1 nie umiemy określić. Został on zniszczony w trakcie późniejszych prac nad obiektami zagrodą/budynkiem z1/b1 oraz być może nad piwnicą/jamą p1/j1. Może to być dół po słupie.

d) faza 1.A, p1/j1. Kolejnym zbudowanym obiektem był duży, podłużny rów o plecionkowych ścianach i dnie wylepionym gliną p1/j1, który pełnił zapewne funkcje magazynowe lub produkcyjne. Nie ustalono jego zasięgu od strony wschodniej. Dno znajdowało się na głębokości ok. 114,65 m n.p.m., czyli 1,4 m poniżej pierwotnego poziomu użytkowego.

e) faza 1.A-B, n4 i n5. Mogły powstać obiekty nieokreślone n2, n3, n4 i n5. Jamy o nierozpoznanej funkcji. Pełnego zasięgu obiektów n2-4 nie ustalono. Obiekt nieokreślony n5 mógł być negatywem beczki lub pozostałością po wykopanym słupie dużej średnicy. Jego położenie w pobliżu granicy południowej własności sugeruje związek z konstrukcją ewentualnego ogrodzenia.

f) faza 1, j2. Mogła być już użytkowana jama produkcyjna j2 o wannowatej formie. Być może używana w procesie garbowania skór. Wypełniające ją depozyty o nieznacznej miąższości, świadczą o cyklicznym wykorzystaniu i odnawianiu urządzenia.

Parcela południowa (wówczas część Kielbaśniczej 30)

a) faza 1, j3 i j4. Jamy j3 i j4 funkcjonowały na terenie Kielbaśniczej 29S, która była w omawianej fazie częścią Kielbaśniczej 30. Z tego względu opisaliśmy je na karcie tej właśnie działki.

b) faza 1.A-C, n6. Obiekt nieokreślony n6 znajdował się na terenie modułowej kurii

obejmującej teren późniejszych parceli Kielbaśniczej 30 i południowej części Kielbaśniczej 29 lub kurii zwróconej frontem do ulicy Rzeźniczej. Opisaliśmy go na innych kartach parcel.

Faza 1.B. (XIII w.):

a) Nadal mogą funkcjonować jamy produkcyjne oraz obiekty nieokreślone n2, n3, n4, n5 i n6.

Parcela północna

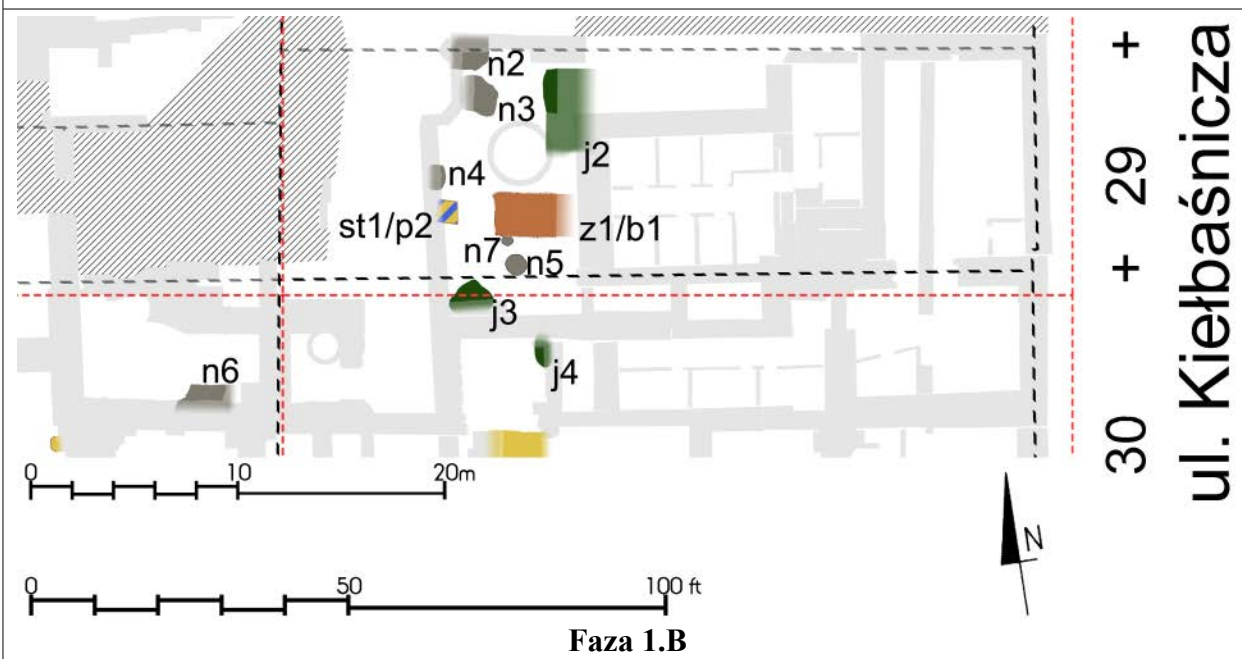
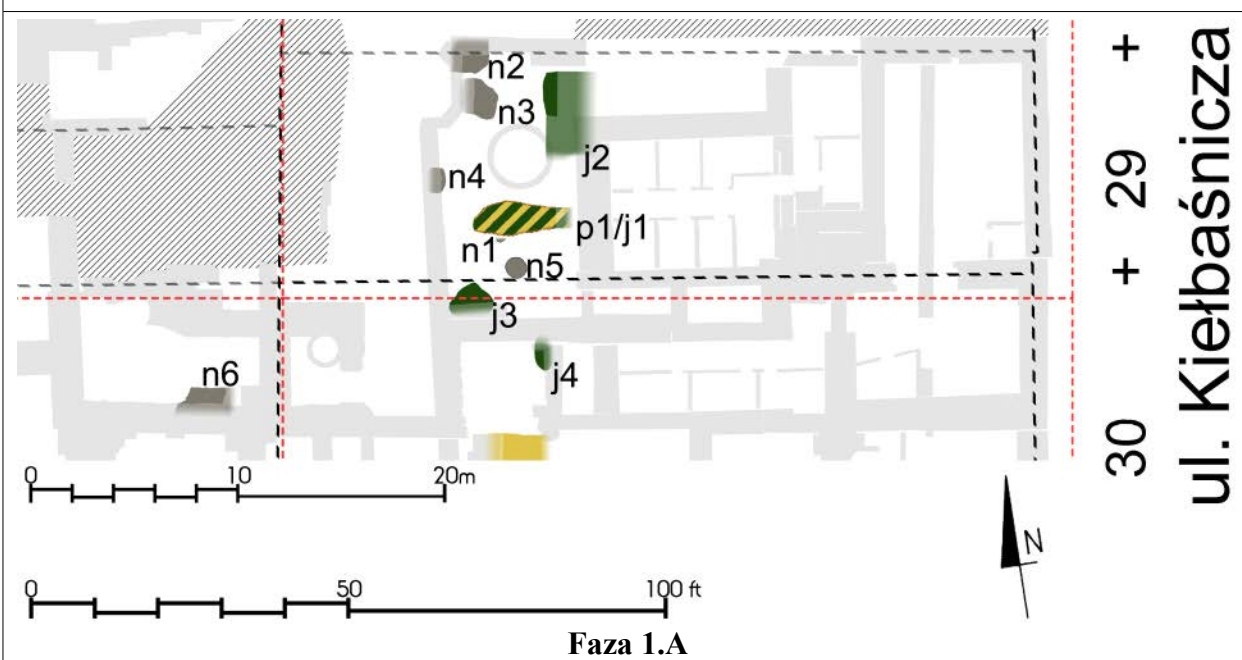
a) **faza 1.B, z1/b1.** W miejscu obiektu p1/j1 powstaje zagroda lub budynek z1/b1, lekkiej konstrukcji – o plecionkowych ścianach. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony wschodniej.

b) **faza 1.B, n7.** Obiekt nieokreślony n7, być może negatyw słupa o dużej średnicy.

c) **faza 1.B, st1/p2.** Prostokątna skrzynia drewniana, zbudowana z dranic łączonych na zrąb. p2 o szalowanych drewnem ścianach. Nie ustalono jej zasięgu od strony zachodniej. Dno relkitu znajdowało się na rzędnej ok. 114,20-114,25 m. Nie odnotowano poziomów użytkowych ani mierzwy, stąd dopuszczamy, że obiekt mógł być źródłem wody.

Parcela południowa (wówczas część Kielbaśniczej 30)

a) Przemiany zagospodarowania parceli opisano na karcie wykonanej dla posesji Kielbaśniczej 30.



Faza 1.C. (XIII w.):

a)Nadal mogą funkcjonować jamy produkcyjne oraz obiekty nieokreślone n2, n3 i n6.

Parcela północna

a)faza 1.C, b2. W miejscu z1/b1 wzniesiono solidny budynek b2, w konstrukcji szkieletowej. Posiadał on podłogę oraz połączenie ścian działowych i obwodowych wykonane z dranic. Ściany obwodowe oparte były na podwalinach z wyciętymi pazami do wstawienia połączy. Belki podwalinowe umieszczono na podkładkach z połówek okrągłaków, które z kolei leżały na ok. 20 cm warstwie gliny, która utwardzała teren i zabezpieczała przed przenikaniem wody do fundamentu. Belki stabilizowały także wbite od zewnątrz i wewnątrz budynku kołki. Podłogę kładziono na legarach i stabilizowano nielicznymi kołkami. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony zachodniej, wschodniej i północnej.

b)faza 1.C, j2. Odbudowana po raz kolejny jama produkcyjna j2 zajmowała mniejszą powierzchnię.

Parcela południowa (wówczas część Kielbaśniczej 30)

a)Przemiany zagospodarowania parceli opisano na karcie wykonanej dla posesji Kielbaśniczej 30.

Faza 1.D. (koniec XIII w.):**Parcela północna**

a)faza 1.D-2.A. Kanał k1 oraz przykrywające go w poprzek dranice, zlokalizowane w części wschodniej, będące najpewniej pozostałością taktu lub powierzchni użytkowej t1. Dranice oparto na legarach ułożonych po obu stronach kanału. Pozostałości takich legarów zachowały się również w zachodniej części kanału, jest zatem możliwe, że był on całkowicie przykryty dranicami lub, że jego brzożki były zabezpieczone przed osuwaniem się. Kanał był płytki i szeroki, należy go interpretować jako rynsztok. Jego dno znajdowało się około 80-100 cm poniżej reliktyw kładki. Dranice kładki zabezpieczono przed przesuwaniem się za pomocą wbitych w podłoże kołków. Nie ustalono pełnego zasięgu obiektów. Mógł on funkcjonować również w późniejszej podfazie.

b)faza 1.D, b3. Budynek drewniany b3 lekkiej konstrukcji, najprawdopodobniej gospodarczy. Ściany z wbitych w ziemię dranic, bez śladów elementów stabilizujących i powierzchnia użytkowa z piasku zmieszanego z gliną. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony północnej i wschodniej.

c)faza 1D, t2. Trakt t2 przebiegający jak się domyślamy z północy na południe pod ścianą budynku b3. Płasko leżące dranice drewniane. Nie ustalono zasięgu obiektu.

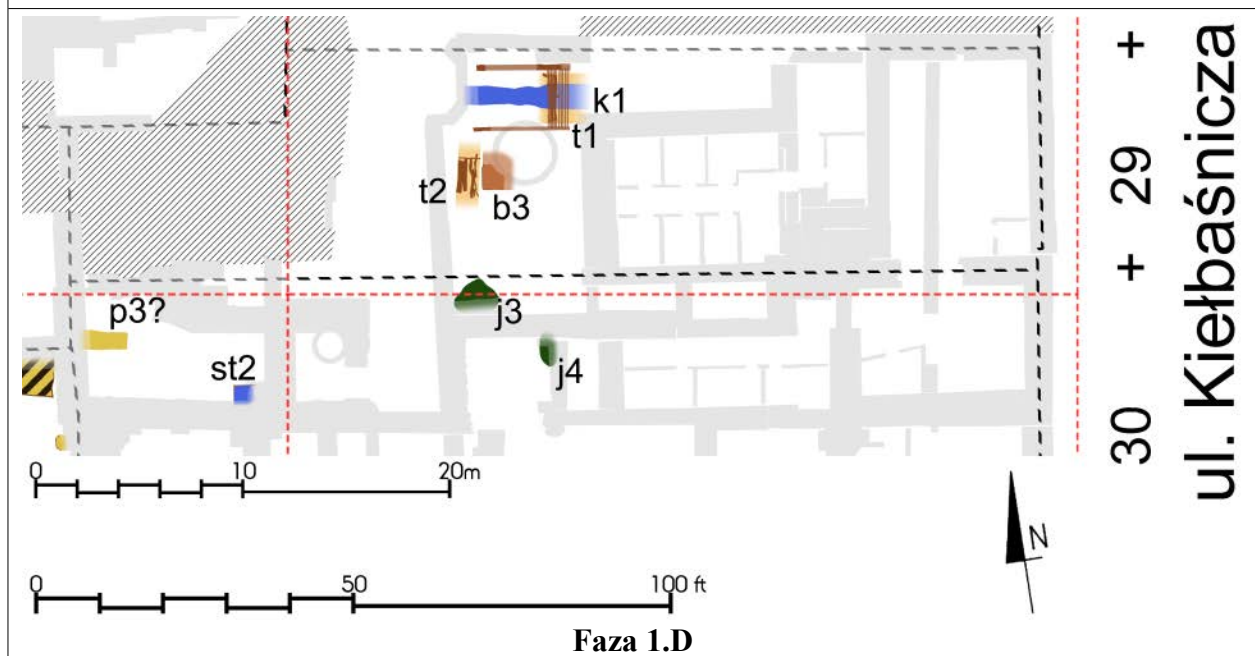
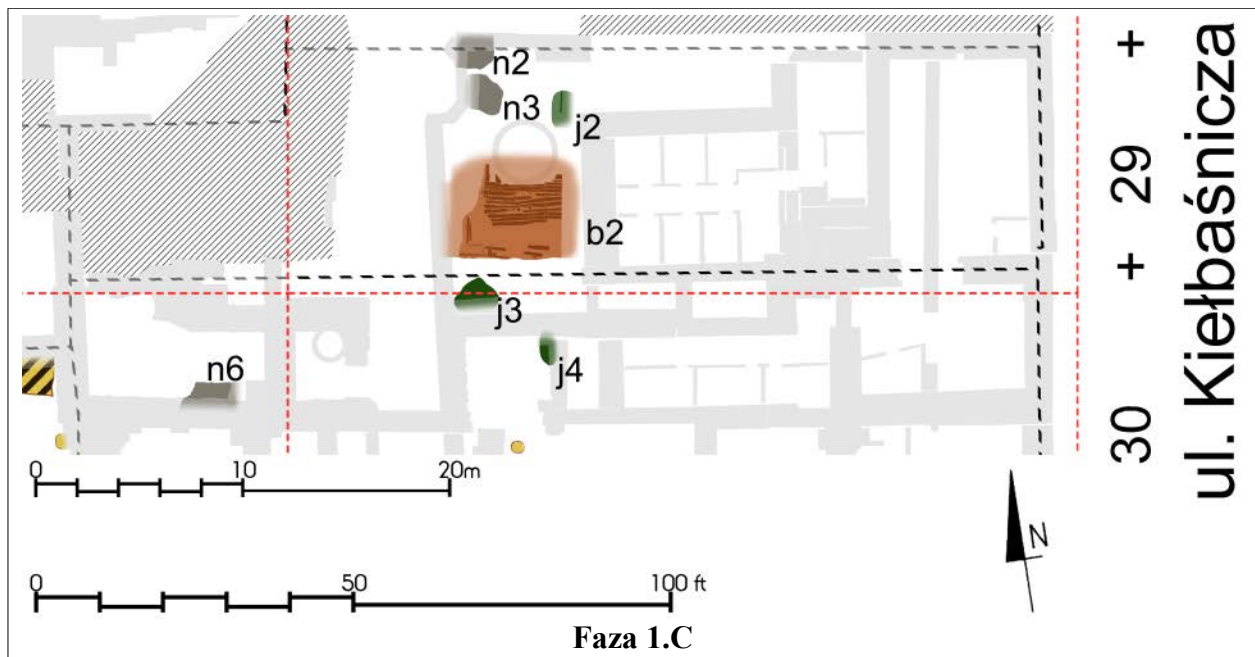
d)Poziom użytkowy tej podfazy ustalony na podstawie traktów oscylował pomiędzy 116,40-116,80 m n.p.m. Wydaje się zatem, że grunt oraz strop humusu pierwotnego na tej posesji musiały być niższe niż na posesjach sąsiednich w bloku zabudowy, gdzie humus identyfikowano na rzędnych 116,8-117,4 m n.p.m.

Parcela południowa (wówczas część Kielbaśniczej 30)

a)Przemiany zagospodarowania parceli szczegółowo opisano na karcie wykonanej dla posesji Kielbaśniczej 30.

b)faza 1.D, st2. Na miejscu obiektu nieokreślonego n1 zostaje wykopana studnia st2.

c)faza 1.D, p3. Prawdopodobna piwnica p3?, regularny dół, na którego dnie zalegała cienka warstwa próchnicy.



Faza 2.A. (koniec XIII – początek XIV w.):

Parcela północna

a) Nadal mógł być użytkowany kanał k1 i przykrywająca go kładka/trakt t1.

b) **faza 1.E, b4.** Budynek drewniany b4, skonstruowany w oparciu o wbite w podłoże masywne słupy (kanciaki) oraz przyległą do nich od wewnątrz ramę z belek ułożonych na podkładkach. Belki te stanowiły fundament ścian, które wykonano z usytuowanych pionowo dranic. Całość stabilizowano w narożnikach kamieniami. Pozyskane z reliktyw konstrukcji daty dendrochronologiczne to: po 1284 r. i po 1289 r.

Parcela południowa (wówczas część Kielbaśniczej 30)

a) Mogły nadal funkcjonować lub powstać obiekty st1 i p3?

b) **faza 2.A, trakt 1.** W tym okresie powstaje pierwotnie niepodpiwniczony (?), dwudzielny trakt 1 kamienicy Kielbaśniczej 30 (17,1 m x 10,6 m), który po podziale w podfazie 2.A stał się później domem frontowym parceli południowej na Kielbaśniczej 29 (8 m x 10,6 m) kamienicy, już w obrębie posesji 29S.

c) **fazy 2.A-B, II.** Latryna II. Jej pełnego zasięgu nie ustalono. Budowa obiektu musiała jednak zakończyć funkcjonowanie jamy produkcyjnej j4 lub zniszczyć jej relikw. Konstrukcja

drewniana nie zachowała się, musiała jednak istnieć ponieważ dno znajdowała się na głębokości 113,62 m n.p.m., a ścianki były pionowe. Obiekt był jednokrotnie oczyszczany. Po tej akcji strop starej mierzwy przykryto warstwą czystego piasku. Ceramika odkryta w obiekcie pochodziła z XIV i początku XV w. Moment jego zniszczenia łączyć należy z budową skrzydła południowego- oficyny bocznej.

Faza 2.B. (1 połowa XIV w.):

Parcela północna

a)faza 2.B, trakt 1. Powstaje trakt 1 kamienicy murowanej (10,7 m x 9 m), jednoprzestrzenny, szerokofrontowy, z dolną kondygnacją nakrytą stropem belkowym.

b)Przypuszczalnie w tym samym czasie powstały mury graniczne. Z muru południowego zachował się jedynie filar i fragment opartego na nim łuku – fundament ściany kurtynowej. Ścianę północną dokumentuje również pojedynczy filar – narosłe na jego odsadźce warstwy użytkowe i przesypy podwórka skłaniają do uznania jego wczesnej chronologii. Podejrzewamy, że wzdłuż północnej granicy prowadzona była komunikacja.

c)Nie wiemy czy istniał mur wyznaczający tylną granicę parceli i gdzie przebiegał, jednak w obliczu utrwalenia granic południowej i północnej, podejrzenie, że zabezpieczona została również granica zachodnia parceli, wydaje się logiczne.

d)faza 2, n8 i n9. Obiekty nieokreślone n8 i n9 – warstwa gruzu ceglanego, powstała najprawdopodobniej w wyniku prac murarskich jako próba wyrównania powierzchni użytkowej podwórka.

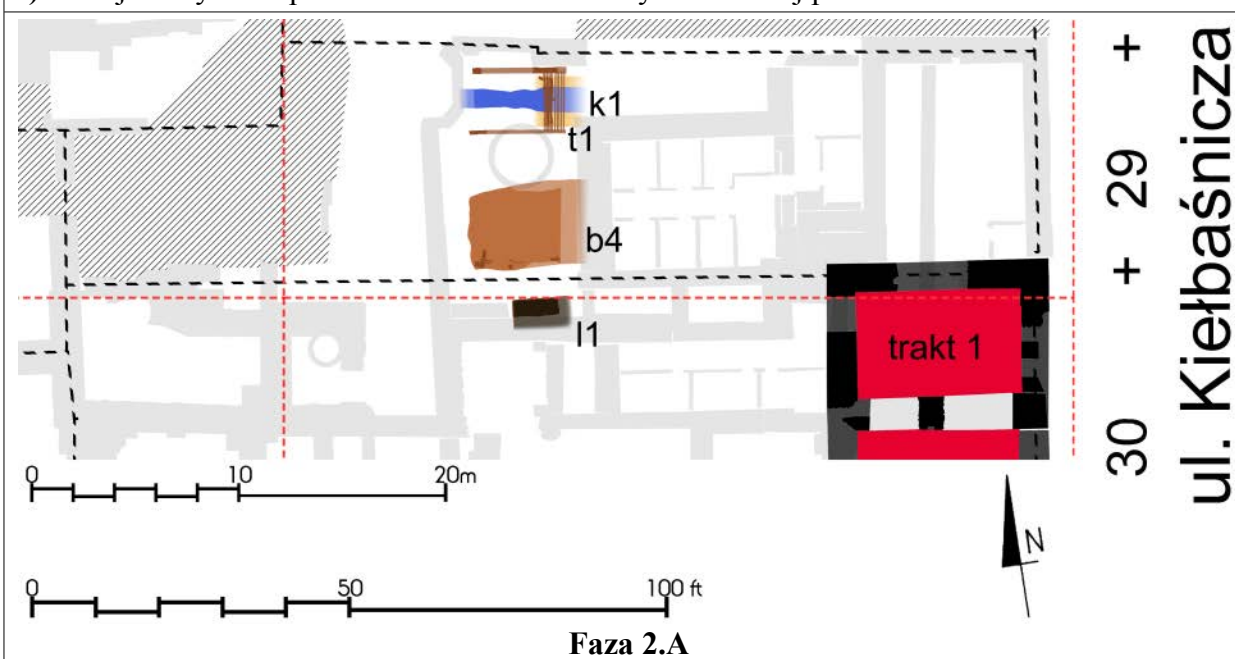
Parcela południowa

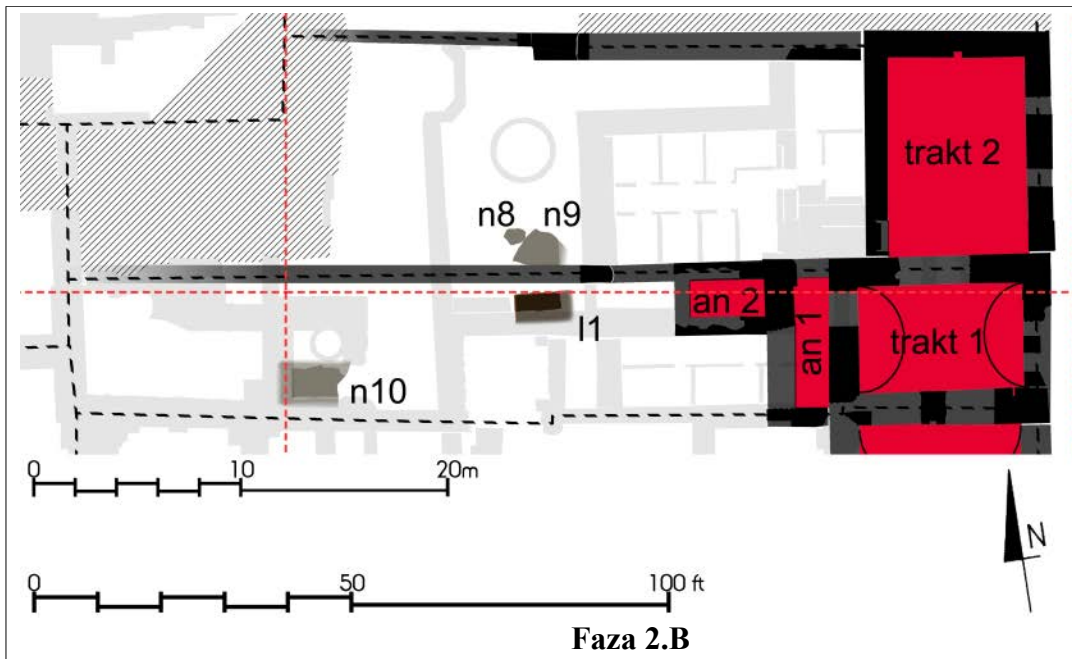
a)faza 2.B, trakt 1. W wyniku podziału parceli Kielbaśniczej 30, północne pomieszczenie odłączone od dwudzielnej, szerokofrontowej kamienicy z początku XIV w. tworzy trakt 1 kamienicy Kielbaśniczej 29 parceli południowej (8 m x 10,6 m).

b)faza 2.B, an 1 i an 2. Rozbudowa domu o skrzydło tylne – wąski aneks komunikacyjny (7,9 m x 3 m) połączony z aneksem prostokątnym (3,5 m x 4,3 m) o nieznanym funkcji, znajdującym się w północnej części wąskiej działki.

c)faza 2.B, n10. Obiekt nieokreślony n10, głęboki dół o pionowych ścianach na tyłach parceli. Rozebrany lub zniszczony podczas renesansowych i XIX w. prac budowlanych. Na dnie jamy obiektu zalegały pojedyncze fragmenty cegieł i kamieni z przylegającą zaprawą zawierającą grudki niedolasowanego wapna.

d)Brakuje danych do prób odtworzenia zabudowy drewnianej podwórka działki.





Faza 2.B

) + 29S + 29N +

ul. Kiełbaśnicza

Faza 3. (1350-1470):

Parcela północna

a)faza 3, an 1 i an 2. Rozbudowa kamienicy o płytki drugi trakt, pełniący najpewniej funkcję aneksu komunikacyjnego an 1 (9,5 m x 4,5 m) oraz skrzydło tylne an 2 (7,4m x 10,5m). Skrzydło zostało oddzielone od północnej granicy parceli zaułkiem o szerokości ok. 2,5 m (poszerzającym się w stronę zachodnią od 2,2 do 2,5 m). W podpiwniczeniu skrzydła znajdowało się pomieszczenie nakryte ceglaną kolebą. Ścianę tylną założenia wzniesiono z gładów granitowych na dość słabej żółtawej zaprawie piaskowo-wapiennej.

b)W trakcie 1 dolna kondygnacja domu stała się piwnicą, wymieniono jej strop na sklepienie kolebkowe.

Parcela południowa

a)Powstał południowy mur graniczny parceli, mogła być również utrwalona granica zachodnia.

b)faza 3, of 1. Oficyna wzdłuż granicy południowej (co najmniej 20 m długości x 5 m szerokości), pozostawiająca wąskie podwórkę o szerokości 1,5 m. Pomieszczenie sklepione kolebą w osi prostopadłej do ulicy, podzielono ścianą, mniej więcej w połowie jego długości. Zachodniego zasięgu oficyny nie ustalono. Budowa oficyny zakończyła funkcjonowanie lub uszkodziła relikty latryny II, w której niższych warstwach odkryto XV w. ceramikę. Oficynę powinniśmy zatem uznać za piętnastowieczną.

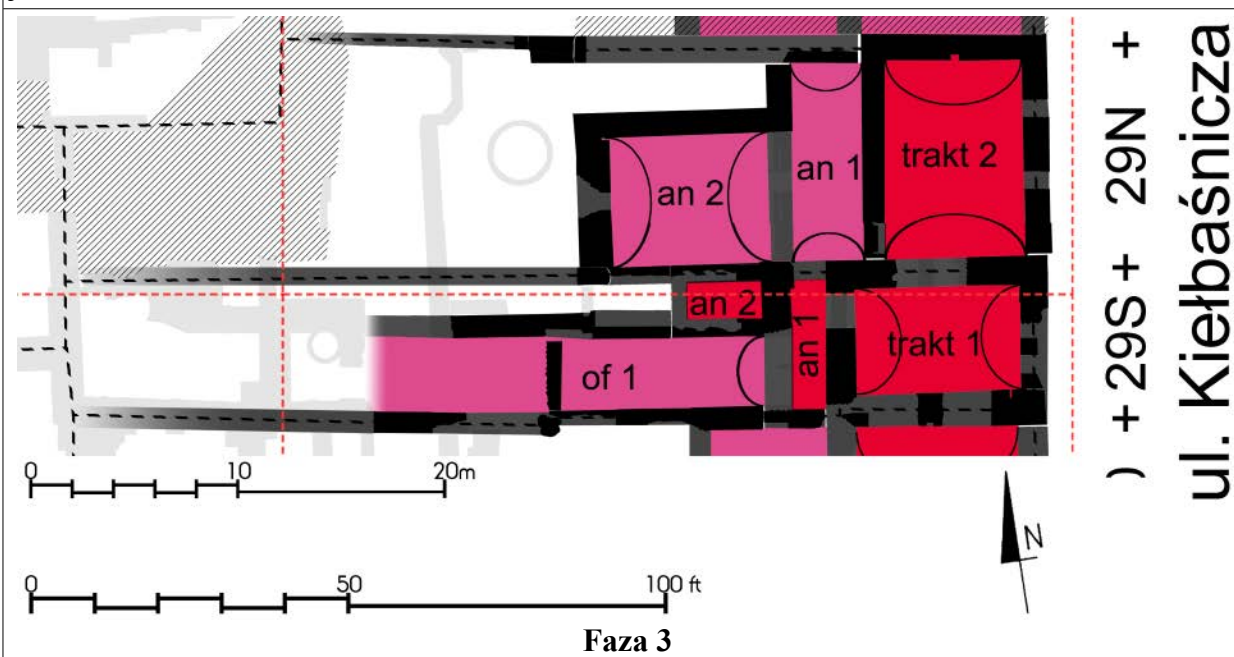
Faza 4 (1470-1525):

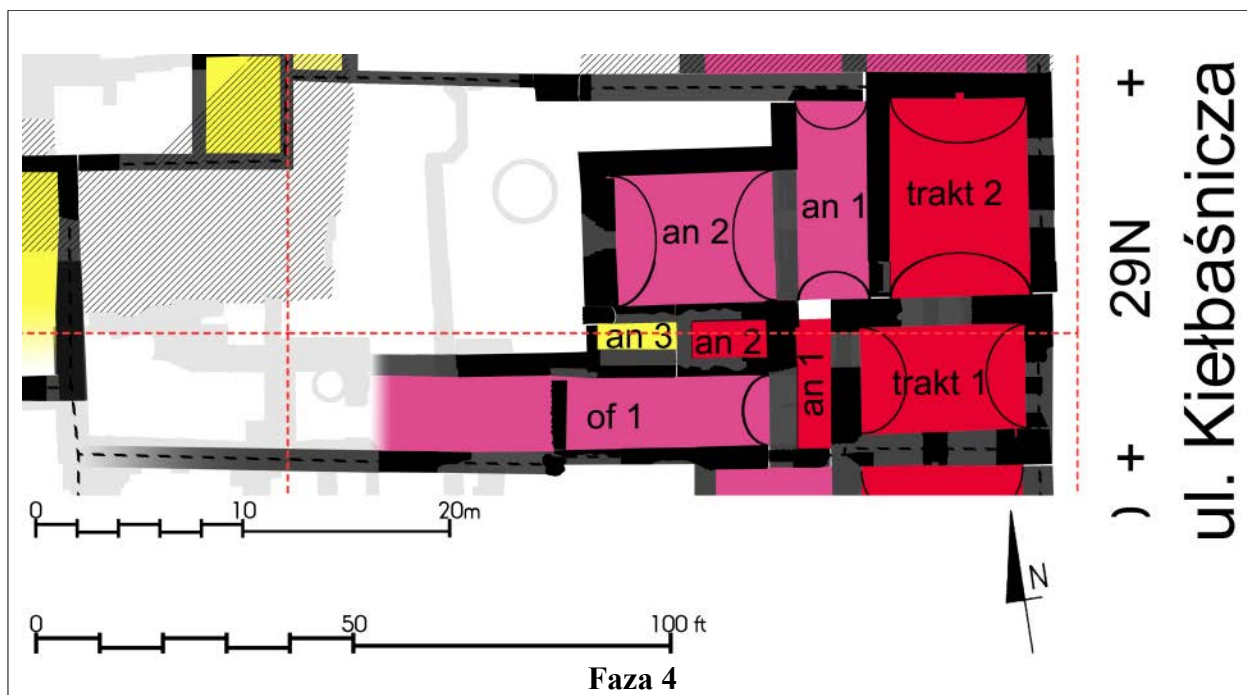
a)Następuje połączenie własności północnej i południowej udokumentowane przebicciem w piwnicach otworu drzwiowego przez dawną ścianę graniczną i jednolitą kamieniarką prostokątnych okien na elewacji frontowej. Musiał zostać usunięty graniczny mur kurtynowy pomiędzy podwórzami.

b)faza 4, an 3. W wyniku zabudowania ścianą wschodniej części wąskiego podwórka, sąsiadującego z oficyną południową – powstał aneks an 3. Podwórkę zamknięto krótkim odcinkiem muru zlicowując go z fasadą założenia północnego. Właścicielowi połączonych działek zależało najwyraźniej na spójnej architektonicznie bryle domu.

c)Wymieniono górną część północnej ściany oficyny of 1.

d)Do tego momentu z pewnością poszerzono już własność na zachód kosztem parcel Rzeźniczej 3 i 4 o łączną powierzchnię ok. 13,5 m x 11 m. Nie mamy informacji na temat utrwalenia granic murami lub innym ogrodzeniem. Obszar ten przylegał do zabudowań sąsiadów powstałych w XV w. Sądzymy, że pogłębienie nastąpiło znacznie wcześniej, zapewne jeszcze w XIII w.





Faza 5 (1525-1650):

a) Teren podwórza został odgrodzony od sąsiednich nowym murem granicznym. Od południa mur postawiono na fundamencie ciągłym, od zachodu filarowo-łukowym. Przedsięwzięcie to było najprawdopodobniej związane z budową nowych oficyn i wzmocnieniem starej oficyny of 1.

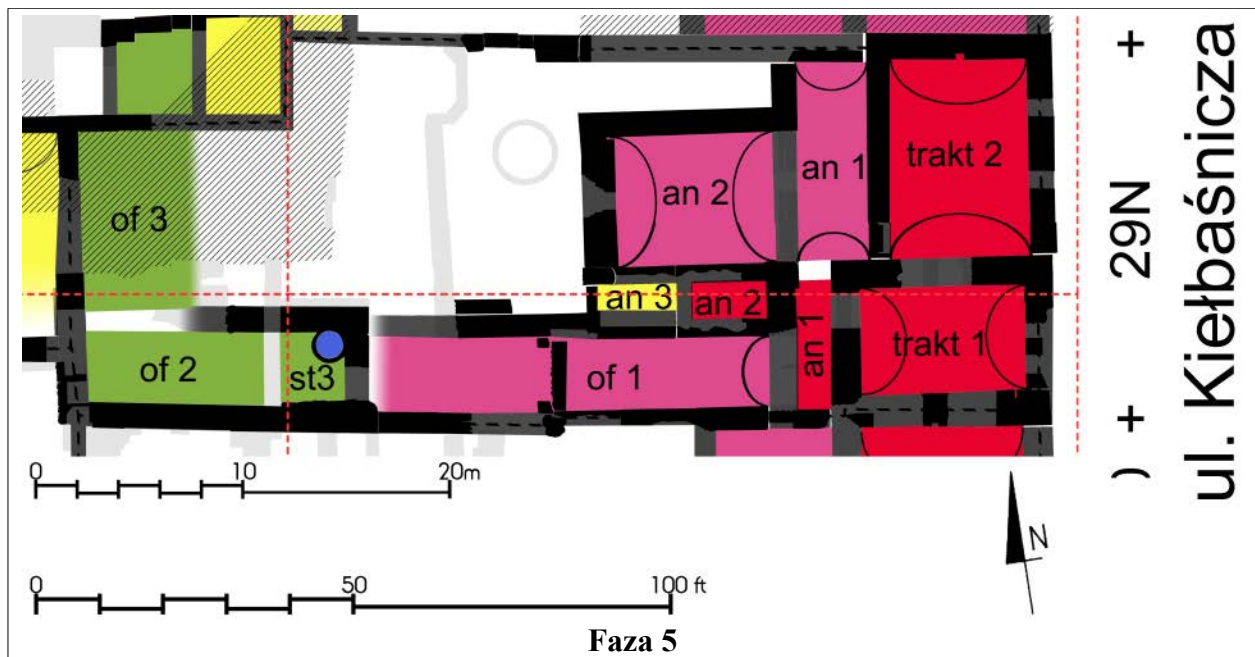
b)faza 5, of 2. Do południowego odcinka granicy została dobudowana wąska, niepodpiwniczona oficyna, stanowiąca przedłużenie oficyny średniowiecznej of 1 w stronę zachodnią. Wymiary wewnętrzne tego budynku na poziomie fundamentów wynosiły 3,6 x 12,4 m. Podziałów wewnętrznych nie zarejestrowano.

c)faza 5, st3. W północno-wschodnim narożniku oficyny of 2 znajdowała się studnia st3 z cembrowiną z kręgów piaskowcowych.

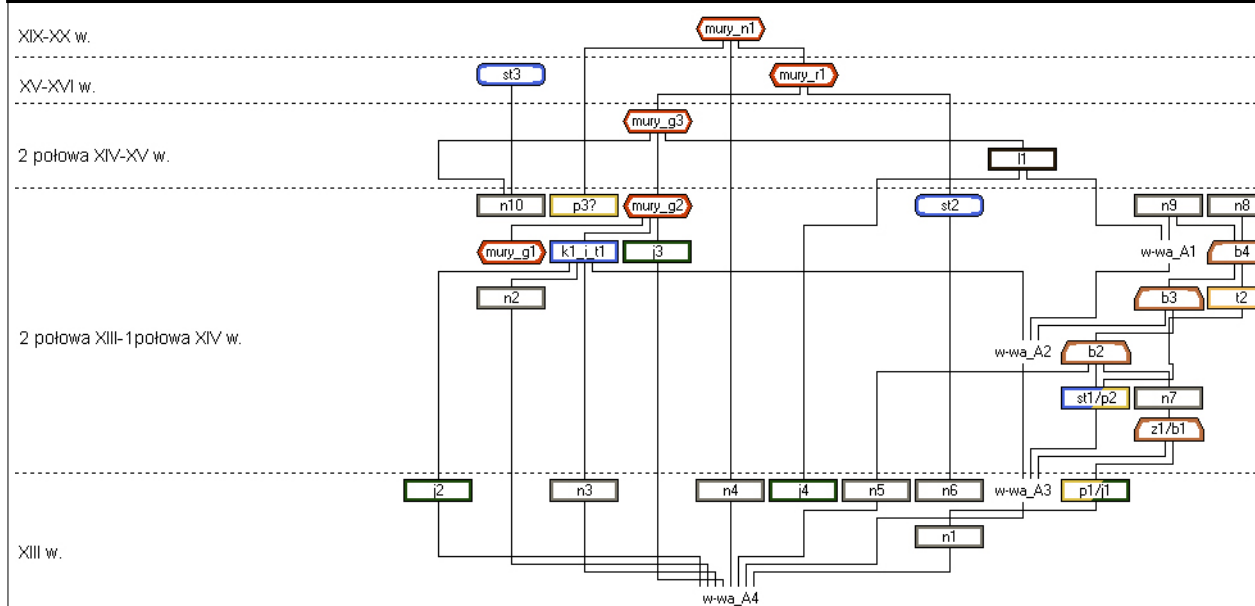
d)faza 5, of 3. Prawdopodobnie powstała również oficyna of 3 w tylnej, przygranicznej części działki (szerokości 8,5 m, głębokości co najmniej 3,5 m).

e) Odcinki renesansowych murów związane z przebudowami piwnic oficyny of 1. Wzmocniono ścianę północną i ścianę działową, częściowo odnowiono i przelicowano filar fundamentowy ściany południowej od strony parceli Kiełbaśniczej 30.

f) Odcinek północnego muru granicznego parceli – filar. Dokumentujący prace konserwujące mur kurtynowy.



6.5 Wykres stratygraficzny:



7. Historia

7.1 źródła:	7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:
<p> a)rejestr szosu 1403/1404 r., b)rejestr karowy z 1564 r.; c)indykcja domów (<i>Steuer Ansage</i>) z ok. 1671 r.; d)indykcja domów (<i>Städtische Befunds-Specification</i>) wedle ustaleń „pierwszej rewizji” z 1726 r.; e)pierwsza pruska księga podatkowa (<i>Praestations-Tabelle</i>) z lat 1749/1750; f)księgi adresowe z XIX i XX w. </p>	<p> a)Kojarzeni z patrycjatem, ich status, od początku XIV w. dość wysoki, wzrost niepomiarne u schyłku średniowiecza, stąd gwałtowna rozbudowa kamienicy, przejęcie i utrzymywanie terenów należących początkowo do sąsiednich działek. Nie możemy jednak zdefiniować ich zawodu, co jest typowe dla bogatych sfer mieszczaństwa. Zajmowali się oni najprawdopodobniej zarówno operacjami finansowymi, jak i wielkim handlem, nie mówiąc o czerpaniu </p>

	<p>korzyści z rozmaitych źródeł dochodów stałych, w tym posiadłości ziemskich. Wielkość majątku, skala dochodów i ich specyfika, a nawet obciążenia wobec miasta pozostają dla nas tajemnicą. Nie ujawniają ich zachowane księgi podatkowe (szosu), gdyż te obejmują jedynie niższą, uboższą klasę podatników. (Goliński – kwerenda)</p> <p>b) Podatek wymieniony przy Kiełbaśniczej 28 i 29, prawie dorównywał obciążeniom najświetniejszych posesjonatów przy zachodniej pierzei Rynku. (Goliński – kwerenda)</p>
--	---

1. Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2. Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIV-XVI w. murami granicznymi)
Kiełbaśniczej Rzeźniczej	30 2	
3. Zasięg badań architektonicznych:		
<p>pierwsze badania w piwnicach kamienic Kiełbaśnicza 29 i 30 przeprowadzili pracownicy Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej w sezonie 1985/86, kolejne badania przeprowadzono w latach 1998-2000 na poziomie piwnic i fundamentów w istniejących budynkach oraz w wykopie na tyłach kamienicy</p>		
4. Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
<p>badania w latach 1998-2000 objęły jedynie tylną część parceli (około 202,4 m²) - około 35,7% jej powierzchni (566,5 m²)</p>		
5. Działka		
5.1 położenie częściowo zgodne z pierwotnym układem lokacyjnym		
5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel:		
<p>Punkt ten należy rozpatrywać w czterech etapach.</p>		

1. Etap I

Pierwotnie parcela Kiełbaśnicza 30 zawierała w swoich granicach również południową część własności Kiełbaśniczej 29. Była zbliżona szerokością do działki pełnokurcyjnej (60 x 120 stóp, co przeliczamy na 18,78 x 37,56 m) i usytuowana zgodnie z rekonstruowanymi granicami pierwotnej parcelacji. Początkową głębokość działki trudno nam określić, jednak nic nie wskazuje na to, że była niezgodna z ustalonym podziałem lokacyjnym dla kwartału kupców.

2. Etap II

Wkrótce po rozmierzeniu bloku nastąpić mogło pogłębienie działki o niecałe 10 m, kosztem parcel Rzeźniczej 3 i 4. Następnie, nadal w toku XIII w. skraj południowy posesji, szerokości 3,7 m, został przejęty przez właścicieli działek narożnej Ruskiej 1 oraz Ruskiej 2. Opisane przesunięcia granic względem linii modułowej parcelacji, są udokumentowane przez relikty zagospodarowania podwórek parcel, a także Rejestr Karowy.

3. Etap III

Do połowy XIV w., nastąpił podział kamienicy, świadczący również o rozdzieleniu całej własności na dwie parcele. Pierwotnie tereny podwórzy nie były jednak rozdzielone muiowaną granicą. Kiełbaśnicza 30 miała odtąd szerokość 10,8 m.

4. Etap IV

W 2 połowie XIV w. istniał już z pewnością przejazd do Kiełbaśniczej 30 – był to pas terenu, biegnący od ulicy Rzeźniczej przez całą szerokość bloku na tej własności, mający szerokość 3-3,8 m (9,5-12,4 stopy – wg Rejestru Karowego byłoby to 3,8 m natomiast pomiary planu wskazują na mniejszą wartość zbliżoną do 3 m). Utworzono go wydzielając przy ul. Rzeźniczej osobną wąską parcelę nr 2. Miał on na celu zapewnienie możliwość wjazdu na podwórko Kiełbaśniczej 30 od tyłu, w sytuacji gdy dostęp od frontu został zablokowany. Stało się to z pewnością w momencie

budowy kamienicy z końca XIII-1 połowy XIV (starszej od właściwej posesji przy Kiełbaśniczej 30). Jest więc prawdopodobne, że przejazd funkcjonował już w 1 połowie XIV w., co nie wyklucza oczywiście funkcjonowania przejazdu jeszcze wcześniej. Posesja przy Kiełbaśniczej, jako jedyna w omawianym kwartale, uzyskała taki sam kształt jak patrycjuszowskie posesje w pierzei zachodniej rynku (posesja na przestrzał bloku).

6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych

6.1 rozmieszczenie reliktyw:

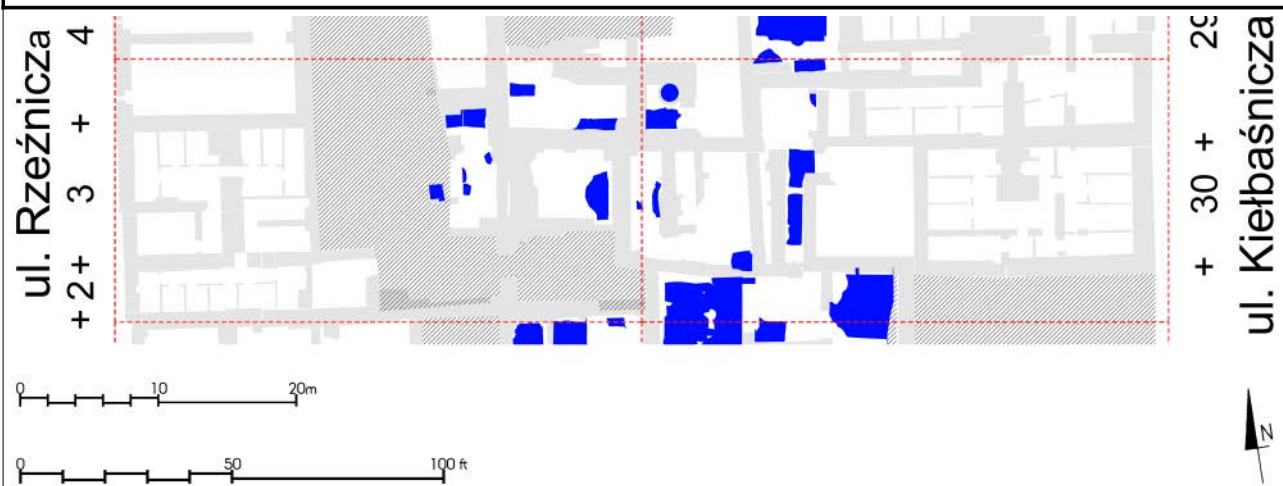
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej – obiekty archeologiczne (6.1.3 - kolor niebieski):

Relikty odkryto jedynie w tylnej części parceli, gdzie nie zniszczyły ich młodsze podpiwniczone budynki murowane kamienic i oficyn. Relikty zachowały się głównie w wąskim podwórku pomiędzy późnośredniowiecznym aneksem i dziewiętnastowieczną drukarnią.

6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):

Relikty odkryto na całym obszarze, na którym prowadzono badania.

6.1.3 Plan rozmieszczenia reliktyw (część nieprzebadana - szrafura)



6.2 Informacje ogólne

6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:

1. Obiekty archeologiczne:

- a) 5 obiektów, które pozostały w zasięgu właściwej działki Kiełbaśniczej 30, w tym: 1 budynek drewniany o dwóch fazach, niepodpiwniczony?, 1 duża piwnica drewniana, 1 wkopana beczka – zbiornik na wodę lub piwniczka-schówek, 1 latryna, 1 obiekt nieokreślony;
- b) 1 dół po słupie, który znalazł się w miejscu przebiegu modułowej granicy tylnej;
- c) 9 dodatkowych obiektów, które znajdować się mogły pierwotnie na działkach przy ul. Rzeźniczej lub znalazły się w XIV w. na terenie parceli Kiełbaśniczej 29. Są to: 1 prawdopodobna piwnica drewniana, 1 latryna, 2 studnie, 3 jamy produkcyjne, 2 obiekty

6.3.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:

1. Obiekty archeologiczne:

- Na podstawie ceramiki
- 40% (6) obiektów z okresu (szeroko rozumianej) 2 połowy XIII w.
- 33,3% (5) obiektów z okresu 2 połowy XIII - 1 połowy XIV w.
- 6,6% (1) obiektów datowanych na XIV-początek XV w.
- Jeden obiekt o nieokreślonej za pomocą ceramiki chronologii.
- Dwa obiekty datowane za pomocą stratygrafii na okres nowożytności

nieokreślone.	
2. Mury: wyłącznie relikty podziemne – mury i sklepienia piwnic oraz fundamenty filarowo-łękowe odkryte w wykopie oraz zbadane w istniejących nadal kamienicach Kielbaśniczej 29 i 30.	2. Mury: relikty z okresu XIV-XIX w.

6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki :

a) Dostępne dane pozwoliły na wydzielenie dwóch podfaz rozwoju zagospodarowania w XIII w. i podobnie w 1 połowie XIV w. Nie udało się uchwycić w tym okresie styku potwierdzającego współistnienie budynków murowanych i obiektów drewnianych. Ustalenie kolejności stratygraficznej i chronologii wielu obiektów, nie było możliwe. Niemożność uściślenia chronologii obiektów była problematyczna, ponieważ badany teren należał w sumie do 2 pierwotnych kurii lokacyjnych, zaś w wyniku wtórnej parcelacji do kilku posesji. Nie umiemy powiedzieć, które z urządzeń gospodarczych i sanitarnych należały do której z działek. Budynki frontowe ulegały przebudowom i podziałom własnościowym, które dokumentują rozpad posesji na część północną i południową.

b) Funkcjonująca w tym miejscu pierwotna kuria obejmowała działkę Kielbaśniczą 30 i południową posesją Kielbaśniczą 29. Granice równoleżnikowe kurii były przesunięte o około 1,5 m na północ, co wypada tłumaczyć skróceniem bloku zabudowy. Wnioskujemy o tym na podstawie położenia elementów zagospodarowania na tyłach posesji Ruskiej 2-4, oraz jam produkcyjnych, latryny, budynku i dołu (zapewne po słupie granicznym) na posesji Kielbaśniczej 29. Także usytuowanie murów gotyckich pomiędzy Kielbaśniczą 29N i 29S potwierdza nieco odmienny przebieg granic. W rekonstruowanym przebiegu tylnej granicy Kielbaśniczej 30 znajduje się dół po słupie (s1).

c) Zapewne jeszcze w XIII w. pogłębiono Kielbaśniczą 30 o około 10 m kosztem działek zwróconych frontami do ul. Rzeźniczej. Układ późniejszych granic, jest czytelny jedynie w partii południowej, gdzie utrwaliły je gotyckie i renesansowe mury granic i budynków. Możliwe, że już w tym momencie Kielbaśnicza 30 uzyskała wąski przejazd prowadzący na jej podwórze przez posesję Rzeźniczą 2. O ile układ granic możemy rekonstruować za pomocą planów archiwalnych, to czas ich ukształtowania jest niepewny. Trudno jest precyzyjnie odtworzyć średniowieczną granicę podwórza działki, ze względu na to, że nie zachowały się mury graniczne ani wystarczająca ilość reliktyw zagospodarowania. Teren w środkowej części bloku pozostał w dużej mierze nieprzebadany, część reliktyw uległa zniszczeniu w wyniku budowy drukarni Freunda pod koniec XIX w., która zajęła podwórze działek Kielbaśniczej 29-30 oraz Rzeźniczej 2-3. Omawiany przejazd funkcjonował z pewnością w 1564 r., co potwierdza fakt posiadania przez właściciela Kielbaśniczej 30 odcinka pierzei Rzeźniczej, odnotowany w Rejestrze Karowym. Był on już wówczas nadbudowany wąską kamienicą, stanowiącą dom tylny (*hinterhaus*) dla Kielbaśniczej 30. Dalej wjazd biegł ukośnie pomiędzy południowym murem granicznym posesji przy Rzeźniczej 3, a wąską oficyną renesansową też przynależną do Kielbaśniczej 30, wraz z całym podwórkiem znajdującym się w środkowej strefie bloku.

Możemy przypuszczać, że wydzielenie przejazdu i razem z nim parceli Rzeźniczej 2, miało miejsce najpóźniej w końcu XIII-początku XIV w. Wydaje się bowiem oczywiste, że takie rozwiązanie, było wynikiem zabudowania frontu przy ulicy Kielbaśniczej, do tego stopnia, że od tej strony przejazd na podwórze był już niemożliwy. Taka szerokofrontowa kamienica powstała w końcu XIII-1 połowie XIV w., co jednak wcale nie świadczy o tym, że jeszcze wcześniej nie funkcjonowała tam równie rozwinięta, uniemożliwiająca komunikację zabudowa drewniana. W omawianym bloku zabudowy większość granic czytelnych w nowożytności ukształtowała się już w XIII i 1 połowie XIV w., dlatego wczesna chronologia zmian wydaje się nam prawdopodobna. Nie przeczy jej układ reliktyw zagospodarowania odkrytych na zapleczach parcel.

d) Po wyżej opisanej akcji, także w XIII w. nastąpiło przejście pasa terenu o szerokości 3,7 m, w

południowej części parceli na rzecz działek Rzeźniczej 1/Kielbaśniczej 31 i Ruskiej 2. Fakt ten znów dokumentuje układ elementów zagospodarowania parceli i murów, a zwłaszcza szerokofrontowy budynek kamienicy przy Kielbaśniczej 30. To, że początkowo południowa granica Kielbaśniczej 30 biegła inaczej wynika z położenia latryny 11 oraz linii, którą trzymają najwcześniejsze obiekty na Ruskiej 2-4. Na to, że Kielbaśnicza 30 wcześniej została pogłębiona niż utraciła pas terenu na rzecz Ruskiej 1 i 2, wskazuje ukształtowanie południowej granicy tej własności.

e)Przypuszczamy, że do połowy XIV w., zatem wkrótce po powstaniu kamienicy nastąpił jej podział (dowodły tego badania architektoniczne), świadczący również o rozdzieleniu samej własności na dwie parcele. Tereny podwórzy zostały rozdzielone mурowaną granicą dopiero w okresie 1350-1475.

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

Faza 1.A. (XIII w.):

a)Zabudowa frontowa nieznaną – badań archeologicznych w części frontowej dotąd nie przeprowadzono. Relikty zabudowy drewnianej najpewniej zostały jednak zniszczone wskutek podpiwniczenia przednich traktów i aneksów kamienic.

b)faza 1-2.A, b1. Budynek drewniany b1, najprawdopodobniej niepodpiwniczony, ewentualnie nieznacznie zagłębiony. Posiadał dwie kolejne podłogi z dranic. Pierwszą z nich na podkładzie z próchnicy, drugą (lepiej zachowaną) ułożoną na warstwie gliny i również gliną przykryta – klepisko.

c)faza 1.A, p1. Piwnica p1, o drewnianej konstrukcji ścian i dna. Zachowały się rozłożone dranice podłogi. Obiekt był prawdopodobnie wielofazowy. Nie ustalono jego zasięgu od stron wschodniej i zachodniej.

d)faza 1.A, 11. Latryna 11. Zbudowana z dranic, w konstrukcji zrębowej. Jej pełnego zasięgu nie ustalono. Dno położone było na głębokości ok. 115,07 m n.p.m.

e)faza 1.A, s1. Słup s1 – niewielkich rozmiarów dół, wypełniony próchnicą i ścinkami drewna, najpewniej pozostały po wyjętym słupie granicznym pomiędzy zatylnymi częściami dwóch kurii.

f)faza 1.A-B, j1. Jama gospodarcza j1 – relikw o półkolistym rzucie. Wypełniona naprzemiennymi warstwami żółtego, czystego piasku i piaszczystych próchnic, co poświadcza, że odnawiano go wielokrotnie w tym samym miejscu. Ostatni poziom zawierający węgle został narzucony po zaprzestaniu użytkowania obiektu. W wypełnieniu znaleziono spory fragment ceramiki („dekiel”). Dno posadowiono na głębokości 116,3 m n.p.m. Obiekt został zniszczony przy budowie renesansowego muru.

g)faza 1.A-B, j2. Jama produkcyjna j2, zachowana w niewielkiej części, wypełniona dużą ilością poziomych depozytów o różnym składzie. Dno znajdowało się pierwotnie na głębokości około 115 m n.p.m. Zawartość popiołów i węgla w jednym z poziomów może wskazywać na zaistnienie pożaru lub wykorzystanie popiołów w procesie produkcyjnym. Autorzy opracowania wiążą obiekt z produkcją garbarską. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony północnej i wschodniej. Odkryto najpewniej ok. ¼ całości.

h)faza 1.A-B, j3. Jama produkcyjna j3, dużych rozmiarów niecka o w przybliżeniu pół owalnym rzucie. Nie ustalono jej zasięgu od strony wschodniej i południowej. Obiekt wielofazowy – przypuszczamy, że układ stratyfikacji jest wynikiem kilkukrotnego odnawiania obiektu w tym samym miejscu. Ciągłe warstwy gliny znajdujące się w starszych fazach stanowią świadectwo izolacji obiektu lub tego co w nim produkowano. Podejrzewamy zatem produkcję związaną z użyciem wody/płynów, których przenikaniu miała zapobiegać glina. Najmłodsza z faz zachowała szczątki drewnianego wyłożenia lub konstrukcji ścianek. Mogła to być dużych rozmiarów kadź drewniana. Wypełniała ją tłusta próchnica z domieszką węgla drzewnych, popiołu i niewielkich fragmentów cegieł. Zawartość popiołów może wskazywać na użycie jamy do celów garbarskich. Dno kadzi znajdowało się na głębokości ok. 115,4 m n.p.m. Jest to przypuszczalnie ok. 2-2,5 m poniżej poziomu humusu pierwotnego. Nie wiemy czy obiekt funkcjonował w obrębie przedłużonej Kielbaśniczej 30.

i)faza 1.A, n1. Obiekt nieokreślony n1, w przybliżeniu prostokątnym rzucie i płaskim dnie. Nie ustalono południowego i wschodniego zasięgu obiektu. Dno znajdowało się na głębokości 115,4 m n.p.m. Nie jesteśmy w stanie określić jego funkcji.

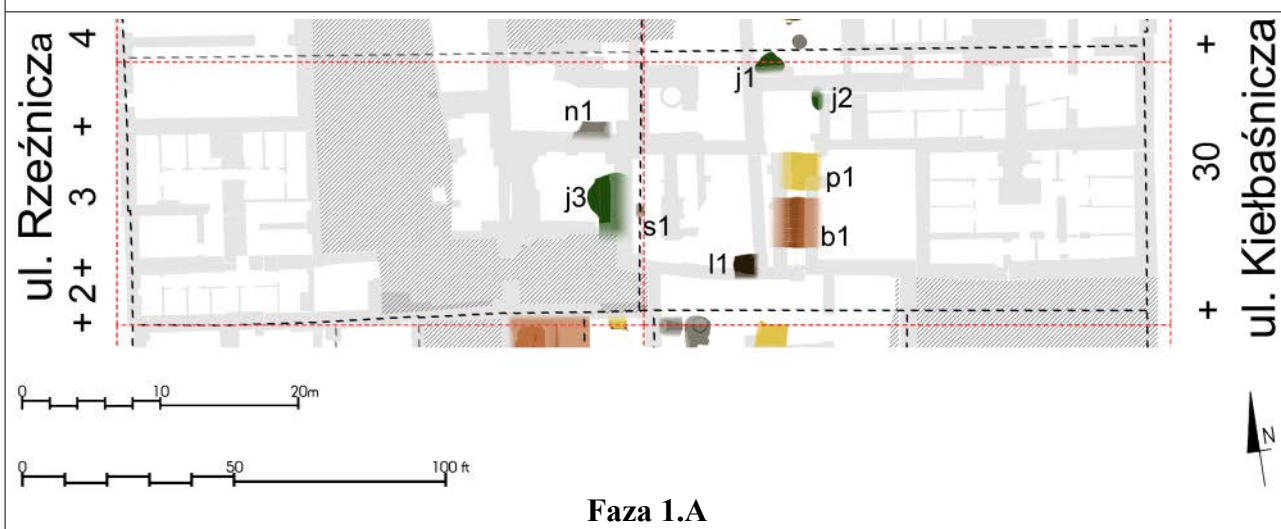
Faza 1.B. (XIII w.):

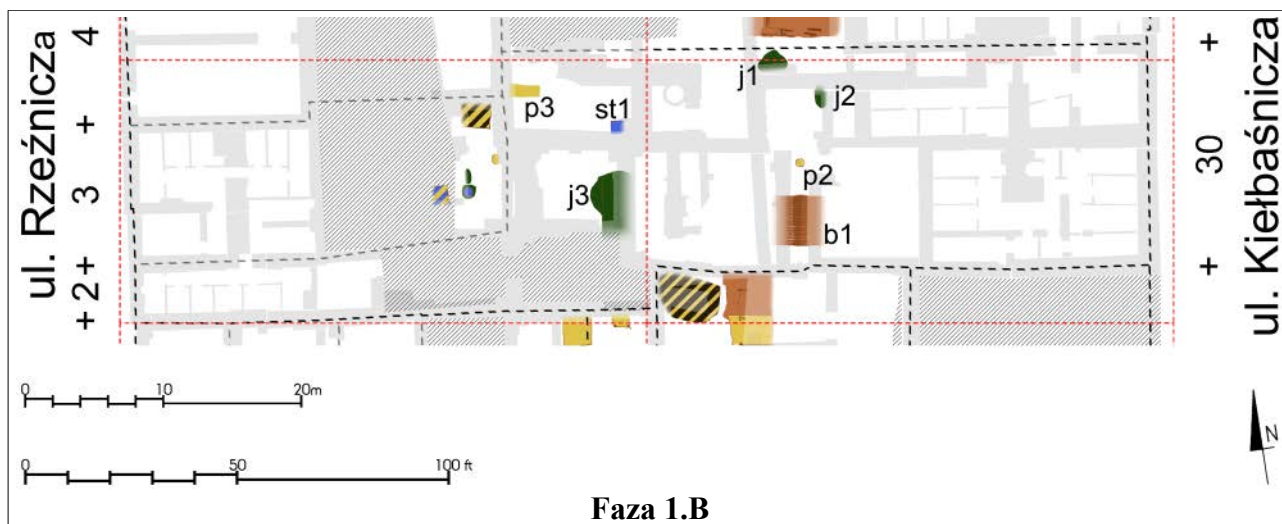
a)Większość opisanych wyżej obiektów mogła nadal funkcjonować w tej podfazie.

b)faza 1.B, p2. Zostaje zasypana piwnica p1, a w jej relikcie wstawiono beczkę p2 o średnicy ok. 50 cm, która służyła zapewne jako zbiornik na wodę, jakąś substancję płynną, czy pożywienie, czyli magazyn produktów spożywczych. Ponieważ poziom humusu pierwotnego w bloku zabudowy oscyluje zwykle pomiędzy 116,8-117,4 m n.p.m., głębokość ok. 115 m n.p.m., na której znajdował się relikty świadczy o tym, że beczkę umieszczono na dnie jakiegoś zagłębionego obiektu, prawdopodobnie większej piwnicy, której ślady nie zachowały się jednak.

c)faza 1.B, st1. Na miejscu obiektu nieokreślonego n1 zostaje wykopana studnia st2. Prostokątna skrzynia drewniana zbudowana z wieńców dranic. W jedynym odkrytym narożniku znajdował się wzmacniający konstrukcję słup – kanciak, umieszczony od wewnątrz. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony południowej i wschodniej. Po wyeksplorowaniu ok. 2 m nawarstwień, profil uległ zawaleniu i badania przerwano ze względu na zagrożenie pracowników. Obiekt wypełniała niemal jednolita warstwa zasypu. Nie znaleziono mierzwy typowej dla latryny, ani poziomów użytkowych charakterystycznych dla drewnianych piwniczek, obiekt uznano więc za relikty studni. Odkryty strop położony był na wysokości 115,47 m n.p.m, czyli około 2 m poniżej humusu pierwotnego. Poziom na którym przerwano eksplorację to ok. 113,5 m n.p.m.

d)faza 1.B, p3. Prawdopodobna piwnica p3, regularny dół, na którego dnie zalegała cienka warstwa próchnicy, mogąca pochodzić z rozłożonej konstrukcji dna. Obiekt mógł pełnić rolę piwniczki drewnianej, którą rozebrano po zakończeniu użytkowania, a jamę pozostałą po niej zniwelowano.





Faza 2.A. (koniec XIII – początek XIV w.):

a) mógł być nadal użytkowany budynek drewniany b1.

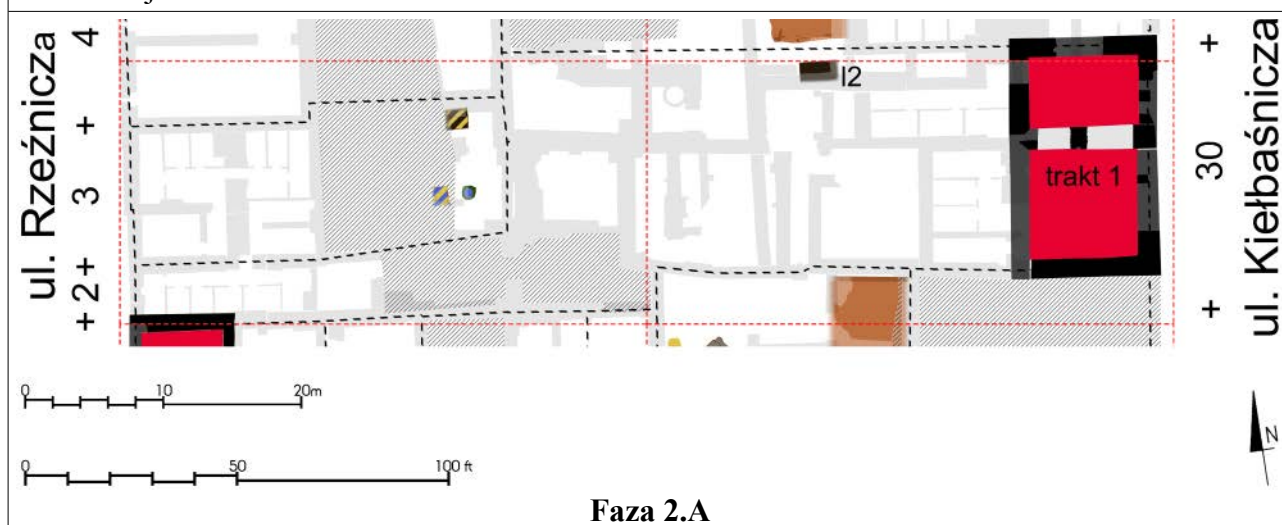
b) faza 2.A, trakt 1. Powstaje pierwotnie niepodpiwniczony, zagłębiony, dwudzielny trakt 1 kamienicy Kielbaśniczej 30 (17,1 m x 10,6 m). Posiadał on dwa nierównej szerokości pasma rozdzielone filarem oraz półfilarkami, na których wspierały się belki podciagu drewnianego stropu.

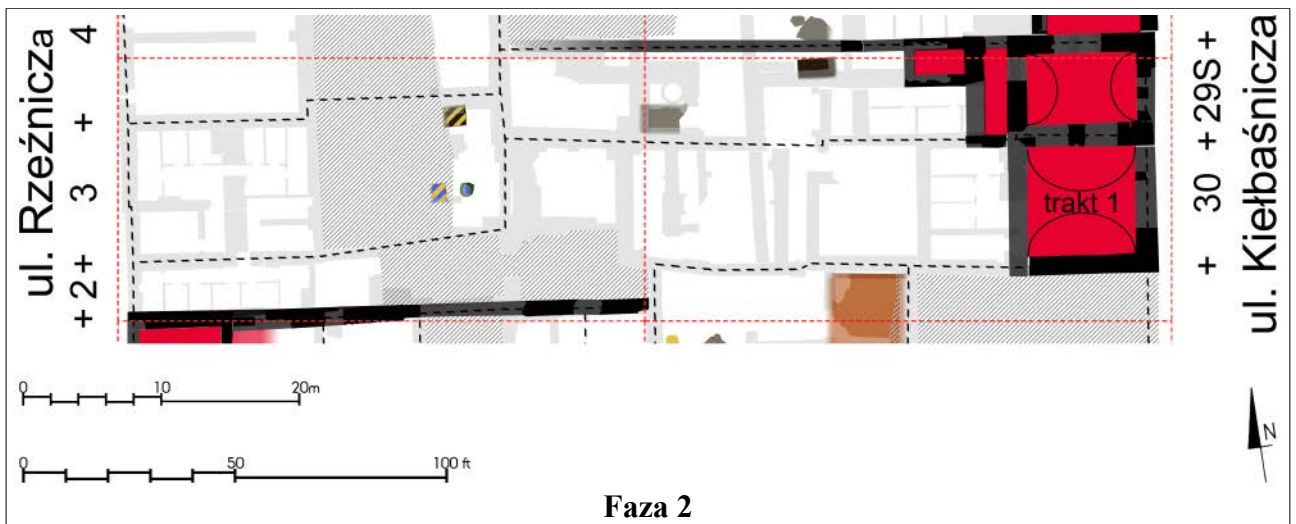
c) faza 2.A-B. Latryna l2. Jej pełnego zasięgu nie ustalono. Budowa obiektu musiała jednak zakończyć funkcjonowanie jamy produkcyjnej j2 lub uszkodzić jej relikty. Konstrukcja drewniana nie zachowała się, istniała jednak z pewnością ponieważ dno znajdowało się na głębokości 113,62 m n.p.m., a ścianki były pionowe. Obiekt był jednokrotnie oczyszczany. Po tej akcji strop starej mierzwy przykryto warstwą czystego piasku. Ceramika odkryta w obiekcie pochodziła z XIV i początku XV w. Moment jego zniszczenia łączyć należy z budową skrzydła południowo-oficyny bocznej kamienicy, już w obrębie posesji 29S.

Faza 2.B. (1 połowa XIV w.):

a) Nastąpił podział kamienicy i parceli. Część północna stała się osobną własnością i została rozbudowana o aneksy. Do Kielbaśniczej 30 należało pomieszczenie południowe kamienicy (10,8 m x 10,5 m)

b) Nie posiadamy informacji na temat przemian zagospodarowania parceli. Najprawdopodobniej nie powstały jeszcze mury graniczne, jednakże granice musiały funkcjonować. Podejrzewamy, że w tym czasie mógł już istnieć przejazd wydzielony z sąsiedniej parceli, położonej przy ul. Rzeźniczej.



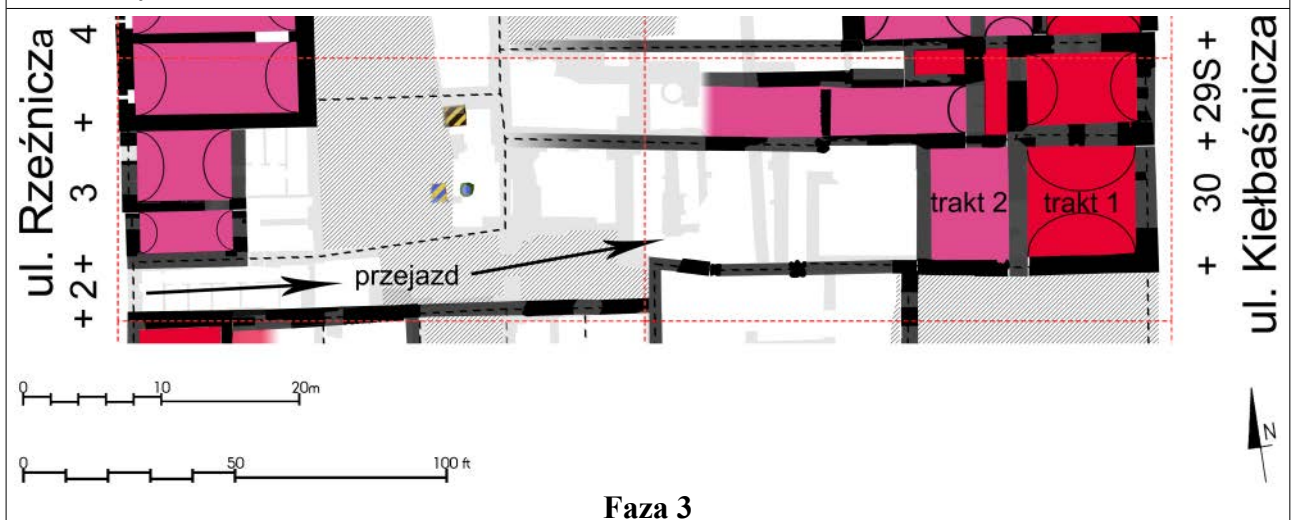


Faza 3. (1350-1470):

a) faza 3, trakt 2. Rozbudowa kamienicy o trakt 2 o wymiarach 10,1 m x 6,5 m.

b) W następnej kolejności wzniesiono mury graniczne parceli odgradzające podwórze. Nie wiemy czy powstał wówczas mur zachodni – tylnej granicy działki –, gdyż jego ewentualne relikty zniszczono budując drukarnię Freunda pod koniec XIX w. Wiemy, że do 1564 r. posesja wchłonęła wąski pasy wykrojony z graniczącej od zachodu parceli Rzeźniczej 3 (6,75 łokcia). Sens posiadania takiego wąskiego odcinka łączyć należy z funkcjami transportowymi. Chodziło o możliwość swobodnego wjazdu wozem konnym na podwórze posesji.

d) Razem z budową kamienic przy ulicy Rzeźniczej ewidentne stało funkcjonowanie przejazdu, umożliwiającego komunikację na podwórze Kiełbaśniczej 30, przez wydzieloną wąską działkę Rzeźniczą 2.



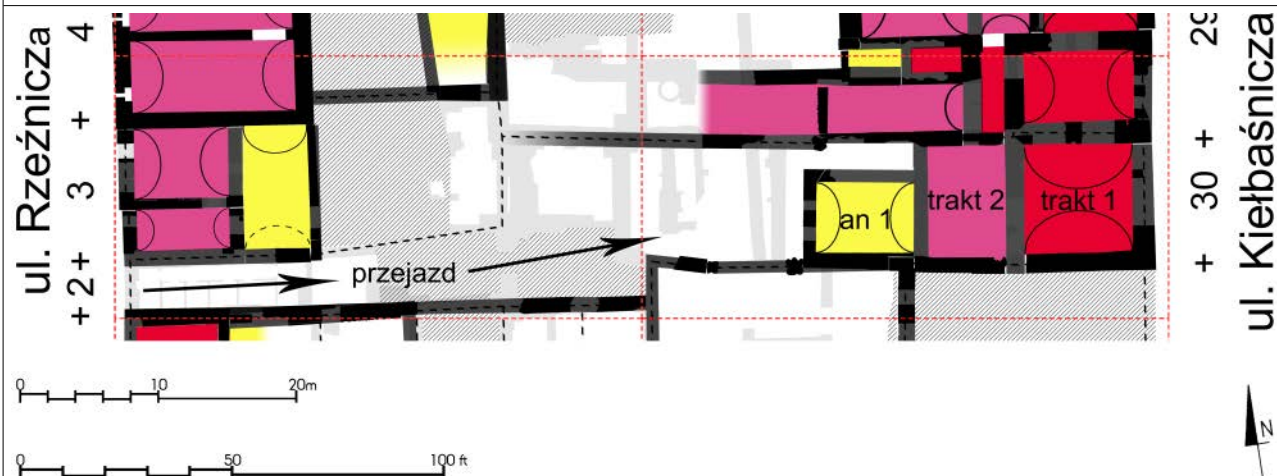
Faza 4 (1470-1525)

a) faza 4, an 1. W kolejnym etapie powstało skrzydło tylne, aneks (7,2 m x 8 m), przylegające do południowej granicy własności, pozostawiające w części północnej wąski, komunikacyjny pas podwórka o szerokości około 1,8 m (przy ujściu 1,4 m).

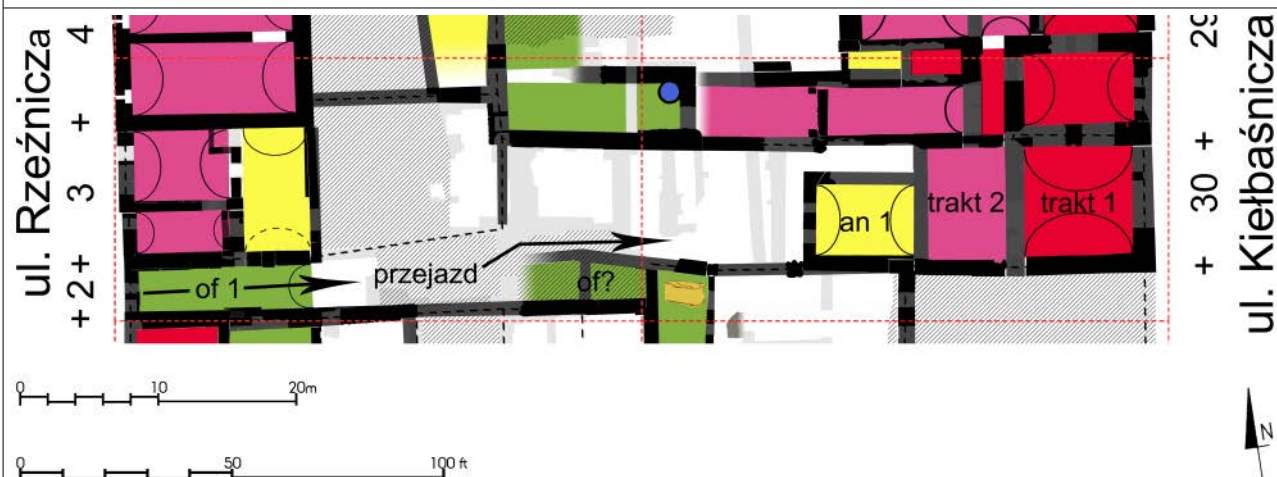
Faza 5 (1525-1650):

a) faza 5, of 1. W 1564 r. w Rejestrze Karowym udokumentowane zostało wchłonięcie przez posesję wąskiego pasa wykrojonego z graniczącej od zachodu parceli przy ul. Rzeźniczej. Powstała tam parcela Rzeźnicza 2, przy której froncie wzniesiono wąską, podpiwniczoną, piętrową, kamienicę, z przejazdem na parterze i sklepioną piwnicą. Była to oficyna tylna of 1, *hinterhaus* dla posesji Kiełbaśniczej 30. Z powodu braku badań w przestrzeni podwórza trudno nam ustalić dokładną formę zajętego odcinka terenu.

b) faza 5, of? W środkowej części bloku, na terenie zajęтым uprzednio kosztem parceli przy ul. Rzeźniczej najprawdopodobniej powstała dwudzielna oficyna. Na jej istnienie wskazują prace przy południowym murze granicznym.



Faza 4

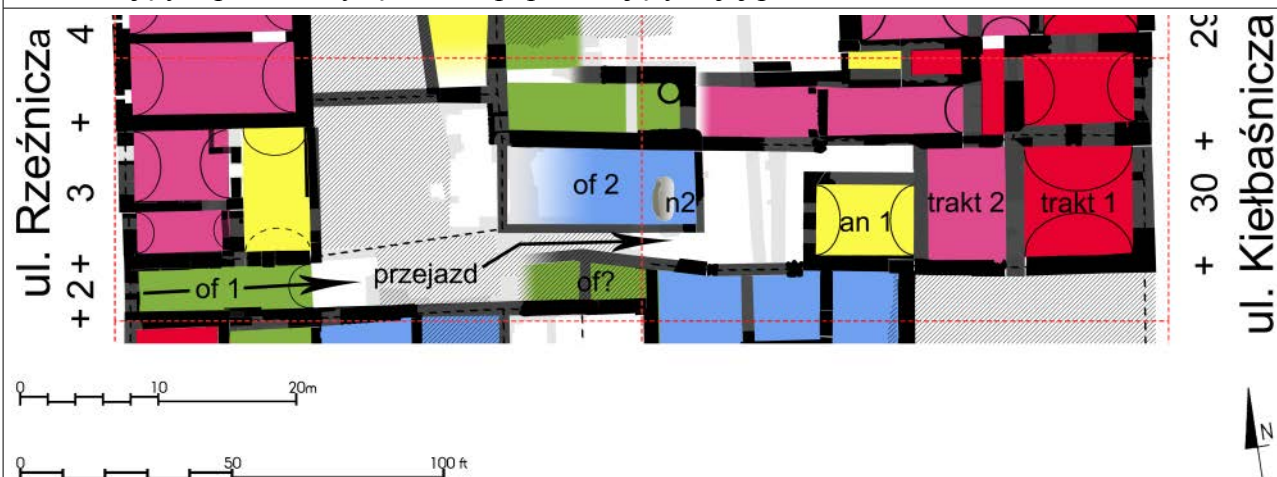


Faza 5

Faza 6 (1650-1800):

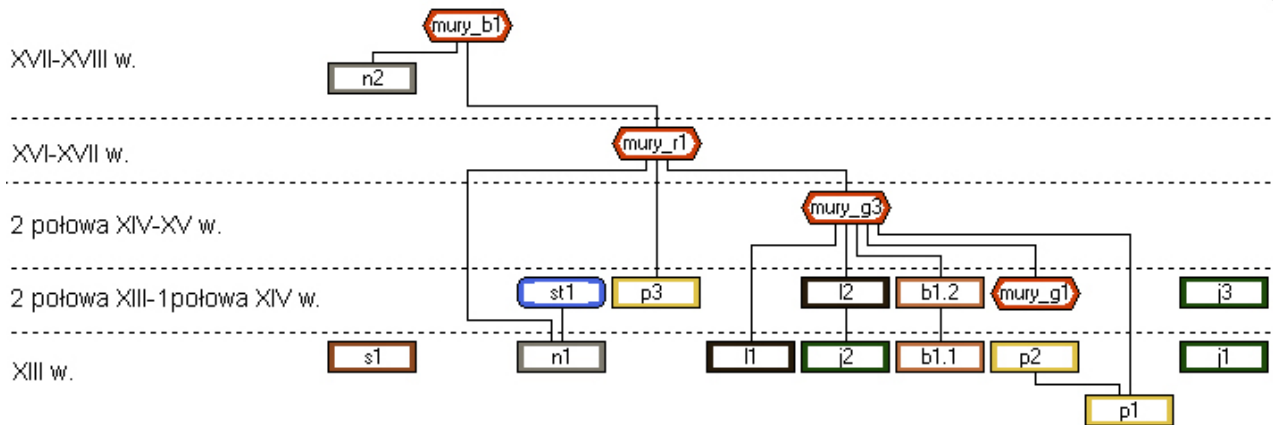
a) faza 6, of 2. W tylnej części parceli najprawdopodobniej powstała oficyna of 2, zachowały się odcinki murów, wskazujące na jej istnienie. Jeśli żadna wcześniejsza zabudowa nie stała na przeszkodzie, budynek powinien sięgnąć tylnej granicy parceli

b) faza 6, n2. Obiekt nieokreślony n2, jest pozostałością po niezidentyfikowanych działaniach na terenie zajęтым przez oficynę of2 lub poprzedzających jej powstanie.



Faza 6

6.5 Wykres stratygraficzny:



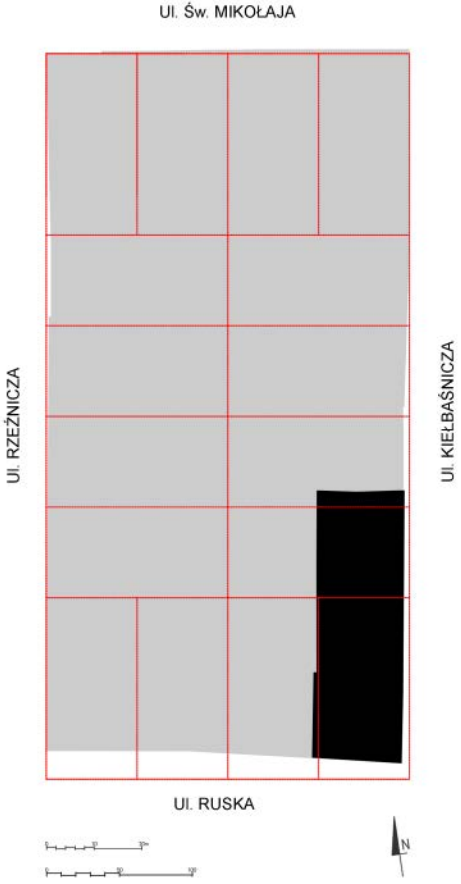
7. Historia

7.1 źródła:

- a) rejestr szosu 1403/1404 r.,
- b) rejestr karowy z 1564 r.;
- c) indykacja domów (*Steuer Ansage*) z ok. 1671 r.;
- d) indykacja domów (*Städtische Befunds-Specification*) wedle ustaleń „pierwszej rewizji” z 1726 r.;
- e) pierwsza pruska księga podatkowa (*Praestations-Tabelle*) z lat 1749/1750;
- f) księgi adresowe z XIX i XX w.

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

- a) W średniowieczu byli kojarzeni z patrycjatem, ich status, od początku XIV w. dość wysoki, wzrósł niepomniernie u schyłku średniowiecza, stąd gwałtowna rozbudowa kamienicy, przejęcie i utrzymywanie terenów należących początkowo do sąsiednich działek. Nie możemy jednak zdefiniować ich zawodu, co jest typowe dla bogatych sfer mieszczaństwa. Zajmowali się oni najprawdopodobniej zarówno operacjami finansowymi, jak i wielkim handlem, nie mówiąc o czerpaniu korzyści z rozmaitych źródeł dochodów stałych, w tym posiadłości ziemskich. Wielkość majątku, skala dochodów i ich specyfika, a nawet obciążenia wobec miasta pozostają dla nas tajemnicą. Nie ujawniają ich zachowane księgi podatkowe (szosu), gdyż te obejmują jedynie niższą, uboższą klasę podatników.
- b) Według rejestru karowego z 1564 r. i pierwszej pruskiej księgi podatkowej (*Praestations-Tabelle*) z lat 1749/1750, parcela Rzeźnicza 2, została zapisana jako przynależna Kielbaśniczej 30.
- c) Źródła dowodzą, że przynajmniej od 1564 r. parcela znajdowała się w rękach altarystów. Sytuacja ta trwa nadal w XVIII w. kiedy to posesja pod numerem 30 przyporządkowana jest także parafii św. Elżbiety. Kościół traci posesję pod koniec lat 30 XIX w. W 1877 r. odnotowana jest już w tym miejscu drukarnia L. Freunda, która z czasem obejmuje także posesję Kielbaśniczą 29.

1. Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2. Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIV-XVI w. murami granicznymi)
Ruskiej Kiełbaśniczej	1 31	
3. Zasięg badań architektonicznych:		
badania w piwnicach kamienicy Ruskiej 1 przeprowadzili pracownicy Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej w sezonie 1986.		
4. Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
nie dotyczy – badań nie przeprowadzono (nie przebadana powierzchnia wynosi ok. 1038,5m ²).		
5. Działka		
5.1 położenie zgodne z pierwotnym układem lokacyjnym.		
5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel:		
<p>1. Etap I</p> <p>Na podstawie rekonstruowanej parcelacji bloku na terenie Ruskiej 1 przewidywano z początku posesję o układzie południkowym i wymiarach 60 x 120 stóp, oraz zachodnią, tylną połowę kurii Kiełbaśniczej 31 o układzie równoleżnikowym. Jednak z powodu lekko ukośnego przebiegu ulicy Ruskiej, linia zabudowy, przy południowej pierzei bloku, została cofnięta względem granic pierwotnej parcelacji. Kurie przy tej poszerzonej ulicy straciły tym sposobem od 3,6 do 5,6 m (11,2 do 17,8 stóp) ze swojej głębokości. W zamian za to część z nich została pogłębiona kosztem sąsiednich posesji znajdujących się na północ. Ruska 1 uzyskała połowę terenu planowanej działki Kiełbaśniczej 31 i dodatkowo ok. 2 m z leżącej dalej na północ działki Kiełbaśniczej 30. Układ najstarszych relikwów na podwórzu sąsiedniej Ruskiej 2 wskazuje na bardzo wczesne funkcjonowanie opisanego pogłębienia. Mogło się ono dokonać w wyniku korekty parcelacji bloku, jeszcze przed jego zasiedleniem. W efekcie tej akcji posesja Ruska 1 zachowała lokacyjną szerokość 60 stóp i uzyskała głębokość 168-170 stóp.</p>		
<p>2. Etap II</p>		
<p>W XIII w. działki Ruską 1 i Ruską 2 ponownie pogłębiono. Ucierpiał na tym sąsiad z Kiełbaśniczej 30, który utracił teren szerokości około 10 stóp. Sądzymy, że wykonana operacja miała na celu pogłębienie Ruskiej 1 i Ruskiej 2 do wymiarów 1,5 lokacyjnej kurii, czyli 180 stóp. Ruska 1 miała na tym etapie 18,8 x 56,5 m, czyli niemal dokładnie odpowiadała terenowi półtorej modułowej kurii lokacyjnej (60 x 180 stóp – 18,78 x 56,34 m).</p>		
<p>3. Etap III</p>		
<p>Posesja Ruskiej 1/Kiełbaśniczej 31 zyskała kosztem Ruskiej 2 przygraniczny pas szerokości 1-1,5 m. Regulacja granicy musiała się odbyć w wyniku budowy muru sąsiedzkiego.</p>		
<p>XIX w.</p>		

Pomiędzy 1837 a 1885 r. właściciele Ruskiej 1/Kielbaśniczej 31 przejęli całą działkę Ruską 2.

6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych – w tym przypadku jedynie badań architektonicznych, przeprowadzonych w funkcjonujących budynkach współczesnych.

6.1 rozmieszczenie reliktyw:

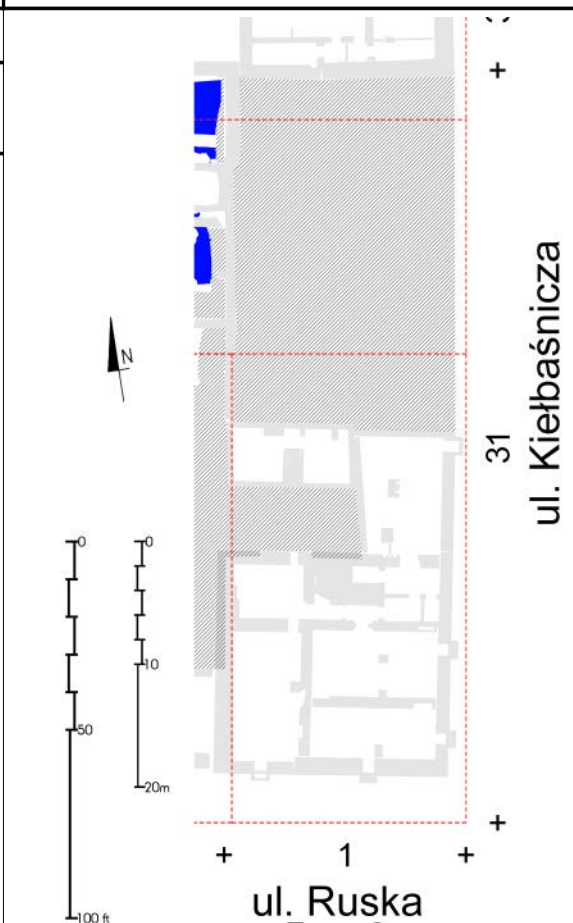
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej – obiekty archeologiczne (6.1.3 - kolor niebieski):

nie dotyczy

6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):

Relikty odkryto na całym obszarze, na którym prowadzono badania

6.1.3 Plan rozmieszczenia reliktyw (część nieprzebadana - szrafura)



6.2 Informacje ogólne

6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:

1. Obiekty archeologiczne:
brak

2. Mury:
relikty podziemne – mury piwnic.

6.2.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:

1. Obiekty archeologiczne:
nie dotyczy

2. Mury:
relikty z okresu XIV-XIX w.

6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki :

a) Ponieważ na obszarze parceli nie przeprowadzono badań archeologicznych nie możemy powiedzieć o jej XIII w. zagospodarowaniu i zabudowie, ani wyróżnić szczegółowych faz rozwoju zagospodarowania parceli.

b) Jak wskazują wyniki badań archeologicznych na działce Ruskiej 2, najprawdopodobniej wkrótce po rozmieszczeniu bloku nastąpiło podzielenie terytorium parceli Kielbaśniczej 31

między działki Ruską 1 i 2. Podwórza tych działek zostały przedłużone również kosztem pasa terenu szerokości około 4-5 m wykrojonego z południowej części parceli Kielbaśniczej 30. Wskazuje to na dominujący charakter pogłębionych własności i także pozycję ich właścicieli, w rozpatrywanym bloku. Pomimo cofnięcia zabudowy frontowej działek lokowanych przy ul. Ruskiej, jedynie parcele Ruska 1 i Ruska 2 uzyskały po pogłębieniu głębokość 1,5 modułowej kurii lokacyjnej – pogłębione działki położone, w zachodniej połowie bloku, nie osiągnęły już tej głębokości.

c) Lokalizacja wejścia do najstarszych piwnic świadczy o tym, że parcela nie była podzielona, ponieważ prowadzi ono z niezabudowanej części frontu parceli. W tym miejscu musiał znajdować się wówczas, szeroki przejazd na podwórze parceli.

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

Faza 1-2. (XIII- 1 połowa XIV w.):

a) Nie posiadamy żadnych informacji na temat zagospodarowania parceli.

Faza 3.A. (1350-1470):

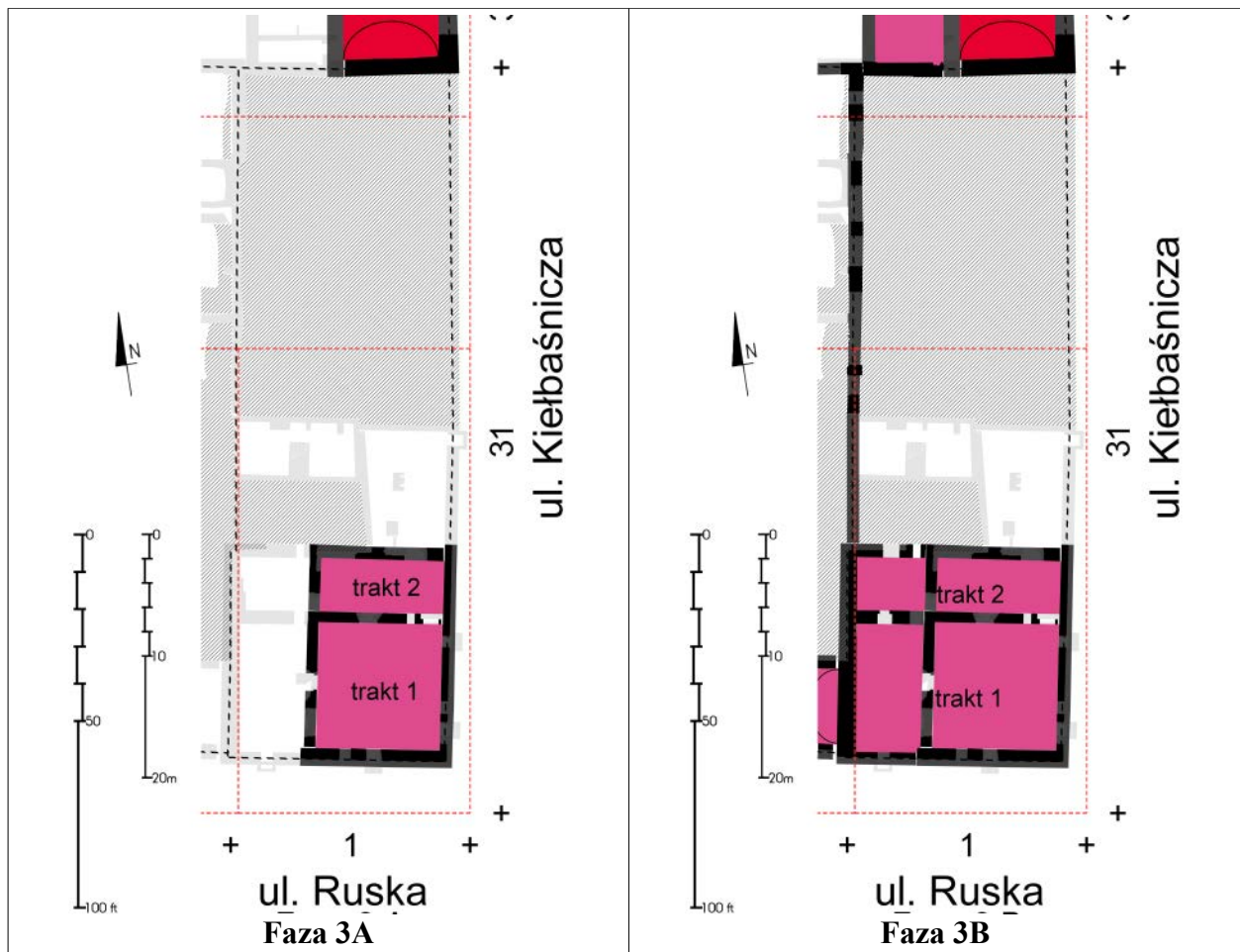
a) **faza 3.A, trakt 1 i 2.** Budynek frontowy ulokowany we wschodniej części działki, dwutraktowy, o układzie szczytowym względem ul. Ruskiej, najpewniej jednopiętrowy, podpiwniczony, pomieszczenia prawdopodobnie przekryte stropami. Pierwszy trakt na planie kwadratu o boku ok. 12m, drugi płytszy, prostokątny 12 x 5,85 m. Piwnice połączono przejściem zlokalizowanym przy wschodniej ścianie budynku. Natomiast wejście do piwnic znajdowało się od strony zachodniej i prowadziło z przejazdu na podwórze parceli do pomieszczenia traktu 1. Mniejszą piwnicę oświetlało pojedyncze okno umiejscowione w ścianie działowej, zaś większą trzy okna usytuowane przy narożnikach północno-wschodnim, południowo-wschodnim i południowo-zachodnim.

Faza 3B (1350-1470):

a) Rozbudowano kamienicę o drugie pasmo, wypełniając szczelnie zabudowę front działki. Dobudówka składała się z podłużnego pasma traktu 1, o wymiarach 6,5 x 12 m oraz niewielkiego pasma traktu 2., o szerokości ok. 6,5 x 5,85 m. Przejście pomiędzy pomieszczeniami oraz wyjście z dobudówki położone były w jednej linii, będącej jej dłuższą osią. Dawne wejście do piwnic kamienicy nie zmieniło swej lokalizacji i zaczęło służyć jako przejście pomiędzy starszymi i nowszymi pasmami piwnic.

b) W wyniku budowy i rozbudowy kamienicy na parceli Kielbaśniczej 30 utrwalona została tylna granica działki.

c) Wzniesiono kurtynowy mur graniczny, wyznaczający zachodnią granicę działki. Odkryto jedynie relikty jego filarowo-łękowej partii fundamentowej.



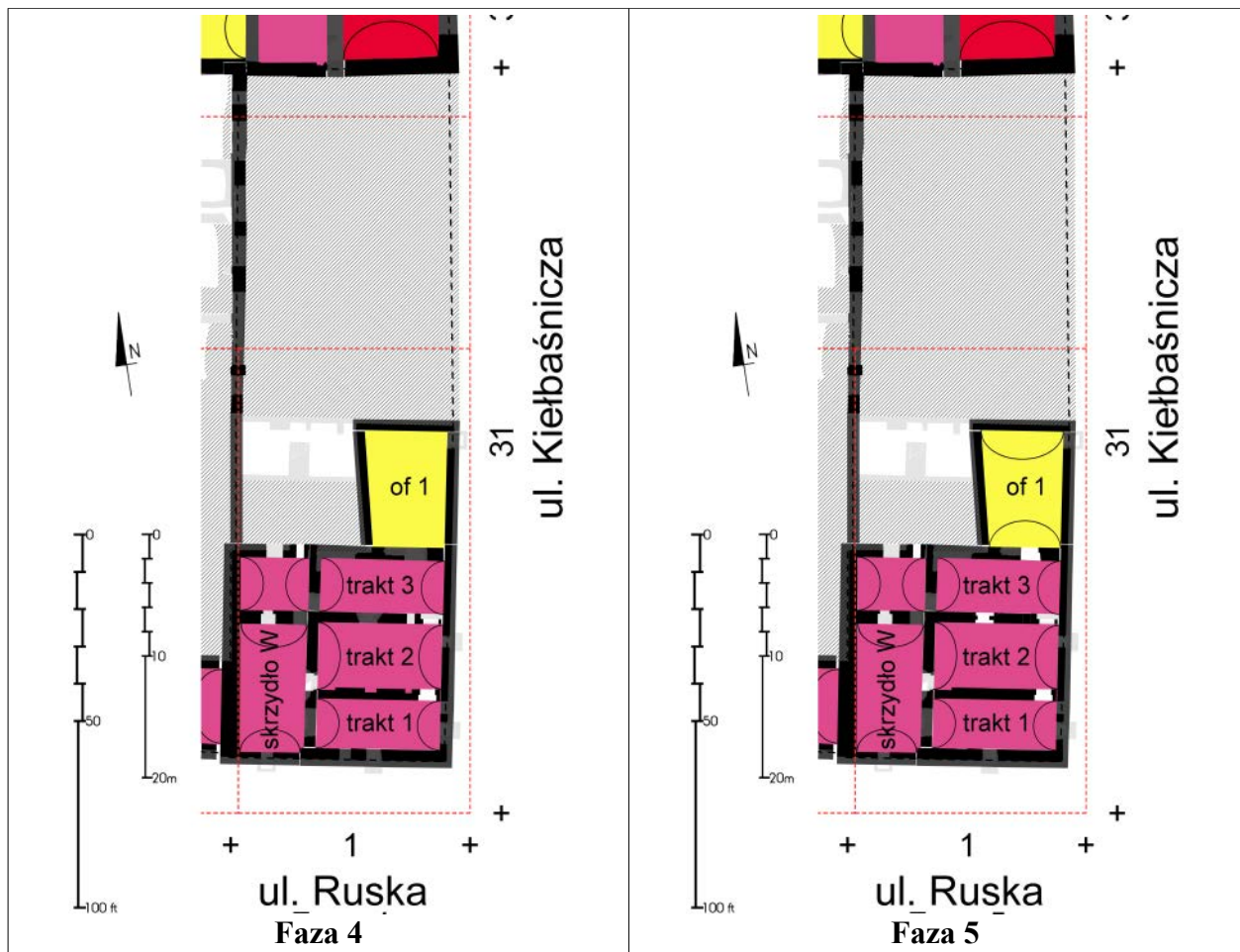
Faza 4 (1470-1525):

a) Rozpoznane w trakcie badań przebudowy kamienicy objęty podział największego pomieszczenia piwnicznego na dwa mniejsze usytuowane równoległe do ul. Ruskiej. W wyniku tego wschodnie, pierwotne pasmo kamienicy podzielone zostało na trzy trakty. Nowo powstała ściana działowa posiadała trzy wnęki oraz przejście zlokalizowane przy wschodniej ścianie kamienicy. Podziałowi towarzyszyło przebicie nowego okna, w ścianie wschodniej nowego traktu 2., którym doświetlono nowe rozwiązanie wnętrza piwnic. We wszystkich pomieszczeniach założono także sklepienia kolebkowe, wykuwając na ich potrzeby bruzdy w oryginalnych licach ścian. (faza 4, trakt 1, 2 i 3 oraz skrzydło W)

b) Do kamienicy dobudowano, trapezową w rzucie oficynę boczną o szerokości od 7,8 do 8,65m i głębokości ok. 10,3m. Na razie nie łączono jej przejściem z piwnicami kamienicy. (faza 4, of 1)

Faza 5 (1525-1650):

a) Połączono piwnice oficyny oraz kamienicy. Zmieniono również układ komunikacji pomiędzy pomieszczeniami. Przekuto dodatkowe przejście w ścianie pomiędzy traktem 2. i 3. Ponadto zamurowano wnęki w ścianie dzielącej trakty 1. i 2. Założono także sklepienie w oficynie of I.



6.5 Wykres stratygraficzny:

Nie było podstaw do tworzenia wykresu stratyfikacji parceli.

7. Historia

7.1 źródła:

- a) rejestr szosu 1403/1404 r.,
- b) rejestr karowy z 1564 r.;

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

a) Kojarzeni z patrycjatem, ich status, od początku XIV w. dość wysoki, wzrost niepomiernie u schyłku średniowiecza, stąd gwałtowna rozbudowa kamienicy, a często przejęcie i utrzymywanie terenów należących początkowo do sąsiednich działek. Nie możemy jednak zdefiniować ich zawodu, co jest typowe dla bogatych sfer mieszczaństwa. Zajmowali się oni najprawdopodobniej zarówno operacjami finansowymi, jak i wielkim handlem, nie mówiąc o czerpaniu korzyści z rozmaitych źródeł dochodów stałych, w tym posiadłości ziemskich. Wielkość majątku, skala dochodów i ich specyfika, a nawet obciążenia wobec miasta pozostają dla nas tajemnicą. Nie ujawniają ich zachowane księgi podatkowe (szosu), gdyż te obejmują jedynie niższą, uboższą klasę podatników.

b)Na podstawie spisu podatku szos z 1403 r., pobieranego od rzemieślników, na działce został odnotowany karczmarz (Goliński – kwerenda)

c)W księdze adresowej z 1885 odnotowano przejęcie własności Ruskiej 2 przez właściciela Ruskiej 1/Kielbaśniczej 31

1. Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2. Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIV-XVI w. murami granicznymi)
Ruskiej	2	
3. Zasięg badań architektonicznych:		
<p>badania w piwnicach kamienicy Ruskiej 2 przeprowadzili pracownicy Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej w sezonie 1986. Pomiędzy 1998-2000 r. badaniami objęto także podwórze parceli na poziomie piwnic i fundamentów.</p>		
4. Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
<p>badania w latach 1998-2000 objęły większą część podwórza parceli (około 416 m²) - około 47% jej powierzchni (885 m²)</p>		
5. Działka		
5.1 położenie zgodne z pierwotnym układem lokacyjnym.		
5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel:		
<p>Punkt ten należy rozpatrywać w czterech etapach.</p>		

1. Etap I

Na podstawie rekonstruowanej parcelacji bloku na terenie Ruskiej 2 przewidywano z początku posesję o układzie południkowym i wymiarach 60 x 120 stóp, oraz zachodnią, tylną połowę kurii Kielbaśniczej 31 o układzie równoleżnikowym. Jednak z powodu lekko ukośnego przebiegu ulicy Ruskiej, linia zabudowy, przy południowej pierzei bloku, została cofnięta względem granic pierwotnej parcelacji. Kurie przy tej poszerzonej ulicy straciły tym sposobem od 3,6 do 5,6 m (11,2 do 17,8 stóp) ze swojej głębokości. W zamian za to część z nich została pogłębiona kosztem sąsiednich posesji znajdujących się na północ. Ruska 2 uzyskała połowę terenu planowanej działki Kielbaśniczej 31 i dodatkowo ok. 2 m z leżącej dalej na północ działki Kielbaśniczej 30. Układ najstarszych relikwów na podwórzu Ruskiej 2 wskazuje na bardzo wczesne funkcjonowanie opisanego pogłębienia. Mogło się ono dokonać w wyniku korekty parcelacji bloku, jeszcze przed jego zasiedleniem. W efekcie tej akcji posesja Ruska 2 zachowała lokacyjną szerokość 60 stóp i uzyskała głębokość 162-168 stóp.

2. Etap II

W XIII w. po dłuższym czasie zasiedlenia działki ponownie ją pogłębiono. Odbyło się to w kooperacji z sąsiadem z posesji Ruskiej 1, natomiast ucierpiał na tym sąsiad z Kielbaśniczej 30, który utracił teren szerokości około 10 stóp. Sądzimy, że wykonana operacja miała na celu pogłębienie Ruskiej 1 i Ruskiej 2 do wymiarów 1,5 lokacyjnej kurii, czyli 180 stóp.

3. Etap III

Na podstawie zachowanych planów archiwalnych i układu zabudowy, wiemy, że Ruska 2 utraciła na rzecz Ruskiej 3 pas terenu, szerokości około 4-5 m i głębokości 21 m, znajdujący się w jej południowo-zachodniej partii. W rejestrze karowym z 1564 r. odnotowano, że szerokość frontu parceli Ruskiej 2 wynosiła 22¼ łokcia (1 łokieć=0,576 m), co przeliczamy na 12,81 m. Przemiany usytuowania zagospodarowania i zabudowy drewnianej na podwórzu działki

sugerują, że utrata tego terytorium nastąpiła jeszcze w XIII w. Być może akcja ta zbiegała się z anektowaniem terenu Kielbaśniczej 30.

4. Etap IV

Posesja Ruska 2 została nieznacznie uszczuplona od strony wschodniej, gdzie zapewne w wyniku budowy muru sąsiedzkiego sąsiad z parceli Ruskiej 1/Kielbaśniczej 31, przejął przygraniczny pas szerokości 1-1,5 m.

XIX w.

Pomiędzy 1837 a 1885 r. właściciele Ruskiej 1/Kielbaśniczej 31 przejęli całą działkę Ruską 2.

6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych oraz badań architektonicznych w funkcjonujących budynkach współczesnych.

6.1 rozmieszczenie reliktyw:

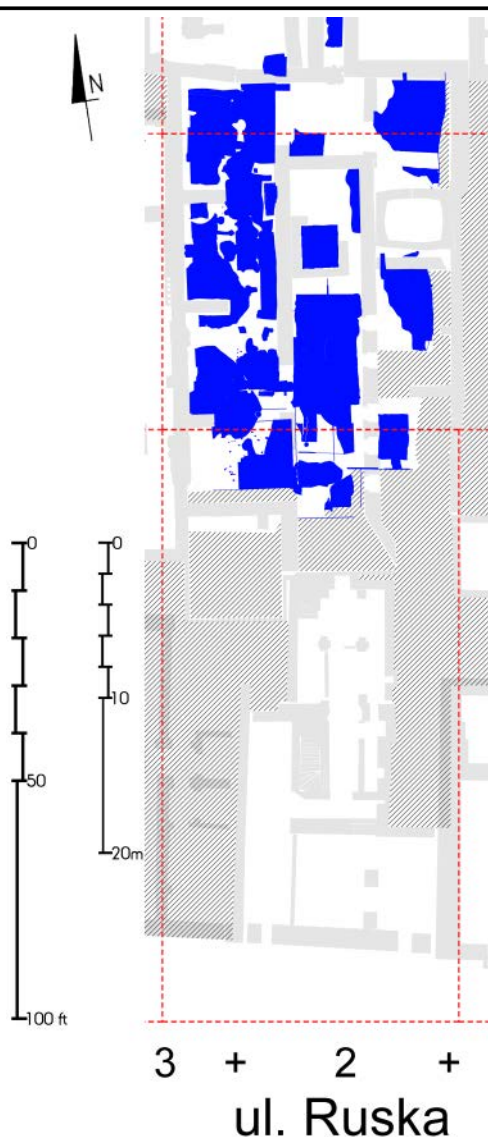
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej – obiekty archeologiczne (6.1.3 - kolor niebieski):

Relikty odkryto na podwórzu parceli, głównie w części zachodniej i środkowo-południowej. Mniejsza ilość i płycej posadowione relikty występowały w partii wschodniej i środkowo-północnej.

6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):

Relikty odkryto na całym obszarze, na którym prowadzono badania

6.1.3 Plan rozmieszczenia reliktyw (część nieprzebadana - szrafura)



6.2 Informacje ogólne	
6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:	6.3.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:
<p>1. Obiekty archeologiczne: 93 obiekty, w tym: 23 budynki drewniane różnej konstrukcji (zrębowej, słupowej, szkieletowej), często z wielofazowe, z kilkoma poziomami użytkowymi lub odbudowywane w tym samym miejscu, 1 prawdopodobny budynek, 19 piwnic i piwniczek-składzików drewnianych różnej konstrukcji (plecionkowej i wieńcowej), 6 prawdopodobnych piwnic, 3 latryny, jedna latryna lub piwnica, 2 studnie, 4 kanały gospodarcze, produkcyjne, w tym jeden trzy połączona z drewnianymi kadziami lub zbiornikami, 1 prawdopodobny kanał, 8 pieców, 3 jamy gospodarcze, 14 obiektów nieokreślonych, 7 słupów</p>	<p>1. Obiekty archeologiczne: Na podstawie ceramiki 53% (50) obiektów z okresu (szeroko rozumianej) 2 połowy XIII w., 32% (30) obiektów z okresu 2 połowy XIII - XIV w. 1 obiekt z okresu XVI-XVII w. 1 obiekt z okresu 2 połowy XIII – początku XV w. 1 obiekt z okresu XIV-1 połowy XV w. 5,3% obiektów o niezdefiniowanej za pomocą ceramiki chronologii</p> <p>Na podstawie dat dendrochronologicznych: a) budynek b14 z piwnicą p16? – „po 1233 r.” b) budynek b22 – „po 1280 r.”, „po 1315 r.”, „po 1368 r.” c) przypuszczalna studnia st2? – „po 1244 r.” d) studnia st3 – „po 1313 r.”, „po 1715 r.”, „po 1751 r.”</p>
<p>2. Mury: relikty podziemne – mury piwnic.</p>	<p>2. Mury: relikty z okresu XIV-XIX w.</p>
6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki:	
<p>a) Dzięki płytkiemu podpiwniczeniu oficyn, w dużej części pierwotnego podwórza działki zachowały się licznie relikty drewnianej zabudowy parceli. Umożliwiło to wyróżnienie szczegółowych faz rozwojowych, zwłaszcza dla XIII w. Poza niewyjaśnioną w pełni relacją skrzyni przypuszczalnej studni st2? oraz otaczającej jej cembrowiny ceglanej, nie udało się uchwycić w tym okresie styku potwierdzającego współistnienie budynków murowanych i obiektów drewnianych. Budynek b22 mógł być współczesny murom granicznym i kamienicy, o czym przekonują daty dendrochronologiczne pozyskane z elementów jego konstrukcji. Relacje obiektów archeologicznych i murów udokumentowano liczniej w okresie XV i XVI w. Pomimo intensywnego użytkowania podwórza ustalenie kolejności stratygraficznej i chronologii wielu obiektów, nie było możliwe. Przykładem takiej sytuacji może być kanał k1, piwnice p4 i p7 lub budynek b1. Przyporządkowano te obiekty do kilku podfaz, co nie oznacza, że musiały w każdej z nich funkcjonować.</p> <p>b) Z różnych względów niemożliwe jednak było uzyskanie pełnego i czytelnego obrazu stratygrafii średniowiecznej zabudowy podwórza. Wyraźny był fakt zaistnienia pożaru w północnej partii działki oraz obecność grubego piaszczystego przesypu na całym jej obszarze. Elementy te pogły w skorelowaniu sektorów. Pożar i przesyp miały datujemy na drugą połowę XIII w.</p> <p>c) Trudno jest określić funkcję wielu odkrytych reliktyw zabudowy drewnianej, zwłaszcza najstarszych, które zostały zniszczone w wyniku prac prowadzonych przy konstruowaniu późniejszych elementów zagospodarowania.</p> <p>d) Jak wskazuje pozycja obiektów b1, z1, b2, a także analiza profili ziemnych (sektor 1, profil</p>	

W, sektor 2 profil N, sektor 3 profil S), nie ma dowodów na funkcjonowanie tylnej granicy Ruskiej 2, o takim przebiegu, jak rysują to linie rekonstruowanej pierwotnej parcelacji. Nie odkryto płotu ani rowu wyznaczającego tę dziedzinę, a raczej, w miarę rozwoju urządzeń zagospodarowania, coraz więcej elementów systematycznie łamiących hipotetyczną granicę. Wczesne obiekty n1 i n2 naruszają również kolejną granicę kuryjną, która miała przebiegać na północ od oryginalnego tyłu Ruskiej 2. Porównanie z obiektami położonymi na Ruskiej 3 i 4, oraz Kielbaśniczej 30 prowadzi do wniosku, że granica lokacyjna biegnąca w poprzek bloku pomiędzy od strony zachodniej Rzeźniczą 1 i 3, zaś od wschodu Kielbaśniczą 31 i 30, została przesunięta o 1,5-2 m na północ. Wynikało to zapewne z mniejszych rozmiarów bloku i cofnięcia linii zabudowy przy ul. Ruskiej. Właściciele Ruskiej 1, 2, 3, 4, 5 i 6 uzyskali najwyraźniej rekompensatę z tego tytułu. Ich działki zostały pogłębione szerokość modułu, a nawet nieco więcej. Pomiary Ruskiej 1 zdają się wskazywać na to, że dążono do uzyskania na tej działce 170 stóp głębokości. Pozostałe parcele były skracają się w stronę zachodnią od 168 do 162 stóp. Najwyraźniej nie wystarczyło to jednak ambitnemu mieszczaninowi z Ruskiej 1. Zagospodarowanie zatylniej partii Ruskiej 2, począwszy od podfaz 1E-F i zlikwidowanie przygranicznej latryny na Kielbaśniczej 30 oraz przebieg późniejszych murów średniowiecznych, wyraźnie przemawiają za drugim pogłębieniem Ruskiej 1 i 2. Przedłużono je tak, by ich osiągnęły dokładnie 180 stóp – 56,34 m, czyli dokładne 1,5 modułu lokacyjne.

Wyrównano tym samym teren utracony w wyniku cofnięcia zabudowy przy ul. Ruskiej. Działki położone, w zachodniej połowie bloku, nie osiągnęły już takich wymiarów.

e)Rozebranie budynku b6 i przeprowadzenie traktów komunikacyjnych t1-3, w miejscu gdzie stał, wskazuje na to, że zaszły istotne zmiany organizacyjne na terenie parceli. Budynek nie rozebrano by bez ważnego powodu. Przypuszczamy, że mogło mieć to związek z utraceniem pasa terenu szerokości 4-5 m przy froncie parceli, na rzecz działki Ruskiej 3. Zmusiło to właścicieli Ruskiej 2 do przesunięcia drogi komunikacji, w związku ze zwężeniem frontu. Budynek b6 stał na drodze nowego chodnika. Oddanie skrawka frontu mogło być jednocześnie przyczyną do pozyskania podobnego obszaru z działki Kielbaśniczej 30.

f)Trudności dostarczyło rozwarstwienie i interpretacja elementów złożonego obiektu, który znajdował się w centralnej części, tzw. zatylniej partii podwórza. Była to skrzynia drewniana posadowiona na poziomie 112,13 m n.p.m., umieszczona w lub obudowana murem z okresu lat 1350-1470. Mur posadowiono na poziomie 113,62 m n.p.m., czyli na znacznej głębokości (ok. 3,4 m poniżej poziomu humusu pierwotnego). Z powodu trudności w eksploracji tak głęboko położonego reliktu nie udało się ustalić co powstało wcześniej drewniana skrzynia, czy mur. Murowany obiekt można uznać za pozostałość piwnicy, a być może nawet skarbcza. Badania dendrochronologiczne dały wynik tylko w jednej próbie, określając datę ścięcia drzewa, z którego wykonano dębową belkę ze skrzyni. Akcję przeprowadzono w 1244 r. Fragment dębu mógł być oczywiście użyty wtórnie, jednak wobec nieustalonej kolejności stratygraficznej pomiędzy murem i cembrowiną, należy brać pod uwagę trzy możliwości.

1. Powstanie w pierw cembrowiny, sądząc z poziomu posadowienia i typu konstrukcji – przypuszczalnie studni st2?. Następnie obudowanie jej murem dla wzmocnienia lub później ze względu na potrzebę dostosowania jej do podnoszącego się poziomu użytkowego podwórza. Dalej, dalsze użytkowanie w toku średniowiecza oraz ostateczne wykorzystanie jako latryny w nowożytności.

2. Wkopanie i budowę w pierw ceglanego pomieszczenia, które mogło pełnić rolę, skarbcza, studni lub latryny. Następnie przebudowanie go, pogłębienie poniżej poziomu posadowienia, przez wstawienie do środka drewnianej cembrowiny i wykorzystywanie obiektu jako studni a ostatecznie latryny, bądź od razu jako zbiornika nieczystości.

3. Wkopanie i budowę ceglano-drewnianej latryny l4, w okresie lat 1350-1470 i ciągłe użytkowanie urządzenia jeszcze w XV-XVI w.

g)Przejazd przypuszczalnie ulokowany w pomieszczeniu zachodnim, traktu 2. kamienicy leżałby w jednej linii z XIII wiecznym chodnikiem komunikacyjnym – traktem t1-3. Widoczna byłaby w tym przypadku konsekwencja w rozwiązaniach komunikacji na parceli.

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

Faza 1.A. (XIII w.)

a)Zabudowa frontowa nieznaną – badań archeologicznych w tej części parceli nie przeprowadzono, najprawdopodobniej jednak zabudowę zniszczyły późniejsze piwnice murowanych budynków.

b)faza 1.A-D, b1. Budynek drewniany b1, o rekonstruowanych prostokątnym planie, zagłębiony w podłoże. Jego dno znajdowało się na głębokości ok. 116,6 m n.p.m., był więc nieznacznie zagłębiony względem humusu pierwotnego. Jak przypuszczamy, w związku z narastaniem mierzwy na podwórzu, mógł on ostatecznie znaleźć się ok. 0,5 m poniżej współczesnego mu poziomu użytkowego. W partii południowo-zachodniej znaleziono belkę, która mogła stanowić element ściany zachodniej oraz spróchniałe drewno i wyraźny negatyw belki podwalinowej ściany południowej. Obiekt musiał zostać w dużej mierze rozebrany. Na jego dnie zalegała próchnica z laminami piasku – która była zapewne reliktem powierzchni użytkowych budynku, przykrywanych cyklicznie warstwami higienicznymi. Nie ustalono zasięgu budynku od strony wschodniej ani nie sprecyzowano podfazy w której funkcjonował. W sekwencji stratygraficznej, w której się znajdował był jednostką najniższą.

d)faza 1.A-B, p1. Piwnica p1, nieznacznie zagłębiona, wkopana w humus pierwotny – dół o ściankach i dnie wzmocnionych plecionką. Dno dodatkowo wylepione gliną, znajdowało się na poziomie ok. 116,80 m n.p.m. Odkryto spągową część reliktu. Nie ustalono jego granicy od strony północnej. Posadowiono ją w miejscu, w którym wcześniej stał słup.

e)faza 1.A, p2. Piwnica p2, prostokątna w rzucie, wkopana w ziemię skrzynia, skonstruowana z wieńców dranic łączonych na zrąb. Zachował się tłusty, próchniczny poziom użytkowy, świadczący o istnieniu drewnianego wyłożenia dna.

f)faza 1.A-E, p3. Piwniczka p3, krótko użytkowana, o ściankach umocnionych plecionką i dnie wyłożonym drewnem. Trudno dokładnie określić w której podfazie powstała i funkcjonowała. Jej relikty zostały uszkodzone przy budowie obiektu n8.

g)faza 1.A-D, p4. Piwnica p4, o dwóch dnach –poziomach użytkowych. Drugi z nich zachował się w formie warstwy rozłożonego drewna. Jej konstrukcja nie przetrwała, jednak proste ścianki i nisko położone dno wskazują na to, że były one wzmocnione drewnem. Pierwsze dno znajdowało się nisko na głębokości 114,57 m n.p.m., około 2,4 m poniżej poziomu humusu pierwotnego, położonego w tej części bloku na wysokości ok. 116,8-117,2 m n.p.m. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony południowej. Obiekt mógł funkcjonować przez dłuższy czas, w końcowych fazach wykorzystywano go przypuszczalnie jako jamę odpadkową.

h)faza 1.A-B, p5. Piwnica p5, wkopana na głębokość około 1 m poniżej poziomu humusu pierwotnego. Nierówne dno zniwelowano warstwą szaro-żółtego piasku, a następnie utwardzono gliną. W wyniku użytkowania obiektu narosła na niej warstwa brunatno-czarnej, ilastej próchnicy z laminami piasku – przesypani, które świadczą o tym, że piwniczkę starano się utrzymywać w czystości. Po pewnym czasie dno piwniczki wyłożono dranicami (odkryto ich negatywy). Usunięto je po zaprzestaniu użytkowania obiektu. Piwniczka mogła być związana z obsługą znajdującego się tuż obok pieca pc1.

i)faza 1.A-B, pc1. Piec pc1, jego relikty zachowały się w postaci warstewek drewna, piasku, węgla, gliny wypalanej na pomarańczowo i surowej. Zachował się również płat surowej szarej gliny, ograniczony od północy drewnianą deską – fundament komory pieca. W tym miejscu odsłonięto szczątki kilku pieców. Były one rozprzestrzenione na obszarze większym niż zajmowały pojedyncze piece. Średnica pojedynczego pieca wynosić mogła maksymalnie 6,3 m. Na podstawie szczątków kopuł wiemy, że piece były wykonane z gliny, która oblepiała szkielec – kosz z witek i prostokątnych w przekroju kołków. W przydennych partiach znaleziono deski i belki. Liczbę pieców określono na podstawie kawałków kopuł i ścianek znalezionych pomiędzy kolejnymi warstwami kulturowymi.

j)faza 1.A-I, k1. Kanał k1, o przekroju niecki. Szeroki rów wypełniał konglomerat brunatnej tłustej próchnicy i grubych pasm brunatnej piaszczystej próchnicy oraz laminy i soczewki

szaro-żółtego piasku, a także węgle drzewne. Zapewne jest to pozostałość po jakiejś produkcji gospodarczej. Obiekt przykryła warstwa spalenizny z piaskiem, związana z pożarem młodszego budynku b19. Był on już wówczas częściowo wypełniony przez warstwy kulturowe. Trudno jest definitywnie ustalić do której podfazy należał ten obiekt. Skłaniałibyśmy się do tego aby umieścić go w późniejszych podfazach rozwoju zagospodarowania, ze względu na relację z warstwą pożarową, z jego wypełnienia pozyskano jednak pewną ilość skorup z 1 połowy XIII w.

e)faza 1.A-C, n1. Mógł powstać obiekt nieokreślony n1, którego rzut 25 cm poniżej stropu przybierał kształt koła. Najprawdopodobniej była to wkopana w ziemię duża beczka, która uległa rozkładowi lub została wyjęta po zaprzestaniu używania obiektu. Pełniłaby zatem funkcję studni czerpalnej. Dno obiektu znajdowało się na rzędnej ok. 115,1 m n.p.m., czyli ok. 1,7-2 m poniżej warstwy gleby pierwotnej. Obiekt mógł powstać i być użytkowany w podfazach 1.A-C.

f)faza 1.A-C, n2. Mógł powstać obiekt nieokreślony n2, fragmentarycznie przebadany relik, którego jedyna zachowana ścianka miała formę schodków. Nie jesteśmy w stanie zinterpretować reliktu. Jego zasięgu od stron północnej, południowej i zachodniej nie ustalono. Dno położone było na głębokości 115,7 m n.p.m., czyli ok. 1 m poniżej poziomu humusu pierwotnego. Obiekt mógł powstać i być użytkowany w podfazach 1A-C.

g)faza 1.A, n3. Obiekt nieokreślony n3, odkryty w szczątkowej formie. Zarejestrowano jedynie cienki poziom brązowej piaszczystej próchnicy oraz ciemnobrunatny prostokątny ślad, który mógł być pozostałością belki. W jej obrębie znajdowały się także negatywy kołków. Najprawdopodobniej nie uchwycono zasięgu obiektu od strony wschodniej. Mógł być pozostałością jednego z pierwszych budynków na działce, a belka mogła wyznaczać jego zachodnią granicę. Być może konstrukcję domniemanego budynku tworzył również słup s1.

h)faza 1.A-B, n4. Obiekt nieokreślony n4, w jego partię zachodnią wkopano słup. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony północnej. Fragmentaryczność zachowania i brak relików konstrukcji nie pozwalają wyciągnąć wniosków odnośnie funkcji obiektu.

i)faza 1.A-D, n5. Nieokreślony n5, jama głęboka na ponad 1,34 m mierząc od poziomu humusu pierwotnego. Odkryto zaledwie spągowe fragmenty tej struktury. Smuga ciemnej próchnicy odkryta w ściankach oraz zalegająca płasko na dnie jest wynikiem rozkładu materiału organicznego (obiekt mógł mieć drewniane ściany i dno). Nie umiemy sprecyzować jego chronologii, mógł to być jeden z najstarszych obiektów na działce.

j)faza 1.A, s1. Słup s1, dużych rozmiarów, prostokątny negatyw, w którego ściankach pozostały jeszcze resztki drewna. Słup odzyskano, wykopano i być może częściowo wyłamano. Pozostała jedynie jego przegniła przyziemna partia, zachowana na rzędnych 116,63-117 m n.p.m.

k)faza 1.A-D, s2. Słup s2, relik o w przybliżeniu trapezowy rzucie. Odkryto spągowe partie reliktu. Mógł to być negatyw dużego, prostokątnego w przekroju słupa (45 cm średnicy). To, że zidentyfikowano go dopiero na poziomie cacla, uświadamia nas, że nie mógł on być wbity po tym jak na obszarze, w którym się znajdował narosła warstwa mierzwy. Sądzymy więc, że funkcjonował we wcześniejszych podfazach XIII w.

l)faza 1.A-C, s3 i z1. Słup s3 i wyróżniona w jego pobliżu zagroda z1. Odkryto spągowe partie obiektów. Wokół dwóch dużych, wkopanych słupów w promieniu około 1,7 m znajdowały się relikty 37 kołków i 6 słupków. Nie tworzą one żadnego pewnego układu, jednak wyraźnie otaczają słup. Przestrzeń wokół nich mogła być kilkukrotnie ogradzana płotami plecionkowymi, natomiast słupy i słupki mogły podtrzymywać jakąś formę zadaszenia. Na podstawie słupów możemy jedynie wnioskować, że istniały dwie kolejne zagrody, w tym młodsza z nich, związana z budynkiem b6. Część kołków i palików mogła też stabilizować podwaliny budynku b6 lub legary traktów t1-3.

Faza 1.B. (XIII w.)

a)Mogły nadal funkcjonować lub dopiero zostać zbudowane obiekty: b1, p1, p3, p4, p5, pc1,

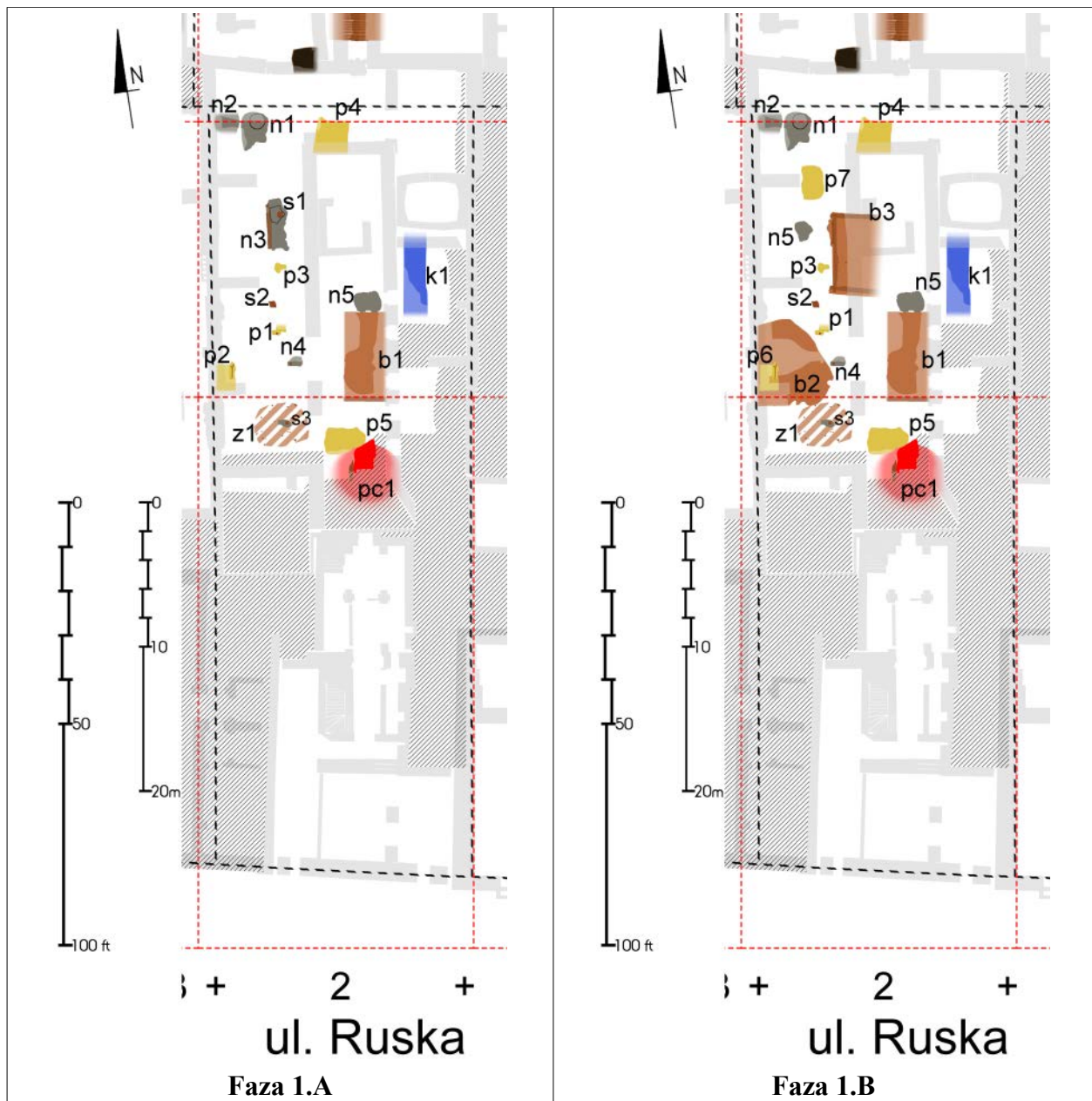
k1, n1, n2, n4, n5, s2, s3, z1.

b)faza 1.B, b2 i p3. Budynek drewniany b2, zagłębiony, prowizorycznej konstrukcji. Relikt zinterpretowano jako budynek gospodarczy na podstawie odkrytych poziomów użytkowych oraz możliwego negatywu belki podwalinowej ściany wschodniej. Dno reliktu pokrywał poziom mierzwy. Obiekt był zagłębiony około 80 cm poniżej warstw zachowanej gleby pierwotnej. Być może zbudowano w nim piwnicę drewnianą p3, wykonaną w konstrukcji wieńcowej. Założono ją w miejscu ulokowanej tutaj starszej piwnicy p2.

c)faza 1.B-C, b3. Budynek drewniany b3, wzniesiony w konstrukcji szkieletowej, co potwierdza obecność belek przyciesiowych. Zachowały się negatywy belki północnej, zachodniej i południowej. Elementy miały trapezowe przekroje. Belki północna i południowa były posadowione nieco głębiej niż zachodnia, sądzimy więc, że w narożnikach przyciesie musiały posiadać wręby i być do siebie dopasowane. Ponadto właśnie w miejscu skrzyżowania belek zachowały się negatywy i szczątki słupów – okrągłaków. Belkę zachodnią oparto na dwóch rzędach wbitych w ziemię kołków. Połacie ścian wykonano z plecionki, kołki szkieletu osadzano od wewnątrz podwalin lub w podwalinach. Odkryto dwa kolejne poziomy użytkowe. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony wschodniej. Budynek mógł funkcjonować w podfazach 1,B i 1.C.

d)faza 1.B-E, p7. Piwnica p7 – dół, którego dno znajdowało się około 1 m poniżej poziomu humusu pierwotnego, na rzędnej ok. 115,8 m n.p.m. Zdefiniowano szczątki 3 kolejnych drewnianych poziomów użytkowych. Dno i ścianki były najprawdopodobniej wzmocnione plecionką, jednak konstrukcja ścian nie zachowała się. Obiekt mógł funkcjonować w kilku podfazach.

e)faza 1.B, n6. Obiekt nieokreślony n6, o nieregularnym rzucie. Zachowała się jedynie jego spągowa partia, strop lekko uszkadzał wkop pod młodszy słup. Relikt o płaskim dnie zasypano piaskiem z nieznaczną domieszką próchnicy.



Faza 1.C. (XIII w.):

a) Mogły nadal funkcjonować lub dopiero zostać zbudowane obiekty: b1, b3, p3, p4, p7, k1, n1, n2, n5, s2, s3, z1.

b) faza 1.C, b4 i pc2. Budynek drewniany b4 wzniesiony w miejscu starszej konstrukcji b2, po rozsypaniu warstwy szarej piaszczystej próchnicy ponad jego reliktem oraz zalegającą na podwórzu powierzchnią przerzuconego humusu pierwotnego. Nowy obiekt posiadał gliniane klepisko w południowej części, a z czasem powstało w nim duże, prostokątne palenisko pc2. Kolejne poziomy mierzwy i oddzielające je przesypy higieniczne z próchnicy i gliny (pozostałości kolejnych klepisk?), świadczą o dłuższym funkcjonowaniu lub intensywnym wykorzystaniu budynku.

c) faza 1.C, b5? Prawdopodobny budynek drewniany b5?, zachowany fragmentarycznie. Był to relikwit belki podwalinowej północnej ściany oraz słupa narożnego (konstrukcja słupowa z belkami przyciesiowymi). Po północnej, stronie negatywu belki zachowały się grudy polepy i gliny. W rzucie poziomym zauważono również cienką warstewkę kremowego piasku. Można przypuszczać, że po tej stronie znajdowała się ściana budynku wykonana z desek uszczelnionych gliną i polepą.

d) faza 1.C, p8. Piwniczka p8, o dnie pokrytym izolującą gliną z domieszką piasku i ściankach wykonanych z plecionki. Zbudowano ją już po wzniesieniu budynku b4, kiedy na piasku

rozsypanym na powierzchni podwórza narosła pierwsza warstwa mierzwy.

e)faza 1.C-E, pc3. Piec pc3, zbudowany w miejscu starszego pieca pc1. Przed odnowieniem urządzenia ponad destruktem starszego pieca narosła warstwa mierzwy – oznacza to, że przez pewien czas znajdowała się tutaj powierzchnia użytkowa podwórza działki. Relikt pc3 zachował się w postaci fundamentu komory pieca, gliny i drewnianej belki. Pozostałość wnętrza komory składała się z surowej szarej gliny, wypalanej gliny, spalenizny i węgla.

f)faza 1.C-E, j1. Jama odpadkowa j1, nad negatywami dranic podłogi piwnicy p5 znajdowała się brunatna mierzwa ze ścinkami drewna oraz deseczek, fragmentów cegieł lub polepy i licznymi węglami drzewnymi. W niej znajdowało się również skupienie wypalanej gliny z sieczką słomianą – najpewniej gruz po rozbiórce pieca pc1. Wyżej znajdował się cienki poziom złożony ze spalenizny i węgla, a nad nim znów pokład mierzwy z węglami drzewnymi. Węgle w zasypie jamy odpadkowej wskazują na jej powiązanie z użytkowaniem kolejnego w tym rejonie pieca pc3.

Faza 1.D. (XIII w.):

a)Mogły nadal funkcjonować lub powstać obiekty:b1, p3, p4, p7, k1, n5, j1, pc3.

b)faza 1.D, b6. Budynek drewniany b6, wykonany w konstrukcji zrębowej. Odkryto spągowe partie reliktu. Zachowały się belki podwalinowe północna i wschodnia oraz negatywy słupów nieznanego funkcji. Dwa słupy znajdowały się w odległości 20 cm na północ od północno-zachodniego narożnika. Nie ustalono zasięgu budynku od strony południowej i wschodniej. Z budynkiem była związana zagroda z2.

c)faza 1.D, s4 i z2. Słup s4 i wyróżniona w jego pobliżu zagroda z2. Odkryto spągowe partie reliktu. Wokół dwóch dużych, wkopanych słupów w promieniu około 1,7 m znajdowały się relikty 37 kołków i 6 słupków. Nie tworzą one żadnego pewnego układu, jednak wyraźnie otaczają słupy. Przestrzeń wokół nich mogła być kilkukrotnie ogradzana płotami plecionkowymi, natomiast słupy i słupki mogły podtrzymywać jakąś formę zadaszenia. Na podstawie słupów możemy jedynie wnioskować, że istniały dwie kolejne zagrody. Młodsza z nich to właśnie zagroda z2, związana z budynkiem b6. Część kołków i palików mogła też stabilizować podwaliny budynku b6 lub legary traktu t1-3.

d)faza 1.D-E, p9. Mogła powstać piwnica p9, niewielka jama zasobowa, którą jednokrotnie odnowiono w tym samym miejscu. Dno pierwotnie wyłożone było deseczkami, a ściany zapewne również wzmocnione drewnem. Elementy odzyskano jednak, pozostawiając ich negatywy w piasku calcowym. Po podwyższeniu dna i odizolowaniu się od gruntu warstwą gliny, wysypano piaskowy podkład pod drugą piwniczkę. Zachował się jej poziom użytkowy – warstewka brązowej próchnicy. Obiekt mógł funkcjonować w podfazach 1D i 1E.

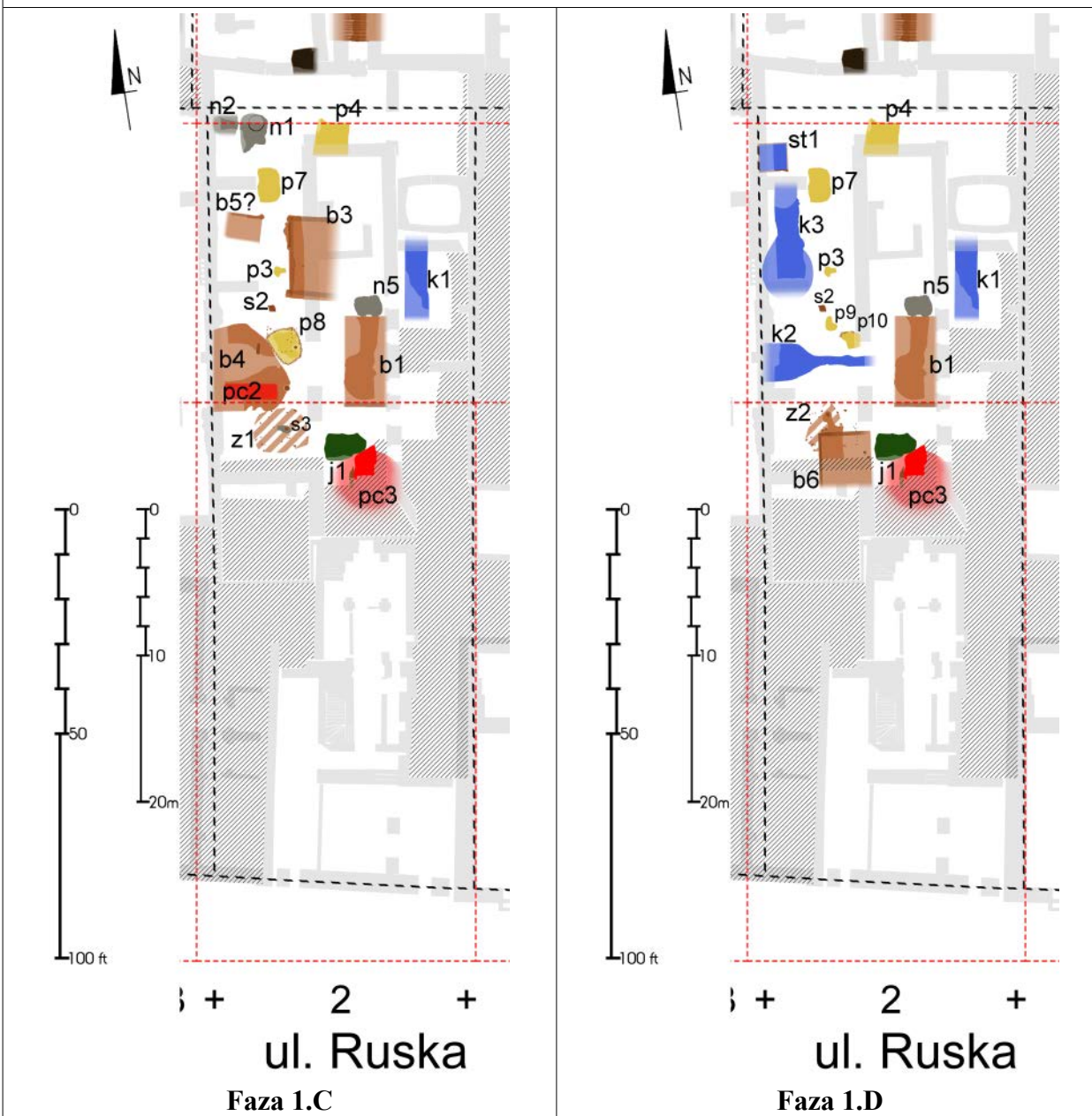
e)faza 1.D, p10. Piwnica p10, miała ścianki wykonane z plecionki i najprawdopodobniej wyłożone drewnem dno. Na płaskim dnie obiektu zalegała warstewka brązowej, piaszczystej próchnicy. Odkryto spagową partię obiektu i nie ustalono jego zasięgu od strony wschodniej. Obiekt był wkopany w mierzwę, która narosła na powierzchni podwórza.

g)faza 1.D-E, st1. Mogła powstać studnia st1, umieszczona w szerokim wkopie cembrowina z dranic. Nie ukończono eksploracji obiektu ze względów bezpieczeństwa. Prace przerwano na poziomie 114,35 m n.p.m., nie osiagając dna reliktu. Musiało się ono zatem znajdować co najmniej 3 m poniżej poziomu humusu pierwotnego. Wyższe partie cembrowiny zostały rozebrane, cała jama zaś zasypała. Profil stratygraficzny wskazuje, że w późniejszych fazach, warstwy podwórza i młodszych elementów zagospodarowania systematycznie zapadły się nad reliktem studni, w miarę osiadania jej zasypu.

h)faza 1.D, k2. Kanał k2, pełniący zapewne funkcje gospodarcze – mógł służyć do płukania surowców. Opadał ze wschodu w kierunku zachodnim. Początkowo miał formę wąskiego rowu, natomiast kończył się szeroką niecką. Był dwukrotnie odnawiany. Pierwotne dno niecki położone było na głębokości ok. 115,55 m n.p.m., czyli około 1,5 m poniżej poziomu humusu pierwotnego. Nie ustalono jego pełnego zasięgu od strony wschodniej i zachodniej.

i)faza 1.D, k3. Kanał k3, lejkowaty szeroki rów przebiegający z północy na południe, kończący

się głęboką niecką. Nie ustalono południowej i północnej granicy obiektu. W wyniku użytkowania nieckę i kanał stopniowo wypełniały warstwy piasku oraz ilastych i piaszczystych próchnic. Układ tych, złożonych z drobnych frakcji warstw był w kanale i wyższych partiach niecki horyzontalny, co może wskazywać na to, że w urządzeniach tych coś płukano. Najpewniej kanał raz na jakiś czas oczyszczano lub pogłębiano. W pobliżu północno-wschodniego narożnika reliktu odkryto negatywy 2 dużych i 4 małych słupów. Ich związek z obiektem nie został określony. Położenie kanału w pobliżu obiektu st1, który mógł być studnią, wydaje się być nieprzypadkowe. Kanał mógł być użytkowany dłuższy czas, w podfazach 1D i 1E.



Faza 1.E. (XIII w.):

- a) Mogły nadal funkcjonować lub powstać obiekty: st1, k1, k3, p3, p7, p9, j1, pc3.
- b) faza 1.E, b7. Budynek drewniany b7, zachował się szczątkowo, w postaci reliktu poziomego użytkowego oraz negatywu belki podwalinowej ściany zachodniej. Był to budynek zagłębiony. Nie ustalono jego zasięgu od strony południowej i północnej.
- b) faza 1.E-G, b8. Budynek drewniany b10, zagłębiony, wyróżniony na podstawie zachowanych poziomów użytkowych i rozbiórkowego. Nie ustalono jego zasięgu od stron północnej, wschodniej i zachodniej. W wyniku rozbiórki budynku do jego jamy dostała się

narosła na podwórzu mierzwa.

c)faza 1.E-F, k4? Prawdopodobny kanał k4?, podłużna niecka zorientowana w osi północ-południe, biegnąca wzdłuż ściany budynku b8. Domniemany kanał wkopano w warstwę przerzuconego humusu pierwotnego. Przy obydwu brzegach kanału znaleziono leżące płasko belki. Belka, odkryta w jego ścianie wschodniej mogła również wyznaczać ścianę zachodnią budynku. Kanał mógł być też związany z jamą j1 lub obiektem nieokreślonym n6. Po zaprzestaniu użytkowania wypełniono go brunatną próchnicą z piaskiem i węglami drzewnymi, a następnie nad tą częścią działki odłożyła się warstwa mierzwy.

d)faza 1.E, trakty t1-3. Trakt, drewniany chodnik, biegnący z południa na północ. Skonstruowany z drewnianych legarów usytuowanych w osi północ-południe i układanych na nich w poprzek dranic. Kilkukrotnie odnawiany. W partii środkowej został niemal zupełnie rozebrany. Na linii jego biegu zachowały się jedynie kołki i słupy, które – jak należy przypuszczać – stanowiły fundament legarów. Aby zbudować trakt rozebrano najpierw budynek b6 i usunięto całą wschodnią partię jego nawarstwień, aż do poziomu przerzuconego humusu pierwotnego. Wysypano następnie podkład z piasku i na nim układano legary, a następnie powierzchnię pierwszego traktu. Odsłonięto w sumie pozostałości trzech kolejnych traktów t1-3. Za każdym razem rozbierano wcześniejszy chodnik, odzyskując większą część drewnianych elementów i wysypując piaszczysty podkład pod kolejny trakt, będący jednocześnie izolacją mierzwy starszych poziomów użytkowych.

e)faza 1.E, s5. Słup s5, wstawiony w podłużny dół, wkopany w humus pierwotny. Trudno jest połączyć słup z konkretną podfazą. Jego położenie w przestrzeni działki może jednak wskazywać iż był powiązany z przebiegającymi przez tę część podwórka chodnikiem drewnianym.

Faza 1.F. (XIII w.):

a) Mogły nadal funkcjonować lub powstać obiekty: b8, k1, k4?.

b)faza 1.F, b9 i p11. Budynek drewniany b9, posiadający zagłębienie, które nazywamy piwnicą p11. Przeznaczenie tego zagłębienia nie jest rozstrzygnięte. Zapewne służyło funkcjom produkcyjnym lub magazynowym. Jak wynika z profili ziemnych, piwnica sięgała co najmniej 74 cm dalej na wschód, niż relikty ściany wschodniej budynku. Możliwe więc, że ściana ta przebiegała ukośnie lub część p11 znajdowała się poza budynkiem. Wnętrze budynku wypełniła z czasem mierzwa. W piwnicy odsłonięto ślady poziomu użytkowego w postaci brązowej, tłustej, niespoistej próchnicy. Piwniczka musiała mieć drewniane ścianki, najpewniej zbudowane w konstrukcji wieńcowej – świadczy o tym ich prosty przebieg i istnienie wkopu. Po zakończeniu użytkowania rozebrano piwnicę i budynek a jamy po nich zniwelowano.

c)faza 1.F-G, b10. Budynek drewniany b10, lekko odchylony od osi rozmierzenia bloku zabudowy. Wzniesiony w konstrukcji szkieletowej lub słupowej z ryglami przyciesiowymi. Odsłonięto negatywy belek podwalinowych północnej i południowej oraz słupów. W południowo-wschodnim narożniku reliktu odkryto pozostałość kilku kołków, najpewniej stabilizujących belkę podwalinową. W narożnikach południowo- i północno-zachodnim, pod negatywami przyciesi znajdowały się ślady słupów. Budynek zaopatrzone w drewnianą podłogę, którą raz wymieniono, podnosząc poziom użytkowy. Podłogi układano na piaszczystych podsypach. Dranice drugiej podłogi układano także na legarach. Jej nawierzchnia częściowo spłonęła. Po zakończeniu użytkowania obiektu odzyskano belki podwalinowe. Budynek mógł funkcjonować w podfazach 1.F i 1.G.

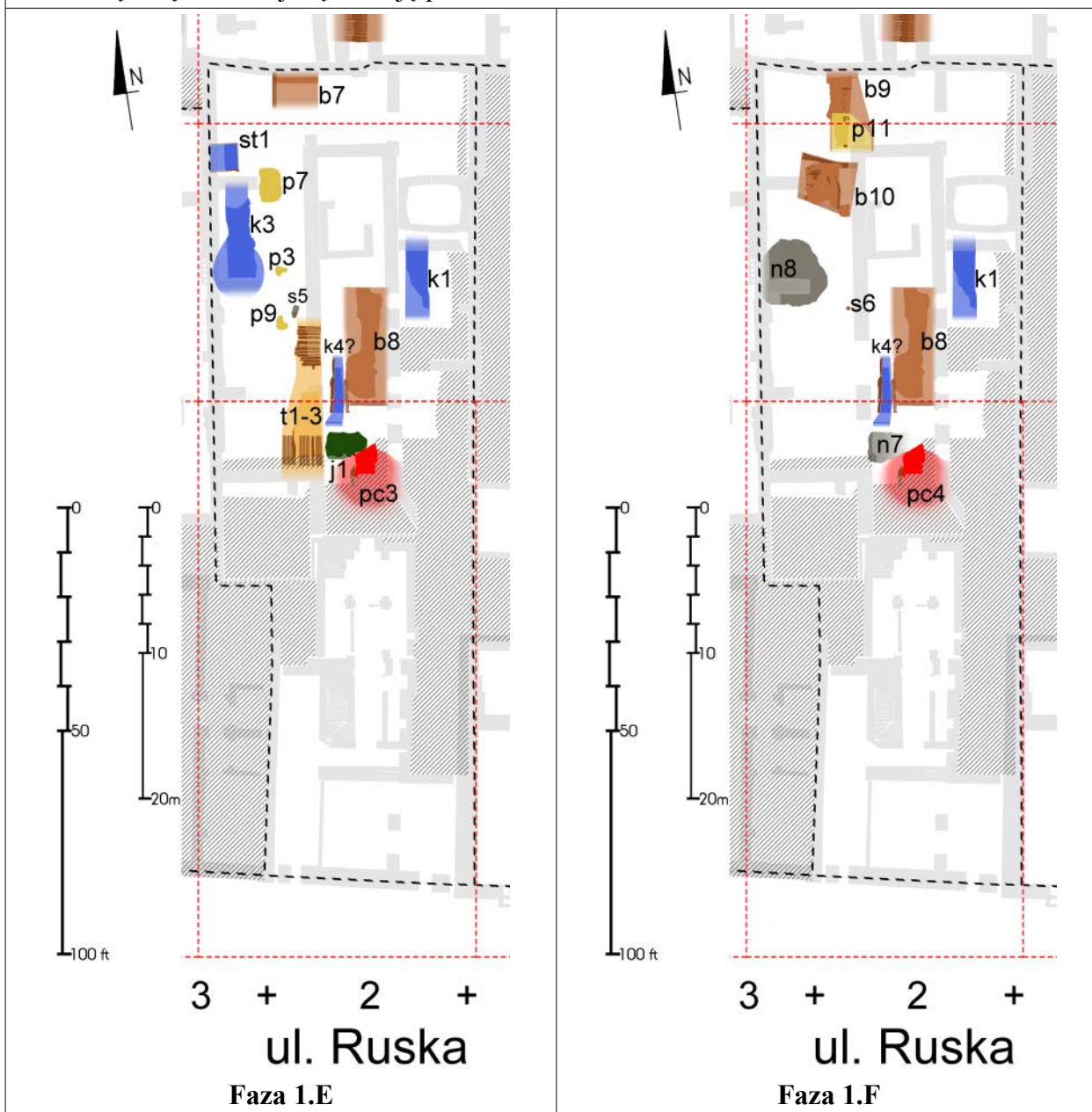
d)faza 1.F, pc4. Piec pc4, relikտ kolejnego w tym miejscu po pc1 i pc3 urządzenia ogniowego, z którego pozostał jedynie duży płat szarej gliny oraz odkryte szczątki ścianek i kopuły.

e)faza 1.F, n7. Nieokreślony n7, zachowana szczątkowo jama. Dół do połowy wypełniła szaro-brunatna próchnica zawierająca grudki piasku i węgle drzewne – warstwa zlokalizowana także w wypełnieniu domniemanego kanału k4?. Trudno zidentyfikować przeznaczenie dołu, mógł on być związany z rzeczonym kanałem. Stanowiłby wtedy nieckę kończącą kanał.

f)faza 1.F-G, n8. Nieokreślony n8, dół wypełniony zbitą, brunatno-szara mierzwą z domieszką

węgli drzewnych oraz znacznej ilości ścinków drewna. W depozycie zauważono także duże fragmenty cegieł gotyckich. Nie stwierdzono obecności śladów konstrukcji drewnianych, jednak od strony południowej i wschodniej, ścianki wysypano warstwą piasku. Obiekt mógł być rodzajem dołu śmietniskowego oraz na gnój np. zwierzęcy. Z jakiegoś powodu ukształtowano lub odizolowano niektóre jego ścianki za pomocą piasku. Dno znajdowało się na głębokości 115,80 m n.p.m., zapewne przynajmniej 1,3 m poniżej poziomu użytkowego podwórka. Zagłębienie powstało częściowo wskutek osiadania zasypu starszej niecki kanału k3. Nieokreślony n8 mógł funkcjonować dłuższy czas w podfazach 1F i 1G.

g) faza 1.F, Słup s6, wbity w grunt, posiadał zaokrąglony koniec. Trudno jest połączyć słup z konkretną fazą i ustalić jaką funkcję pełnił.



Faza 1.G. (XIII w.):

a) Mogły nadal funkcjonować lub powstać obiekty b10, k1, n8.

b) faza 1G, b11 i p14. Budynek drewniany b11, powstały w miejscu starszych konstrukcji. W południowej części posiadał zagłębienie – piwnicę p14, o prostych ściankach, przypuszczalnie wzmocnionych drewnem. Przeznaczenie piwnicy nie jest ustalone, nie musiała pełnić funkcji magazynowych, a zamiast tego, chociażby produkcyjnej. Sam budynek również był zagłębiony, względem poziomu podwórza. Z okresu jego funkcjonowania zachował się poziom użytkowy

w postaci silnie zbitej próchnicy z niewielką domieszką piasku oraz elementy zasypanego brudnym piaskiem wkopu pod piwnicę. Nie ustalono zasięgu obiektów od strony wschodniej. Obiekty przynajmniej częściowo rozebrano, a następnie zniwelowano ich jamy. Z dużą pewnością możemy stwierdzić, że rozbiórkę spowodował pożar.

c)faza 1G, p12. Piwnica p12, jama wkopana w starsze obiekty, która mogła pełnić funkcje analogiczne do poprzedzającej jej piwnicy p5 – tzn. być stanowiskiem związanym z obsługą pieca. Od wschodu jej ścianka została wykonana z deseczek wzmocnionych kołkami. Zagłębienie obiektu względem współczesnego mu poziomu użytkowego wynosiło około 40-50 cm. Jamę wypełniły kolejno warstwy występujące również w położonej nieco na północ części podwórka – warstwy niwelacyjne i użytkowe.

d)faza 1G, II/p13. Latryna lub piwnica II/p13, o w przybliżeniu prostokątnym rzucie. Eksploracji nie ukończono ze względu na zagrożenie bezpieczeństwa pracowników. Osiągnięto głębokość ok. 115,1 m n.p.m., czyli 1,8-2 m poniżej poziomu humusu pierwotnego. Obiekt wypełniała szara, tłusta, ilasta próchnica, przy ściankach poprzecinana laminami piasku. Głębokość obiektu, resztki cembrowiny przy ścianach oraz zasyp sugerują, że mogła to być latryna lub duża piwnica. Za latryną przemawia dodatkowo fakt, że ścianki wkopanej w obiekt piwnicy p25 uszczelniono gliną, zapewne chcąc się odseparować od wypełniającego II/p13 depozytu.

e)faza 1G-I, p15. Mogła powstać piwnica p15, obiekt zinterpretowany jako piwnica, ponieważ był zbyt wąski i głęboki na budynek. Miał płaskie dno, znajdujące się więcej niż 1 m poniżej poziomu humusu pierwotnego. Wszelkie elementy konstrukcji drewnianych, które mogły wzmocniać ściany lub dno rozłożyły się doszczętnie lub odzyskano i zasypano jamę w całości brązowo-brunatną próchnicą z węglami drzewnymi i ścinkami drewna. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony wschodniej. Nie posiadała styków z żadną jednostką stratygraficzną, można ją więc przyporządkować właściwie do każdej podfazy. Skłaniamy się jednak do ulokowania jej w podfazach 1G, 1H lub 1I, poprzedzających budowę obiektu b21.

g)faza 1G, pc5. Piec pc5, ostatni z czterech urządzeń ogniowych budowanych konsekwentnie w tym samym miejscu na podwórzu parceli. Był mniejszy od swoich poprzedników i przesunięty względem nich na północny zachód. Zachował się kawałek jego ścianki i podstawa z gliny. Po jego rozbiórce relikty przykryła mierzwa. Najprawdopodobniej nad reliktem pieców znajdował się trakt komunikacyjny – gdzieś tam w mierzwie poziomo zalegały drance.

h)faza 1G, s7. Słup s7, negatyw dużego, białego (zaciosanego) słupa, o rekonstruowanej średnicy 28 cm i w przybliżeniu kolistym rzucie. Dno reliktu znajdowało się głęboko, ok. 65 cm poniżej poziomu humusu pierwotnego. Warstwy zasypu jamy po słupie, wskazują na to, że odzyskanie słupa nastąpiło po jakimś pożarze. W stropie reliktu wyróżniono ponadto dwa okrągłe ślady, zapewne po kołkach, które wbito w negatyw. Kołki również spłonęły, w wyniku innego pożaru. W najbliższej okolicy ślady ognia nosił także budynek b10. Nie jest wykluczone, że słup był powiązany z budynkiem – znaleziono go w nieznaczonej odległości od jego południowo-zachodniego narożnika.

Faza 1.H. (XIII w.):

a) Mogły funkcjonować lub powstać obiekty: k1 i p15.

b)faza 1.H, b12. Budynek drewniany b12, o w przybliżeniu prostokątnym rzucie. zagłębiony około 80 cm względem pierwotnego poziomu gruntu. Ponieważ w tym miejscu stawiano konsekwentnie kilka budynków, z pierwszego z nich zachowało się niewiele. Wyróżniono dwa kolejne poziomy użytkowe, z których młodszy zachował się w postaci ciągłej warstwy tłustej próchnicy. Mniej więcej w środkowej partii reliktu odsłonięto negatyw belki biegnącej w osi wschód-zachód, która wskazywałaby na to, że budynek zbudowano w konstrukcji szkieletowej lub słupowej z ryglami przyciesiowymi. Trudno jest określić zasięg budynku, nie udało się ustalić jego granic od strony zachodniej i wschodniej. Granica południowa nie ma prostego przebiegu, co wynika ze słabego stanu zachowania bądź dokumentacji reliktu.

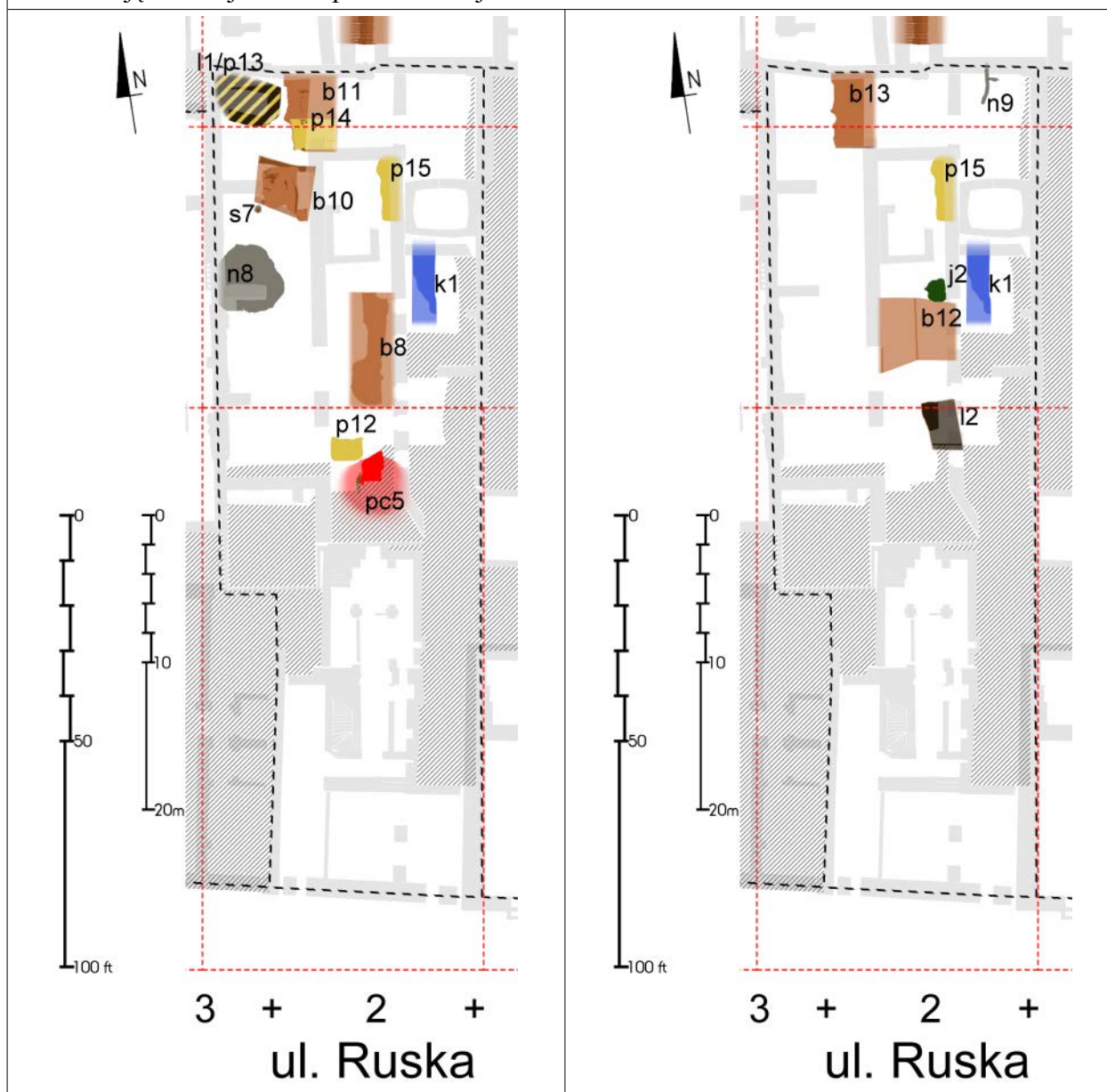
c)faza 1.H, b13. Budynek drewniany b13, zbudowany na zgliszczach starszego budynku z

piwnicą. Był większy od poprzednika i nie posiadał piwnicy. Wyróżniono dwa kolejne poziomy użytkowe. Zachowało się niewiele elementów drewnianych, odsłonięto jednak młodszy wkop, który miał zapewne na celu odzyskanie belki podwalinowej, ściany południowej.

d) faza 1.H-J. Latryna l2, jej eksploracji nie ukończono ze względu na bezpieczeństwo pracowników. Ściany latryny wykonano z dranic, kładzionych poziomo na sztorc, łączonych w narożach na zrąb w formę skrzyni. Obiekt przebudowywany funkcjonował także w późniejszych podfazach.

e) faza 1.H, j2. Jama j2 o nieregularnym rzucie, wypełniona próchnicą z dużą ilością ścinków drewna oraz przy ściankach próchnicą z piaskiem i grudkami zbitej, tłustej próchnicy. Nie znamy jej przeznaczenia. Być może była to pozostałość po wbitym słupie. Dno obiektu znajdowało się na rzędnej ok. 116,65 m n.p.m. czyli nieznacznie poniżej poziomu humusu pierwotnego.

f) faza 1.H, n9. Nieokreślony n9, relikty dwóch rowów, w układzie prostokątnym. Rowy miały trapezowate przekroje i głębokość do 30 cm. Mogły stanowić negatywy wkopanych belek – być może nawet podwalin budynku lub podstawy jakiegoś większego urządzenia gospodarczego. Obiekt zasypano szaro-kremowym piaskiem. Kiedy na tym miejscu powstał budynek b17, rzuty reliktyw naruszono wbijając słupy, a ponadto w dłuższy z rowów wbito na głębokość około 30-40 cm kilkanaście kołków, które najprawdopodobniej stanowiły konstrukcję mocnej ścianki plecionkowej.



Faza 1.G	Faza 1.H
<p>Faza 1.I. (2 połowa XIII w.):</p> <p>a) Mogła funkcjonować przebudowana latryna l2, najprawdopodobniej jednak obiekt porzucono i zaczęły na nim narastać poziomy użytkowe podwórka, a w jego pobliżu zbudowano młodsze konstrukcje. Mogła nadal funkcjonowały lub dopiero powstały: piwnica p15 i kanał k1.</p> <p>b)faza 1.I, b14. Budynek drewniany b14, słupowy, zbudowany w miejscu starszego budynku b12. Teren ten przed wzniesieniem obiektu przez pewien czas użytkowano. Nowy budynek posiadał w centralnej części płytkie zagłębienie – piwniczkę p16?. Mogła ona pełnić funkcje inne niż magazynowe, których jednak nie umiemy rozpoznać, bądź być efektem zapadania podłogi nad osiadającymi, starszymi depozytami. Jej relikty miały postać dwóch rowów biegnących w poprzek pomieszczenia. Zachowały się prowadzące do niej „schodki” o łagodnym nachyleniu lub pochylnia. Wnętrze, a zwłaszcza piwniczkę dość szybko zaczęła wypełniać mierzwa. Odsłonięto resztki drewnianej podłogi oraz w partii północnej szarej, plastycznej gliny, którą wiąże się z konstrukcją jego ściany. Budynek rozebrano, pozostawiając jednak niektóre tkwiące w mierzwie drewniane elementy konstrukcji ścian i podłogi: wspomniane schodki i zbutwiały słup w północno-zachodnim narożniku. Jedna z desek schodków dała wynik w badaniach dendrochronologicznych: „po 1233 r.”. Pozyskany element był dębowy i fakt, iż inna części tej nawierzchni wykonana była z sosny, karze patrzeć sceptycznie na wynik tej próby i podejrzewać, że deska ta pochodzi z odzyskanego, wtórnie użytego materiału.</p> <p>c)faza 1.I, b15. Budynek b15, zbudowany w konstrukcji szkieletowej lub słupowej z belkami przyciesiowymi. Odkryto pozostałość podłogi i północnej belki podwalinowej. W belce tej tkwiły 4 kołki – konstrukcja ścianki plecionkowej. Relikt podłogi znajdował się na rzędnych ok. 116,17-116,40 m n.p.m., jest to jednak wynik osiadania warstw. Relikt zapadł się nad osiadającymi zasypami wcześniejszych obiektów oraz osunął do wnętrza młodszego reliktu piwnicy p25, w wyniku nacisku zalegających wyżej pokładów ziemi i murów.</p> <p>d)faza 1.I, b16. Budynek drewniany b16, z którego zachowały się jedynie poziom użytkowy oraz negatyw belki podwalinowej, odzyskanej podczas rozbiórki. Nie jesteśmy pewni zasięgu obiektu.</p> <p>e)faza 1. I, b17 i p17. Budynek drewniany b17, najstarszy z serii budynków lokowanych w północno-wschodnim narożniku parceli. Wzniesiony w konstrukcji słupowej, zagłębiony – najpewniej wykonując wykop pod budynek usunięto wcześniejsze nawarstwienia. Miał drewnianą podłogę, której pozostałości odsłonięto w części wschodniej, plecionkowe ścianki działowe, na których istnienie wskazują szeregi w sumie 33 kołków i słupa, piwniczkę p17 oraz zagłębienie w części południowej. Niektóre kołki wbite także w schodkowatą w przekroju ściankę zagłębienia, inne w rowy obiektu nieokreślonego n9 i na jego przedłużeniu. Odsłonięto także trzy słupy ściany północnej, a przy każdym z nich po jednym kołku i jeden słup ściany zachodniej. Piwnica p17 sięgała maksymalnie 1 m poniżej poziomu użytkowego budynku. Została w przeważającej mierze zniszczona podczas budowy muru oficyny. Układ reliktyw konstrukcji drewnianych i zagłębień zdaje się nawiązywać do wcześniej znajdującego się w tym miejscu obiektu nieokreślonego n8 – co poświadcza wzniesienie ścianki z kołków w jego zasypanych rowach. Wydaje się, że w budynku odbywały się jakiegoś rodzaju prace gospodarcze. Pozostał po nich jedynie depozyt szarej piaszczystej próchnicy. Na dnie piwnicy zalegała brązowa próchnica z nieliczną domieszką soczewek zielonkawej gliny.</p> <p>f)faza 1.I-J, 13. Mogła powstać latryna l3, wykonana we wkopie skrzynia z dranic łączonych w narożach na zrąb. W narożnikach wzmocniona od wewnątrz smukłymi słupami. Dodatkowo słupy były rozpierane przez wciśnięte pomiędzy nie belki, natomiast ściany umocnione przez dranicie pionowo wstawione pomiędzy połacie i belki. Pomiędzy luźniejsze elementy wbite kołki aby całość konstrukcji rozeprzeć i zaklinować. Eksplorację ukończono nie osiagając dna, na poziomie 115-115,20 m n.p.m., ze względu na zagrożenie bezpieczeństwa pracowników. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony wschodniej. Latrynę zasypano w górnej części gruzem i</p>	

innymi warstwami o charakterze niwelacyjnym, mimo że nie była zupełnie wypełniona – moment ten należy łączyć z faktem podwyższenia poziomu użytkowego podwórka działki przez wysypanie warstwy piasku. Była ona na tyle gruba, że nie opłacało się już przebudowywać, podwyższać ścianek latryny.

g)faza 1.I, k5. Kanał k5, relikty szerokiego na co najmniej 1,8 m kanału, biegnącego z południa na północ, wpadającego do prostokątnej w rzucie, drewnianej kadzi. Odkryto spągowe partie obiektu. Wbito w niego dwa słupy. Jeden znajdował się w kadzi i mógł być częścią tego urządzenia. Kanał najpewniej przebudowano, odnawiając lub konstruując w nim drewniane dno, które rozłożyło się jednak do postaci tłustej próchnicy. Na dnie i w ściankach kadzi występowała podobna warstwa. Jej falisty układ pozwala podejrzewać, że kadź wykonano z dranic. Dno kanału położone było około 65 cm poniżej poziomu humusu pierwotnego i jak przypuszczamy na podstawie profili ziemnych około 1,35 m poniżej ówczesnego poziomu użytkowego podwórka.

i)faza 1.I-J, st2?. Mogła powstać przypuszczalna studnia st2?. Problemy związane z interpretacją i datowaniem obiektu omówiono w punkcie 6.3, podpunkt f).

Faza 1.J. (2 połowa XIII w.):

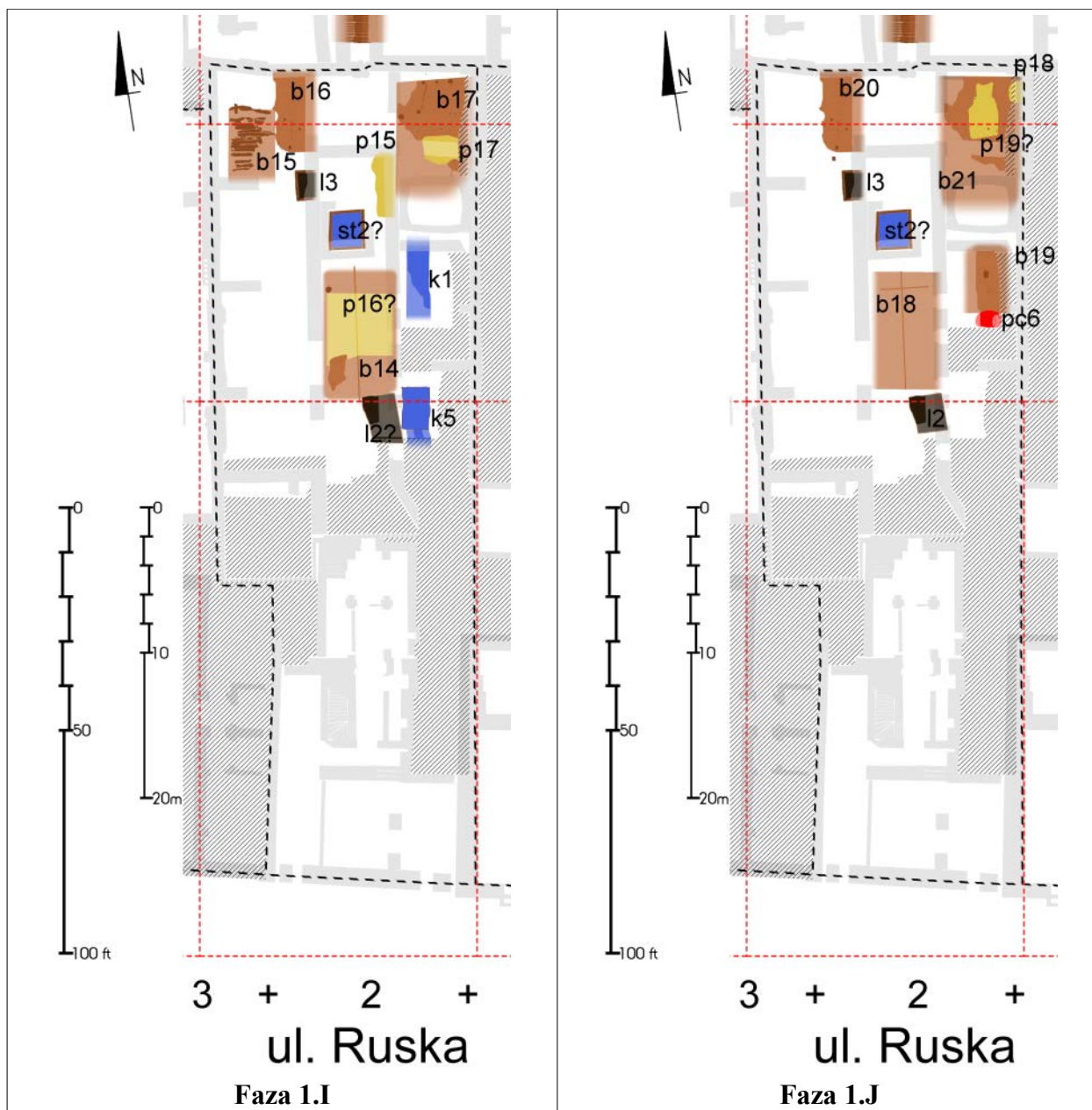
a)Funkcjonowała przebudowana latryna l2. Ścianki kloaki podwyższono o kolejne wieńce dranic, zrównując wysokość jej ścianek z narastającym szybko poziomem użytkowym podwórza. Zapewne też zmniejszono jej wymiary. Nadal użytkowano także lub dopiero wybudowano latrynę l3.

b)faza 1.J, b18. Budynek drewniany b18, najpewniej zbudowany w konstrukcji słupowej, posiadający drewnianą podłogę. Mimo jego rozbiórki dwie dranie tej nawierzchni pozostawiono w cienkiej warstwie mierzwy, wypełniającej jego wnętrze. zachowały się również odciski i negatywy dranic.

c)faza 1.J, b19 i pc6. Budynek drewniany b19 z piecem pc6. Obiekt postawiono na uprzednio wyrównanej warstwie humusu pierwotnego. Miał drewnianą podłogę. Dach mógł podtrzymywać solidny słupek – kanciak –, którego negatyw odkryto w centralnej części obiektu. Pod podłogą odsłonięto również 11 słupków w układzie trójkątnym. Nie znamy ich funkcji, mogły stanowić pozostałość wcześniejszego zagospodarowania tego terenu. W południowym skraju obiektu znajdował się gliniany, kopułkowy piec pc6. Jego dno posadowiono około 40 cm poniżej poziomu użytkowego. W części zachodniej uformowano stopień. Piec mógł być obsługiwany z wnętrza budynku, relikty stykał się bowiem z pozostałościami podłogi. Budynek padł ofiarą pożaru.

e)faza 1.J, b20. Budynek drewniany b20, zbudowany w konstrukcji słupowej. Posiadał wewnętrzną ściankę wykonaną z plecionki, dzielącą wnętrze. Narożnik południowo-zachodni był zaokrąglony i również wykonany z plecionki. Obiekt uległ spaleni, czego dowodem jest cienka warstwa popiołów i węgla przykrywająca relikty. Mógł służyć jako obora.

f)faza 1.J, b21, p18 i p19?. Budynek drewniany b21, kolejny z serii budynków wznoszonych w północno-wschodnim narożniku działki. Zbudowany w konstrukcji słupowej z ryglami przyciesiowymi lub szkieletowej, o czym świadczy relikty belki podwalinowej ściany N. Wewnątrz, w centralnej części relikty znajdowało się podłużne, nieckowate zagłębienie – piwniczka p19?. Jej dno było posadowione około 80 cm poniżej poziomu użytkowego budynku. W jej obrębie, głównie przy łagodnie opadających ściankach odkryto kilka kołków. Fragment dranic pozwala przypuszczać, że dno było wyłożone drewnem. Nieckę tę przebudowywano. Mogła pełnić funkcje produkcyjne lub magazynowe. W budynku znajdowała się jeszcze piwnica p18, najpewniej wkopana beczka. Budynek mógł być wykorzystywany do celów gospodarczych lub magazynowych. Kres tej grupie obiektów położył pożar. Budynek szybko odbudowano opierając jego ścianę północną na pozostałej w ziemi przyciesi poprzednika. W nowym budynku wykonano drewnianą podłogę. Nie ustalono zasięgu budynku od stron wschodniej, południowej i zachodniej.



Faza 2 (1 połowa XIV w.):

a) Jak wynika z profili ziemnych, cała powierzchnię działki wysypano grubą warstwą piasku rzecznoego z nieznaczną domieszką próchnicy. Poziom ten występował mniej więcej na wysokości 118m n.p.m. (od 117,49 do 118,67 m n.p.m.), z tym, że jego strop niszczyły mury i warstwy późniejsze. Wszystkie obiekty z tej fazy były wkopane w ten poziom.

b) faza 2, b22, j3 i pc8. Budynek drewniany b22, wzniesiony w konstrukcji słupowej i słupowej z przyciesiami. Był zagłębiony w podłoże. Prawdopodobnie posiadał w części południowej rodzaj zadaszonoego przedsionka – ganek. Miał też przez podłogę z dranic wspartych na legarach. Po pewnym czasie częściowo ją rozebrano. Dno budynku i relikty podłogi przykryła mierzwa ze ścinkami drewna, a w przestrzeni użytkowej ganku odłożyła się mierzwa i szara próchnica. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony wschodniej. W późniejszej fazie użytkowania w środkowej partii budynku skonstruowano jamę j3 – drewniane koryto służące do wyrabiania gliny – oraz gliniany piec pc8. Piec pojedynczy raz odbudowano na tym samym miejscu. Seria dat pozyskanych z badań dendrochronologicznych próbek pobranych z elementów konstrukcji dała wyniki: „po 1280 r.” po „1315 r. oraz „ścięcie drzewa w 1368r.”. Budynek mógł zatem stać przez dłuższy czas w okresie XIV w.

c) faza 2, b23 i pc7. Budynek drewniany b23, zbudowany w konstrukcji słupowej, posiadał klepisko z gliny i piec pc7. Piec miał „L” kształtny rzut. Wokół niego przetrwały kołki tworzące

szkielet glinianych ścianek i kopuły. Ścianki zachowały się do wysokości 10 cm.

d)faza 2, b24. Budynek drewniany b24, zbudowany w konstrukcji szkieletowej, bądź słupowej z ryglami przyciesiowymi. Powstały w miejscu starszych budynków lokowanych w tym samym narożniku działki. Jego podwalinę północną oparto na pozostawionych w ziemi belkach fundamentowych starszych konstrukcji. Posiadał gliniane klepisko. Nie określono zasięgu obiektu od stron wschodniej, południowej i zachodniej.

e)faza 2, p20? Prawdopodobna piwnica p20?, nieckowata jama wyłożona gliną. Przeznaczenie obiektu jest trudne do ustalenia. Gлина najprawdopodobniej miała izolować jej wnętrze obiektu. Możliwe, że magazynowano tam jakieś produkty, które chciano zabezpieczyć przed wilgocią. Istnieje również możliwość, że obiekt był po prostu jamą, w której przechowywano właśnie glinę. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony południowej i zachodniej.

f)faza 2, p21? Prawdopodobna piwnica p21?, fragment niecki wyłożonej grubo gliną. Mogła stanowić pozostałość składziku do magazynowania produktów, które chciano zabezpieczyć przed wilgocią albo jamy do przechowywania gliny. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony południowej i zachodniej.

g)faza 2, p22. Piwnica drewniana p22, wkopana skrzynia z wieńców dranic, łączonych w narożach na zręb. Dno obiektu znajdowało się na głębokości 115,98 m n.p.m. Strop obiektu odsłonięto natomiast na wysokości 17,38 m n.p.m.

h)faza 2, p23? Prawdopodobna piwnica p23?, niecka na dnie której znajdowała się warstewka gliny i piasku. Pozostałą część reliktu wypełniał kremowy piasek z nielicznymi soczewkami szarej gliny. Obiekt poza funkcją chłodni, mógł też służyć jako dół do przechowywania gliny.

i)faza 2, p24? Prawdopodobna piwniczka p24?. Prosta pionowa ścianka wschodnia, narożnik południowo-wschodni oraz odkryty wkop świadczą o zastosowaniu konstrukcji wzmocniającej ściany, która jednak nie zachowała się. Jesteśmy skłonni uznać obiekt za pozostałość rozebranej piwniczki. Dość nierówne dno obiektu znajdowało się na głębokości ok. 116,5 m n.p.m.

j)faza 2, n10. Obiekt nieokreślony n10. Równe, pionowe ścianki i płaskie dno pozwalają przypuszczać, że pierwotnie te elementy wzmocniała konstrukcja drewniana. Nieokreślony n10 mógł stanowić relikwiarz wąskiego składziku.

k)faza 2, n11. Obiekt nieokreślony n11, Płytki relikwiarz wypełniała tłusta, ilasta próchnica z grudkami piasku i węglami drzewnymi. Bardzo szczątkowy stan zachowania nie pozwala na określanie funkcji. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony zachodniej i południowej.

l)faza 2, n12. Obiekt nieokreślony n9. Odkryto spągowe partie obiektu. Relikwiarz posiadał drewniane ścianki, które zachowały się częściowo w formie rozłożonego drewna i brunatnej próchnicy z niewielką domieszką węgla. Można jedynie podejrzewać, że jest to relikwiarz wkopanej sporych rozmiarów beczki.

Faza 3. (1350-1470 w.):

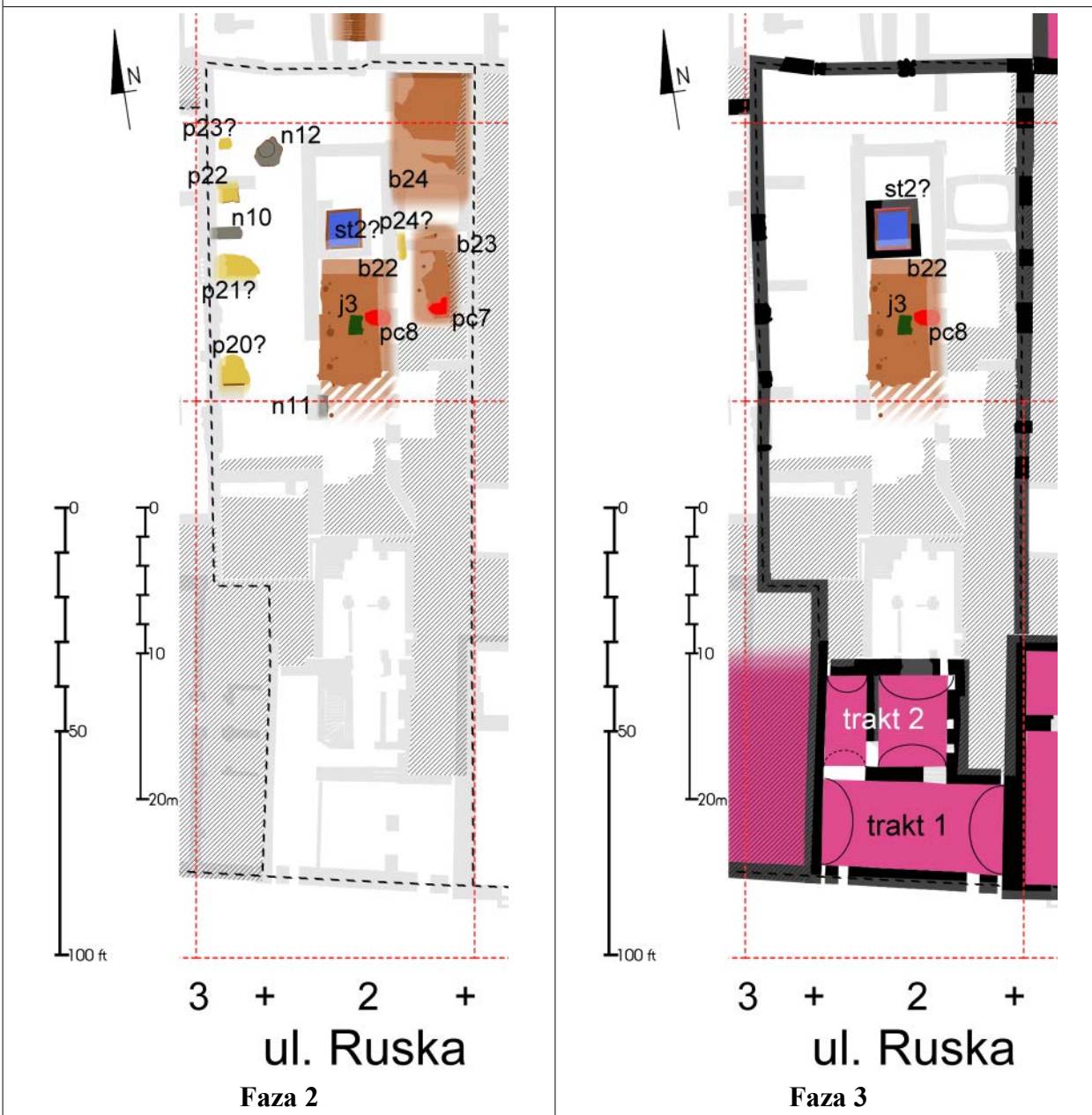
a) Do końca XIV w. mógł funkcjonować budynek drewniany b22 wraz z piecem pc8 i jamą j3. Kres budynkowi mogła położyć budowa murowanej cembrowiny, która naruszyła zapewne naruszyła jego zasięg od strony północnej.

b)faza 3, trakt 1, trakt 2. Murowany dom szerokofrontowy, kamienica o układzie kalenicowym względem ul. Ruskiej, dwutraktowa, z traktem 2 dwudzielnym, najprawdopodobniej jednopiętrowa. Budynek powstał pomiędzy ścianami starszych założeń sąsiedzkich z tej samej fazy. Trakt pierwszy o szerokości ok. 12,5 m zajął całą szerokość frontu, uszczuploną już w tym czasie o teren oddany sąsiadowi z Ruskiej 3. Jego głębokość wynosiła ok. 7 m. Na poziomie piwnic sklepiony był kolebą i połączony z pomieszczeniem zachodnim traktu 2 szerokim przejściem, przekrytym masywnym gurtem. Do pomieszczenia wschodniego prowadziło natomiast zwykłe przejście. Piwnicę frontową oświetlały 4 okna. Trakt 2 był węższy od frontowego, pozostawiając w części wschodniej niezabudowany zaułek o szerokości ok. 2,5 m. Głębokość traktu tylnego wynosiła ok. 7,4 m. Oba pomieszczenia sklepiono kolebami, prostopadłymi do ulicy i połączono przejściem ulokowanym przy ścianie międzytraktowej. Wejście do piwnic mieściło się z tyłu pomieszczenia zachodniego.

Przypuszcza się, że w pomieszczeniu zachodnim traktu 2, na poziomie parteru znajdował się przejazd na podwórze.

c) Mur lub element murowany o niewyjaśnionej funkcji. Posadowiony na znacznej głębokości 113,62 m n.p.m. Mógł funkcjonować jako obudowa starszej studni lub latryny, samodzielna piwnica – skarbiec, bądź fundament kuchni. Kwestie z nim związane omówiono w punkcie 6.3 podpunkt f). Możliwe, że w fazie 3 pełnił on rolę studni bądź latryny.

d) Mury graniczne parceli, otaczające podwórze, zbudowane na fundamentach filarów-łękowych.



Faza 4 (1470-1525):

a) faza 4, trakt 3. Rozbudowa kamienicy o trakt 3, o rekonstruowanych wymiarach zewnętrznych 8,4 x 7,6 m. Piwnica pierwotnie zapewne nie przykryta stropem. Nie znamy ilości kondygnacji przybudówki.

b) faza 4, l4. W miejsce studni zaczyna funkcjonować latryna l4.

Faza 5 (1525-1650):

a) Nadal funkcjonowała latryna l4.

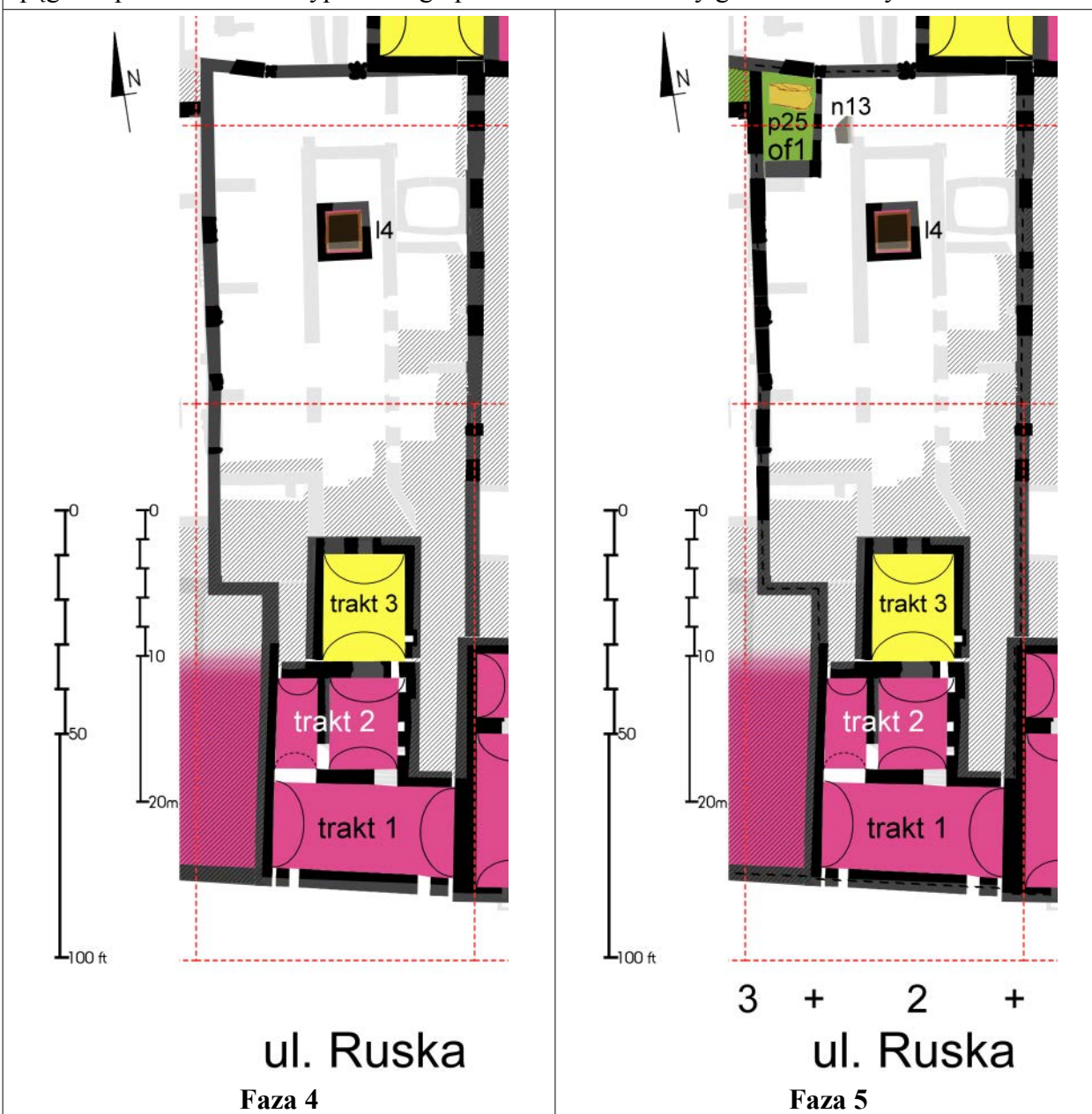
b) Założono sklepienie kolebkowe w piwnicy traktu 3.

c) faza 5, of1. Zbudowano niewielki budynek oficynę of1, w północno-zachodnim narożniku podwórza. Miał ok. 4,2 m szerokości i 7,3 m głębokości. Budynek mógł spełniać funkcje gospodarcze. W jego wnętrzu znajdowała się piwnica p25.

d) Odnowiono, przebudowano zachodni mur graniczny parceli. Zmieniając rytm filarów jego fundamentu. Tam gdzie znajdowały się łęki średniowiecznego fundamentu postawiono teraz filary, pomiędzy którymi rozpięto nowe łęki.

e) faza 5, p25. Piwnica p25, drewniana skrzynia z desek w konstrukcji wieńcowej. Wkopana i dostawiona od zachodniego muru z okresu renesansu. Ścianki skrzyni od wewnątrz wyłożono gliną do wysokości 50 cm od dna, ściankę południową obłożono gliną z obu stron niemal na całej jej wysokości. Dno nie posiadało wyłożenia lub zostało rozebrane. Znajdowało się na głębokości ok. 116,6 m n.p.m.

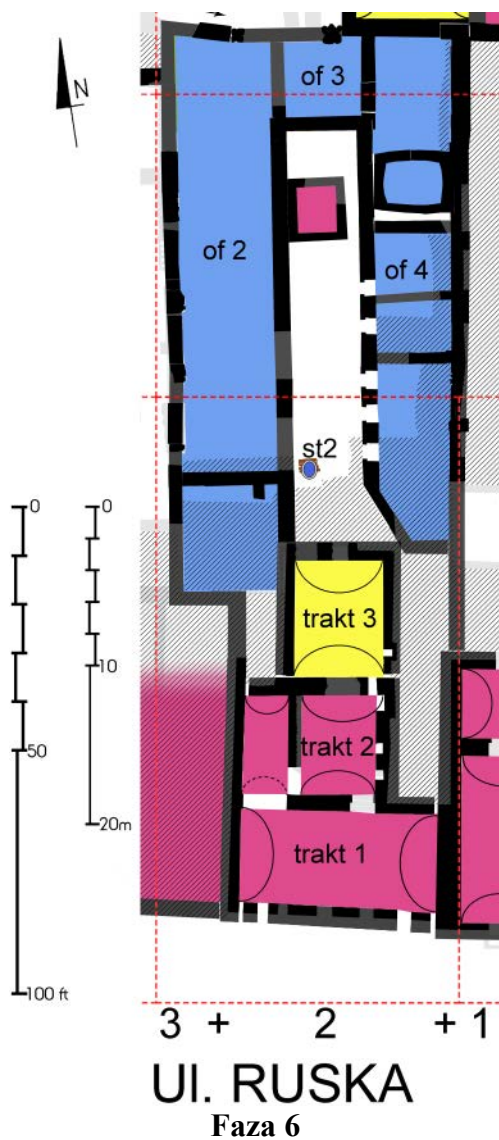
f) faza 5, n13. Obiekt nieokreślony n13, o w przybliżeniu trapezowatym rzucie. Odkryto spągowe partie obiektu. Wypełniała go próchnica oraz drobny gruz budowlany.



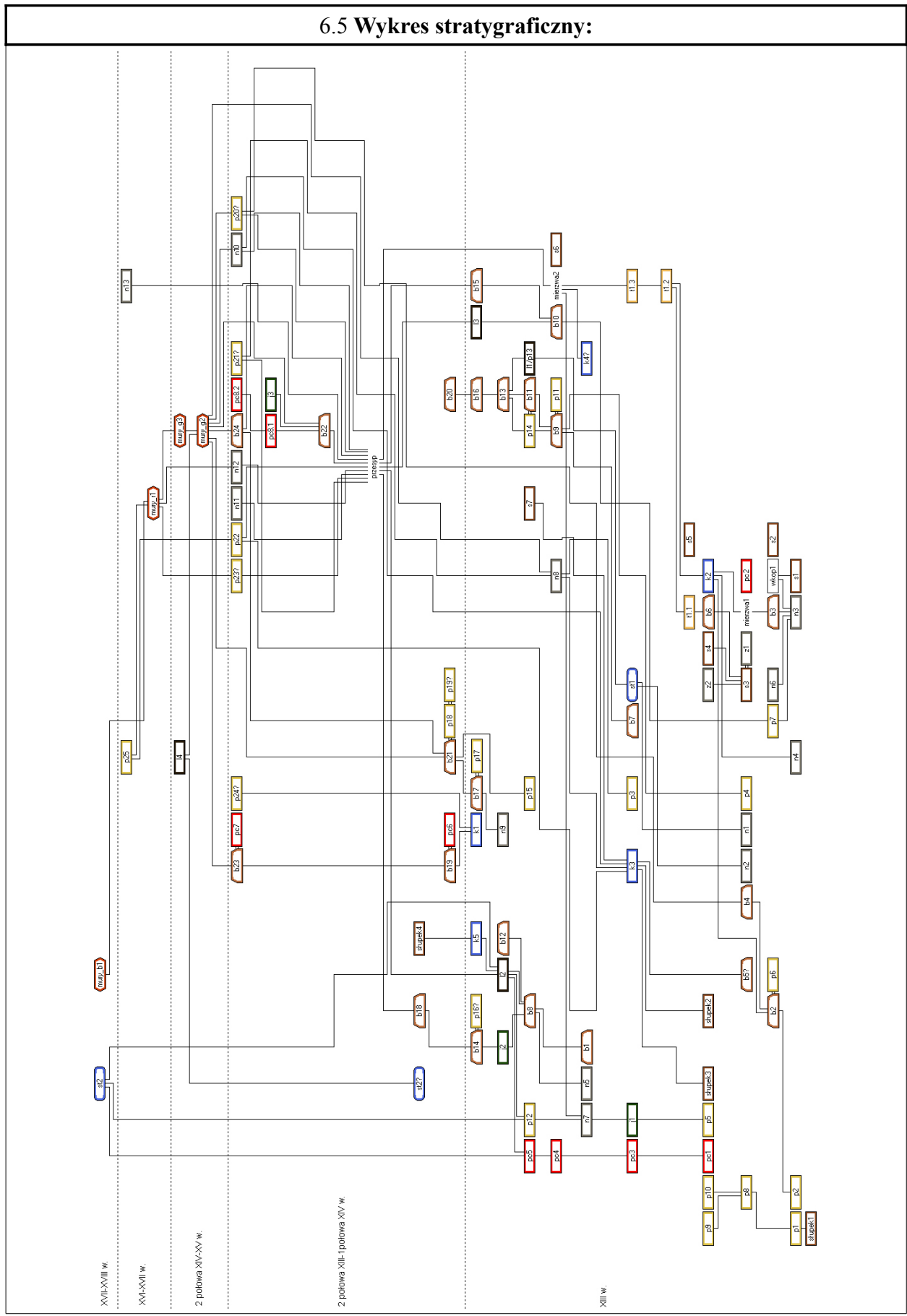
Faza 6 (1650-1800):

a) faza 6, of2, of3, of4. Jednorodny kompleks trzech skrzydeł oficyn (wschodniej, zachodniej i północnej), które otoczyły podkową wewnętrzną dziedziniec o wymiarach ok. 5 x 25 m. Oficyny zostały dobudowane do granicznych murów kurtynowych parceli. Część nowych murów posadowiono na fundamentach filarowo-łękowych.

b) faza 6, st3. Studnia st3, rząp z owalnych kręgów piaskowcowych. Posadowiono go płasko położonych deskach na rzędnych 116,89-116,93 m n.p.m. na płasko ułożonych dranicach. Badania dendrochronologiczne próbek z tych elementów dały wyniki: „po 1313 r.”, „po 1715 r.” oraz „po 1751 r.”.



6.5 Wykres stratygraficzny:



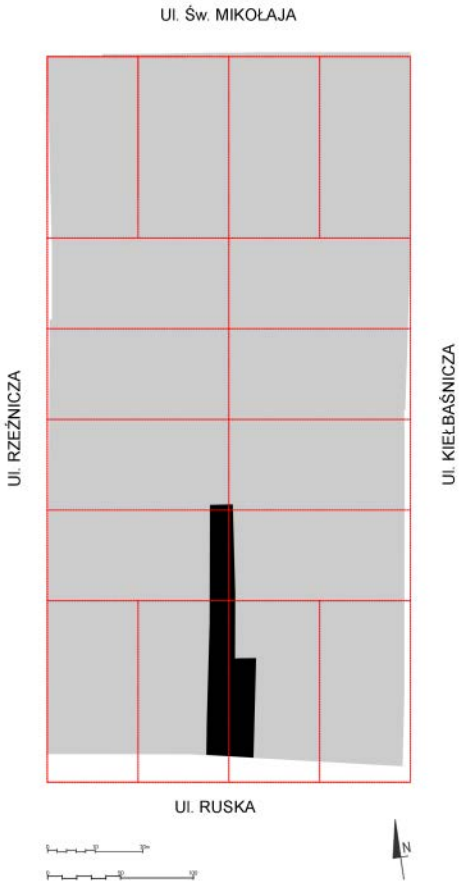
7. Historia

7.1 źródła:

- a) rejestr szosu 1403/1404 r.,
- b) rejestr karowy z 1564 r.;
- c) indykcja domów (*Steuer Ansage*) z ok. 1671 r.;
- d) indykcja domów (*Städtische Befunds-Specification*) wedle ustaleń „pierwszej rewizji” z 1726 r.;
- e) pierwsza pruska księga podatkowa (*Praestations-Tabelle*) z lat 1749/1750;
- f) księgi adresowe z XIX i XX w.

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

- a) Wartość nieruchomości, którą możemy oceniać sądząc po pobieranych z niej podatkach, zajmuje w bloku zabudowy pozycję wysoką. Podatek pobierany w czasach nowożytnych z parceli Ruskiej 2, wyraźnie wyższy od tego z pomniejszych działek bloku, a także z dużej działki Kiełbaśniczej 30/Rzeźniczej 2 będącej w posiadaniu altarystów, jest równocześnie znacząco niższy od pobieranego z działek Mikołaja 76, Kiełbaśniczej 28 oraz 29 należących najpewniej do patrycjuszki. Właściciele domu przy Ruskiej 2 musieli być jednymi z najbardziej majątnych mieszczan w swoim stanie, nie mogli jednak równać się z patrycjuszami.
- b) Według opisu Wrocławia z 1512 r. autorstwa Steina, przy skrzyżowaniach głównych ulic osiedlali się karczmarze, dzięki czemu znak informujący o prowadzeniu wyszynku był lepiej widoczny dla potencjalnych klientów. Z karczmarzami kojarzone są parcele Ruska 1, 2, 4/5 i 7.
- c) Na podstawie spisu podatku szos z 1403 r., pobieranego od rzemieślników, na działce zostali odnotowani krawiec, piekarze i karczmarze.
- d) W księdze adresowej z 1885 odnotowano przejęcie własności Ruskiej 2 przez właściciela Ruskiej 1/Kiełbaśniczej 31

1. Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2. Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIV-XVI w. murami granicznymi)
Ruskiej	3	
3. Zasięg badań architektonicznych:		
badania w piwnicach kamienic Ruskiej 3/4 przeprowadzili pracownicy Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej w sezonie 1986.		
4. Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
badania w latach 1998-2000 i 2000 objęły podwórze parceli (około 146 m ² i 8 m ²) - około 42 % jej powierzchni (367 m ²).		
5. Działka		
<p>5.1 położenie częściowo zgodne z pierwotnym układem lokacyjnym.</p> <p>Tylna i część wschodniej granicy są tożsame z niektórymi rekonstruowanymi liniami parcelacji, wskazując jednak na to, że dokonano się pogłębienie działki, podziały oraz łączenie sąsiednich własności.</p>		
<p>5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel:</p> <p>Punkt ten należy rozpatrywać w czterech etapach.</p>		
<p>1. Etap I</p> <p>Zgodnie z modułowym przebiegiem granic pierwotnej parcelacji Ruska 3 była częścią wschodnią kurii, do której należały także Ruska 4 i fragment Ruskiej 5. Z nieznanymi przyczynami zabudowa frontowa ul. Ruskiej była cofnięta względem rekonstruowanych granic parcelacji o głębokość od 5,8 m przy skraju zachodnim, do 3,3 m w części wschodniej. Na podstawie źródeł wydaje się że, w wyniku opisanego przycięcia bloku, właściciele przy ul. Ruskiej pogłębili swoje tereny o około 62 stopy, doprowadzając do rozpadu niektórych sąsiednich posesji i pomniejszenia terenu innych. To pogłębienie mogło nastąpić zaraz po rozmierzeniu bloku lub nawet być zaplanowane od początku.</p> <p>2. Etap II</p> <p>Lokacyjne podziały własnościowe od strony ulicy Ruskiej jeszcze w XIII w. musiały ulec zatarciu. Ruska 3 uzyskała w ich wyniku postać wąskiej lecz długiej działki o wymiarach: 5,6 x 52,3 m (17,89 x 167 stóp).</p> <p>3. Etap III</p> <p>Najwyraźniej wąski front nie spełniał wymagań właściciela. Chciał on najpewniej postawić szerszy dom, niż na to pozwalały granice działki. Na podstawie przemian w drogach komunikacji na sąsiedniej parceli sądzimy, że jeszcze w XIII w. front Ruskiej 3 do głębokości 20 m (licząc od linii zabudowy przy ul. Ruskiej) został poszerzony o szerokość ok. 4-5 m kosztem własności Ruskiej 2. Ostateczna szerokość – potwierdzona przez Rejestr Karowy i relikty ścian wschodniej kamienicy oraz zabudowy drewnianej odkrytej na podwórzu – wyniosła 9,21 m (16 łokci).</p> <p>XX w.</p> <p>Na połączenie parcel Ruskiej 3 i 4 wskazuje księga adresowa z 1921 r. Natomiast kwerenda w archiwum budowlanym, która odbyła się w związku z badaniami z 1986 r. wykazała, że projekt</p>		

budynku, który miał stanąć na połączonych działkach Ruskiej 3 i 4 wykonano już w 1899 r. Wcześniejsze źródła pisane dokumentują oddzielne funkcjonowanie własności. Niezrozumiała w ich kontekście jest obecność dużego obiektu na granicy obu parcel w okresie 1350-1470. Być może nastąpiła jednak okresowa komasacja Ruskiej 3 i 4, przesunięcia granic lub wspólne użytkowanie urządzenia.

6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych oraz badań architektonicznych w funkcjonujących budynkach współczesnych.

6.1 rozmieszczenie reliktyw:

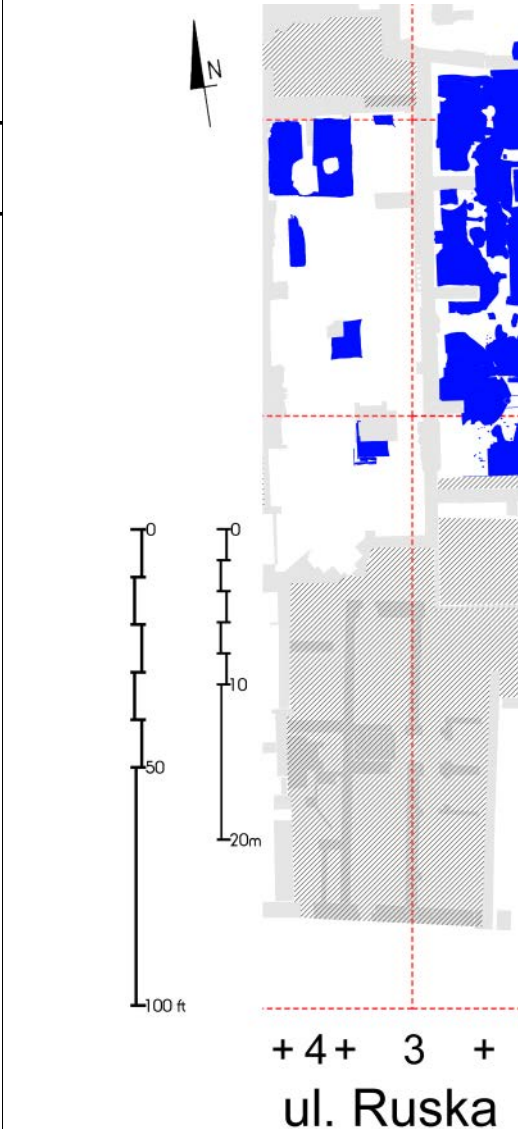
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej – obiekty archeologiczne (6.1.3 - kolor niebieski):

Nieliczne relikty odkryto na podwórzu parceli, głównie w części środkowej oraz bezpośrednio przy tylnej granicy działki,

6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):

Relikty odkryto przy wschodniej i północnej granicy obszaru na którym prowadzono badania. Pojedyncze relikty odsłonięto także w jego części centralnej i przy wschodniej granicy.

6.1.3 Plan rozmieszczenia reliktyw (część nieprzebadana - szrafura)



6.2 Informacje ogólne

6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:

1. Obiekty archeologiczne:
3 obiekty, w tym:
1 drewniana piwnica chłodnia, 1 studnia i 1 jama produkcyjna – płuczka w konstrukcji wieńcowej.

6.3.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:

1. Obiekty archeologiczne:
1 (33,3%) obiektów z okresu (szeroko rozumianej) 2 połowy XIII w.,
1 obiekt z 2 połowy XIV – końca XV w.

	1 obiekt z końca XIV – początku XVI w.
2. Mury: relikty podziemne – mury piwnic oraz fundamenty filarowo-łęgkowe.	2. Mury: relikty z okresu 2 połowy XIV-XIX w.

6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki :

a) Skromna ilość reliktyw zagospodarowania, ograniczony zasięg badań archeologicznych i nie odkrycie murów średniowiecznych podczas badań architektonicznych frontu parceli, nie pozwala nam na szczegółowe wyróżnienie faz rozwoju zagospodarowania parceli. Obiekty j1 i st1 przydzielono do kilku faz, jednak nie są to urządzenia wielofazowe. Nie mieliśmy źródeł do sprecyzowania ich chronologii.

b) Lokacyjne podziały własnościowe od strony ulicy Ruskiej uległy zatarciu w wyniku wtórnej parcelacji najpóźniej do 1. połowy XIV w. Analizujemy je na podstawie murów gotyckich kamienic. Jednak działki te musiały funkcjonować już w XIII w. Wskazuje na to usytuowanie obiektów trzynastowiecznych na przedłużeniu granicy pomiędzy posesjami Ruską 3 i 4 (b1, i p3 z Ruskiej 4, st1 z Ruskiej 3), której pozycję możemy obliczyć na podstawie Rejestru Karowego. Z kolei w wyniku zmiany układu komunikacji i zagospodarowania posesji Ruskiej 2 możemy podejrzewać, przejęcie jeszcze w tym samym stuleciu przez Ruską 3 pasma terenu o szerokości 4-5 m i głębokości 20 m (licząc od linii zabudowy przy ul. Ruskiej). Ten fakt dokumentuje bezsprzecznie układ murów gotyckich, i szerokości frontów kamienic odnotowane w Rejestrze Karowym. W rzeczonym rejestrze szerokość elewacji parceli Ruskiej 3, 4 i 5 wynosi kolejno 16, 8 i 11 łokci, co przelicza się na 9,21, 4,6 oraz 6,33 m. W miejscu granicy pomiędzy parcelami Ruska 3 i 4 funkcjonowała ściana działowa odnotowana w dokumentacji z badań przeprowadzonych w 1986 r., która mogłaby być wschodnią ścianą kamienicy z 1 połowy XIV w. zbudowanej na funkcjonującej w tym czasie działce Ruska 4-5. Ściana przebiega idealnie na rekonstruowanej granicy pomiędzy parcelami Ruska 3 i 4.

c) Obiektem budzącym nasz niepokój, zdającym się przeczyć powyższym ustaleniom jest płuczka (?) j1, którą zbudowano dokładnie na przebiegu omawianej wyżej granicy pomiędzy Ruską 3 i 4. Wydaje się nam prawdopodobne współużytkowanie tego urządzenia przez sąsiadów, nieudokumentowane w inny sposób przesunięcie granicy w partii podwórka lub okresowe, niezauważone w źródłach podatkowych połączenie obu posesji.

d) Brak danych dotyczących kamienicy gotyckiej na parceli Ruskiej 3. Jediną zachowaną ścianą, była ściana wschodnia budynku, przebadano od zewnątrz, i to tylko na poziomie piwnic. Pochodziła z okresu lat 1350-1470. Na jej podstawie sądzimy, że dom frontowy zajął całą szerokość wąskiej parceli. Pełna głębokość budynku nie jest nam znana. Wspomniana ściana zachowała się na długości 16,2m. Nic nie wiemy o ew. podziałach budynku, liczbie traktów i jego wysokości.

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

Faza 1.A. (XIII w.)

a) Zabudowa frontowa nieznana – badań archeologicznych w tej części parceli nie przeprowadzono, najprawdopodobniej jednak zabudowę zniszczyły późniejsze piwnice murowanych budynków.

b) faza 1.A-B, p1. Piwnica drewniana p1, wkopana skrzynia, zbudowana w konstrukcji wieńcowej z dranic łączonych w narożach na zrąb. W narożnikach, od wewnątrz znajdowały się słupy (kanciaki), które wzmacniały konstrukcję. Układ nawarstwień wskazuje, że skrzynia piwnicy była wykorzystywana przez dłuższy czas. Zapewne właśnie ze względu na solidną konstrukcję. Dno piwnicy było położone na głębokości 114,44 m n.p.m., czyli około 2,5 m poniżej poziomu humusu pierwotnego. W późniejszej fazie reliktyw piwniczki służył jako jama gospodarcza.

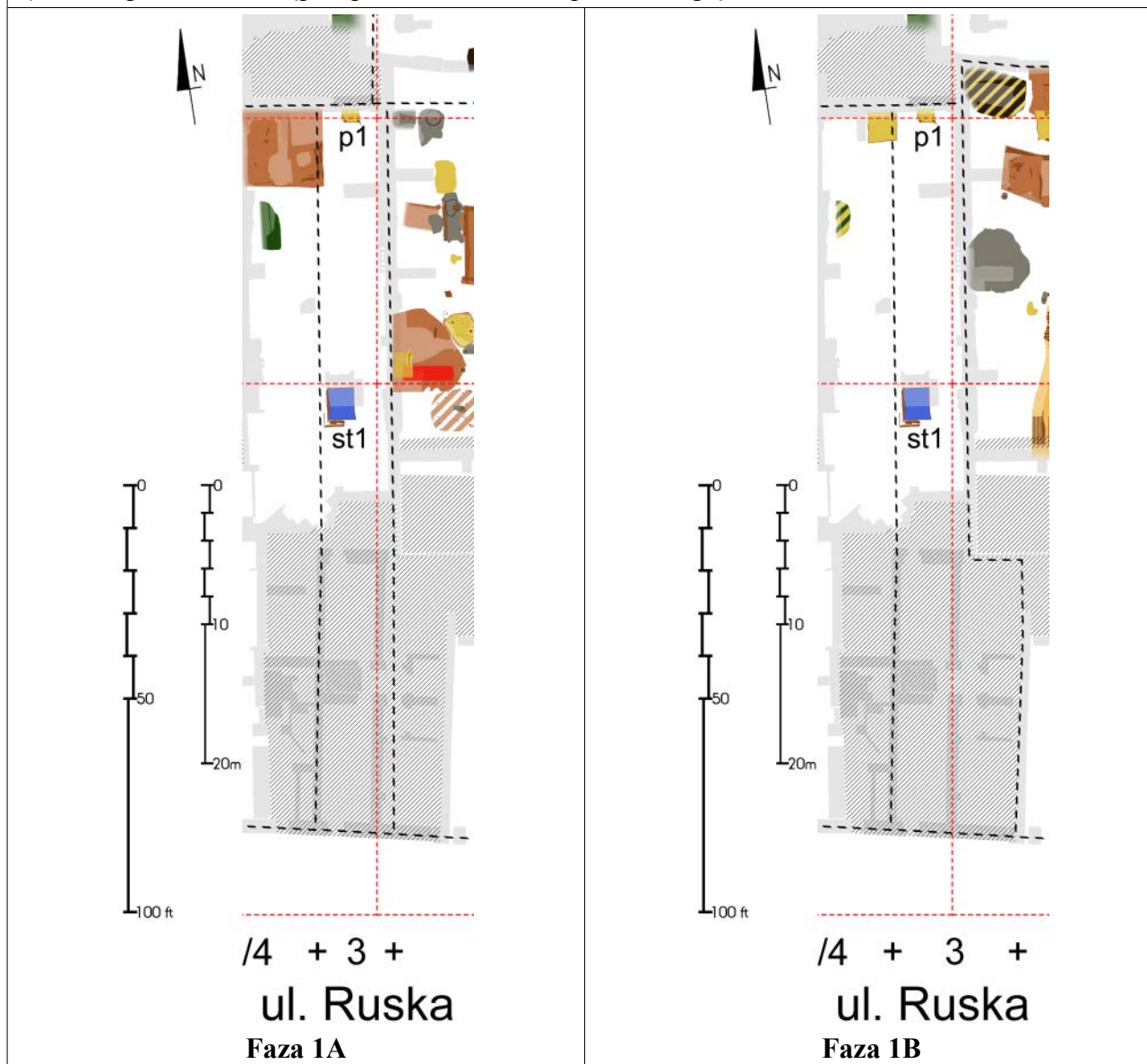
c) faza 1-4, st1. Studnia drewniana st1, ze względu na niebezpieczeństwo osunięcia się okolicznych fundamentów nie ukończono eksploracji reliktyw. Skonstruowano ją z wieńców dranic, układanych poziomo na sztorc i łączonych w narożach na zrąb. Uchwycony wkop pod obiekt był

szalowany i na jego dnie odkryto ułożone poziomo dranie i belki. Musiało to wynikać z procesu budowy, podczas którego zabezpieczano dno wkopu przed osuwaniem się – pracowano najpewniej w warunkach podsiąkających wód gruntowych. Ponieważ nie zakończono eksploracji trudno nam zinterpretować relikty. Brak mierzwy sugeruje, że obiekt pełnił funkcję studni. Górne warstwy mają charakter zasypu. Rzędna na której zakończono eksplorację wynosiła 114,1 m n.p.m, czyli około 2,7-3 m poniżej poziomu gleby pierwotnej. Obiekt ma szeroką chronologię i mógł funkcjonować w późnym średniowieczu i początku renesansu.

Faza 1.B. (2 połowa XIII-początek XIV w.):

a) Mogły nadal funkcjonować piwnica p1, studnia st1.

b) Prawdopodobnie nastąpiło poszerzenie frontu parceli na głębokości 20 m.



Faza 2. (1 połowa XIV w):

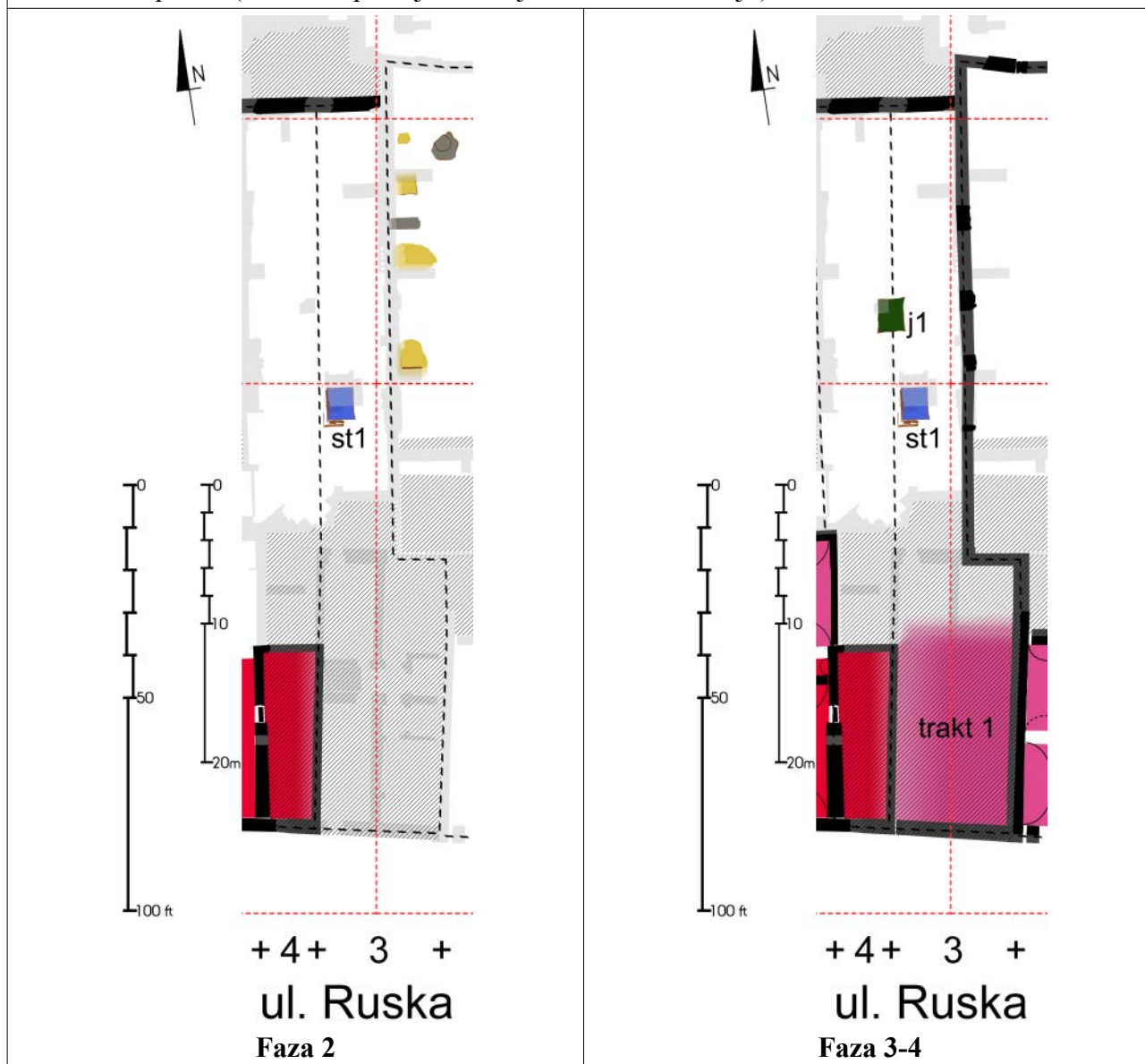
a) Na podwórzu funkcjonować mogła lub dopiero powstała studnia st1.

b) Najprawdopodobniej istniał już północny mur graniczny działki, powstały jednak – jak sądzimy – z inicjatywy sąsiada z parceli Kielbaśniczej 30/Rzeźniczej 2.

c) Sądzimy, że powstała także sąsiednia kamienica na posesji Ruskiej 4/5.

Faza 3-4. (1350-1525):

- a) Nadal mogła funkcjonować lub dopiero powstała studnia st1.
- b) Kamienica gotycka, przypuszczalnie, jednotraktowa, jednopiętrowa, podpiwniczona, szerokości 9,21 m i długości co najmniej 16,2 m. (trakt 1)
- c) faza 3-4, j1. Jama produkcyjna j1 – drewniana skrzynia wykonana z dranic w konstrukcji wieńcowej. Obiekt wypełniał horyzontalny układ głównie piaszczystych warstw, lamin różnej grubości piasku, zawierających domieszki rdzawego żwiru. Tego typu zasyp powstał najprawdopodobniej w wyniku płukania surowców dla nieokreślonej działalności produkcyjnej. Jednie na dnie zalegała glina – warstwa izolacyjna. Obiekt należy interpretować jako urządzenie gospodarcze. Ponieważ obiekt znajdował się na granicach dwóch posesji umieściliśmy go na kartach obu parcel (na karcie posesji Ruskiej 4-5 ma on numer j3).



6.5 Wykres stratygraficzny:

Nie było podstaw do tworzenia wykresu stratyfikacji parceli.

7. Historia

7.1 źródła:

- a) rejestr szosu 1403/1404 r.,
b) rejestr karowy z 1564 r.;

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

- a) Nie są zaliczani do patrycjatu, ich status jednak był dość wysoki, na co wskazuje

<p>c)indykcja domów (<i>Steuer Ansage</i>) z ok. 1671 r.;</p> <p>d)indykcja domów (<i>Städtische Befunds-Specification</i>) wedle ustaleń „pierwszej rewizji” z 1726 r.;</p> <p>e)pierwsza pruska księga podatkowa (<i>Praestations-Tabelle</i>) z lat 1749/1750;</p> <p>f)księgi adresowe z XIX i XX w.</p>	<p>wielkość działek.</p> <p>b)Zachowane księgi podatkowe, obejmują jedynie niższą, uboższą klasę podatników. Na podstawie spisu podatku szos z 1403 r., pobieranego od rzemieślników, w rejonie działki zostali odnotowani szewc, piekarze i karczmarze.</p> <p>c)Piekarze mieszkali na działce również w okresie nowożytnym. Odnotowano ich w spisach z lat 1749/1750 i 1885.</p>
--	--

1. Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2. Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIV-XVI w. murami granicznymi)
Ruskiej Ruskiej	4 5	
3. Zasięg badań architektonicznych:		
<p>badania w piwnicach kamienic Ruskiej 3/4 i 5 przeprowadzili pracownicy Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej w sezonie 1986. W 1993 r. ponownie, bardziej szczegółowo zbadano ścianę graniczną pomiędzy parcelami Ruska 5 i 6.</p>		
4. Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
<p>badania w latach 1998-2000 objęły podwórze parceli (około 173,5 m²) - około 29,4% jej powierzchni (589 m²).</p>		
5. Działka		
5.1 położenie niezgodne z pierwotnym układem lokacyjnym.		
<p>Tylna granica parceli jest tożsama z jedną z rekonstruowanych linii parcelacji, wskazując jednak na to, że dokonano się pogłębienie działki.</p>		
5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel:		
<p>Punkt ten należy rozpatrywać w czterech etapach.</p>		

1. Etap I

Podejrzewamy, że zgodnie z modułowym przebiegiem granic pierwotnej parcelacji, teren działki Ruskiej 4-5 znajdował się początkowo w obrębie szerokiej na 60 stóp kurii. Z nieznanych przyczyn zabudowa frontowa ul. Ruskiej była cofnięta względem rekonstruowanych granic parcelacji o głębokość od 5,8 m przy skraju zachodnim, do 3,3 m w części wschodniej. Na podstawie źródeł wydaje się że, w wyniku opisanego przycięcia bloku, właściciele przy ul. Ruskiej pogłębili swoje tereny o około 62 stopy, doprowadzając do rozpadu niektórych sąsiednich posesji i pomniejszenia terenu innych. To pogłębienie mogło nastąpić zaraz po rozmierzeniu bloku lub nawet być zaplanowane od początku.

2. Etap II

Niedługo po zasiedleniu bloku lokacyjne podziały własnościowe od strony ulicy Ruskiej musiały ulec zatarciu w wyniku wtórnej parcelacji. Dokumentuje to zagospodarowanie podwórzy i zabudowa frontowa z 1 połowy XIV w. Na podstawie zebranych danych z badań archeologicznych, architektonicznych i Rejestru Karowego z 1564 r. możemy podejrzewać, że już w XIII w. działała posesja Ruska 4-5 o szerokości 11 m i długości 51,8 m czyli 35 x 165,5 stopy. W 1 połowie XIV w. powstała kamienica na parceli Ruskiej 4-5, która jest potwierdzeniem jej szerokości.

3. Etap III

W okresie 1350-1470 nastąpił podział kamienicy, a co za tym idzie parceli i wydzielenie się osobnych działek Ruskiej 4 i Ruskiej 5. Poświadczają to: zamurowanie przejścia pomiędzy pomieszczeniami piwnic kamienicy i budowa traktu 2 na Ruskiej 5, która odbyła się już w obrębie

nowych granic. Ruską 4 miała szerokość zaledwie ok. 4,5 m, natomiast Ruską 5 ok 6,5 m.
XIX-XX w.

Księga adresowa z 1921 r. wskazuje na połączenie parcel Ruskiej 3 i 4. Natomiast kwerenda w archiwum budowlanym, która odbyła się w związku z badaniami z 1986 r. wykazała, że projekt budynku, który miał stanąć na połączonych działkach Ruskiej 3 i 4 wykonano już w 1899 r. Wcześniejsze źródła pisane dokumentują oddzielne funkcjonowanie własności.

6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych oraz badań architektonicznych w funkcjonujących budynkach współczesnych.

6.1 rozmieszczenie reliktyw:

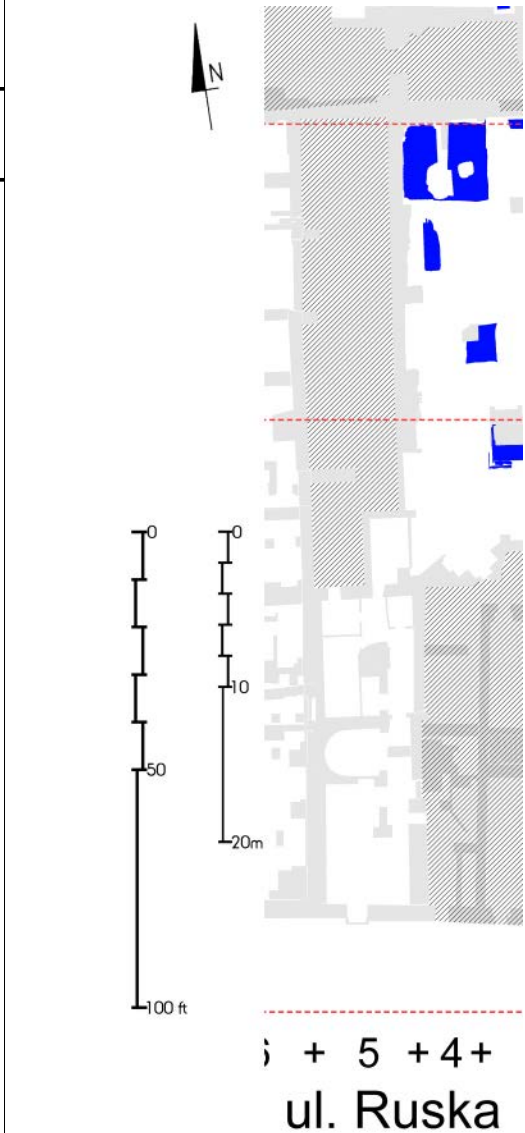
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej – obiekty archeologiczne (6.1.3 - kolor niebieski):

Relikty odkryto w północno-wschodnim narożniku posesji.

6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):

Relikty gęściej odkryto w południowo-zachodniej części parceli. Na pozostałym obszarze znajdowano je głównie przy granicach badanego terenu.

6.1.3 Plan rozmieszczenia reliktyw (część nieprzebadana - szrafura)



6.2 Informacje ogólne

6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:

1. Obiekty archeologiczne:
 5 obiektów, w tym 1 budynek drewniany, szkieletowy, zagłębiony, 1 drewniana piwnica, 1

6.3.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:

1. Obiekty archeologiczne:
 80% (4) obiektów z okresu (szeroko rozumianej) 2 połowy XIII w.,

jama produkcyjna, 1 jama lub piwnica, 1 jama produkcyjna lub płuczka w konstrukcji wieńcowej.	1 obiekt z końca XIV – początku XVI w.
2. Mury: relikty podziemne – mury piwnic oraz fundamenty filarowo-łękowe oraz mury odsłonięte podczas badań w kamienicach Ruskiej 7 i 6	2. Mury: relikty z okresu XIV-XIX w.

6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki :

- a)** Skromna ilość reliktyw zagospodarowania, ograniczony zasięg badań archeologicznych, choć pozwoliło na wydzielenie faz rozwojowych. Nie udało się jednak uzyskać pełnego obrazu zagospodarowania podwórza.
- b)** W 1. połowie XIV w. parcele Ruska 5 i Ruska 4 stanowiły jedną własność – świadczą o tym odkryte relikty kamienicy, z tego okresu. Pomieszczenie zachodnie, dwudzielnego traktu 1. zajmowało front parceli Ruskiej 5, natomiast pomieszczenie wschodnie znajdowało się na Ruskiej 4. Ściana działowa została dostawiona do ściany frontowej i odkryto w niej przejście, które przekonało badaczy do uznania pomieszczeń za części jednej kamienicy. Pełną szerokość kamienicy rekonstruujemy na podstawie szerokości frontów działek Ruskiej 4 i 5 zapisanych w rejestrze karowym. Z obliczoną w tym sposobem wschodnią granicą parceli 4-5 zgodne jest usytuowanie ścianek dwóch obiektów z XIII w. znajdujących się na samym końcu działki (b1 i p1). Na podstawie tych danych sądzimy, że już w toku XIII w. wydzielono parcele Ruską 4-5 i Ruską 3. Dalszym potwierdzeniem tych rozważań jest fakt, że w miejscu przewidywanej przez nas granicy pomiędzy parcelami Ruską 3 i 4-5 funkcjonowała ściana działowa odnotowana w dokumentacji z badań przeprowadzonych w 1986 r., która mogłaby być właśnie wschodnią ścianą kamienicy z 1 połowy XIV w. lub ścianą młodszą postawioną na średniowiecznym fundamencie.
- c)** W okresie 1350-1470 przejście pomiędzy pomieszczeniami najstarszej piwnicy na działce Ruskiej 4-5 zostało zamurowane, co z kolei wskazuje na podział dużej działki na odrębne parcele: Ruską 4 i Ruską 5. Powstały w tym samym okresie murowany trakt tylny kamienicy zbudowano na terenie należącym wyłącznie do Ruskiej 5, co jest dodatkowym wskazaniem na przeprowadzenie parcelacji.
- d)** Badania architektoniczne budynków wykazały, że przez pewien czas po budowie zachodniego muru granicznego parceli Ruskiej 5, funkcjonować mógł budynek drewniany dobudowany do murowanego, traktu 1 kamienicy. Ślady stropów powyżej parteru i 1 piętra pozostały na wschodnim licu muru granicznego. Wysokość poziomów budynku wskazuje na to, że postawiono go w konstrukcji szkieletowej¹. Kres tej przybudowce położyło powstanie traktu 2 na działce Rzeźniczej 5.

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

Faza 1.A. (XIII w.)

- a)** Zabudowa frontowa nieznana – badań archeologicznych w tej części parceli nie przeprowadzono, najprawdopodobniej jednak zabudowę zniszczyły późniejsze piwnice murowanych budynków.
- b) faza 1.A, b1.** Budynek drewniany b1, zagłębiony, ulokowany przy tylnej granicy działki. Zbudowany najprawdopodobniej w konstrukcji szkieletowej lub słupowej z belkami przyciesiowymi, ściany zbudowano ze słupów i dranic ustawianych na sztorc i łączonych na wpust i pióro. Nie odsłonięto jego zasięgu od strony zachodniej i północnej. W odległości 1,2 m od połączenia ściany południowej przebiegała belka, odkryta w formie negatywu. Oparto ją na wbitych w ziemię słupkach. Zapewne stanowiła przycieś dla wewnętrznej ściany działowej lub wzmacniała

¹ Obecność drewnianego traktu 2. poprzedzającego murowany podejrzewają autorzy badań architektoniczno-archeologicznych w kamienicach Ruska 6-7/Rzeźnicza 1.

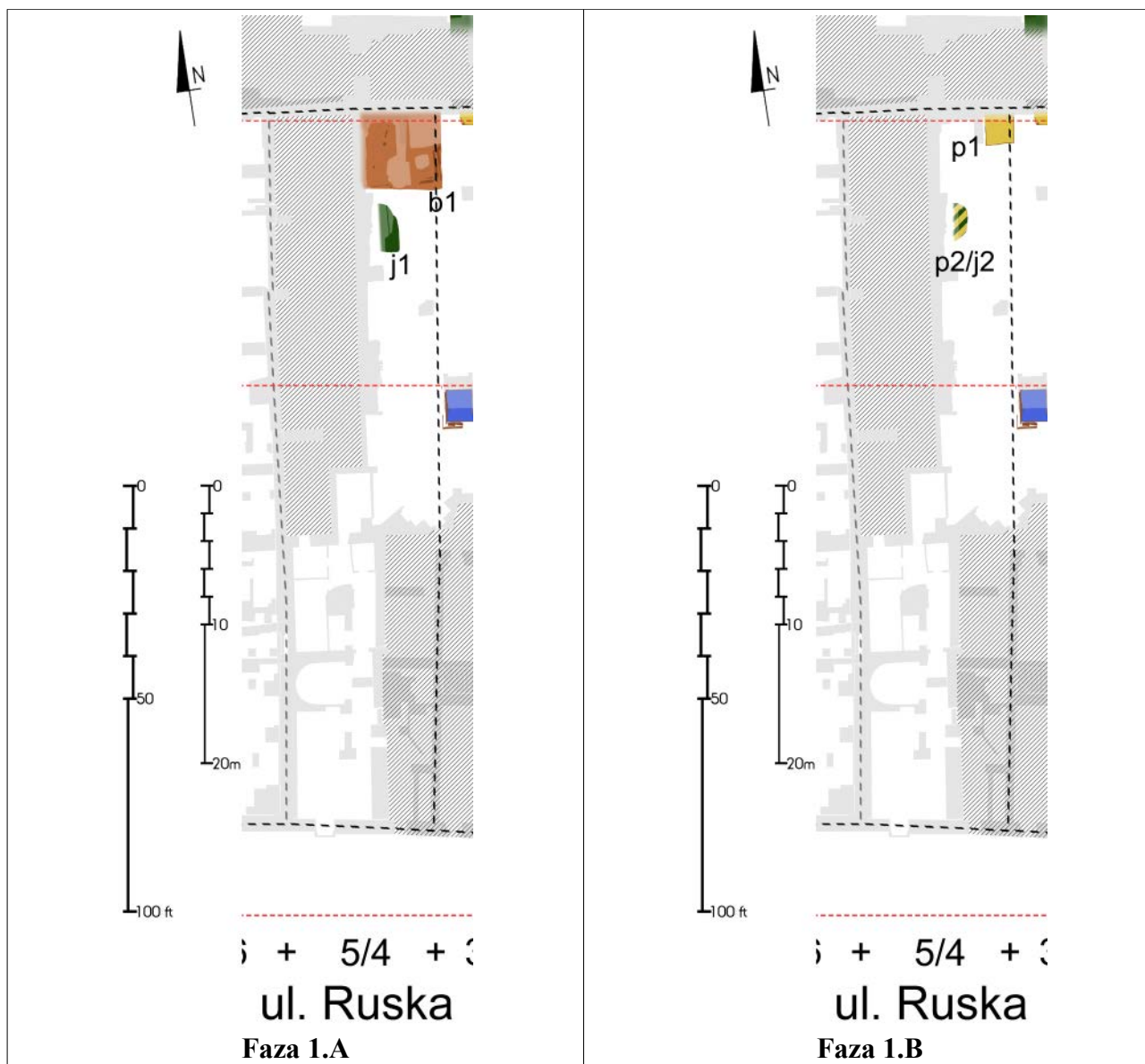
konstrukcję. W osi przebiegu negatywu, w środkowo-zachodniej partii reliktu znajdował się też masywny słup (kanciak).

c)faza 1.A, j1. Jama j1, przypuszczalnie spełniająca funkcje gospodarcze. Pionowe ścinaki wskazują na istnienie konstrukcji drewnianej, jednak najpewniej została ona rozebrana po zaprzestaniu użytkowania obiektu. Na dnie w części południowej znajdowały się pozostałości dranic. Dno części północnej położone było na poziomie 114,5 m n.p.m., natomiast w części południowej na poziomie 115,2 m n.p.m. Nie określono zasięgu obiektu od strony zachodniej.

Faza 1.B. (2 połowa XIII-początek XIV w.):

a)faza 1.B, p1. Piwnica p1, zbudowana z wkopanej w ziemię skrzyni z dranic łączonych w narożach na zrąb, z pozostawionymi około 6-8 cm ostatekami. Zachowały się jedynie dwa wieńce tej konstrukcji, niższy z nich oparto na stabilizujących, położonych płasko fragmentach dranic. W narożniku południowo-wschodnim znajdował się ponadto wbity od zewnątrz prostokątny słupek, który zabezpieczał dodatkowo narożny węzeł ciesielski, najpewniej wpasowując się pomiędzy ostateki. Wyróżniono ślady dwóch kolejnych poziomów użytkowych, w postaci pozostałości nadpalonych dranic oraz przesypu piaszczystego. Dno znajdowało się na 115 m n.p.m.

c)faza 1.B, p2/j2. Piwnica lub jama gospodarcza p2/j2. Odkryto trzy kolejne poziomy użytkowe obiektu, pomiędzy którymi zalegały warstwy przemieszanych ilów, piasków i próchnicy. Pierwszy z poziomów wykonano z dranic. Kolejne zachowały się w postaci warstw tłustej próchnicy przemieszanej z piaskiem. Były zapadnięte w centralnej części, lub miały pierwotnie formę niecek – mogły to być np. wkopane kosze. Dno obiektu położone było na rzędnej 114,85 m n.p.m. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony zachodniej.



Faza 2. (1 połowa XIV w.):

a) faza 2, trakt 1. Kamienica jednotraktowa, dwudzielna, o układzie szczytowym, jednopiętrowa, podpiwniczona, długości 13,2 m i rekonstruowanej szerokości ok. 11 m. Jej zachodnie pasmo miało szerokość ok. 6,3-6,5 m natomiast wschodnie ok. 4,5-4,6 m. Przy ścianie zachodniej znajdowało się przejście prowadzące z podwórza do wnętrza kamienicy.

Faza 3.A. (1350-1470):

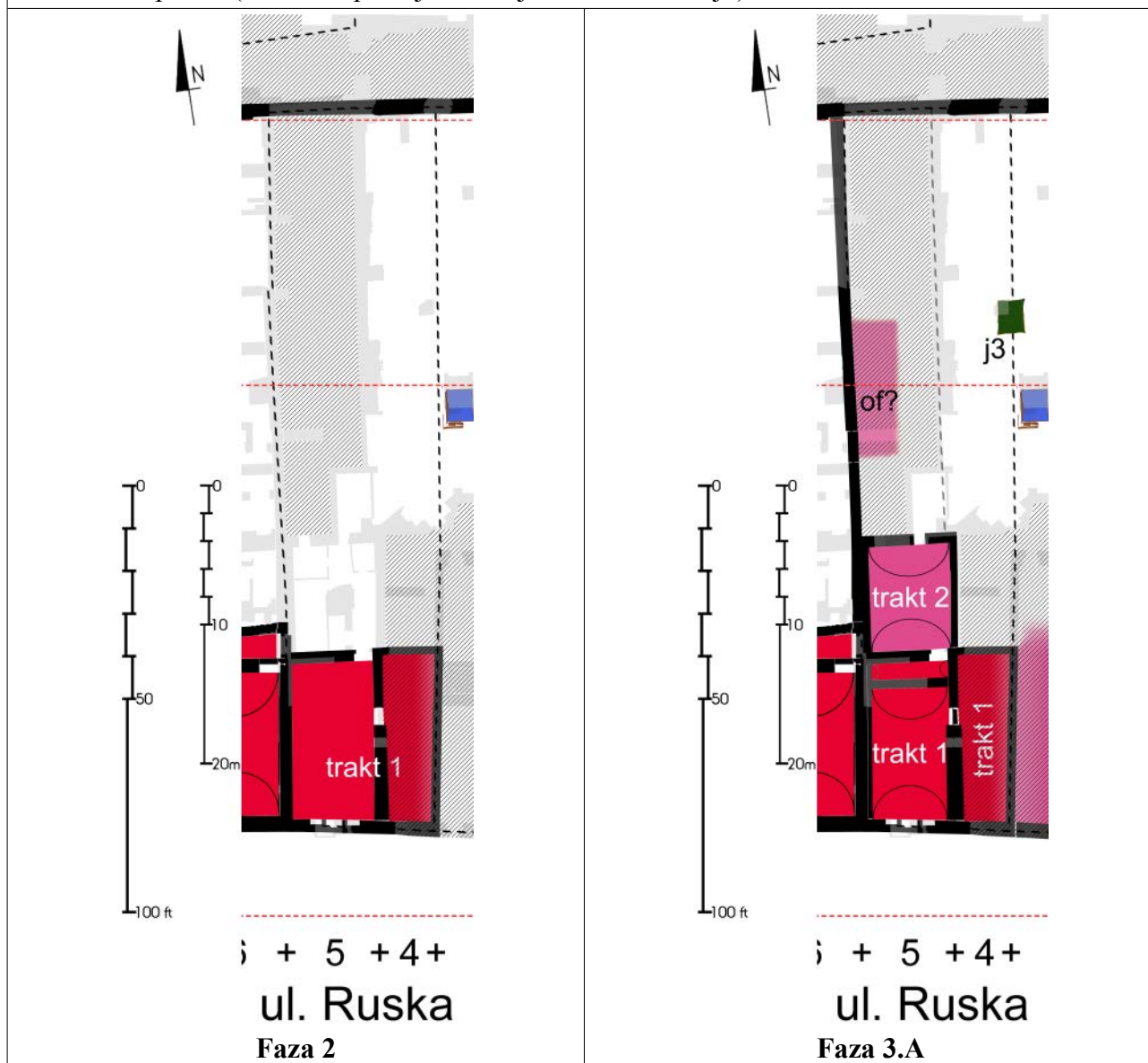
a) faza 3.A, trakt 2. Na licu południowego odcinka muru granicznego zachowały się horyzontalne negatywy, które można interpretować jako odciski poziomów stropów parteru i piętra drewnianego budynku. Podejrzewamy funkcjonowanie drewnianego, szachulcowego traktu 2 kamienicy. Nie znamy granic północnej i zachodniej przybudówki.

b) faza 3.A, of ?. Powstaje zachodni, kurtynowy mur graniczny działki. Mur musiał zostać wzniesiony etapami, w jego środkowej części rozmieszczono trzy wnęki, świadczące o funkcjonowaniu lub planach budowy oficyny of?. Jej długość wynosić mogła ok. 10 m, szerokości nie znamy. Jeśli była połączona z traktem 2 kamienicy, raczej nie zajmowała pełnej szerokości działki.

c) W tej podfazie mógł już nastąpić podział parceli Ruskiej 4-5 na dwie części: Ruską 5 i Ruską 4.

d) faza 3-4, j3. Jama produkcyjna j3 – drewniana skrzynia wykonana z dranic w konstrukcji wieńcowej. Obiekt wypełniał horyzontalny układ głównie piaszczystych warstw, lamin różnej grubości piasku, zawierających domieszki rdzawego żwiru. Tego typu zasyp powstał

najprawdopodobniej w wyniku płukania surowców dla nieokreślonej działalności produkcyjnej. Jednie na dnie zalegała glina – warstwa izolacyjna. Obiekt należy interpretować jako urządzenie gospodarcze. Ponieważ obiekt znajdował się na granicach dwóch posesji umieściliśmy go na kartach obu parcel (na karcie posesji Ruskiej 3 ma on numer j1).



Faza 3.B. (1350-1470):

- a) Nadal mogła funkcjonować lub dopiero powstała płuczka j3.
- b) W tej lub w poprzedniej podfazie nastąpił podział parceli Ruskiej 4-5 na dwie części: Ruską 5 i Ruską 4. Świadczy o tym zamurowanie przejścia pomiędzy pomieszczeniami traktu 1.
- c) **faza 3.B, trakt 2.** Wzniesiono murowany trakt 2 kamienicy, podpiwniczony, jednopiętrowy (?), połączony z traktem 1, funkcjonującym już wcześniej przejściem umiejscowionym przy wschodniej ścianie kamienicy. Wymiary pomieszczenia wynosiły: ok. 8,25 m głębokości i 6,6 m szerokości. Piwnicę sklepieno kolebą o układzie prostokątnym do ulicy.
- d) Przebudowano również trakt 1, przykrywając piwnicę sklepieniem kolebkowym, prostokątnym do ulicy oraz wydzielając w nim płytkie pomieszczenie o wymiarach wewnętrznych ok. 5,3 x 1,25 m, być może przeprowadzono w nim komunikację pomiędzy piwnicami i parterem kamienicy.

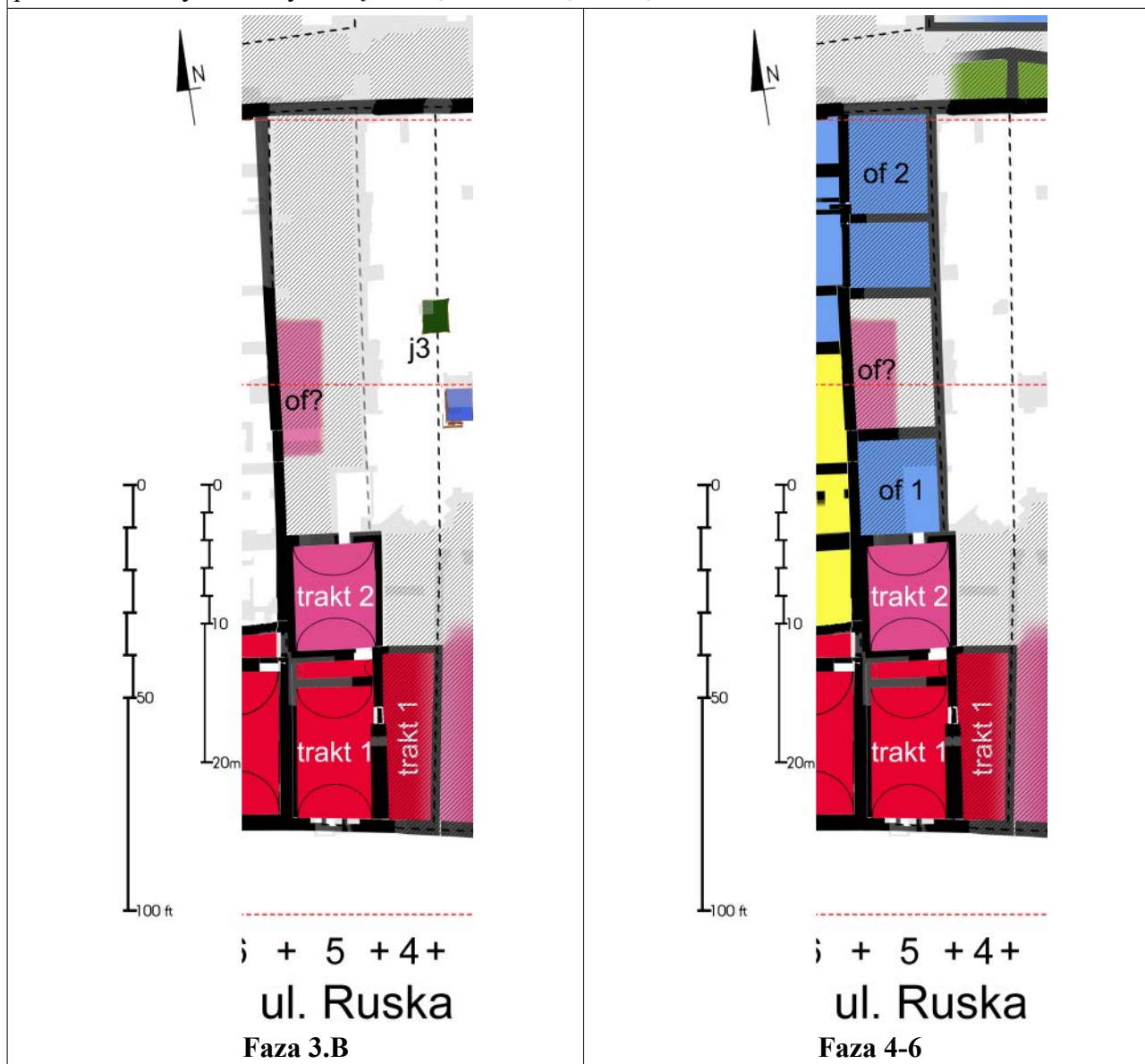
Faza 4 – 6.(1470-1650):

- a) Nadal mogła funkcjonować lub dopiero powstała płuczka j3.
- b) W wyniku dziewiętnastowiecznych przebudów budynku, zostały wyburzone ściany działowe

oraz zmieniono układ wysokościowy kondygnacji. Nie umiemy odtworzyć rozwoju kamienicy w czasach późnego gotyku i nowożytności. Nie posiadamy też danych potrzebnych do wyróżnienia wszystkich, szczegółowych faz rozwojowych dla parceli.

c) Pozostałości murów na poziomie piwnic oraz plany archiwalne wskazują na to, że w okresie baroku do kamienicy dobudowano podpiwniczoną oficynę of 1. Jej wymiary wynosiły ok. 6,25 m szerokości i 7,5 m głębokości. Nie wiemy ile kondygnacji miała ta przybudówka.

d) Na tyłach parceli – najpewniej w zaułku pomiędzy istniejącymi murami granicznymi – postawiono dwudzielną, zapewne podpiwniczoną oficynę of 2. Wymiary wewnętrzne pomieszczeń rekonstruowane na podstawie planów archiwalnych i badań architektoniczno-archeologicznych w piwnicach budynków wynoszą: 7 x 5,6 m oraz 4,65 x 5,7 m.



6.5 Wykres stratygraficzny:

Nie było podstaw do tworzenia wykresu stratyfikacji parceli.

7. Historia

7.1 źródła:

- a) rejestr szosu 1403/1404 r.,
- b) rejestr karowy z 1564 r.;

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

- a) Nie są zaliczani do patrycjatu, ich status jednak był dość wysoki, na co wskazuje

<p>c)indykcja domów (<i>Steuer Ansage</i>) z ok. 1671 r.;</p> <p>d)indykcja domów (<i>Städtische Befunds-Specification</i>) wedle ustaleń „pierwszej rewizji” z 1726 r.;</p> <p>e)pierwsza pruska księga podatkowa (<i>Praestations-Tabelle</i>) z lat 1749/1750;</p> <p>f)księgi adresowe z XIX i XX w.</p>	<p>wielkość działki. Zachowane księgi podatkowe (szosu) obejmują jedynie niższą, uboższą klasę podatników, których nie możemy z całą pewnością łączyć z właścicielami posesji.</p> <p>b)Na podstawie spisu podatku szos z 1403 r., pobieranego od rzemieślników, w rejonie działki zostali odnotowani odnotowani szewc, piekarz i karczmarze.</p> <p>c)Piekarze mieszkali na działce Ruskiej 4 również w okresie nowożytnym. Odnotowano ich w spisach z lat 1749/1750 i 1885.</p>
--	---

1.Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2.Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIV-XVI w. murami granicznymi)
Ruskiej	6	
3.Zasięg badań architektonicznych:		
<p>badania w piwnicach kamienic Ruska 6-7, Rzeźnicza 1 przeprowadzili pracownicy Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej w sezonie 1986. Ponowna, bardziej szczegółowa prospekcja tych budynków została wykonana w 1993 r. przez J. Burnitę i C. Lasotę.</p>		
4.Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
<p>nie dotyczy – poza płytkimi odkrywkami w piwnicach budynków badań nie przeprowadzono (nie przebadana powierzchnia wynosi ok. 387 m²).</p>		
5. Działka		
5.1 położenie zgodne z pierwotnym układem lokacyjnym		
5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel:		
<p>Punkt ten należy rozpatrywać w trzech etapach.</p>		

1. Etap I

Podajrzewamy, że początkowo teren działki Ruskiej 6 był podzielony pomiędzy dwie parcele pełnokuryjne, każda o szerokości 60 stóp. Zgodnie z tym przypuszczeniem przez środek działki Ruskiej 6 przebiegała granica dwóch własności. Z nieznanых przyczyn zabudowa ul. Ruskiej była cofnięta względem rekonstruowanych granic parcelacji o głębokość od 5,8 m przy skraju zachodnim, do 3,3 m w części wschodniej. Na podstawie źródeł wydaje się że, w wyniku opisanego przycięcia bloku, właściciele przy ul. Ruskiej pogłębili swoje tereny o około 62 stopy, doprowadzając do rozpadu niektórych sąsiednich posesji i pomniejszenia terenu innych. To pogłębienie mogło nastąpić zaraz po rozmierzeniu bloku lub nawet być zaplanowane od początku. Trudno jest rozeznać, czy objęło ono w całości teren Ruskiej 6.

2. Etap II

Lokacyjne podziały własnościowe od strony ulicy Ruskiej uległy zatarciu w wyniku wtórnej parcelacji. Ruska 6 powstała najpóźniej w 1 połowie XIV w., kiedy to szerokość i położenie frontu działki określiły ściany kamienicy. Wydaje się pewne, że całkowite pogłębienie parceli nastąpiło dopiero po określeniu jej szerokości. Przypuszczamy, że zarówno parcelacja, która doprowadziła do powstania posesji jak i jej pogłębienia miała miejsce w XIII w., niedługo po rozmierzeniu bloku, analogicznie jak na działkach Ruska 5-1. Nie dysponujemy jednak źródłami aby to potwierdzić.

XX w.

W niemal niezmienionej formie własność funkcjonowała do drugiej dekady XX w., kiedy to a niewielkim fragmencie jej terenu powstał ryzalit mieszczący klatkę schodową domu towarowego, który powstał w północno-zachodnim narożniku bloku, na połączonych posesjach Ruska 7/Rzeźnicza 1. Może to wskazywać na przynależność do jednego właściciela także

działki Ruskiej 6. W 1929 r. połączenie Ruskiej 6 z Ruską 7/Rzeźniczą 1 stało się faktem, po rozbudowie domu towarowego.

6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych i architektonicznych w funkcjonujących budynkach współczesnych.

6.1 rozmieszczenie reliktyw:

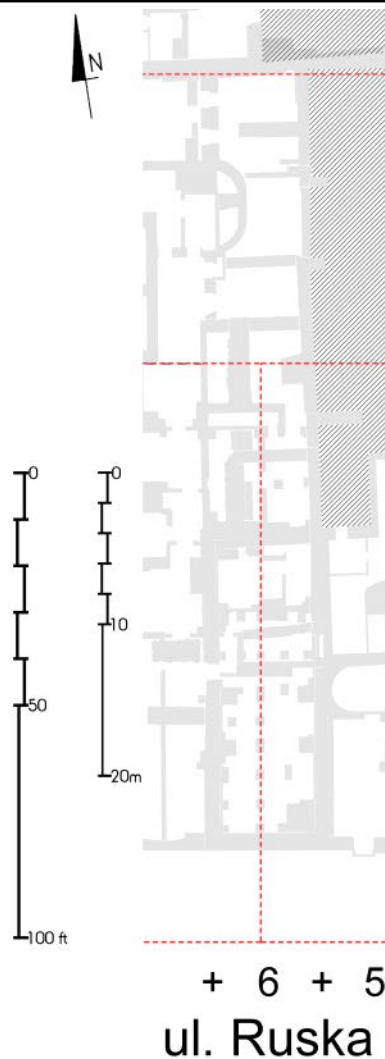
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej – obiekty archeologiczne (6.1.3 - kolor niebieski):

nie dotyczy – badań archeologicznych nie przeprowadzono

6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):

Relikty odkryto na całym obszarze, na którym prowadzono badania.

6.1.3 Plan rozmieszczenia reliktyw (część nieprzebadana - szrafura)



6.2 Informacje ogólne

6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:

1. Obiekty archeologiczne:
brak

2. Mury:
relikty podziemne – mury piwnic oraz fundamenty filarowo-łękowe oraz mury odsłonięte podczas badań w kamienicy Ruskiej 6

6.3.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:

1. Obiekty archeologiczne:
nie dotyczy

2. Mury:
relikty z okresu XIV-XIX w.

6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki:

a) Ponieważ na obszarze parceli nie przeprowadzono badań archeologicznych nie możemy nie powiedzieć o jej XIII w. zagospodarowaniu i zabudowie. Relikty architektury murowanej pozwalają na wyróżnienie kilku faz rozwojowych dla późniejszych stuleci.

b) W ścianach granicznych pomiędzy własnościami Ruską 6 i Ruską 5, pochodzących z 1 połowy XIV w., jest około 10 zamurowanych „wnęk”, z których jedna została rozpoznana jako wejście, ze względu na relikty węgarów. Odkryto sześć zamurowanych „wnęk” z 1. połowy XIV w. i dwie z okresu późnego gotyku. Żadnej z nich jednak nie rozkuto, nie potwierdzono więc z całą pewnością, czy były to przejścia, czy wnęki. W świetle badań z 1994 r.¹ przez krótki okres w ciągu 1. połowy XIV w. funkcjonowało przejście pomiędzy parcelami Ruską 5 i Ruską 6, prowadzące z podwórka tej pierwszej do płytkiego drugiej. Ponieważ Ruska 5 stanowiła wówczas jedną własność z Ruską 4, Rzeźnicza 4-6 musiałyby być częścią, dużej parceli o znacznej szerokości frontu (aż 22,5 m). Wydaje się to mało prawdopodobne. Funkcjonowanie takiej trzypasmowej, jednotraktowej kamienicy z niepołączonymi pomieszczeniami piwnic wydaje się dość nietypowe, a w omawianym bloku byłoby ewenementem. Zarówno wcześniejsze jak i późniejsze elementy rozwoju zabudowy świadczą o oddzielnym działaniu Ruskiej 5 i 6². Zagadkowa wnęka musiała mieć profilowane, schodkowe ścianki i nie mieściła przejścia. Wprowadzono ją aby uzyskać więcej przestrzeni w aneksie komunikacyjnym an 1.

c) Interesująca jest forma wschodniego muru granicznego. Datowano go na XIV w., posadowiono go na poziomie co najmniej 115,50 m n.p.m., a zapewne na poziomie 115,00 m n.p.m., tak samo głęboko jak budynek kamienicy. Fundament miał formę ciągłą, a pełna zarejestrowana wysokość reliktyw, zachowana w murach współczesnych budynków (do poziomu 123,71 m n.p.m.) wynosiła ponad 8 m. Wydaje się prawdopodobne, że mury te konstruowano z myślą o szybkim wykorzystaniu ich jako ściany podpiwniczonych oficyn i aneksów do głównych budynków. Potwierdzają to odkryte fundamenty murów, które mogły stanowić boczne, czy tylne ściany takich aneksów. Nie jesteśmy niestety w stanie określić dokładnego kształtu tych budynków.

d) Wielkim sukcesem badań terenowych było rozpoznanie i udokumentowanie fragmentów murów gotyckich i późnogotyckich na piętrach, dzięki czemu ustalono dyspozycję pionową kondygnacji.

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

Faza 1-2.A. (XIII w. -1 połowa XIV w.):

a) Nie posiadamy żadnych informacji na temat zagospodarowania parceli w XIII w.

b) **faza 1-2.A, trakt 1.** Budynek frontowy, 2 kondygnacyjny, podpiwniczony, z traktem 1 o szerokości 7,5 m i głębokości 12,35 m. Trakt 1 posiadał w piwnicy sklepienie kolebkowe, natomiast na parterze, na poziomie 122,63 m n.p.m. zachowała się odsadzka, na której zapewne wspierały się belki stropu. Z kolei ślady skutego wewnętrznego gzymsu koronującego odsłonięto na wysokości 126,44 m n.p.m., na 1. piętrze. Poziom użytkowy piwnicy możemy oszacować na podstawie rzędnej odsadzki pod sklepienie, która znajdowała się an 115,46 m n.p.m. (46 cm powyżej posadowienia ścian). Sklepienie pomieszczenie miało w najwyższym miejscu ok. niecałe 3,5 m wysokości i było znacznie zagłębione poniżej poziomu użytkowego. Humus pierwotny identyfikowano w najbliższej okolicy na głębokości ok. 117-117,2 m n.p.m., natomiast poziom użytkowy parteru mógł być tylko nieznacznie niższy od obecnego i wynosić ok. 119,50-119,30 m n.p.m. W tylnej ścianie piwnicy w narożniku północno-wschodnim pomieszczenia, znajdowało się wejście. Powierzchnia jego kamiennego progu położona była na rzędnej 116,32 m n.p.m.

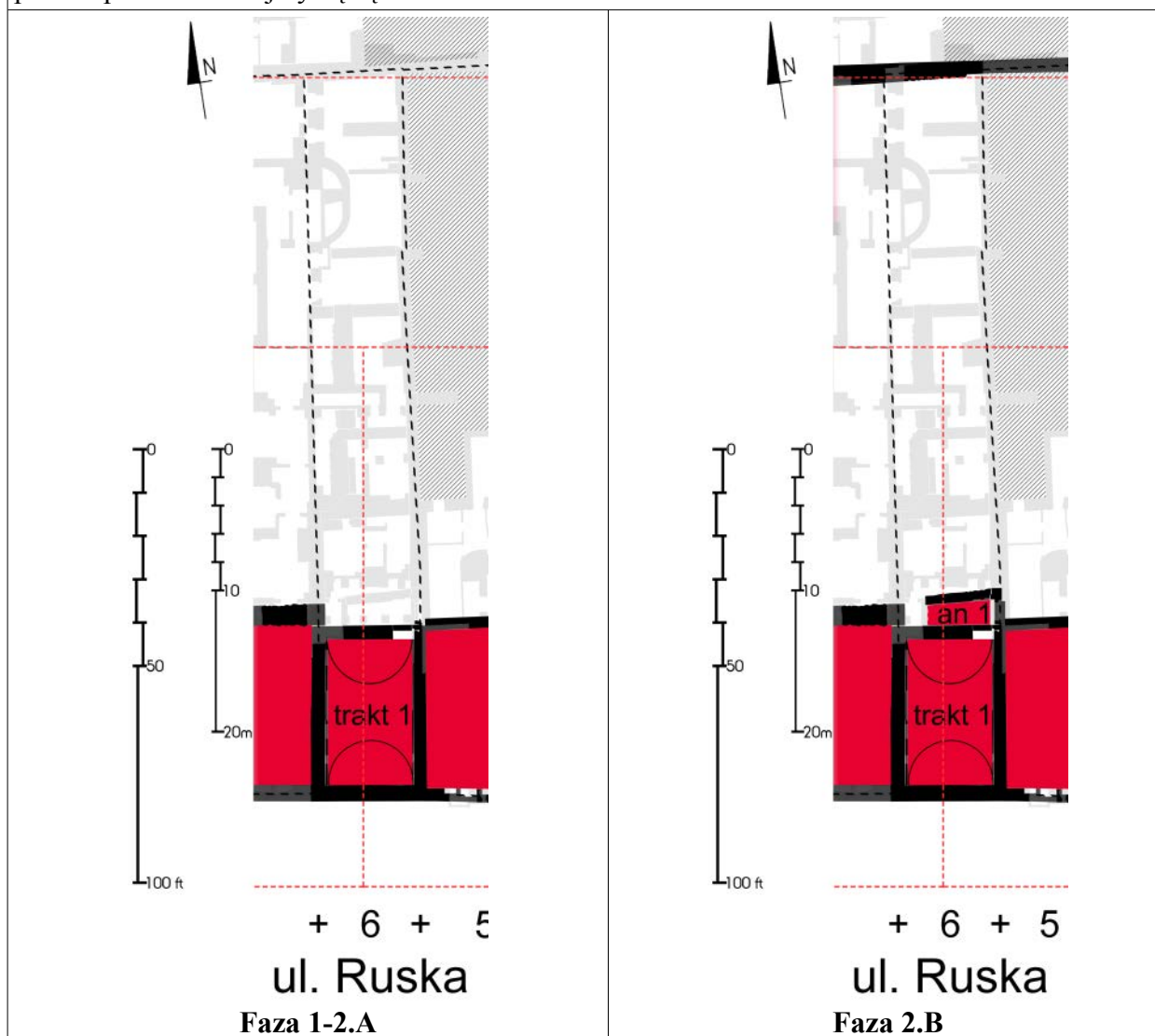
1 J. Burnita, Cz. Lasota, Wyniki badań architektonicznych budynków przy ul. Ruskiej 6-7 i Rzeźniczej 1, Wrocław 1994, mps

2 Budowa jeszcze wschodniego muru granicznego oraz powstanie traktu 2 na Ruskiej 5, który zablokowałby ew. przejście na jej podwórze z piwnicy aneksu Ruskiej 6.

Faza 2.B. (1 połowa XIV w.)

a) faza 2.B, an 1. Do traktu 1 dostawiono płytką przybudówkę – aneks an 1 – o ukośnej ścianie tylnej. Jej głębokość wynosiła 2 do 2,5 m a szerokość 5,7 m.

b) W tym czasie mógł też powstać północny mur graniczny posesji. Jego budowa była prawdopodobnie inicjatywą sąsiada.



Faza 3. (1350-1470)

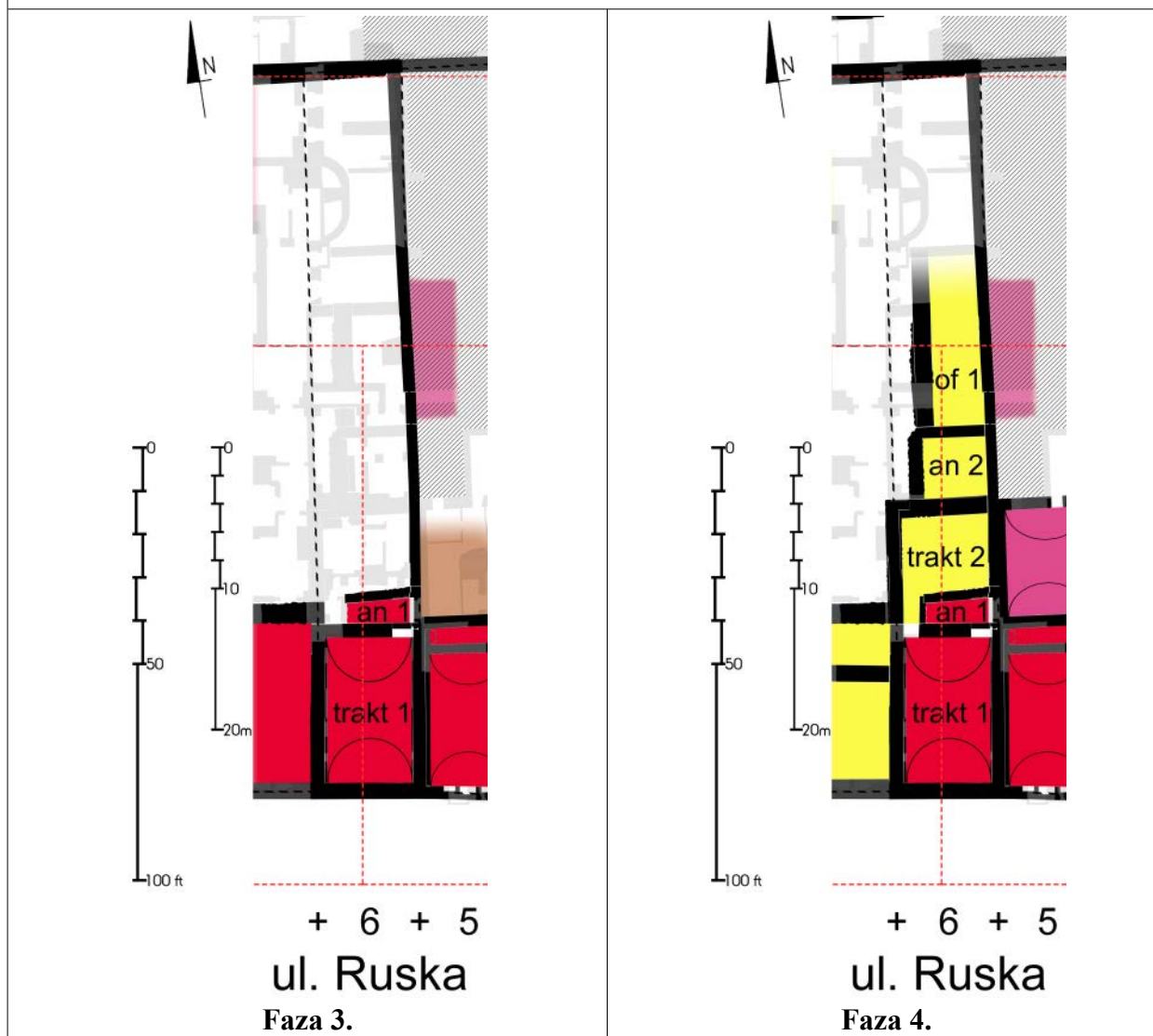
a) W XIV w. powstał wschodni mur graniczny posesji. Ciągły fundament, głębokość posadowienia i wysokość sugerują, że zaplanowano go z myślą o przyszłych, podpiwniczonych elementach istniejącego domu frontowego. Przybudówki i oficyny powstały wcześniej na działce sąsiada z Ruskiej 5. Właściciel Ruskiej 6 w znaczący sposób wykorzystał go dopiero w kolejnej fazie.

Faza 4. (1470-1525):

a) faza 4, trakt 2. Przebudowano kamienicę, podwyższając o jedno piętro budynek przy froncie działki i dobudowując trakt 2, również 3 kondygnacyjny. Długość kamienicy wyniosła w sumie niecałe 21 m. Ślady murłaty odsłonięto na wysokości 128,92 m n.p.m. Przekuto również przejście pomiędzy traktami. Usytuowano je przy ścianie zachodniej. Odtąd w tym miejscu przebiegała oś komunikacyjna parceli.

b) faza 4, an 2 i of 1. Kamienicę przedłużono dobudowując, kolejne podpiwniczone aneksy – an 2 i oficynę of 1. W ten sposób powstał długi dom o głębokości co najmniej 35 m – nie zachowała się ściana północna oficyny. Pierwsza z przybudówek miała szerokość około 6,2 m i

głębokość 4,9 m, druga była szeroka na 5,7 i długa na co najmniej 8,7 m.



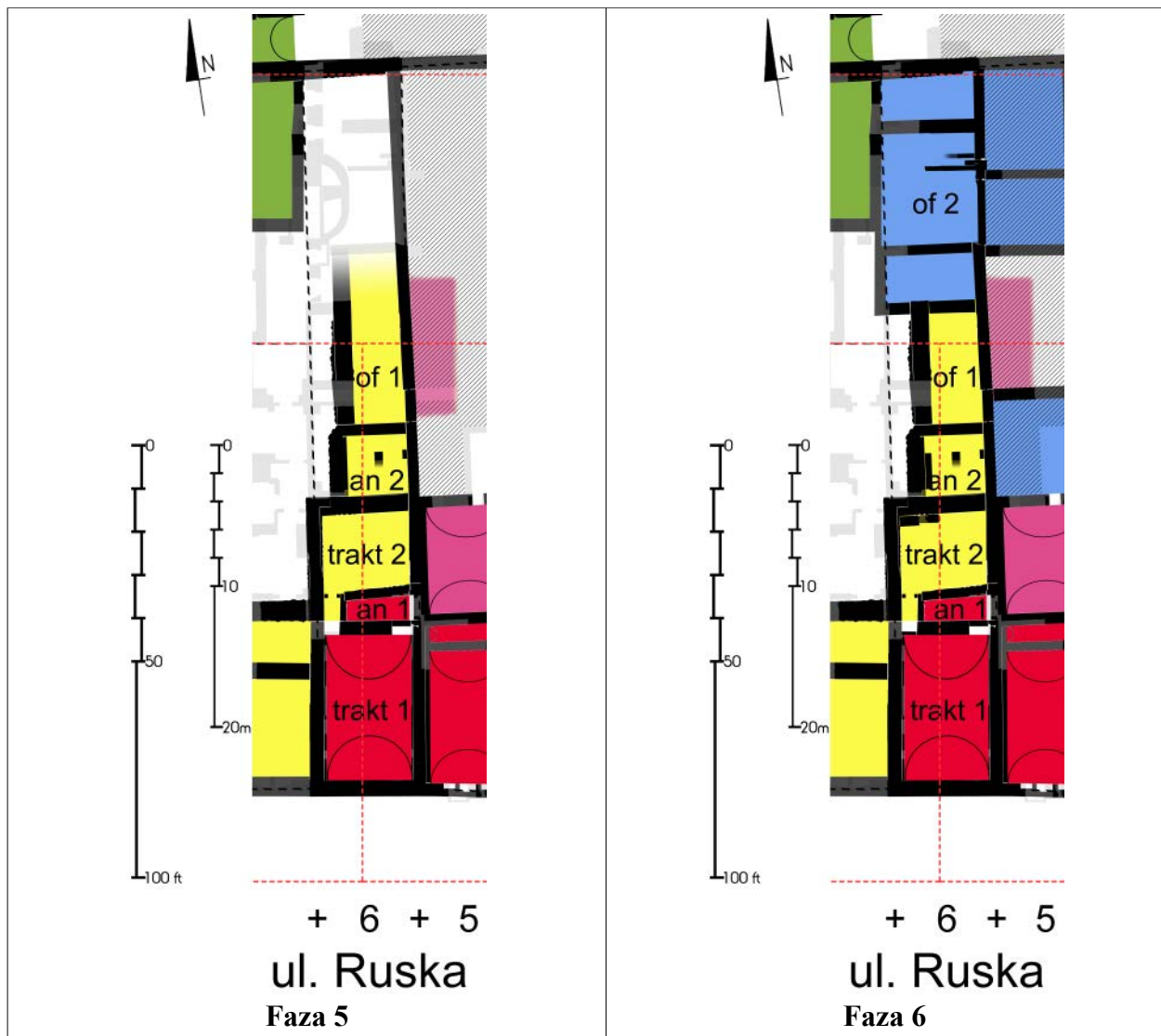
Faza 5. (1525-1650):

a)Przebudowami renesansowymi objęto piwnice traktu 2 i aneksu an 2. W pierwszym pomieszczeniu opracowano jedynie wągary przejścia pomiędzy traktami – zwężono jego światło. W aneksie prace wiązały się z przelicowaniem i podbiciem ściany zachodniej oraz wstawieniem centralnego filara i półfilara przy ścianie wschodniej. Działania te musiały mieć związek ze wzmocnieniem stropu piwnicy lub wprowadzeniem sklepienia.

Faza 6. (1650-1800):

a)faza 6, of 2. Tylną część parceli zabudowano podpiwniczoną trójdzielną oficyną barokową – of 2. W związku z budową oficyny przebudowano i przesunięto nieznacznie na wschód tylną partię wschodniego muru granicznego.

b)Nadbudowano mury traktów 1 i 2 kamienicy, zamurowano wnęki w ścianie wschodniej i wzmocniono mur północny w piwnicy oficyny of 1 i ścianę zachodnią w piwnicy aneksu an 2.



6.5 Wykres stratygraficzny:

Nie było podstaw do tworzenia wykresu stratyfikacji parceli.

7. Historia

7.1 źródła:

- a) rejestr szosu 1403/1404 r.,
- b) rejestr karowy z 1564 r.;

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

- a) Nie są zaliczani do patrycjatu, ich status jednak był dość wysoki, na co wskazuje wielkość działki. Zachowane księgi podatkowe (szosu) obejmują jedynie niższą, uboższą klasę podatników, których nie możemy z całą pewnością łączyć z właścicielami posesji.
- b) Na podstawie spisu podatku szos z 1403 r., pobieranego od rzemieślników, w rejonie działki zostali odnotowani szewc, piekarz i karczmarze.

1. Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2. Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIV-XVI w. murami granicznymi)
Ruskiej	7	
3. Zasięg badań architektonicznych:		
<p>badania w piwnicach kamienic Ruska 6-7, Rzeźnicza 1 przeprowadzili pracownicy Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej w sezonie 1986. Ponowna, bardziej szczegółowa prospekcyjnych budynków została wykonana w 1993 r. przez J. Burnitę i C. Lasotę.</p>		
4. Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
<p>nie dotyczy – poza płytkimi odkrywkami w piwnicach budynków badań nie przeprowadzono (nie przebadana powierzchnia wynosi ok. 454 m²).</p>		
5. Działka		
5.1 położenie częściowo zgodne z pierwotnym układem lokacyjnym. Granica tylna i zachodnia odpowiadają modułowemu rozmierzeniu.		
5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel:		
Punkt ten należy rozpatrywać w dwóch etapach.		

1. Etap I

Podejrzewamy, że zgodnie z modułowym przebiegiem granic pierwotnej parcelacji, teren działki Ruskiej 7 znajdował się początkowo w obrębie szerokiej na 60 stóp kurii. Obejmowała ona także zachodnią połowę Ruskiej 7. Z nieznanых przyczyn zabudowa ul. Ruskiej była cofnięta względem rekonstruowanych granic parcelacji o głębokość od 5,8 m przy skraju zachodnim, do 3,3 m w części wschodniej. Na podstawie źródeł wydaje się że, w wyniku opisanego przycięcia bloku, właściciele przy ul. Ruskiej pogłębili swoje tereny o około 62 stopy, doprowadzając do rozpadu niektórych sąsiednich posesji i pomniejszenia terenu innych. To pogłębienie mogło nastąpić zaraz po rozmierzeniu bloku lub nawet być zaplanowane od początku. Prawdopodobnie nie objęło jednak posesji Ruskiej 7. Świadczy o tym funkcjonowanie budynku z 1 połowy XIV w. zgodnego z modułowym rozmierzeniem na położonej na tyłach Ruskiej 7 parceli Rzeźniczej 1. Obecność tego sąsiada potwierdza również późniejszy Rejestr Karowy.

2. Etap II

Lokacyjne podziały własnościowe od strony ulicy Ruskiej uległy zatarciu w wyniku wtórnej parcelacji już w XIII w., a są bezsprzecznie udokumentowane zabudową murowaną z 1 połowy XIV w. Nie ma pewności w jakim kształcie funkcjonował teren posesji Ruskiej 7. W okresie 1470-1525 była to już z pewnością jedna własność o szerokości frontu ok. 14,1-14,4 m. Wcześniej, przynajmniej od 1 połowy XIV w. mogły w tym miejscu działać dwie mniejsze posesje o szerokościach frontów ok. 6,65 i 7,80 m. Głębokość terenu Ruskiej 7 wynosiła najpewniej ok. 31,4 m, ponieważ jak napisaliśmy wyżej nie ma dowodów jej pogłębienia.

XIX-XX w.

Przed połową XIX w. nastąpić musiało połączenie posesji Ruska 7 i Rzeźnicza 1, o czym świadczył powstały na tym terenie budynek klasycystyczny. W 1912 r. zaprojektowano na jego

miejsu dom handlowy. Jego klatka schodowa, umieszczona w ryzalicie wchodziła już na teren Ruskiej 6. Dom handlowy powiększony został w 1929 o cały teren działki Ruskiej 6.

6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych oraz badań architektonicznych w funkcjonujących budynkach współczesnych.

6.1 rozmieszczenie reliktyw:

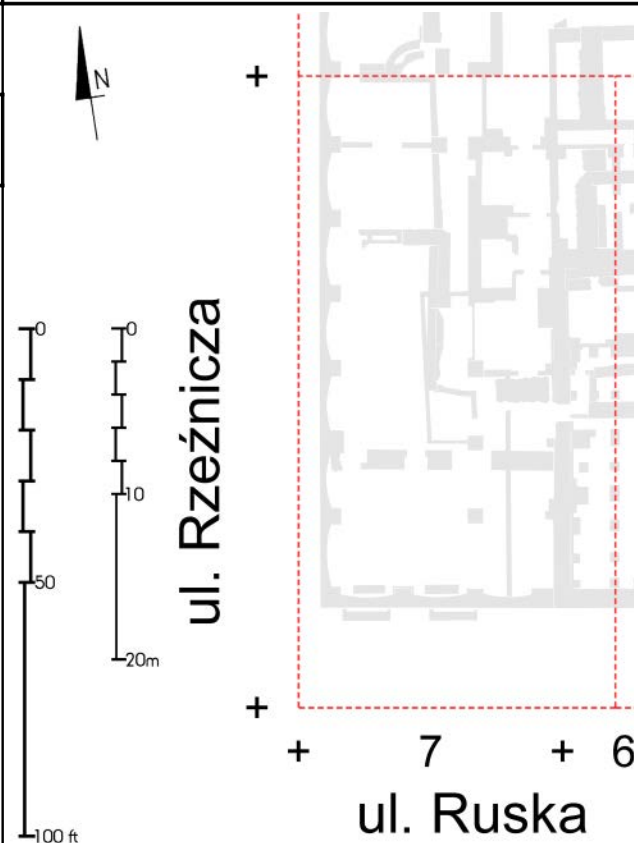
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej

nie dotyczy – badań archeologicznych nie przeprowadzono

6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):

Relikty odkryto na całym obszarze, na którym prowadzono badania.

6.1.3 Plan rozmieszczenia reliktyw (część nieprzebadana - szrafura)



6.2 Informacje ogólne

6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:

1. Obiekty archeologiczne:
nie dotyczy – badań archeologicznych nie przeprowadzono

2. Mury:
relikty podziemne – mury i sklepienia piwnic, fundamenty filarowo-łękowe oraz mury na parterze i wyższych kondygnacjach odsłonięte podczas badań w kamienicach.

6.3.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:

1. Obiekty archeologiczne:
nie dotyczy – badań archeologicznych nie przeprowadzono

2. Mury:
relikty z okresu XIV-XIX w.

6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki:

a) Ponieważ na obszarze parceli nie przeprowadzono badań archeologicznych nie możemy nic powiedzieć o jej XIII w. zagospodarowaniu i zabudowie. Relikty zabudowy drewnianej najpewniej zostały jednak zniszczone wskutek podpiwniczenia przednich traktów i aneksów kamienic. Relikty architektury murowanej pozwalają na wyróżnienie kilku faz rozwojowych dla późniejszych stuleci.

b) Na podstawie badań architektonicznych J. Burnita i C. Lasota wnioskowali o podziale Ruskiej 7 na dwie posesje skierowane frontami do ul. Ruskiej. Ich szerokości wynosiłyby ok. 6,64 m i 7,81 m. W okresie 1470-1525 parcele te musiały być połączone, ponieważ z tego czasu pochodziła kamienica zwrócona kalenicą do ul. Ruskiej, która zajęła całą szerokość frontu. Sytuację taką udokumentowano również w Rejestrze Karowym. Jest nam trudno z całą pewnością odtworzyć kształt posesji w południowo-zachodnim narożniku bloku. Układ obiektów na Ruskiej 2 sugeruje rychłe po rozmierzeniu bloku lub wręcz zaplanowane od początku pogłębienie własności Ruskiej 1-2. Z kolei relikty z Ruskiej 3, 4-5 wskazują na powstanie tych parcel i ich pogłębienie już w XIII w. Ponieważ nie dysponujemy zabytkami trzynastowiecznymi dla posesji Ruskiej 6-7 i Rzeźniczej 1-2 nie umiemy powiedzieć jak wyglądał przebieg pogłębień i wtórnej parcelacji w południowo-zachodniej części bloku. Ukośny przebieg tylnych granic parcel Ruska 3-6 i zgodne z modułarnym rozmierzeniem przeprowadzenie północnej granicy Rzeźniczej 1, wskazują na to, że teren Ruskiej 7 (podzielony bądź nie na dwie parcele) nie został pogłębiony. To samo sugeruje szerokofrontowy dom murowany z 1 połowy XIV w. na posesji Rzeźniczej 1, który po rozbudowie w okresie 1475-1525 idealnie wpasował się w moduł szerokości kurii. Możemy też przypuszczać, że najpierw doszło do podziałów posesji przy ul. Ruskiej, a dopiero następnie do pogłębienia Ruskiej 6 kosztem Rzeźniczej 1.

c) Wielkim sukcesem badań terenowych było rozpoznanie i udokumentowanie fragmentów murów gotyckich i późnogotyckich na piętrach, dzięki czemu ustalono dyspozycję pionową kondygnacji oraz formę dachu kamienicy średniowiecznej.

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

Faza 1-2. (XIII-1 połowa XIV w.):

a) Nie posiadamy żadnych informacji na temat zagospodarowania parceli w XIII w. ani jej drewnianej zabudowy.

b) faza 1-2 trakt 1. Zabudowa frontowa nie została w pełni poznana. Wnioskowano o niej na podstawie zachowanej wschodniej ściany budynku, podejrzewając podział parceli na dwie działki. Trakt 1 kamienicy był dwukondygnacyjny, pomimo głębokiego posadowienia ściany zachowanej bocznej niepodpiwniczony. Dostawiono go do wzniesionego wcześniej obiektu na Ruskiej 6. Mury z tej fazy zachowały się od posadowienia na rzędnej 115,16 m n.p.m. do wysokości 126,53 m n.p.m. Na poziomie 125,94 położono belki stropowe nad pierwszym piętrzem. Jeżeli dyspozycja pionowa była podobna jak u sąsiada to strop nad parterem powinien znajdować się na poziomie ok. 122,63. Biorąc pod uwagę nieobecność piwnicy poziom użytkowy parteru mógł się natomiast znajdować niżej niż u sąsiada (gdzie położony był na ok. 119,5 m n.p.m.). Autorzy badań terenowych sądzą, że na podzielonej Ruskiej 7 istniały dwie podobne kamienice szczytami skierowane do ul. Ruskiej.

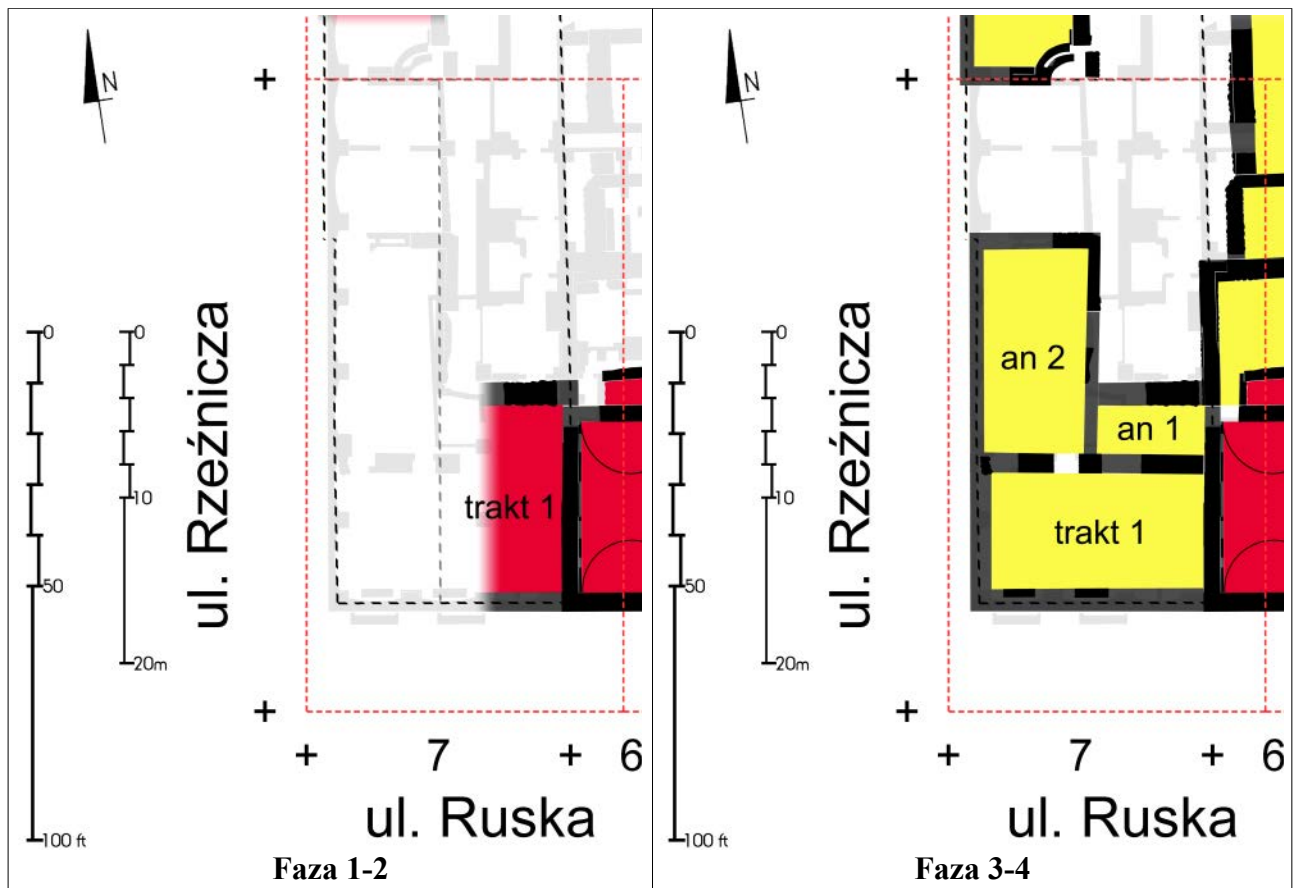
Faza 3 (1350-1470)-Faza 4 (1470-1525):

a) Działania budowlane toczyły się w okresie późnego gotyku (1470-1525).

b) faza 3-4, trakt 1. Powstał nowy budynek frontowy, dwupiętrowy, o układzie kalenicowym względem ul. Ruskiej i wymiarach ok. 13,90 x 9,45 m. Z tego okresu pochodzi szczyt, zachowany w ścianie zachodniej budynku Ruska 6. Zachowały się też fragmenty ścian południowej i północnej późniejszych piwnic oraz część ich północno-zachodniego narożnika. Wysokość budynku z dachem wynosiła 134,71 m n.p.m. Układ wysokościowy poszczególnych kondygnacji był następujący: parter był wysoki na 3m, piętro 1 – 4 m, piętro 2 – 2,2 m, dach – 6,5 m.

c) faza 3-4, an 1. Postawiono aneks an 1, o szerokości 6,5 m i głębokości 4,2 m. Powstał on w oparciu o ścianę północną wcześniejszej kamienicy. Jego istnienia dowodzi zachowany relikw dachu, odkryty w podwyższonej, zachodniej ścianie traktu 2 kamienicy Ruskiej 6. Odkryto go na rzędnej 128,36-128,91 m n.p.m.

d) faza 3-4, an 2. Zbudowano skrzydło zachodnie – aneks an 2 –, o szerokości 7,5 m i głębokości 13 m. Odkryto jedynie fundamenty filarowo-łękowe północno-wschodniego narożnika i fragmentu ściany wschodniej. Skrzydło zachodnie było niepodpiwniczone.

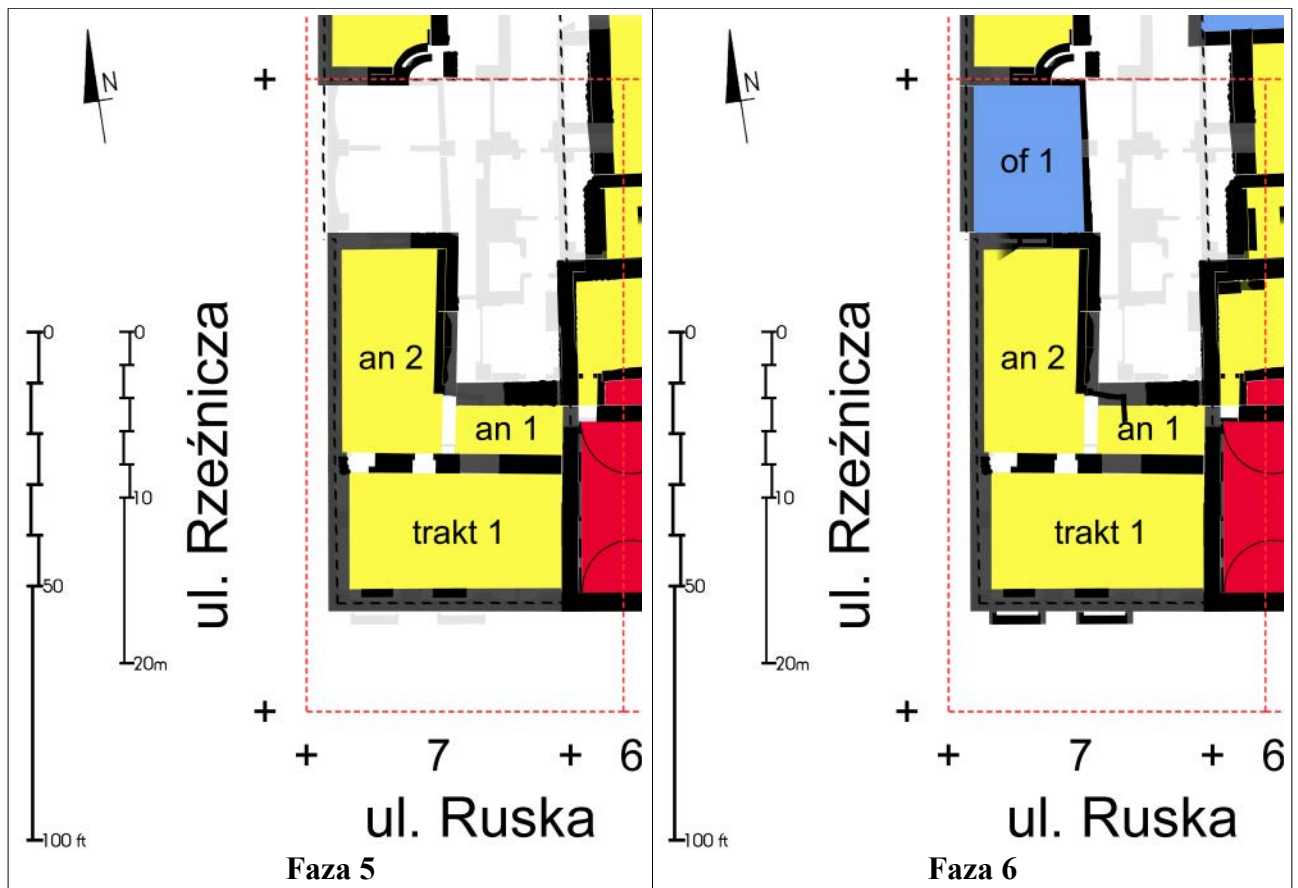


Faza 5 (1525-1650):

a) Poddano przebudowom ściany pomiędzy traktem 1 kamienicy a aneksem an 1 i an 2. Przypuszczamy, że zmieniono układ komunikacji, likwidując ścianę dzielącą aneksy. Wschodnią ścianę wewnętrzną przelicowano. Przekuto też dodatkowo przejście pomiędzy traktem 1 i aneksem an 2, czego świadectwem jest jego wschodni węgar, odkryty przy zachodniej ścianie budynku. Opracowano też węgary starego przejścia.

Faza 6 (1650-1800):

a) **faza 6, of 1.** Budowa oficyny of 4, która połączyła oficynę of 1 ze skrzydłem W kamienicy i zamknęła podwórko parceli. Budynek miał wymiary 7,5 x 8,7 m. Najprawdopodobniej był podpiwniczony, dorównujący wysokością skrzydłu i oficynie.



6.5 Wykres stratygraficzny:

Nie było podstaw do tworzenia wykresu stratyfikacji parceli.

7. Historia

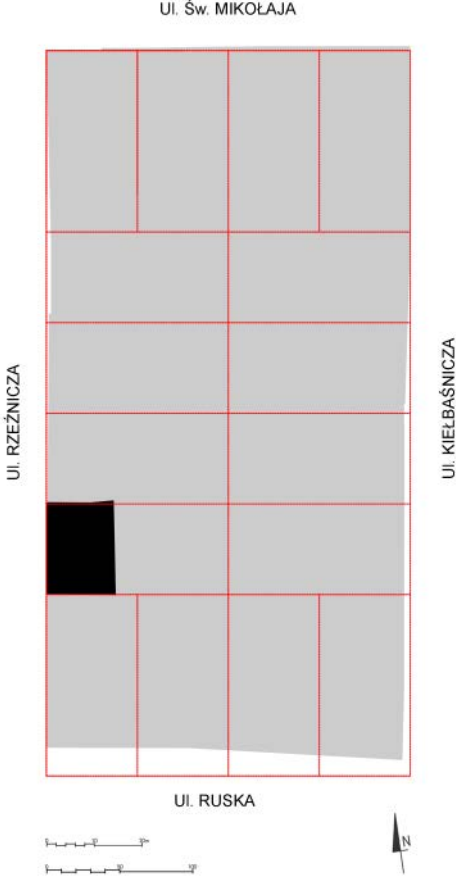
7.1 źródła:

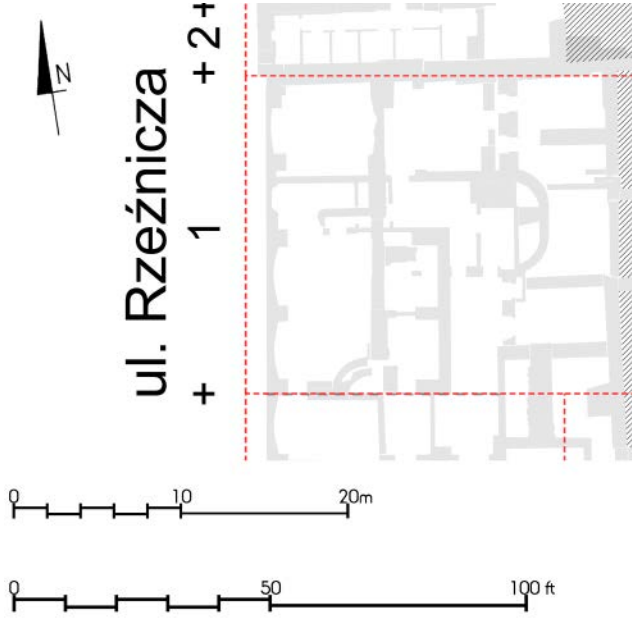
- a) rejestr szosu 1403/1404 r.,
- b) rejestr karowy z 1564 r.;

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

- a) Nie są zaliczani do patrycjatu, ich status jednak był dość wysoki, na co wskazuje wielkość działki. Zachowane księgi podatkowe (szosu) obejmują jedynie niższą, uboższą klasę podatników, których nie możemy z całą pewnością łączyć z właścicielami posesji. Na Rzeźniczej 1 mogła znajdować się karczma.
- b) Na podstawie spisu podatku szos z 1403 r., pobieranego od rzemieślników, na działce zostali odnotowani krawiec, woźnica i karczmarze.
- c) W 1564 r. rejestr karowy dokumentuje podział działki narożnej na Ruską 7 oraz Rzeźniczą 1. W 1 połowie XIX w. musiało już nastąpić połączenie tych dwóch działek, które potwierdziła budowa na nich budynku klasycystycznego, a następnie domu handlowego zaprojektowanego w 1912 r. Tenże projekt i plan sekcyjny z 1922 r. wskazują na zajęcie części Ruskiej 6 przez ryzalit mieszczący klatkę schodową domu

	towarowego. W 1929 r. nastąpiła rozbudowa tego domu, która objęła działkę Ruską 6.
--	--

1. Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2. Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIV-XVI w. murami granicznymi)
Rzeźniczej	1	
3. Zasięg badań architektonicznych:		
<p>badania w piwnicach kamienic Ruskiej 6 i Ruskiej 7/Rzeźniczej 1 przeprowadzili pracownicy Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej w sezonie 1986 oraz 1993.</p>		
4. Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
<p>nie dotyczy – poza płytkimi odkrywkami w piwnicach budynków badań nie przeprowadzono (nie przebadana powierzchnia wynosi ok. 256 m²).</p>		
5. Działka		
<p>5.1 położenie zgodne z pierwotnym układem lokacyjnym. Tylna granica jest trudna do określenia. W wyniku skrócenia – przycięcia posesji przez działki przy ulicy Ruskiej –, wiemy, że głębokość działki różniła się od modułowej.</p>		
<p>5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel: Punkt ten należy rozpatrywać w dwóch etapach.</p>		
<p>1. Etap I Zgodność umiejscowienia reliktyw zabudowy przy froncie posesji z szerokością modułu oraz rekonstruowanymi granicami parcelacji pozwala sądzić, że funkcjonowała lub była na tym terenie planowa kuria lokacyjna o wymiarach 60 x 120 stóp.</p>		
<p>2. Etap II Ponieważ blok zabudowy został przycięty przez ulicę Ruską, posesje przy tej ulicy pogłębiono kosztem posesji Kielbaśniczej 31 i właśnie Rzeźniczej 1. Lokacyjne podziały własnościowe od strony ulicy Ruskiej uległy zatarciu w wyniku wtórnej parcelacji w XIII w. Rzeźnicza 1 została skrócona najprawdopodobniej do długości ok. 14,85 m (47 stóp), na czym zyskały własności Ruska 3-6. Wydaje się, że opisane przemiany parcelacyjne mogły zostać zaplanowane w niedługim czasie po rozpoczęciu zasiedlania bloku lub jeszcze na etapie jego rozmierzania. Odbyłyby się wówczas jako modyfikacja rozkładu kurii, typowego dla wrocławskich bloków zabudowy w rejonie przyrynkowym.</p>		
<p>XIX-XX w. Przed połową XIX w. nastąpić musiało połączenie posesji Rzeźnicza 1 i Ruska 7, o czym świadczył powstały na tym terenie budynek klasycystyczny. W 1912 r. zaprojektowano na jego miejscu dom handlowy. Jego klatka schodowa, umieszczona w ryzalicie wchodziła już na teren Ruskiej 6. Dom handlowy powiększony został w 1929 o cały teren działki Ruskiej 6.</p>		
6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych i architektonicznych w funkcjonujących budynkach współczesnych.		
6.1 rozmieszczenie reliktyw:		
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej – obiekty	6.1.3 Plan rozmieszczenia reliktyw (część	

archeologiczne (6.1.3 - kolor niebieski):	nieprzebadana - szrafura)
nie dotyczy – badań archeologicznych nie przeprowadzono	
6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):	
Relikty odkryto na całym obszarze, na którym prowadzono badania.	
6.2 Informacje ogólne	
6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:	6.3.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:
1. Obiekty archeologiczne: brak	1. Obiekty archeologiczne: nie dotyczy
2. Mury: relikty podziemne – mury piwnic, fundamenty filarowo-łękowe oraz mury na parterze i wyższych kondygnacjach.	2. Mury: relikty z okresu XIV-XIX w.
6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki :	
<p>a) Ponieważ na obszarze parceli nie przeprowadzono badań archeologicznych nie możemy nic powiedzieć o jej XIII w. zagospodarowaniu i zabudowie. Relikty zabudowy drewnianej najpewniej zostały jednak zniszczone wskutek podpiwniczenia przednich traktów i aneksów kamienic. Relikty architektury murowanej pozwalają na wyróżnienie kilku faz rozwojowych dla późniejszych stuleci.</p> <p>b) Pozycja murów kamienicy wyraźnie lokuje front posesji w układzie rekonstruowanych granic modułowych przewidzianych dla bloku zabudowy. Dyskusyjna jest natomiast kwestia przebiegu tylnej granicy działki. Badania przeprowadzone na Ruskiej 6-7, Rzeźniczej 1 nie ujawniły obecności wyraźnych granic pomiędzy podwórzami tych własności. Jeśli murowane granice istniały, to zostały usunięte w wyniku późniejszych akcji budowlanych na podwórzach. Spotkaliśmy się z kilkoma koncepcjami funkcjonowania przestrzeni tych trzech posesji. Dane z 1564 r. zapisane w Rejestrze Karowym wskazują zdecydowanie na odrębne traktowanie Rzeźniczej 1 i Ruskiej 7 przez zbierającego podatki, a także że na każdej z nich panował inny właściciel. Poza brakiem czytelnych granic na podwórzach jeszcze kilka faktów utrudnia nam dokładne odtworzenie kształtu i kolejności etapów wtórnej parcelacji na tych trzech działkach. Na przykład: powstanie Ruskiej 6 musiała powstać z części dwóch kurii lokacyjnych, a ponadto została ona pogłębiona. Jej funkcjonowanie łączyło się więc ze złamaniem aż dwóch granic lokacyjnych. Dodatkowe wydarzenia, które utrudniły analizę rozwoju parcelacji wiążą się z przycięciem bloku od strony południowej i połączeniem w XIX w. działek Ruska 7 i Rzeźnicza 1. J. Burnita i C. Lasota postulowali na przykład podział Ruskiej 7 na dwie wąskie działki, które uległy następnie połączeniu w okresie 1470-1525. Zakładamy, że nawet jeśli Ruska 7 była przez pewien czas podzielona to żadna z jej części nie powinna być pogłębiona kosztem Rzeźniczej 1.</p>	

Wówczas przestałaby ona istnieć, co stałoby w opozycji do danych z Rejestru Karowego lub pozbawiło by to ją zaplecza, przez co stałaby się działką posiadającą wyłącznie szerokofrontową kamienicę i najmniejszą działką w badanym bloku. W przeciwieństwie do większości parcel dla Rzeźniczej 1 nie dysponowaliśmy niestety sumami podatku od nieruchomości z lat 1671, 1726. Te wyniki po porównaniu z sumami płaconymi przez innych właścicieli z pewnością pomogłyby potwierdzić nasze przypuszczenia.

c) Interesująca jest forma północnego muru granicznego Rzeźniczej 1. Jego pierwotny trzon datowano na XIV w., posadowiono na poziomie ok. 115,55 m n.p.m., czyli niewiele płycej lub na tym samym poziomie co mury piwnic. Ich fundament miał formę ciągłą, a pełna zarejestrowana wysokość reliktyw, zachowana w murach współczesnych budynków (do poziomu 123,71 m n.p.m.) wynosiła ponad 8 m. Wydaje się prawdopodobne, że mury te konstruowano z myślą o szybkim wykorzystaniu ich jako ściany podpiwniczonych oficyn i aneksów do głównych budynków. Potwierdzają to odkryte fundamenty murów, które mogły stanowić boczne, czy tylne ściany takich aneksów oraz nadbudowy ścian granicznych z okresów 1470-1525, 1525-1650. Nie jesteśmy niestety w stanie określić kompletnego kształtu tych budynków.

d) W interesujący sposób uformowano południowo-wschodni narożnik traktu 1 kamienicy. Odslonięty fundament miał rzut wklęsły, ćwierćkolisty. W odległości 67 cm od narożnika, w nieznanym przesunięciu względem linii ściany wschodniej, znajdował się jeszcze, pochodzący z tej samej fazy, prostokątny filar, o rzucie 85 x 157 cm. Być może układ reliktyw był związany z wcześniejszym zagospodarowaniem podwórza działki – potrzebą ominięcia lub wzmocnienia fundamentu w miejscu gdzie znajdował się relikw jakiegoś głęboko wkopanego obiektu? Obiekt taki leżałby jednak zaraz przy granicy działek.

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

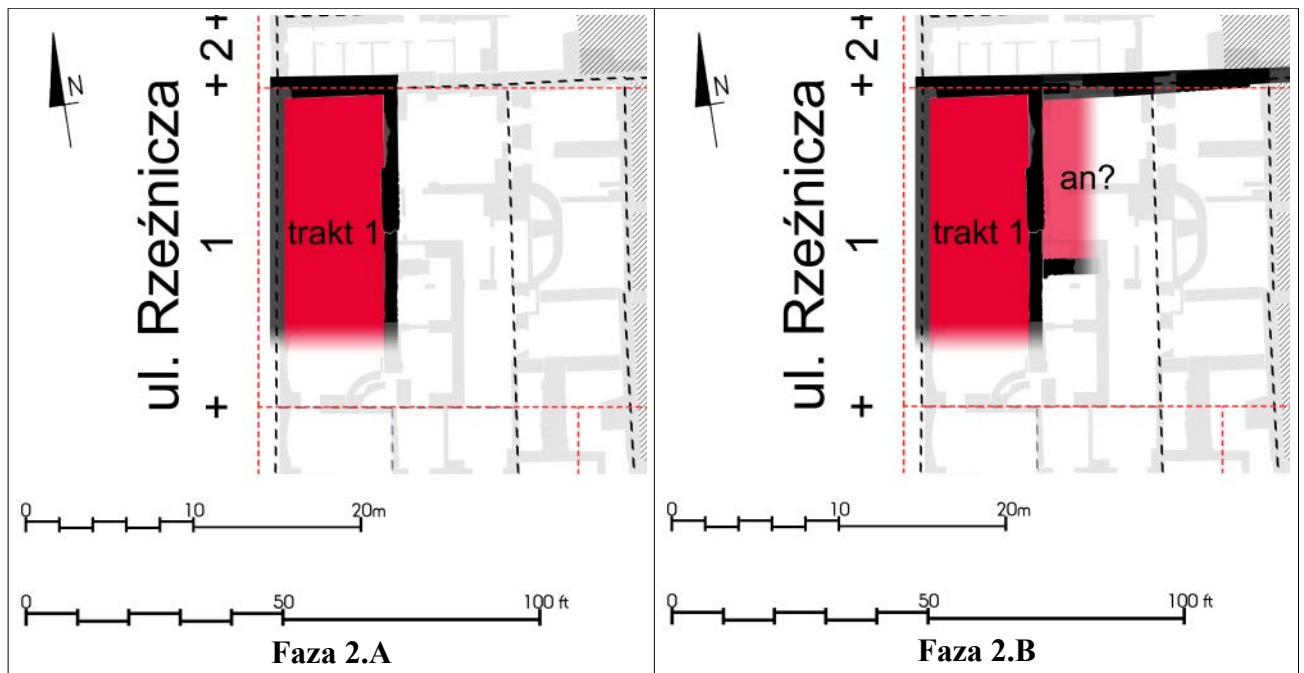
Faza 1-2.A.(XIII-1 połowa XIV w.):

a) faza 1-2.A, trakt 1. Trakt 1 kamienicy, podpiwniczony, jedno ew. dwukondygnacyjny (mury, zwieńczone wewnętrznym gzymsem, zachowały się do wysokości 125,56 m n.p.m.). Budynek był zwrócony kalenicą do ulicy, szerokofrontowy. Zapewne wypełniał całą szerokość posesji, nie znamy jednak jego południowej granicy. Długość obiektu wynosiła co najmniej 14,5 m, zaś głębokość 7,5 m.

Faza 2.B. (1 połowa XIV w.):

a) Powstał mur graniczny parceli, na przedłużeniu ściany północnej kamienicy. Postawiono go na ciągłym fundamencie kamiennym. Uchwycono go w ścianach późniejszego budynku, zachował się do poziomu 123,71 m n.p.m.

b) faza 2B, an?. W tej fazie do kamienicy mogła zostać dostawiona, jednokondygnacyjna, ewentualnie również podpiwniczona przybudówka nieznanej szerokości i długości – oficyna an?. Wskazuje na to odcinek muru długości 2 m, który mógł wyznaczać jej południową granicę, funkcjonowanie wysokiego, północnego muru granicznego parceli oraz fakt, że w późnym gotyku mur graniczny zostaje nadbudowany do wysokości 1 piętra (126,41 m n.p.m.). Nie potwierdzono natomiast, czy istniało przejście pomiędzy traktem 1 i ewentualną piwnicą oficyny, co może być argumentem przeciw jej funkcjonowaniu.



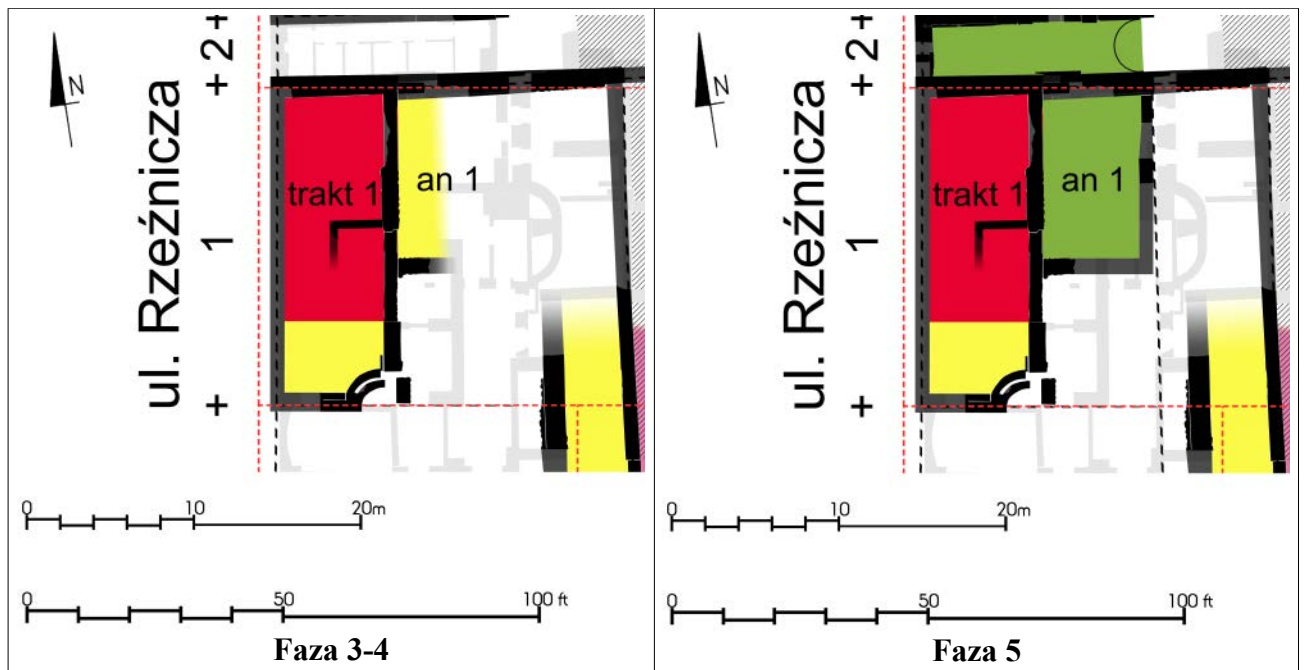
Faza 3-4. (1350-1525):

a) faza 3-4, an 1. Wzniesiono lub ew. podwyższono funkcjonujący już od XIV w. aneks. Dowodzi tego nadbudowanie północnego muru granicznego za traktem 1 kamienicy. Późnogotycka ściana aneksu an 1 zachowała się do poziomu 126,46 m n.p.m. Nie znamy jego szerokości, ponieważ nie odkryto ściany wschodniej przybudówki.

b) Wzniesiono na nowo, od fundamentów południową część kamienicy. Budynek osiągnął długość niecałych 20 m. W interesujący sposób uformowano południowo-wschodni narożnik budynku. Być może było to związane z wcześniejszym zagospodarowaniem podwórza działki – potrzebą ominięcia lub wzmocnienia fundamentu w miejscu gdzie znajdował się relikwiarz jakiegoś głęboko wkopanego obiektu. Kamienicę nadbudowano o jedno piętro oraz stromy dwuspadowy dach, z którego zachowała się duża część północnego szczytu. Rekonstruowana wysokość budynku wynosi 17,25 m (szczyt sięgał poziomu 136,91 m n.p.m.). W poddaszu mieściły się dwie kondygnacje – wskazują na to dwa otwory okienne usytuowane w osi podłużnej budynku. Pojawiły się również ściany działowe w piwnicy. Odslonięto fundament ściany biegnącej prostopadle do ulicy oraz fragment połączonej z nią narożnikowo ściany biegnącej zgodnie z dłuższą osią budynku.

Faza 5 (1525-1650):

a) Przebudowano aneks an 1. Zachowały się dwa odcinki murów ściany wschodniej, które musiały być filarami fundamentu filarowo-łukowego. Ponadto fragmenty murów (w tym jeden z odciskiem belki stropowej) odslonięto na poziomie 126,36-128,91 m n.p.m. (1 i 2 piętro). Aneks został zatem podwyższony i jak przypuszczamy poszerzony. Nie podpiwniczono go jednak całkowicie, gdyż nie zostały podbite arkady fundamentu-łukowego. Wymiary przybudówki wynosiły teraz 6,5 x 10,7 m.



6.5 Wykres stratygraficzny:

Nie było podstaw do tworzenia wykresu stratyfikacji parceli.

7. Historia

7.1 źródła:

- a) rejestr szosu 1403/1404 r.,
- b) rejestr karowy z 1564 r.

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

- a) Nie są zaliczani do patrycjatu, ich status jednak był dość wysoki, na co wskazuje budowa dużej, szerokofrontowej kamienicy i jej rozwój. Zachowane księgi podatkowe (szosu), obejmują jedynie niższą, uboższą klasę podatników. Najprawdopodobniej zajmowali się handlem.
- b) Na podstawie spisu podatku szos z 1403 r., pobieranego od rzemieślników, na działce zostali odnotowani woźnica i karczmarze.
- d) W XIX w. połączono działki Rzeźniczą 1 i Ruską 2, a w 1929 powstał budynek zajmujący teren także Ruskiej 6.

1. Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2. Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIV-XVI w. murami granicznymi)
Rzeźniczej	3	
3. Zasięg badań architektonicznych:		
<p>pierwsze badania w piwnicach kamienic Rzeźniczej 2-5 przeprowadzili pracownicy Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej w sezonie 1985. Badania w latach 1998-2000 objęły spory fragment podwórka parceli na poziomie piwnic i fundamentów. Nieprzebadana pozostaje nadal część środkowa obszaru.</p>		
4. Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
<p>biorąc pod uwagę ostateczny kształt parceli, badania w latach 1998-2000 objęły zaledwie fragment podwórza parceli (około 36,12 m²) – 13,25% jej powierzchni (około 272,56 m²).</p>		
5. Działka		
5.1 położenie niezgodne z pierwotnym układem lokacyjnym		
5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel:		
Punkt ten należy rozpatrywać w dwóch etapach.		

Odtworzenie przebiegu podziałów i ewentualnego łączenia obszaru parceli jest trudne, ze względu na ograniczoną ilość zgromadzonych danych, wynikającą z zasięgu badań archeologicznych. Problematyczne jest określenie dokładnych granic oraz czasu podziałów. Miały one związek z rozdrobieniem własności w zachodniej partii bloku zabudowy oraz ekspansją parcel należących najprawdopodobniej do miejskiego patrycjatu, zlokalizowanych po przeciwnej, wschodniej stronie bloku, przy ul. Kielbaśniczej. Zapewne po tym jak utracił znaczenie wewnętrzny obwód obronny, posesje przy Rzeźniczej zyskały na znaczeniu i stały się pożądane przez mieszczan, ze względu na położenie w najbogatszej dzielnicy, w sąsiedztwie patrycjatu.

1. Etap I

W początkowym okresie podejrzewamy funkcjonowanie parceli zbliżonej wymiarami do kurii 60 x 120 stóp (18,78 x 37,56 m), zgodnej z rekonstruowaną pierwotną parcelacją.

2. Etap II

W wyniku podziałów i powtórnego łączenia własności powstała ostatecznie posesja o szerokości około połowy działki lokacyjnej (32,8 stopy), jednak przesunięta względem granic pierwotnej parcelacji. Uważamy że jest to skutek wcześniejszego, większego rozdrobienia własności w tej pierzei. Połowę modułu front Rzeźniczej 3 osiągnął w okresie 1350-1475. Natomiast głębokość posesji została już najpewniej ograniczona do 88 stóp (27,6 m). Na przesunięcie tylnej granicy, na zachód, wskazuje pozycja obiektów archeologicznych, jak również w przypadku działek Rzeźniczej 3-4, Kielbaśnicza 29-30 pozycja murów późnogotyckich i renesansowych (z lat 1470-1650). Sądzymy, że mogło ono nastąpić już w XIII w.

XIX w.

Od 1877 r. w księgach adresowych parcela Rzeźnicza 3 przynależy do właścicieli Kielbaśniczej 30. Od 1899 r. na działkach Kielbaśnicza 29-30 oraz Rzeźnicza 2-3, figuruje drukarnia Freunda,

której projekt znajduje się we Wrocławskim Archiwum Budowlanym z datą 1885 r.).

6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych i architektonicznych przeprowadzonych w funkcjonującym współczesnym budynku przy froncie działki.

6.1 rozmieszczenie reliktyw:

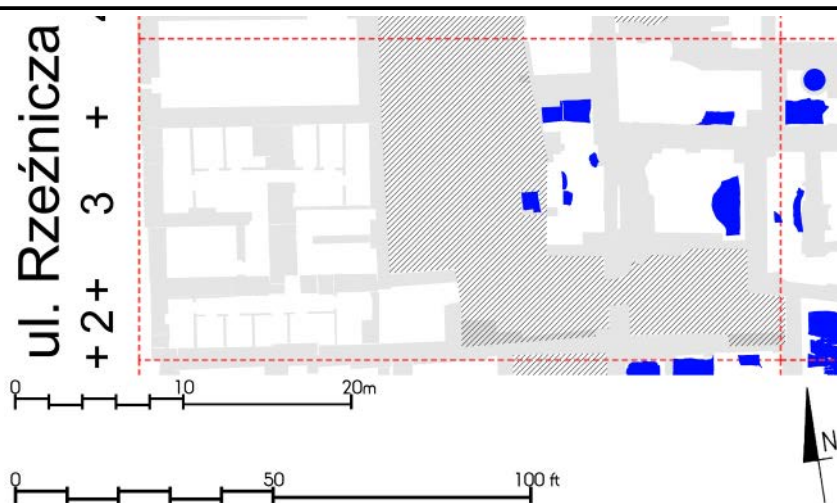
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej – obiekty archeologiczne (6.1.3 - kolor niebieski):

Relikty odkryto we wschodniej i środkowowschodniej części przebadanego obszaru, czyli w części tylnej parceli, gdzie nie zniszczyły ich młodsze podpiwniczone budynki murowane.

6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):

Relikty odkryto na całym obszarze parceli z wyłączeniem nieprzebadanego pasa środkowego oraz tylnej części późniejszego przejazdu związanego z parcelą Kielbaśniczą 30/Rzeźniczą 2.

6.1.3 Plan rozmieszczenia reliktyw (część nieprzebadana - szrafura)



6.2 Informacje ogólne

6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:

1. Obiekty archeologiczne:
9 obiektów, w tym: 1 piwniczka-schówek o plecionkowych ścianach, 1 wielofazowa jama produkcyjna, 1 jama nieznanego funkcji, 2 latryny lub drewniane piwnice, 1 studnia, 1 studnia lub drewniana piwnica, 1 wkopana, uszczelniona gliną beczka – rząp lub studnia czerpalna, 1 prawdopodobna piwnica, 1 obiekt nieokreślony. Dodatkowo w nieznacznej odległości od przebiegu rekonstruowanej tylnej granicy modułowej odsłonięto negatyw słupa.

2. Mury:
były to wyłącznie relikty podziemne – mury i sklepienia piwnic oraz fundamenty filarowo-łukowe

6.3.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:

1. Obiekty archeologiczne:
Na podstawie ceramiki
44,5% (4) obiektów z okresu (szeroko rozumianej) 2 połowy XIII - 1 połowy XIV w.
11% (1) obiekt z okresu 2 połowy XIV - XV w.
44,5% (4) obiektów o niezdefiniowanej za pomocą ceramiki chronologii

2. Mury:
relikty z okresu XIV-XIX w.

6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki:

a) Fragmentaryczność dostępnych danych nie pozwoliła na odtworzenie szczegółowych faz rozwoju. Udało się wydzielić kilka faz rozwoju zagospodarowania, niestety fakt nieukończenia eksploracji i niepełnej dokumentacji niektórych obiektów oraz brak zabytków, w depozytach je wypełniających, uniemożliwiły również interpretację oraz ustalenie chronologii części obiektów. Stąd niektóre z nich określono jako „latryna lub piwnica”, czy „studnia lub piwnica”. Obiekty: piwnicę lub studnię p2/st1, studnię st2 (wkopaną beczkę), jamę j1, piwniczkę-schówek p1 przydzielono do faz rozwojowych na podstawie charakteru ich konstrukcji i datowania analogicznych im obiektów z innych parcel badanego bloku zabudowy. Na tej podstawie obiekty p1, j1 mogły funkcjonować w okresie XIII-początek XIV w. czyli w fazie 1, zaś obiekty p2/st1 i st2 od 2 połowy XIII-początku XIV do XV w. Część obiektów pojawia się w kilku fazach, nie ze względu na długi okres funkcjonowania ale z powodu potencjalnie szerokiej chronologii. Wielofazowa była jedynie jama produkcyjna j2, która w naszym odczuciu należała już do terenu działki Kiełbaśniczej 30.

b) Istotnym problemem związanym z kształtowaniem się przestrzeni parceli Rzeźniczej 3 jest kwestia odtworzenia przebiegu podziałów i łączenia własności na terenie działek Rzeźnicza 2-5. Zgodnie z rekonstruowanymi liniami pierwotnej parcelacji w miejsce tych działek funkcjonowały początkowo dwie parcele pełnokurcyjne 60 x 120 stóp, natomiast usytuowanie frontów gotyckich kamienic datowanych na lata 1350-1475 wyraźnie dzieli odcinek pierzei na 3 części. Ich szerokości wynoszą ok. 13,2 m (Rzeźnicza 2 i 3), 12,5m (Rzeźnicza 4), 12 m (Rzeźnicza 5). Sumując te wymiary, otrzymujemy długość 37,7 m, czyli niemal dokładnie tyle ile szerokość dwóch modułowych działek pełnokurcyjnych. Kamienice w omawianym fragmencie pierzei ul. Rzeźniczej charakteryzują się pasmowym układem pomieszczeń i najczęściej jednym traktem. Wydaje nam się, że pasma te odpowiadają bardziej rozdrobnionym parcelom, które funkcjonowały w XIII-i początkach XIV w., przed komasacją terenu, a być może także później do XV w. Dowodzi tego pozycja reliktyw architektonicznych i archeologicznych na posesjach Rzeźnicza 5 (ściana budynku b1 i późniejszego filara fundamentowego – najpewniej muru granicznego – są w jednej linii ze ścianą dzielącą pasma kamienicy na tej działce) oraz fazowa rozbudowa kamienicy na Rzeźniczej 3. Być może pasma traktu 1 na Rzeźniczej 3 powstały w dwóch fazach ponieważ działka była jeszcze podzielona. Obecność pasm na Rzeźniczej 3, które podobnie jak na Rzeźniczej 5 odpowiadałyby wąskim parcelom, jest udokumentowana dla okresu 1350-1470. W tym samym czasie zauważmy niezbudowany odcinek pierzei ul. Rzeźniczej, który w Rejestrze Karowym z 1564 r. określony jest jako przejęty przez Kiełbaśniczą 30. Istniał on zapewne w pierwotnie również jako osobna wąska własność, a jego oddzielenie się od lokacyjnej kurii dokonało się z pewnością przed okresem 1350-1470, ponieważ działki 40 stopowe, które zaczęły wówczas funkcjonować powstały z posesji szerokich na 20 i 15 stóp. Wskazuje na to ich relacja względem rekonstruowanych granic lokacyjnych.

Kluczowe podziały własności dokonały się w XIII w. natomiast stopniowa komasacja prawdopodobnie już od XIV w., chociaż zgodnie z opinią Mateusza Golińskiego proces ten powinien się rozpocząć dopiero w 1 połowie XVI w., w wyniku utraty znaczenia militarnego przez wewnętrzny obwód murów obronnych i rozwój miasta. Na parcelach Rzeźnicza 2-5 opisane przemiany następowały (przynajmniej początkowo) poprzez obracanie – jak napisaliśmy wyżej – trzecimi i czwartymi częściami modułu.

c) Odrębnym problemem jest kwestia głębokości parceli. Utrata wschodniego, tylnego terytorium działki nastąpiła przypuszczalnie jeszcze w XIII w. Patrząc na układ zabudowy późnośredniowiecznej, nowożytniej i dwudziestowiecznej rozplanowanie posesji w bloku widoczne jest, że niewątpliwie część terenu z parcel Rzeźniczej 3 i 4 przyłączono do Kiełbaśniczej 29 i 30. Sądzymy, że odbyło się to w XIII w., w momencie kiedy parcele były silnie rozdrobnione. Do tego wniosku skłania nas właśnie układ granic oraz pasm kamienic przy ul. Rzeźniczej.

d) Możemy przypuszczać, że wydzielenie się parceli Rzeźniczej 2 miało miejsce najpóźniej w końcu XIII-początku XIV w. Funkcjonowała ona jako przejazd działki Kiełbaśniczej 30,

znajdującej się po drugiej stronie bloku zabudowy. Wydaje się oczywiste, że takie rozwiązanie powstało równocześnie z zabudowaniem frontu przy ulicy Kiełbaśniczej, do tego stopnia, że przejazd na podwórze był już niemożliwy. Taka szerokofrontowa kamienica powstała w końcu XIII-1 połowie XIV w., co jednak wcale nie świadczy o tym, że jeszcze wcześniej nie funkcjonowała tam równie rozwinięta, uniemożliwiająca komunikację zabudowa drewniana.

e) Pięć odkrytych w rejonie czternasto-piętnastowiecznej granicy pomiędzy parcelami Rzeźnicza 3 i Rzeźnicza 4 obiektów archeologicznych, zdaje się przestrzegać linii podziałowej, utrwalonej w późnym gotyku przez mur graniczny. Cztery z tych obiektów datowane są na 2 połowę XIII – początek XIV w. Na podstawie skrawka muru granicznego (ok. 3 m długości) wiemy, że granica nie przebiegała zgodnie ze ścianą budynku frontowego, tylko była przesunięta o 1,25 m na północ. Wydaje nam się, że obiekty znajdujące się we wschodniej części mogły w tym okresie należeć już do parceli sąsiedniej zwróconej frontem do ul. Kiełbaśniczej. Taki wniosek wynika na przykład usytuowania dużej jamy produkcyjnej w niedalekiej odległości od osi N-S bloku. W żadnej z badanych działek obiekty produkcyjne nie występowały w bezpośredniej bliskości tylnej granicy własności. Jeśli Rzeźnicza 3 nie była spłycona jama j2 byłaby tutaj wyjątkiem.

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

Faza 1.A. (2 połowa XIII-początek XIV w.):

a) Zabudowa frontowa nieznana – nie prowadzono badań archeologicznych we frontowej i środkowej części parceli, jej relikty zostały najpewniej zniszczone wskutek podpiwniczenia przedniego traktu kamienicy.

b) faza 1.A-B, p1. Mogła funkcjonować piwniczka-schówek p1, wykonana w konstrukcji plecionkowej – wkopany w ziemię kosz. Nie ustalono wschodniego zasięgu obiektu. Wypełniały go kolejno płytkie warstwy. Uwagę zwraca zwłaszcza typowa dla tego typu obiektów warstwa zawierająca glinę – pozostałość uszczelnionego, zabezpieczonego przed wilgocią dna. Podejrzewamy, że był nieznacznie zagłębiony poniżej poziomu humusu pierwotnego. Dno obiektu znajdowało się na głębokości 116,65 m n.p.m., strop odkryto na 117,36 m n.p.m.

c) faza 1.A-B, j1. Mogła funkcjonować Jama j1, o migdałowatym rzucie i relikcie drewnianego dna. Nie znamy jej przeznaczenia. Mogła służyć do celów produkcyjnych lub magazynowych – jako piwniczka, schówek. Strop obiektu znajdował się na poziomie 175,53 m n.p.m. Nie ustalono zachodniego zasięgu obiektu.

d) faza 1.A-B, j2. Jama j2, dużych rozmiarów niecka o w przybliżeniu pół owalnym rzucie. Podejrzewamy, że powstała już jako część zagospodarowania pogłębionej parceli sąsiedniej, która zajmował wówczas obszar Kiełbaśniczej 30 i południowej połowy Kiełbaśniczej 29. Nie ustalono zasięgu jamy od strony wschodniej i południowej. Obiekt wielofazowy – przypuszczamy, że układ stratyfikacji jest wynikiem kilkukrotnego odnawiania obiektu w tym samym miejscu. Ciągłe warstwy gliny znajdujące się w starszych fazach stanowią świadectwo izolacji obiektu lub tego co w nim produkowano. Podejrzewamy zatem produkcję związaną z użyciem wody/płynów, których przenikaniu miała zapobiegać glina. Najmłodsza z faz zachowała szczątki drewnianego wyłożenia lub konstrukcji ścianek. Mogła to być dużych rozmiarów kadź drewniana. Wypełniała ją tłusta próchnica z domieszką węgla drzewnych, popiołu i niewielkich fragmentów cegieł. Zawartość popiołów może wskazywać na użycie jamy do celów garbarskich. Dno kadzi znajdowało się na głębokości ok. 115,4 m n.p.m. Jest to przypuszczalnie ok. 2-2,5 m poniżej poziomu humusu pierwotnego.

e) faza 1.A, s1. Słup s1 – niewielkich rozmiarów dół, wypełniony próchnicą i ścinkami drewna, najpewniej pozostały po wyjętym słupie granicznym pomiędzy zatylnymi częściami dwóch kurii.

f) faza 1.A, n1. Obiekt nieokreślony n1, o w przybliżeniu prostokątnym rzucie i płaskim dnie. Podejrzewamy, że powstał już jako część zagospodarowania pogłębionej parceli sąsiedniej, która zajmował wówczas obszar Kiełbaśniczej 30 i południowej połowy Kiełbaśniczej 29.

Faza 1.B. (2 połowa XIII-początek XIV w.):

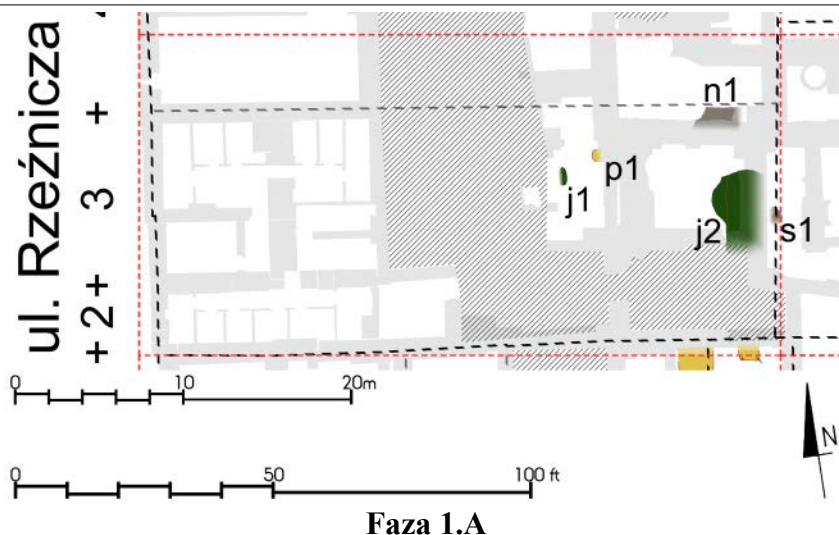
a) Mogły nadal funkcjonować lub dopiero powstać obiekty: p1, j1, j2.

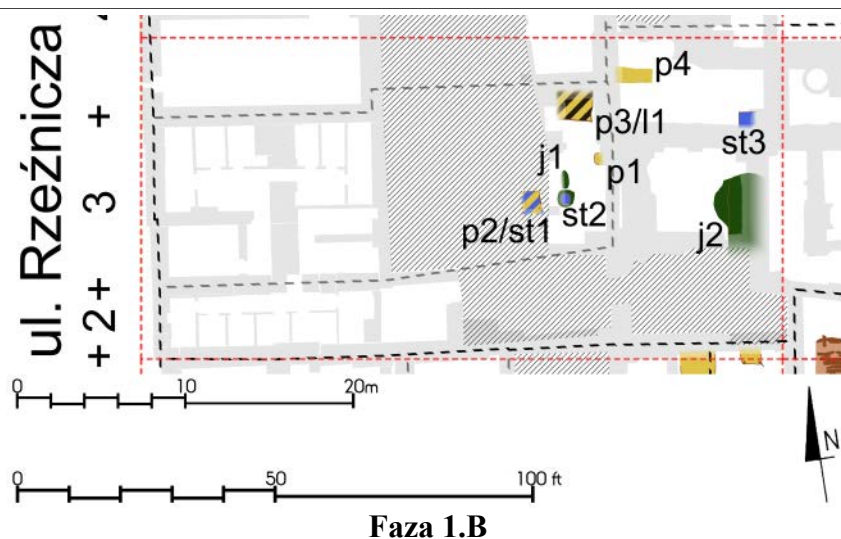
b)faza 1.B, p3/11. Piwnica-chłodnia lub latryna p3/11, zbudowana z wieńców dranic łączonych w narożach na zrąb. Ścianę wschodnią wzmocnił dodatkowo słup, umieszczony prawdopodobnie w połowie jej długości. Obiekt mógł być reliktem latryny lub piwnicy – nie odkryto nawarstwień mierzwy, która stanowi typowe wypełnienie kloak. Mogły one znajdować się niżej, a udokumentowane depozyty stanowiłyby jedynie zasyp niwelacyjny położony w wyższych partiach obiektu. Nie ukończono eksploracji obiektu. Nie ustalono jego zasięgu od strony zachodniej i północnej.

c)faza 1.B, p2/st1. Mogła już funkcjonować studnia lub piwniczka p2/st1, relik cembrowiny lub skrzyni drewnianej. Obiekt przebadano częściowo, nie uzyskano jego niwelacji i nie wykonano jego pełnej dokumentacji w wyniku zagrożenia zawaleniem się pobliskich murów. Nie znamy zasięgu obiektu od strony zachodniej i południowej. Konstrukcję wzmocniały słupy. Jeden z nich odkryto po zewnętrznej stronie, w narożniku północno-wschodnim, kolejny znajdował się przy ścianie wschodniej. Nie jesteśmy w stanie określić chronologii reliktu.

d)faza 1.B, st2. Mogła już funkcjonować wkopana beczka st2 – studnia czerpalna. Relikt wkopanej beczki o średnicy ok. 75 cm umieszczonej w znacznie większej jamie, wyłożonej czystą, szarą gliną. Z beczki zachowało się jedynie dno i fragment ścianek w postaci rozłożonego drewna. Nie znamy pierwotnej wysokości beczki. Jej dno położone było na głębokości 117,14 m n.p.m. Nie jesteśmy w stanie określić jej chronologii. Beczka mogła służyć do przechowywania płynów, jako studnia czerpalna lub rzap. Jeżeli znajdujący się w pobliżu obiekt p2/st1 był także studnią, to możliwe, że do beczki wlewano z niego wodę i służyła ona np. jako poidło dla zwierząt.

f)faza 1.B, st3. Na miejscu obiektu nieokreślonego n1 zostaje wykopana studnia st3. Prostokątna skrzynia drewniana zbudowana z wieńców dranic. W jedynym odkrytym narożniku znajdował się dodatkowo słup o prostokątnym przekroju i wymiarach 8 x 15 cm, umieszczony od wewnątrz. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony południowej i wschodniej. Po wyeksplorowaniu ok. 2 m nawarstwień, profil uległ zawaleniu i badania przerwano ze względu na zagrożenie pracowników. Obiekt wypełniała niemal jednolita, ilasta, ciemno-siwa próchnica zawierająca skupienia piasku oraz węgli drzewnych. Nie znaleziono mierzwy, ani poziomów użytkowych charakterystycznych dla drewnianych piwniczek, obiekt uznano więc za relik studni. Odkryty strop położony był na wysokości 115,47 m n.p.m, czyli około 2 m poniżej humusu pierwotnego. Poziom na którym przerwano eksplorację to ok. 113,5 m n.p.m.





Faza 2. (1 połowa XIV w.):

a) Mogły powstać obiekty o niewyjaśnionej chronologii: p2/st1 i st2.

b) Możliwe, że w części południowej działki funkcjonuje już przejazd prowadzący na podwórze parceli Kiełbaśniczej 30.

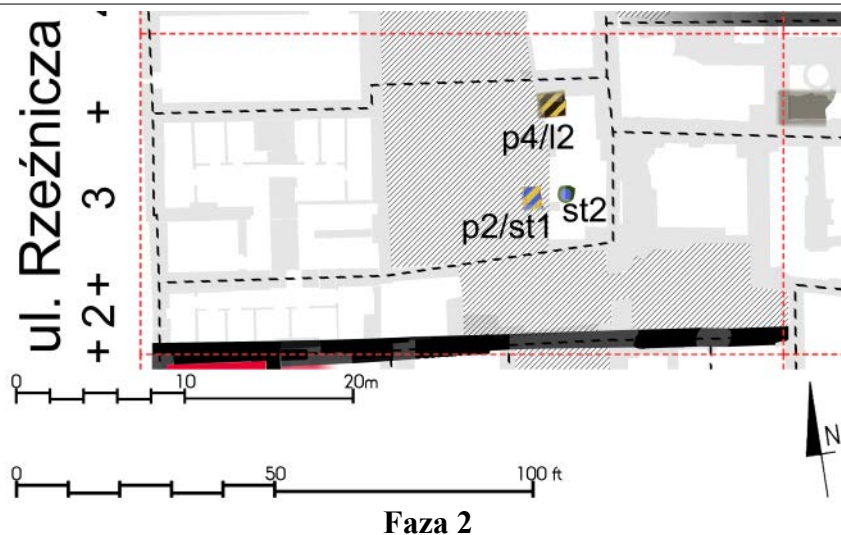
c) W tym czasie funkcjonowała już (od 1 połowy XIV w.) południowa, murowana granica parceli. Miało to związek z postawieniem budynku oraz muru kurtynowego ew. dwóch budynków w północnej części, pogłębionej działki narożnej Ruskiej 7/Rzeźniczej 1.

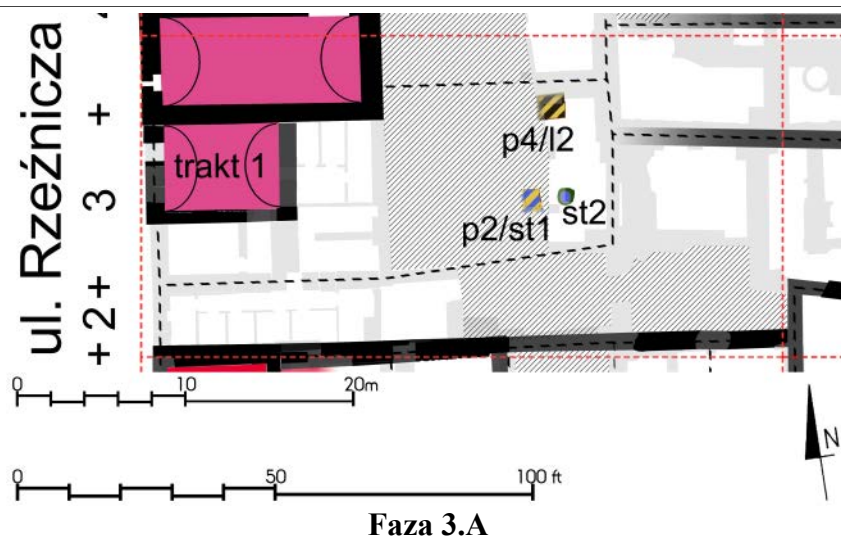
d) **faza 2, p4/l2.** W miejscu starszego obiektu p3/l1 zbudowano kolejny obiekt o niewyjaśnionej funkcji: latrynę lub piwnicą p4/l2. Skrzynię obiektu złożono z wieńców dranic łączonych w narożach na zrąb. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony północnej i zachodniej.

Faza 3.A. (1350-1470):

a) Mogły powstać obiekty o niewyjaśnionej chronologii: p2/st1 i st2.

b) **faza 3.A, trakt 1.** Powstaje jednotraktowa, jednopiętrowa, podpiwniczona, kamienica z jednoprzestrzennym pierwszym traktem. Jest usytuowana szczytem do ulicy. Budynek miał szerokość około 5,73 m i długość 8,75 m i został dostawiony do ściany południowej starszej kamienicy na działce Rzeźniczej 4.





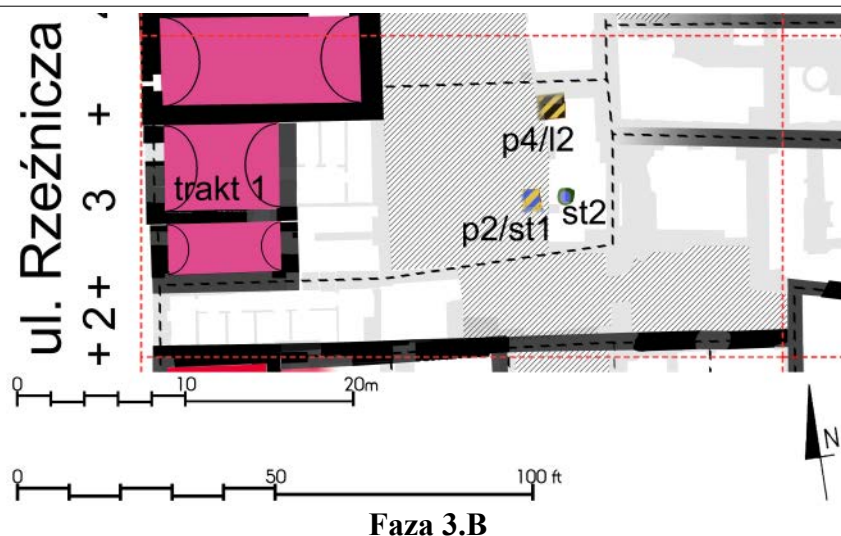
Faza 3.B. (1350-1470):

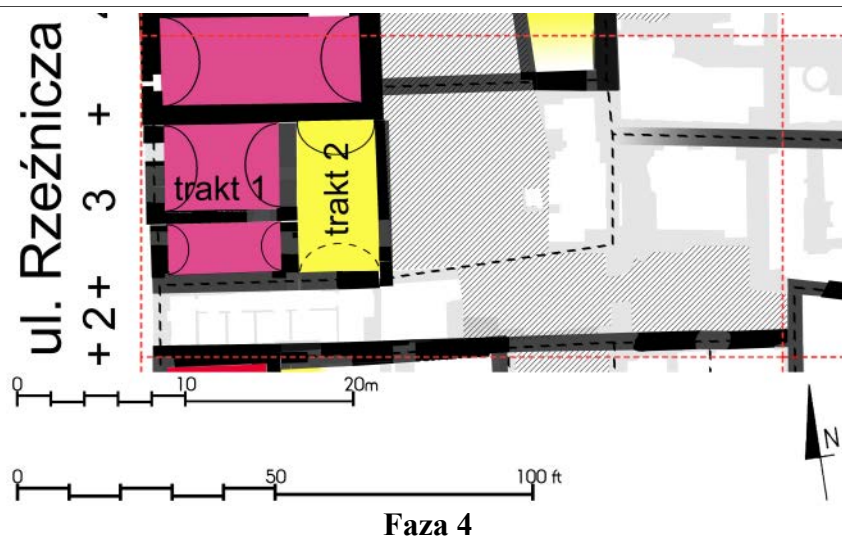
a) **faza 3.B, trakt 1.** Wzniesiono południową część kamienicy. Pierwotnie mógł to być osobny budynek i oba pasma mogły należeć do oddzielnych, sąsiednich parcel. Wnętrze drugiego, węższego pasma traktu 1 miał na poziomie piwnicy wymiary 4,25 x 8,5 m.

Faza 4. (1470-1525):

a) Rozbudowa kamienicy o podpiwniczony, jednopiętrowy trakt 2, o zewnętrznych wymiarach 9,5 x 5,54 m. Dodając trakt 2 prawdopodobnie przebudowano tylną partię północnego pomieszczenia traktu 1. Rozbudowa świadczy jednocześnie o tym, że na terenie Rzeźniczej 3 funkcjonuje już jedna własność.

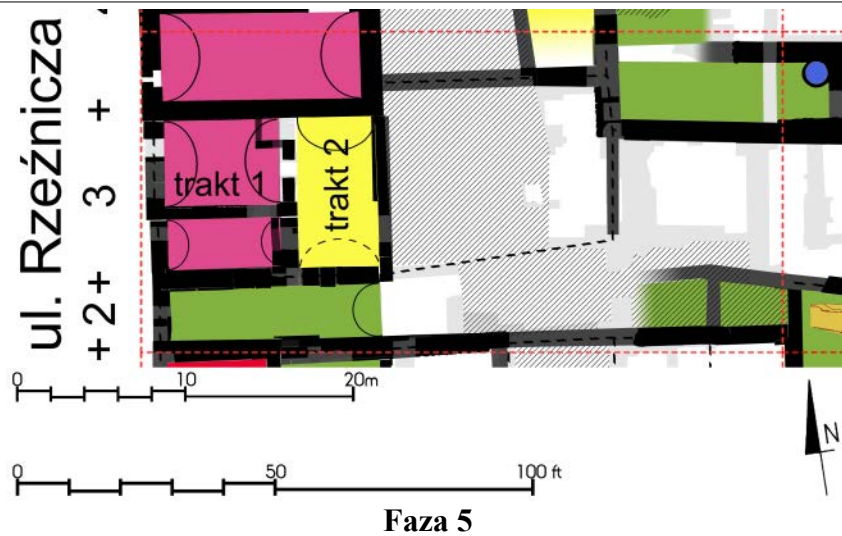
b) Nie mamy danych do rekonstruowania zagospodarowania podwórza posesji.



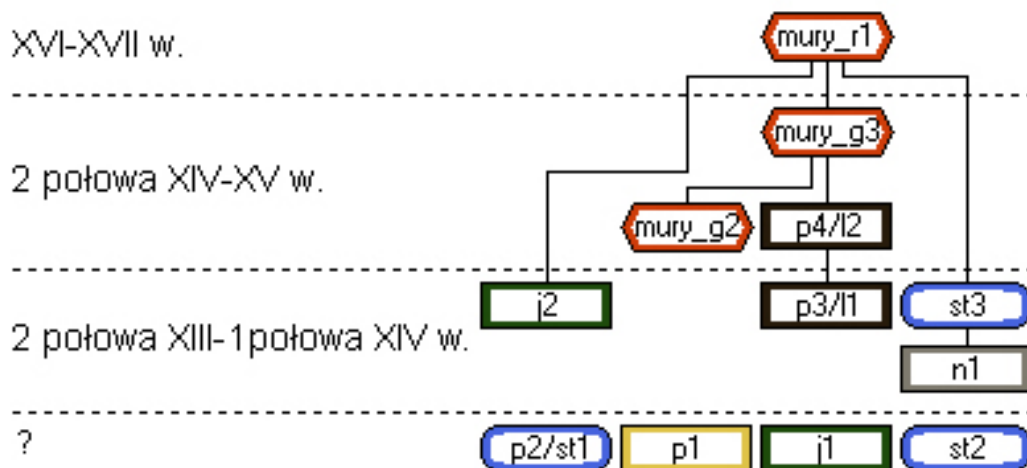


Faza 5. (1525—1650):

a) Kamienica Rzeźnicza 3 uległa renesansowym przebudowom, czego efekty zostały zauważone podczas badań w piwnicy budynku. Najcięższe prace prowadzono przy ścianie południowej kamienicy, co miało najprawdopodobniej związek z budową kamienicy-przejazdu Rzeźnicza 2. Przebudowano również ściany południowe pomieszczeń wszystkich traktów, wymieniając je na nowe lub przelicowując. Fragment narożnika ścianki działowej zachował się w pomieszczeniu północnym traktu 1. Być może jest to świadectwo wydzielenia ciągu komunikacyjnego.



6.5 Wykres stratygraficzny:



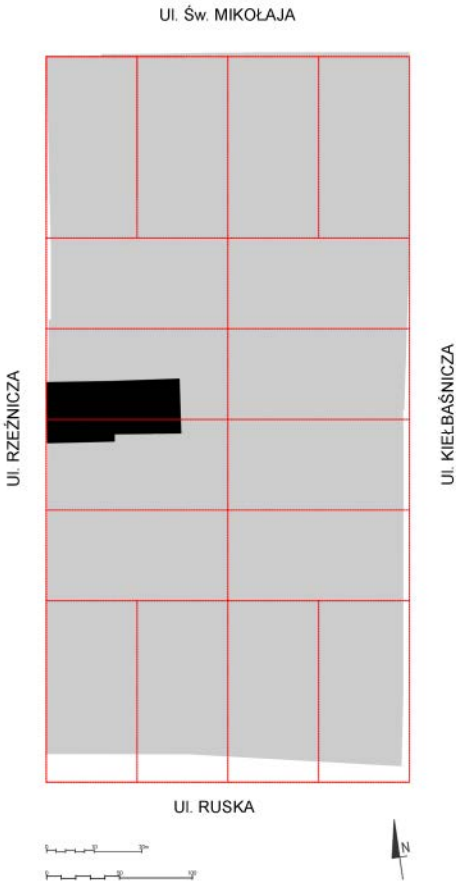
7. Historia

7.1 źródła:

- a) rejestr szosu 1403/1404 r.
- b) rejestr karowy z 1564 r.;
- c) indykacja domów (*Steuer Ansage*) z ok. 1671 r.;
- d) indykacja domów (*Städtische Befunds-Specification*) wedle ustaleń „pierwszej rewizji” z 1726 r.;
- e) pierwsza pruska księga podatkowa (*Praestations-Tabelle*) z lat 1749/1750;
- f) księgi adresowe z XIX i XX w.

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

- a) prawdopodobnie w większości należeli do grupy osób nie czerpiących dochodów z rzemiosła i handlu, lecz utrzymujących się z drugorzędnych operacji finansowych, spekulacji, a zwłaszcza z renty (czynszów)
- b) Na podstawie spisu podatku szos z 1403 r., pobieranego od rzemieślników, w rejonie parcel Rzeźniczej 2-3 odnotowani zostali karczmarze
- c) W 1877 r. Rzeźnicza 3 zostaje przejęta przez właścicieli Kielbaśniczej 30.

1. Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2. Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIV-XVI w. murami granicznymi)
Rzeźniczej	4	
3. Zasięg badań architektonicznych:		
<p>pierwsze badania w piwnicach kamienicy Rzeźniczej 2-5 przeprowadzili pracownicy Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej w sezonie 1986. Badania w latach 1998-2000 objęły zaledwie fragment podwórka parceli na poziomie piwnic i fundamentów. Nieprzebadana pozostaje nadal część środkowa obszaru.</p>		
4. Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
<p>badania w latach 1998-2000 objęły zaledwie czwartą część parceli (około 84,7 m²) – 18,6% jej powierzchni (453,5 m²). Biorąc pod uwagę ostateczny kształt parceli, przebadane zostało przebadane zostało zaledwie 9% (około 37,4 m² z 386,8 m²)</p>		
5. Działka		
5.1 położenie niezgodne z pierwotnym układem lokacyjnym		
5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel:		
Punkt ten należy rozpatrywać dwóch etapach.		
<p>Odtworzenie przebiegu podziałów i ewentualnego łączenia obszaru parceli jest trudne, ze względu na ograniczoną ilość zgromadzonych danych, wynikającą z zasięgu badań archeologicznych. Problematiczne jest określenie dokładnych granic oraz czasu podziałów. Miały one związek z rozdrobieniem własności w zachodniej partii bloku zabudowy oraz ekspansją parcel należących najprawdopodobniej do miejskiego patrycjatu, zlokalizowanych po przeciwnej, wschodniej stronie bloku, przy ul. Kielbaśniczej. Zapewne po tym jak utracił znaczenie wewnętrzny obwód obronny, posesje przy Rzeźniczej zyskały na znaczeniu i stały się pożądane przez mieszczan, ze względu na położenie w najbogatszej dzielnicy, w sąsiedztwie patrycjatu.</p>		
<p>1. Etap I</p>		
<p>Teren Rzeźniczej 4 był podzielony pomiędzy dwie sąsiednie kurie 60 x 120 stóp.</p>		
<p>2. Etap II</p>		
<p>W wyniku trudnych do odtworzenia późniejszych podziałów i łączenia własności miejsce pierwotnych dwóch działek pełnokurcyjnych (obejmujących dzisiejsze parcele Rzeźnicza 2-5) zastąpiły trzy parcele o frontach szerokości około 2/3 kurii, czyli 40 stóp (12,52 m). To przypuszczenie wynika z usytuowania gotyckich kamienic datowanych na lata 1350-1475. Parcela Rzeźnicza 4 była przesunięta względem rekonstruowanych granic pierwotnej parcelacji, miała wówczas szerokość frontu równą 12,5-12,7 m – przy czym jej obszar zaraz za budynkiem frontowym zwężał się do 11,5 m. Nastąpiło również przesunięcie jej tylnej granicy na zachód o</p>		

niecałe 10 m. Odbyło się to na rzecz parceli Kielbaśniczej 29. Nie wiemy kiedy dokładnie mogło to nastąpić. Podział funkcjonował już w okresie 1475-1525, czego dowodem jest układ zabudowy murowanej na działkach Rzeźnicza 4-5 i Kielbaśnicza 29. Ostateczne wymiary parceli wyniosły około 12,5 m szerokości i 27,5 m głębokości.

6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych i architektonicznych przeprowadzonych w funkcjonującym współczesnym budynku przy froncie działki.

6.1 rozmieszczenie reliktyw:

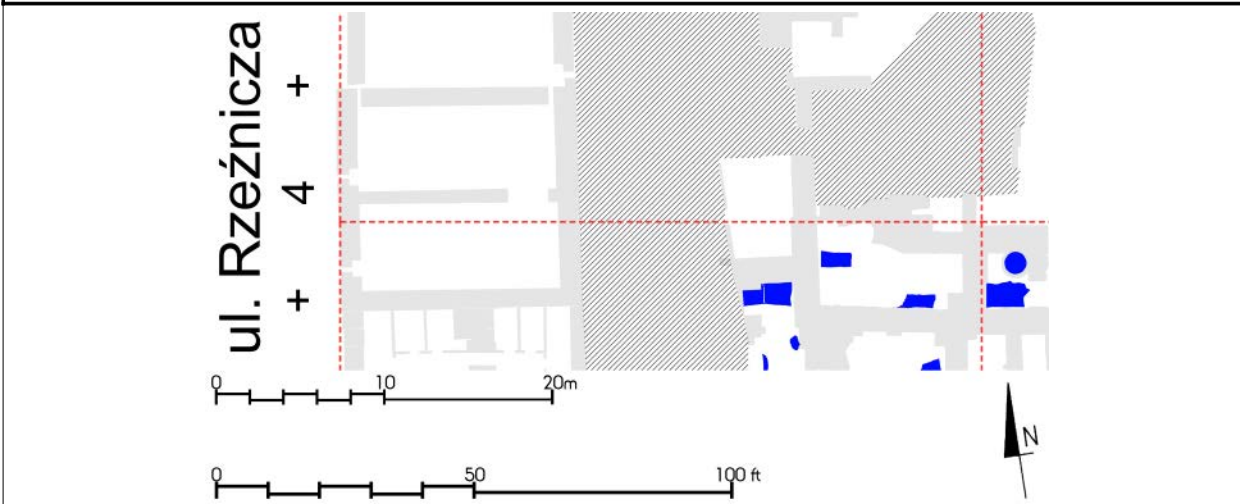
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej – obiekty archeologiczne (6.1.3 - kolor niebieski):

Relikt odkryto w południowo-wschodnim narożniku przebadanego obszaru, czyli w części tylnej parceli, gdzie nie zniszczyły go młodsze podpiwniczone budynki murowane.

6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):

Relikty odkryto na całym przebadanym obszarze parceli (front i południowo-wschodni fragment podwórza).

6.1.3 Plan rozmieszczenia reliktyw (część nieprzebadana - szrafura)



6.2 Informacje ogólne

6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:

1. Obiekty archeologiczne:

1 prawdopodobna piwnica

2. Mury:

były to wyłącznie relikty podziemne – mury i sklepienia piwnic oraz fundamenty filarowo-łukowe

6.3.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:

1. Obiekty archeologiczne:

Na podstawie ceramiki 100% (1) obiekt z okresu 2 połowy XIII - 1 połowy XIV w.

2. Mury:

relikty z okresu XIV-XIX w.

6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki:

a) Fragmentaryczność dostępnych danych nie pozwoliła na odtworzenie szczegółowych faz rozwoju.

b) Istotnym problemem związanym z kształtowaniem się przestrzeni parceli Rzeźniczej 4 jest kwestia odtworzenia przebiegu podziałów i łączenia własności na terenie działek Rzeźnicza 2-

5. Zgodnie z rekonstruowanymi liniami pierwotnej parcelacji w miejsce tych działek funkcjonowały początkowo dwie parcele pełnokuryjne 60 x 120 stóp, natomiast usytuowanie frontów gotyckich kamienic datowanych na lata 1350-1475 wyraźnie dzieli odcinek pierzei na 3 części. Ich szerokości wynoszą ok. 13,2 m (Rzeźnicza 2 i 3), 12,5m (Rzeźnicza 4), 12 m (Rzeźnicza 5). Sumując te wymiary, otrzymujemy długość 37,7 m, czyli niemal dokładnie tyle ile szerokość dwóch modułowych działek pełnokuryjnych. Kamienice w omawianym fragmencie pierzei ul. Rzeźniczej charakteryzują się pasmowym układem pomieszczeń i najczęściej jednym traktem. Wydaje nam się, że pasma te odpowiadają bardziej rozdrobnionym parcelom, które funkcjonowały w XIII-i początkach XIV w., przed komasacją terenu, a być może także później do XV w. Dowodzi tego pozycja reliktyw architektonicznych i archeologicznych na posesjach Rzeźnicza 5 (ściana budynku b1 i późniejszego filara fundamentowego – najpewniej muru granicznego – są w jednej linii ze ścianą dzielącą pasma kamienicy na tej działce), fazowa rozbudowa kamienicy na Rzeźniczej 3 oraz obecność niezabudowanego odcinka pierzei na (Rzeźnicza 2), później przejętego przez Kiełbaśniczą 30. Być może pasma traktu 1 na Rzeźniczej 3 i Rzeźnicza 2 odpowiadały wąskim parcelom, które były skutkiem rozdrobnienia własności w XIII w.

Działki 40 stopowe, które zaczęły funkcjonować w okresie 1350-1470 i 1470-1525 powstały z posesji szerokich na 20 i 15 stóp. Wskazuje na to ich relacja względem rekonstruowanych granic lokacyjnych.

Kluczowe podziały własności dokonały się w XIII w. natomiast stopniowa komasacja prawdopodobnie już od XIV w., chociaż zgodnie z opinią Mateusza Golińskiego proces ten powinien się rozpocząć dopiero w 1 połowie XVI w., w wyniku utraty znaczenia militarnego przez wewnętrzny obwód murów obronnych i rozwój miasta. Na parcelach Rzeźnicza 2-5 opisane przemiany następowały (przynajmniej początkowo) poprzez obracanie – jak napisaliśmy wyżej – trzecimi i czwartymi częściami modułu. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że dom frontowy na Rzeźniczej 4 mógł być wybudowany przez sąsiadów na dwóch wąskich posesjach, których szerokości odpowiadały pasom kamienicy, to bezdyskusyjny dowód na połączenie posesji Rzeźniczej 4 pojawiłby się dopiero w fazie następnej, w okresie 1470-1525. Była nim oficyna, poświadczająca jednocześnie tylną granicę działki.

c) Oficyna ta znajduje się na planach archiwalnych działki. Ma ona według nich wymiary zewnętrzne ok. 12,5 x 8-9 m i zasklepioną kolebkowo piwnicę. Znalaziono północno-wschodni narożnik oficyny. Jej południową ścianę mógł stanowić, fragmentarycznie zachowany, południowy mur graniczny. Jeżeli uznać ten mur za element oficyny, to musiała ona być jeszcze niepodpiwniczona w średniowieczu¹. Budowa piwnicy mogła nastąpić w okresie renesansu, kiedy niemal wszystkie graniczne mury zostały wzmocnione i podbite ze względu na wzniesienie kompleksu oficyn na działce Kiełbaśniczej 29.

d) Usytuowanie opisanej wyżej oficyny poprzecznej Rzeźniczej 4 skłania nas do uznania jej za budynek wyznaczający, spłyconą tylną granicę tej działki. Z kolei odcinek gotyckiego muru granicznego znajdujący się na przedłużeniu północnej ściany oficyny i jednocześnie na przedłużeniu granicy pomiędzy parcelami Rzeźniczą 4 i 5, przekonuje nas, że opisywane dziesięciometrowe pogłębienie nie objęło już terenów Rzeźniczej 5.

e) Przebieg granicy północnej działki, który utrwalił mur z 2 połowy XIV-XV w. nie został udokumentowany wcześniejszą zabudową drewnianą i elementami zagospodarowania parceli. Takie elementy położone w rejonie południowo-wschodniego zasięgu działki nie zaprzeczają funkcjonowaniu utrwalonych murami granic. Na podstawie skrawka muru granicznego² – należącego również do wspomnianej w poprzednim podpunkcie oficyny z późnego gotyku – wiemy, że granica nie przebiegała zgodnie ze ścianą budynku frontowego, a była przesunięta o 1,25 m na północ.

f) Relikt prawdopodobnej piwnicy p1 mógł powstać już na terenie przejętym przez sąsiednią działkę, zwróconą frontem do ul. Kiełbaśniczej.

1 Odslonięty łęk fundamentu nie został podbity.

2 Strzęp filara o wymiarach 0,85 x 1 m oraz fragment łęku o długości 3 m.

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

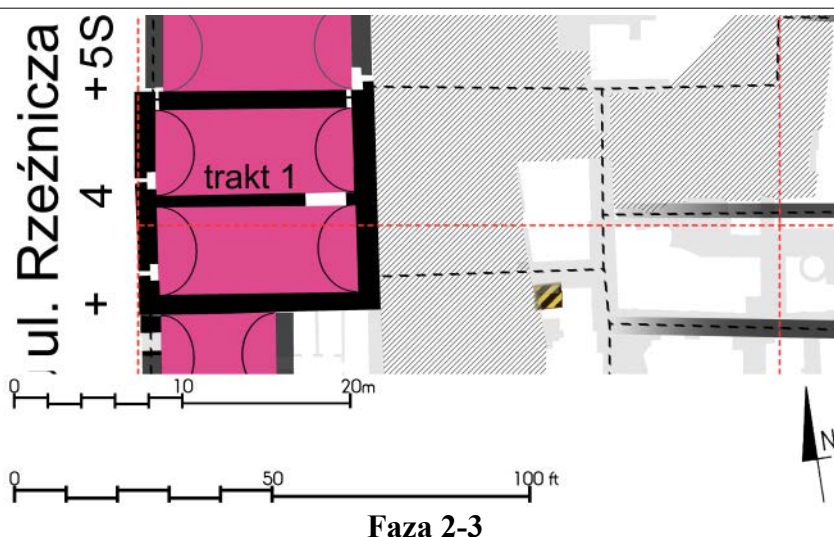
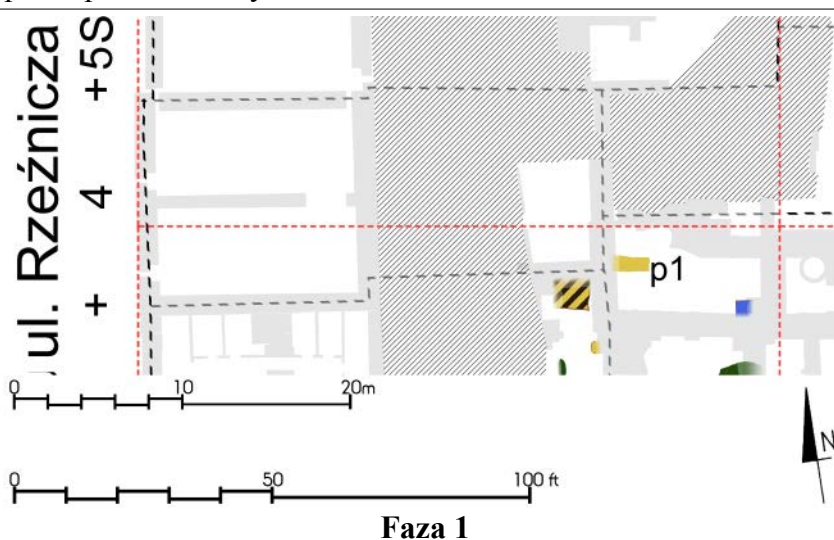
Faza 1. (XIII w.):

a) Zabudowa frontowa nieznana – jej relikty zostały najpewniej zniszczone wskutek podpiwniczenia przedniego traktu kamienicy. Ponadto nie prowadzono badań archeologicznych we frontowej i środkowej części parceli.

b) **faza 1, p1.** Prawdopodobna piwnica p1, regularny dół, na którego dnie zalegała cienka warstwa próchnicy, mogąca pochodzić z rozłożonej konstrukcji dna. Podejrzewamy, że powstała już jako część zagospodarowania pogłębionej parceli sąsiedniej, która zajmował wówczas obszar Kielbaśniczej 30 i południowej połowy Kielbaśniczej 29.

Faza 2-3. (1 połowa XIV w.-1470 r.):

a) **faza 2-3, trakt 1.** Powstała kamienica jednotraktowa, jednopiętrowa, podpiwniczona, z dwoma szczytami zwróconymi w kierunku ulicy. Pierwszy trakt podzielony był na dwa, niemal równe pomieszczenia o wymiarach 11,5 x 5 m oraz 11,6 x 5 m, sklepione kolebami, usytuowanymi prostopadle do ulicy.



Faza 4 (1470-1525):

a) Do tego okresu musiało już nastąpić przejęcie obszaru znajdującego się przy tylnej granicy parceli, przez sąsiada – właściciela parceli Kielbaśniczej 29. Zajęty teren miał wymiary 11,8 x 9,6 m.

b) **faza 4, of 1.** Zbudowano trapezową w rzucie oficynę of 1, położoną przy tylnej granicy parceli. Wg planów archiwalnych jej zewnętrzne wymiary wynosiły ok. 12,5 x 8-9 m,

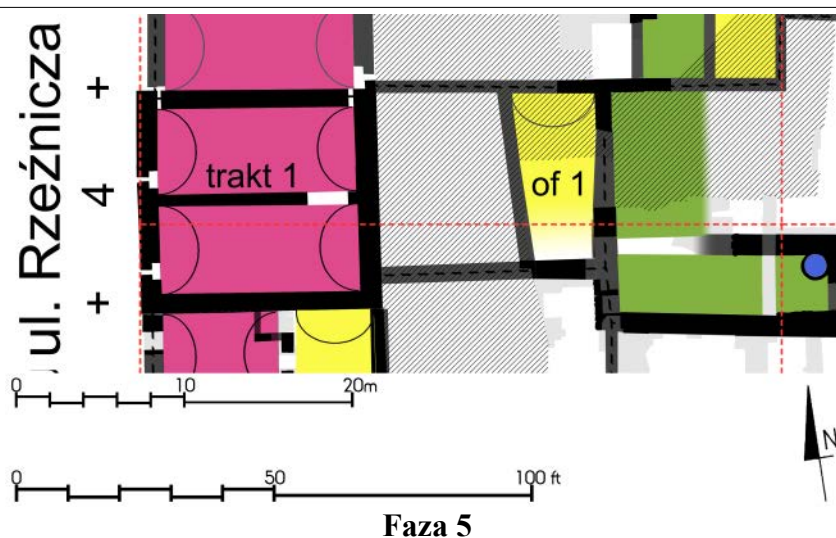
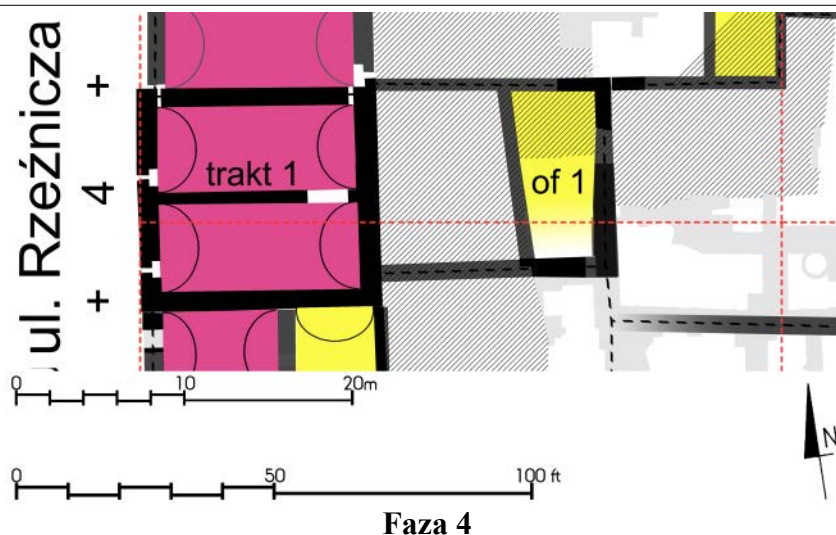
podejrzewamy, że jej długość i szerokość były mniejsze i wynosiły odpowiednio około 11,75 oraz 6,7 m. W trakcie badań zarejestrowano jej północno-wschodni narożnik i zapewne ścianę południową zbudowaną na fundamencie filarowo-łukowym.

c)Przypuszczamy, że zbudowano również kurtynowe mury graniczne, południowy i północny, odgradzające podwórkę leżące pomiędzy kamienicą a oficyną.

Faza 5 (1525-1650):

a)Następuje wzmocnienie murów oficyny of 1 i tylnej granicy w wyniku budowy kompleksu oficyn na działce sąsiedniej – Kiełbaśniczej 29.

b)Być może została podpiwniczona i zasklepiona kolebą oficyna of 1.



6.5 Wykres stratygraficzny:

Nie było podstaw do tworzenia wykresu stratyfikacji parceli.

7. Historia

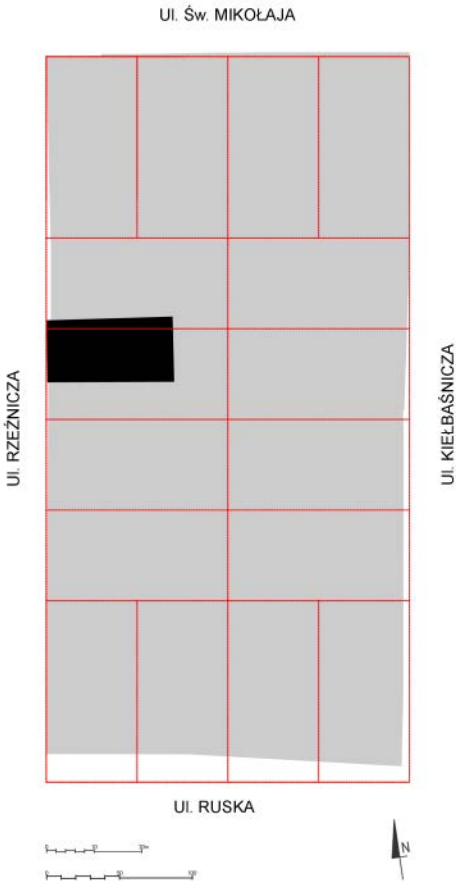
7.1 źródła:

- a)rejestr szosu 1403/1404 r.
- b)rejestr karowy z 1564 r.;
- c)indykcja domów (*Steuer Ansage*) z ok. 1671 r.;
- d)indykcja domów (*Städtische Befunds-*

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

- a)prawdopodobnie w większości należeli do grupy osób nie czerpiących dochodów z rzemiosła i handlu, lecz utrzymujących się z drugorzędnych operacji finansowych, spekulacji, a zwłaszcza z renty (czynszów)

<p><i>Specification</i>) wedle ustaleń „pierwszej rewizji” z 1726 r.;</p> <p>e) pierwsza pruska księga podatkowa (<i>Praestations-Tabelle</i>) z lat 1749/1750;</p> <p>f) księgi adresowe z XIX i XX w.</p>	<p>b) Na podstawie spisu podatku szos z 1403 r., pobieranego od rzemieślników, w rejonie parcel Rzeźniczej 2-3 odnotowani zostali karczmarze</p>
---	---

1. Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2. Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIV-XVI w. murami granicznymi)
Rzeźniczej	5	
3. Zasięg badań architektonicznych:		
<p>pierwsze badania w piwnicach kamienicy Rzeźniczej 2-5 przeprowadzili pracownicy Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej w sezonie 1985/86. Badania w latach 1998-2000 objęły zaledwie fragment podwórka parceli na poziomie piwnic i fundamentów. Nieprzebadana pozostaje nadal część środkowa obszaru.</p>		
4. Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
<p>badania w latach 1998-2000 objęły zaledwie czwartą część parceli (około 112,8 m²) – 24% jej powierzchni (471,6 m²).</p>		
5. Działka		
<p>5.1 położenie częściowo zgodne z pierwotnym układem lokacyjnym. Północna granica posesji jest nieco przesunięta na północ względem rekonstruowanej granicy lokacyjnej. Dodatkowo jest ona także odchylna od osi poprzecznej bloku. Podobne przesunięcie jest widoczne jeszcze w przypadku 4 granic, natomiast nieznaczne wychylenie granic występuje w całej zachodniej połowie bloku zabudowy.</p>		
<p>5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel:</p> <p>Punkt ten należy rozpatrywać w trzech etapach.</p>		
<p>Odtworzenie przebiegu podziałów i ewentualnego łączenia obszaru parceli jest trudne, ze względu na ograniczoną ilość zgromadzonych danych, wynikającą z zasięgu badań archeologicznych. Problematyczne jest określenie dokładnych granic oraz czasu podziałów. Miały one związek z rozdrobnieniem własności w zachodniej partii bloku zabudowy oraz ekspansją parcel należących najprawdopodobniej do miejskiego patrycjatu, zlokalizowanych po przeciwnej, wschodniej stronie bloku, przy ul. Kielbaśniczej. Zapewne po tym jak utracił znaczenie wewnętrzny obwód obronny, posesje przy Rzeźniczej zyskały na znaczeniu i stały się pożądane przez mieszczan, ze względu na położenie w najbogatszej dzielnicy, w sąsiedztwie patrycjatu.</p>		
<p>1. Etap I W początkowym okresie podejrzewamy funkcjonowanie w miejscu Rzeźniczej 5 i północnej części Rzeźniczej 4 jednej parceli pełnokurcyjnej 60 x 120 stóp (18,78 x 37,56 m).</p> <p>2. Etap II Jeszcze w średniowieczu w wyniku podziałów i łączenia własności miejsce pierwotnych dwóch</p>		

działek pełnokuryjnych (obejmujących dzisiejsze parcele Rzeźnicza 2-5), zastąpiły trzy parcele o frontach szerokości około 2/3 kurii, czyli 40 stóp (12,52 m). To przypuszczenie potwierdza usytuowanie gotyckich kamienic datowanych na lata 1350-1475. Trudno jest odtworzyć te przemiany. Na podstawie relikwów zagospodarowania podwórza Rzeźniczej 5, sądzimy, że przez jej środek przebiegała kolejna granica podziałowa. Obszar znajdującej się tutaj pierwotnej kurii podzielony być musiał na trzy części o szerokości frontów około 20 stóp. W końcu XIII-początku XIV w. na rzeźniczej 5 istniały dwie z nich. Parcela północna miała szerokość niecałych 6 m przy froncie i poszerzała się stopniowo ku tyłowi do 7,2 m, na koszt terenu działki południowej Rzeźniczej 6. Parcela południowa miała szerokość 5,6-5,8 m.

3. Etap III

W okresie przed 1564 r. parcela północna i południowa zostały połączone w jedną działkę Rzeźniczą 5, która figuruje w Rejestrze Karowym. Jej wymiary osiągnęły ok. 11 x 37 m i były zbliżone do 2/3 pierwotnego modułu (ok. 40 stóp).

6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych i architektonicznych przeprowadzonych w funkcjonującym współczesnym budynku przy froncie działki.

6.1 rozmieszczenie relikwów:

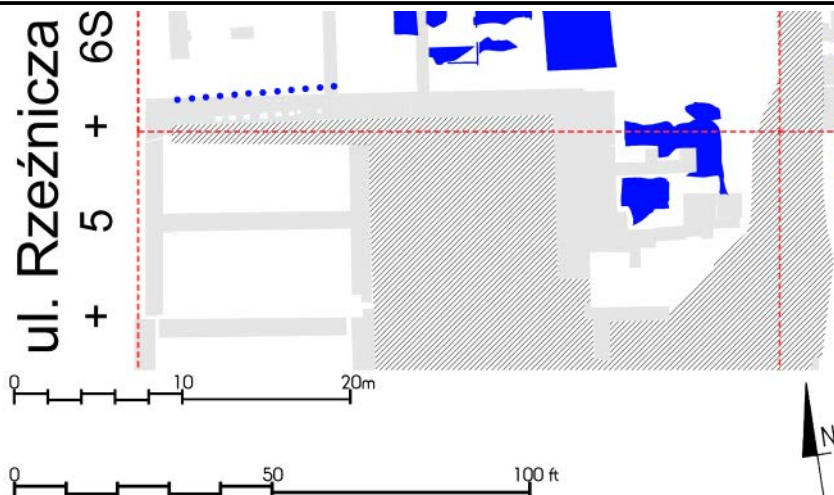
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej – obiekty archeologiczne (6.1.3 - kolor niebieski):

Relikt odkryto na całym przebadanym terenie, który znajdował się w północno-wschodnim narożniku parceli.

6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):

Relikty odkryto na całym przebadanym obszarze parceli, z wyłączeniem skrajnej partii północno-wschodniej.

6.1.3 Plan rozmieszczenia relikwów (część nieprzebadana - szrafura)



6.2 Informacje ogólne

6.2.1 ilość i określenie rodzaju relikwów:

1. Obiekty archeologiczne:
3 obiekty, w tym: 1 budynek drewniany konstrukcji słupowej, 1 piwnica drewniana, 1 obiekt nieokreślony

6.3.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:

1. Obiekty archeologiczne:
Na podstawie ceramiki
33,3% (1) obiektów z XIII w.
33,3% (1) obiektów z okresu 2. połowy XIII-1. połowy XIV w.
33,3% (1) obiektów z okresu XV-początek XVI w.

<p>2. Mury: były to wyłącznie relikty podziemne – mury i sklepienia piwnic oraz fundamenty filarowo-łękowe</p>	<p>2. Mury: relikty z okresu XIV-XIX w.</p>
<p>6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki:</p>	
<p>a) Fragmentaryczność dostępnych danych nie pozwoliła na odtworzenie szczegółowych faz rozwoju. Odkryte relikty mają szeroką chronologię. Fragmenty murów gotyckich zidentyfikowano głównie w wyniku prac na posesjach sąsiednich. Rekonstruowany pasmowy podział kamienicy wynikał z analogii do kamienic sąsiedzkich, a potwierdziła go pozycja obiektów na terenie podwórza.</p> <p>b) Istotnym problemem związanym z kształtowaniem się przestrzeni parceli Rzeźniczej 5 jest kwestia odtworzenia przebiegu podziałów i łączenia własności na terenie działek Rzeźnicza 2-5. Zgodnie z rekonstruowanymi liniami pierwotnej parcelacji w miejsce tych działek funkcjonowały początkowo dwie parcele pełnokurcyjne 60 x 120 stóp, natomiast usytuowanie frontów gotyckich kamienic datowanych na lata 1350-1475 wyraźnie dzieli odcinek pierzei na 3 części. Ich szerokości wynoszą ok. 13,2 m (Rzeźnicza 2 i 3), 12,5m (Rzeźnicza 4), 12 m (Rzeźnicza 5). Sumując te wymiary, otrzymujemy długość 37,7 m, czyli niemal dokładnie tyle ile szerokość dwóch modułowych działek pełnokurcyjnych. Kamienice w omawianym fragmencie pierzei ul. Rzeźniczej charakteryzują się pasmowym układem pomieszczeń i najczęściej jednym traktem. W przypadku Rzeźniczej 5 zgodnie z dłuższą osią działki przebiegała najprawdopodobniej granica dzieląca teren działki na parcelę północną i południową. Dowodzi tego usytuowanie ściany południowej budynku drewnianego b1 z 2 połowy XIII-początku XIV w. oraz kamiennej stopy fundamentowej filara muru z okresu 2 połowy XIV-XV w. Oba relikty zlokalizowane są w partii podwórza i ich przebiegi pokrywają się. Można więc przypuszczać, że wyznaczają linię graniczną w obrębie Rzeźniczej 5, zwłaszcza, że w omawianym bloku zabudowy mury o metryce wczesnogotyckiej, znajdujące się przy tylnej krawędzi parceli pełnią wyłącznie funkcje zabezpieczenia granic.</p> <p>c) Połączenie posesji północnej i południowej jest czytelne w źródłach od okresu 1470-1525, a zostało potwierdzone w Rejestrze Karowym z 1564 r. Mur oficyny of 1 został dostawiony do filara ściany granicznej. Gdyby ściana graniczna funkcjonowała w partii nadziemnej, wówczas konstrukcja of 1 zostałaby z pewnością oparta na murze granicznym. Oparcie konstrukcji na samodzielnej ścianie przylegającej do filaru muru granicznego wskazuje na to, że mur ten został wcześniej zburzony i nie miał właściwie istotnej wartości konstrukcyjnej, gdyż nie użyto jego fundamentów jako pełnowartościowej podpory oficyny.</p> <p>d) Przebieg granic południowej i północnej działki, który utrwalił mur z 2 połowy XIV-XV w. nie został udokumentowany wcześniejszą zabudową drewnianą i elementami zagospodarowania parceli.</p> <p>e) W związku z odkryciem, opisanej wyżej, dodatkowej granicy podziałowej, wydaje się prawdopodobne, że pierwotna modułowa działka, zajmująca tereny Rzeźniczej 5 i północnej części Rzeźniczej 4 została podzielona na 3 części, o szerokości około 20 stóp. O tym, że południowa parcela Rzeźnicza 5 i północna część Rzeźniczej 4, stanowiły odrębne działki jeszcze w XIV-XV w., świadczyć może uskok pomiędzy ścianami frontowymi zbudowanych na nich kamienic. Jeśli działki byłyby połączone, oczekivalibyśmy, że spójna będzie także ich zabudowa.</p> <p>f) Nieznaczne przesunięcie granic względem linii modułowych, widoczne jest przy północnej granicy parceli Rzeźniczej 5. Zajęła ona teren szerokości od 0,65 m do 2,9 m kosztem południowej parceli Rzeźniczej 6. Ściana północna kamienicy Rzeźniczej 5 była lekko odchylona od osi parcelacji. To odchylenie zwiększało się w głębszej części bloku. Ponieważ podobnie uformowane są wszystkie granice poprzeczne w zachodniej połowie bloku, przypuszczamy, że teren miało to związek z pogłębieniem niektórych posesji przy ul. Ruskiej.</p>	

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

Faza 1.A. (XIII w.):

a) Zabudowa frontowa nieznaną – jej relikty zostały najpewniej zniszczone wskutek podpiwniczenia przedniego traktu kamienicy. Ponadto nie prowadzono badań archeologicznych we frontowej i środkowej części parceli.

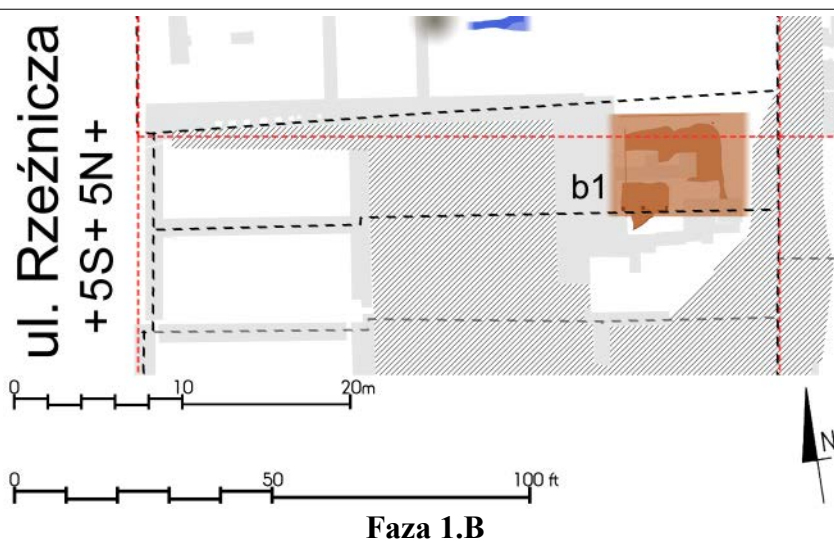
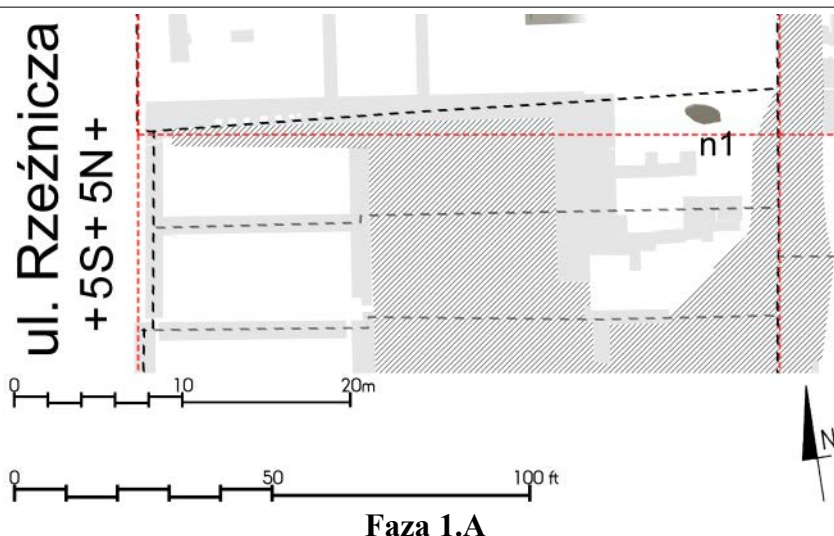
b) **faza 1.A, n1.** Obiekt nieokreślony n1, o w przybliżeniu owalnym rzucie. Odślonięto jedynie spągowe partie obiektu, które znajdowały się na poziomie ok. 116,5 m n.p.m. Przypuszczamy, że było to koło 0.7-1 m poniżej poziomu humusu pierwotnego. Nie jesteśmy w stanie określić funkcji obiektu.

Faza 1.B. (2 połowa XIII-początek XIV w.):

a) Najpóźniej w tym czasie rozpoczął się okres funkcjonowania na terenie Rzeźniczkiej 5 dwóch parcel, północnej i południowej zajmujących około 1/3 modułowej parceli lokacyjnej.

Parcela północna

b) **faza 1.B, b1.** Budynek drewniany b1, duży, prostokątny, zagłębiony, w konstrukcji szkieletowej. Odślonięto relikty ściany południowej, na który składały się: negatyw belki podwalinowej, trzy prostokątne słupy, połącz ściany z dranic kładzionych poziomo na sztorc. Odkryto trzy kolejne poziomy użytkowe obiektu. Przynajmniej jeden z nich miał postać drewnianej podłogi. Budynek mógł pełnić funkcje gospodarcze, na co wskazują pokłady mierzwy i gnoju ze słomą wypełniające relikty. Prawdopodobnie hodowano w nim zwierzęta.



Faza 2-3. (1 połowa XIV w.-1470 r.):

a) faza 2-3, trakt 1. Po 1350 r. na parcelach północnej i południowej powstały kamienice jednoraktowe, jednopiętrowe, podpiwniczone. O piwnicach sklepionych kolebami, prostopadłymi do osi ulicy. Z badań znamy jedynie ścianę południową budynku na parceli południowej i północną obiektu z działki północnej. Nie wiele jesteśmy w stanie powiedzieć o tych budynkach. Ich długość wynosiła niewiele ponad 13 m.

b) W części wschodniej podwórka powstał mur kurtynowy o przebiegu wschód-zachód, stanowiący najpewniej granicę pomiędzy parcelą północną i południową. Jego relikw stanowią fragment stopy fundamentowej filara o szerokości 2,05 m i długości ponad 1,85 m, zbudowanej z dużych i średnich kamieni polnych oraz gruzu ceglano-ciepłego. Poziom posadowienia filara znajdował się na 116,68 m n.p.m.

Parcela północna

a) Sądzymy, że równocześnie z kamienicą zaczął funkcjonować północny mur kurtynowy parceli. Świadczy o tym fakt, że mur średniowieczny biegnący jej północną granicą jest dłuższy niż głębokość traktu 1 kamienicy.

b) Powierzchnię podwórka przykryto grubą warstwą żółto-kremowego piasku. Jej strop zarejestrowano na poziomie 118,59 m n.p.m., a spąg na ok. 117,2-117,4 m n.p.m. Nie opisano relacji stratygraficznych tej warstwy. Podejrzewamy jednak, że była starsza od murów kamienicy i murów granicznych parceli.

c) faza 2-3, p1. W piasek ten wkopano piwnicę p1, którą datowano na XV-początek XVI w. Obiekt dwukrotnie odbudowano na tym samym miejscu, przy czym za pierwszym razem jako mniejszy. Konstrukcję ścian wykonywano z dranic łączonych w narożach na zrąb. Obie odbudowywane skrzynie miały także drewniane dna. Strop relikw odsłonięto na poziomie 118,59 m n.p.m., dno pierwszej fazy znajdowało się na głębokości 117,22 m n.p.m. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony południowej i zachodniej.

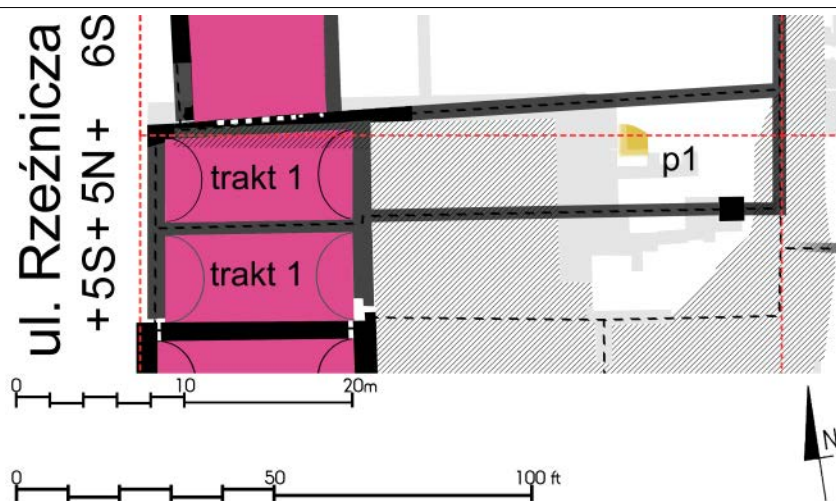
Faza 4. (1470-1525):

a) Mogła nadal funkcjonować piwniczka p1

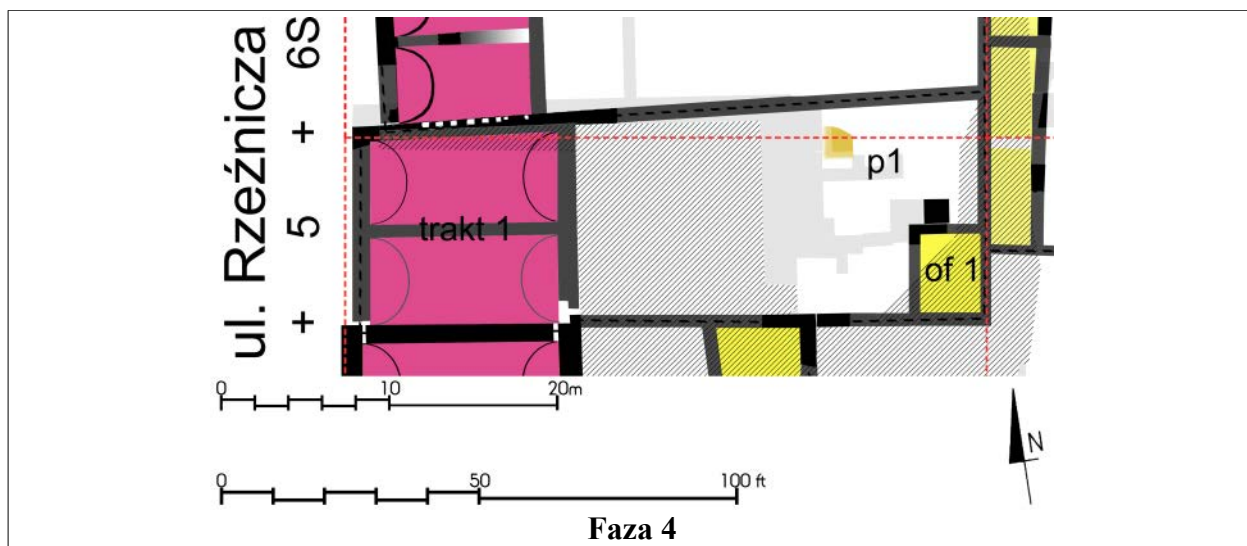
b) W narożniku południowo-wschodnim podwórka zbudowano niewielkich rozmiarów (około 5 x 6m) ceglano-pomieszczenie gospodarcze – oficynę of 1. Budynek był podpiwniczony, a jego ściany były silnie okopcone – stąd przypuszczenie, że w piwnicy znajdowała się wędzarnia, a na parterze kuchnia. Obiekt wzniesiono dostawiając jego mury do filara muru granicznego. Przestrzeń pomiędzy stopą filara, a murem wypełniono gliną i przekładką z drewna o grubości ok. 5 cm. Mury nowego budynku posadowiono na poziomie około 116 m n.p.m.

c) Sądzymy, że mogło już nastąpić połączenie parceli północnej i południowej w jedną własność.

d) Zaczął funkcjonować mur graniczny z parcelą Rzeźniczą 4.

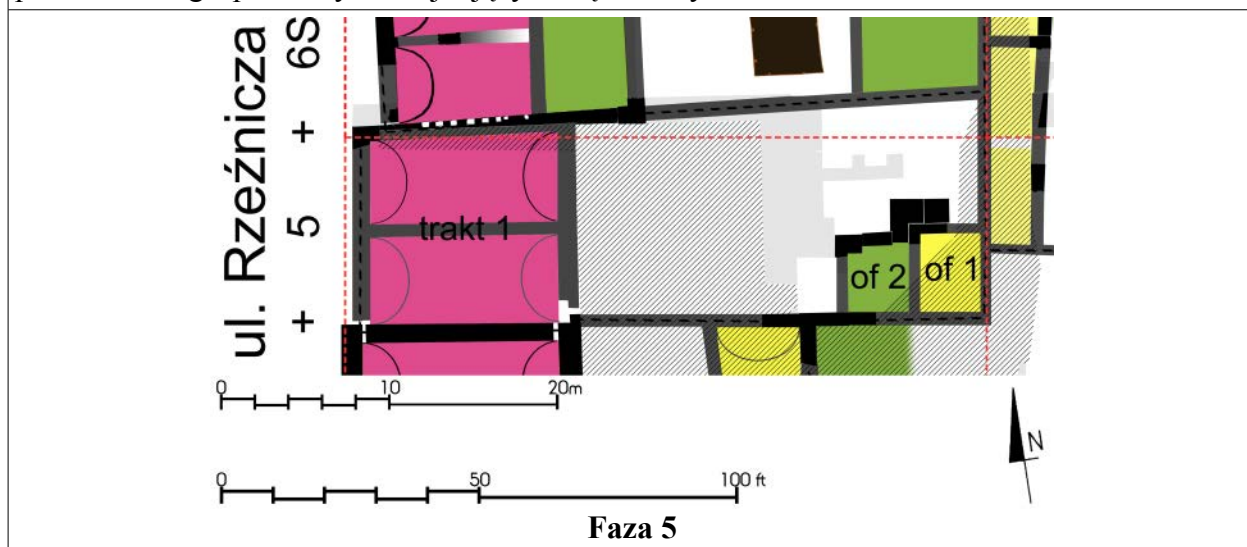


Faza 2-3

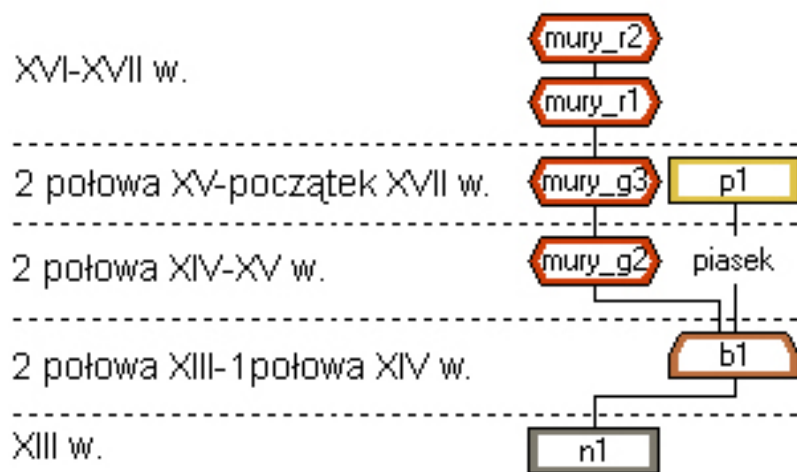


Faza 5. (1525-1650):

- a) W Rejestrze Karowym z 1564 r. zostaje potwierdzone połączenie części południowej i północnej Rzeźniczej 5.
- b) Oficyna of 1 zostaje przebudowana. Prace obejmowały co najmniej wzmocnienie jej północno-zachodniego narożnika filarem dwuramiennym.
- c) Do przebudowanej oficyny of 1 dostawiono od zachodu mniejszy, prostokątny, podpiwniczony budynek – oficynę of 2. Musiała ona pełnić rolę przedsionka lub aneksu do pomieszczeń gospodarczych znajdujących się w oficynie of 1.



6.5 Wykres stratygraficzny:



7. Historia

7.1 źródła:

- a) rejestr szosu 1403/1404 r.,
- b) rejestr karowy z 1564 r.;
- c) indykcja domów (*Steuer Ansage*) z ok. 1671 r.;
- d) indykcja domów (*Städtische Befunds-Specification*) wedle ustaleń „pierwszej rewizji” z 1726 r.;
- e) pierwsza pruska księga podatkowa (*Praestations-Tabelle*) z lat 1749/1750;
- f) księgi adresowe z XIX i XX w.

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

- a) prawdopodobnie w większości należeli do grupy osób nie czerpiących dochodów z rzemiosła i handlu, lecz utrzymujących się z drugorzędnych operacji finansowych, spekulacji, a zwłaszcza z renty.
- b) Na podstawie spisu podatku szos z 1403 r., pobieranego od rzemieślników, w rejonie parcel Rzeźniczej 5 odnotowani zostali karczmarze.

1.Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2.Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIV-XVI w. murami granicznymi)
Rzeźniczej	6	
3.Zasięg badań architektonicznych:		
<p>badania w latach 1998-2000 objęły niemal cały obszar parceli na poziomie piwnic i fundamentów. Nieprzebadany pozostał północno-wschodni narożnik, który w toku XIV-XV w. przestał być częścią własności, podobnie jak skrajnie północny pas jej pierwotnego zasięgu.</p>		
4.Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
<p>badania w latach 1998-2000 objęły większą część parceli (około 590,1 m²) - niemal 87% jej powierzchni (513,3 m²)</p>		
5. Działka		
5.1 położenie zgodne z pierwotnym układem lokacyjnym		
5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel:		
<p>Punkt ten należy rozpatrywać w trzech etapach.</p>		

1. Etap I

Pozycja i szerokość parceli oraz usytuowanie reliktyw zagospodarowania przekonują o tym, że pierwotnie w miejscu Rzeźniczej 6 działała parcela zbliżona rozmiarami do typowej lokacyjnej kurii o wymiarach 60 x 120 stóp. Jej południowa granica mogła być nieznacznie przesunięta na północ i odchylna od osi poprzecznej bloku.

2. Etap II

Wkrótce po zasiedleniu bloku posesja uzyskała wymiary około 16 x 36 m (ponad 51 na 120 stóp), czyli wciąż zbliżone do ustalonego schematu lokacyjnego. Na istnienie takiego etapu, w którym funkcjonowała jedna duża parcela, wskazuje położenie reliktyw zagospodarowania.

3. Etap III

W pierwszej połowie XIV w., kiedy powstały mury kamienic i graniczne istniał już ewidentny podział parceli Rzeźniczej 6 na dwie osobne własności – północną i południową (o szerokości odpowiednio około 5,9 i 9,7-10,3 m). Relikty drewnianej zabudowy posesji zdradzają jednak możliwość wcześniejszego zaistnienia podziału. Przekształcenia własnościowe, które są czytelne w początku XIV w. polegały ponadto na przesunięciu północnej granicy na południe. Nowa granica przebiegała podobnie jak pozostałe poprzeczne granice w zachodniej części bloku – ukośną – często łamaną – linią względem osi poprzecznej bloku. Przesunięcie wynosiło około 2,5 m przy froncie, w części środkowej 1,3 m, zaś z tyłu 0,8 m. Mury graniczne dokumentują również oddzielenie narożnika północno-wschodniego (obszar 6,8 na 8 m) i przyłączenie go do parceli przy ul. Kielbaśniczej 27.

4. Etap IV

Rejestr Karowy dokumentuje fakt posiadania przez właściciela Kielbaśniczej 27 całej posesji północnej. Jej przejście musiało zatem nastąpić do 1564 r.

5. Etap V

Zgodnie ze Steuer Ansagez ok. 1671 r. północna posesja przy Rzeźniczej 6 nie jest już przypisana do Kielbaśniczej 27. Od tego momentu dysponują nią inni właściciele, płacąc odrębny czynsz.

XIX w.

Połączono posesje północną i południową przy Rzeźniczej 6, a przy froncie powstała jedna kamienica.

6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych

6.1 rozmieszczenie reliktyw:

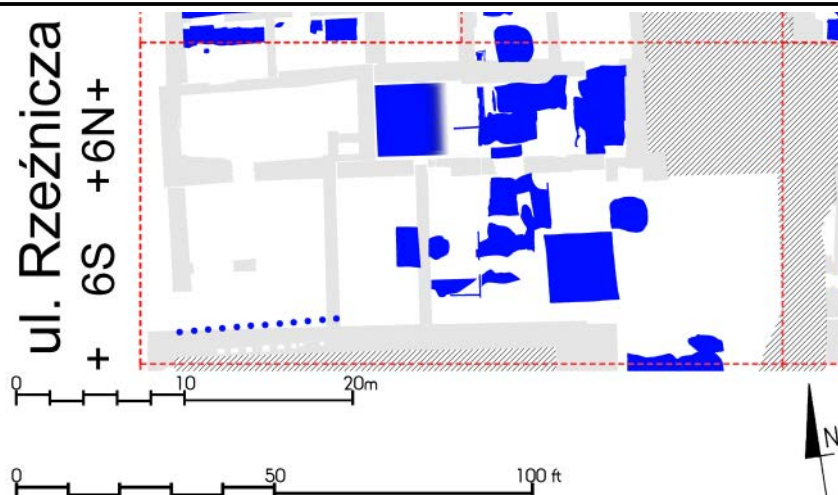
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej – obiekty archeologiczne (6.1.3 - kolor niebieski):

Relikty odkryto głównie w środkowym pasie (w osi wschód-zachód) przebadanego obszaru, czyli w części tylnej parceli, gdzie nie zniszczyły ich młodsze podpiwniczone budynki murowane.

6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):

Relikty odkryto na całym obszarze parceli z wyłączeniem pasa przy tylnej granicy własności. Narożnik północno-wschodni nie został objęty badaniami, a w narożniku południowo-wschodnim odkryto jedynie negatyw muru. Mur ten uległ zniszczeniu w wyniku XIX-XX w. działań budowlanych.

6.1.3 Plan rozmieszczenia reliktyw (część nieprzebadana - szrafura)



6.2 Informacje ogólne

6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:

1. Obiekty archeologiczne:

37 obiektów, w tym: 2 drewniane budynki podpiwniczone, 1 drewniany budynek wyposażony w piec, 2 prawdopodobne drewniane budynki, 1 studnia, 2 studnie/piwniczki, 3 latryny, 1 kanał, 2 jamy produkcyjne, 2 drewniane piwniczki, 3 prawdopodobne drewniane piwniczki, 1 palowanie, 5 słupów (z czego 3 nowożytny, których nie braliśmy pod uwagę w dalszych rozważaniach), 12 obiektów nieokreślonych (z czego 1 nowożytny, którego nie braliśmy pod

6.2.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:

1. Obiekty archeologiczne:

Na podstawie ceramiki
 21,6% (8) obiektów z okresu (szeroko rozumianej) 2 połowy XIII w.
 37,8% (14) obiektów z okresu 2 połowy XIII - 1 połowy XIV w.
 8,1% (3) obiektów z okresu XIV - 1 połowy XV w.
 5,4% (2) obiektów z okresu XVI-XVII
 2,7% (1) obiektów z okresu XVII-XVIII w.
 16,2% (6) obiektów o niezdefiniowanej za pomocą ceramiki chronologii

uwagę w dalszych rozważaniach)	
2. Mury: były to wyłącznie relikty podziemne – mury i sklepienia piwnic oraz fundamenty filarów-łękowe	2. Mury: relikty z okresu XIV-XIX w.
6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki:	
<p>a) Dzięki przeprowadzonym profilom ziemnym na parceli południowej możliwe było ustalenie relacji pomiędzy obiektami. Niestety nie udało się odtworzyć skomplikowanego układu młodszych poziomów użytkowych podwórka. Depozyty te uchwycone w profilu północnym sięgały wysokości 118,15 m n.p.m. Było to kilka poziomów piasku na przemian z cienkimi warstwami tłustej próchnicy i grubszymi pokładami piaszczystych próchnic. Przy granicy najwyraźniej znajdowały się krótkotrwałe chodniki lub drewniane podłogi budynków. Później w te nawarstwienia wbito słupy. Spąg humusu pierwotnego na terenie działki oscyłował pomiędzy 116,65-117,22 m n.p.m.</p> <p>b) Na podstawie odkrytych reliktyw zabudowy drewnianej i analizy możliwych dróg komunikacji, wnioskujemy, że w po zasiedleniu bloku w XIII w. parcela miała wymiary: około 16 na 36 m (ponad 51 na 115 stóp) czyli zbliżone do ustalonego schematu lokacyjnego 60 x 120 stóp. Na istnienie takiego etapu, w którym funkcjonowała jedna duża parcela, wskazuje położenie reliktyw zagospodarowania podwórza. A zwłaszcza wypełniającego całą szerokość posesji północnej podpiwniczonego budynku p1/b1. Systematycznie lokowane w tych samych miejscach budynki drewniane zajmowały całą szerokość części północnej, w partii środkowej i tylnej, blokując przejście przez jej teren w osi wschód-zachód. Ponieważ nie było miejsca na komunikację w obrębie działki północnej, wydaje się, że teren parcel przy Rzeźniczej 6 funkcjonował jako całość do końca XIII w./początku XIV w.</p> <p>c) Seria trzech budynków, której nadano symbol p1/b1 wykraczała ponadto na północ poza młodszy, północny mur graniczny, zbliżając się do teoretycznej granicy działki wyznaczonej na podstawie modułu 60 x 120 stóp. Przebieg granicy północnej dokumentuje również układ obiektów datowanych na 2 połowę XIII i początek XIV w. z działek Mikołaja 69-71, położonych na północ od Rzeźniczej 6.</p> <p>d) Z powodu braku badań w północno-wschodnim narożniku działki, nie mamy podstaw aby określić, kiedy nastąpiło jego oderwanie od posesji przy Rzeźniczej 6. Zostało ono udokumentowane w 1 połowie XIV w. przez mury graniczne.</p> <p>e) Mury potwierdziły również podział parceli Rzeźniczej 6 na dwie osobne własności – północną i południową o szerokości odpowiednio 5,9 i 9,7-10,3 m. Zapis w Rejestrze Karowym z 1564 r. ukazuje podobny stan rzeczy wyliczając na tym terenie dwie własności szerokie na 10 1/4 łokci i 18 łokci, czyli 5,9 m i 10,36 m. Być może dokumentacją podziału są także relikty starszych słupów znalezione w profilu przeprowadzonym na granicy pomiędzy parcelami, które mogły np. stanowić konstrukcję płotu. Przed powstaniem murów zarówno na terenie działki północnej jak i południowej odkryto również obiekty interpretowane jako studnie. Fakt ten może być również traktowany jako świadectwo podziału, znajdującego odbicie w samodzielnej infrastrukturze każdej własności. Zwłaszcza położenie studni st2 na obszarze parceli północnej nawiązuje do jej granic po rozpadzie.</p> <p>f) Do przekształceń, uwidocznionych pozycją czternastowiecznych murów należało również przesunięcie północnej granicy na południe. Nowa granica przebiegała łamaną linią, pod niewielkim skosem do osi poprzecznej bloku. Przesunięcie przy froncie wynosiło 2,5 m, w części środkowej 1,3 m, z tyłu natomiast 1 m.</p> <p>g) Odkryto relikty niedużego podpiwniczonego budynku drewnianego (p7/b4), który najprawdopodobniej istniał równocześnie z murowanym traktem frontowym parceli północnej oraz murami granicznymi tej posesji. Nie przeczą temu opisane relikty ani ich względna</p>	

chronologia – budynek mieścił się w granicach wyznaczonych przez mury 1. połowy XIV w., a jednocześnie nie został uszkodzony przez wkopy fundamentowe pod te mury. Odkryto ściany północną, zachodnią i południową piwnicy budynku. Kres obiektu wiązał się z pożarem, a jego relikty zniszczyła murowana oficyna z XV w.

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

Faza 1. A. (XIII w.):

a)Zabudowa frontowa nieznaną – jej relikty zostały zniszczone wskutek podpiwniczenia przedniego traktu kamienicy.

b)faza 1.A-C, p1/b1. Duży drewniany, szkieletowy podpiwniczony budynek p1/b1, ze schodami od strony wschodniej. Jego zasięg od strony zachodniej i południowej nie został określony. Dno było zagłębione na około 1,5 m względem poziomu humusu pierwotnego. Odsłonięto masywną belkę podwaliny wschodniej, z gniazdami na słupy oraz narożnik południowo-wschodni z fragmentem belki północnej. Środkiem, prostopadle do ulicy mogła biec kolejna belka, podpierająca ścianę działową lub stabilizująca konstrukcję – odkryto wycięcie w podwalinie wschodniej. Budynek miał drewnianą podłogę i ściany z dranic usytuowanych na zewnątrz podwaliny. Gruz szachulcowy przykrywający miejscami destrukty zdaje się potwierdzać, że obiekt był piwnicą budynku faszynowego. Zagłębione w teren schody oszalowano pionowo ustawionymi dranicami i słupami. Obiekt był dwukrotnie odbudowywany po pożarach.

c)faza 1.A-B, b2 i pc1. Budynek drewniany b2, z piecem pc1, wzniesiony najpewniej w konstrukcji słupowej. Jego zasięg od strony północnej nie został określony. Posiadał drewnianą podłogę ułożoną na legarach i ściany z dranic łączonych na wpust i własne pióro. Dranice wstawiono w rowki, wykopane w podłożu. Obiekt raz odbudowano po pożarze. Piec kokułkowy miał 65 cm średnicy – odkryto jamę i szczątki toku.

d)Budowę schodów piwnicy p1 i budynku b2 poprzedzały wcześniejsze działania, których nie uwzględniono w żadnej z faz. Dokumentowały je ślady płytkich wkopów w humusie pierwotnym i negatyw słupa s1.

e)faza 1.A, n1. Obiekt nieokreślony n1 – jama o płaskim dnie z reliktem powierzchni użytkowej w postaci poziomu mierzwy.

f)faza 1.A, n2. Obiekt nieokreślony n2 – jama o płaskim dnie, jej zasięg od strony wschodniej nie został określony. Dno jamy znajdowało się na poziomie 115,55 m n.p.m., czyli około 1,2 – 1,5 m poniżej poziomu humusu pierwotnego.

Faza 1. B. (XIII w.):

a)Nadal funkcjonują budynki p1/b1 i b2.

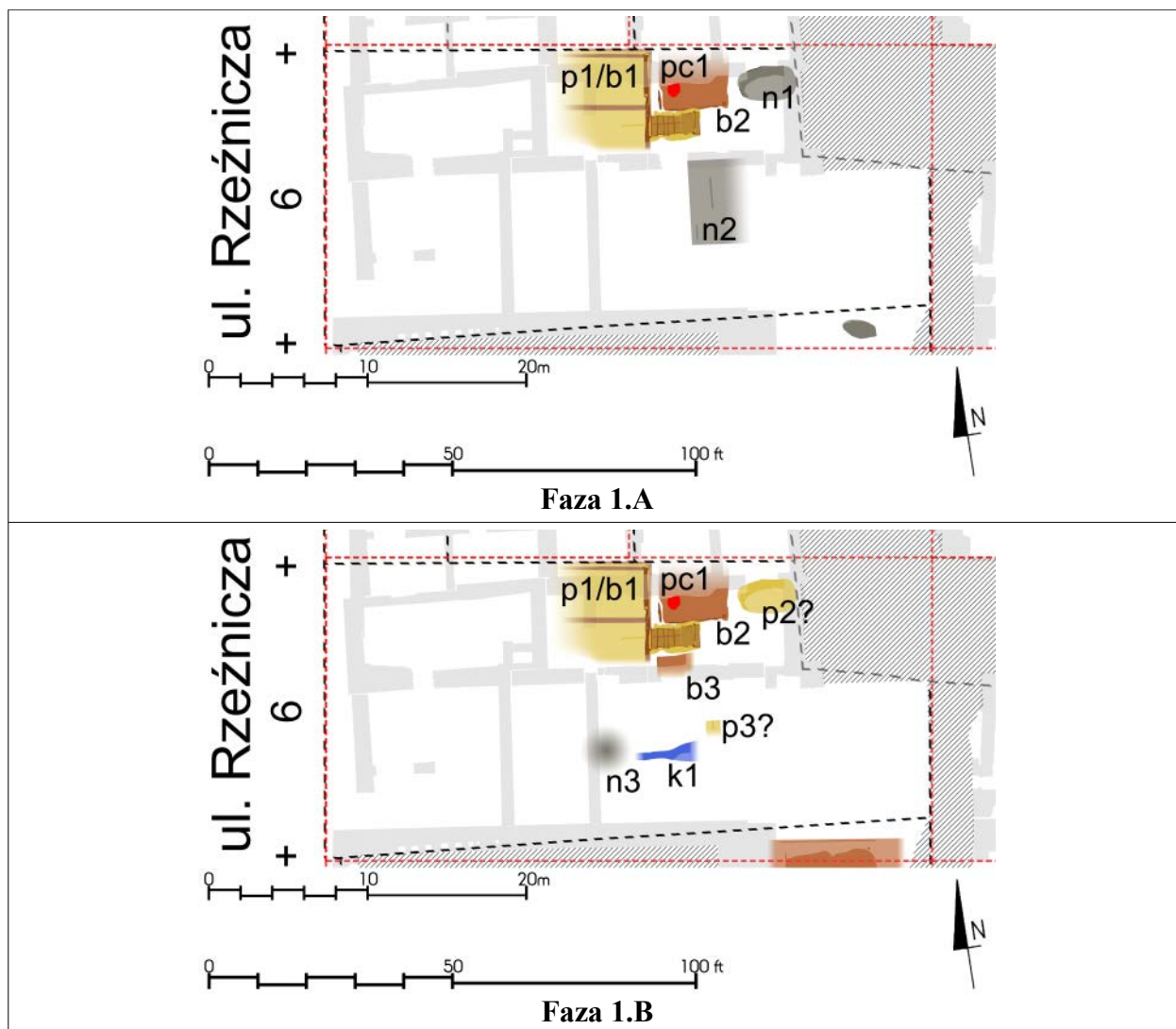
b)faza 1.B, p2? Prawdopodobna piwniczka p2? zapewne o szalowanych drewnem ściankach. Powstała w miejscu jamy obiektu n1. Piwniczkę rozebrano po zakończeniu użytkowania, stąd relikty są mało czytelne i trudne do zinterpretowania.

c)faza 1.B, b3. Prawdopodobny budynek lub zagroda b3 o lekkiej konstrukcji. Ścianki wykonano z wbitych w podłogę dranic oblepionych od zewnątrz izolacyjną warstwą gliny. Jego zasięg od stron południowej i wschodniej nie został określony.

d)faza 1.B, p3? Prawdopodobna piwniczka p3?, odkryta w formie negatywu, musiała mieć ścianki skonstruowane na zasadzie skrzyni z wieńców dranic. Nie ustalono jej zasięgu od strony południowej. Jej dno znajdowało się na rzędnej ok. 115 m n.p.m.

e)faza 1.B, k1. Kanał k1, przebiegający w osi wschód-zachód i rozszerzający się w części wschodniej. Nie zarejestrowano jego początku ani końca, ponieważ był zniszczony przez młodsze objekty.

f)faza 1.B-C, n3. Obiekt nieokreślony n3 – głęboka jama, zachował się jedynie zasyp obiektu po jego rozbiórce. Nie ustalono jego kształtu ani zasięgu.



Faza 1.C. (XIII w.):

a) Po pożarach nie zostały odnowione b2 i b3?

b) faza 1.C, p4. Duża piwnica p4 o ścianach z dranic w konstrukcji zrębowej, wzmocnionej w późniejszym etapie użytkowania słupami. Gdy ścianki zawaliły się do wnętrza obiektu, jamę po piwnicy nadal użytkowano, o czym świadczy odkryty poziom użytkowy.

c) faza 1.C, n4. Obiekt nieokreślony n4 – wkop o trapezowatym rzucie. Nie ustalono jego zasięgu od strony wschodniej. Nie został przedstawiony w żadnej z faz – mógł funkcjonować przez krótki czas, lub pełnić funkcję wkopu rozbiórkowego lub konstrukcyjnego. Jego relikw zniszczono podczas budowy obiektów p5? i j1.

d) faza 1.C, p5?. Prawdopodobna piwnica p5?, odnowienie starszej p3?, ulokowana bardziej na wschód. Musiała pełnić tę samą funkcję. Jej dno było położone na rzędnej 115,5 m n.p.m.

e) faza 1.C, j1. Jama j1, podłużna niecka o płaskim dnie, wyłożonym drewnem. Mogła służyć do celów produkcyjnych. Dno położone było na rzędnej 116,6 m n.p.m.

f) faza 1.C, p6/st1. Piwnica lub studnia p6/st1 – głęboki, prostokątny dół o pionowych ściankach. Najpewniej pozostałość drewnianej skrzyni z dranic. Cembrowina uległa rozkładowi, przynajmniej do wysokości na której przerwano eksplorację, czyli do poziomu 115,11 m n.p.m.

Faza 1.D. (koniec XIII i początek XIV w.):

a) W tej fazie mógł nastąpić podział parceli na dwie własności.

b) faza 1.D, p7/b4. Spłonął i został rozebrany podpiwniczony budynek p1/b1, jego relikw w części zachodniej zniszczono wznosząc mniejszy, podpiwniczony budynek p7/b4. Nowy obiekt

mieścił się w określonych przez późniejsze mury nowych granicach parceli północnej. Mógł powstać przed nimi lub już po nich, ponieważ nie odnotowano śladów uszkodzeń reliktu w trakcie ich budowy. Jego dokładnego zasięgu nie ustalono jednak w wyniku błędów w dokumentacji. Piwnicę wzniesiono w konstrukcji słupowej z deskami przyciesiowymi, ściany wykonano z dranic uszczelnionych gliną. Gruz szachulcowy sugeruje, konstrukcję ścian części naziemnej.

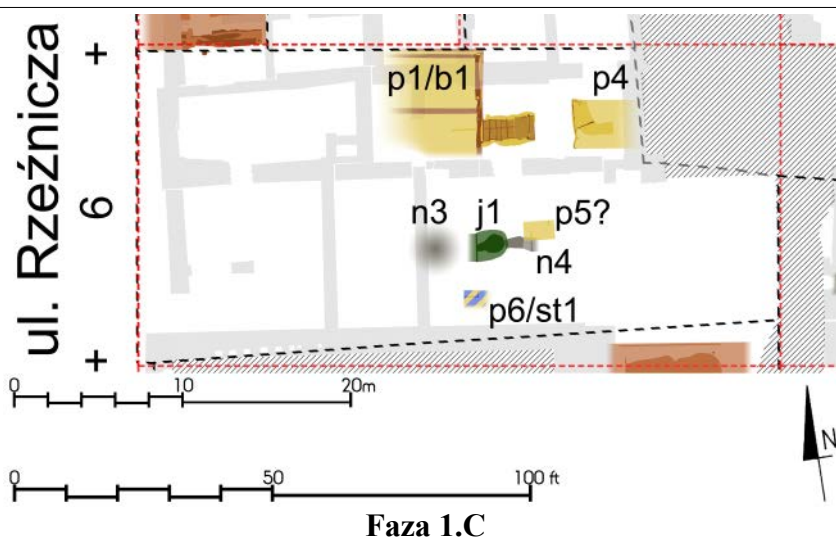
c)faza 1.D, st2. Studnia st2, cembrowina o trapezowatym rzucie, wykonana z dranic łączonych w narożach na zrąb. Dodatkowo w narożnikach od wewnątrz wbito prostokątne w przekroju słupy. Eksplorację przerwano na głębokości 116 m n.p.m., z obawy przed osunięciem się pobliskich murów do wnętrza wykopu. Jej sytuowanie tuż przy granicy, utrwalonej w 1 połowie XIV w. przez mury kurtynowe pomiędzy częścią północną i południową, wskazuje na to, że podział był możliwy już w tej fazie rozwoju zagospodarowania.

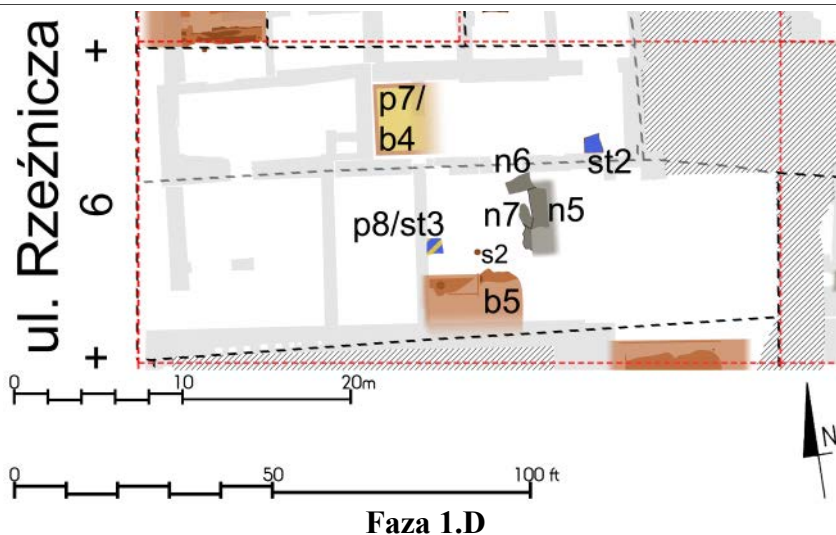
d)faza 1.D-2, p8/st3. Studnia lub piwnica p8/st3 – drewniana, wąska cembrowina, której budowa poskutkowała zniszczeniem reliktu obiektu n3. Badania przerwano na głębokości 115,26 m n.p.m. Obiekt wypełniała jednolita warstwa piaszczystej próchnicy.

e)faza 1.D, n5, n6 i n7. Obiekt nieokreślony n5 – jama wypełniona mierzwą ze ścinkami drewna – najpewniej został rozebrany, przez co niemożliwa była jego identyfikacja. Nie ustalono jego zasięgu od strony wschodniej. Być może był to reliktd budynku, a związane z nim wkopy n6 i n7, należy łączyć z jego rozbiórką np. wyjęciem słupów konstrukcji.

f)faza 1.D-2, b5. Prawdopodobny budynek b5 o płaskim dnie z pozostałościami poziomów użytkowych (mierzwy) oraz wbitych przy granicach reliktu masywnych słupach. Został wzniesiony dwa razy w tym samym miejscu. Dno znajdowało się nieznacznie poniżej rzędnej 117 m n.p.m.

g)faza 1.D-2, s2. W reliktd jamy j1 wbito głęboko słup s2, niszcząc również znajdujące się poniżej pozostałości kanału k1.





Faza 2. (1 połowa XIV w.):

a) W dalszym ciągu istnieje lub powstaje w tej fazie podpiwniczony budynek p7/b4. Odbudowany zostaje budynek b5?. Nadal funkcjonować może piwnica lub studnia p8/st3.

Parcela północna

a) **faza 2, trakt 1.** Powstaje jednotraktowa kamienica (6 m x 10 m). Jej zarejestrowane relikty to trzy ściany piwnicy, na fundamencie z głazów granitowych i cegieł, powiązane w narożach. Piwnica była nakryta ceglana kolebą o osi prostopadłej do ul. Rzeźniczej.

b) Zbudowano kurtynowe mury graniczne podwórka parceli północnej. Wykonano je na fundamencie filarowo-łękowym. Zidentyfikowano relikty 4 filarów i fragmenty dwóch łęków ściany południowej oraz dwóch filarów ściany północnej.

c) **faza 2, II.** Latryna II, wkopana w relikty wcześniejszych obiektów p2? i p4. Konstrukcję drewnianej skrzyni wykonano z dranic układanych poziomo na sztorc. Najniższe dwa wieńce były węższe i wykonane z belek. Pomiędzy wieńce ramy dolnej i górnej, w środkowych partiach trzech ścian wbity po jednym słupie, podpierając konstrukcję od wewnątrz (ich relikty były silnie rozłożone). Pojedynczy słup znajdował się również w północno-wschodnim narożniku ramy dolnej. Pomiędzy wieńcami ramy dolnej umieszczono poziomą deskę, która stabilizowała podstawę konstrukcji i mogła służyć za podest przy konstruowaniu i opróżnianiu latryny. Dno kloaki znajdowało się ok. 1,6 m poniżej poziomu humusu pierwotnego (na rzędnej 115,3-115,5 m n.p.m.).

d) **faza 2, n8.** Obiekt nieokreślony n8, szczątkowo zachowany, odkryto spągowe partie obiektu. Jamę wypełniono gruzem budowlanym. Płaskie dno położone było na rzędnej 116,82 m n.p.m.

Parcela południowa

a) **faza 2, n9.** Obiekt nieokreślony n9, o płaskim dnie. Zachował się jedynie jego destrukty wypełniony spalenizną. Płaskie, lekko opadające ku zachodowi dno położone było na rzędnej 117,01-117,05 m n.p.m.

b) **faza 2, n10.** Obiekt nieokreślony n10, pozostałość powierzchni użytkowej z dranic. Zapadła się ona nad starszym obiektem j1. Mógł to być fragment traktu biegnącego z zachodu na wschód lub podłoga niezachowanego budynku.

c) **faza 2, n11.** Obiekt nieokreślony n11, o płaskim dnie, zachował się zaledwie spąg lecz na znacznej głębokości 1,75 m poniżej poziomu gleby pierwotnej.

d) Rząd słupów przebiegających w odległości 2 m od ściany północnej kamienicy z parceli Rzeźniczej 5. Najpewniej wiązały się one z utwardzeniem podłoża, przed wzniesieniem muru. Fakt wykonania takiego palowania sugeruje funkcjonowanie przejazdu w tej części parceli południowej.

Faza 3. (1350-1470):

Parcela północna

a) Mogła nadal istnieć i być użytkowana latryna l1 oraz obiekt n8.

b) **faza 3, an 1.** Rozbudowa kamienicy w głąb podwórza o przybudówkę an 1 o głębokości 5,5 m. Jej relikdami są: kamiennie-ceglany mur stanowiący podbicie pierwszej arkady fundamentu filarowo-łękowego z fazy 2, ceglana oblicówka tej arkady oraz nasada ceglano-łuku, który wyznaczał tylną ścianę oficyny. Budowa oficyny wiązała się ze zniszczeniem reliktu podpiwniczonego budynku p7/b4.

c) Schody do piwnicy traktu 1, w formie 2 biegów schodów ze spocznikiem, w południowo-wschodnim narożniku pomieszczenia.

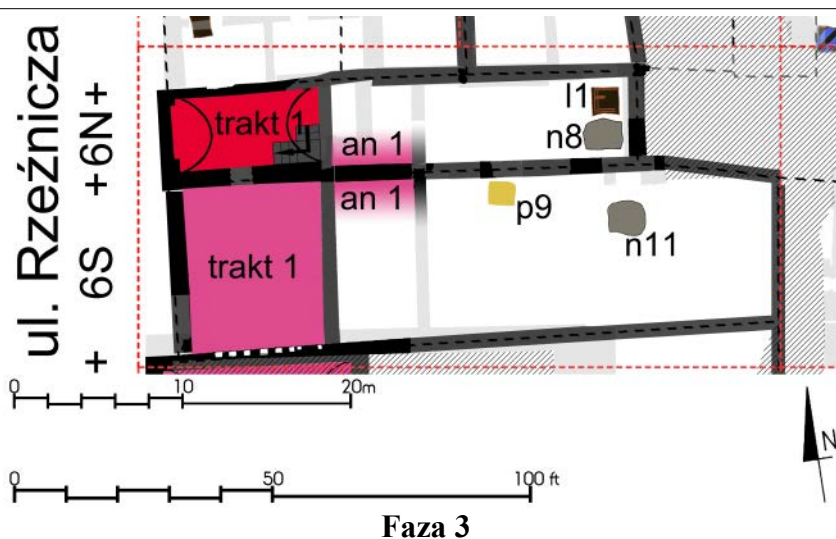
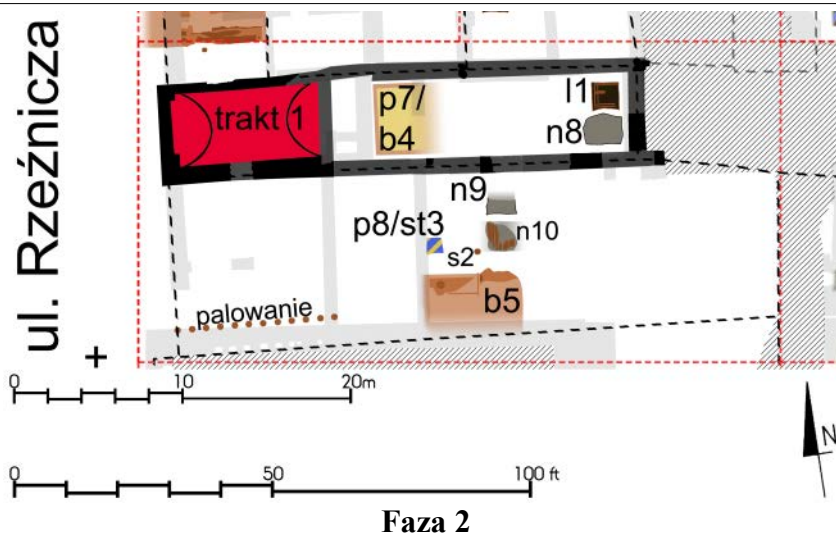
Parcela południowa

a) **faza 3, trakt 1.** Powstaje kamienica (z przybudówką ?); jej ściany są dostawione do sąsiednich budynków. Z traktu 1 (9,5 m x 10 m) odkryto: ścianę frontową, tylna nie zachowała się – pierwotnej długości budynku nie znamy, na podstawie planów wywnioskowano, że zamykała się ona w granicach 9,5 m.

b) **faza 3, an 1.** Najprawdopodobniej powstała również przybudówka an 1 o rekonstruowanej głębokości 5,5 m, znajdująca się w północnej części za traktem 1.

c) **faza 3, p9.** Piwniczka p9, o drewnianym dnie i ścianach. Kopiąc jamę pod nią zniszczono obiekt n9.

d) **faza 3, n11.** Obiekt nieokreślony n11, o płaskim dnie, zachował się zaledwie spąg lecz na znacznej głębokości 1,75 m poniżej poziomu gleby pierwotnej (na rzędnej 115,25 m n.p.m.).



Faza 4. (1470-1525):

a) W dalszym ciągu mogły funkcjonować obiekty n8, p9 i n11.

b) W kamienicy na parceli południowej podzielono trakt frontowy piwnicy ścianą o osi

prostopadłej do ul. Rzeźniczej, wydzielająca pomieszczenia o szerokości 4,5 m i 4,38 m, równocześnie powstały sklepienia kolebkowe obu pomieszczeń o osiach prostopadłych do ul. Rzeźniczej.

Faza 5. (1525-1650):

Parcela północna

a) Przedłużenie kamienicy w głąb działki o 2,2 m, zostało poprzedzone zburzeniem jej tylnej ściany (gotyckiej) i częściowo ściany bocznej oraz likwidacją przybudówki z fazy 3.

b) **faza 5, of 1.** Na tyłach działki powstała niepodpiwniczona oficyna of 1, zajmująca całą szerokość parceli; wydzielono ją przez zamknięcie zaułka murów granicznych ścianą opartą na łuku. Ścianę wzniesiono w odległości 3,5 od tylnej granicy działki.

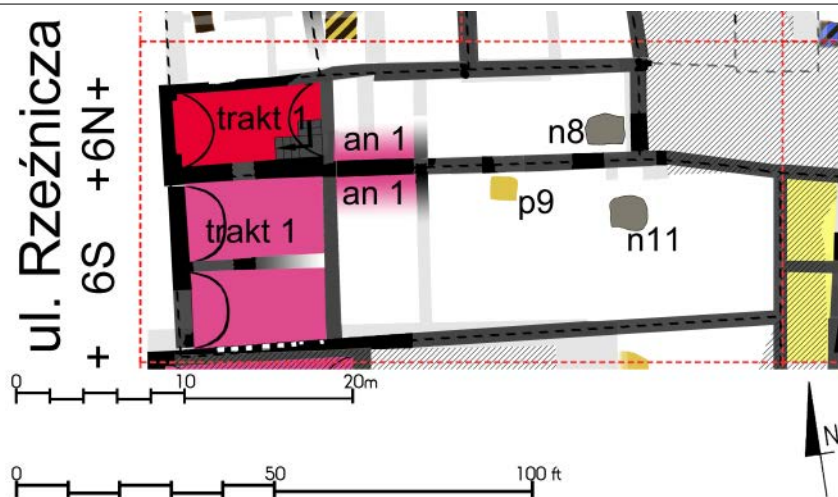
c) Nowy mur zastąpił gotyckie kurtynowe ściany graniczne, wymiana polegała na zmianie rytmu podpór – w miejscu gotyckich arkad pojawiły się potężne ceglane filary, zaś nad kamiennymi filarami z okresu gotyku przerzucono łuki muru renesansowego.

Parcela południowa

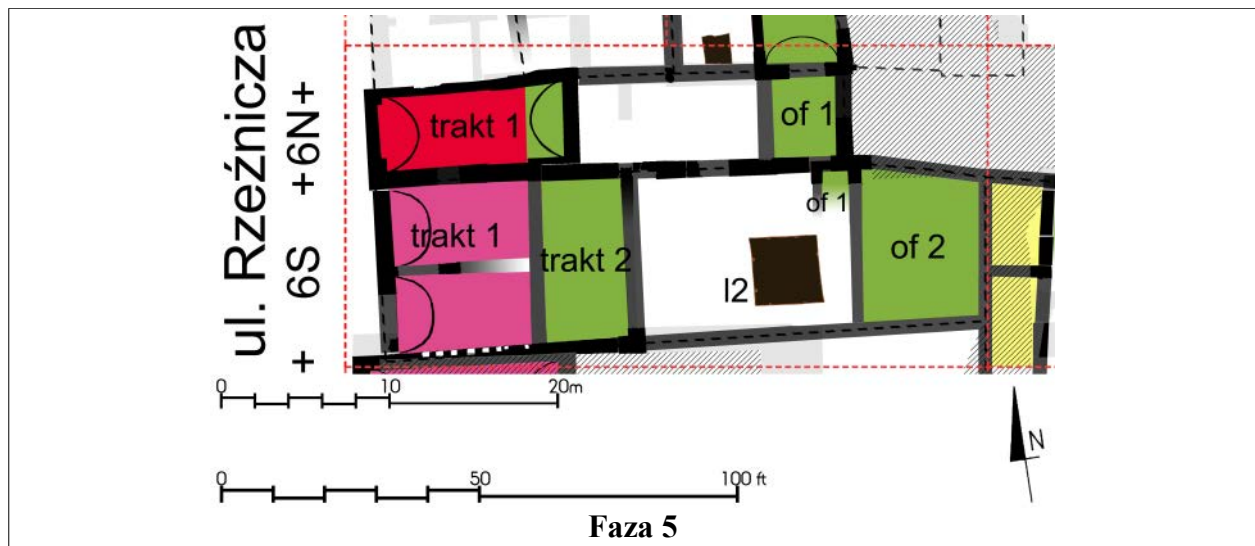
a) **faza 5, trakt 2.** Wzniesiono tylny trakt kamienicy; jej pełna głębokość po rozbudowie wynosiła 15,2 m.

b) **faza 5, of 1 i of 2.** W tylnej, przygranicznej partii parceli prawdopodobnie powstała duża murowana oficyna 8 x 10 m a przed nią, lepiej od niej poświadczona relikami murów niewielka przybudówka o szerokości 2,8 m.

c) **faza 5, l2.** Zbudowano dużą latrynę l2 w południowo-wschodnim narożniku podwórka parceli południowej. Jej wykonaną z dranic w konstrukcji wieńcowej skrzynię wzmocniono od wewnątrz kanciastymi słupami. Wbijano je przy ścianach w odległości około 1 m od narożników, tak, by każdą ze ścian podpierały 2 słupy. We wnętrzu odkryto masywną, dranicę zakończoną kwadratowym w przekroju czopem, która był zapewne jednym z wielu elementów rozpierających słupy. Po zakończeniu użytkowania skrzynię najwyraźniej częściowo rozebrano, usuwając część podpierających ściany słupów i belki rozporowe.



Faza 4



Faza 6. (1650-1800):

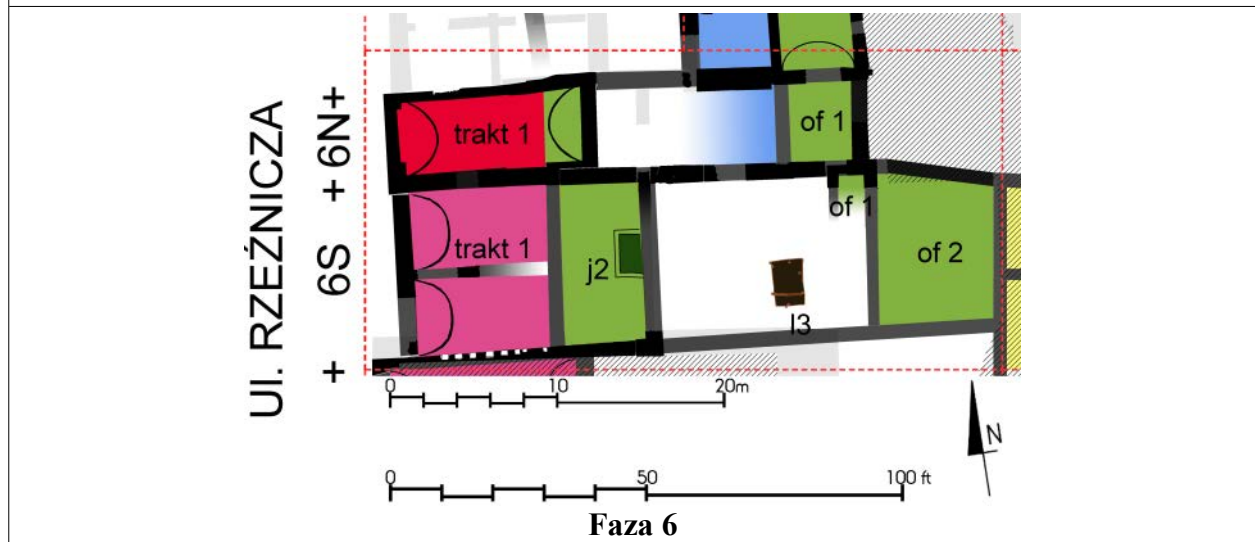
a) **faza 6, of 2?**. Na posesji północnej wzmocniono północną ścianę graniczną odcinkiem muru o długości 4,5 m. Zapewne wiązał się on z podpiwniczeniem wschodniej partii podwórza, które mogło nastąpić w wyniku budowy oficyny.

Parcela południowa

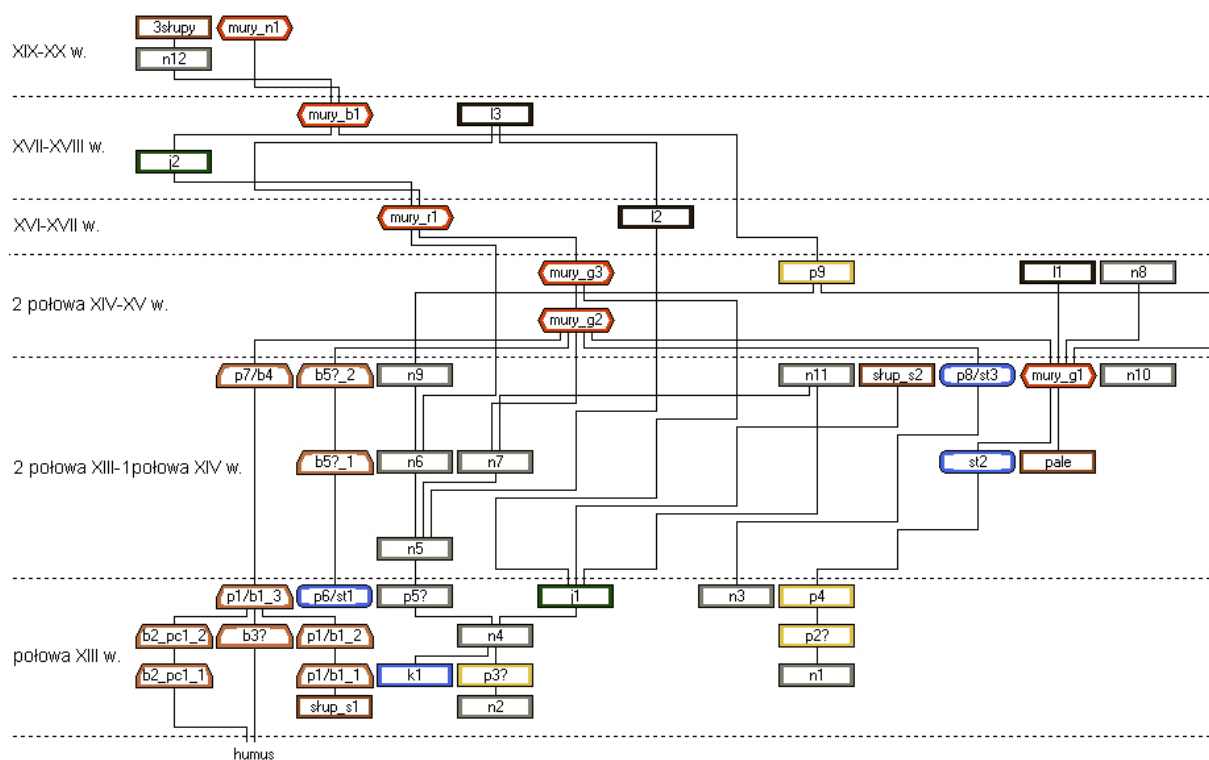
a) Najprawdopodobniej powstała nowa ściana tylna traktu 2, zachował się z niej jedynie wktu w ścianę graniczną fragment muru, granicę nieznacznie przesunięto na wschód.

b) Świadectwem prac z okresu baroku jest dół do produkcji wapna j2 o murowanych ścianach, dostawiony do ściany tylnej ściany traktu 2 parceli południowej.

c) **faza 6, j3**. Przebudowano latrynę w narożniku podwórza, zapewne podczas jej czyszczenia usunięto zaledwie część mierzwy z narożnika i w tym miejscu założono nową latrynę j3, wykorzystując drewniane elementy ze skrzyni starszego obiektu. Konstrukcję wykonano w podobny sposób, jedynie użyte drancice miały inne wymiary. Dłuższe ściany wzmocniono dwoma, a krótsze jednym kanciastym słupem. Dodatkowo niektóre przeciwległe słupy rozparte były dranicami, na co wskazuje odkryty relikwiot jednej z nich.



6.5 Wykres stratygraficzny:



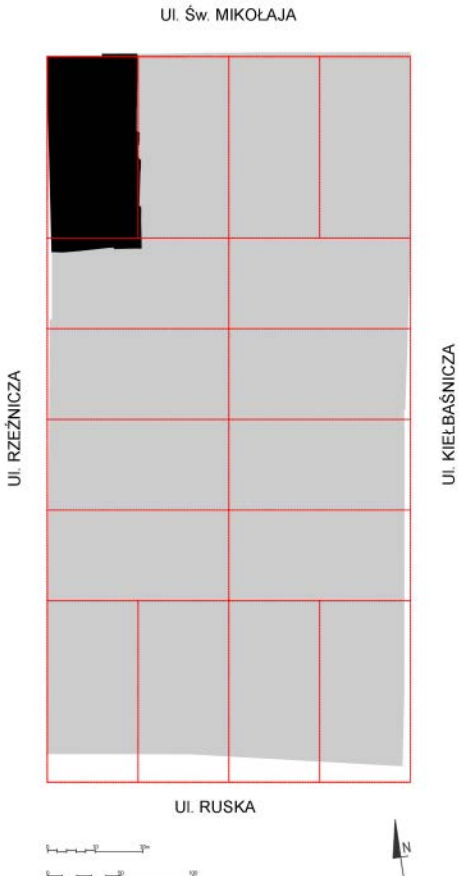
7. Historia

7.1 źródła:

- a) rejestr szosu 1403/1404 r.
- b) rejestr karowy z 1564 r.;
- c) indykacja domów (*Steuer Ansage*) z ok. 1671 r.;
- d) indykacja domów (*Städtische Befunds-Specification*) wedle ustaleń „pierwszej rewizji” z 1726 r.;
- e) pierwsza pruska księga podatkowa (*Praestations-Tabelle*) z lat 1749/1750;
- f) księgi adresowe z XIX i XX w.

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

- a) prawdopodobnie w większości należeli do grupy osób nie czerpiących dochodów z rzemiosła i handlu, lecz utrzymujących się z drugorzędnych operacji finansowych, spekulacji, a zwłaszcza z renty (czynszów).
- b) Na podstawie spisu podatku szos z 1403 r., pobieranego od rzemieślników, w rejonie parceli Rzeźniczej 6 odnotowani zostali karczmarze
- c) na podstawie analiz opodatkowania na przestrzeni wieków widać, że ten pobierany z części obecnej posesji Rzeźnicza 6 niewiele przewyższał przeciętny z marginalnej ul. Garcarskiej.

1. Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2. Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIV-XVI w. murami granicznymi)
Mikołaja	69-70	
3. Zasięg badań architektonicznych:		
<p>pierwsze badania w piwnicach kamienicy Mikołaja 69-70 przeprowadzili pracownicy Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej w sezonie 1985/86, kolejne badania przeprowadzono w latach 1998-2000 na poziomie piwnic i fundamentów w wykopie archeologicznym.</p>		
4. Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
<p>badania w latach 1998-2000 objęły cały obszar parcel (około 765 m²).</p>		
5. Działka		
5.1 położenie zgodne z pierwotnym układem lokacyjnym		
5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel:		
<p>Punkt ten należy rozpatrywać w pięciu etapach.</p>		
<p>1. Etap I W XIII w. funkcjonuje najprawdopodobniej jedna działka pełnokurcyjna 120 x 60 stóp (co przeliczamy na 18,78 x 37,56 m).</p> <p>2. Etap II Podział kurii lokacyjnej na dwie działki w proporcjach 1:3, potwierdzony w początkach XIV w. przez zabudowę murowaną. Poprzedziła go zapewne jeszcze akcja polegająca na pogłębieniu własności kosztem północnej działki przy ul. Rzeźniczej 6. Zgodnie z datowaniem relikwów zabudowy murowanej i drewnianej miało to miejsce pod koniec XIII w. lub na początku XIV w.</p> <p>3. Etap III W toku 1 połowy XIV w. zabudowa murowana wypełniła już szczelnie front kurii. Dokonano wówczas podziału własności wschodniej, na co jednoznacznie wskazuje zamurowanie otworów komunikacyjnych pomiędzy pomieszczeniami kamienicy. Od tego momentu na powierzchni jednej działki pełnokurcyjnej znajdowały się 3 parcele: zachodnia, środkowa i wschodnia, o szerokościach kolejno: 6,35 m, 4,95 m i 7,35 m.</p> <p>4. Etap IV Nie wiemy jak długo funkcjonował przedstawiony podział. Faktem jest, że w okresie kolejnej fazy rozwoju zagospodarowania (lata 1350-1470), nastąpiło połączenie parceli zachodniej i środkowej, potwierdzone wykuciem przejścia pomiędzy traktami frontowymi.</p> <p>5. Etap V Uchwycone w materiale archeologiczno-architektonicznym przesunięcie granicy w tylnej części podwórza parcel datowane na lata 1470-1525. Własność Mikołaja 70 została powiększona kosztem parceli Mikołaja 69 o pas terenu o wymiarach około 8 m x 2 m. W linii przebiegu granicy powstają dwa obiekty, interpretowane jako latryny bądź piwnice (p9/l6 i p10/l7), a na zachód od tej linii murowany filar. W wyniku budowy filara zniszczona zostaje starsza, długo użytkowana</p>		

piwnica (p8).

6. Działki jeszcze w połowie XX w. funkcjonowały jako oddzielne parcele.

6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych

6.1 rozmieszczenie reliktyw:

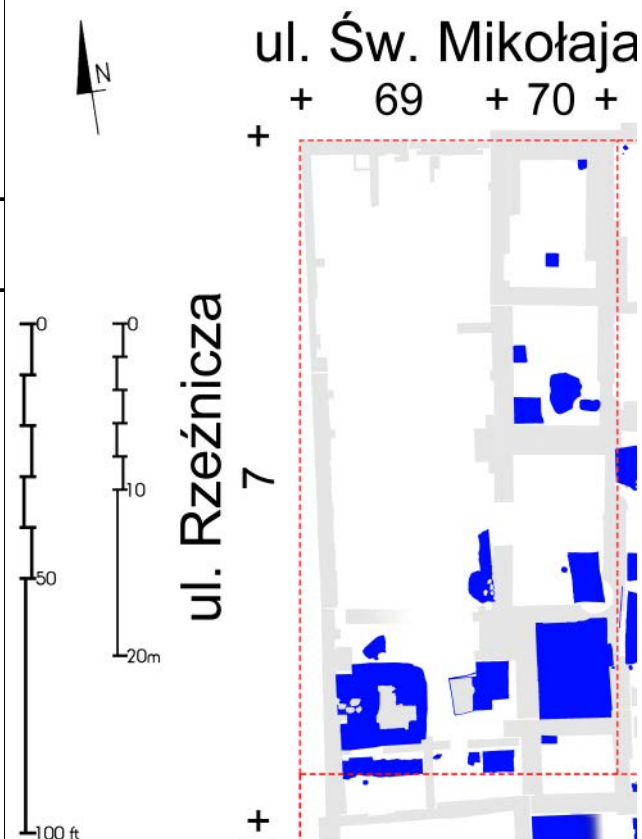
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej – obiekty archeologiczne (6.1.3 - kolor niebieski):

Relikty odkryto w południowej i w mniejszym stopniu we wschodniej części przebadanego obszaru, czyli głównie na podwórzach, gdzie nie zniszczyły ich młodsze podpiwniczone budynki murowane kamieniem i oficyn.

6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):

Relikty odkryto na całym obszarze parceli z wyłączeniem wnętrza frontowej i środkowej partii parceli zachodniej. Mury w tym obszarze uległy zniszczeniu.

6.1.3 Plan rozmieszczenia reliktyw (część nieprzebadana - szrafura)



6.2 Informacje ogólne

6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:

1. Obiekty archeologiczne:

29 obiektów, w tym: 1 drewniany budynek podpiwniczony, 3 drewniane budynki niepodpiwniczone, 7 piwniczek drewnianych, konstrukcji plecionkowej lub zrębowej, 1 wkopana beczka, 3 piwniczki lub latryny, 5 latryn, 2 jamy produkcyjne, 2 doły do produkcji wapna, 1 jama odpadowa lub fragment drewnianego wodociągu, 1 studnia ceglana, 3 obiekty nieokreślone

6.2.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:

1. Obiekty archeologiczne:

Na podstawie ceramiki
27,5% (8) obiektów z okresu (szeroko rozumianej) 2 połowy XIII w.
13,8% (4) obiektów z okresu 2 połowy XIII - 1 połowy XIV w.
10,4% (3) obiektów z okresu 2 połowy XIII - XV w.
3,4% (1) obiektów z okresu XIV w.
6,9% (2) obiektów z okresu XIV-XV w.
3,4% (1) obiektów z okresu XV w.
6,9% (1) obiektów z okresu XV-XVI
10,4% (3) obiektów z okresu XVI w.
3,4% (1) obiektów z okresu XV-XVII w.
3,4% (1) obiektów z okresu XVII-XVIII w.
6,9% (1) obiektów o niezdefiniowanej za pomocą ceramiki chronologii

	Na podstawie dat dendrochronologicznych: a) latryna 13 – po 1333 r. b) latryna 18 – po 1614 i po 1631 r.
2. Mury: w części podwórza i zachodniej wyłącznie relikty podziemne – mury i sklepienia piwnic oraz fundamenty filarowo-łękowe. Szerzej przebadany został budynek kamienicy Mikołaja 70, gdzie na podstawie ściany granicznej pomiędzy działką Mikołaja 70 i 71 udało się zbadać również część parteru budynku.	2. Mury: relikty z okresu XIV-XIX w.

6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki:

- a)** Dostępne dane pozwoliły na wydzielenie kilku podfaz rozwoju zagospodarowania w XIII w. i na początku XIV w. Nie udało się uchwycić w tym okresie styku potwierdzającego współistnienie budynków murowanych i obiektów drewnianych. Takie relacje udokumentowano natomiast w okresie XV i XVI w. Ustalenie kolejności stratygraficznej i chronologii wielu obiektów, nie było możliwe. Przykładem takiej sytuacji może być latryna 11, której szerokie datowanie i zniszczenie przez XVI w. konstrukcje (co mogło mieć wpływ na dostanie się do wnętrza obiektów zabytków z tego okresu), uniemożliwia umieszczenie jej w węższym przedziale chronologicznym. Pozostaje ona obiektem wielofazowym, jednak nie mamy pewności, czy w rzeczywistości funkcjonowała tak długi czas. Budynki frontowe ulegały przebudowom i podziałom własnościowym, których dokumentacją były zmiany dróg komunikacji i dostępu do części środkowej kurii, raz z parceli wschodniej, drugi raz z zachodniej. Na tej podstawie wyciągnięto wnioski co do przemian własnościowych i przesunięcia granic pomiędzy parcelami Mikołaja 69 i 70. W tej kwestii ważne było również usytuowanie reliktyw filara, piwnicy oraz piwnic/latryn na podwórzach.
- b)** Pierwsze zabudowania murowane na rozpatrywanym obszarze, które powstały w początkach XIV w., świadczą o istnieniu dwóch odrębnych własności – wschodniej zajmującej 1/3 tego terenu i zachodniej obejmującej 2/3 terenu – jednak nie ma żadnych przesłanek do tego by uznać, że taki podział funkcjonował pierwotnie. Dodatkowo zdaje się temu przeczyć umieszczenie jam garbarskich (j1 i j2) tuż przy późniejszej granicy podziału.
- c)** Nie wiemy dokładnie kiedy nastąpiło wydzielenie parcel wschodniej i zachodniej. Na początku XIV w. było to już faktem, utrwalonym przez frontową zabudowę murowaną przy ul. Św. Mikołaja. Podział zapewne poprzedziła jeszcze jedna akcja polegająca na pogłębieniu własności kosztem, północnej działki przy ul. Rzeźniczej 6. Przesunięcie granicy pomiędzy parcelami na południe o wąski, trapezowaty pas terenu szerokości od 2,5 m do 1 m, dokumentuje rozlokowanie obiektów archeologicznych – w szczególności budynków drewnianych na parcelach przy ul. św. Mikołaja 69-71 – oraz murów granicznych z I połowy XIV w.
- d)** Zamurowywanie otworu komunikacyjnego pomiędzy pomieszczeniami pierwszego traktu kamienicy, która wypełniła lukę pomiędzy budynkami z 1 poł. XIV w. na działce zachodniej i wschodniej, wskazuje na podział własnościowy tej drugiej. Od tego momentu w narożnej, północno-zachodniej kurii bloku funkcjonowały 3 parcele: zachodnia, środkowa i wschodnia, o szerokościach kolejno: 6,35m, 4,95m i 7,35m.
- e)** W okresie pomiędzy rokiem 1350 a 1470 przebudowano kamienicę środkowej posesji oraz wykuto przejście pomiędzy jej piwnicą i traktem pierwszym posesji zachodniej. Wskazuje to na scalenie obu działek w jedną Mikołaja 69, o szerokości frontu ok. 11,6 m.
- f)** W latach 1470-1525 w linii przebiegu granicy powstają dwa obiekty, interpretowane jako latryny bądź piwnice (p9/16 i p10/17), a na zachód od tej linii murowany filar. W wyniku budowy filara zniszczona zostaje starsza, długo użytkowana piwnica (p8). Sądzymy, że są to dowody na przesunięcie przebiegu tylnego odcinka granicy pomiędzy posesjami wschodnią i zachodnią.

Anektowany przez parcelę Mikołaja 70 pas terenu miał wymiary około 8 m x 2 m.

g) Na podstawie zarejestrowanej wysokości n.p.m. spągu humusu pierwotnego (ok. 116,8 m) zorientowano się, że murowane budynki frontowe były pierwotnie podpiwniczone. Rozpatrzenia wymaga kwestia niwelacji poziomów progów wejść do pomieszczeń. Na działce Mikołaja 70, w początkach XIV w. musiało znajdować się zewnętrzne zejście lub schody pozwalające dostać się do piwnic. Próg wejścia do traktu 1 znajdował się na poziomie 114,3 m n.p.m. Odsłonięty spąg na 116,8 m n.p.m. położony był w odległości 21 m w linii prostej od proggu. Próg znajdował się zatem co najmniej 2,5 m poniżej poziomu użytkowego z początku XIII w. Wartość tego zagłębienia w początkach wieku XIV należy szacować raczej w przedziale 3-4 m. Również fakt umieszczenia okna oświetlającego dolną kondygnację traktu 1, wysoko pod sklepieniem wskazuje na to, że był to poziom piwnicy budynku. Należy więc uznać, że istniało zagłębienie w podwórzu – rampa lub schody –, przy styku traktu 1 i aneksu an 1, umożliwiające zejście do piwnic. Istnienie takiego zejścia tłumaczy umieszczenie bram do budynków blisko siebie.

h) Wkopana beczka (p11), datowana na XVI w., odkryta na poziomie 2 m poniżej humusu pierwotnego oraz płyty kamienne położone na stropie zniszczonej latryny 11, w odniesieniu do rekonstruowanego poziomu użytkowego z XVI w., a także wymiana odcinka muru granicznego, pozwalają podejrzewać, że beczkę wkopano z poziomu niezachowanej piwnicy znajdującej się na podwórzu parceli Mikołaja 70, za traktem II piwnic. Trudno jest nam inaczej wyjaśnić posadowienie beczki kilka metrów poniżej poziomu użytkowego.

i) Ściana południowa zagłębionego budynku drewnianego b1 znajdowała się dokładnie na rekonstruowanej pierwotnej granicy kuryjnej, poświadczając jej funkcjonowanie. Przesunięcie tej granicy o 2,5 m na południe nastąpiło pod koniec XIII lub w początkach XIV w. Budynek musiał więc pochodzić sprzed tych przemian własnościowych.

j) W 1 połowie XIV w. przestają być użytkowane jamy garbarskie.

k) Zastanawia duża ilość latryn na działce Mikołaja 70. Taką sytuację należałoby tłumaczyć dużą liczbą zamieszkujących ją lokatorów lub zawalaniem się ich konstrukcji, co zmuszało właściciela do budowania kolejnych obiektów sanitarnych.

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

Faza 1. A. (XIII w.):

a) Zabudowa frontowa nieznaną. Relikty zabudowy drewnianej najpewniej zostały zniszczone wskutek podpiwniczenia przednich traktów i aneksów kamienic.

b) faza 1.A-B, n1. Obiekt nieokreślony n1 powstały najpewniej w wyniku wsiąknięcia w całość smoły w tej lub kolejnej podfazie. Lejkowaty przekrój wskazuje na to, że w tym miejscu mógł znajdować się słup, jednak dno obiektu położone było na głębokości 115,20 m n.p.m., czyli ponad 1,5 m poniżej poziomu humusu pierwotnego. Najprawdopodobniejsze wydaje się zatem uznanie n1 za świadectwo wykorzystania lub produkcji dużej ilości smoły na podwórku działki. Smoła magazynowana była w jakiegoś rodzaju jamie, z której zachował się jedynie spągowy fragment i lejkowaty przesiąk poniżej niej.

c) faza 1.A-C, j1 i j2. Jamy produkcyjne j1 i j2, najpewniej połączone funkcjonalnie – każda garbarska i przyległy do niej zbiornik na wodę. W kadzi znajdowały się szczątki drewnianego dna i ścianki oddzielającej ją od zbiornika oraz pozostałości kory, popiołów i pokład mierzwy. Odkryto również ślady dwóch słupów usytuowane w jednej linii zgodnie z układem obiektu i osią północ-południe. Najpewniej stanowiły one część urządzenia jako konstrukcja zadaszenia lub warsztatu garbarskiego. Układ warstw w zbiorniku wskazuje na jego cykliczne odnawianie. Zielonkawy odcień piasków, iłów, rozmyte popioły informują o tym, że depozyty powstały przy oddziaływaniu cieczy. Nie ustalono zasięgu obiektów od strony wschodniej.

d) faza 1.A-B, p1. Piwniczka p1. Za przypuszczeniem, że obiekt był reliktem piwniczki przemawiają regularne kształty rzutu i profilu. Zapewne pierwotnie obiekt posiadał umocnione drewnem ściany. Odkryto relikty dwóch poziomów użytkowych. Dno znajdowało się na poziomie 114,65 m n.p.m. czyli co najmniej 2,3 m poniżej poziomu użytkowego z XIII w. (spąg humusu pierwotnego na podwórzu działki znajdował się na 116,8 m n.p.m.). Najprawdopodobniej więc

piwniczka usytuowana była na dnie jakiejś większej, zagłębionej piwnicy lub budynku. Mogła funkcjonować zarówno w podfazie A jak i B.

e)faza 1.A, p2-4. Piwnice i schowki p2, p3 i p4 to zespół zagłębionych obiektów, najpewniej służących do magazynowania surowców. Najwcześniejszy obiekt odkryto częściowo, nie ustalono jego granicy od strony zachodniej. Zachowały się ślady konstrukcji ściany północnej, w postaci rozłożonych dranic kładzionych poziomo na sztorc. Obiekt mógł być wąską piwnicą, której dno znajdowało się na głębokości około 115,80 m n.p.m., czyli 1 m poniżej poziomu humusu pierwotnego. Jego dno w pewnym momencie zasypano usuniętą z innej części podwórza glebą. Mógł on istnieć nadal, z podwyższonym, nie uchwyconym już poziomem użytkowym, ponieważ w narzuconą glebę wkopano kolejno mniejsze piwniczki-schowki p3, a następnie p4. Na konstrukcję ścian p3 składała się skrzynia wykonana z dranic łączonych w narożach na zrąb. Z czasem po zawaleniu się tej skrzyni, w tym samym miejscu zbudowano następną piwniczkę p4, której ściany wykonano z plecionki.

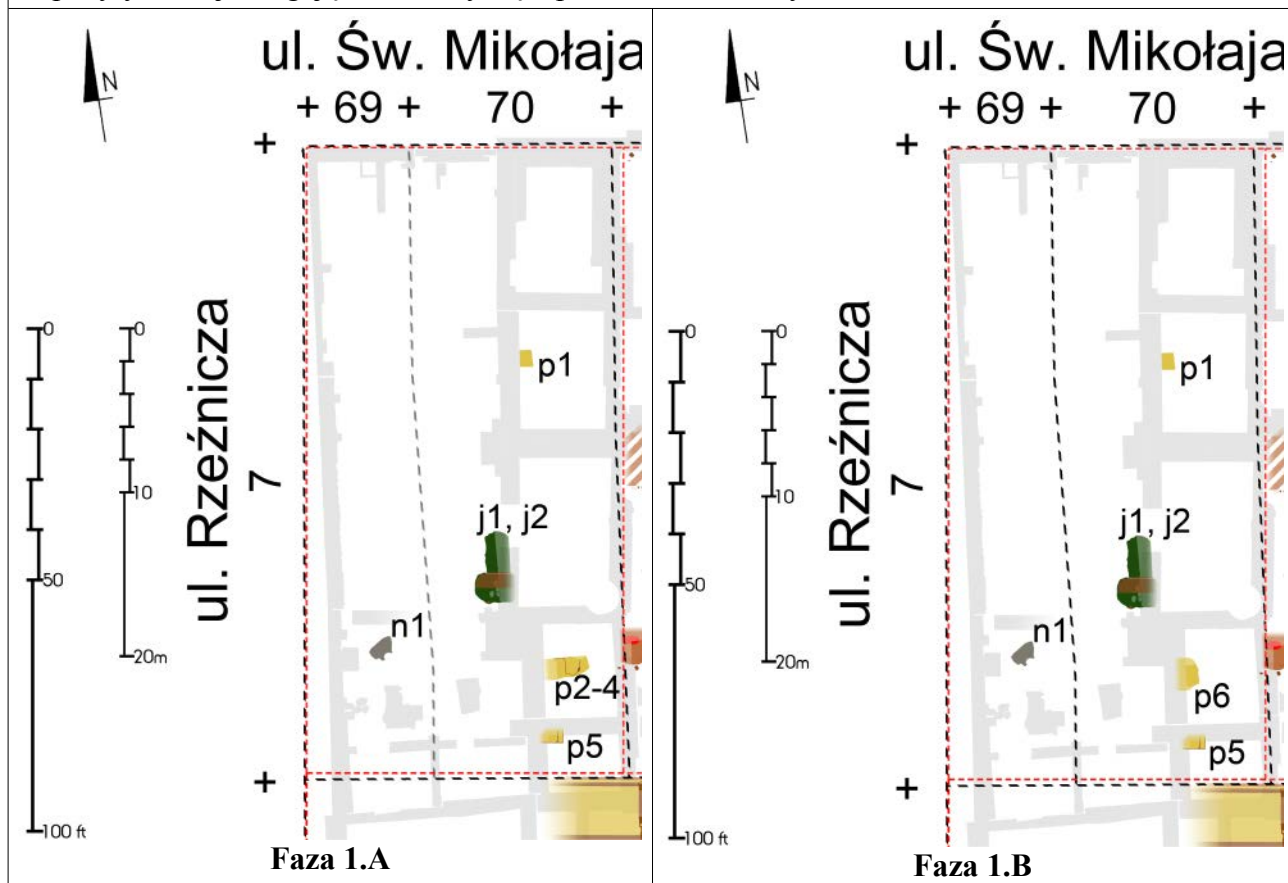
f)faza 1.A-B, p5. Piwnica p5, której ścianki skonstruowano z wieńców dranic łączonych w narożach na zrąb. Skrzynię wzmacniały w narożnikach słupy – dowodzi tego odkryty w jedynym zachowanym narożniku kanciak. Dno reliktu znajdowało się na głębokości 114,5 m n.p.m. czyli 2,5 m poniżej poziomu humusu pierwotnego. Zasięgu obiektu od strony północnej i zachodniej nie ustalono.

Faza 1.B. (XIII w.):

a)Obiekt nieokreślony n1, powstały w tej lub poprzedniej podfazie.

b)Nadal mogły funkcjonować jamy produkcyjne j1 i j2 oraz piwnice p1 i p5.

c)faza 1.B, p6. Funkcjonowanie serii piwniczek p2-p4 zakończyło powstanie obiektu p6 – jamy o dnie wyłożonym dranicami, na których istnienie wskazuje 2-3 cm warstwa próchnicy o regularnie falistym przebiegu. Znajdowała się ona na głębokości około 115,40 m n.p.m. czyli niecałe 1,5m poniżej poziomu humusu pierwotnego. Jama pełniła najprawdopodobniej funkcję piwnicy. Depozyty w niej zalegające składały się z próchnic i mierzwy.



Faza 1.C. (XIII w.):

a)Nadal mogły funkcjonować jamy produkcyjne j1 i j2 oraz piwnice p1 i p5.

b)faza 1.C-E, b1. W tej fazie mógł już powstać budynek drewniany b1. Był to obiekt zagłębiony na co najmniej 1,2 m, zajmujący najprawdopodobniej całą szerokość parceli i przylegający do jej tylnej granicy. Posiadał solidnie wykonane ściany z dranic wstawionych w belki podwalinowe, oparte dla stabilizacji na położonych równolegle pod nimi deskach. Ściany od wewnątrz wylepiono gliną. Stabilność środkowej partii ściany północnej wzmocnił wbity pionowo słup. Kolejny słup (znacznie masywniejszy, oceniając po negatywie) znajdował się w odległości ok. 30 cm od ściany południowej. Budynek miał również podłogę z dranic, opartych na legarach. Jego usytuowanie wskazuje, na zachowanie pierwotnej, kuryjnej granicy parceli, przesuniętej w tym miejscu o 2,5 m na południe w pod koniec XIII lub w początkach XIV w. Podejrzewamy zatem, że powstał przed tymi zmianami własnościowymi. Duża ilość odkrytych ziaren pszenicy sugeruje, że w budynku przechowywano zboże – być może był to spichlerz.

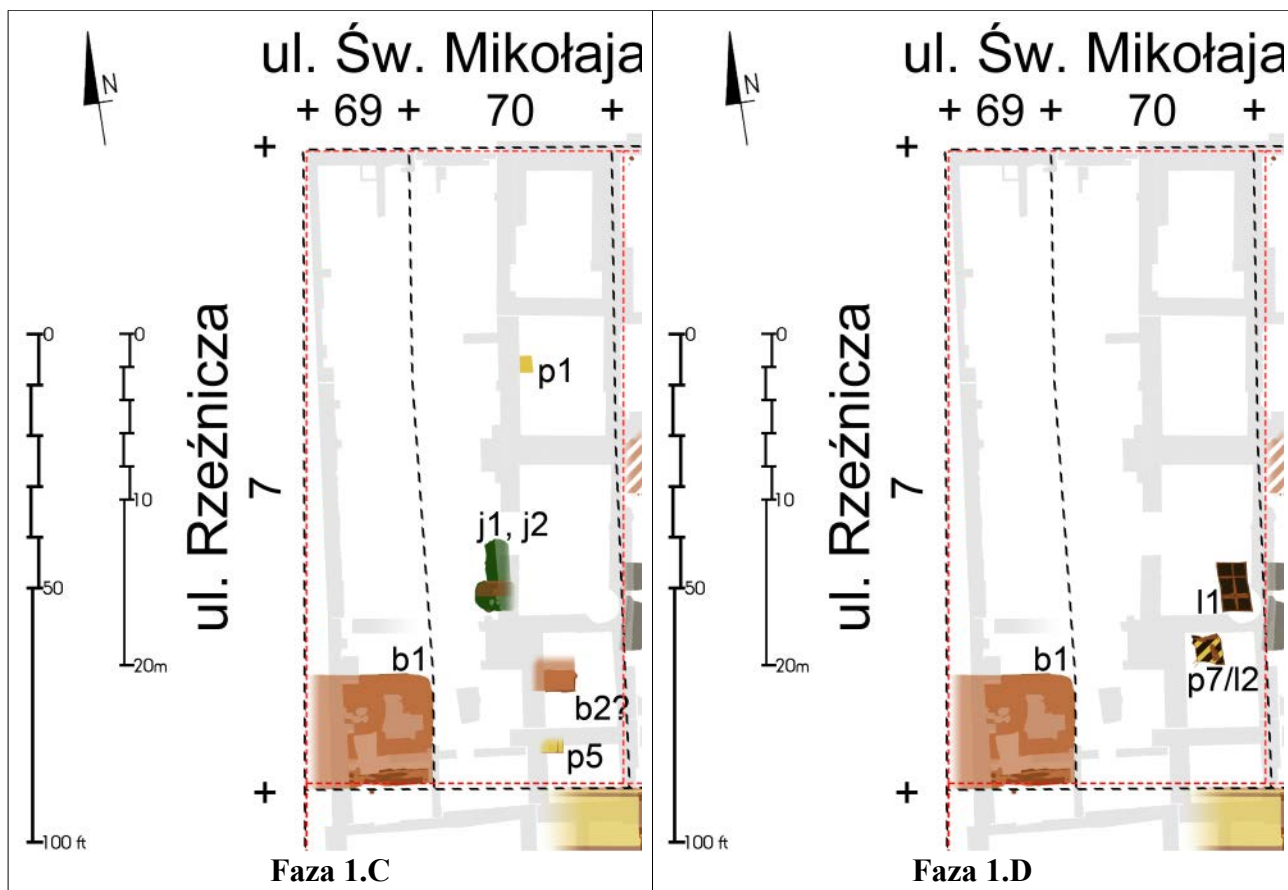
c)faza 1.C, b2?. Obiekt b2? – najprawdopodobniej budynek drewniany. Odkryto spągowe partie obiektu. Z konstrukcji ściany wschodniej pozostał słup i dranica, ze ściany południowej zachowała się belka przyciesiowa. Element ten został wtórnie wykorzystany jako ścianka młodszej latryny zbudowanej na południe od obiektu. Dno domniemanego budynku znajdowało się na poziomie około 116,7 m n.p.m., czyli nieznacznie poniżej poziomu humusu pierwotnego. Nie ustalono zasięgu obiektu od stron północnej i zachodniej.

Faza 1.D. (koniec XIII i początek XIV w.):

a)Nadal funkcjonował lub dopiero powstał budynek drewniany b1, obiekt zagłębiony o solidnej konstrukcji.

b)faza 1.D-E, fazy 2, 3 i 4, II. Mogła powstać latryna II, obiekt niezwykle solidnej konstrukcji, odkryty na znacznej głębokości, o trudnej do ustalenia chronologii. Relikt obiektu został zniszczony podczas szesnastowiecznych prac budowlanych. Mierzwa była też z latryny usuwana, a sam obiekt wzmocniany. Jego chronologię ustalono na podstawie znalezionych w jego warstwach zabytków masowych na XIII-XVI w. Skrzynię latryny skonstruowano z wieńców dranic łączonych w narożach na zrąb, przemiennie, z odpadkami. Zachowały się tylko 2 najniższe wieńce, z których dolny był węższy od górnego. Od wewnątrz skrzynię wzmocniały kanciaste belki rozporowe, umiejscowione prostopadle do ścian. Dzieliły one wnętrze skrzyni na 6 równych części. Ściany dłuższe podpierano w 1/3 i 2/3 ich długości, natomiast ściany krótsze w połowie. W miejscu styku końców belek ze ścianami skrzyni umieszczono elementy pionowe – były to dranice i słupki albo wzmocniające całe ściany, bądź też jedynie pełniące rolę podkładek chroniących dranice ścian przed przebicciem. Dno latryny znajdowało się na wysokości 113,16 m n.p.m. czyli niemal 3 m poniżej poziomu humusu pierwotnego (zapewne jakieś 5 m pod poziomem użytkowym z połowy XIV w.).

c)faza 1.D, p7/12. Piwnica lub latryna p7/12, której konstrukcja drewniana składała się ze skrzyni wykonanej z dranic łączonych w narożach na zrąb, wzmocnionej słupami. Słupy umieszczano zarówno od wewnątrz jak i od zewnątrz ścian. Obiekt prawdopodobnie funkcjonował dość krótko, zanim jego górne partie nie uległy pożarowi i ściany zawaliły się do wnętrza. Warstwa użytkowa obiektu składała się z mierzwy. Wyżej znajdowały się depozyty związane ze zniszczeniem skrzyni i niwelacją jamy obiektu. Nie możemy z pewnością określić, czy obiekt był latryną, czy piwnicą. Warstwa przypominająca mierzwę mogła powstać w wyniku rozkładu zmagazynowanych w piwnicze dóbr, których nie odzyskano po zawaleniu się ścian. Dno znajdowało się na głębokości 115m n.p.m., czyli około 2m poniżej poziomu humusu pierwotnego.



Faza 1.E. (koniec XIII i początek XIV w.):

a) Nadal funkcjonował budynek drewniany b1, obiekt zagłębiony o solidnej konstrukcji.

b) faza 1.D-E, fazy 2, 3 i 4, l1. Mogła nadal funkcjonować lub dopiero powstać latryna l1, obiekt bardzo solidnej konstrukcji, odkryty na znacznej głębokości, o trudnej do ustalenia chronologii.

c) faza 1.E, b3. Budynek drewniany b3, zagłębiony, lekkiej konstrukcji, o ścianach i podłodze z dranic. Podłogę ułożono na 5 cm podsypie z żółtoczerwonego piasku. Dranice ścian wkopano w grunt, najprawdopodobniej konstrukcję od zewnątrz wzmacniały słupy – odkryto pojedynczy słup przy ścianie południowej (wykonano go z połowizny belki). Dno, o starannej powierzchni użytkowej, znajdowało się na głębokości około 116,7 m n.p.m., czyli niewiele poniżej poziomu humusu pierwotnego. Nie ustalono zachodniego zasięgu obiektu.

d) faza 1.E, b4. Powstał już zapewne budynek drewniany b4, którego ściany rozebrano – pozostały po nich negatywy belek podwalinowych. Posiadał on podłogę z desek ułożonych wzdłuż osi wschód-zachód bezpośrednio na humusie pierwotnym. Nie ustalono wschodniego ani północnego zasięgu obiektu.

Faza 2.A. (1 połowa XIV w.):

a) Obiekty z poprzedniej podfazy (faza 1.E) mogły funkcjonować równolegle z pierwszymi murowanymi budynkami na parcelach. Faktem jest już podział obszaru kurii na dwie parcele zachodnią (1/3 powierzchni) i wschodnią (2/3 powierzchni).

Parcela zachodnia

a) Podłużny trakt 1 kamienicy, skierowany szczytem do ul. św. Mikołaja (ok. 12,9 m x 6,35 m), średniowieczne relikty w dużej mierze zniszczone XIX w. przebudowami i przelicowaniem ścian. Wnętrze zasklepione kolebą prostopadłą do ściany frontowej.

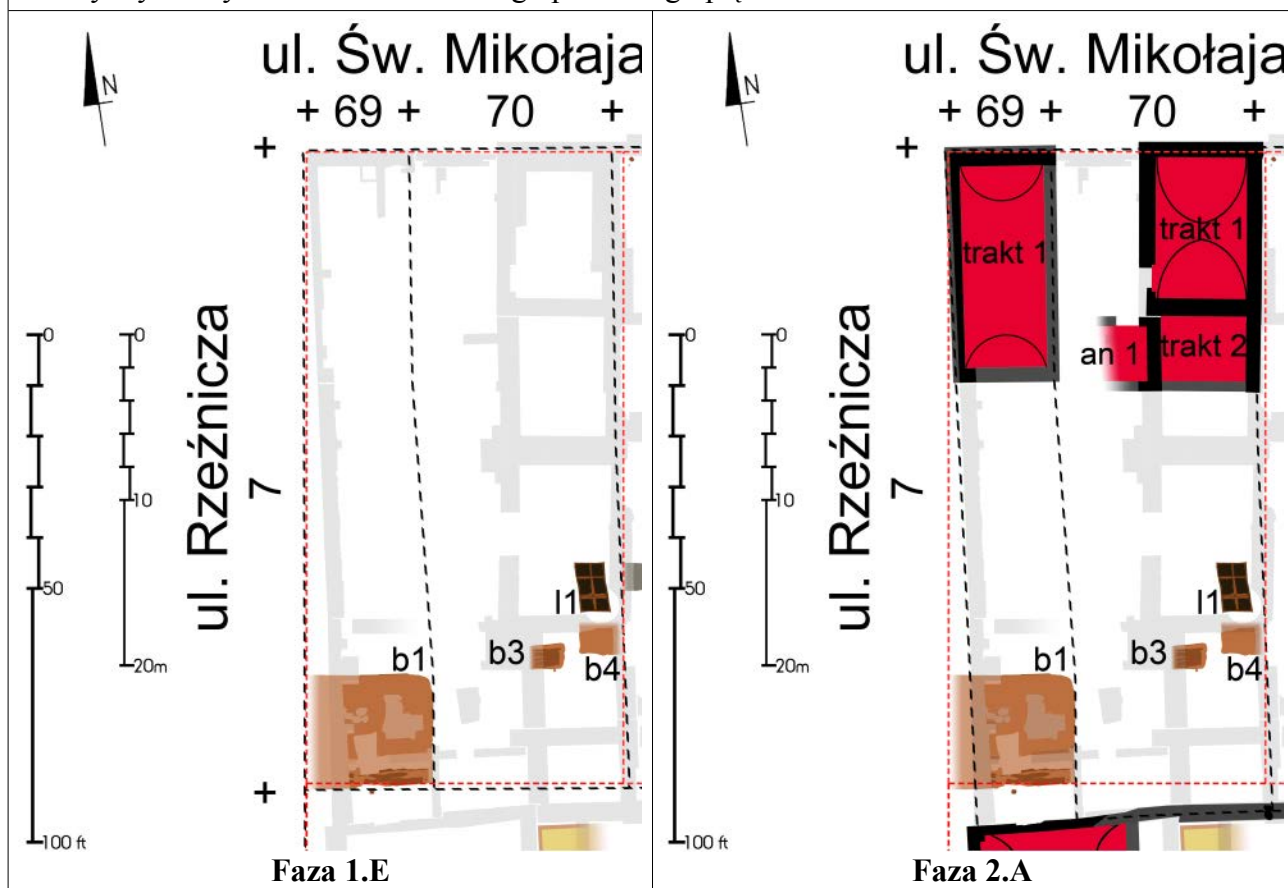
Parcela wschodnia

a) faza 2, trakt 1. Powstaje murowany budynek frontowy dwuskrzydłowy – trakt 1 kamienicy (10,3 m x 7,4 m) wraz z przylegającym do niego prostopadle, od zachodu (do południowo-zachodniego narożnika) aneksem an 1 (4,5 m głębokości i zapewne co najmniej 3 m szerokości). Dom ten był co najmniej 1 kondygnacyjny, podpiwniczony. Pomieszczenie piwnicy o kamiennych

ścianach było przykryte ceglaną kolebą w osi prostopadłej do ulicy. Oświetlało je okno umieszczone pośrodku ściany frontowej, wysoko pod sklepieniem. W pomieszczeniu zarejestrowano także bruk z drobnych otoczków granitowych. Ostrołucznie sklepienie wejście do traktu 1 znajdowało się w ścianie zachodniej w odległości 1,7 m od ściany aneksu i miało szerokość 1,3 m. Usytuowano je we wnęcie w wewnętrznej ścianie pomieszczenia. Wnęka była szeroka na 1,5 m i zasklepiona łękiem odcinkowym. Drzwi otwierały się do wnętrza.

b) faza 2, an 1. Nie znamy pełnego zasięgu aneksu an 1 od strony zachodniej. W jego ścianie frontowej, w pobliżu wschodniego naroża znajdował się otwór bramny, z którego przetrwało wschodnie ościeże z trzema ciosami piaskowcowymi. Drzwi aneksu otwierały się na zewnątrz i chowały we wnęcie, utworzonej przez uskok zachodniej ściany budynku głównego. Ściany aneksu miały na poziomie posadowienia grubość 80 cm, na poziomie parteru 40-45 cm. Budynek był jednokondygnacyjny, podpiwniczony.

c) faza 2, trakt 2. Zaraz po powstaniu traktu 1 i aneksu an 1, lub nawet jeszcze w ramach tej samej inwestycji, dobudowano krótki trakt 2 (4,5 m x 6,7 m), wykorzystując istniejące już mury. Na poziomie drugiej kondygnacji, w węźle z murem międzytraktowym, w ścianie zachodniej zarysował się styk (techniczny), natomiast w ścianie wschodniej – strzępia. Po budowie traktu 2 pełna długość kamienicy osiągnęła 14,85 m. Pomieszczenie początkowo nie było zasklepione. Mury piwnicy jak i parteru były znacznie cieńsze niż ściany traktu 1 (45 cm na poziomie parteru). Należy wykluczyć istnienie murowanego pierwszego piętra.



Faza 2.B. (1 połowa XIV w.):

a) faza 2.B, trakt 1 parceli środkowej. Budynek (o wymiarach wewnętrznych 9,3 m x 4,9 m) wypełniający lukę pomiędzy pierwszymi traktami posesji zachodniej i wschodniej. Jego fasada została dostawiona do ścian bocznych obu tych wcześniejszych domów. Ścianę tylną stanowił (niezachowany) mur aneksu (być może przedłużony). Piwnica nowego budynku kryta była stropem.

b) Najprawdopodobniej w tej samej fazie zostaje zamurowane przejście pomiędzy nowo powstałym pomieszczeniem przy froncie działki, a pomieszczeniem traktu 1 parceli wschodniej.

Przejście zablokowano w węgarze otworu, tak, że oba rozdzielone pomieszczenia zachowały wnęki przy ścianie międzytraktowej. Ważniejsze jest jednak rozdzielenie obu pomieszczeń, świadczące o podziale parceli wschodniej na dwie własności. Efektem tego na terenie jednej pemokuryjnej działki zaczęły funkcjonować 3 parcele: zachodnia, środkowa i wschodnia.

Parcela środkowa

a)faza 2.B, p8. Piwnica p8, skonstruowana z dranic łączonych w narożach na zrąb. Odkryto 5 wieńców dranic, z których dwa najniższe tworzyły odsadzkę, przesuniętą do wnętrza obiektu w stosunku do ścian bocznych o 10 cm. Tego typu konstrukcje są charakterystyczne również dla latryn, zatem być może obiekt początkowo zbudowano w celach sanitarnych. Z pewnością charakterowi piwnicy odpowiadają 3 kolejno po sobie następujące drewniane podłogi obiektu i dodatkowe 2 poziomy użytkowe. Dno obiektu znajdowało się na poziomie 114,3 m n.p.m., czyli 2,7 m poniżej poziomu humusu pierwotnego i zapewne jakieś 4-5 m poniżej poziomu użytkowego z połowy XIV w.

b)faza 2.B, n2. Obiekt nieokreślony n2, niecka wypełniona szarą piaszczystą próchnicą, z węglami drzewnymi, gruzem ceglany i zaprawą wapienną. Jego dno znajdowało się na poziomie 116,08 m n.p.m. czyli około 80 cm poniżej poziomu humusu pierwotnego.

Parcela wschodnia

a)Nadal mógł funkcjonować drewniany budynek lekkiej konstrukcji b3, oraz latryna l1.

b)fazy 2.B-3, l3. Latryna l3, skonstruowana z dranic łączonych w narożach na zrąb. Zachowały się relikty 16 wieńców dranic. Najniższe 3 wieńce były węższe, a 2 najwyższe szersze (tworzyły rodzaj stopni – odsadzek). Konstrukcję wzmacniały słupy rozparte belkami. Ich końce były często zaciosane, tak by słupy bardziej przylegały do ścian, a w ich środkowych partiach wycięto gniazda do mocowania belek rozporowych. Zróżnicowane przekroje słupów (kanciaki lub okrągłaki), ich nieregularne rozmieszczenie oraz obecność lub brak gniazd sugerują, że przynajmniej niektóre z nich nie należały do oryginalnych elementów konstrukcji skrzyni – wstawiono je podczas czynności naprawczych. Dno obiektu położone było na głębokości 114 m n.p.m., czyli 3 m poniżej poziomu humusu pierwotnego. Nie uchwycono południowej ściany obiektu. Próbką drewna, pobrana z konstrukcji do badań dendrochronologicznych, dała wynik po 1333 r.

c)fazy 2.B-3, l4. Latryna l4, jej konstrukcja opierała się na drewnianej skrzyni z desek łączonych w narożach na zrąb. Odkryto 13 wieńców. Najniższy z nich był węższy i tworzył rodzaj odsadzki. Dranice, z których go wykonano, były nieco grubsze. W przestrzeń pomiędzy najniższym a pozostałymi wieńcami wbito słupy wzmacniające konstrukcję ścian. Słupy wykonano z kanciaków o zaciosanym końcu. Dno obiektu znajdowało się na wysokości około 3 m poniżej oryginalnego trzynastowiecznego poziomu użytkowego. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony południowej i wschodniej.

d)Fakt powstania dodatkowych latryn l3 i l4 w omawianej fazie (obydwie datowane na okres XIV-V w.) może wskazywać na dużą ilość osób zamieszkujących na parceli, mimo że jej obszar uległ pomniejszeniu. Obydwie latryny miały znaczną głębokość i były w połowie wypełnione mierzwą. Można też rozpoznać, że mierzwa była z nich częściowo usuwana.

Faza 3. (1350-1470)

a)Nastąpiło połączenie parceli wschodniej i środkowej czego dokumentacją jest przekucie i oprawienie przejścia pomiędzy pomieszczeniami w trakcie 1 obu własności. Otwór usytuowano w pobliżu ściany frontowej. Zachował się z niego fragment północnego ościeża (tworzący półfilarek).

Parcela zachodnia - Mikołaja 69:

a)Przebudowano dolną kondygnację w budynku wschodnim traktu 1 i połączono ją z aneksem w jedno wnętrze. Zburzono w pierw jego ściany frontową i tylną, wzniesiono nową ścianę tylną, nakryto pogłębione wnętrze kolebą ceglana o osi prostopadłej do ulicy. Przy zakładaniu sklepienia zamurowano wnękę, utworzoną przez zaślepienie byłego otworu wejściowego w murze granicznym oraz przelicowano wnętrze byłego aneksu ścianką o grubości około 50 cm. Zabieg ten miał na celu wyrównanie lica ściany granicznej przed założeniem koleby. Przebudowane piwnice

połączonych budynków zostały wyłożone brukiem, którego relikty widnieją w narożniku północno-zachodnim obecnej posesji.

b)faza 3, 15. Latryna 15, skonstruowana z dranic układanych poziomo na sztorc i łączonych w narożach na zręb. Obiekt wypełniały pokłady mierzwy. W pewnym momencie związanym zapewne z chwilowym wstrzymaniem użytkowania, na mierzwę narzucono izolacyjną warstwę gliny. Dno obiektu znajdowało się na poziomie 113,80 m n.p.m. czyli 3 m poniżej poziomu humusu pierwotnego.

c) Powinniśmy się spodziewać, że latryna 15 była odgradzona od ulicy jakimś płotem lub ogrodzeniem.

Parcela wschodnia – Mikołaja 70:

a) Na zrębach domu z 1 połowy XIV w. powstała wąska kamienica szczytowa, o wysokości jednego piętra, dwutraktowa, podpiwniczona. Powstała ona przez przedłużenie traktu 2 o 2,55 m, zmianę wysokości kondygnacji i podwyższenie budynku. Pełna wysokość ściany wschodniej wynosiła 11,22 m (poziom posadowienia ściany wschodniej traktu 1 wynosił 114,33 m n.p.m., natomiast wysokość budynku z fazy 3 osiągnęła 125,55 m n.p.m.).

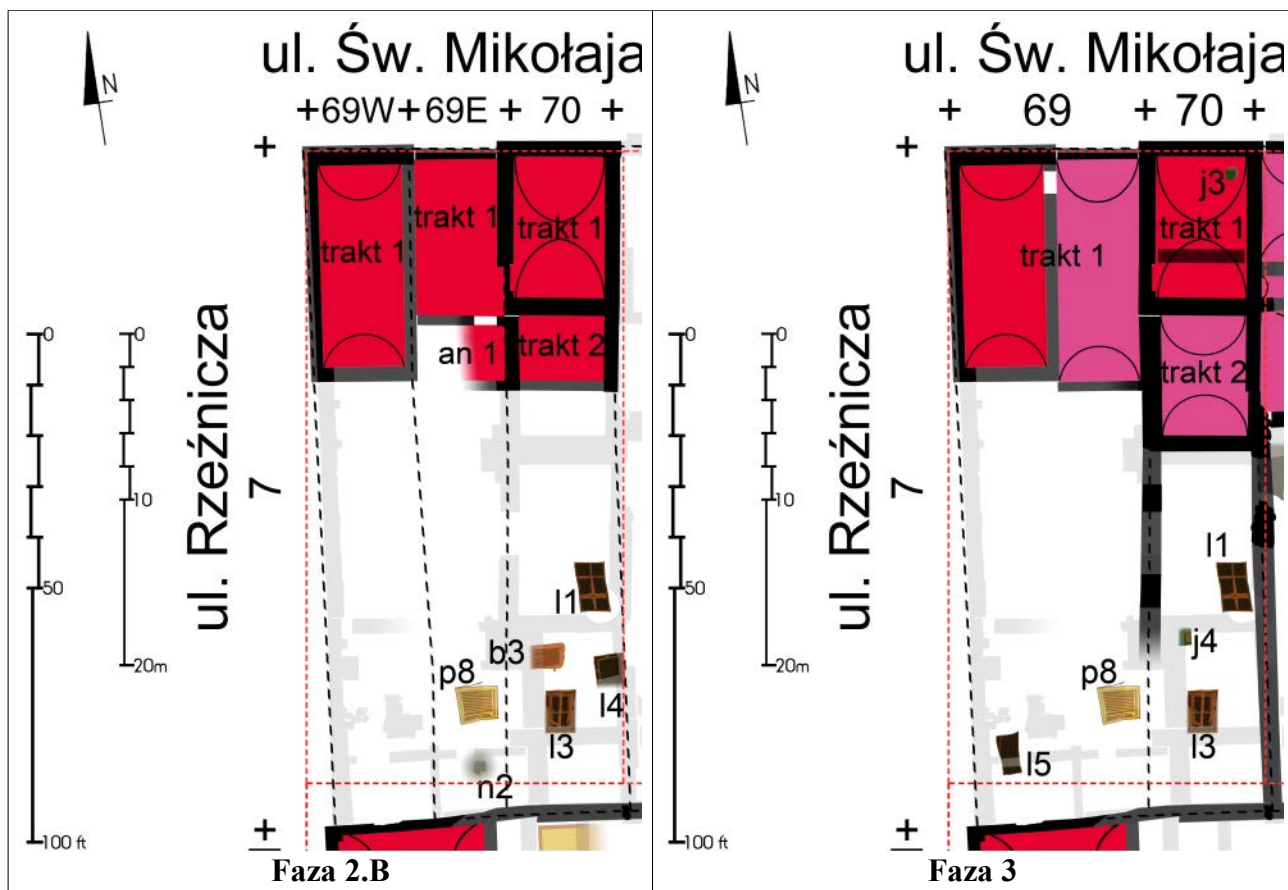
b) Przedłużony o 2,55 m trakt 2 (na poziomie piwnic miał wymiary wewnętrzne 5,2 m x 7,15 m), nakryto go ceglana kolebą o osi równoległej do budynku. Pochodzące z podfazy 2.A, nadwątłone pożarem ściany podłużne traktu zostały od wnętrza przykute, po czym zachodnią przelicowano murem o szerokości 30-40 cm, na którym oparto sklepienie. Dawna ściana tylna została całkowicie rozebrana. Poziom posadowienia ławy fundamentowej nowej ściany tylnej wypadał na rzędnej 114,72 m n.p.m.

c) W ramach omawianej przebudowy lub później, na poziomie parteru, w obrębie traktu frontowego, postawiono ścianę działową o przebiegu równoległym do międzytraktowej (o szerokości 80 cm). Ustawiono ją na sklepieniu piwnicy, w odległości 2 m od ściany międzytraktowej.

d) Wzniesiono mury graniczne parceli o fundamencie filarowo-łukowym. Uchwycono je jedynie w partii środkowej działki w postaci dwóch filarów muru zachodniego i dwóch filarów muru wschodniego. Podejrzewamy, że mury biegły aż do tylnej granicy działki.

e)faza 3, j3. Z przebudowami budynku frontowego należy wiązać jamę do produkcji wapna j3. Nie ustalono jej zasięgu od strony północnej i południowej.

e)faza 3, j4. Jama j4, w której znaleziono kawałek drewnianej rury, najprawdopodobniej zdeponowany lub położony pod fundament muru. Istnieje jednak ewentualność, że odkryto go *in situ* i stanowi on relikw kanału lub rynsztoka biegnącego w osi północ-południe.



Faza 4. (1470-1525):

a) Z danych wynika, że zaszły kolejne przemiany własnościowe, pomiędzy parcelą zachodnią – Mikołaja 69 i wschodnią – Mikołaja 70. W linii, na której spodziewalibyśmy się kontynuacji kurtynowego muru granicznego powstają dwa obiekty, interpretowane jako latryny bądź piwnice (p9/l6 i p10/l7), a na zachód od tej linii murowany filar. W wyniku budowy filara zniszczona zostaje starsza, długo użytkowana piwnica (p8). Podejrzewamy zatem, że granica w tym miejscu została przesunięta o nieco ponad 2 m na zachód kosztem parceli Mikołaja 69. Przejęty pas terenu miałby więc około 8 m x 2 m.

Parcela zachodnia

a) Do końca XV w. mogła jeszcze funkcjonować latryna l5.

b) faza 4, an 1. Rozbudowa domu o skrzydło tylne – aneks an 1 (9,15 m x ? m), usytuowane przy ul. Rzeźniczej. Nie znamy jego szerokości, gdyż zachowała się jedynie ściana boczna. Pomieszczenie zostało przykryte sklepieniem kolebkowym równoległym do ul. Rzeźniczej. Było oświetlone oknem, do którego prowadziła luneta. Z uwagi na analogie do licznie występujących we Wrocławiu dwuskrzydłowych kamienic o szerokości około 40 m, można przypuszczać, że tylna część domu była oddzielona od wschodniej granicy posesji niewielkim podwórkiem. Podwórko przetrwało w tym miejscu do XIX w. i zostało odnotowane na planie archiwalnym z roku 1965.

Parcela wschodnia

a) Do końca XV w. mogła jeszcze funkcjonować latryna l3.

b) faza 4, p9/l6. Piwnica lub latryna p9/l6, oparta o murowany filar wzniesiony w miejscu znajdującej się tu wcześniej piwnicy p8. Skrzynię konstrukcji zbudowano z dranic łączonych w narożach na zrąb. Ściany wzmocniono od wewnątrz w połowie ich długości słupami (kanciakami). Takie umiejscowienie słupów wskazuje na możliwość rozparcia ich przez poziome belki, krzyżujące się wewnątrz obiektu. Jeżeli tak było obiekt należałoby uznać za relikwint latryny. Strop obiektu odkryto na głębokości 115,52-115,25 m n.p.m. czyli około 1,2 – 1,5 m poniżej poziomu humusu pierwotnego.

c) faza 4, p10/l7. Piwnica lub latryna p10/l7, odkryto zaledwie spągowe partie obiektu. Na

podstawie regularnego zarysu reliktu i płaskiego dna wypada go uznać za pozostałość drewnianej piwnicy lub latryny. Konstrukcję ścian zapewne rozebrano. Świadczy o tym pośrednio obecność ścinków drewna w wypełniającym jamę depozycie – brązowo-czarnej próchnicy. Charakter wypełnienia i płytkie posadowienie dna wykluczają uznanie obiektu za studnię – dno obiektu znajdowało się niewiele powyżej 116 m n.p.m., zatem około 1 m poniżej poziomu humusu pierwotnego i zapewne do 4 m metrów poniżej XV-XVI w. poziomu użytkowego.

d)faza 4-5, j5. Dół do produkcji wapna j5, o rzucie w kształcie prostokąta z zaokrąglonymi narożami. Wypełniony warstwą czystego, twardego wapna oraz leżącej na nim szarej, piaszczystej próchnicy zmieszanej z wapnem i gliną. Powstał najpewniej podczas renesansowych przebudów w piwnicach budynku. Chronologię określono na podstawie ceramiki na XVI w.

e)faza 4-5, n3 i n4. W XVI w. powstały dwa obiekty nieokreślone n3 i n4. Ze względu na szczątkowe zachowanie, trudno jest określić funkcję obiektów. Regularny kształt pierwszego z nich może wskazywać na to, że był on początkowo piwniczką-schowkiem.

Faza 5. (1525-1650):

a)Do końca XVI w. mogły funkcjonować obiekty p9/l6, n3, n4, j5

Parcela zachodnia

a)faza 5, of 1. Odcinek muru długości 5 m przy granicy zachodniej parceli, za skrzydłem tylnym oraz relikty szerokiej, kamiennej ławy fundamentowej o przebiegu wschód-zachód. Ławę, zadokumentowano jedynie fotograficznie, zachowała się szczątkowo. Niestety nie mamy możliwości datowania ani interpretacji reliktu, jednak jej pozycja i budulec, przemawiają za tym, że wiązała się z zachowanym odcinkiem muru. Należy więc uznać, że w tym miejscu powstała podpiwniczona oficyna of 1, stanowiąca przedłużenie skrzydła zachodniego kamienicy parceli Mikołaja 69.

Parcela wschodnia

a)faza 5, trakty 2 i 3. Podwyższenie kamienicy o drugie piętro oraz wydzielenie środkowego traktu komunikacyjnego. Komunikacyjny (?) trakt środkowy (trakt 2) o szerokości około 2 m, wydzielono z przestrzeni dawnego traktu 2 (teraz trakt 3) kamienicy gotyckiej. Nową ścianę (o grubości 117 cm) wzniesiono na sklepieniu kolebkowym piwnic.

b)Tylną ścianę budynku wzmocniono murem o grubości 50 cm.

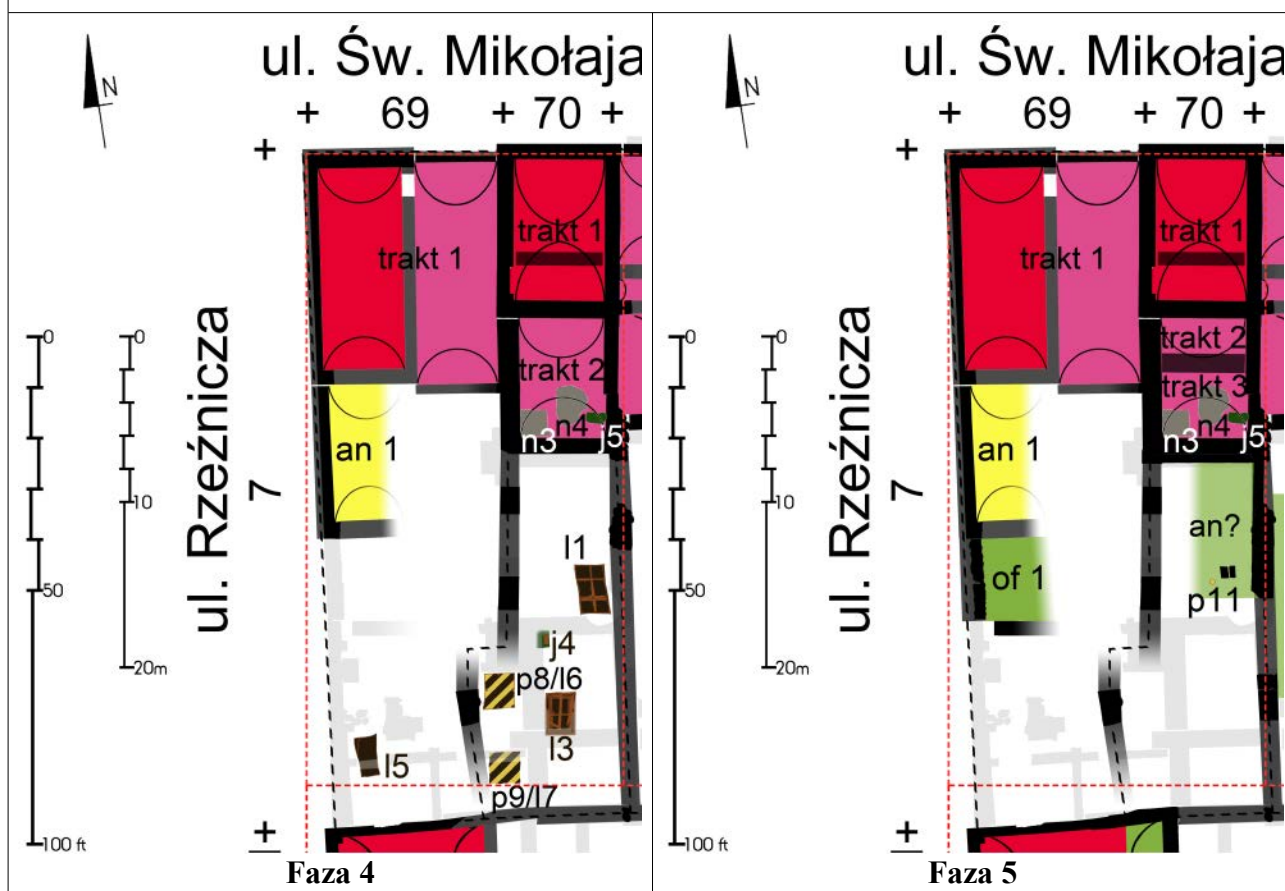
c)Wzmocniono wschodni mur graniczny własności. Dotychczasowe filary kamienne zostały uzupełnione – w części bezpośrednio za kamienicą, ciągłym fundamentem ceglany, którego relikty zachowały się na długości ok. 10 m oraz w tylnej partii fundamentem filarowo-łukowym zarejestrowanym na długości ponad 2,5 m.

d)faza 5, p11. Wkopana beczka (średnicy 30-33 cm) – piwniczka p11 – najpewniej służąca do przechowywania wody lub innego płynu. Zwraca uwagę głębokie posadowienie reliktu. Strop znajdował się bowiem na wysokości 114,04 m n.p.m., czyli 3 m poniżej poziomu humusu pierwotnego.

e)faza 5. an?. Należy podejrzewać, że w tym miejscu założono piwnicę murowaną – aneks an?, w dnie której znajdowała się beczka p11. Faktem jest, że został wymieniony mur graniczny, w większości posadowiony na fundamencie ciągłym. Podejrzewa się, że stanowił on ścianę oficyny bocznej, usytuowanej na terenie posesji nr 71. Potwierdzeniem istnienia jakiegoś rodzaju piwnicy lub zagłębienia terenu na działce Mikołaja 70 jest ułożenie na północnej części reliktu latryny II kamiennych płyt, które musiały stabilizować podłogę lub ścianę. Założenie podpiwniczonego aneksu jest niepewne i niewystarczająco udokumentowane, jednak jak inaczej wytłumaczyć posadowienie beczki p11 na głębokości z pewnością około 5 m poniżej XVI w. poziomu użytkowego?

f)faza 5 i 6, l8. Pod koniec omawianej fazy powstała latryna l8, o solidnej konstrukcji, datowana dendrochronologicznie na okres po 1630 r. Konstrukcja ścian oparta była na skrzyni z dranic łączonych w narożach na zrąb. Odkryto 11 wieńców dranic. Ściany były w środkowych partiach wzmocnione kanciastymi słupami. Ścianę N wzmocniono dodatkowym słupem umiejscowionym przy jej zachodnim krańcu. Słupy opierały się na dwóch najniższych wieńcach dranic, które były

węższe i bardziej masywne niż pozostałe. Przeciwległe słupy rozparte były belkami. Słupy posiadały trapezowate wręby, w które wprowadzano zaciosy belek rozporowych. W sumie odkryto 5 belek o przebiegu północ-południe i 3 o przebiegu wschód-zachód.



Faza 6. (1650-1800):

Parcela zachodnia

a) Mógł powstać nieokreślonej chronologii, ceglano-kamienny filar, o „L”-kształtym rzucie. Prawdopodobnie wiązał się z zabudową murowanych oficyn, które jednak nie zachowały się i nie wiele jesteśmy w stanie powiedzieć o ich formie.

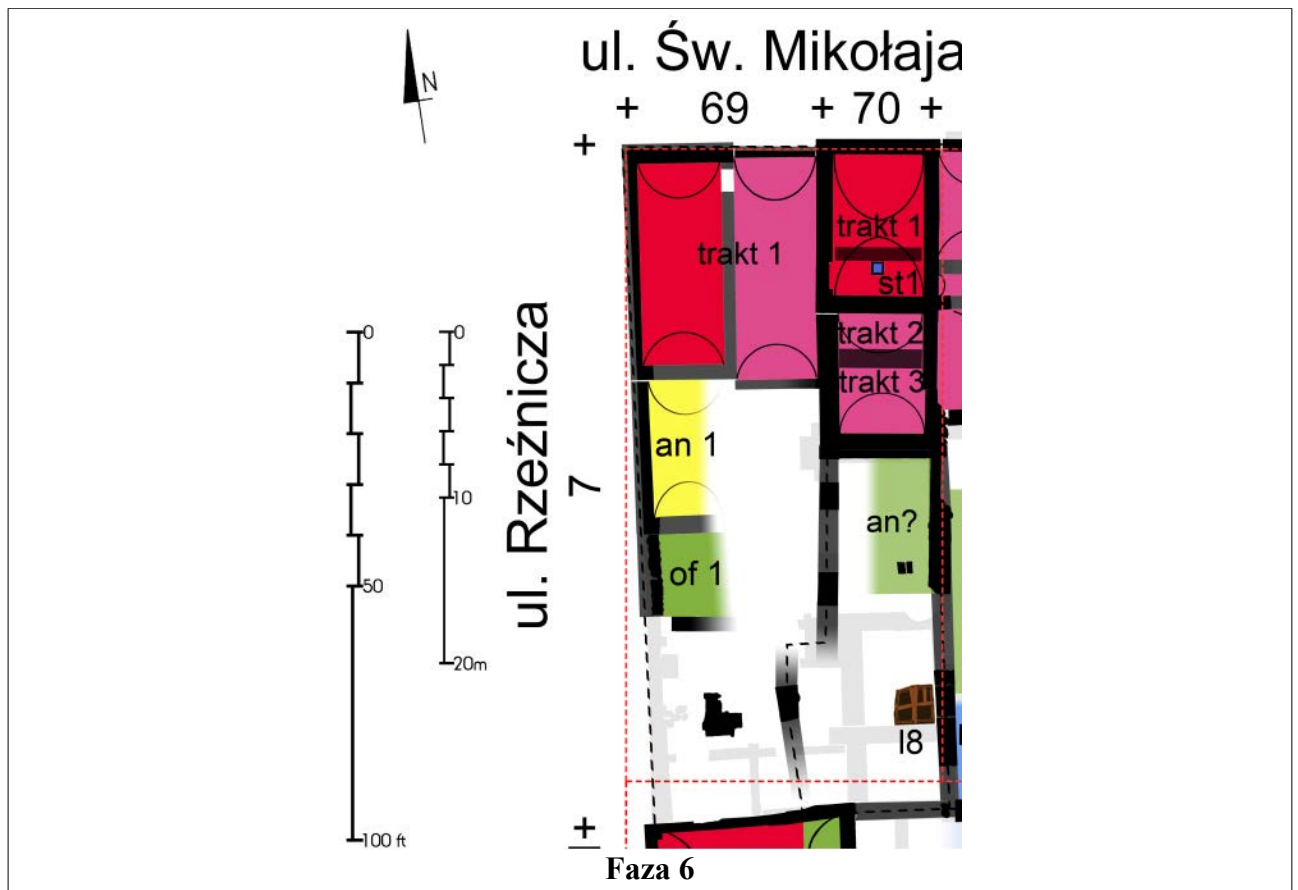
Parcela wschodnia

a) Na podstawie dwóch inwentaryzacji archiwalnych kamienicy z roku 1877 (sygn.242/77) i z roku 1878 (sygn.220/78) można powiedzieć, że w tym czasie zachowany był jeszcze szesnastowieczny układ wysokościowy domu z trzema kondygnacjami o wysokości 3,2 m, 2,87 m, 2,73 m i szczytem o wysokości w kalenicy 6,8 m.

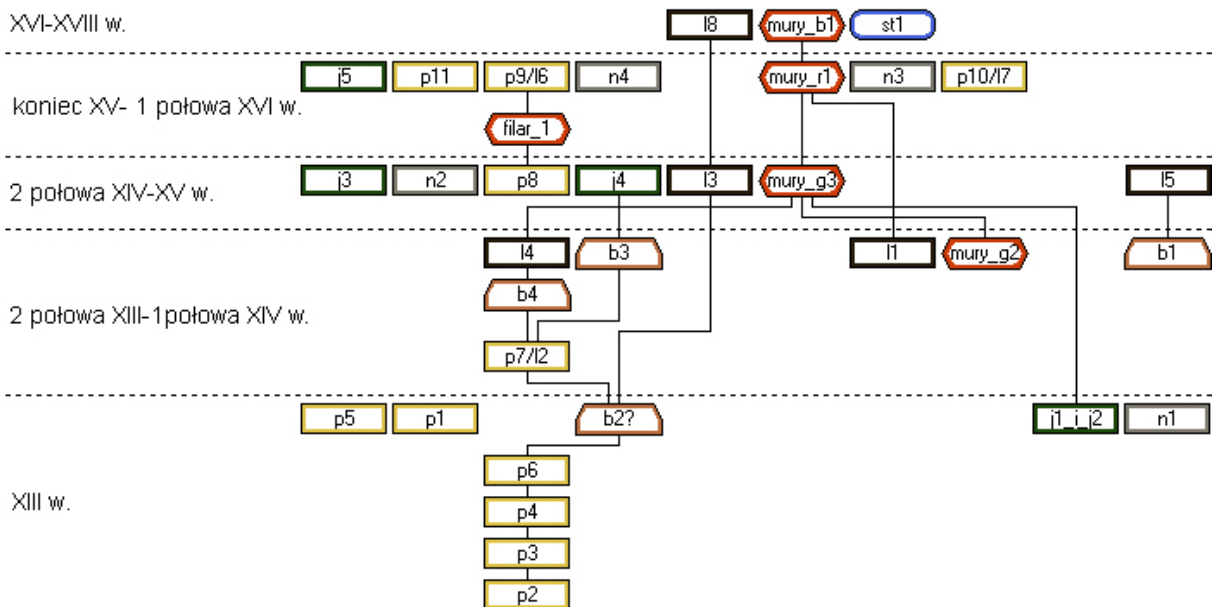
b) faza 6, I8. Funkcjonowała latryna I8. Konstrukcja składała się ze skrzyni z wieńców dranic o zróżnicowanej szerokości i grubości, łączonych na zrąb. Odkryto w sumie 11 wieńców, przy czym dwa najniższe były węższe i bardziej masywne. Na nich opierały się słupy, wzmacniające środkowe partie ścian. Te elementy pionowe posiadały trapezowe wręby i były rozparte krzyżującymi się belkami. Odkryto pięć belek o przebiegu północ-południe i 3 o przebiegu wschód-zachód. We wkopie pod obiekt poza piaskiem znajdował się gruz szachulcowy. Wnętrze skrzyni było przynajmniej raz częściowo opróżnione z mierzwy. Dno obiektu znajdowało się na rzędnej 113.12 m n.p.m.

c) Odnowiono zachodni mur graniczny. W tylnej partii odkryto relikty muru o fundamencie filarowo-łękowym – filar długości 3 m oraz nasadę łęku odchodzącego w kierunku północnym. Łęk ten został przerzucony ponad południowym reliktem muru z XVI w. Można przypuszczać, że przebudowa tylnego odcinka muru granicznego wiązała się z budową oficyny na sąsiedniej parceli Mikołaja 71.

d) faza 6, st1. Studzienka st1, wykopana w piwnicy traktu 1, obramowana ceglany murkiem.



6.5 Wykres stratygraficzny:



7. Historia

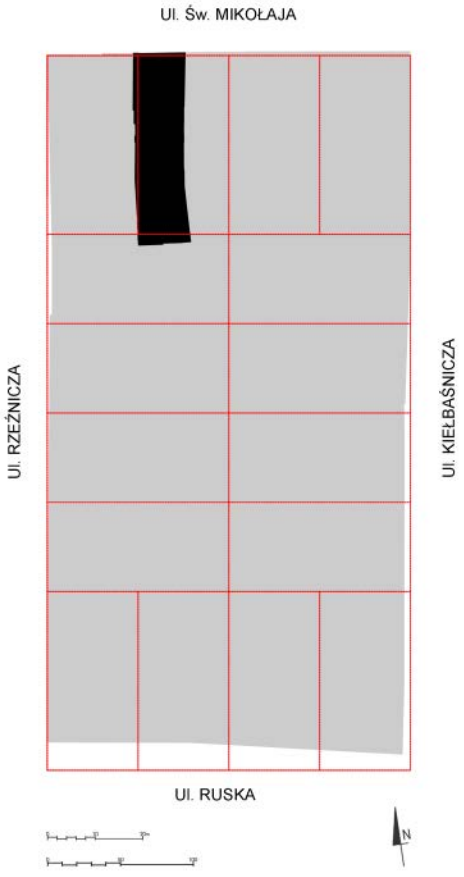
7.1 źródła:

- a) rejestr szosu 1403/1404 r.;
- b) rejestr karowy z 1564 r.;
- c) indykcja domów (*Steuer Ansage*) z ok. 1671 r.;

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

- a) Prawdopodobnie w większości należeli do grupy osób nie czerpiących dochodów z rzemiosła i handlu, lecz utrzymujących się z

<p>d)indykcja domów (<i>Städtische Befunds-Specification</i>) wedle ustaleń „pierwszej rewizji” z 1726 r.;</p> <p>e)pierwsza pruska księga podatkowa (<i>Praestations-Tabelle</i>) z lat 1749/1750;</p> <p>f)księgi adresowe z XIX i XX w.</p>	<p>drugorzędnych operacji finansowych, spekulacji, a zwłaszcza z renty (czynszów).</p> <p>b)Na podstawie spisu podatku szos z 1403 r., pobieranego od rzemieślników, w rejonie parceli Mikołaja 69-70 odnotowani zostali krawiec i karczmarze, w rejonie Mikołaja 70-71 – wymieniono piekarza, kramarza/przekupienia,</p> <p>d)Na podstawie opodatkowania z 1671 r. i 1726 r. możemy zauważyć, że ten pobierany z Mikołaja 69 jest niezmiennie 3,33 razy większy niż ten pobierany z Mikołaja 70.</p> <p>e)Ulice Św. Mikołaja i Ruska należały do głównych arterii bramnych miasta, stąd ulokowanie własności było z pewnością korzystne dla właścicieli, wpływało na ich prestiż i finanse.</p>
---	---

1. Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2. Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIV-XVI w. murami granicznymi)
Mikołaja	71	
3. Zasięg badań architektonicznych:		
<p>pierwsze badania w piwnicach kamienicy Mikołaja 71 przeprowadzili pracownicy Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej w 1986 r., kolejne badania przeprowadzono w kwietniu 1999 r., kiedy odsłonięto spod tynków lico wewnętrzne ścian podłużnych kamienicy, natomiast w czerwcu tego roku, już po wyburzeniu obiektu przystąpiono do ponownych badań na poziomie piwnic i fundamentów w wykopie archeologicznym</p>		
4. Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
<p>badania w latach 1998-2000 objęły cały obszar parceli (około 350 m²).</p>		
5. Działka		
5.1 położenie zgodne z pierwotnym układem lokacyjnym (trzy granice działki nawiązują do wymiarów lokacyjnej kurii, natomiast czwarta granica wyznacza połowę tej kurii)		
5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel:		
<p>Punkt ten należy rozpatrywać w czterech etapach.</p>		
<p>1. Etap I Sądzymy, że w wyniku pierwotnej parcelacji posesja Mikołaja 71 stanowiła zachodnią połowę działki pełnokurcyjnej 60 x 120 stóp (co przeliczamy na 18,78 x 37,56m).</p> <p>2. Etap II Najpewniej wkrótce po rozmierzeniu bloku nastąpił podział kurii na dwie połowy i powstała własność o szerokości ok. 9,5-10,2 m. Dokumentuje to położenie obiektów archeologicznych po obu stronach wschodniej granicy parceli Mikołaja 71 oraz pozostałość powierzchni użytkowej – traktu biegnącego granicą. Rozpad kurii poświadczają także późniejsze ściany kamienic i mury graniczne.</p> <p>3. Etap III Pod koniec XIII lub na początku XIV w. nastąpiło pogłębienie parceli Mikołaja 69, 70, 71 i prawdopodobnie 72 kosztem północnej działki przy ul. Rzeźniczej 6 i zapewne również pogłębionej Kielbasniczej 27. Przesunięcie granicy udokumentowane jest poprzez rozlokowanie elementów drewnianego zagospodarowania podwórek parceli i późniejsze mury.</p> <p>4. Etap IV Zabudowa przyfrontowa działki co najmniej do 2 połowy XIV w. pozostawała drewniana. Budujący domy murowane sąsiedzi przejęli zapewne międzuchy biegnące na granicach parcel, przez co szerokość frontu działki uległa zwężeniu. Powstała następnie kamienica na Mikołaja 71 uzyskała elewację o długości 9,2 m (zgodnie z Rejestrem Karowym – 16 łokci, po 0,576 m).</p>		

6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych

6.1 rozmieszczenie reliktyw:

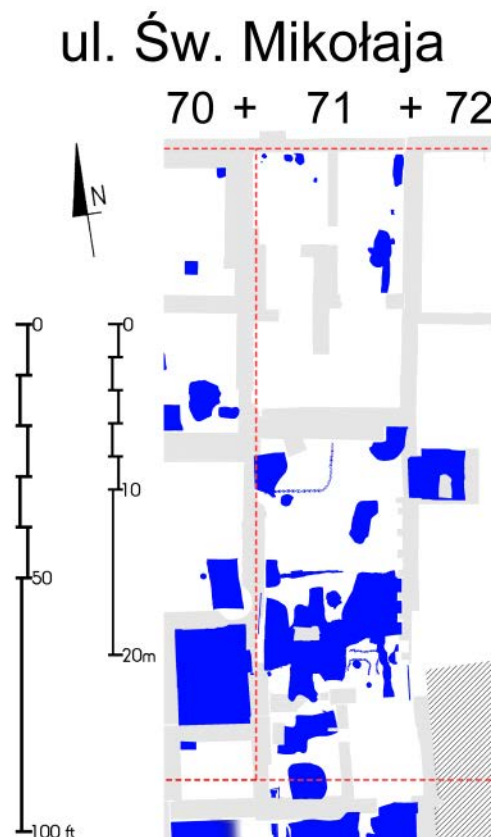
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej – obiekty archeologiczne (6.1.3 - kolor niebieski):

Relikty odkryto w południowej i w mniejszym stopniu w północnej części przebadanego obszaru, czyli głównie na podwórzu, gdzie nie zniszczyły ich młodsze podpiwniczone budynki murowane kamieniem i oficyn.

6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):

Relikty odkryto na całym obszarze parceli z wyłączeniem obszaru wewnątrz piwnic traktu 2 i południowo-wschodniego narożnika własności.

6.1.3 Plan rozmieszczenia reliktyw (część nieprzebadana - szrafura)



6.2 Informacje ogólne

6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:

1. Obiekty archeologiczne:

40 obiektów, w tym: 1 drewniany budynek z piecem, 1 drewniany budynek z piwnicą, 3 zagrody z plecionki, 2 piwniczki drewniane w konstrukcji zrębowej, 1 piwniczka-schówek w konstrukcji plecionkowej lub zrębowej, 1 wkopana beczka, 4 latryny, 1 jama produkcyjna, 4 kanały, w tym 2 produkcyjne, 14 obiektów nieokreślonych, 8 słupów o niezdefiniowanej funkcji

2. Mury:

wyłącznie relikty podziemne – mury i sklepienia piwnic oraz fundamenty filarowo-łękowe. Na podstawie ściany granicznej

6.2.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:

1. Obiekty archeologiczne:

Na podstawie ceramiki
52% (21) obiektów z okresu (szeroko rozumianej) 2 połowy XIII w.
5% (2) obiektów z okresu 2 połowy XIII - 1 połowy XIV w.
2,5% (1) obiektów z okresu 2 połowy XIII - XVI w.
10% (4) obiektów z okresu XIV-XV w.
5% (1) obiektów z okresu XV-XVI
2,5% (1) obiektów z okresu XV-XIX w.
2,5% (1) obiektów z okresu XVII-XVIII w.
12,5% (5) obiektów o niezdefiniowanej za pomocą ceramiki chronologii

2. Mury:

relikty z okresu XIV-XIX w.

pomiędzy parcelami Mikołaja 70 i 71 szerzej przebadany został budynek frontowy, gdzie udało się zbadać również część parteru budynku.

6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki:

- a)**Dostępne dane (liczne elementy zagospodarowania podwórza) pozwoliły na wydzielenie kilku podfaz rozwoju zagospodarowania w XIII w. i na początku XIV w. Nie udało się uchwycić w tym okresie styku potwierdzającego współistnienie budynków murowanych i obiektów drewnianych. Takie relacje udokumentowano natomiast w okresie XV i XVI w. Ustalenie kolejności stratygraficznej i chronologii wielu obiektów nie było możliwe. Przykładem takiej sytuacji mogą być obiekty i słupy odkryte we frontowej partii parceli. Ich datowanie opiera się na typologii pojedynczych skorup ceramicznych znalezionych w ich warstwach zasypowych oraz niekiedy pozycji stratygraficznej, wcześniejszej względem gotyckich murów z okresu XIV-XV w. Datowanie jest szerokie i pozwala umieścić obiekty w każdej z faz i podfaz młodszej niż faza 3. Obiekty stają się w pewnym sensie „wielofazowe”, nie ze względu na długi okres funkcjonowania lecz potencjalną, szeroką metrykę ich powstania.
- b)**W 2 połowie XIV w. funkcjonowała parcela zajmująca około połowy działki pełnokuryjnej, co zostało udokumentowane przez mury graniczne. Szerokość jej frontu wynosiła: 9,1 m, czyli nieco ponad 29 stóp. Należy jednak przypuszczać, że pierwotnie (w momencie lokacji) była ona częścią przewidzianej tutaj działki pełnokuryjnej. Uściślenie czasu podziału kurii na osobne parcele Mikołaja 71 i Mikołaja 72 nie jest łatwe, wydaje się jednak, że nastąpiło to już w XIII w. Wiąza się z tym negatywy klepiska glinianego i dranic – poziomu miedzucha, odkryte na przebiegu granicy oraz biegnący równolegle do nich, po zachodniej stronie rów. Inne wskazania na funkcjonowanie odrębnych działek to umiejscowienie latryny na terenie należącym do działki Mikołaja 72. Dalej, pozostałości słupów i trapezowatego rowu – negatywu przyciesi budynku (?) – odkryte przy froncie posesji Mikołaja 71, nisko na poziomie fundamentów kamienicy, sugerują obecność podpiwniczonego budynku drewnianego, mieszczącego się w granicach tej parceli. Pozostawiono także przestrzeń przygraniczną na poprowadzenie miedzuchów. Taka interpretacja reliktyw nie wszystkich jednak przekona. Na podstawie XIII w. elementów zagospodarowania nie posiadamy też rozstrzygających dowodów na funkcjonowanie obu własności jako jednej kurii.
- c)**Pod koniec XIII lub na początku XIV w. nastąpiło pogłębienie parceli Mikołaja 69, 70, 71 i prawdopodobnie 72 kosztem północnej działki przy ul. Rzeźniczej 6 i zapewne również Kiełbaśniczej 27. Przesunięcie granicy udokumentowane jest poprzez rozlokowanie elementów drewnianego zagospodarowania podwórek parceli, w szczególności budynków drewnianych. (Mikołaja 69-70, b1 i Rzeźnicza 6N, p1/b1) oraz późniejsze mury gotyckie z I połowy XIV w. i młodsze obiekty. Pogłębienie działki Mikołaja 71 było nieznaczne. Granicę przesunięto na południe o wąski, trapezowaty pas terenu szerokości od 1,5 do 1 m.
- d)**W zasypach obiektów datowanych na koniec XIII i początek XIV w., oraz tych które w schemacie stratygraficznym znalazły się wysoko w układzie jednostek XIII w. odkrywano warstwy gruzu ceglanego.
- e)**Jamy i kanały produkcyjne przestają być użytkowane w 1 połowie XIV w.

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

Faza 1. A. (XIII w.):

- a)**Zabudowa frontowa nieznana – badania archeologiczne wykazały szereg obiektów o nieokreślonej funkcji oraz słupów i negatywów słupów na poziomie od 114 do 113 m n.p.m. (posadowienie średniowiecznych murów piwnic) i poniżej. Ponieważ odkryty w głębi parcel Mikołaja 70 i Mikołaja 72 humus pierwotny występował na poziomie ok. 116,7 oraz 117 do 117,45 m n.p.m., logicznym wnioskiem, jest uznanie, że przy ulicy musiał wówczas

funkcjonować drewniany budynek zagłębiony lub posiadający drewnianą piwnicę. Zawierał się on w granicach szerokości posesji Mikołaja 71, pozostawiając odstęp od obu granic bocznych na przeprowadzenie miedzuchów biegnących na podwórza.

b)fazy 1-2, s1, s2, s3. Mogły zostać wstawione trzy słupy s1, s2 i s3 o niezidentyfikowanej funkcji i nieuściślonej chronologii. Nie musiały współistnieć ze sobą równocześnie. Nie wiadomo też jak długo funkcjonowały. Były starsze niż piwnica kamienicy, która powstała w okresie 1350-1470. Znajdowały się na rzędnych ok. 114-113 m n.p.m. czyli 3-4 m poniżej poziomu humusu pierwotnego. Leżały w jednej linii, ukośnie do przebiegu ul. Św. Mikołaja. Słup s1 znajdował się przy północno-zachodnim narożniku działki, natomiast s3 leżał w jednej linii z rowem n2 umiejscowionym przy granicy wschodniej. Były to najprawdopodobniej pozostałości fundamentów piwnic drewnianej zabudowy przyfrontowej.

c)faza 1.A-1D, n1 i faza 1.A-2, n2. Obiekty nieokreślone n1 i n2, odkryto spągowe partie obiektów, stąd nie sposób określić ich funkcji. W profilu n1 zauważono ślady rozłożonego drewna, natomiast n2 miał formę podłużną i był równoległy do późniejszego muru wyznaczającego wschodnią granicę parceli. Obiekty znajdowały się poniżej piwnicy gotyckiej kamienicy, co oznacza, że ich dno położone było na głębokości 3-4 m poniżej poziomu humusu pierwotnego. N2 mógł być negatywem podwaliny ściany zagłębionego budynku.

d)faza 1.A-C, z1. Zagroda z1, kołki dwóch ścian plecionkowego płotu – zagrody lub ścian zagłębionego budynku, bądź piwniczki. Zlokalizowano je na poziomie calca i głębokości 116,5 m n.p.m. to jest około 20-30 cm poniżej poziomu, zidentyfikowanego nieopodal spągu humusu pierwotnego. Nie ustalono północnego i zachodniego zasięgu obiektu. Jego chronologię określono na podstawie stratygrafii, mogła powstać i funkcjonować w każdej z podfaz XIII w. Skłaniamy się jednak do umieszczenia jej na początku historii zagospodarowania parceli, ze względu na płytki poziom jej posadowienia względem humusu pierwotnego.

e)faza 1.A, z2. Zagroda z2, dwa rzędy kołków. Musiały być częścią ogrodzenia. Zlokalizowano je na poziomie calca i głębokości 116,93-117,03 m n.p.m. - nieznacznie poniżej humusu pierwotnego. W obrębie zagrody odkryto słupy s4 i s5, które mogły stanowić część konstrukcji zadaszenia zagrody, jednak ani ich chronologia, ani związek z jakimkolwiek innym elementem zagospodarowania podwórza nie zostały ustalone.

f)faza 1.A, j1. Jama gospodarcza j1, liczne warstwy wypełniające jamę i ich nieckowaty układ są charakterystyczny dla jam produkcyjnych. Najprawdopodobniej obiekt jest świadectwem jakiegoś rodzaju produkcji gospodarczej.

g)faza 1.A-B, k1. Podłużny, płytki obiekt zinterpretowany jako kanał k1. Nie uchwycono jego zasięgu od strony zachodniej. Znajdował się na poziomie spągu gleby pierwotnej (ok. 116,8 m n.p.m.). Na podstawie jego wypełnienia wiemy, że funkcjonował krótko, mógł powstać w podfazie A lub B.

h)faza 1.A-B, b1 i pc1. Budynek b1 wraz z piecem pc1, o charakterze półziemianki. Dno znajdowało się na poziomie 116,3 m n.p.m., czyli około 0,5 m poniżej poziomu humusu pierwotnego. Jedyna odkryta ściana (południowa) opadała łagodnie, a znalezione przy niej słupki musiały stanowić relikty konstrukcji jej wzmocnienia. W niedalekiej odległości, w linii równoległej, odkryto również relikty dwóch masywniejszych słupów – najpewniej część konstrukcji ściany nadziemnej i wsparcia dachu. W części północnej znaleziono szczątkową pozostałość paleniska pc1 – kilkucentymetrowej grubości płat gliny, częściowo przepalanej oraz leżące na nim węgle i popioły. Nie ustalono zasięgu budynku od strony zachodniej, północnej i wschodniej. Mógł funkcjonować w podfazie A lub B.

i)faza 1.A-B, p1. Mogła powstać piwnica p1, niewielki składzik o plecionkowych ściankach, które włącznie z dnem uszczelniono gliną.

j)faza 1.A, n3. Obiekt nieokreślony n3, przebadany fragmentarycznie, wypełniony niemal w całości jednolitą szarą, próchnicą, podobną do humusu pierwotnego. Ze względu na fragmentaryczność uzyskanych danych trudno jest określić pierwotną funkcję obiektu, został on rozebrany i zasypany. Kształt przekroju wskazuje na to, że mógł on pełnić rolę piwnicy.

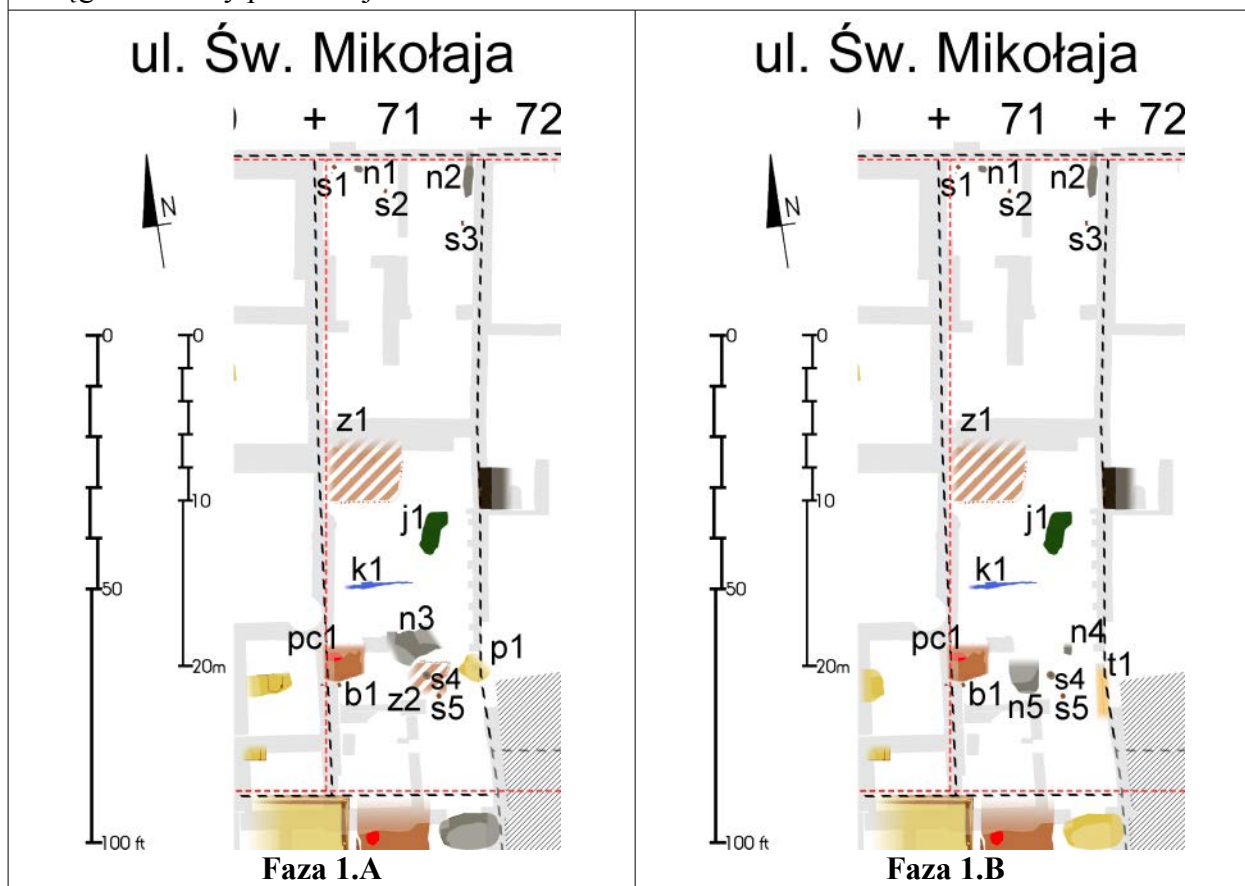
Faza 1.B. (XIII w.):

a) Mogły powstać lub nadal funkcjonować obiekty: n1-2, z1, j1, k1, b1, pc1, s1-5,

b) **faza 1.B, t1.** Pokład gliny oraz usypany na nim przesyp próchniczny z negatywami dranic i półokrągłaków odsłonięte we wschodnim odcinku profilu ziemnego posesji. Relikt tej powierzchni użytkowej mógł pozostać po klepisku i ułożonym na nim drewnianym chodniku – miedzuchu, który biegł granicą parcel. Poziom użytkowy domniemanego chodnika wynosił ok. 117,5-117,6 m n.p.m. Mógła to też być pozostałość podłogi budynku, jednak nie zauważono żadnych elementów konstrukcji ścian.

c) **faza 1.B, n4.** Obiekt nieokreślony n4 – pokład gliny, być może jedynie relikty warstw użytkowych podwórka. Zachowany fragmentarycznie. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony północnej.

d) **faza 1.B, n5.** Obiekt nieokreślony n5, płytka niecka o nieokreślonej funkcji. Nie ustalono jej zasięgu od strony północnej.



Faza 1.C. (XIII w.):

a) Mogły funkcjonować lub powstać obiekty: n1, n2, z1, j1, s1-6

b) **faza 1.C, z3.** Zagroda z3 – trzy rzędy kółków ogradzające prostokątny obszar. Musiały być częścią ogrodzenia lub ścianki lekko zagłębionego budynku. Zlokalizowano je na poziomie calca i głębokości 116,91-116,99 m n.p.m. - nieznacznie poniżej humusu pierwotnego. Nie ustalono południowego i zachodniego zasięgu obiektu. W obrębie zagrody odkryto słup s4 a w jej ścianie wschodniej kolejny s5. Słupy mogły stanowić część konstrukcji zadaszenia zagrody, jednak ani ich chronologia, ani związek z jakimkolwiek innym elementem zagospodarowania podwórza nie zostały ustalone.

c) **faza 1.C, s7-8.** Wstawiono dwa słupy s7 i s8 (kanciaki) w miejsce zasypanego obiektu n5. Nie znamy ich funkcji, mogły wiązać się z zagrodą z3.

d) **faza 1.C, k2.** Kanał k2, o przebiegu północ-południe. W przekroju miał formę wanny o równych ściankach i lekko wklęsłym dnie. Elementy te mogły być wykonane z drewna. Funkcjonował krótko, o czym świadczy jednorodne wypełnienie. Mógł służyć celom

gospodarczym. Nie ustalono jego zasięgu od strony południowej.

e)faza 1.C, k3. Kanał k3, szeroki rów o przebiegu lekko odchylonym od osi północ-południe. Dno kanału opadało w kierunku południowym. Zachowały się szczątki drewna przy zachodnim brzegu kanału, które stanowić mogły ewentualne resztki konstrukcji jego ściany. Kanał był stosunkowo szeroki i głęboki, o łagodnie opadających brzegach. Rekonstruujemy jego głębokość na około 0,9-1 m, a szerokość na 1,5 m. Wypełniające go warstwy świadczą o odkładaniu się materiału niesionego przez płynącą nim wodę. Odkryte profile wskazują, że rów ten został po jakimś czasie odnowiony (w momencie kiedy poziom użytkowy w tym miejscu podniósł się od rzędnej humusu pierwotnego wynoszącej 117,4 m n.p.m. do około 117,7 m n.p.m.).

f)faza 1.C, n6. Obiekt nieokreślony n6, ze względu na szczątkowy stan zachowania trudno określić funkcję obiektu.

g)faza 1.C, n7. Obiekt nieokreślony n7, głęboka jama, relikw o wielofazowym procesie tworzenia zasypu, na co wskazują liczne horyzontalne warstwy go wypełniające. Ścianki jamy miały formę schodków. Dno znajdowało się na głębokości 115,05 m n.p.m. czyli około 1,8-2 m poniżej poziomu humusu pierwotnego. Mniej więcej od rzędnej 116 m n.p.m. warstwy wypełniające obiekt mają charakter zasypu – początkowo wypełnienie stanowi zebrany z innego miejsca humus pierwotny. Być może jest to pozostałość jamy produkcyjnej, bądź rozebranej piwnicy.

Faza 1.D (2 połowa XIII i początek XIV w.):

a) Mogły nadal funkcjonować lub powstać obiekty: n1, n2, n6 i s1-3.

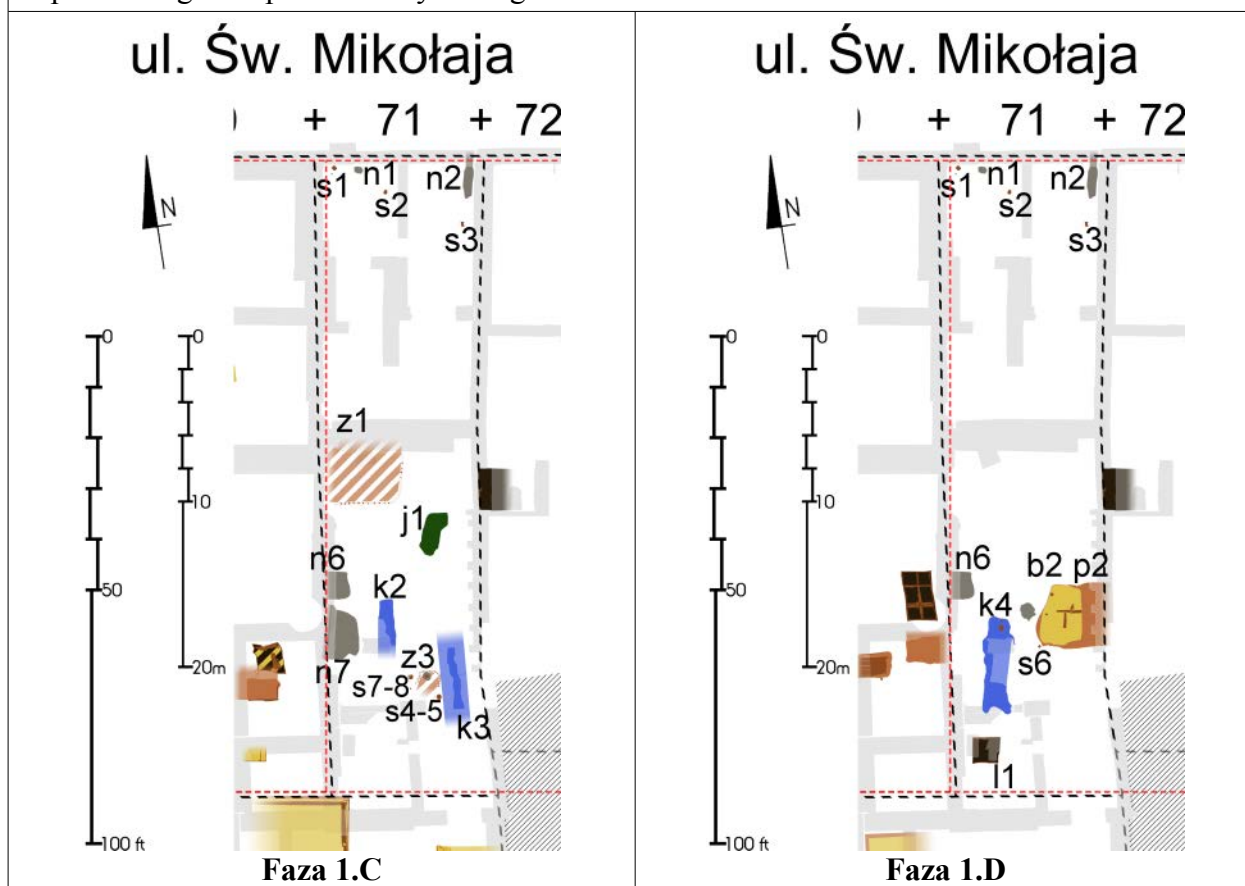
b)faza 1.D-E, b2, p2, s6. Budynek drewniany b2, z piwniczką p2. Wzdłuż ścian północnej i południowej zachowały się pozostałości drewnianej konstrukcji. Dodatkowo przy tych ścianach znaleziono poziomo leżące negatywy belek przyciesiowych lub ich szczątki. Belkę przy ścianie południowej wykonano z okrągłaka. Odkryto trzy słupy, zlokalizowane przy ścianie zachodniej. Związek narożnego słupa (s6) z obiektem nie został w pełni potwierdzony. Trudno określić typ konstrukcji budynku – ściany południowa i północna opierały się najwyraźniej na belkach przyciesiowych, zaś pozostałe dwie wsparto na słupach. W centrum odsłonięto szczątki elementów drewnianych – można je interpretować jako relikw podłogi ułożonej na legarze lub belki rozpierające od wewnątrz oszalowanie partii zagłębionej (p2). Obiekt miał dwa wyraźne poziomy użytkowe. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony wschodniej. Dno piwnicy obiektu znajdowało się na głębokości 115,55 m n.p.m., a drugi zlokalizowany poziom użytkowy na około 116 m n.p.m. czyli około 1 – 1,5 m poniżej rzędnej humusu pierwotnego.

c)faza 1.D, k4. Kanał k4, najpewniej o przeznaczeniu gospodarczym. Szeroki rów o płaskim dnie. Trzykrotnie odnowiony w tym samym miejscu. Depozyty go wypełniające – produkcyjne i rozbiórkowe zarazem – charakteryzowały się próchniczym składem, brązowym kolorem oraz zawartością tłustych frakcji i ścinków drewna. Pomiędzy nimi rozsypywano piaszczyste bądź próchniczopiaszczyste przesypy bez zawartości elementów tłustych. Najprawdopodobniej pełnił tę samą funkcję co znajdujący się poprzednio w tym miejscu, nieco mniejszy kanał k2. W północnej partii znajdowały się słupy, na których mogły wspierać się urządzenia jakiegoś warsztatu produkcyjnego.

d)faza 1.D, l1. latryna l1, skonstruowana z dranic łączonych w narożach na zrąb. Najniższy wieniec zbudowano z belek. Ściany w partiach środkowych wspierały słupy – umiejscowiony w ten sposób prostokątny w przekroju słupek (10 x 4 cm) odkryto przy ścianie południowej. Dno obiektu posadowione było na rzędnej ok. 115,10 m n.p.m. czyli jakieś 1,7 m poniżej poziomu humusu pierwotnego. Głębokość latryny względem współczesnego jej poziomu użytkowego osiągać zatem mogła 2,5 m. Latryna była wielokrotnie oczyszczana o czym świadczy jej wypełnienie, które stanowiły naprzemienne poziomy mierzwy i przesypów higienicznych z szarego piasku. Cienkie warstwy mierzwy to pozostałości niemal całkowicie usuniętych poziomów odpadów.

e)faza 1.D, n8. Obiekt nieokreślony n8, odkryto spągowe partie obiektu. Pierwotna funkcja

reliktu jest trudna do określenia. Jamę wypełnia kilka horyzontalnych warstw, z których najwyższa składa się z glin i gruzu ceglanego. Obiekt znajdował się na rzędnej humusu pierwotnego, co przy wczesnym datowaniu oznacza, że był nieznacznie zagłębiony poniżej współczesnego mu poziomu użytkowego.



Faza 2. (1 połowa XIV w.):

a) Nadal funkcjonowały obiekty l1, mogły nadal funkcjonować lub powstać obiekty: n2, n8 i s1-3, b2 i p2 oraz k4.

b) Mur graniczny południowy powstał, najwyraźniej za sprawą sąsiada z parceli północnej Rzeźniczej 6.

c) faza 2, n9. Obiekt nieokreślony n9, odkryto spągowe partie reliktu. Funkcja obiektu jest nieznana. Odsłonięto w nim aż sześć metalowych przedmiotów, w tym 3 gwoździe. Znajdował się na poziomie posadowienia późniejszych ścian gotyckiej kamienicy (ok. 113 m n.p.m.).

d) faza 2, n10. Obiekt nieokreślony n10, o kolistym rzucie. Przebadany fragmentarycznie, odkryto spągowe partie reliktu. Mógł być negatywem sporych rozmiarów słupa lub wkopanej beczki. Wypełniała go mieszanka gliny i piasku. Nie określono chronologii obiektu. Jego dno znajdowało się na głębokości około 116,50 m n.p.m. czyli nieznacznie poniżej poziomu humusu pierwotnego.

Faza 3. (1350-1470)

a) faza 3, trakt 1, trakt 2. Kamienica szczytowa, jednopiętrowa, podpiwniczona, dwutraktowa, wzniesiona pomiędzy starszymi domami – od zachodu przebudowaną kamienicą parceli Mikołaja 70, od wschodu, nowo wybudowaną kamienicą parceli Mikołaja 72 – z wykorzystaniem ścian sąsiedzkich i uformowanych w nich wnęk. Szerokość frontu wynosiła 9,1 m (nieco ponad 29 stóp), głębokość domu 17,15 m. Piwnice były podzielone na trzy pomieszczenia oraz wąski aneks komunikacyjny. Dwa pomieszczenia frontowe, o wewnętrznych wymiarach: zachodnie 6,5 x 4,5 m, wschodnie 8,5 x 4 m, nakryte były kolebami o układzie prostokątnym do ulicy. Aneks o wymiarach 1,25 x 4,5 m, znajdował się na tyle

zachodniego. Pomieszczenie w trakcie tylnym, o wymiarach 4 x 9 m, było zasklepienie kolebą poprzeczną do osi domu. Ścianę frontową budynku (północną traktu 1) posadowiono na poziomie 113,08 m n.p.m. Wezłowania koleb w pomieszczeniach traktu 1 znajdowały się znacznie wyżej – na rzędnej 116,41 m n.p.m. w pomieszczeniu zachodnim i 116,68 m n.p.m. w pomieszczeniu wschodnim. Sklepienia zostały wkućte w starsze ściany podłużne. W ścianie frontowej traktu 1 piwnic, w pomieszczeniu wschodnim znajdowała się wnęka o wymiarach 77 x 40 cm, sklepią ceglanyą łękiem odcinkowym. Sądząc na podstawie fotografii jej parapet położony był około 2 m powyżej rzędnej posadowienia ściany. Poziom użytkowy piwnic musiał więc wynosić około 115 m n.p.m. Ze wschodniego pomieszczenia traktu 1 można było przejść za pomocą sklepionego otworu do traktu 2. Otwór komunikacyjny sklepiony łękiem funkcjonował także pomiędzy pomieszczeniami wschodnim i zachodnim traktu 1.

Na parterze znajdowały się pierwotnie 3 pomieszczenia – dwa traktu frontowego oraz jedno traktu 2, wszystkie kryte stropami. Wysokość kondygnacji traktu 1 (od współczesnego poziomu posadzki znajdującego się na wysokości 119,4 m n.p.m.) wynosiła 3,3 m, zaś traktu 2 około 3,55 m (do odsadzki belek stropowych). Przejście do tylnego traktu, znajdowało się tuż przy wschodniej ścianie sąsiedzkiej. Było wysokie – ponad 2,3 m – i nakryte dwoma łękami. Można przypuszczać, że jeszcze w okresie średniowiecza trakt tylny został podzielony na dwa pomieszczenia o szerokości po około 2,5 m każde. Wschodnie, sklepią i zaczęło ono funkcjonować jako przechód, bądź przejazd, zachodnie nadal nakrywał strop.

Na pierwszym piętrze funkcjonował podobny podział na trakty i zapewne również pasma. Jego wysokość wynosiła 2,45 m (licząc od odsadzki w ścianie międzytraktowej – pozostawionej z uwagi na deski podłogi – do dolnej krawędzi belek stropowych). W ścianie zachodniej kamienicy, gdzie mur średniowieczny zachowany jest wyżej (do wysokości 6,8 m), w jego górnej partii widnieją 4 gniazda po belkach, prawdopodobnie krokwiowych, skośnie wkućte w stosunku do lica muru. Wysokość gniazd wynosi 55-65 cm, mogły być rozmieszczone mniej więcej co 1,8 m. Ponieważ nie natrafiono na żadne inne elementy zawieszenia stropów, można przypuszczać, że strop nad pierwszym piętrą na całej długości kamienicy, związany był konstrukcyjnie z więźbą dachu. W murach tego piętra znajdowały się dwie wnęki. W ścianie wschodniej w trakcie frontowym, bezpośrednio nad podłogą, wysokości 1,05 m, głębokości 24 i nieznaną szerokości. Wnęka w ścianie zachodnim traktu tylnego miała 91 cm wysokości (do wezłowania łęku) i 56 cm szerokości. Umieszczona była około 70 cm ponad poziomem średniowiecznej podłogi.

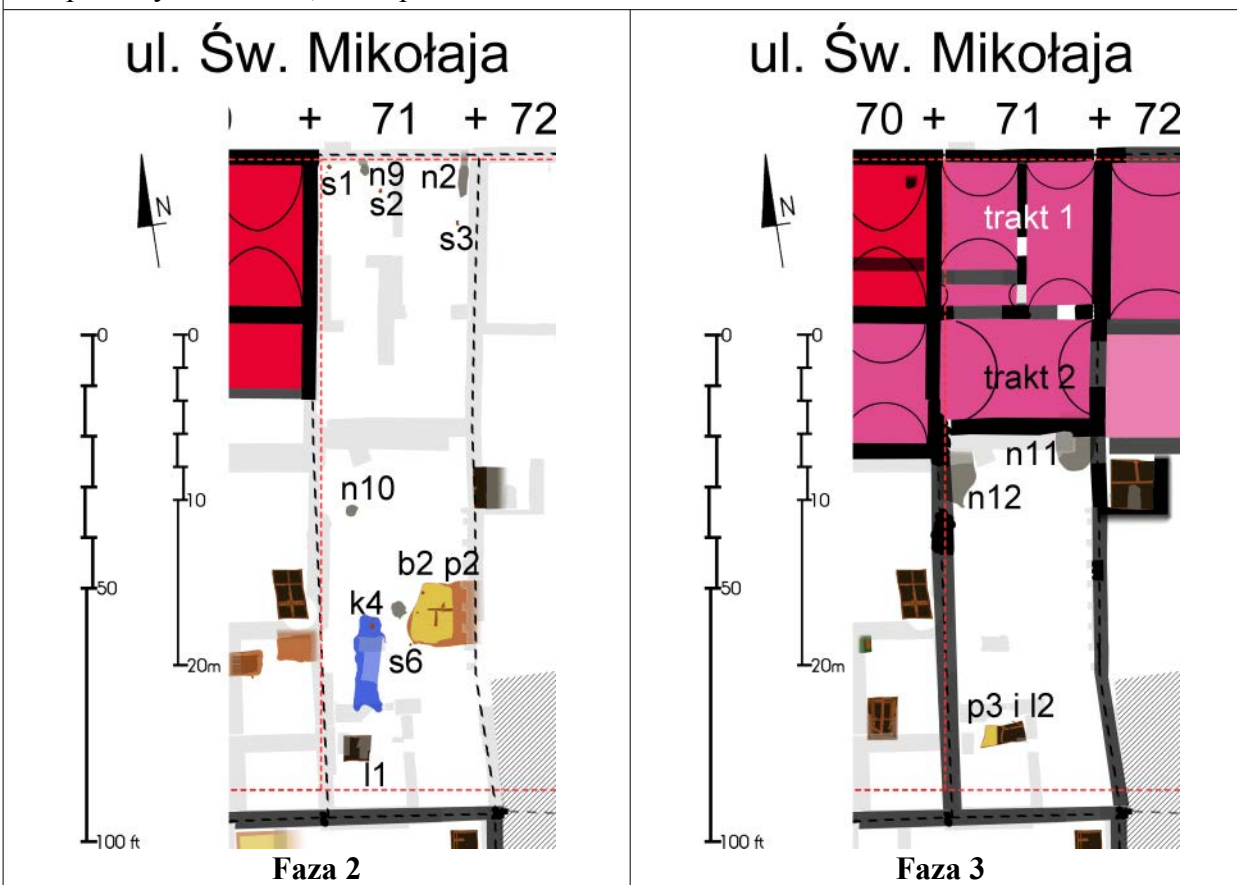
W okresie średniowieczna wnętrza domu nie były otynkowane. W ceglanych licach murów występuje wątek gotycki ze spoiną płaską (parter, trakt tylny, piętro) lub płaską z pionową rysą (parter, trakt frontowy - ściana wschodnia).

b) Mury graniczne, wschodni i zachodni, na fundamencie filarowo-łękowym, odgradzające podwórze parceli. Powstały przed budową kamienicy (ściana tylna kamienicy wnikała pod łęk fundamentu kurtynowej ściany wschodniej).

c) faza 3, n11-12. Sądzymy, że z budową murów: tylnego kamienicy oraz filaru zachodniego muru granicznego, wiązało się zapewne powstanie obiektów n11 i n12. Takiemu przypuszczeniu odpowiada chronologia obiektów ustalona na podstawie odkrytych w nich skorup ceramicznych, oraz głębokość, zgodna z posadowieniem murów. Byłyby to zasypane wkopy budowlane.

d) faza 3, p3 i l2. Piwnica p3 i latryna l2. Obiekt miał formę dwóch skrzyni skonstruowanych z desek układanych poziomo na sztorc i łączonych w narożach na zrąb. Górna skrzynia była mniej więcej o połowę większa od dolnej. Ściany górnej skrzyni stabilizowały od wewnątrz słupy, rozparte przez belki. Ponadto jako fundament obiektu wykorzystano północno-wschodnie naroże latryny l1, wiążąc jego górne dranice ze specjalnie w tym celu wyciętymi gniazdami w dolnych deskach południowej i zachodniej ściany skrzyni górnej. Na dranicach narożnika l1 oparto jeszcze deski podłogi, która znajdowała się w zachodniej połowie skrzyni górnej. Najwyraźniej latryna l2 znajdowała się w swego rodzaju drewnianej piwnicy p1. W pierwszej fazie użytkowania dolna partia została wypełniona mierzwą. Równolegle powyżej istniał rodzaj

piwnicy lub zejścia do latryny, służącego być może do wybierania mierzwy – okresowego oczyszczania obiektu sanitarnego. Latrynę kilkakrotnie częściowo opróżniano z mierzwy, przykrywając pozostałe zdeponowane odpady izolacyjnymi warstwami gliny. W drugiej fazie obiekt uległ częściowemu spaleni i został następnie naprawiony. Użytkowano go już jedynie jako piwnicę, zaopatrując go w drewnianą podłogę. Odkryto nawet kilka podłóg, co świadczy o tym, że obiekt funkcjonował stosunkowo długo i jego powierzchnia użytkowa była systematycznie odnawiana. Dno latryny znajdowało się na rzędnej 114,6 m n.p.m., najstarsze dno piwnicy na ok. 115,8 m n.p.m.



Faza 4. (1470-1525)

a)faza 4, p4. Latryna l2 i piwnica p3 uległy częściowemu spaleni i zasypaniu gruzem szachulcowym lecz w drugiej fazie użytkowania obiekt został naprawiony. Wykorzystywano go już jedynie jako piwnicę, konstruując w nim drewnianą podłogę. Odkryto nawet kilka podłóg, co świadczy o tym, że obiekt funkcjonował stosunkowo długo i jego powierzchnia użytkowa była systematycznie odnawiana.

Faza 5. (1525-1650):

a)Kamienica została nadbudowana o drugie piętro, wysokości około 2,6 – 2,7 m. Mur renesansowy sięgał 9,2 m ponad poziom posadzki na parterze. Na pierwszym piętrze kamienicy umieszczono czarną kuchnię, z kominem zlokalizowanym przy ścianie zachodniej, w rejonie jej styku z międzytraktową. Na murze nie zachowały się żadne ślady ścian ograniczających przestrzeń kuchni (ani też pozostałości ściany międzytraktowej) – okopcenie widoczne było w całym, obecnym pomieszczeniu środkowym kamienicy.

b)faza 5, of 1. Powstała podpiwniczona oficyna of 1, o wymiarach: około 6-5-7 x 4-4.25 m, zlokalizowana w południowo-wschodnim narożniku parceli. Pomieszczenie piwniczne nakryte było ceglana kolebą o osi prostopadłej do ul. Św. Mikołaja. W ścianie zachodniej znajdowało się wejście do oficyny. Przetrwały z niego oba ościeża i łęk odcinkowy sklepienia.

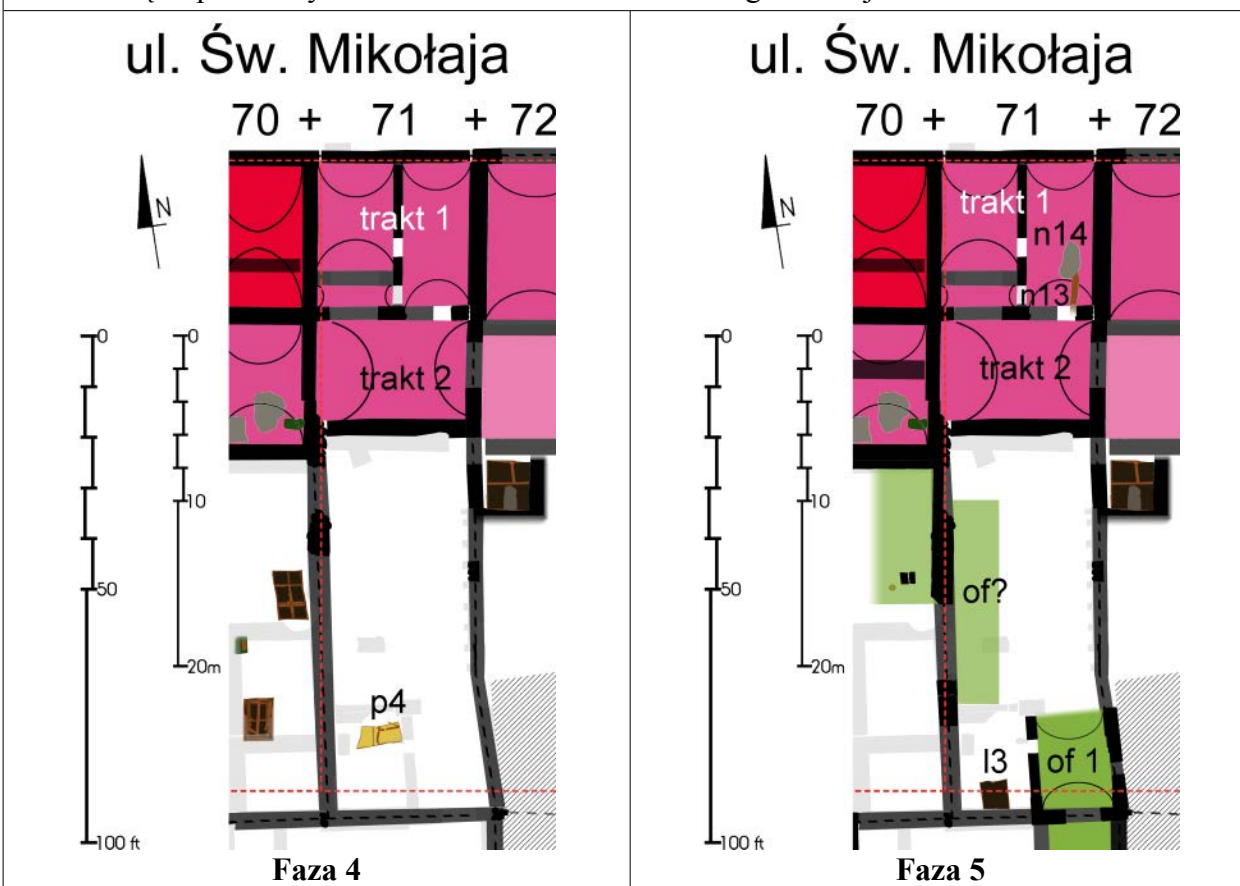
c)Przebudowa zachodniego muru granicznego. Istniejące bezpośrednio za kamienicą

średniowieczne filary kamienne starszej granicy, zostały uzupełnione ciągłym fundamentem ceglany, którego relikty zachowały się na długości ok. 10 m oraz w tylnej partii fundamentem filarowo-łękowym zarejestrowanym na długości ponad 2,5 m.

d) faza 5, of?. Na planie archiwalnym zabudowy posesji z roku 1847 (ABmW, sygn. 33/47) przy wschodnim murze granicznym w odległości ok. 2,8 m za tylną ścianą kamienicy, przedstawiono trójdzielną oficynę o wymiarach około 3 x 12 m. Wydaje się, że mogła ona mieć metrykę szesnastowieczną. Potwierdzeniem funkcjonowania w tym miejscu jakiegoś budynku może być fakt omówionej przebudowy ściany granicznej. Nie znamy rzeczywistych wymiarów tej trójdzielnej oficyny.

d) faza 5, n13 i n14. Świadectwem przebudów kamienicy są odkryte we frontowych piwnicach obiekty nieokreślone n13 i n14. Znajdowały się one poniżej poziomu posadzki piwnic. Pierwszy z nich o regularnym przekroju mógł być negatywem solidnej belki (około 45 x 30 cm), będącej zapewne fundamentem ścianki działowej, półki lub jakiegoś warsztatu. Jej usytuowanie ograniczało nieznacznie światło przejścia pomiędzy wschodnią piwnicą frontową i pomieszczeniem w trakcie 2. Kolejny obiekt nieokreślony n14 był młodszy. Był to nieokreślonej funkcji dół. Po jego zasypaniu przy jego wschodniej i zachodniej granicy wbito dwa słupy. Możemy jedynie podejrzewać, że słupy stanowiły wsparcie warsztatu, półki lub fundamentowały posadzkę, w miejscu gdzie grunt osłabiono obiektem n13.

e) faza 5-6, l3. Latryna l3, przebadana częściowo. Eksplorację przerwano po wybraniu około 1,7 m wypełnienia obiektu, na rzędnej 114,48 m n.p.m., z powodu niebezpieczeństwa osunięcia się okolicznych murów. Skrzynię konstrukcji zbudowano z dranic (grubości ok. 4 cm) kładzionych poziomo na sztorce i łączonych w narożach na zrąb. Ściany wzmocniono w środkowych partiach wbijając od wewnątrz prostokątne słupy. Właściwe wypełnienie latryny stanowiła mierzwa, a także szczątki połamanych dranic ze ścianek obiektu. Mogła funkcjonować w fazie 5 i 6.



Faza 6. (1650-1800):

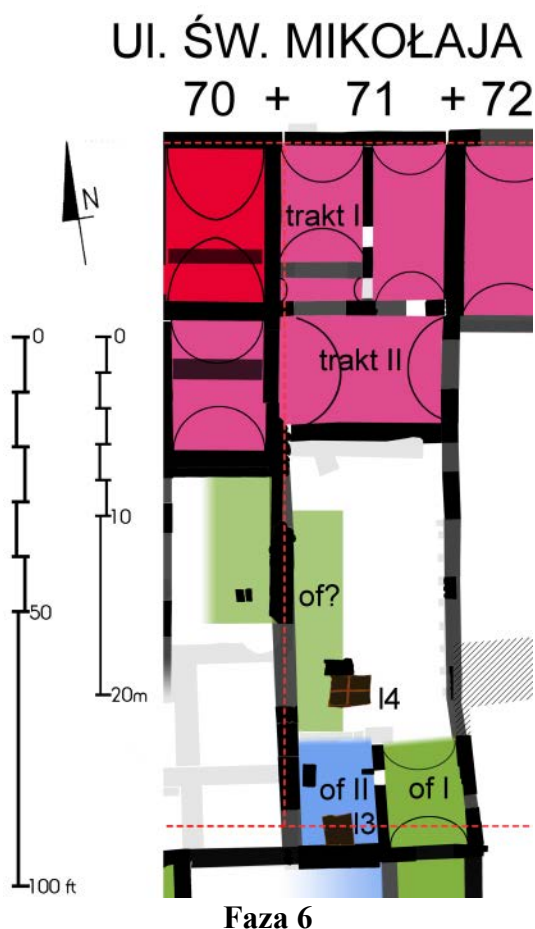
a) Do momentu budowy oficyny of 2 funkcjonowała latryna l3.

b) faza 6, of 2. Oficyna of 2 (5,2 x 4-4,4 m) wypełniła zaulek w południowo-zachodnim

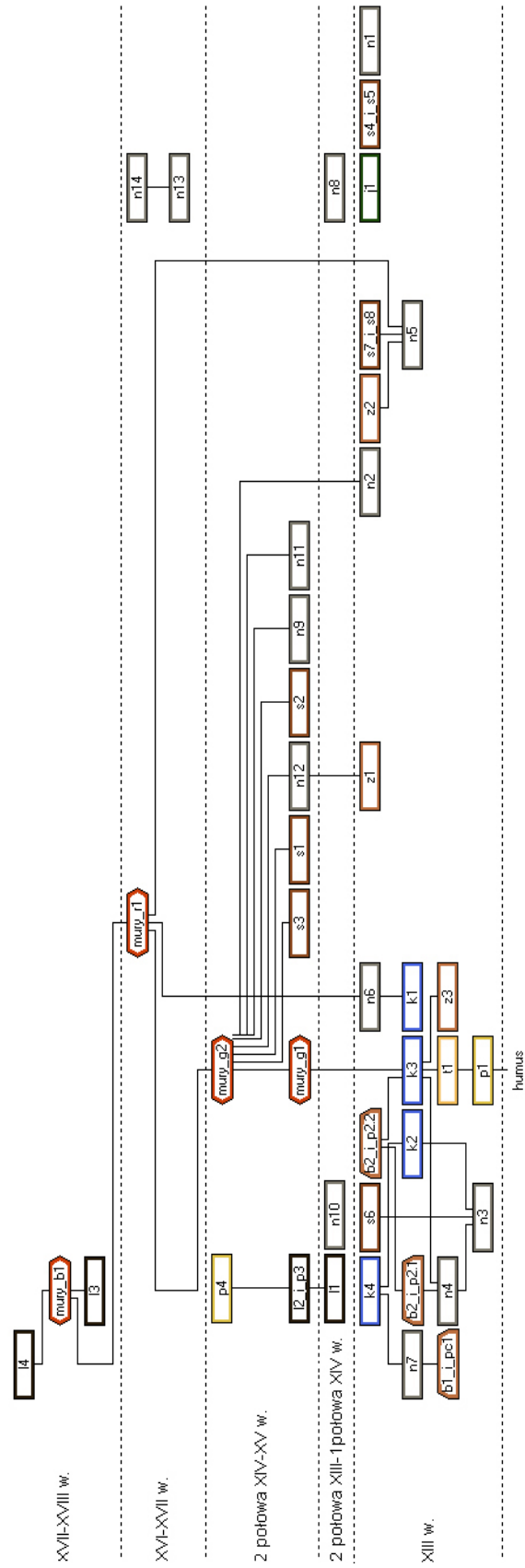
narożniku parceli, niszcząc relikty latryny 13. Był to budynek niepodpiwniczony (jego zachodni mur wzniesiono na fundamencie filarowo-łukowym) Razem ze starszą częścią utworzył oficynę tylną, którą przedstawiano na planach archiwalnych z lat 1847, 1865, 1880 jako prostokątny budynek o wymiarach około 4-5 x 9 m.

c) Wzniesiono filar ceglano-kamienny, prawdopodobnie związany z budową lub przebudową oficyny of?, znanej z planu archiwalnego z 1847 r. Do filara dostawiono następnie latrynę 14.

d) **faza 6, 14.** Latryna 14, o starannie wykonanych elementach konstrukcyjnych. Konstrukcję skrzyni zbudowano z masywnych dranic (grubości 6 cm) łączonych w narożach na zrąb z pozostawionymi ostatkami. Każdą ze ścian, w środkowej partii wzmocniał, wbity od wewnątrz słup. Słupy (kanciaki) posiadały prostokątne przekroje o bokach 18-20 cm x 10-12 cm i były dodatkowo rozparte przez krzyżujące się w centrum obiektu belki. Odkryto 3 poziomy takich belek. Elementy te zamocowano w specjalnych pionowych gniazdach wyciosanych w słupach. Belki zaś posiadały pasujące do tych gniazd końce. W narożnikach północno-wschodnim i południowo-zachodnim znajdowały się dodatkowo mniejszych rozmiarów słupy (okrągłaki). Obiekt posadowiono na głębokości 115 m n.p.m.



6.5 Wykres stratygraficzny:



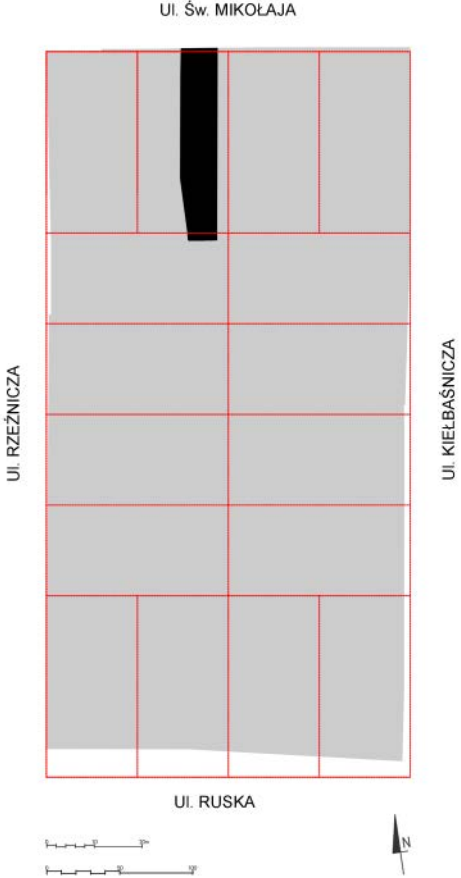
7. Historia

7.1 źródła:

- a) rejestr szosu 1403/1404 r.,
- b) rejestr karowy z 1564 r.;
- c) indykcja domów (*Steuer Ansage*) z ok. 1671 r.;
- d) indykcja domów (*Städtische Befunds-Specification*) wedle ustaleń „pierwszej rewizji” z 1726 r.;
- e) pierwsza pruska księga podatkowa (*Praestations-Tabelle*) z lat 1749/1750;
- f) księgi adresowe z XIX i XX w.

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

- a) Prawdopodobnie w większości należeli do grupy osób nie czerpiących dochodów z rzemiosła i handlu, lecz utrzymujących się z drugorzędnych operacji finansowych, spekulacji, a zwłaszcza z renty (czynszów).
- b) Na podstawie spisu podatku szos z 1403 r., pobieranego od rzemieślników, w rejonie parcel Mikołaja 70-71 – wymieniono piekarza, kramarza/przekupienia,
- c) Ulice Św. Mikołaja i Ruska należały do głównych arterii bramnych miasta, stąd ulokowanie własności było z pewnością korzystne dla właścicieli, wpływało na ich prestiż i finanse.

1. Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2. Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIV-XVI w. murami granicznymi i planami archiwalnymi z XIX w.)
Mikołaja	72	
3. Zasięg badań architektonicznych:		
<p>badania przeprowadzono w 1998 r., w trakcie eksploracji archeologicznej odsłonięto pozostałości stóp fundamentowych domu towarowego firmy Bielschowsky. W efekcie budowy tego obiektu prawie całkowicie zniszczono zarówno relikty wcześniejszej zabudowy jak i nawarstwienia kulturowe.</p>		
4. Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
<p>badania w latach 1998-2000 objęły 84,3% (około 232 m²) obszaru parceli (około 275 m²). Nie jesteśmy w stanie szczegółowo określić wymiarów parceli.</p>		
5. Działka		
<p>5.1 położenie częściowo zgodne z pierwotnym układem lokacyjnym, Tylna granica jest ulokowana w pobliżu rekonstruowanej granicy modułowej. Także wschodnia granica nawiązuje do granicy lokacyjnej, jest jednak o około 2 m przesunięta na wschód.</p>		
<p>5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel:</p>		
<p>Punkt ten należy rozpatrywać trzech etapach.</p>		
<p>1. Etap I Przypuszczamy, że w wyniku pierwotnego rozmierzenia teren posesji późniejszej Mikołaja 72 był częścią kurii o wymiarach 60 x 120 stóp, obejmującej również terytorium działek Mikołaja 71 i fragmentu Mikołaja 73.</p> <p>2. Etap II Podział kurii na parcele Mikołaja 71 i Mikołaja 72 mógł nastąpić w początkach lub 1 połowie XIV w. Wcześniej – pod koniec XIII lub na początku XIV w. – nastąpiło pogłębienie własności Mikołaja 69-71 i najprawdopodobniej również omawianej działki Mikołaja 72. Odbyło się to kosztem parceli północnej przy ul Rzeźniczej 6 i zapewne również działki Kielbaśniczej 27. Przesunięcie granicy było stopniowo coraz mniejsze zaczynając od zachodu w kierunku wschodnim. Dla działki Mikołaja 69 osiągało niecałe 3 m, natomiast dla Mikołaja 72 około 1,3 m. Ze względu na brak badań, dla omawianej działki pogłębienie rekonstruujemy jedynie na podstawie planów archiwalnych i XIX w. planów katastralnych. To, że przesunięcie nastąpiło równomiernie dla Mikołaja 71 i 72 mogło być śladem funkcjonowania parcel jako jednej kurii. Na podstawie XIII w. elementów zagospodarowania nie posiadamy jednak na to przekonujących dowodów. Oddzielona parcela Mikołaja 72 miała szerokość niecałych 10 m i długość około 39,5 m.</p> <p>3. Etap III Po pogłębieniu posesji nastąpiło przejście przez sąsiada z Mikołaja 73 pasa terenu o szerokości</p>		

około 2,25 m ze skrajnie wschodniej partii posesji. Być może teren ten został przejęty ponieważ pozostawał niezabudowany służąc jako miedzuch lub przejazd na podwórze. Przypuszczamy, że przejście mogło mieć miejsce najpóźniej w okresie 1350-1470, kiedy to powstała kamienica na Mikołaja 73.

XX w.

W 1902 r. Eduard Bielschowsky wybudował dom towarowy dla spółki "Leinen - Haus Eduard Bielschowski" na parcelach Mikołaja 75-Mikołaja 76/Kielbaśnicza 26. W 1922 r. nastąpiło scalenie posesji przy św. Mikołaja 76, Kielbaśniczej 27 i Św. Mikołaja 72-75, a następnie powiększenie domu handlowego "Bielschowsky" (plany ABmW, sygn.251.6.22). Po rozbudowie długość budynku domu towarowego od strony Kielbaśniczej wynosiła 47,35 m, od Św. Mikołaja 45,95 m – sięgał więc do jedynej zachowanej ściany zachodniej kamienicy Mikołaja 72.

6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych

6.1 rozmieszczenie reliktyw:

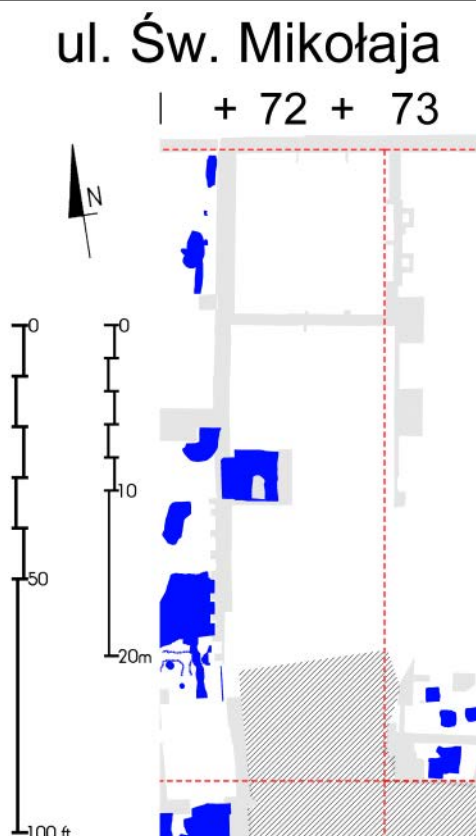
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej – obiekty archeologiczne (6.1.3 - kolor niebieski):

Relikty odkryto jedynie w środkowo zachodniej części przebadanego obszaru.

6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):

Relikty odkryto głównie przy granicach przebadanego obszaru. Mury we wnętrzu tego terenu uległy niemal zupełnemu zniszczeniu.

6.1.3 Plan rozmieszczenia reliktyw
(część nieprzebadana - szrafura)



6.2 Informacje ogólne

6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:

1. Obiekty archeologiczne:
2 latryny drewniane, w tym jedna oparta o starszy mur z pochodzący najpewniej z XIV-XV w.

6.2.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:

1. Obiekty archeologiczne:
Na podstawie ceramiki
50% (1) obiekt z okresu 2 połowy XIII - 1 połowy XIV w.
50% (1) obiekt z okresu XIV - 1 połowy XVII w.

<p>2. Mury: w części granicznej zachodniej ściana kamienicy Mikołaja 72 oraz relikty filarowo-łękowego fundamentu granicznej ściany kurtynowej. Pozostałe mury stanowią głównie relikty fundamentów rozbudowanego skrzydła domu towarowego. Wyjątek stanowi fragmentarycznie zachowany mur o który opierała się drewniana latryna z XIV-1 połowy XVII w.</p>	<p>2. Mury: relikty z okresu XIV-XX w.</p>
---	---

6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki:

a) Fragmentaryczność dostępnych danych nie pozwoliła na odtworzenie szczegółowych faz rozwoju. Kształt parceli i rozwój zabudowy murowanej zrekonstruowano na podstawie zachowanej ściany zachodniej i planów archiwalnych z 1863 r. (ABmW, sygn. 364/63).

b) Najpewniej w 2 połowie XIV w. funkcjonowała parcela zajmująca szerokość mniej niż połowy działki pełnokuryjnej 60 x 120 stóp (18,78 x 37,56m), co zostało częściowo udokumentowane przez mury graniczne, Rejestr Karowy z 1564 r. i wydedukowane na podstawie planów archiwalnych. Kierując się jednak rekonstrukcją parcelacji lokacyjnej należy przypuszczać, że pierwotnie (w momencie rozmierzenia bloku) teren posesji Mikołaja 72 był częścią przewidzianej tutaj kurii.

c) Inną kwestią jest sprawa wschodniej granicy omawianej działki. Na podstawie planów archiwalnych z 1853 (ABmW, sygn. 4095/53, dotyczący parceli Mikołaja 73) i 1863 r. (ABmW, sygn. 364/63, dotyczący parceli 72) możemy się zorientować, że w średniowieczu musiała ona być przesunięta na zachód względem granic lokacyjnych o około 2,25 m. Świadczą o tym szerokości pierwszych traktów budynków przy Mikołaja 72 i 73. Budynek przy Mikołaja 72, powstał jako pierwszy i jak się szacuje miał szerokość około 8 m, czyli pozostawiał jakieś 1,5-2 m przestrzeń między ścianą budynku i modułową granicą parceli. Nie jesteśmy w stanie powiedzieć, czy przestrzeń tę pozostawiono w celu komunikacji, czy należała ona już do sąsiada. Faktem jest, że wzniesiony później budynek przy Mikołaja 73 zajął ten teren. Patrząc na podziały i zabudowę tylnych części obu parcel na planie sekcyjnym z 1922 r., można wydedukować, że omawiane przesunięcie granicy pomiędzy nimi, powinno mieć miejsce później, niż opisane w etapie II punktu 5.2 pogłębienie kosztem północnej działki Rzeźniczej 6 i posesji Kiełbaśniczej 27. W innych okolicznościach w tylnej części Mikołaja 73 nie powstałby raczej dziwnie wąski pas terenu szerokości około 2-2,5 m sięgający na zachód od połowy bloku zabudowy – właściwej granicy parcelacji.

W wyniku omówionych podziałów i przesunięć granic w połowie XIV w. możemy zrekonstruować parcelę Mikołaja 72 jako teren o szerokości frontu około 7,7 m i długości około 39,5 m. Nie wiele jest niestety reliktyw, które mogą potwierdzić nasze przypuszczenia. Dobrze udokumentowana jest zachodnia granica posesji.

d) Kłopotu przysporzył odcinek narożny muru – dwie ściany pomieszczenia lub murowanego wzmocnienia latryny. Podczas wykopalisk odkryto jedynie podziemną, fundamentową część reliktu i nie wykonano jego należytej dokumentacji. Obiekt jest datowany tak samo jak dostawiona do niego latryna l2, czyli na okres XIV – 1 połowa XVII w. Najbardziej prawdopodobne jest, że mur ten dostawiono do tylnej ściany drugiego traktu kamienicy (drewnianego bądź murowanego). Taka kolejność rozwoju zabudowań parceli byłaby najbardziej logiczna. Obudowa latryny mogła mieć kontynuację ponad poziomem użytkowym, przez co latryna byłaby umieszczona w aneksie sanitarnym.

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

Faza 1-2. (XIII – 1 połowa XIV w.):

a)Zabudowa frontowa nieznana – niemal wszystkie relikty zostały zniszczone wskutek rozbudowy fundamentów domu towarowego 1922 r.

b)faza 1-2, II. Latryna I1, usytuowana przy zachodniej granicy parceli. Jej skrzynię zbudowano z dranic łączonych w narożach na zrąb. Najniższy wieniec był krótszy w osi północ-południe od pozostałych. Ściany w środkowych partiach wzmacniały słupy. Nie ustalono wschodniego zasięgu obiektu. Obiekt posadowiono na poziomie 115,22 m n.p.m.

Faza 3.A. (1350-1470):

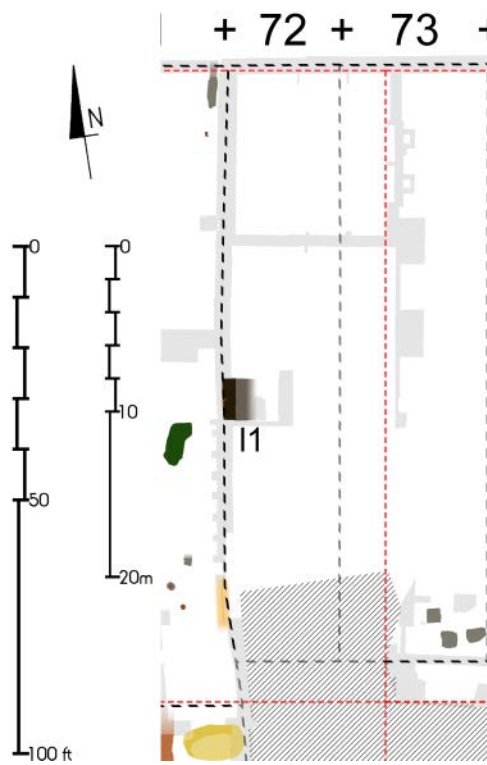
a)faza 3, trakt 1. Kamienica szczytowa, podpiwniczona, jednopiętrowa, jednotraktowa. Jej długość wynosiła 11,4 m, szerokość prawdopodobnie około 7,7 m. Piwnica sklepiona była kolebą prostopadłą do ulicy. Zachowała się jedynie jej ściana zachodnia, w dolnej, podziemnej, fundamentującej części kamienna, wyżej ceglana, zawierająca narożnik południowo-zachodni budynku. Posadowiono ją na głębokości 114,3 m n.p.m. Zachowany relikwit sięgał 126,2 m n.p.m., miał zatem niemal 12 m. Nie ustalono jednak wysokości poszczególnych kondygnacji.

b)Zachodni, kurtynowy mur graniczny, na fundamencie filarowo-łękowym. Został połączony z odkrytym narożnikiem kamienicy za pomocą strzępi wkutych. Nie wiemy czy powstał mur graniczny wschodni. Późniejszy rozwój kamienicy na parceli Mikołaja 73 wskazuje na to, że mur wschodni mógł jeszcze nie funkcjonować w tej podfazie.

c)Na podwórzu, w odległości 7,6 m od tylnej ściany traktu 1 znajdował się „L” kształtny, narożny odcinek muru, którego szczegółowo nie udokumentowano. Jego ramiona miały długość po 2,9 m. Ramię o przebiegu wschód-zachód musiało stykać się z murem granicznym, natomiast ściana wschodnia szerokość przynajmniej 25 cm. Do tego muru od strony zachodniej dostawiono latrynę I2, datowaną na okres XIV-1 połowy XVII w. Latryna ta najwyraźniej zastąpiła istniejącą w tym miejscu wcześniej latrynę I1. Starszy obiekt sanitarny zniszczono podczas budowy muru granicznego. Chronologia odkrytego fragmentu muru jest więc związana z latryną I2 i tym samym szeroka. Nie znamy funkcji reliktu. Odkryto go na poziomie 116,4 m n.p.m. – korona i 115 m n.p.m. – posadowienie. Najbardziej prawdopodobne jest, że mur ten dostawiono do tylnej ściany drugiego traktu kamienicy.

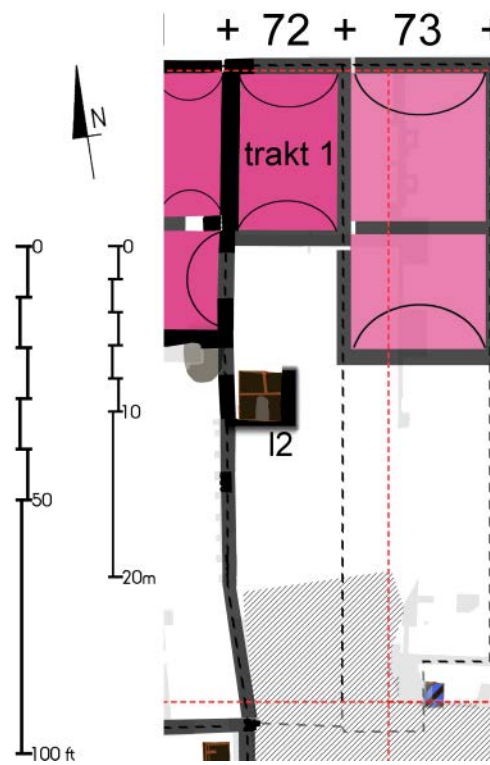
d)faza 3.A-5, Latryna I2, zbudowana w konstrukcji wieńcowej z masywnych dranic, słupów i belek. Skrzynię o trzech ścianach, wzmocnionych w środkowych partiach słupami, dostawiono do opisanego wyżej muru. Słupy rozparto poziomymi belkami. Belkę podtrzymującą słup ściany zachodniej oparto o mur. Obiekt mógł funkcjonować w okresie XIV-1 połowa XVII w. a więc w fazach 3-5.

ul. Św. Mikołaja



Faza 1-2

ul. Św. Mikołaja



Faza 3.A

Faza 3.B. (1350-1470):

a) Powstała lub nadal funkcjonowała latryna l2 oraz mur/pomieszczenie przy którego ścianach ją posadowiono.

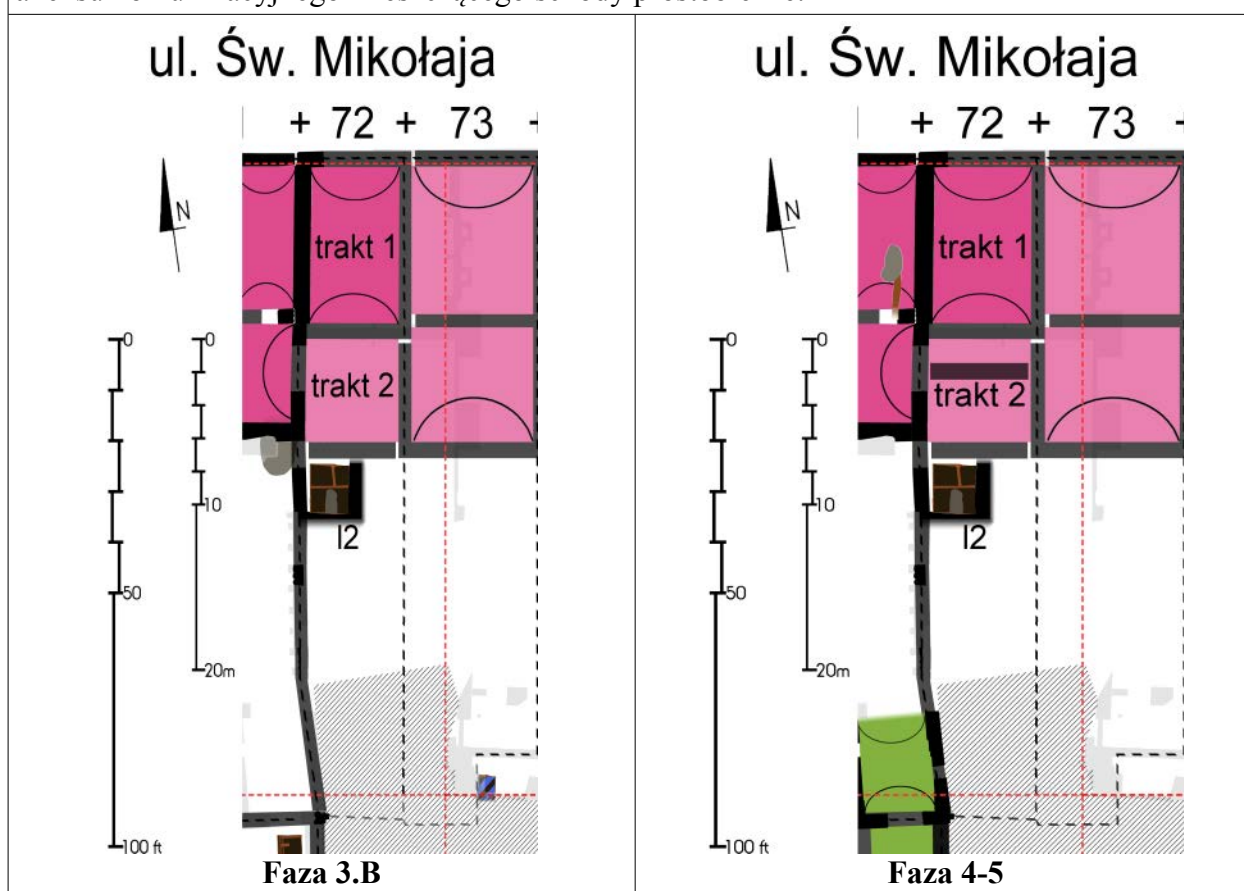
b) faza 3.B, trakt 2. Na podstawie planów archiwalnych z 1863 r. oraz analogii rozwoju zagospodarowania na innych parcelach omawianego bloku, a zwłaszcza w pierzei południowej ul. Mikołaja, podejrzewamy, że w tej podfazie mógł powstać trakt 2 kamienicy. Wzniesiono go w następstwie budowy domu murowanego przez sąsiada z parceli Mikołaja 73.

Faza 4-5 (1470-1650)

a) Do połowy XVII w. mogła funkcjonować latryna l2.

b) Brak nam danych do bardziej szczegółowego odtworzenia form i chronologii elementów zagospodarowania parceli, widocznych na planie z 1863 r.

c) Najwcześniej w XVI w. nastąpiło podwyższenie kamienicy o 2 piętro. Doszło również do podziału piwnicy traktu 2 na dwa pomieszczenia, co wiązało się najpewniej z wydzieleniem aneksu komunikacyjnego mieszczącego schody prostobieżne.



6.5 Wykres stratygraficzny:

Nie było podstaw do wykonania wykresu.

7. Historia

7.1 źródła:

- a) rejestr szosu 1403/1404 r.,
- b) rejestr karowy z 1564 r.;
- c) indykcja domów (*Steuer Ansage*) z ok. 1671 r.;
- d) indykcja domów (*Städtische Befunds-*

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

- a) Prawdopodobnie w większości należeli do grupy osób nie czerpiących dochodów z rzemiosła i handlu, lecz utrzymujących się z drugorzędnych operacji finansowych, spekulacji, a zwłaszcza z renty (czynszów).

Specification) wedle ustaleń „pierwszej rewizji” z 1726 r.;

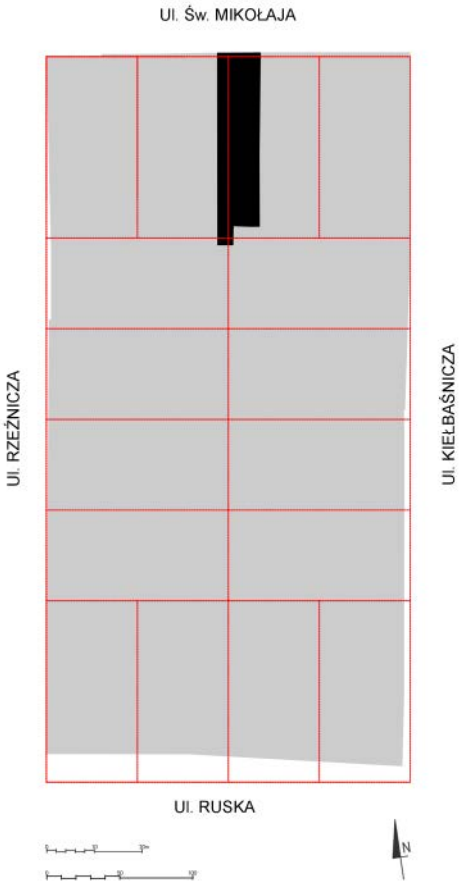
e) pierwsza pruska księga podatkowa (*Praestations-Tabelle*) z lat 1749/1750;

f) księgi adresowe z XIX i XX w.

b) Na podstawie spisu podatku szos z 1403 r., pobieranego od rzemieślników, w rejonie parceli Mikołaja 72-75 odnotowani zostali piekarz, krawiec i karczmarze.

c) Interesujący jest fakt, związany z tradycją piekarską na tej działce. Wg spisów w latach 1749/1750 – 1899, czyli na przestrzeni półtora wieku właścicielami parceli systematycznie zostawali piekarze.

d) Ulice Św. Mikołaja i Ruska należały do głównych arterii bramnych miasta, stąd ulokowanie własności było z pewnością korzystne dla właścicieli, wpływało na ich prestiż i finanse. Lokalizacja przy głównej ulicy umożliwiała rentowne prowadzenie karczmy.

1. Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2. Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIX w. planami archiwalnymi)
Mikołaja	73	
3. Zasięg badań architektonicznych:		
<p>badania przeprowadzono w 1998 r., w trakcie eksploracji archeologicznej odsłonięto pozostałości stóp fundamentowych domu towarowego firmy Bielschowsky. W efekcie budowy tego obiektu prawie całkowicie zniszczono zarówno relikty wcześniejszej zabudowy jak i nawarstwienia kulturowe.</p>		
4. Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
<p>badania w latach 1998-2000 objęły 84% (około 294 m²) obszaru parceli (około 350 m²). Nie jesteśmy w stanie szczegółowo określić wymiarów parceli.</p>		
5. Działka		
<p>5.1 położenie niezgodne z pierwotnym układem lokacyjnym. Do rekonstruowanych granic lokacyjnych nawiązują granice południowa i wschodnia. Są jednak przesunięte względem siatki idealnych modułów.</p>		
<p>5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel:</p>		
<p>Punkt ten należy rozpatrywać w czterech etapach.</p>		
<p>1. Etap I Przypuszczamy, że w wyniku pierwotnego rozmierzenia teren posesji późniejszej Mikołaja 73 był częścią kurii o wymiarach 60 x 120 stóp, obejmującej również terytorium działek Mikołaja 74 i 75. Jeszcze przed lub niedługo po zasiedleniu bloku nastąpiło jednak skorygowanie południowej granicy kurii. Odbyło się ono z zyskiem dla posesji sąsiedniej, zwróconej frontem do ul. Kielbaśniczej. Obszar ten miał głębokość od ok. 2,5 m.</p> <p>2. Etap II W okresie XIII-początek XIV w. pierwotnie pełnokurcyjna parcela rozpadła się na trzy działki: Mikołaja 73, 74 i 75 o szerokości kolejno około: 6,5 m, 7,2 m i 5 m. Parcela Mikołaja 73 miałaby zatem w tym etapie około 6,5 m szerokości i 35,5 m głębokości.</p> <p>3. Etap II Najpóźniej do XIV-XV w., w którym powstała kamienica na działce Mikołaja 72, sąsiadująca z nią Mikołaja 73 przejęła przygraniczny pas terenu nie zajętego przez ten budynek. Wchłonięty teren miał szerokość około 2,25 m licząc od granicy modułowej i sięgał do końca pogłębionej już uprzednio działki Mikołaja 72.</p> <p>4. Etap IV W pewnym momencie, którego metryki nie jesteśmy w stanie określić, doszło do poszerzenia wąskiego pasa terenu na tyłach parceli, dołączonego w wyniku powyżej opisanej akcji. Dokumentują to widoczne na planie z połowy XIX w. budynki oficyn. Kosztem terenu</p>		

należącego do działki Kielbaśniczej 27 przyłączono pas szerokości ok. 1,5-2,2 m leżący na wschód od modułowej granicy lokacyjnej – osi przebiegającej w połowie bloku zabudowy.

XIX-XX w.

W 1902 r. Bielschowsky wybudował dom towarowy dla spółki "Leinen - Haus Eduard Bielschowski" na parcelach Mikołaja 75-Mikołaja 76/Kielbaśnicza 26. W 1922 r. nastąpiło scalenie posesji przy św. Mikołaja 76, Kielbaśniczej 27 i Św. Mikołaja 72-75, a następnie powiększenie domu handlowego "Bielschowsky" (plany ABmW, sygn.251.6.22). Po rozbudowie długość budynku domu towarowego od strony Kielbaśniczej wynosiła 47,35 m, od Św. Mikołaja 45,95 m – sięgał więc do jedynej zachowanej ściany zachodniej kamienicy Mikołaja 72.

6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych

6.1 rozmieszczenie reliktyw:

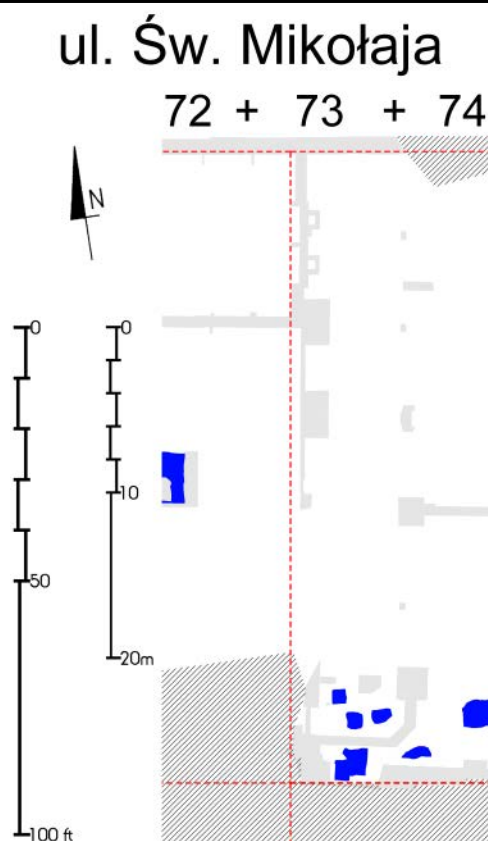
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej – obiekty archeologiczne (6.1.3 - kolor niebieski):

Obiekty odkryto przy froncie oraz przy tylnej granicy parceli. Te odkryte przy froncie okazały się pozostałościami po XX w. pracach budowlanych.

6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):

Relikty odkryto głównie przy granicach przebadanego obszaru. Mury we wnętrzu tego terenu uległy zniszczeniu.

6.1.3 Plan rozmieszczenia reliktyw (część nieprzebadana - szrafura)



6.2 Informacje ogólne

6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:

1. Obiekty archeologiczne:
3 jamy o nieokreślonej funkcji, w których zdeponowano pojedyncze, sporej wielkości kamienie.

2. Mury:

6.3.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:

1. Obiekty archeologiczne:
Na podstawie ceramiki
33,3% (1) obiekt z okresu 2 połowy XIII - 1 połowy XIV w.
66,6% (2) obiektów o niezidentyfikowanej za pomocą ceramiki chronologii.

2. Mury:

Relikty filarów i ław fundamentu domu towarowego z początków XX w.	relikty z okresu XX w.
--	------------------------

6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki:

a) Fragmentaryczność dostępnych danych nie pozwoliła na odtworzenie szczegółowych faz rozwoju. Kształt parceli i zabudowę murowaną zrekonstruowano jedynie na podstawie planów archiwalnych z 1853 r. (ABmW, sygn. 4095/53). Na podstawie analogii do sąsiednich, lepiej rozpoznanych parcel przy ulicy Św. Mikołaja, możemy przypuszczać, że pierwszy, podpiwniczony, jednopiętrowy trakt miał również metrykę średniowieczną. Być może w średniowieczu powstał także drugi trakt kamienicy. Z pewnością jednak rozbudowa kamienicy wzwyż nastąpiła najwcześniej w XVI w. Potwierdzeniem istnienia rozwiniętej zabudowy na parcelach Mikołaja 72-73 mogą być wartości podatków z lat ok. 1671 i 1726, które są nieznacznie tylko niższe od tych na zdecydowanie większej powierzchniowo działce Kiełbańskiej 27.

b) Przypuszczamy, że w połowie XIV-XV w. funkcjonowała parcela o szerokości ok. 7,7-8,7 m. Dowodem na to są dane z Rejestru Karowego oraz szerokość pierwszego traktu kamienicy, która została udokumentowana na planach archiwalnych z 1853 r. (ABmW, sygn. 4095/53). Ponieważ trakt frontowy miał niemal identyczną długość, co w sąsiednim domu na działce Mikołaja 72, przez analogię można przypuszczać, że miał on również metrykę średniowieczną. Jesteśmy w stanie określić jego głębokość na 11,4 m.

c) Wschodnia granica parceli Mikołaja 73 była przesunięta o około 2,25 m na zachód względem granic rekonstruowanego podziału lokacyjnego. Także tylna granica Mikołaja 73 przebiegała niezgodnie z podziałem modułowym. Jej zachodnia część o szerokości około 3,75-4 m sięgała w głąb bloku na 1,5 m kosztem południowej działki Rzeźniczej 6 i parceli Kiełbańskiej 27. Natomiast jej część wschodnia była płytsza o 3 m. Znajdował się w niej wyraźny uskok, który nie jest zgodny z siatką modułów rekonstruowanej parcelacji. Podejrzewamy, że przesunięcie części granicy tylnej na północ wynikało z korekty poprzecznych granic w całym bloku, będącej skutkiem jego skrócenia od południa. Korekta polegała na pogłębieniu części działek przy ul. Ruskiej, która dokonała się częściowo kosztem posesji przy ul. św. Mikołaja. Przeprowadzono ją niedługo po rozmierzeniu bloku, a być może jeszcze przed jego zasiedleniem. Układ reliktyw na działkach Rzeźnicza 6 i Mikołaja 69-71 dowodzi, że przesunięcie części granicy tylnej parceli Mikołaja 73 przeprowadzono dopiero pod koniec XIII-na początku XIV w. Wydaje się nam, że wówczas jeszcze nie było to terytorium Mikołaja 73 tylko Mikołaja 72, która sięgała na wschód do granicy modułowej biegnącej na dłuższej osi bloku. Przejęcie pasa szerokości 2,25 m z tej posesji przez właściciela Mikołaja 73 powinno się odbyć dopiero po akcji pogłębienia. Tłumaczyłoby to uskok w granicy tylnej tej posesji.

d) W jednej z 3 odkrytych jam zawierających kamienie odkryto ceramikę z XIII i początków XIV w. Pozostałe obiekty przez analogię datujemy identycznie. Datowanie to jest jednak w dużej mierze niepewne. Spodziewalibyśmy się raczej, że w średniowieczu niechętnie pozbywano by się cennego surowca budowlanego. Obiekty położone były na znacznych głębokościach – ich stropy odkryto na głębokości około 115,33 m n.p.n., co najmniej 1-1,5 m poniżej poziomu humusu pierwotnego.

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

Fazy 1 -2 (XIII – początek XIV w.):

a) Zabudowa frontowa nieznaną – niemal wszystkie relikty zostały zniszczone wskutek rozbudowy fundamentów domu towarowego 1922 r.

b) faza 1-2, n1, n2, n3. Powstać mogły obiekty nieokreślone n1, n2 i n3 – jamy, w których zdeponowano kamienie.

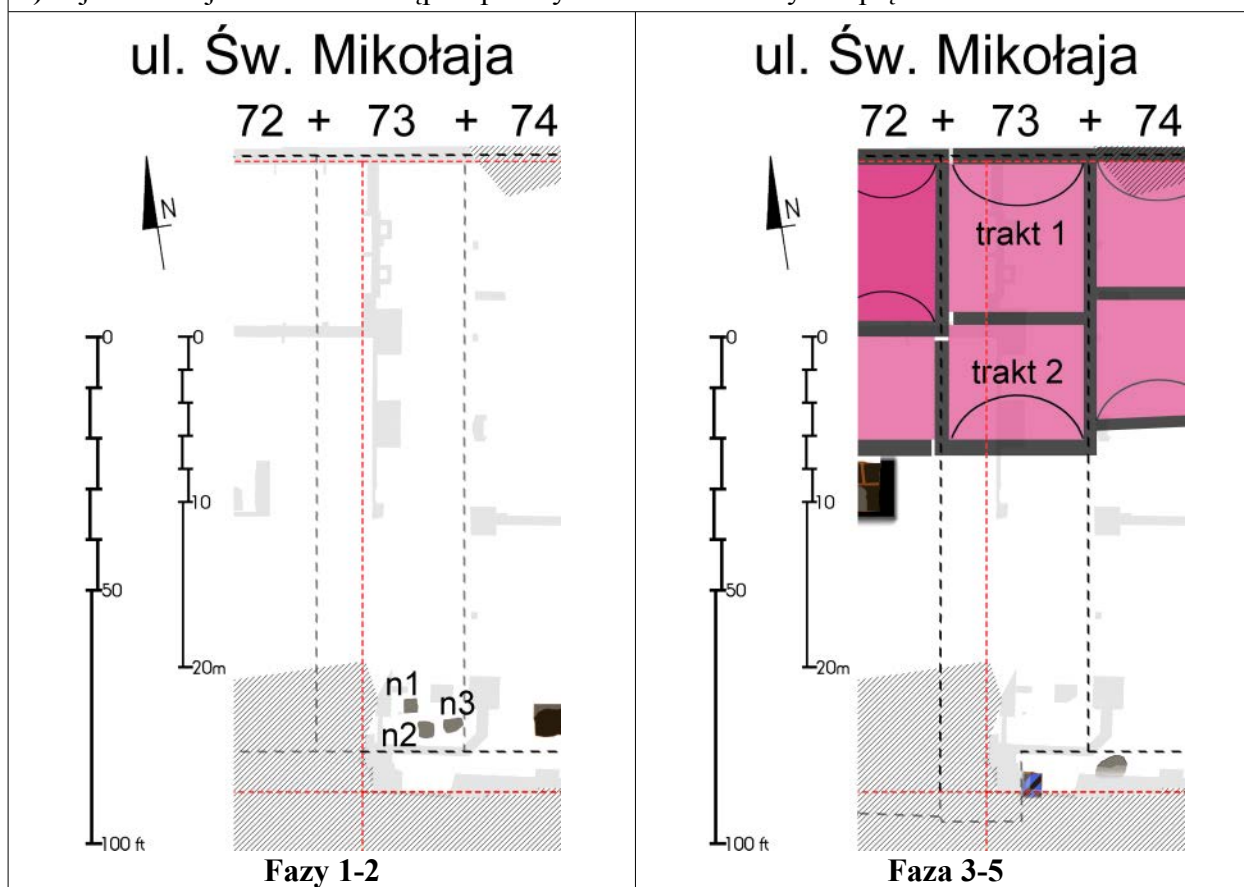
Faza 3-5 (1350-1650):

a) faza 3, trakt 1. Prawdopodobne jest, że w XIV-XV w. powstała kamienica szczytowa, podpiwniczona, jednopiętrowa, jednotraktowa. Na podstawie planów archiwalnych jej długość wynosiła 11,4 m, a szerokość około 8,4 m.

b) faza 3, trakt 2. Możliwe jest, że jeszcze w XIV-XV w. dobudowano 2 trakt kamienicy. Miałby on długość 7,6 m i szerokość zewnętrzną 9,3 – więcej niż szerokość frontu działki, ponieważ jego zachodni mur powstał jako mur graniczny częściowo na terenie sąsiedniej działki Mikołaja 72.

c) Brak nam danych do bardziej szczegółowego odtworzenia form i chronologii elementów zagospodarowania parceli, widocznych na planie z 1853 r. (ABmW, sygn. 4095/53).

d) Najwcześniej w XVI w. nastąpiło podwyższenie kamienicy o 2 piętro.



6.5 Wykres stratygraficzny:

Nie było podstaw do tworzenia wykresu stratyfikacji parceli.

7. Historia

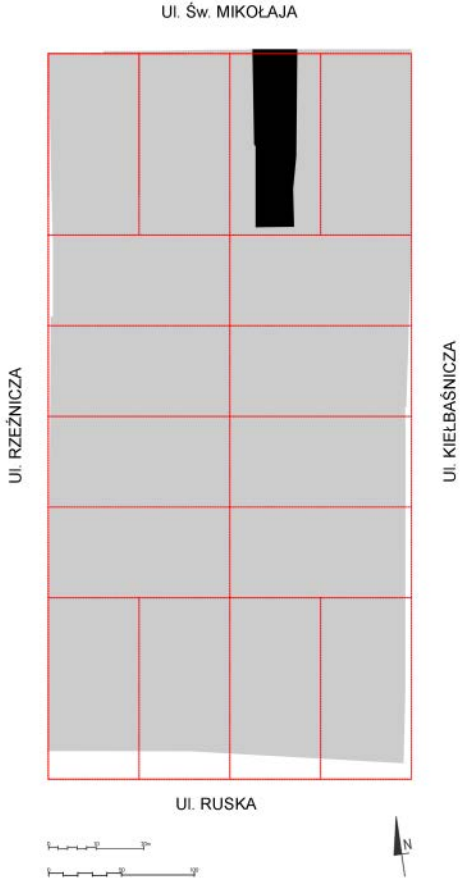
7.1 źródła:

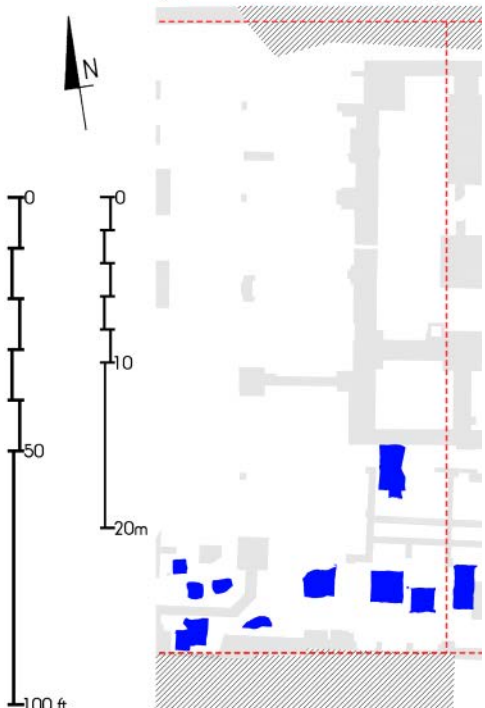
- a) rejestr szosu 1403/1404 r.,
- b) rejestr karowy z 1564 r.;
- c) indykacja domów (*Steuer Ansage*) z ok. 1671 r.;
- d) indykacja domów (*Städtische Befunds-Specification*) wedle ustaleń „pierwszej rewizji” z 1726 r.;
- e) pierwsza pruska księga podatkowa (*Praestations-Tabelle*) z lat 1749/1750;
- f) księgi adresowe z XIX i XX w.

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

- a) Prawdopodobnie w większości należeli do grupy osób nie czerpiących dochodów z rzemiosła i handlu, lecz utrzymujących się z drugorzędnych operacji finansowych, spekulacji, a zwłaszcza z renty (czynszów).
- b) Na podstawie spisu podatku szos z 1403 r., pobieranego od rzemieślników, w rejonie parceli Mikołaja 72-75 odnotowani zostali krawiec, piekarz i karczmarze.
- c) Ulice Św. Mikołaja i Ruska należały do

	<p>głównych arterii bramnych miasta, stąd ulokowanie własności było z pewnością korzystne dla właścicieli, wpływało na ich prestiż i finanse. Lokalizacja przy głównej ulicy umożliwiała rentowne prowadzenie karczmy.</p>
--	--

1. Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2. Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIX w. planami archiwalnymi i nielicznymi relikwami murów XIV-XV w.)
Mikołaja	74	
3. Zasięg badań architektonicznych:		
<p>badania przeprowadzono w 1998 r., w trakcie eksploracji archeologicznej odsłonięto pozostałości stóp fundamentowych domu towarowego firmy Bielschowsky. W efekcie budowy tego obiektu prawie całkowicie zniszczono zarówno relikty wcześniejszej zabudowy jak i nawarstwienia kulturowe.</p>		
4. Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
<p>badania w latach 1998-2000 objęły 94,2% (około 259 m²) obszaru parceli (około 275 m²). Nie jesteśmy w stanie szczegółowo określić wymiarów parceli.</p>		
5. Działka		
<p>5.1 położenie częściowo zgodne z pierwotnym układem lokacyjnym. Tylne granice są ułożone w pobliżu rekonstruowanej granicy modułowej.</p>		
<p>5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel: Punkt ten należy rozpatrywać w dwóch etapach.</p>		
<p>1. Etap I Przyпускаmy, że w wyniku pierwotnego rozmierzenia teren posesji późniejszej Mikołaja 74 był częścią kurii o wymiarach 60 x 120 stóp, obejmującej również terytorium działek Mikołaja 73 i 75. Jeszcze przed lub niedługo po zasiedleniu bloku nastąpiło jednak skorygowanie południowej granicy kurii. Odbęło się ono z zyskiem dla posesji sąsiedniej, zwróconej frontem do ul. Kielbaśniczej. Obszar ten miał głębokość od ok. 2,5 m.</p> <p>2. Etap II Kuria uległa rozpadowi na trzy działki: Mikołaja 73, 74 i 75. Parcela Mikołaja 74 miałaby około 7,2 m szerokości i 35,5 m głębokości. Fragment muru średniowiecznego odkrytego na przebiegu granicy działek nr 74/75, sprzed ich scalenia w związku z budową domu handlowego Bielschowsky, był zgodny z podziałem zanotowanym w Rejestrze Karowym z 1564 r.</p> <p>XX w. W 1902 r. kupiec Bielschowsky wybudował dom towarowy dla spółki "Leinen - Haus Eduard Bielschowski" na parcelach Mikołaja 75-Mikołaja 76/Kielbaśnicza 26. W 1922 r. nastąpiło scalenie posesji przy św. Mikołaja 76, Kielbaśniczej 27 i Św. Mikołaja 72-75, a następnie powiększenie domu handlowego "Bielschowsky" (plany ABmW, sygn.251.6.22). Po rozbudowie długość budynku domu towarowego od strony Kielbaśniczej wynosiła 47,35 m, od Św. Mikołaja 45,95 m – sięgał więc do jedynej zachowanej ściany zachodniej kamienicy Mikołaja 72.</p>		
6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych		
6.1 rozmieszczenie relikwów:		
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej – obiekty	6.1.3 Plan rozmieszczenia relikwów	

archeologiczne (6.1.3 - kolor niebieski):	(część nieprzebadana - szrafura)
Jedyny obiekt odkryto przy tylnej granicy parceli, po stronie wschodniej.	<p style="text-align: center;">ul. Św. Mikołaja</p> <p style="text-align: center;">'3 + 74 + 75 +</p> 
6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):	
Relikty odkryto głównie przy granicach przebadanego obszaru. Mury we wnętrzu tego terenu uległy zniszczeniu.	
6.2 Informacje ogólne	
6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:	6.3.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:
1. Obiekty archeologiczne: 1 latryna	1. Obiekty archeologiczne: Na podstawie ceramiki 100% (1) obiekt z okresu 2 połowy XIII - 1 połowy XIV w.
2. Mury: Relikty filarów i ław fundamentu domu towarowego z początków XX w. oraz ślady fundamentu średniowiecznego – warstwa eratyków i zaprawy piaskowo-wapiennej	2. Mury: relikty z okresu XIV-XV i XX w.
6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki:	
<p>a) Fragmentaryczność dostępnych danych nie pozwoliła na odtworzenie szczegółowych faz rozwoju. Kształt parceli i zabudowy murowanej zrekonstruowano jedynie na bazie planów archiwalnych z 1854 r. (ABmW, sygn. 2023/54). Na podstawie analogii do sąsiednich, lepiej rozpoznanych parcel przy ulicy Św. Mikołaja i nielicznych fragmentów średniowiecznych ścian granicznych (w murze z XX w., dzielącym parcele św. Mikołaja 74 i 75 przetrwały jedynie ślady fundamentu średniowiecznego – warstwa eratyków i zaprawy piaskowo-wapiennej), możemy przypuszczać, że oba, podpiwniczone, jednopiętrowe trakty miały metrykę średniowieczną.</p> <p>b) W okresie, który trwał od XIII do połowy XIV w. podejrzewamy początkowo funkcjonowanie pełnokuryjnej parceli 60 x 120 stóp (co przeliczamy na 18,78 x 37,56 m i obszar 705,37 m²). Parcela ta uległa następnie rozpadowi na trzy działki: Mikołaja 73, 74 i 75, szerokości kolejno około: 6,5 m, 7,2 m i 5 m. W omawianym okresie nastąpiła również utrata pasa terenu w tylnej części wszystkich działek. Obszar ten miał głębokość od ok. 2,5 m. Podejrzewamy, że</p>	

przesunięcie granicy tylnej kurii na północ wynikało z korekty poprzecznych granic w całym bloku, będącej skutkiem jego skrócenia od południa. Korekta polegała na pogłębieniu części działek przy ul. Ruskiej, która dokonała się częściowo kosztem posesji przy ul. św. Mikołaja. Przeprowadzono ją niedługo po rozmierzeniu bloku, a być może jeszcze przed jego zasiedleniem.

c) Południową i zachodnią granicę posesji dokumentują relikty zagospodarowania, głównie latryny i fragmenty średniowiecznych murów.

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

Fazy 1-2 (XIII – początek XIV w.):

a) Zabudowa frontowa nieznaną – wszystkie relikty zostały zniszczone wskutek rozbudowy fundamentów domu towarowego w 1922 r.

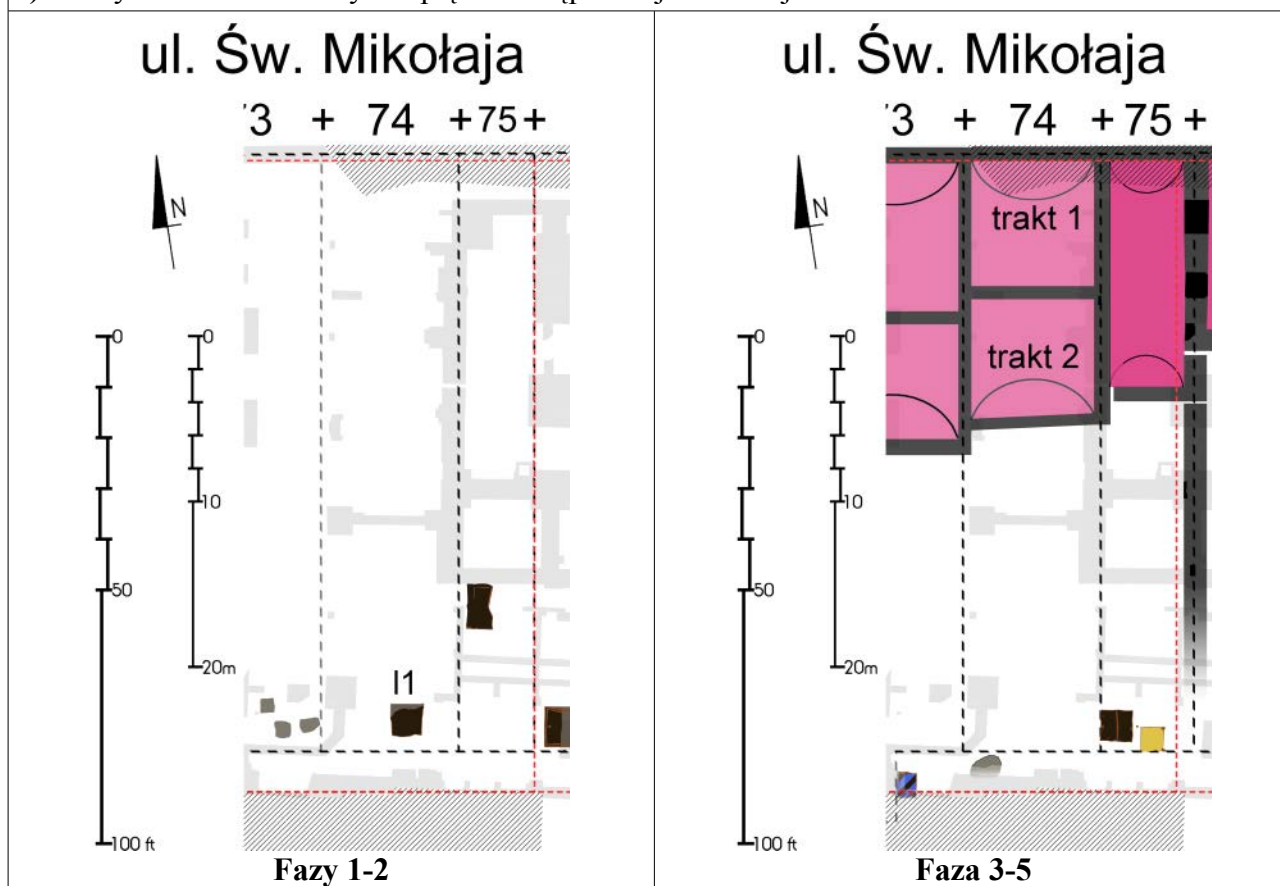
b) **faza 1-2, I1.** Latryna I1, funkcjonowała przy tylnej granicy działki. Zbudowano ją z wieńców dranic łączonych w narożach na zrąb. Ściany rozpięrały belki, krzyżujące się we wnętrzu obiektu. Dno znajdowało się na głębokości 114,63 m n.p.m.

Faza 3 (1350-1470):

a) **faza 3, trakt 1 i trakt 2.** Prawdopodobne jest, że w tym okresie powstała kamienica szczytowa dwutraktowa, dwudzielna w palnie piwnic. Plany archiwalne z 1854 r. (ABmW, sygn. 2023/54) ukazują parter kamienicy jako czterodzielny, o często spotykanym układzie przestrzennym z sienią o szerokości 2/3 traktu frontowego, przechodzącą w szeroki przejazd w trakcie 1. Oba wnętrza sklepiła koleba z lunetami, pozostałe pomieszczenia przykryto kolebami. Drobną fragment muru kamienicy zachował się w dwudziestowiecznej ścianie domu towarowego.

b) Nie wiemy czy funkcjonowały mury graniczne parceli.

c) Podwyższenie kamienicy o 2 piętro nastąpiło najwcześniej w XVI w.



6.5 Wykres stratygraficzny:

Nie było podstaw do tworzenia wykresu stratyfikacji parceli.

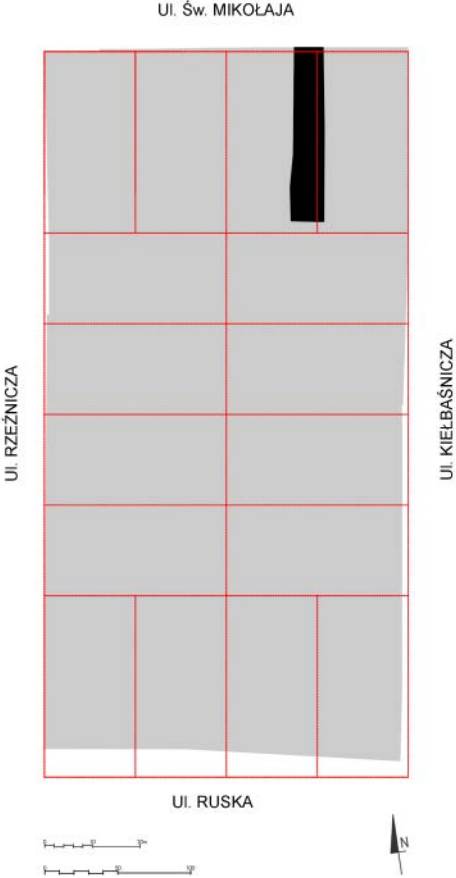
7. Historia

7.1 źródła:

- a) rejestr szosu 1403/1404 r.,
- b) rejestr karowy z 1564 r.;
- c) indykacja domów (*Steuer Ansage*) z ok. 1671 r.;
- d) indykacja domów (*Städtische Befunds-Specification*) wedle ustaleń „pierwszej rewizji” z 1726 r.;
- e) pierwsza pruska księga podatkowa (*Praestations-Tabelle*) z lat 1749/1750;
- f) księgi adresowe z XIX i XX w.

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

- a) Prawdopodobnie w większości należeli do grupy osób nie czerpiących dochodów z rzemiosła i handlu, lecz utrzymujących się z drugorzędnych operacji finansowych, spekulacji, a zwłaszcza z renty (czynszów).
- b) Na podstawie spisu podatku szos z 1403 r., pobieranego od rzemieślników, w rejonie parceli Mikołaja 72-75 odnotowani zostali szewc, piekarz i karczmarze.
- c) Ulice Św. Mikołaja i Ruska należały do głównych arterii bramnych miasta, stąd ulokowanie własności było z pewnością korzystne dla właścicieli, wpływało na ich prestiż i finanse. Lokalizacja przy głównej ulicy umożliwiała rentowne prowadzenie karczmy.

1. Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2. Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIX w. planami archiwalnymi i nielicznymi reliktnymi murów XIV-XV w.)
Mikołaja	75	
3. Zasięg badań architektonicznych:		
<p>badania przeprowadzono w 1998 r., w trakcie eksploracji archeologicznej odsłonięto pozostałości stóp fundamentowych domu towarowego firmy Bielschowsky. W efekcie budowy tego obiektu prawie całkowicie zniszczono zarówno relikty wcześniejszej zabudowy jak i nawarstwienia kulturowe.</p>		
4. Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
<p>badania w latach 1998-2000 objęły 93% (około 213 m²) obszaru parceli (około 229 m²).</p>		
5. Działka		
5.1 położenie zgodne z pierwotnym układem lokacyjnym		
5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel:		
<p>Punkt ten należy rozpatrywać w dwóch etapach.</p>		
<p>1. Etap I</p> <p>Przypuszczamy, że w wyniku pierwotnego rozmierzenia teren posesji późniejszej Mikołaja 75 był częścią kurii o wymiarach 60 x 120 stóp, obejmującej również terytorium działek Mikołaja 73 i 74. Jeszcze przed lub niedługo po zasiedleniu bloku nastąpiło jednak skorygowanie południowej granicy kurii. Odkryło się ono z zyskiem dla posesji sąsiedniej, zwróconej frontem do ul. Kielbaśniczej. Obszar ten miał głębokość od ok. 2,5 m.</p>		
<p>2. Etap II</p> <p>Kuria uległa rozpadowi na trzy działki: Mikołaja 73, 74 i 75. Parcela Mikołaja 75 miałaby około 7,2 m szerokości i 35,5 m głębokości. Fragment muru średniowiecznego odkrytego na przebiegu granicy działek nr 74/75, sprzed ich scalenia w związku z budową domu handlowego Bielschowsky, był zgodny z podziałem zanotowanym w Rejestrze Karowym z 1564 r. Posesja Mikołaja 75 miałaby 5 m szerokości i 35,5 m głębokości.</p>		
<p>3. Etap III</p> <p>Pozycja wschodniego muru kamienicy oraz muru granicznego wskazuje na przesunięcie granicy o 1 m kosztem sąsiedniej Mikołaja 76/Kielbaśnicza 26. Korekta granicy nastąpiła więc przed budową owych ścian, która przypadła na okres 1350-1470. Mikołaja 75 osiągnęła tym samym 6 m szerokości.</p>		
<p>4. Etap IV</p> <p>Pod koniec średniowiecza (lata 1470-1525) nastąpiło być może nieznaczne uregulowanie granicy w południowo-wschodnim narożniku parceli. Przesunięto ją na zachód o około 0,5 m, co jest udokumentowane budową narożnego muru kurtynowego lub budynku oficyn na Mikołaja 75/Kielbaśniczej 26.</p>		
<p>XX w.</p>		

W 1902 r. Bielschowski wybudował dom towarowy dla spółki "Leinen - Haus Eduard Bielschowski" na parcelach Mikołaja 75-Mikołaja 76/Kiełbaśnicza 26.

6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych

6.1 rozmieszczenie reliktyw:

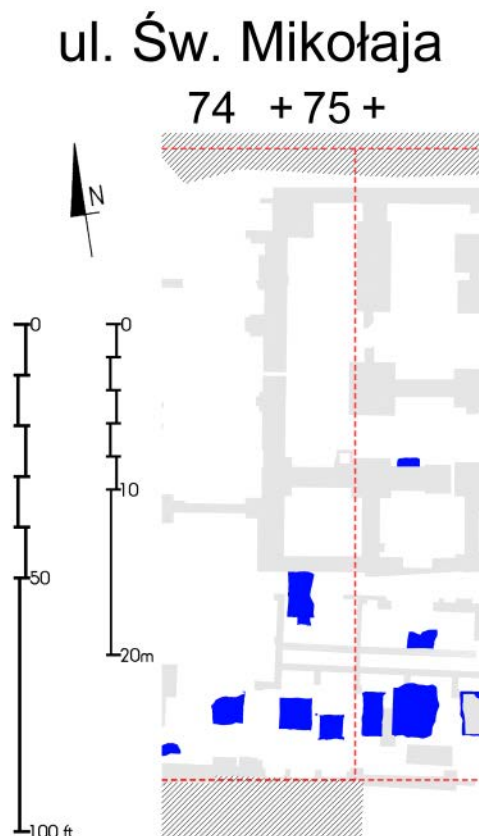
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej – obiekty archeologiczne (6.1.3 - kolor niebieski):

Obiekty odkryto przy tylnej granicy parceli, czyli na podwórzu, gdzie nie zniszczyły ich młodsze podpiwniczone budynki murowane kamieniem i oficyn.

6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):

Relikty odkryto głównie przy granicach i w środkowej partii przebadanego obszaru. Mury we wnętrzu tego terenu uległy zniszczeniu.

6.1.3 Plan rozmieszczenia reliktyw (część nieprzebadana - szrafura)



6.2 Informacje ogólne

6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:

1. Obiekty archeologiczne:
2 latryny drewniane, 1 studnia drewniana, 1 piwnica drewniana

2. Mury:

Relikty filarów i ław fundamentu domu towarowego z początków XX w. oraz ślady fundamentu średniowiecznego i pojedyncze fragmenty muru granicznego pomiędzy Mikołaja 75i Mikołaja 76/Kiełbaśniczą 26.

6.3.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:

1. Obiekty archeologiczne:
Na podstawie ceramiki
25% (1) obiektów z okresu (szeroko rozumianej) 2 połowy XIII w.
25% (1) obiektów z okresu 2 połowy XIII - 1 połowy XIV w.
25% (1) obiektów z okresu 2 połowy XIII-XV w.
25% (1) obiektów z okresu XIV-XV w.

2. Mury:

relikty z okresu XIV-XV i XX w.

6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania

działki:

a) Fragmentaryczność dostępnych danych nie pozwoliła na odtworzenie szczegółowych faz rozwoju. Kształt parceli i rozwój zabudowy murowanej zrekonstruowano na bazie planów archiwalnych z 1863 r. (ABmW, sygn. 316/63) i z 1882 r. (jedynie plan piwnic)(ABmW, sygn. 33/82). Na podstawie analogii do sąsiednich, lepiej rozpoznanych parcel przy ulicy Św. Mikołaja i nielicznych fragmentów średniowiecznych ścian granicznych, możemy przypuszczać, że oba, podpiwniczone, jednopiętrowe trakty miał metrykę średniowieczną.

b) W piwnicy p1 odkryto ceramikę pochodzącą z okresu 2 połowy XIII-XV w. Szerokiego datowania nie wyjaśnił młodszy obiekt latryna l2, z XIV-XV w. wkopany w piwnicę.

Konstruując latrynę jedynie naruszono wkop piwnicy. Teoretycznie oba obiekty mogły zatem funkcjonować równocześnie. Piwnica była kilkakrotnie odnawiana, mimo to raczej nie funkcjonowała w tak długi czas. Skłanialibyśmy się do usytuowania jej w okresie XIV-XV w., ze względu na solidną konstrukcję i fakt nie zniszczenia jej przez sąsiadującą z nią latrynę. Ceramika z XIII w. mogła dostać się do wnętrza obiektu jako redepozyt, podczas niwelacji jego jamy, po zakończeniu jego użytkowania.

c) Pozycja relikwów zabudowy drewnianej jest zgodna z rekonstruowanymi granicami posesji. Jej boczne granice dodatkowo konstytuują relikw murów granicznych.

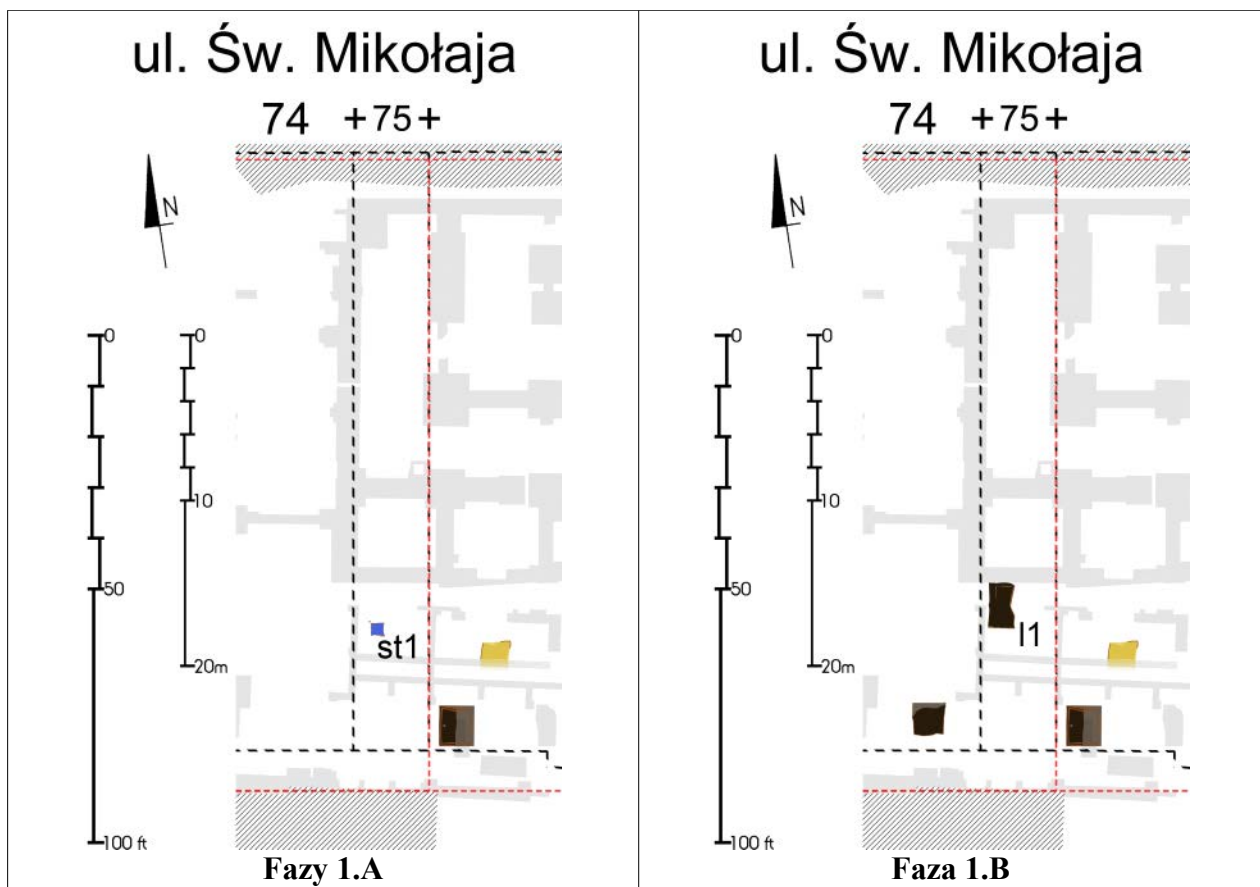
6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:**Fazy 1.A (XIII – początek XIV w.):**

a) Zabudowa frontowa nieznana – wszystkie relikw zostały zniszczone wskutek budowy domu towarowego w 1902 r.

b) faza 1.A, st1. Studnia st1, jej strop odkryto na poziomie 113,65 m n.p.m. - czyli co najmniej 3 m poniżej poziomu użytkowego w XIII w. Poziom dna nie został uchwycony. Konstrukcja cembrowiny uległa rozkładowi. Zbudowano ją zapewne z wieńców dranic łączonych na zrąb. Podczas jej konstruowania na znacznej głębokości wkop umacniano miejscami wbitymi pionowo dranicami i słupem.

Faza 1.B (XIII – początek XIV w.):

a) faza 1.B, II. Latryna l1, której konstrukcję stanowiła drewniana skrzynia z wieńców dranic. Dranice łączono w narożach na zacios bez pozostawionych ostatków. Najniższy wieniec wykonano z masywniejszych dranic. Zauważono relikw belki – zapewne rozporowej – położonej tak, by wzmacniała w połowie dłuższe ściany konstrukcji. Zasyp w części stropowej był wyraźnie podzielony na dwie w przybliżeniu kwadratowe połówki, co – jak sądzimy – było właśnie wynikiem istnienia belek rozpierających dłuższe ścianki. Na dnie obiektu zalegał poziom, brązowej sypkiej próchnicy ze ścinkami drewna i fragmentami cegieł gotyckich – co może łączyć latrynę z okresem 1 połowy XIV w. kiedy to w badanym bloku zaczęto stawiać budynki murowane. Dno położone było na poziomie 114,36m n.p.m. czyli co najmniej 2-3 m poniżej poziomu użytkowego z przełomu XIII i XIV w.



Faza 2-3 (1 połowa XIV w. -1470):

a) faza 2-3, p1. Piwnica drewniana p1. O drewnianych ścianach zbudowanych z wieńców dranic łączonych w narożach na zrąb. Konstrukcję ścian wzmocniały drewniane słupy umieszczone w narożnikach skrzyni. Grubość dranic wynosiła 1,5-2,5 cm, a szerokość 32-35 cm. Dno obiektu również wyłożone było drewnem, znajdowało się na głębokości 114,33 m n.p.m. Obiekt datowano szeroko, skłaniając się jednak do umieszczenia go w okresie XIV-XV w., ze względu na masywne drancie, z których go zbudowano oraz fakt nie zniszczenia go przez później postawioną obok niego latrynę l2. Obiekt mógł jednak powstać w okresie XIII-XV w.

Różnorodny chronologicznie materiał ceramiczny w nim znaleziony można tłumaczyć uszkodzeniem obiektu w wyniku późniejszych prac budowlanych na podwórku parceli.

b) faza 2-3, l2. W następnej kolejności wykopano latrynę l2. Skonstruowano ją wstawiając we wkop drewnianą skrzynię z wieńców dranic łączonych w narożach na zrąb. Fundamentujący wieniec składał się z dłuższych elementów niż wyższe. Ściany wzmocniono prostokątnymi w przekroju słupami i kołkami wbitymi w podłoże. Ściana południowa i północna dodatkowo rozparte były przy pomocy trójkątnej w przekroju belki rozporowej osadzonej w słupach. Obiekt był oczyszczany z gromadzącej się w nim mierzwy. W końcowym etapie użytkowania do latryny wrzucono gruz z rozbitego pieca. Dno latryny znajdowało się na wysokości 114,43 m n.p.m., czyli co najmniej 3,5 m poniżej współczesnego jej poziomu użytkowego.

c) faza 2-3, trakt 1. W 2 połowie XIV w. postawiono murowany dom, jednostruktowy, jednoprzestrzenny, podpiwniczony, najpewniej jednopiętrowy. Zachowane fragmenty tego budynku pozwoliły zorientować się w tym, że pomieszczenie piwnicy posiadało sklepienie kolebkowe.

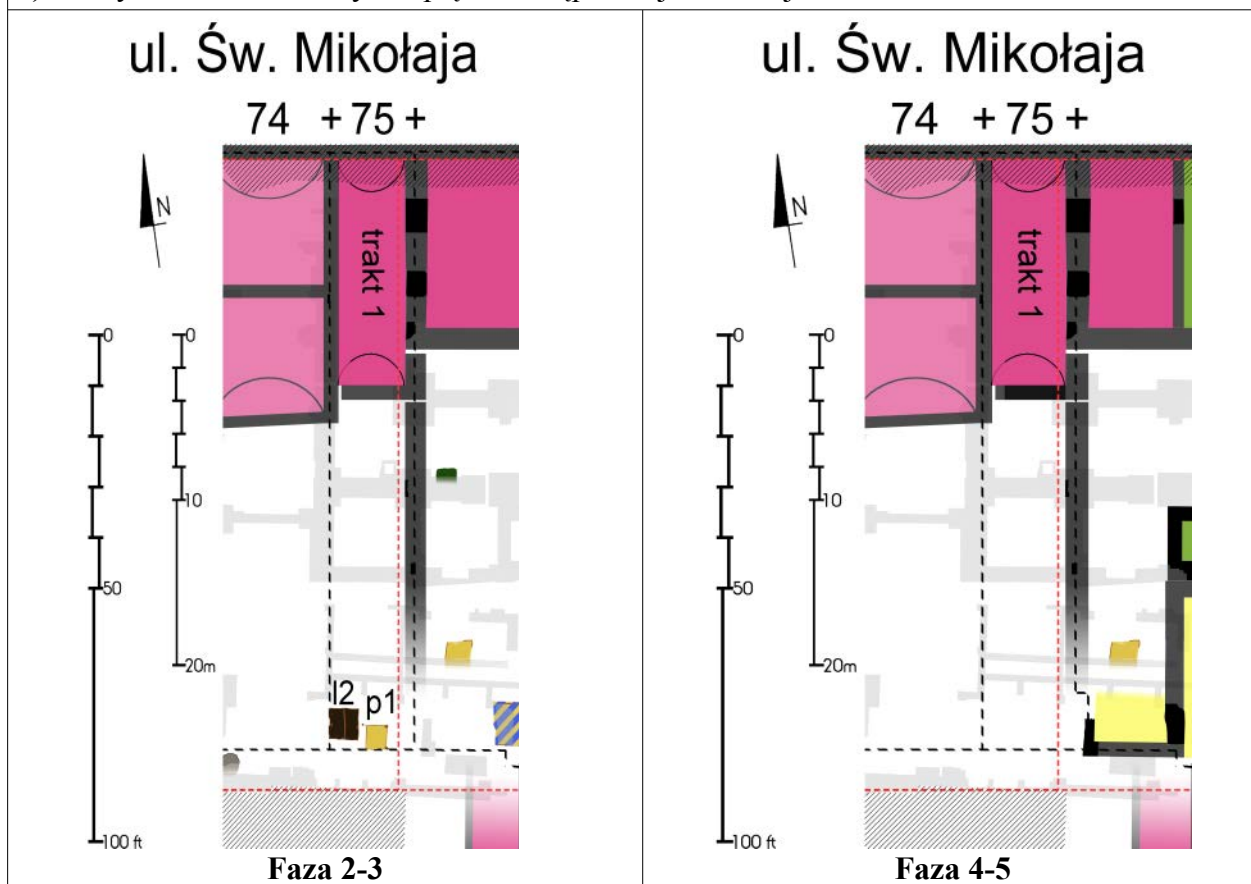
d) Powstał kurtynowy mur graniczny, wschodni parceli. Nie posiadamy danych do określenia, czy zbudowano również zachodni mur graniczny.

Faza 4 -5 (1470-1650)

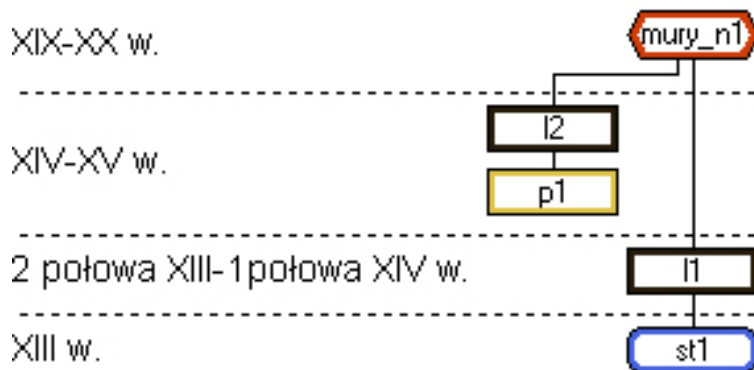
a) Brak nam danych do bardziej szczegółowego odtworzenia form i chronologii elementów zagospodarowania parceli, widocznych na planach z lat 1863 (ABmW, sygn. 316/63) i 1882

(ABmW, sygn. 33/82).

b) Podwyższenie kamienicy o 2 piętro nastąpiło najwcześniej w XVI w.



6.5 Wykres stratygraficzny:



7. Historia

7.1 źródła:

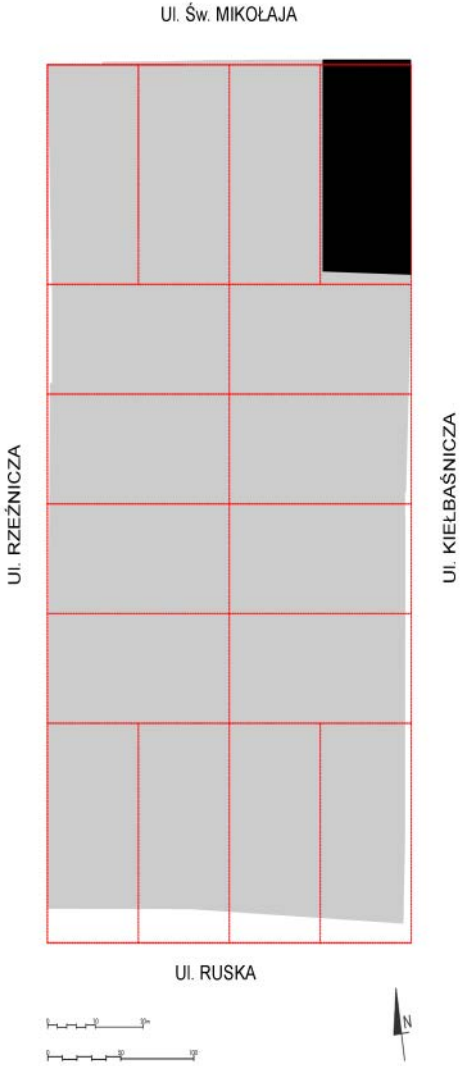
- a) rejestr szosu 1403/1404 r.;
- b) rejestr karowy z 1564 r.;
- c) indykacja domów (*Steuer Ansage*) z ok. 1671 r.;
- d) indykacja domów (*Städtische Befund-Specification*) wedle ustaleń „pierwszej rewizji” z 1726 r.;
- e) pierwsza pruska księga podatkowa (*Praestations-Tabelle*) z lat 1749/1750;

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

- a) Prawdopodobnie w większości należeli do grupy osób nie czerpiących dochodów z rzemiosła i handlu, lecz utrzymujących się z drugorzędnych operacji finansowych, spekulacji, a zwłaszcza z renty (czynszów).
- b) Na podstawie spisu podatku szos z 1403 r., pobieranego od rzemieślników, w rejonie parceli Mikołaja 72-75 odnotowani zostali szewc, piekarz i karczmarze.

f) księgi adresowe z XIX i XX w.

c) Ulice Św. Mikołaja i Ruska należały do głównych arterii bramnych miasta, stąd ulokowanie własności było z pewnością korzystne dla właścicieli, wpływało na ich prestiż i finanse. Lokalizacja przy głównej ulicy umożliwiała rentowne prowadzenie karczmy.

1. Parcela przy ulicy:	1.1. nr:	2. Usytuowanie w bloku zabudowy (parcela zgodnie z XIV-XVI w. murami granicznymi)
Mikołaja/Kielbaśnicza	76/26	
3. Zasięg badań architektonicznych:		
<p>badania przeprowadzono w 1998 r., w trakcie eksploracji archeologicznej odsłonięto pozostałości stóp fundamentowych domu towarowego firmy Bielschowsky. W efekcie budowy tego obiektu prawie całkowicie zniszczono zarówno relikty wcześniejszej zabudowy jak i nawarstwienia kulturowe.</p>		
4. Zasięg badań archeologicznych /powierzchnia:		
<p>badania w roku 1998 objęły zdecydowaną większość obszaru parceli – poza nieregularnymi pasami szerokości od 45 cm do 2,5 m, związanymi ze skarpami wykopu, zlokalizowanymi przy północnej i wschodniej granicy parceli. Przebadano 88,8% (około 592,5 m²) jej powierzchni (około 667 m²).</p>		
5. Działka		
5.1 położenie zgodne z pierwotnym układem lokacyjnym		
5.2 wymiary, kształt, podziały/łączenie parcel:		
<p>Punkt ten należy rozpatrywać w dwóch etapach.</p>		
<p>1. Etap I Odwołując się do granic modułowej, pierwotnej parcelacji, w etapie I należałoby rekonstruować parcelę narożną Mikołaja 76/Kielbaśnicza 26, jako pełnoprawną kurię, która najpóźniej w 2 połowie XIII w. uległa nieznacznemu pomniejszeniu. Modułowa granica południowa została przesunięta na północ o około 2-2,2 m, na rzecz parceli Kielbaśniczej 27. Biorąc pod uwagę, że także inne poprzeczne granice rekonstruowanej modułowej parcelacji w tym bloku zabudowy okazały się przesunięte na północ, wydaje się że akcji tej dokonano korygując pierwotnie planowaną parcelację. Akcja ta musiała wynikać ze skrócenia bloku od strony południowej. Jest zatem możliwe, że posesja Mikołaja 76/Kielbaśnicza 26 nigdy nie funkcjonowała jako pełnowymiarowa kuria (60 x 120 stóp, czyli 18,78 x 37,56 m). Jej głębokość była skrócona do 116,7 stóp (36,55 m).</p> <p>2. Etap II Podejrzewamy, że nastąpiło nieznaczne (około 1 m) przesunięcie granicy zachodniej parceli, znów ze stratą dla niej, natomiast z zyskiem dla sąsiada z działki Mikołaja 75. Zapewne w wyniku budowy muru granicznego w pierwszej kolejności przez sąsiada, uzyskał on prawo do przesunięcia granicy względem przebiegu linii podziału modułowego. Uformowana w ten sposób parcela narożna miała zatem w przybliżeniu wymiary: długość 35 m i szerokość 18 m.</p> <p>3. Etap III</p>		

Pod koniec średniowiecza (lata 1470-1525) nastąpiło być może nieznaczne uregulowanie granicy w południowo-zachodnim narożniku parceli. Przesunięto ją na zachód o około 0,5 m, co jest udokumentowane budową narożnego muru kurtynowego lub budynku oficyn.

XIX-XX w.

Od 1837 r. Kiełbańskiej 27 wspólnie z Mikołaja 76/Kiełbańnicza 26 są w posiadaniu tych samych właścicieli lub instytucji. Nie doszło jednak do połączenia działek. Pod koniec XIX w. właścicielem parceli Mikołaja 76/Kiełbańskiej 26 zostaje kupiec Bielschowski (odnotowany w księgach w 1899 r.), który w 1902 r. stawia na niej dom towarowy spółki "Leinen - Haus Eduard Bielschowski". Do 1921 r. Bielschowski jr. wykupuje kamienice Mikołaja 73-75 i rozbudowuje obiekt handlowy. Kamienice na parcelach Mikołaja 75-Mikołaja 76/Kiełbańnicza 26 zostały wówczas wyburzone do fundamentów (plany oznaczone sygnaturą ABmW 742/02). W 1922 r. nastąpiło scalenie posesji przy Mikołaja 76/Kiełbańskiej 26, Kiełbańskiej 27 i św. Mikołaja 72-75, a następnie powiększenie domu handlowego "Bielschowski" (plany ABmW, sygn.251.6.22). Po rozbudowie długość budynku od strony Kiełbańskiej wynosiła 47,35 m, od Św. Mikołaja 45,95 m. Było to założenie pięciokondygnacyjne.

6. Relikty zabudowy drewnianej i murowanej odkryte w wyniku badań archeologicznych

6.1 rozmieszczenie reliktyw:

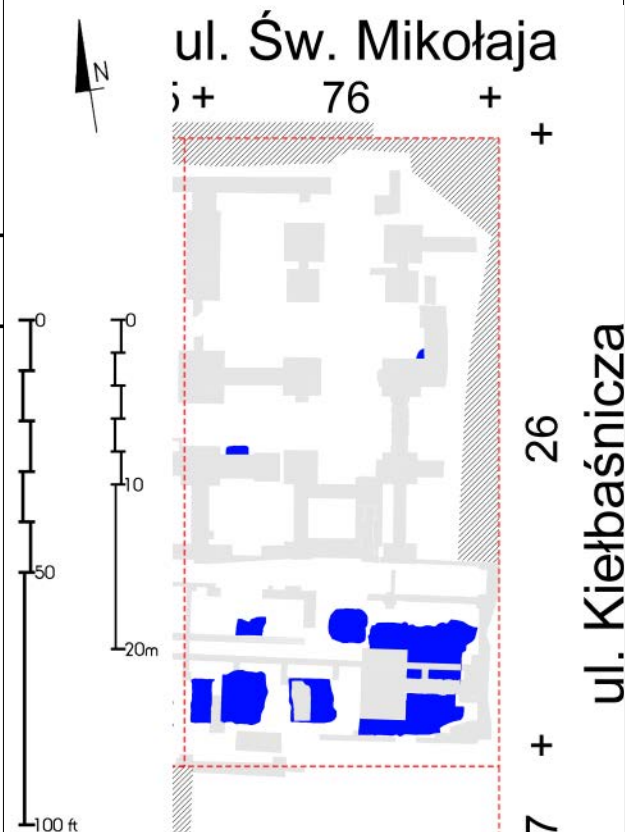
6.1.1 Relikty zabudowy drewnianej – obiekty archeologiczne (6.1.3 - kolor niebieski):

Relikty odkryto w południowej i w mniejszym stopniu w środkowej części przebadanego obszaru, czyli głównie na podwórzach, gdzie nie zniszczyły ich młodsze podpiwniczone budynki murowane kamieniem i fundamenty domu towarowego z 1902 r.

6.1.2 Relikty zabudowy murowanej (6.1.3 - kolor szary):

Relikty odkryto na całym przebadanym obszarze parceli.

6.1.3 Plan rozmieszczenia reliktyw
(część nieprzebadana - szrafura)



6.2 Informacje ogólne

6.2.1 ilość i określenie rodzaju reliktyw:

1. Obiekty archeologiczne:
8 obiektów, w tym: 1 drewniany budynek zagłębiony lub podpiwniczony, 2 latryny, 2

6.3.2 datowanie względne i ew. daty dendrochronologiczne:

1. Obiekty archeologiczne:
Na podstawie ceramiki 12,5% (1) obiektów z okresu (szeroko

<p>drewniane piwnice, 1 latryna bądź drewniana piwnica, 1 jama gospodarcza, 1 obiekt nieokreślony.</p>	<p>rozumianej) 2 połowy XIII w. 25% (2) obiektów z okresu 2 połowy XIII - 1 połowy XIV w. 37,5% (1) obiektów z okresu XIV-XV w. 12,5% (1) obiektów z okresu XV w. 12,5% (1) obiektów o niezidentyfikowanej za pomocą ceramiki chronologii</p> <p>Na podstawie dat dendrochronologicznych: a) latryna l2 – po 1413 r. (jodła)</p>
<p>2. Mury: na całym przebadanym obszarze, wyłącznie relikty podziemne – mury i sklepienia piwnic oraz fundamenty filarowo-łękowe i stopy fundamentowe.</p>	<p>2. Mury: relikty z okresu XIV-XX w.</p>

6.3 Rezultaty analiz stratygraficznych i przestrzennych reliktyw zagospodarowania działki:

a) Ze względu na zniszczenie większości potencjalnych danych archeologicznych, podczas budowy, a następnie rozbudowy domu towarowego spółki "Leinen - Haus Eduard Bielschowski", podczas rekonstrukcji średniowiecznej zabudowy murowanej kierowano się głównie analizą planów archiwalnych z końca XIX w. oraz odkrytymi fragmentarycznie reliktyw murów średniowiecznych i renesansowych. Dwa najstarsze plany archiwalne parteru kamienicy pochodzą z roku 1872 (ABmW, sygn. 485/72) i 1875 (ABmW, sygn. 958/75), plan piwnic z roku 1891 (ABmW, sygn. 332/91).

b) Ubogie dane dotyczące zagospodarowania podwórza, nie pozwoliły na wydzielenie szczegółowych podfaz rozwoju. Bardziej szczegółowe datowanie obiektu p1 – piwnicy – nie było możliwe. Jego wiek określono na starszy niż dziewiętnastowieczne mury, podczas konstruowania których został uszkodzony. Datowanie tego obiektu jest zatem szerokie i pozwala umieścić go w każdej z faz. Obiekt jest wielofazowy, nie ze względu na długi okres funkcjonowania lecz ze względu na potencjalną, szeroką metrykę powstania. Jest to udokumentowane położeniem budynku drewnianego b1 oraz latryny l1 datowanych na 2 połowę XIII – 1 połowę XIV w.

c) Posesja jeszcze w 2 połowie XIX w. zachowywała kształt zbliżony do modułu kurii oraz pozycję w jednoznaczny sposób nawiązującą do rekonstruowanej pierwotnej parcelacji. Była tylko nieznacznie mniejsza od lokacyjnej kurii, ponieważ jej południowa granica była przesunięta o około 2-2,2 m na północ względem przebiegu granicy modułowej. Dokumentowała ten następująca seria obiektów: 9 reliktyw zabudowy drewnianej, datowanych począwszy od XIII do XV, 3 relikty datowane na starsze niż XIX w., kamienna ława fundamentowa i powiązany z nią filar z początku XIV, narożnikowy filar o renesansowej technologii budowy, datowany jednak za pomocą ceramiki na XIV-XV w. oraz filar o nieokreślonej chronologii. Przesunięcie granicy rzeczywistej na północ względem przebiegu idealnej siatki modułów 60 s 120 stóp nie jest w badanym bloku zabudowy wyjątkiem. Podobne zjawisko obserwujemy także na granicach pomiędzy Ruską 1-6 a Kielbaśniczą 30, Kielbaśniczą 29S i Kielbaśniczą 29N, Rzeźniczą 5 i Rzeźniczą 6S. Już najwcześniejsze relikty wskazują na przesunięcie granic. Natomiast niemal brak jest takich obiektów, które nawiązywałyby w kwestii granic poprzecznych do siatki modułowej. Wnioskujemy zatem, że korekta granic polegająca na ich przesunięciu na północ nastąpiła przed lub w niedługim czasie po zasiedleniu bloku.

d) W wyniku sprzecznych danych związanych z datowaniem obiektów p3 i niszczącego go narożnikowego odcinka muru, zastosowano kompromis. Obiekt wydatowano za pomocą

typologii odkrytych w jego wypełnieniu skorup ceramicznych na XIV-XV w. Piwnicę tę dostawiono jednak do muru o technice konstrukcji łączonej we Wrocławiu z końcem średniowiecza i renesansem (koniec XV-XVI w.). W obliczu takiej sytuacji zdecydowano się na umieszczenie reliktyw w fazie 4 obejmującej lata 1470-1525, jedynej wspólnej dla obu elementów.

6.4 Rekonstrukcja rozwoju zabudowy – schematy graficzne i opisy faz:

Faza 1. (XIII – początek XIV w.):

a)Zabudowa frontowa nieznaną – niemal wszystkie relikty zostały zniszczone wskutek budowy fundamentów domu towarowego z 1902 r.

b)faza 1, b1. Budynek drewniany b1, wzniesiony najprawdopodobniej w konstrukcji szkieletowej. Odkryto jego dolną, zagłębioną partię. Nie ustalono zasięgu od strony wschodniej, podejrzewamy jednak, że budynek sięgał aż do ulicy Kiełbaśniczej. Ściany wzniesiono z dranic, a u ich podstaw odkryto negatywy i szczątki rozłożonych, kanciastych belek podwalinowych. Podłoga, również wykonana z dranic, była ułożona na podkładzie z gliny i iłu zawierającego liczne grudki wapna. W środkowej części budynku, w osi wschód-zachód znajdował się prostokątny w przekroju rów wypełniony gliną – można przypuszczać, że jest to negatywy legara fundamentującego podłogę lub belki, na której opierała się ściana działowa i słupy podtrzymujące strop/dach budynku. Podłoga znajdowała się na poziomie 115,50-115,70 m n.p.m., czyli co najmniej 0,7-1 m poniżej poziomu humusu pierwotnego.

c)faza 1-2, 11. Latryna 11, zbadana połowicznie. Nie ustalono jej wschodniego zasięgu.

Przypuszczamy, że miała kwadratowy rzut. Konstrukcję drewnianą stanowiła skrzynia z wieńców dranic, łączonych w narożach na zrąb bez ostatków. Najniższy wieńiec był mniejszy lecz składał się z masywniejszych belek (kanciaków). Środkowe partie ścian wzmocniały okrągłe słupy, wbite od wewnętrznej strony najniższego wieńca. W zasypie reliktu znaleziono również większe kawałki nadpalonych bierwion i dranic, które mogły stanowić inne elementy konstrukcyjne – np. belki rozpierające słupy. Dno latryny znajdowało się na wysokości 114,34 m n.p.m., zapewne co najmniej 2,5 m poniżej współczesnego jej poziomu użytkowego.

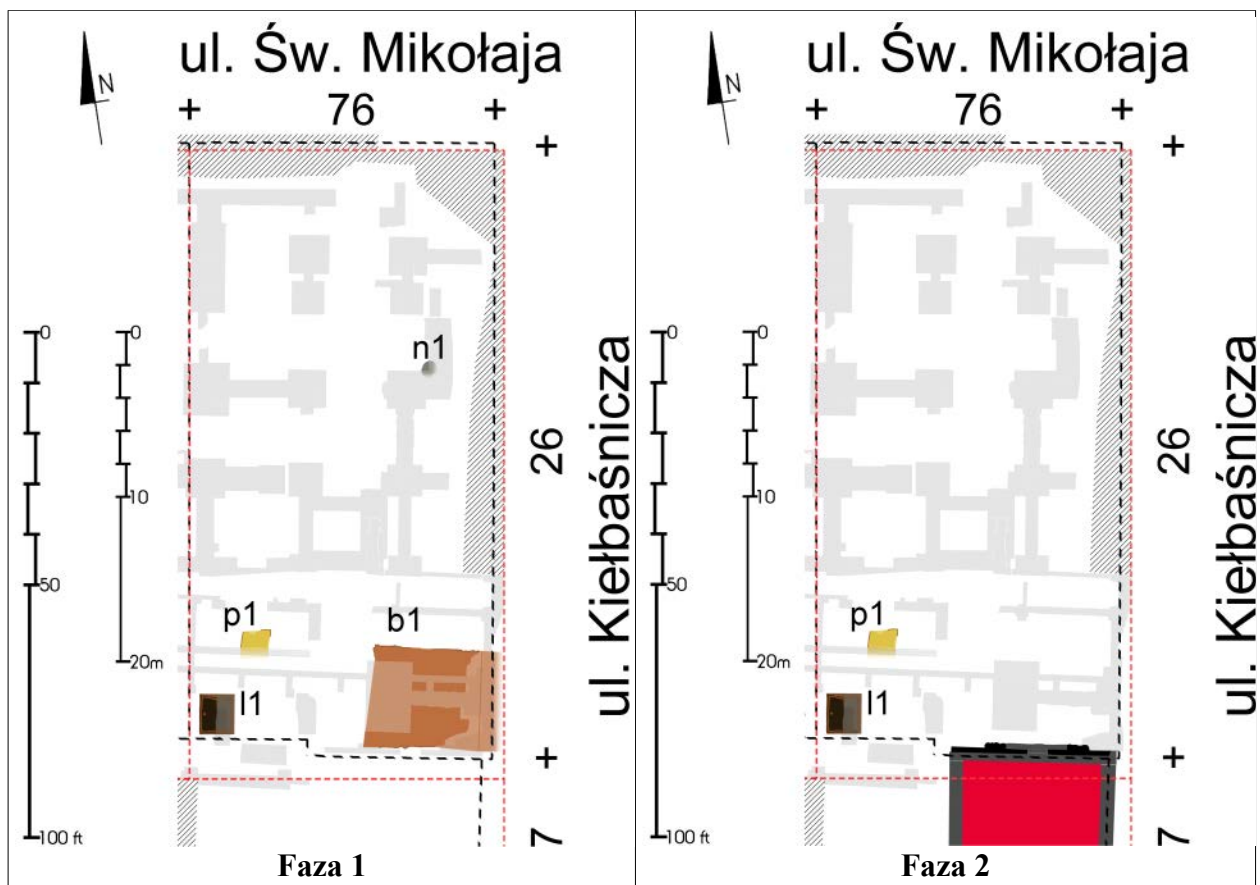
d)faza 1, n1. Obiekt nieokreślony n1, jama wypełniona warstwami spalenizny. Nie ustalono zasięgu obiektu od strony południowej i zachodniej. Mógł on być związany z piecem lub paleniskiem. Jego dno położone było na głębokości ok. 115,5 m n.p.m., czyli około 1-1,5 m poniżej poziomu humusu pierwotnego.

e)faza 1-5, p1. Mogła powstać piwnica p1, przebadana fragmentarycznie. Górną i południową partię obiektu zniszczono w trakcie budowy fundamentów XIX w. muru. Była to wkopana w ziemię drewniana skrzynia o drewnianym dnie. Ścianki i podłoga zachowały się fragmentarycznie. Większa część wnętrza wypełniona została gruzem, piaskiem i gliną. Na dnie zalegał żółty piasek przemieszany z próchnicą i gliną. Obiekt należy zatem uznać za pozostałość piwniczki. Dno położone było na głębokości 115m n.p.m., czyli około 1,5-2m poniżej poziomu humusu pierwotnego. Nie mamy podstaw do bardziej szczegółowego datowania obiektu, mógł on powstać w każdej z wyróżnionych faz.

Faza 2. (1 połowa XIV w.):

a)Mogły nadal funkcjonować lub powstać obiekty 11 i p1.

b)Nie posiadamy informacji na temat przemian zagospodarowania parceli



Faza 3. (1350-1470)

a) Mogła funkcjonować lub powstać piwnica p1.

b) **faza 3, trakt 1 i an 1.** Właściwa interpretacja nielicznych zachowanych relikwów gotyckich stała się możliwa dzięki przetrwaniu planów archiwalnych posesji, ukazujących kamienicę nr 76 przed powstaniem domu towarowego. Na ich podstawie podejrzewamy, że w XIV-XV w. istniała kamienica jednotraktowa, usytuowana wzdłuż frontu posesji przy ul. św. Mikołaja, z wielodzielnym skrzydłem bocznym – aneksem an 1 – równoległym do ul. Kielbaśniczej. Pomieszczenia traktu 1 frontowego na poziomie piwnic mogły być sklepione kolebami. Na planie parteru ukazano kolebę z lunetami w pomieszczeniu zachodnim (ABmW, sygn. 958/75), raczej nie ma ono metryki średniowiecznej¹. Trudno nam zinterpretować relikty ścian działowych traktu 1 oraz odtworzyć podział na pomieszczenia. W zachodniej części znajdowała się pojedyncza duża izba, w części wschodniej funkcjonować mogło jedno lub dwa pomieszczenia. Budynek miał najprawdopodobniej wymiary 12 x 18,3 m. Aneks an 1 mógł mieć szerokość 8,25 m i długość około 15 m. Prawdopodobne położenie jego ściany południowej ustalono na podstawie później wzniesionych aneksów.

c) Istnienie zachodniego muru granicznego parceli potwierdzone zostało zaledwie trzema zachowanymi fragmentami, z których jeden nie został w dokumentacji oznaczony na planie, a jedynie wspomniany w sprawozdaniu. Nie wiemy czy funkcjonował południowy mur graniczny. Granica jest czytelna na podstawie rozmieszczenia elementów zagospodarowania parcel.

d) **faza 3, l2.** Latryna l2, skonstruowana na bazie skrzyni wykonanej w konstrukcji wieńcowej, z drenażem. Najniższe dwa wieńce były węższe i wykonane z belek. Narożniki tej skrzyni mogły być w późniejszym okresie wzmocnione od wewnątrz słupkami – negatyw jednego z nich o trójkątnym przekroju zachował się w południowo-wschodnim narożniku. Ściany od zewnątrz oblepiono surową szarą gliną, w celu ich uszczelnienia. Dno obiektu było płaskie i znajdowało się na głębokości 113,88 m n.p.m., tzn. nieco niżej niż obecny poziom wód gruntowych.

¹ Sklepienia zakładano na parterach kamienic dopiero po połowie XVI w., za wyjątkiem skarbców, które odnajdywano niekiedy w tylnych traktach domów.

Wyłożono je izolacyjną warstwą drobnego szarego piasku o miąższości 1-2 cm. Latryna mogła osiągnąć głębokość powyżej 5 m. Pobrane próbki drewna z dolnej ramy szalunku dały wyniki: data nieokreślona, drewno sosny oraz po 1413, drewno jodły.

e)faza 3, p2/st1. Piwnica lub latryna p2/st1, drewniana skrzynia, zapewne wykonana w konstrukcji wieńcowej, umieszczonej we wkopie i wzmocnionej od wewnątrz wbitymi pionowo dranicami, które znajdowały się w odległości 7-12 cm od wewnętrznego lica skrzyni i nie stykały się ze sobą. Przestrzeń pomiędzy nimi oraz pomiędzy ścianami skrzyni wypełniono szarą, tłustą, ilastą próchnicą zawierającą drobne fragmenty cegieł i węgli drzewnych. Trudno jest określić funkcję obiektu, ponieważ odkryto jego spągową partię (ok 20 cm miąższości). Strop znajdował się na głębokości 114,18 m n.p.m. Ponadto skrzynię wykorzystano jako szalunek przy budowie młodszego filara ceglanoego. Zdaje się, że obiekt pełnił rolę piwnicy lub studni.

f)faza 3, j1. Jama gospodarcza(?) j1, o nieokreślonym przeznaczeniu. Jej zasyp powstał w trzech etapach i składał się z piasków i próchnic pochodzących z rozłożonych substancji organicznych. Dno obiektu znajdowało się na poziomie 115,10 m n.p.m. czyli co najmniej 1,2 m poniżej poziomu humusu pierwotnego. Powstał w XV w.

Faza 4 (1470-1525)

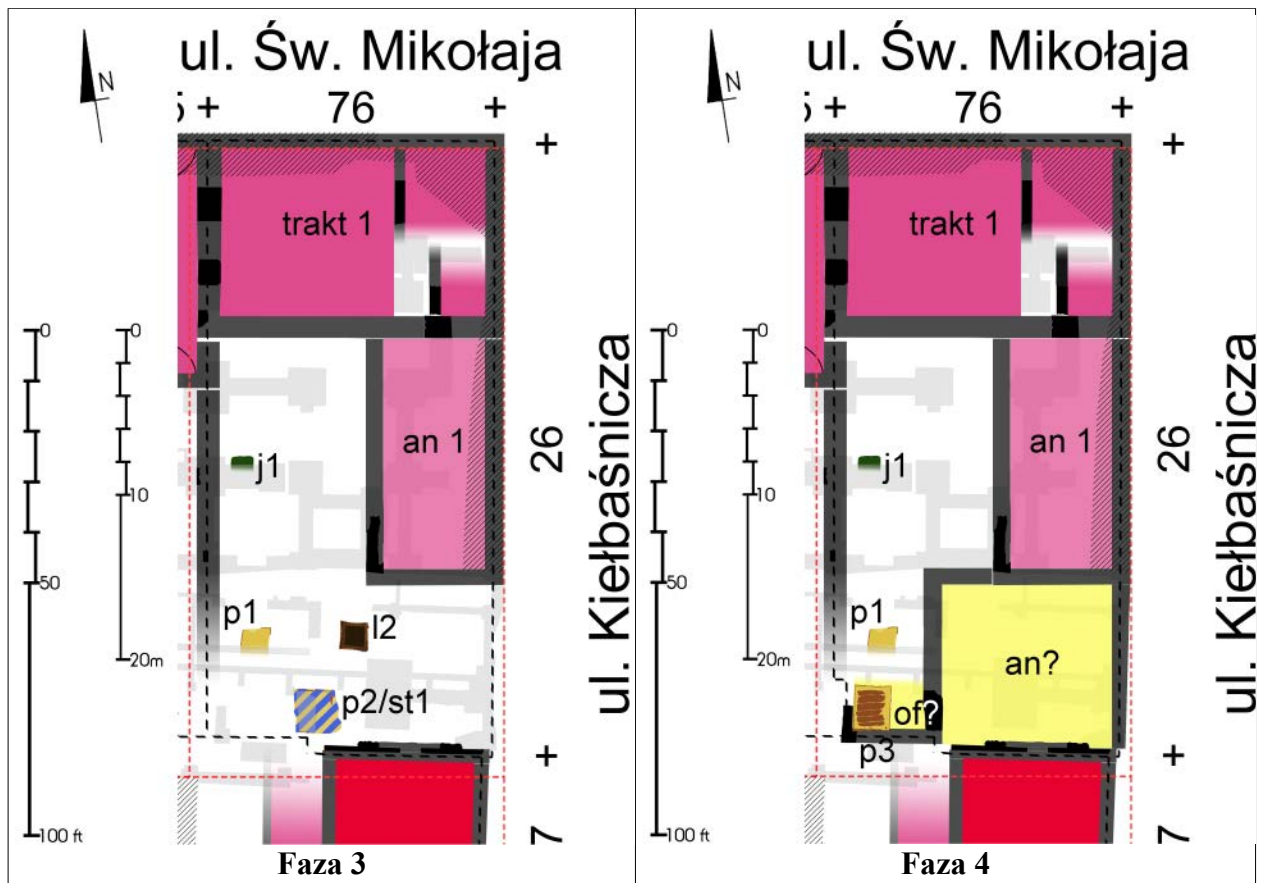
a)Mogła funkcjonować lub powstać piwnica p1 i do końca XV w. jama j1.

b)W południowo-zachodnim narożniku parceli wzniesiono „L” kształtny mur. Narożnik budynku, lub muru kurtynowego. Jest wysoce prawdopodobne, że odcinek ten jest świadectwem regulacji tylnej partii zachodniej granicy parceli. Zostałaby ona przesunięta o 0,5 m kosztem działki Mikołaja 76/Kielbasnicza 26.

c)faza 4, an?, of?. Filar ceglany usytuowany w południowo-zachodniej partii parceli. Wykonany w technice wiązanej we Wrocławiu z renesansem lub przełomem średniowiecza i renesansu. Jest to element fundamentowy, łączony z zabudową położoną w tylnej partii parceli. Możemy podejrzewać istnienie w tej fazie aneksu an? wzniesionego przy ulicy Kielbasniczej i oficyny of?. Jednak szczegółowy kształt i forma budynków nie są znane – przerysowano je z archiwalnych planów. Przypuszczamy, że w fazie 5 do ściany północnej aneksu mógł być dostawiony aneks an 2, o masywnych murach.

d)Przelicowano zachowany odcinek muru należący do aneksu an 1. Czynność ta jak przypuszczamy wiązała się z podpiwniczeniem pomieszczeń aneksu.

e)faza 4, p3. Piwnica p3, dostawiona do opisanego wyżej narożnego muru. Skonstruowana z dranic, pionowo wbitych w podłoże, łączonych ze sobą najprawdopodobniej systemem na wpust i pióro. Konstrukcję wzmacniał słup (kanciak) w narożniku południowo-wschodnim i smuklejsza belka w części środkowej ściany południowej. Moszczone dranicami dno piwnicy znajdowało się na wysokości 114 m n.p.m., czyli co najmniej 4,5 m poniżej XV w. poziomu użytkowego. Drewniana piwnica stanowiła schowek mieszczący się w narożniku podwórza lub we właściwej murowanej piwnicy oficyny of?.

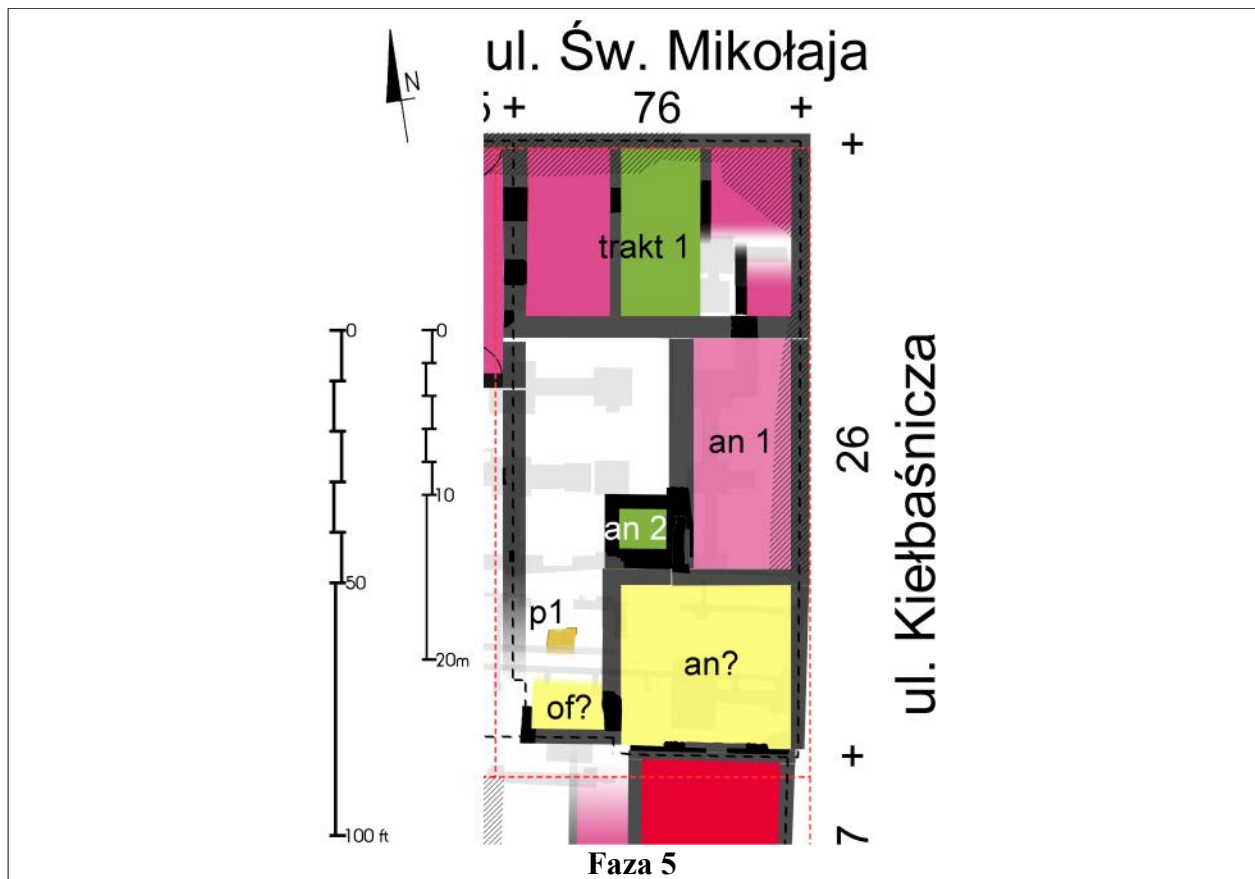


Faza 5 (1525-1650):

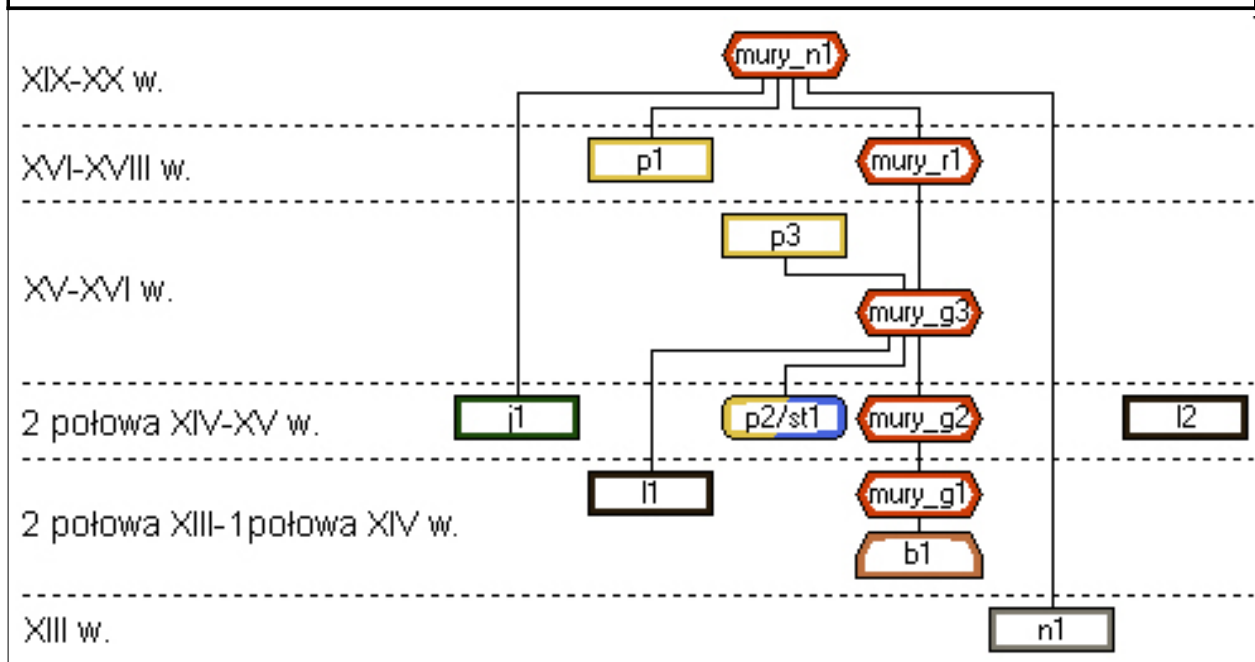
a) Mogła funkcjonować lub powstać piwnica p1.

b) Na podstawie planów i kolejnych relikwów murów, rekonstruujemy wydzielenie z pomieszczenia zachodniego traktu 1, przejazdu szerokości 4,7m, który zajął środkową część kamienicy.

c) **faza 5, an 2.** W strefie należącej do skrzydła bocznego odsłonięto fundament prostokątnego pomieszczenia – aneksu an 2 – o wymiarach wewnętrznych 2,4 x 2,85m. Szerokość fundamentu wahała się od 67 do 73 cm. Na podstawie planu archiwalnego parteru z 1875 r. (ABmW, sygn 958/75) stwierdzono, że odsłonięte pomieszczenie funkcjonowało w tylnej części skrzydła, nakryte było kolebą z lunetami i sąsiadowało z zabiegową klatką schodową, też prawdopodobnie o metryce renesansowej.



6.5 Wykres stratygraficzny:



7. Historia

7.1 źródła:

- a) rejestr szosu 1403/1404 r.,
- b) rejestr karowy z 1564 r.;
- c) indykacja domów (*Steuer Ansage*) z ok. 1671 r.;

7.2 informacje o parceli, jej mieszkańcach i właścicielach:

- a) Prawdopodobnie w większości należeli do grupy osób nie czerpiących dochodów z rzemiosła i handlu, lecz utrzymujących się z drugorzędnych operacji finansowych,

d)indykcja domów (*Städtische Befunds-Specification*) wedle ustaleń „pierwszej rewizji” z 1726 r.;

e)pierwsza pruska księga podatkowa (*Praestations-Tabelle*) z lat 1749/1750;

f)księgi adresowe z XIX i XX w.

spekulacji, a zwłaszcza z renty (czynszów).

b)Na podstawie spisu podatku szos z 1403 r., pobieranego od rzemieślników, w rejonie parceli Mikołaja 75 – Mikołaja 76/Kiełbańnicza 26 odnotowani zostali karczmarze.

d)Podatek wymieniony przy luksusowej narożnej Św. Mikołaja 76/Kiełbańniczej 26, prawie dorównywał obciążeniom najświetniejszych posesjonatów przy zachodniej pierzei Rynku, był też najwyższy ze wszystkich spośród odnotowanych w spisach parcel rozpatrywanego bloku zabudowy. Apartamenty, które wynajmowano w kamienicy przy Mikołaja 76/Kiełbańniczej 26 w 1837 r. były wystarczające dla burmistrza miasta.

e)Ulice Św. Mikołaja i Ruska należały do głównych arterii bramnych miasta, stąd ulokowanie własności było z pewnością korzystne dla właścicieli, wpływało na ich prestiż i finanse. Lokalizacja przy głównej ulicy umożliwiała rentowne prowadzenie karczmy.

f)W XVIII i XIX w. właściciele parceli często mieli w swoim posiadaniu również inne parcele, również na terenie innych bloków zabudowy – byli zatem osobami zamożnymi. Od początku XX w. następowało łączenie parceli z sąsiednimi działkami w coraz większą własność.

W 1837 r. Kiełbańnicza 27 i Mikołaja 76/Kiełbańnicza 26 należały do J. C. F. Schillera, w 1877 r. do banku, natomiast w 1885 do kupca M. Werthera. Działki przez dłuższy czas przechodziły razem z rąk do rąk. Ich ostateczne połączenie ukonstytuowała jednak dopiero rozbudowa domu towarowego "Bielschowsky", przeprowadzona w 1922 r.